AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

JAWNE
Do użytku służbowego
[redacted]
Egz. Nr 2

BIBLIOTEKA NAUKOWA AON
Nr ewid. 2382
(81)
Dział Zbiorów Specjalnych

ZMIANY W TAKTYCE DYWIZJI (DZ, DPanc) I PUŁKU (pz, pcz)

Biblioteka Główna Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. [redacted] 48692

WARSZAWA 1987

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

JAWNE
Do użytku służbowego
[redacted]
Egz. Nr 2

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AON
Nr ewid. 2382
(II)
Dział Zbiorów Specjalnych

ZMIANY W TAKTYCE DYWIZJI (DZ, DPanc) I PUŁKU (pz, pcz)

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
Nr ewid. 48692
Akademii Obrony Narodowej
[redacted]
48692

WARSZAWA 1987

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im.gen.broni Karola Swierczewskiego

JAWNE

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGOLNEJ

PRZEKLASYFIKOWANO
Protokół Nr 12657

PRZEKLASYFIKOWANO
Protokół Nr 54305

[redacted]

Egz. nr ... 2

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 48692

BIBLIOTEKA NAUKOWA AON WP
Dział Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. 2882 (MI)

ZMIANY W TAKTYCE DYWIZJI /DZ,DPanc/ I PUŁKU /pz,pcz/

WARSZAWA 1987

Opracował zespół w składzie: płk dypl. Witold WOJCIK /kierownik zespołu/, płk doc.dr hab. Stanisław KOZIEJ /zastępca kierownika zespołu/, płk dr Tadeusz BOGUSZ, płk dr Michał HUZARSKI, płk dr Antoni SZAŁKOWSKI, płk dypl. Stefan TRETYN, płk dypl. Ludwik WALINOWICZ, ppłk dr Julian MAJ, ppłk dr Zbigniew ŚCIBIOREK, ppłk dr Ryszard WROBLEWSKI, ppłk dr Jerzy ZIELINSKI, mjr dypl. Krzysztof CHOJNACKI, mjr dypl. Włodzimierz HAUZER, mjr dypl. Jan KALINOWSKI, mjr dypl. Bogdan PADUCH, mjr dypl. Ignacy PŁONKA.

str.

Wstęp 6

1. Ogólna charakterystyka taktyki 8

1.1. Pojęcie i historia taktyki 8

1.2. Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa 16

1.3. Studiowanie taktyki ogólnej 24

2. Ogólna charakterystyka działań bojowych..... 28

2.1. Podstawowe pojęcia i systematyka działań bojowych 28

2.2. Siły i środki walki zbrojnej 39

2.3. Cechy boju wojsk lądowych 51

2.4. Zasady walki /boju/ 59

3. Natarcie 87

3.1. Istota i cechy współczesnego natarcia 87

3.2. Zadania bojowe dywizji i pułku 88

3.3. Ugrupowanie dywizji i pułku 95

3.4. Jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela...107

3.5. Przejście do natarcia 119

3.6. Natarcie na broniącego się nieprzyjaciela ...127

3.7. Pościg 135

3.8. Bój spotkaniowy 139

3.9. Forsowanie przeszkód wodnych 143

4. Obrona 159

4.1. Istota i cechy współczesnej obrony 159

4.2. Zadania bojowe dywizji i pułku 164

4.3. Ugrupowanie dywizji i pułku 166

4.4. Struktura i rozbudowa inżynieryjna pasa /rejonu/ obrony 171

str.

4.5. Jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela.. 175

4.6. Zwalczanie przeciwnika na podejściach do pasa /rejonu/ obrony i bój o utrzymanie przedniego skraju 179

4.7. Bój w głębi pasa /rejonu/ obrony 187

4.8. Wycofanie 194

4.9. Obrona przeszkód wodnych 207

5. Działania bojowe w głębi ugrupowania i na tyłach nieprzyjaciela 217

5.1. Istota, geneza i historyczne kształtowanie się działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach nieprzyjaciela 218

5.2. Działania bojowe dywizji jako operacyjnej grupy manewrowej 286

5.3. Użycie i działanie oddziałów wydzielonych /rajdowych, specjalnych/ 240

5.4. Użycie i działanie taktycznych desantów powietrznych oraz grup desantowo-szturmowych 256

5.5. Walka w okrążeniu i wyjście z okrążenia ... 263

6. Przesunięcia i postoje wojsk 281

6.1. Ogólna charakterystyka marszu 282

6.2. Możliwości marszowe dywizji i pułku 287

6.3. Ugrupowanie marszowe i służba porządkowo-ochronna 290

6.4. Wykonywanie marszu 297

6.5. Przewóz wojsk 300

6.6. Postoje wojsk 306

str.

7. Właściwości działań bojowych w warunkach szczególnych 314

7.1. Pojęcie i charakterystyka warunków szczególnych 314

7.2. Działania bojowe w terenie zabudowanym 325

7.3. Działania bojowe w terenie górzystym 340

7.4. Działania bojowe w terenie lesistym 355

7.5. Działania bojowe na wybrzeżu morskim 365

7.6. Działania bojowe w zimie 378

7.7. Działania bojowe w nocy 385

8. Praca dowódcy dywizji i pułku w czasie przygotowania i prowadzenia działań bojowych 392

8.1. Ogólne zasady dowodzenia wojskami 392

8.2. Rys historyczny rozwoju dowodzenia 404

8.3. Pojęcie decyzji 408

8.4. Stawianie i przekazywanie zadań 427

8.5. Organizacja współdziałania 435

8.6. Organizowanie zabezpieczenia działań bojowych 445

Zakończenie 467

Bibliografia 468

WSTĘP

Opracowanie niniejsze zawiera uogólnione rezultaty badań nad problemem naukowym nt. "Zmiany w zasadach organizowania i prowadzenia działań bojowych przez pułk i dywizję". Badania te prowadzone były w Katedrze Taktyki Ogólnej zgodnie z "Planem prac naukowo-badawczych ASG WP w latach 1986-1990" /poz.38/. Celem ich było opracowanie znowelizowanych - odpowiadających warunkom współczesnego i przyszłego pola walki - sposobów organizowania i prowadzenia działań bojowych na szczeblach pułku i dywizji. Wyniki badań mają stanowić naukową podstawę do opracowania podręcznika taktyki ogólnej, dającego teoretyczną wykładnię, interpretację, wyjaśnienie i rozwinięcie treści zawartych w obecnym regulaminie walki wojsk lądowych, z ukazaniem ich rodowodu historycznego oraz zarysowaniem najważniejszych tendencji rozwojowych taktyki w latach dziewięćdziesiątych.

Takie przeznaczenie i cel badań narzuciły potrzebę objęcia nimi szerokiej pod względem merytorycznym problematyki. Dla całości rozważań istotne znaczenie miało zajęcie się samą taktyką jako działem sztuki wojennej. Zbadać należało też najogólniejsze uwarunkowania i zasady współczesnych i przyszłych działań bojowych jako głównego przedmiotu zainteresowania taktyki. Dało to podstawy do rozpatrzenia szczegółowych i konkretnych zagadnień badawczych dotyczących zasad i sposobów prowadzenia poszczególnych rodzajów i form działań bojowych, z uwzględnieniem zwłaszcza: działań zaczepnych, działań obronnych, walki w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika, przesunięć i rozmieszczenia wojsk w terenie oraz specyfiki działań bojowych w warunkach szczególnych. Na tym tle konieczne okazało się także przeanalizowanie najistotniejszych właściwości pracy dowódcy dywizji i pułku podczas

przygotowania i prowadzenia działań bojowych.

Całość powyższej problematyki rozpatrywano jedynie w zakresie leżącym w obszarze zainteresowania Katedry Taktyki Ogólnej. Koncentrowano więc uwagę na całościowych problemach taktycznych, jakie mogą stać do rozwiązania przed dywizją lub pułkiem w różnych sytuacjach bojowych, z jednoczesnym objęciem szczegółowymi badaniami działania pododdziałów i elementów ugrupowania wojsk zmechanizowanych i pancernych. Chociaż problematyka badawcza niniejszej pracy ma charakter taktyczny /odnoszący się do zasad i sposobów działania wojsk/, to jednak niezbędne okazało się przynajmniej częściowe wyjście poza to ograniczenie i objęcie badaniami zagadnień leżących w obszarze zainteresowania teorii dowodzenia. Odzwierciedleniem tego są wyniki badań przedstawione w ostatnim rozdziale pracy, leżące niejako na przecięciu pól badawczych taktyki ogólnej i teorii dowodzenia.

Niniejsze rezultaty badań poddane zostały częściowej weryfikacji w procesie dydaktycznym oraz na sympozjum naukowym przeprowadzonym z udziałem przedstawicieli IC MON, dowództw okręgów wojskowych, wybranych związków taktycznych i oddziałów, a także wyższych szkół oficerskich.

1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA TAKTYKI

1.1. Pojęcie i historia taktyki

Taktyka /w sensie wojskowym/ jest jedną z trzech - obok strategii i sztuki operacyjnej - dziedzin sztuki wojennej. Pod pojęciem sztuki wojennej rozumie się teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych /działań bojowych/. Innymi słowy termin "sztuka wojenna" oznacza - we współczesnym ujęciu - wycinek rzeczywistości obejmujący: a/ zbiór dyscyplin naukowych /nazywanych naukami wojskowymi/ zajmujących się problematyką przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych /działań bojowych/ oraz b/ samą praktykę takich działań /czyli przedmiot zainteresowania owych dyscyplin naukowych/. Powyższa binarność pojęciowa odnosi się także do taktyki, która to jest teorią /nauką/ i praktyką przygotowania i prowadzenia działań bojowych na szczeblach od pojedynczego żołnierza do związku taktycznego włącznie.

Początkowo taktyka była jednolita, odnosiła się w podobny sposób do wszystkich sił biorących udział w bitwie. Z biegiem czasu, w miarę powstawania nowych rodzajów sił zbrojnych, jednolita dotychczas taktyka rozwarstwiała się na taktyki rodzajów sił zbrojnych: wojsk lądowych, marynarki wojennej, lotnictwa, wojsk obrony powietrznej, pojawiają się zręby taktyki sił kosmicznych. Jednocześnie w ramach rodzajów sił zbrojnych wyłaniały się wyspecjalizowane rodzaje wojsk, co prowadziło do kształtowania się z kolei ich taktyk działania na polu walki. Oczywiście mimo owego rozwarstwiania i specjalizacji pozostawały i nadal istnieją problemy wspólne, ogólne, dotyczące w jednakowym stopniu różnych rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i sił specjalistycznych.

Problemami takimi zajmuje się taktyka ogólna wraz ze swoimi z kolei specjalnościami /działami, dziedzinami/, jakimi są taktyki ogólne poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. x/ Tak więc współczesna taktyka wojskowa dzieli się na taktykę ogólną i taktyki rodzajów sił zbrojnych; w których z kolei da się wyróżnić taktykę ogólną danego rodzaju sił zbrojnych oraz taktyki rodzajów wojsk. W strukturze każdego rodzaju wojsk występują pododdziały, oddziały i związki taktyczne. Wobec tego i taktykę danego rodzaju wojsk można jeszcze podzielić na taktykę pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych, z wyróżnieniem także taktyki ogólnej tego rodzaju wojsk, odnoszącej się do wszystkich szczebli taktycznych w jego strukturze organizacyjnej. Spotyka się także wyróżnianie taktyk walk środowiskowych /taktyka walki lądowej, powietrznej, morskiej, kosmicznej/ i międzyśrodowiskowych /taktyka walki przeciwpowietrznej, przeciwkosmicznej/.

Rozwój taktyki następował i następuje nadal pod wpływem ilościowego i jakościowego rozwoju środków walki. Przez wiele wieków dominowała w taktyce koncepcja walki w szykach zwartych /grecka falanga, rzymski manipuł/. Zdecydowany przełom nastąpił z chwilą masowego wprowadzenia broni palnej. Obok walki wręcz pojawił się czynnik walki ogniowej. Powstała taktyka linearna potem kolumnowo-tyraliersk a. Masowe armie i dalszy rozwój broni palnej, w tym wprowadzenie broni maszynowej, spowodowały zwiększenie rozczłonkowania wojsk, walka stawała się coraz bardziej złożona, nabierała większego rozmachu przestrzennego i czasowego.

Podczas I wojny światowej w sztuce wojennej pojawiły się nowe zjawiska: ugruntowała się operacja jako system walk i bitew prowadzonych różnymi siłami, w różnym miejscu i czasie, ale pod jednym

---

x/ Załącznik nr 1.1.

dowództwem i dla osiągnięcia jednego celu; ukształtowała się obrona pozycyjna w skali operacyjnej i taktycznej; na polach bitew pojawiły się czołgi i samoloty; udoskonalono inne rodzaje uzbrojenia i sprzętu wojskowego, rozpoczął się proces motoryzacji wojsk lądowych.

Badania zbrojnych działań wojennych z końca XIX i początku XX wieku, a w szczególności I wojny światowej i wojny domowej w Rosji Radzieckiej, ujawniły jakościowe różnice między działaniami operacyjnymi armii i frontu a taktycznymi działaniami związków typu korpus-dywizja. Wskazywało to na konieczność wydzielenia zagadnień przygotowania i prowadzenia operacji w samodzielną dziedzinę sztuki wojennej. W ten sposób między strategią i taktyką pojawiła się sztuka operacyjna.

W okresie międzywojennym największy wkład w rozwój taktyki wojsk lądowych wniosły teorie i koncepcje związane z użyciem i działaniem nowych rodzajów wojsk, tj. wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz wojsk powietrznodesantowych. Wskazać tu należy zwłaszcza prace takich teoretyków, jak J.F.C.Fuller, B.H.Liddell Hart, L.R.Eimansberger, H.Guderian. Szczególne znaczenie miało opracowanie w Związku Radzieckim w latach trzydziestych teorii głębokiej walki. Jej główne tezy zostały wyłożone w 1933 roku w sprawozdaniu M.Tuchaczewskiego z ćwiczenia na temat: "Przełamanie na wąskim froncie umocnionego pasa nieprzyjaciela przez wzmocnioną dywizję piechoty". Jednakże elementy teorii głębokiej walki były już zasygnalizowane w regulaminie polowym Armii Czerwonej z 1929 roku opracowanym przy aktywnym udziale W.Trandafiłowa, twórcy teorii głębokiej operacji zaczepnej.

Teoria głębokiej walki opierała się na założeniu, że współczesne środki obezwładnienia zastosowane w skali masowej, umożliwiają jednoczesne oddziaływanie ogniem i uderzeniami wojsk na całą głębokość taktycznego zgrupowania nieprzyjaciela. Jej istota polegała więc na równoczesnym wykonaniu uderzenia wojskami oraz ognia na przedni skraj, SO artylerii i odwody nieprzyjaciela w celu uniemożliwienia mu przeciwdziałania w czasie walki w głębi jego ugrupowania. W pełni odpowiadała ona ówczesnym możliwościom bojowym wojsk, w tym zwłaszcza ich nowych rodzajów /wojsk pancernych, powietrzno-desantowych i lotnictwa/.

Teoria głębokiej walki znalazła swoje odzwierdiedlenie przede wszystkim w regulaminie polowym Armii Czerwonej z 1936 roku. Po raz pierwszy formułował on zadania dla związków taktycznych dysponujących czołgami, samodzielną artylerią i piechotą na transporterach, zdolnych działać samodzielnie. Ponadto, regulamin ten określał zadania dla wojsk powietrzno-desantowych oraz lotnictwa działającego samodzielnie i w ścisłym współdziałaniu ze związkami taktycznymi wojsk lądowych. Regulaminu na takim poziomie teoretycznym nie posiadała żadna armia świata. Rozwinięciem założeń regulaminowych było opracowanie i wydanie w trzech tomach w latach 1940-1941 fundamentalnego dla rozwoju taktyki w Związku Radzieckim dzieła pt. "Taktyka ogólna".

Międzywojenne teorie taktyczne poddane zostały surowej weryfikacji w praktyce działań bojowych podczas II wojny światowej. Jednocześnie praktyczne doświadczenia bojowe rodziły wzmożone zapotrzebowanie na nowe, doskonalsze teorie. W burzliwym i przyspieszonym rozwoju taktyki w latach II wojny światowej na szczególną uwagę zasługuje opracowanie efektywnych sposobów przełamywania przygotowanej obrony nieprzyjaciela, rozwinięcia powodzenia taktycznego w

głębi obrony, pokonania z marszu kolejnych, pośrednich rubieży obronnych, pościgu, forsowania rzek, okrążenia i niszczenia okrążonych zgrupowań nieprzyjaciela, prowadzenia aktywnej i trwałej obrony.

Doświadczenia wojenne były zasadniczą bazą i punktem odniesienia rozwoju taktyki również w pierwszym dziesięcioleciu powojennym. Zajmowano się głównie badaniem i wzbogacaniem doświadczeń minionej wojny, doskonaleniem stosowanych w wojnie sposobów prowadzenia działań bojowych z uwzględnieniem zmian w organizacji wojsk i ich technicznym wyposażeniu. Dopiero wprowadzenie w połowie lat pięćdziesiątych na potencjalne pole walki broni jądrowej wywołało rewolucję w taktyce nie mającą sobie równej w całej historii sztuki wojennej.

Między strategią, sztuką operacyjną i taktyką powstały nowe związki. Po raz pierwszy w historii wyższa kategoria sztuki wojennej, w ramach której wykorzystuje się jej dostępne środki walki, bezpośrednio wpływa na niższą. Wynika stąd potrzeba rozpatrywania taktyki zawsze w układzie zjawisk operacyjnych i strategicznych.

Dominującą od trzech dziesięcioleci właściwością działań bojowych jest prowadzenie ich z użyciem broni jądrowej lub w warunkach groźby jej użycia. Przy czym w okresie tym teoria działań bojowych - teoria walki jądrowej - przeszła dość znaczną ewolucję: od początkowej absolutyzacji do obecnej relatywizacji znaczenia broni jądrowej.

Pierwszy model walki jądrowej, obowiązujący do początku lat sześćdziesiątych, oparty był na koncepcji absolutyzacji roli broni jądrowej w rozstrzyganiu wszelkich zadań na polu walki. Istota walki w tym modelu była niezwykle prosta i zasadzała się na założeniu, że:

"broń jądrowa załatwi wszystko". Głównym elementem walki był ogień jądrowy. Wszystkie pozostałe elementy /ogień konwencjonalny, uderzenia wojsk, oddziaływanie informacyjne itp./ zostały mu podporządkowane.

W tym modelu podstawowym rodzajem taktycznych działań bojowych były działania zaczepne, obejmujące pokonanie obrony nieprzyjaciela, izolację jego odwodów lub rozbicie ich w boju spotkaniowym bądź w pościgu. W realizacji każdej z form działań zaczepnych najważniejsze zadanie przypisywano broni jądrowej. Zakładano, że uderzenia jądrowe zapewnią szybkie tempo pokonania obrony nieprzyjaciela / z zasady z marszu/ siłami pancernych i zmechanizowanych związków taktycznych, wspartych działaniem innych rodzajów wojsk i służb.

Bój spotkaniowy traktowano przede wszystkim jako składową taktycznych działań bojowych realizowanych w ramach tzw. izolacji pola walki. W tych działaniach zamierzano obezwładniać podchodzące odwody bronią jądrową, uderzeniami lotnictwa i działaniem desantów powietrznych w celu niedopuszczenia ich w strefę działań pierwszorzutowych oddziałów i związków taktycznych, a jeśli w tę strefę już weszły - przewidywano rozbicie ich uderzeniami wojsk pancernych i zmechanizowanych z marszu.

Działania obronne traktuje się w tym modelu walki jądrowej jako wymuszony i tymczasowy rodzaj działań bojowych. Miały one strukturę odpowiednią do przewidywanych skutków użycia broni jądrowej. Głównym jej elementem były plutonowe i kompanijne punkty oporu wchodzące w skład batalionowych rejonów obrony, przygotowane do prowadzenia walki okrężnej i odpowiednio rozśrodkowane w pasie obrony związku taktycznego. Same walka miała charakter obronno-zaczepny, polegający

na wykonywaniu kontrataków w połączeniu z uderzeniami jądrowymi, ogniem konwencjonalnych środków rażenia i utrzymywaniem ważnych rejonów.

Podstawą formułowania drugiego modelu walki jądrowej - obowiązującego do chwili obecnej i opartego na koncepcji relatywizacji roli broni jądrowej - było założenie, że żadna ze stron biorących udział w wojnie nie uzyska do chwili jej rozpoczęcia, ani w czasie jej trwania, decydującej przewagi technologicznej, mogącej uniemożliwić stronie przeciwnej wykonanie odwetowego uderzenia jądrowego. W tej sytuacji powszechne stosowanie broni jądrowej w skali strategicznej i operacyjnej nie zapewni osiągnięcia celów walki zbrojnej. W świetle tego założenia możliwe stało się prowadzenie działań z ograniczonym stosowaniem broni jądrowej lub nawet bez jej stosowania. W modelu tym zakłada się, że w walce wzrasta rola środków konwencjonalnych i innych - poza bronią jądrową - rodzajów broni masowego rażenia.

Istota walki w tym modelu komplikuje się w porównaniu z poprzednim. Zwycięstwo bowiem zależy już od wielu, wzajemnie powiązanych czynników. Jednocześnie model ten zawiera jakby dwie koncepcje walki jądrową i konwencjonalną, w których jednakże obowiązują jednakowe zasady prowadzenia działań bojowych, zapewniając płynne przechodzenie od działań konwencjonalnych do jądrowych. Zasadniczą cechą tego modelu walki jądrowej jest poszukiwanie optymalnego kompromisu między dwoma sprzecznymi tendencjami, tj. dążeniem do koncentracji sił i środków dla stworzenia przewagi oraz koniecznością rozśrodkowania wojsk wobec stałego zagrożenia ich bronią jądrową. Działania zaczepne polegają na synchronizacji uderzeń jądrowych z systemem

ognia w zdecydowanym, ciągłym oraz szybkim uderzeniem pancernych i zmechanizowanych związków taktycznych, wspartych działaniami lotnictwa, śmigłowców bojowych, desantów powietrznych, a także oddziałów wydzielonych w celu uniemożliwienia przeciwnikowi utworzenia ciągłego frontu obrony i tym samym, uniknięcia częstego czołowego przełamywania jego obrony. Większego znaczenia nabierają działania obronne. Przełamywanie obrony, a nie jej "pokonanie" staje się obiektywną potrzebą.

W latach osiemdziesiątych rozpoczęło się kształtowanie kolejnego, perspektywicznego modelu walki, uwzględniającego koncepcję alternatywnej roli broni jądrowej w przyszłych działaniach bojowych. Model ten opiera się na założeniu, że nowe środki walki będą dorównywać broni jądrowej lub przewyższać ją pod względem możliwości rażenia obiektów wojskowych. Uwzględnia się ponadto, że stosowanie broni jądrowej powoduje niebezpieczne dla dalszego życia całej ludzkości zniszczenia ekologiczne.

Według tej koncepcji decydujące znaczenie dla przebiegu walki : mieć będą - obok relatywnego stosowania broni jądrowej - działania prowadzone w nowych środowiskach: w eterze, w przestrzeni kosmicznej oddziaływania na psychikę oraz użycie konwencjonalnej broni precyzyjnej.

Decydujący wpływ na perspektywiczny model walki wojsk lądowych wywierać będzie - obok doskonalenia jądrowych i konwencjonalnych środków rażenia - elektronizacja i automatyzacja procesów walki zbrojnej oraz coraz powszechniejsze wprowadzanie do wojsk lądowych śmigłowców. Powodować to będzie stopniowe przekształcanie się tradycyjnych działań lądowych w powietrzno-lądowe, co należy uznać za najistotniejszą tendencję przeobrażeń w taktyce wojsk lądowych w perspektywie XXI wieku.

1.2. Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa

Współczesna taktyka wojskowa rozumiana jako nauka jest zbiorem wielu różnych dyscyplin i specjalności naukowych, które powstawały i nadal powstają wraz z rozwojem i różnicowaniem się sił zbrojnych oraz warunków ich działania na obecnym i możliwym w przyszłości polu walki. Nas interesuje w tym opracowaniu taktyka ogólna, ze zwróceniem głównej uwagi na jeden z jej działów, tj. na taktykę ogólną wojsk lądowych.

Należy stwierdzić, że taktyka ogólna jako nauka ma stosunkowo niedługą historię. Powstała ona przez wyodrębnienie się z jednolitej dotąd taktyki dopiero na początku XX wieku. W tym okresie spotyka się pierwsze poświęcone jej opracowania.[1/] Jeszcze młodszą, bo dopiero krystalizującą się specjalnością naukową w ramach taktyki ogólnej jest taktyka ogólna wojsk lądowych. W literaturze przedmiotu pojęcie to pojawiło się w latach osiemdziesiątych.[2/] Powstanie i rozwój tego działu taktyki ogólnej jest następstwem coraz większej złożoności i wewnętrznego zróżnicowania działań wojsk lądowych. Uogólnienia dokonywane w ramach dotychczasowej taktyki ogólnej - będącej w istocie taktyką ogólną sił zbrojnych, bo zajmującą się problematyką użycia i działania sił i środków różnych rodzajów sił zbrojnych - okazały się już niewystarczające z punktu widzenia potrzeb samych wojsk lądowych.

Przedmiotem badań taktyki ogólnej /w tym także taktyki ogólnej wojsk lądowych/ są taktyczne działania bojowe, których z kolei

---

1/ Np. D.Sinicyn: Teoretičeskaja obščaja taktika. Moskva 1906. S.Lukirskij: Obscaja taktika. Moskva 1918. S.Wecki: Krótka taktyka ogólna. Poznań 1919. F.Faury: Zasady taktyki ogólnej. Warszawa 1921. A.Wierchowski: Obščaja taktika. Moskva 1923.

2/ Zob.A.Madejski: Nauka wojenna. Warszawa 1981. B.Chocha: Rozważania o taktyce. Warszawa 1982.

podstawową formą jest bój, czyli walka w wąskim rozumieniu tego słowa. Szersza analiza i charakterystyka działań bojowych jako przedmiotu badań taktyki ogólnej przedstawiona zostanie w drugim rozdziale. Tutaj jedynie zasygnalizujemy kwestię terminologiczną. Otóż obecnie sporo trudności w rozważaniach teoretycznych sprawia wieloznaczność terminu "walka". Dlatego w niniejszym opracowaniu używany on będzie tylko w jego najogólniejszym znaczeniu /jako walka zbrojna niezależnie od szczebla, zorganizowane starcia zbrojne przeciwstawnych stron/. Natomiast starcia zbrojne w skali taktycznej - nazywane obecnie najczęściej walką w wąskim znaczeniu tego słowa - będziemy nazywać bojem.[3/]

Wytworem, rezultatem badań naukowych prowadzonych w ramach taktyki ogólnej jest system wiedzy o taktycznych działaniach bojowych, zwłaszcza zaś teoria boju. Teoria ta oparta jest na swoistych dla taktyki ogólnej założeniach ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych.

Założenia ontologiczne taktyki ogólnej są to najogólniejsze twierdzenia dotyczące boju. Ich zadaniem jest zapewnienie spójności wewnętrznej teorii taktyki ogólnej poprzez "wiązanie" jej składowych czy warstw, jak również powiązanie tej teorii z praktyką. Stanowiąc rdzeń teorii, założenia ontologiczne ustalają systemowe znaczenie podstawowych pojęć taktyki ogólnej i w konsekwencji - specyficzny dla niej język obserwujący. Przedstawiają one sobą układ praw, hipotez ogólnych i definicji opisanych w języku taktyki ogólnej. Dotyczą one: definicji taktyki ogólnej, definicji przed-

---

3/ Staramy się tym samym podjąć sugestię A.Madejskiego wyrażoną w pracy "Nauka wojenna" /Warszawa 1981, s. 157-158/. Przy takiej konwencji terminologicznej każdy bój jest walką, jest szczególnym przypadkiem walki. W związku z tym w niniejszym opracowaniu niejednokrotnie węższy znaczeniowo termin "bój" zastępowany jest szerszym terminem "walka". Dotyczy to oczywiście sytuacji, w których z kontekstu jednoznacznie wynika, że chodzi o walkę w skali taktycznej.

miotu badań i jego ogólnej ontologicznej charakterystyki oraz związków boju z innymi zjawiskami walki zbrojnej, a także z jej otoczeniem.

Założenia epistemologiczne taktyki ogólnej dotyczą: oceny wartości poznawczych twierdzeń; wiarygodność twierdzeń w świetle teorii prawdy; sprzężeń teorii z doświadczeniem bojowym; roli teorii w poznaniu boju; zagadnień przyczynowości i determinizmu oraz problematyki czynników obiektywnych i subiektywnych.

Z kolei założenia metodologiczne dają odpowiedź na pytanie, jak uzasadnić przejście od obserwacji do teorii. Stanowią one system metod, procedur badawczych, niezbędnych do uzasadnienia i sprawdzenia twierdzeń ontologicznych.

System wiedzy ogólnotaktycznej składa się z twierdzeń dotyczących elementarnych składników rzeczywistości taktycznego pola walki. Tymi składnikami są: obiekty wraz z ich cechami lub własnościami, zdarzenia, stany, procesy lub zjawiska. Wszystkie te elementy rzeczywistości taktycznej są powiązane ze sobą, tworząc relacje.

Obiekt w znaczeniu taktycznym oznacza ciało fizyczne uczestniczące /aktywnie lub biernie/ w przygotowaniu lub prowadzeniu danych taktycznych działań bojowych i wywierające wpływ na ich przebieg i wynik. Do obiektów zatem możemy zaliczyć: pojedyńczych żołnierzy lub grupy /pododdziały, oddziały, związki taktyczne/, zgrupowania sprzętu technicznego, elementy pokrycia terenu itp. Cechą lub własnością obiektów pola walki nazywa się elementy odróżniające lub charakteryzujące żołnierzy albo rzeczy martwe, ich czynności i stany oraz zjawiska w nich zachodzące. Będą to na przykład walory moralno-bojowe żołnierzy, charakterystyki taktyczno-techniczne uzbrojenia,

właściwości taktyczne terenu itp.

Zdarzeniem, w kontekście taktycznym jest każda jakościowa lub ilościowa zmiana co najmniej jednej cechy danego obiektu, np. w potencjale bojowym wojsk własnych, nieprzyjaciela lub w warunkach terenowych.

Stany obiektów pola walki to zbiory pewnych cech przysługujących im w określonym czasie.

Zjawiska lub procesy pola walki to wszelkie zachodzące w nim zmiany, to ciąg zdarzeń następujących po sobie w związku przyczynowym. Na przykład; pojawienie się nowego sprzętu bojowego w ugrupowaniu nieprzyjaciela; panika w jego pododdziałach itp.

Relacje natomiast wskazują na zależności występujące między obiektami, ich cechami, stanami, zdarzeniami i zjawiskami /procesami/ pola walki.

W praktyce badawczej najczęściej ma się do czynienia nie z poszczególnymi elementami rzeczywistości taktycznej, lecz z jej określonymi "całościami": zbiorami przedmiotów, związkami relacji oraz całymi fragmentami pola walki.

Podstawą taktyki ogólnej jako nauki empirycznej są twierdzenia o faktach. Twierdzenie faktu taktycznego polega na wykryciu elementów rzeczywistości pola walki i relacji, jakie między nimi zachodzą. Do tego potrzebne są dane empiryczne pochodzące z rzeczywistości taktycznej i dane teoretyczne, będące rezultatem dotychczasowej działalności umysłowej badaczy - taktyków. Faktem naukowym w taktyce ogólnej nazywa się więc konstrukcję złożoną z danych empirycznych pola walki i danych teoretycznych /wiedzy taktycznej/.

W taktyce ogólnej, jako jednej z nauk o walce zbrojnej, mamy do czynienia z większością pojęć nauk wojskowych. Są to pojęcia odnoszące się do elementów rzeczywistości walki zbrojnej, pojęcia doty-

czące obiektów idealnych /modeli/ i metodologii nauk. Z punktu widzenia znaczenia dla nauki w ogóle pojęcia te mają postać: prostych informacji o faktach, praw, zasad i teorii.

Naukowe twierdzenia o faktach dotyczą określenia warunków, w jakich dany fakt występuje. Jednorazowe stwierdzenie określonej relacji między zdarzeniami zwykle nie wystarcza do ustalenia, kiedy, w jakich warunkach dany fakt występuje. Chodzi o to, aby stwierdzić pewne regularności w rzeczywistości taktycznej. Zadanie taktyki ogólnej jest jednak jeszcze szersze. Polega ono nie tylko na stwierdzeniu faktów, ale i uporządkowaniu ich w system wiedzy o taktycznych działaniach bojowych.

Pojęcia taktyki ogólnej, jako logiczne konstrukcje wypełnione obiektywną treścią, służą formułowaniu praw i zasad taktyki ogólnej. Ontologiczne znaczenie pojęć polega na tym, że odzwierciedlają one obiektywne zjawiska i relacje rzeczywistości bojowej /przenoszą niejako je w sferę świadomości/. Epistemologiczne zaś znaczenie pojęć polega na tym, że stanowią one punkt wyjścia poznania, swoisty sposób koncentracji wiedzy o boju, jego przygotowaniu i prowadzeniu. Jako ściśle sformułowane cząstki wiedzy taktycznej pojęcia stanowią podstawę myślenia teoretycznego. Mają więc znaczenie logiczne. Natomiast ich funkcja regulacyjna polega na tym, że regulują one wszelkie działania dowódców i oficerów sztabu. Wreszcie, funkcja metodologiczna pojęć polega na tym, że stanowią podstawę rozwiązywania teoretycznych i praktycznych problemów taktyki ogólnej.

W systemie wiedzy taktycznej ogromną rolę spełniają prawa taktyki ogólnej. Są to twierdzenia, zgodnie z którymi, ilekroć wystąpią określone warunki, tylekroć wystąpi określona prawem zależność.

empiryczne
Każde prawo taktyki ogólnej wyraża określoną prawidłowość boju, jako pewną własność charakteryzującą wszystkie przypadki pewnego zjawiska lub pewnej klasy zjawisk taktycznych, cechującą się regularnością i wyraźną powtarzalnością. Każde prawo w pełnym sformułowaniu składa się z dwu zdań, z których pierwsze podaje zasięg prawa, to jest warunki, w których dana prawidłowość opisana występuje, drugie zaś - opis pewnej prawidłowości, która zachodzi w danych warunkach. W taktyce ogólnej występują również prawa teoretyczne, wynikające logicznie z innych praw lub dające się wyprowadzić z pewnych ogólnych teorii. Do tej grupy praw zalicza się ogólne prawa taktyki wyprowadzone z ogólnych praw sztuki wojennej.

W naukach wojskowych najczęściej prawa mają charakter jakościowy. Są to sądy ogólne, prawdziwe w ustalonych obszarach rzeczywistości działań zbrojnych, dotyczące istnienia pewnych jej składników i relacji między nimi. Nie mają one sformułowania matematycznego.

Zasady taktyki ogólnej zawierają wiedzę o skutecznych sposobach prowadzenia taktycznych działań bojowych, formułowaną na podstawie poznanych prawidłowości boju /praw taktyki ogólnej/. Zasada taktyki ogólnej może odzwierciedlać treść jednego prawa lub kilku praw. Albo odwrotnie: jedno prawo może wyznaczać kilka zasad. Zasady taktyki ogólnej można podzielić na dwie grupy: zasady ogólne/będące wynikiem transponowania ogólnych zasad sztuki wojennej do warunków taktycznych/ i zasady swoiste taktyki ogólnej.

Do drugiej grupy należą te zasady, które mają swoje odniesienie jedynie do boju i nie dotyczą /jak pierwsze/ również innych składowych sztuki wojennej. Zasady te nie są jeszcze w pełni opracowane,

co tłumaczy się słabością metodologii taktyki ogólnej.

Sformułowanie specyficznych praw i zasad taktyki ogólnej jest podstawowym obecnie zadaniem tej dyscypliny naukowej.

Teoria naukowa w taktyce ogólnej nazywamy system praw, zasad i hipotez taktycznych wyjaśniających jakąś klasę procesów pola walki i pozwalających przewidywać zmiany, jakim procesy te mogą podlegać w różnych warunkach, pod wpływem różnych czynników. Taktyka ogólna zajmuje się głównie teoriami naukowymi dotyczącymi prowadzenia taktycznych działań bojowych w przyszłości. Wielu elementów teorii taktycznych nie można zbadać empirycznie, gdyż wiąże się to z koniecznością użycia sił i środków walki o wielkiej skali niszczenia oraz skonfrontowania ich ze środkami walki nieprzyjaciela. Dlatego też teoria w taktyce ogólnej mają z reguły postać hipotez, a więc twierdzeń opartych na niesprawdzonych przypuszczeniach co do działania dodatkowych czynników bezpośrednio niedostępnych badaniu.

Metodologia taktyki ogólnej - w wyższym znaczeniu - to system założeń, metod i narzędzi badawczych oraz procedur służących rozwiązaniu problemów taktycznych, wynikających zarówno w sferze teorii, jak i w praktyce przygotowania i prowadzenia boju.

Metodologia taktyki ogólnej jest strukturą trójskładnikową: zawiera elementy ogólnej metodologii nauk, ogólnej metodologii nauk wojskowych oraz specyficzne metody i procedury badawcze, wynikające ze szczególnych właściwości boju - jako bezpośredniego przedmiotu badań taktyki ogólnej.

Metody ogólnonaukowe znajdują zastosowanie zarówno w badaniach empirycznych, jak i teoretycznych. W badaniach empirycznych wykorzystuje się głównie obserwację, eksperyment i sondaż diagnostyczny

Na teoretycznym etapie badań wykorzystuje się także metody ogólnonaukowe, jak: analiza, synteza, abstrakcja, formalizacja, uogólnienia, indukacja, dedukcja, analogia, porównywanie, ekstrapolacja i modelowanie. We współczesnych warunkach szczególna rola przypada matematyce, która staje się podstawą języka wielu nauk. Umożliwia ona formalizację idealnych struktur. Tym samym heirystyczna funkcja matematyki przejawia się w dwojaki sposób: stymuluje myślenie matematyczne w ogóle oraz umożliwia ścisły opis teoretycznych wyobrażeń. Prowadzi to do nowych interpretacji teoretycznych.

Zadaniem taktyki ogólnej nie jest ścisłe opisanie boju lecz wykrycie regularności przejawianych się w nim procesów, istotnych czynników, od których głównie zależy jego przebieg i wynik. W tym celu wykorzystuje się modelowanie. Model boju powinien odzwierciedlać te istotne czynniki i ich wpływ na jego wyniki

Współczesna taktyka ogólna - jako dyscyplina teoretyczno-praktyczna - spełnia dwie grupy zadań związanych z przygotowaniem wojsk i sztabów do prowadzenia walki zbrojnej w skali taktycznej.

Pierwsza grupa zadań ma charakter wyjaśniający. Wyróżniamy tu dwa etapy wyjaśnienia: na poziomie empiryczno-teoretycznym i teoretycznym. Na pierwszym z nich, gromadząc wiedzę o boju, taktyka ogólna powinna dać rzetelny opis wyników tych badań w formie zdań sprawozdawczych /protokolarnych/, zaś na poziomie teoretycznym - uogólnić zebrane wyniki obserwacji i eksperymentów, przedstawić je przygotowania w formie zdań ogólnych, opisujących prawidłowości boju warunkujące jego przebieg i wynik.

Druga grupa zadań ma charakter projektujący. Dotyczą one przede wszystkim określania nowych i doskonalenia istniejących zasad i sposobów prowadzenia działań bojowych w skali taktycznej, z uwzględnieniem zmian środków i warunków walki. Zadania te odnoszą

się także do formułowania stosownych rekomendacji, zwłaszcza w sprawie organizacyjno-technicznego rozwoju sił zbrojnych. Oczywiście taktyka ogólna nie jest w stanie wypracować gotowych rozwiązań odpowiadających każdym warunkom walki zbrojnej szczebla taktycznego. Wskazuje ona jedynie podstawowe wymagania, jakie muszą być uwzględnione, aby prawdopodobieństwo osiągnięcia sukcesu było jak najwyższe.

Wypracowując efektywne sposoby przygotowania i prowadzenia taktycznych działań bojowych, taktyka ogólna na obecnym etapie jej rozwoju powinna:- w odniesieniu do wojsk lądowych - uwzględniać przede wszystkim:

- przekształcanie się tradycyjnych działań lądowych w powietrzno-lądowe;

- wpływ broni precyzyjnej na zasady i sposoby prowadzenia taktycznych działań bojowych;

- konsekwencje elektronizacji i automatyzacji procesów informacyjnych w walce zbrojnej.

1.3. Studiowanie taktyki ogólnej

Spełnianie powyższych zadań przez taktykę ogólną wiąże się ściśle z umiejętnym i powszechnym w całych siłach zbrojnych jej studiowaniem. Istniejący system studiowania taktyki ogólnej jest w swej istocie ciągłym procesem w ramach teoretycznego i praktycznego przygotowania kadr dowódczych i sztabowych oraz wojsk. Proces ten realizowany jest w systemie szkolnictwa wojskowego, w bieżącej praktyce szkoleniowej wojsk i sztabów, na kursach i w toku samokształcenia. Celem studiowania taktyki ogólnej jest opanowanie teoretycznych podstaw boju i wykształcenie umiejętności praktycznego ich zastosowania w dowodzeniu na polu walki. Znajomość teorii taktyki jest podstawowym warunkiem

twórczego rozwiązywania wszystkich problemów walki.

Użytkowy w swej istocie charakter taktyki wyznacza studiowaniu jej problematyki nie tylko cel poznawczy "znać", ale i praktyczny - "umieć". Wiedza i umiejętności taktyczne są ze sobą ściśle powiązane, stanowiąc rdzeń kwalifikacji dowódcy.

Struktura wiedzy taktycznej obejmuje cały proces przygotowania i prowadzenia boju. Również struktura umiejętności dowódcy powinna w pełni obejmować ten sam krąg przedmiotowy i składać się z: umiejętności planistyczno-decyzyjnych /zbieranie i studiowanie informacji o sytuacji, podejmowanie decyzji, planowanie szczegółowe/; umiejętności organizatorskich /stawianie zadań, organizowanie współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych/; umiejętności realizacyjnych /wykorzystanie technicznych środków dowodzenia, organizacja własnego stanowiska pracy/i umiejętności kontroli i oceny podwładnych oraz ich działań /planowania kontroli, organizacji i prowadzenia oceny wyników pokontrolnych/.

Umiejętności zastosowania teorii taktycznej w praktyce przygotowywania i prowadzenia działań bojowych osiąga się w toku ćwiczeń grupowych, ćwiczeń sprawdzających i dowódczo-sztabowych, gier wojennych i ćwiczeń z wojskami. Są one zwykle prowadzone po opanowaniu odpowiedniego zasobu wiedzy w ramach wykładów, seminariów, repetycji i samodzielnego studiowania.

Praca samokształceniowa jest główną metodą opanowania teorii taktyki. Polega ona na systematycznym i głębokim studiowaniu literatury przedmiotu, w sposób ukierunkowany przez cele i zadania dydaktyczne, wyznaczone programem lub też według własnych potrzeb uczących się. Podstawę samokształcenia stanowi studiowanie treści regulaminowych: regulaminów walki, instrukcji i podręczników. Znajduje

się w nich uogólniona wiedza naukowa odzwierciedlona w postaci założeń, zasad, prawidłowości i norm taktycznych. Regulaminy tworzą fundament wiedzy taktycznej oficera, dając mu doktrynalne podstawy w zakresie organizacji i prowadzenia walki. Jednakże szczególna forma regulaminu walki i ścisły sposób ujęcia treści twierdzeń taktycznych nie wystarcza do pełnego i głębokiego opanowania wiedzy o walce zbrojnej. Nie wyjaśniają one przede wszystkim przebiegu zjawisk w procesie samej walki. Ponadto, nie wskazują genetycznych uwarunkowań przeobrażeń teorii taktyki, ani też jej tendencji rozwojowych.

Zasady i normy taktyczne zawarte w regulaminach, nie mają zastosowania w dowolnie rozpatrywanych przypadkach, w każdej sytuacji bojowej. Mają one charakter ogólny i dotyczą typowych sytuacji pola walki. Złożoność zjawisk boju, zmienność zasadniczych elementów sytuacji, zwłaszcza ich parametrów ilościowo-jakościowych, nakazują twórcze podejście do ustaleń regulaminowych.

Twórcza postawa dowódcy i oficera sztabu jest możliwa tylko wtedy, kiedy znają oni regulaminowe postanowienia i metody ich wyprowadzania. Postawa twórcza - to postawa badawcza. W warunkach współczesnych dowodzenie musi być oparte na naukowych podstawach i naukowym podejściu do rzeczywistości taktyczno-operacyjnej.

Dlatego też podczas studiowania taktyki ogólnej niezbędne jest opanowanie dużego zasobu wiedzy o charakterze interdyscyplinarnym o zjawisku walki zbrojnej oraz opanowanie umiejętności wykrywania i uzasadniania problemów taktycznych. Pomocne w tym są zajęcia lekcyjne z taktyki ogólnej i taktyk rodzajów wojsk, prowadzone w uczelni w formie seminariów, dyskusji, ćwiczeń grupowych, ćwiczeń dowódczo-sztabowych w sali i w terenie oraz ćwiczeń dowódczo-sztabowych ze środkami łączności /ćwiczenia szkieletowe/.

Ważną rolę w poznaniu taktyki ogólnej spełnia samodzielne studiowanie literatury taktyczno-operacyjnej: podręczników, prac naukowych, książek popularnonaukowych i pamiętnikarskich, prac wojskowo-historycznych, artykułów w czasopismach itp.

Szczególną rolę w studiowaniu taktyki ogólnej odgrywa znajomość organizacji, wojskowego sprzętu technicznego i zasad przygotowania oraz prowadzenia działań bojowych armii państw NATO - potencjalnych przeciwników. Umożliwia ona konfrontowanie poszczególnych teorii i praktyki taktycznej w różnych państwach w celu ich wartościowania, a następnie - optymalizowania własnych teorii i działań praktycznych.

Studiując taktykę ogólną oficerowie mogą i powinni kształtować własny pogląd na zagadnienia przygotowania i prowadzenia taktycznych działań bojowych. Wyrazem szczególnej aktywności poznawczej oficerów jest ich udział w pracach naukowo-badawczych i publikowanie ich rezultatów na łamach specjalistycznych czasopism wojskowych.

2. OGOLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH

2.1. Podstawowe pojęcia i systematyka działań bojowych

Taktyka ogólna posługuje się zarówno pojęciami /kategoriami/ tylko jej właściwymi, jak i używanymi w innych /w tym także niewojskowych/ dyscyplinach naukowych. Wiele z pojęć taktyki przeniesiono do strategii i sztuki operacyjnej. Treść podstawowych kategorii taktyki, stanowiących swoisty język żołnierzy, charakteryzują najczęściej w jednolitym ujęciu dla wszystkich dyscyplin sztuki wojennej regulaminy, encyklopedie wojskowe, leksykony i słowniki terminów wojskowych.

Elementarnymi kategoriami w sztuce wojennej, w tym także w taktyce, są: rażenie, ruch i informacja. Stanowią one podstawowe składniki struktury bardziej złożonych zjawisk pola walki takich, jak ogień /porażenie ogniowe/, manewr, uderzenie, opór, które to z kolei sumują się w podstawowe kategorie taktyczne, jakimi są bój, i działania bojowe, to zaś w szersze w stosunku do nich kategorie operacyjne: bitwa i operacja, jak również w kategorie najogólniejsze: walka zbrojna i działania wojenne.

Najogólniejszym pojęciem w sztuce wojennej jest oczywiście wojna. Abstrahując w tym miejscu od jej definicji jako zjawiska społecznego i zajmując się nią wyłącznie z pozycji prakseologicznych, można wojnę przedstawić jako sumę różnych działań - prowadzonych przez różne siły i środki przeciwstawnych stron - określanych właśnie mianem działań wojennych. Wśród nich /obok działań dyplomatycznych, gospodarczych, ideologicznych i innych/ wyjątkową rolę odgrywają zbrojne działania wojenne, tj. wszelkie działania prowadzone w czasie wojny przez siły zbrojne. W tej z kolei kategorii mieści się pojęcie walki zbrojnej, jako starcie przeciwstawnych sił zbrojnych. Warto

jednakże zauważyć, że zakres znaczeniowy terminu "walka zbrojna" nie zawiera się całkowicie w zakresie znaczeniowym terminu "zbrojne działania wojenne". /Załącznik nr 2.1./. Walka zbrojna może bowiem występować nie tylko w ramach wojny /np. starcia zbrojne z terrorystami/.

Przedstawione wyżej najogólniejsze kategorie sztuki wojennej dotyczą wszystkich jej szczebli - strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Na każdym szczeblu mają one oczywiście skonkretyzowane odpowiedniki, odnoszące się: po pierwsze - do wszelkich działań wojsk na danym szczeblu i po drugie - do starcia zbrojnego, stanowiącego główne /najważniejsze/ ogniwo w tych działaniach. Na szczeblu strategicznym i operacyjnym są to takie kategorie, jak: wojna, kampania operacja, bitwa, w skali taktycznej zaś - taktyczne działania bojowe i bój /walka w rozumieniu starcia w skali taktycznej/.

Termin "działania bojowe" jest terminem wieloznacznym. Do niedawna funkcjonowały dwa jego znaczenia: szerokie - jako wszelkie działania wojsk na polu walki i wąskie - jako takowe działania w skali tylko taktycznej. Obecny regulamin walki wprowadził jeszcze jedno znaczenie - jako jedną z form działań również w skali operacyjnej. Taka wieloznaczność terminu wskazuje na celowość zastępowania go w jego szerokim znaczeniu terminem "zbrojne działania wojenne" oraz konkretyzowania go w odniesieniu do skali taktycznej i operacyjnej za pomocą pojęć "taktyczne działania bojowe" i "operacyjne działania bojowe".

Komplikacje podobnej natury terminologicznej wiążą się z pojęciem starcia zbrojnego w skali taktycznej. Powszechnie obecnie - w tym także w regulaminie walki - nazywane jest ono walką. Ponieważ jest to również termin wieloznaczny, w niniejszym opracowaniu używa

się go tylko w szerokim, najogólniejszym znaczeniu. Natomiast w odniesieniu do starcia w skali taktycznej rezerwuje się pojęcie boju. /patrz rozdział I/. Bój jest zasadniczą częścią składową taktycznych działań bojowych.

Bój jest zbrojnym i zorganizowanym starciem dwóch przeciwstawnych stron /od pojedynczego żołnierza do związku taktycznego włącznie/, których cele są sprzeczne. Cele w boju osiąga się przez zniszczenie, rozbicie, obezwładnienie lub wzięcie do niewoli nieprzyjaciela. Bój jest zatem wysoce dynamicznym zjawiskiem pola walki, a jego istotą jest wzajemne niszczenie się /zabijanie/ z pełnym napięciem sił fizycznych, moralnych i umysłowych obu stron oraz dążenie do narzucenia stronie przeciwnej swojej woli.

Narzucanie swojej woli następuje drogą łamania oporu, dlatego podstawowymi elementami boju są uderzenia i opór jako kategorie sobie przeciwstawne, z tym, że w bardzo krótkich okresach walki może wystąpić przeciwstawienie uderzenia uderzeniu. Sposoby niszczenia /zabijania/ w boju zależą przede wszystkim od użytych środków. Wynik boju i jego przebieg jest obiektywny, mimo kierowania się przez walczących subiektywnymi przesłankami. Bój jest głównym sposobem osiągnięcia zwycięstwa. Może się on toczyć w każdym środowisku: na lądzie, na wodzie i w wodzie, w powietrzu oraz pod powierzchnią ziemi. W zależności od tego mówimy o boju lądowym, powietrznym, morskim, powietrzno-lądowym itp.

Dla pełniejszego przedstawienia istoty i charakterystyki boju potrzebne jest uprzednie objaśnienie elementarnych czynników współczesnej walki zbrojnej /w tym oczywiście także boju/, tj. rażenia, ruchu i informacji. Czynniki te występują w każdej walce./zał.nr 2.2/.

Rażenie jest to destrukcyjne oddziaływanie na przeciwnika w celu jego zniszczenia lub obezwładnienia. Przez wiele wieków jedynym środ-

kiem rażenia była broń biała - ręczna i miotana. Wyparcie jej przez broń palną uczyniło ogień podstawowym środkiem niszczenia /rażenia/ nieprzyjaciela na ziemi, wodzie i w powietrzu. Wojska dysponują obecnie ogniem konwencjonalnym /klasycznym/i jądrowym. Od źródeł ognia i sposobów jego wykonania nadaje się mu nazwy np.: ześrodkowanie ognia batalionu piechoty; pojedyncze, powietrzne uderzenie jądrowe baterii rakiet taktycznych. Zródła ognia, inaczej broń, a właściwie pociski, rakiety, bomby, granaty miotacze za jej pomocą, razem z minami, fugasami, materiałami i substancjami stanowią środki rażenia. Srodkami rażenia zabija się lub obezwładnia /rani, zatruwa, skaża, zakaża, parzy/ żołnierzy nieprzyjaciela oraz niszczy /uszkadza/ jego broń, sprzęt, urządzenia i obiekty. Inaczej mówiąc zadaje się nimi straty stronie przeciwnej, osiągając zniszczenie, obezwładnienie lub zdezorganizowanie oraz odkształca teren. Wymienione efekty porażenia osiąga się przez właściwy dobór ładunków, sposób użycia i intensywność /natężenie/ ognia. Intensywność ognia jest bardzo ważna, bo jak wykazują badania najwięcej strat ponosi się na początku oddziaływania ogniowego.

Współcześnie obok porażenia ogniowego /jądrowego i konwencjonalnego/ coraz istotniejszego znaczenia nabiera jeszcze jedna forma przejawiania się czynnika rażenia, jaką jest porażenie radioelektroniczne. Gwałtowny ostatnio wzrost jego roli wiąże się z utechnicznieniem wojska, a zwłaszcza coraz bardziej postępującą elektronizacją podstawowych procesów walki zbrojnej /głównie systemów rozpoznania, dowodzenia i kierowania środkami walki/.

Drugim elementarnym czynnikiem walki zbrojnej jest ruch. Jest on składnikiem każdego niemal działania. Podczas przygotowania starcia oraz w ramach wykorzystania jego rezultatów wyraża się on głównie w manewrze wojsk, w czasie samego starcia - jest przede wszystkim składnikiem uderzenia.

Manewrem nazywamy zorganizowany ruch sił /żołnierzy, pododdziałów, oddziałów/ i środków rażenia w toku działań bojowych w celu przyjęcia dogodniejszego położenia lub postawienia nieprzyjaciela w niekorzystnej sytuacji. Innymi słowy manewr jest to ruch wojsk na polu walki wykonywany bez bezpośredniego starcia z przeciwnikiem, chociaż w warunkach jego oddziaływania. Poprzez manewr ześrodkowuje się lub rozśrodkowuje siły i środki, tworzy zgrupowanie uderzeniowe albo uchyla od uderzeń nieprzyjaciela.

Ideę manewru trafnie ujmuje S.Rola-Arciszewski twierdząc, że "manewr jest to takie użycie siły w czasie i przestrzeni, które wpływa na jej wydajność" oraz, że "każdy manewr dąży ... do zaburzenia równowagi na niekorzyść wroga, aby móc potem zniszczyć jego siłę."[1]/

Obok klasycznego manewru wojskami funkcjonuje obecnie również pojęcie manewru uderzeniami jądrowymi i ogniem. Manewr uderzeniami jądrowymi i ogniem polega na jednoczesnym lub kolejnym ześrodkowaniu /zmasowaniu/ uderzeń jądrowych /ogniowych/ na najważniejsze zgrupowanie i obiekty nieprzyjaciela albo na podziale ognia do jednoczesnego rażenia kilku celów.

Wyróżnia się kilka rodzajów manewru wojskami. Najważniejsze z nich to: manewr czołowy /podejście/, oskrzydlenie, obejście, przenikanie, odejście /wycofanie w wąskim znaczeniu tego słowa/.[2]/

<u>O manewrze czołowym /podejściu/</u> mówimy, gdy wojska postępują prostopadle do frontu sił nieprzyjaciela. "Punkt końcowy manewru usytuowany jest przed frontem ugrupowania nieprzyjaciela. Typowym manewrem czołowym jest podejście wojsk z głębi z jednoczesnym skupieniem ich w zgrupowanie uderzeniowe do przełamania obrony przeciwnika. /załącznik nr 2.3./

1/ S.Rola-Arciszewski: Sztuka dowodzenia na Zachodzie Europy. Warszawa 1934, s.165.

2/ Do zasadniczych rodzajów manewru wojskami regulamin zalicza oskrzydlenie, obejście i wycofanie.

Oskrzydlenie /załącznik nr 2.4./ polega na przesunięciu wojsk w kierunku skrzydła nieprzyjaciela w celu uniemożliwienia gwałtownego uderzenia w to zazwyczaj słabe miejsce. Wojska oskrzydlające współdziałają taktycznie i ogniowo z wojskami działającymi od czoła. Oskrzydlenie może być jednostronne lub dwustronne.

Obejście /załącznik nr 2.5./ w swoim przebiegu podobne jest do oskrzydlenia, z tym jednak, że wyprowadza ono nie na skrzydła, lecz w głąb, poza obchodzone zgrupowanie nieprzyjaciela w celu umożliwienia wykonania nań uderzenia lub realizacji innych zadań na tyłach przeciwnika. Wojska wykonujące obejście działają w taktycznym współdziałaniu z siłami nacierającymi od czoła. Obejście jest m.in. podstawowym składnikiem działania oddziału wydzielonego podczas przedostania się na tyły przeciwnika.

Rezultatem oskrzydlenia i obejścia jest często okrążenie /załącznik nr 2.6./ polegające na odizolowaniu części sił nieprzyjaciela od pozostałych wojsk w celu ich zniszczenia lub zmuszenia do poddania się. Zazwyczaj okrążenie wymaga zaangażowania znacznej części sił lub zaskoczenia nieprzyjaciela.

Przenikanie /załącznik nr 2.7./ polega na skrytym przesunięciu się żołnierzy, załóg małymi grupami /pododdziałami/ lub pojedynczo przez pas /rejon/ zajmowany lub kontrolowany przez nieprzyjaciela. Celem przenikania jest skryte przedostanie się na tyły i w głąb ugrupowania nieprzyjaciela z zachowaniem zdolności do wykonania tam zadań bojowych zwartym pododdziałem. Do przenikania dobiera się najlepiej wyszkolone pododdziały oraz teren zapewniający maskowanie ruchu wojsk. Najczęściej manewr przenikania wykonuje się w nocy i innych warunkach ograniczonej widoczności, a także stosuje się dymy i działania pozorne, odwracające uwagę nieprzyjaciela.

Przenikanie może być stosowane przez grupy wypadowe, oddziały wydzielone a nawet - w niektórych sytuacjach - przez operacyjne grupy manewrowe oraz wojska wychodzące z okrążenia.[3/]

Odejście /wycofanie/ polega na ruchu od nieprzyjaciela, wyprowadzeniu wojsk własnych spod jego ognia lub jego uderzeń. /załącznik nr 2.8/. Celem odejścia jest zajęcie dogodniejszej rubieży /pozycji, stanowisk ogniowych/ w głębi albo zamierzone wciągnięcie nieprzyjaciela w strefę własnego ognia skutecznego. Manewr odejścia wykonuje się na rozkaz lub za zgodą przełożonego.

Z ruchem jako elementarnym czynnikiem walki zbrojnej wiąże się bezpośrednio również następna podstawowa kategoria sztuki wojennej, jaką jest uderzenie. W klasycznym rozumieniu uderzenie jest to symbioza ruchu i rażenia. W zasadzie aż do I wojny światowej treścią uderzenia był atak na białą broń. Tak uderzała grecka falanga, polska husaria, tak też - atakując na bagnety, ale już przy wsparciu ogniowym - wykonywała uderzenia piechota w I wojnie światowej. Zasadniczą zmianę wprowadziło pojawienie się wojsk pancernych i zmechanizowanych. Uderzenie wojsk stało się sumą ruchu i ognia.

Oprócz uderzenia wojsk istnieją we współczesnej sztuce wojennej także pojęcia uderzenia jądrowe, uderzenie ogniowe oraz ostatnio się kształtujące - uderzenie radioelektroniczne. Nie są to pojęcia w pełni precyzyjne, ale przyjęły się w związku z decydującym znaczeniem w obecnej walce zbrojnej ognia jądrowego i konwencjonalnego oraz oddziaływania radioelektronicznego. Można je zastępować bardziej adekwatnymi pojęciami porażenia jądrowego, ogniowego i radioelektronicznego.

3/ Szerzej o przenikaniu zob.m.in. - E.Middeldorf Taktyka w kompanii rosyjskiej. Warszawa 1961, s. 24-25. "Military Review" 1969,nr 12.

Antynomią uderzenia jest opór. Ta kategoria wiąże się także z ruchem, chociaż na zasadzie przeciwieństwa. O ile przez uderzenie dąży się do zmiany dotychczasowego stanu rzeczy, o tyle istotą oporu jest przeciwstawienie się tym zmianom. Podstawowymi składnikami decydującymi o sile oporu jest odporność na uderzenie przeciwnika oraz skuteczność własnego potencjału rażenia.

Trzecim elementarnym czynnikiem walki zbrojnej jest informacja. Historyczne spojrzenie na walkę zbrojną dowodzi, że zawsze w niej obok czynników energetycznych /cios, uderzenie, opór itp./ ważną, a w wielu wypadkach rozstrzygającą rolę odgrywa sfera niematerialna, informacyjna /rozpoznanie, dowodzenie, myślenie przeciwnika itp./. Obecnie znaczenie tego czynnika jeszcze bardziej wzrasta. Informacja jest już nie tylko "spoiwem" zespalającym ruch i rażenie w zharmonizowaną kombinację uderzeń, manewrów, oporów, wyczekiwań - ale staje się czynnikiem mogącym w określonych sytuacjach samodzielnie, bez udziału pozostałych czynników, przesądzić o zwycięstwie, często już w fazie przygotowawczej boju czy bitwy, jeszcze przed nawiązaniem bezpośredniego starcia. Dysponowanie przez obydwie strony równie potężnymi środkami rażenia powoduje, że zwyciężyć może - tzn. pobić przeciwnika i jednocześnie samemu się nie dać pobić - tylko ta z nich, która przechytrzy przeciwnika, wcześniej rozszyfruje jego zamiary i sprowokuje do użycia siły nie w tym miejscu i nie w tym czasie, inaczej mówiąc - która będzie zdolna niejako sterować przeciwnikiem w myśl własnych planów. Utechnicznianie sił zbrojnych, zwłaszcza elektronizacja i automatyzacja systemów rozpoznania dowodzenia i łączności, rodzi nie tylko dodatkowe potrzeby, ale stwarza też nowe możliwości w tym względzie.

Spośród omówionych kategorii sztuki wojennej najogólniejszą i najbardziej kompleksową kategorią taktyczną są działania bojowe.

Stąd też istotne znaczenie ma w taktyce ich klasyfikacja działań bojowych. W literaturze przedmiotu można spotkać różne sposoby podejścia do tego problemu i wynikające stąd różne warianty klasyfikacyjne. Pewnego rodzaju próbą ich syntezy jest propozycja przedstawiona w niniejszym opracowaniu.

Działania bojowe obejmują wszelkie działania wojsk na polu walki - zarówno starcia z przeciwnikiem /bój, bitwa/, jak i przesunięcia wojsk oraz ich postoje /pobyt w rejonach ześrodkowania/.

Podmiotem prowadzącym działania bojowe może być pojedynczy żołnierz, załoga, pododdział, oddział lub związek taktyczny. Wówczas mówimy o taktycznych działaniach bojowych. Jeżeli podmiotem będzie związek operacyjny, to działania takie nazywamy operacyjnymi działaniami bojowymi /operacje/. Przedmiotem działań bojowych jest nieprzyjaciel. W zależności od celu, stosowanych metod działania, trybu postępowania podmiotu w stosunku do przedmiotu użytych sił i środków, struktury czasowo-przestrzennej itp., wyodrębniamy różne rodzaje i formy działań bojowych. Wyróżnianie rodzajów i form działań bojowych kształtowało się historycznie od początku wystąpienia walk i wojen w życiu społeczności ludzkiego gatunku.

Współcześnie działania bojowe, jako metody zbrojnego działania klasyfikujemy posługując się osiągnięciami naukowymi, z których podstawowymi jest marksistowska dialektyka, logika, metodologia nauk, prakseologia i teoria systemów.[4/]

4/ Zgodnie z marksistowską dialektyką do klasyfikowania działań bojowych przyjmuje się cechy i własności elementów. Na zasadzie przeciwstawieństw albo wyraźnej różnicy cech elementy dzieli się dichotomicznie /z j.grec. - na dwoje/. Podział dichotomiczny uzupełnia się i rozwija podziałem wedle pewnej zasady tworząc dendryty. Wydzielone zbiory i podzbiory uzupełnia się brakującymi elementami albo nadaje wspólną nazwę całemu zbiorowi.
Szerzej o klasyfikowaniu patrz m.in. - Ajdukiewicz K.: Zarys logiki, Warszawa 1960, s.47-49. Kmita J.: Wykłady z logiki i metodologii nauk. Warszawa 1977, s.153-162.

W typologii działań bojowych uwzględnia się najczęściej trzy grupy wzynników, tj. cele przyświecające działaniom, sposoby osiągania tych celów oraz charakter działań strony przeciwnej.[5/]

Różnorodność spotykanych w literaturze poglądów na klasyfikację działań bojowych, w tym podziału ich na rodzaje i formy często wiąże się z niejednolitym rozumieniem kategorii "rodzaj" i "forma". Podziału na rodzaje powinno się dokonywać ze względu na cele działań, podziału na formy - ze względu na ich strukturę rzeczową /siły i środki, warunki/ oraz czasowo-przestrzenną /czas, zasięg, wzajemne usytuowanie działających elementów itp./.

Biorąc za punkt wyjścia najogólniejsze spostrzeżenie, że żołnierz na polu walki albo się bije /walczy/, albo maszeruje, albo odpoczywa - taktyczne działanie bojowe /jako wszelkie działania na polu walki pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych/ można podzielić na trzy rodzaje: bój /walkę/, przesunięcia i postoje /zał. nr 2.9/.

Podstawowym z nich jest bój. W celu boju można wyodrębnić dwa główne składniki dotyczące: wojsk własnych /nie dać się pobić/ i przeciwnika /pobić przeciwnika/. Powiązane są z trzecim, jakim jest teren /przestrzeń/. Cel boju może zakładać realizację dwóch pierwszych wymagań bądź to na terytorium /terenie/ po stronie przeciwnika - i wtedy mamy do czynienia z bojem zaczepnym /działaniami zaczepnymi/, bądź też na terytorium /terenie/ po stronie własnej - i wtedy jest bój obronny /działania obronne/. Bój na terytorium przeciwnika może być połączony z opanowaniem /zajęciem/ tego terytorium albo może być prowadzony bez takiego zamiaru. Pierwszy z rodzajów boju zaczepnego nazywa się natarciem, drugi - rajdem.

5/ Taktika /pod red.W.G.Reznivenko/. Moskwa 1984, s.44.

Bój obronny z kolei prowadzony na własnym terytorium może być połączony z jego utrzymaniem lub też może być prowadzony z oddawaniem terenu przeciwnikowi. W pierwszym wypadku jest to obrona, w drugim - wycofanie. W sumie przy takiej koncepcji wyróżnia się cztery rodzaje boju: natarcie, obronę, rajd i wycofanie. Pierwsze dwa rodzaje nazywa się podstawowymi, pozostałe - uzupełniającymi.

Przesunięcia są to wszelkie zmiany położenia wojsk na polu walki. Dzielą się na marsze i przewozy. Postoje zaś - to przebywanie wojsk w różnych rejonach /wyjściowych, ześrodkowania, odpoczynku odtworzenia zdolności bojowej itp./ w celu przygotowania się do działań, odtworzenia zdolności bojowej po wyjściu z walki itp.

Podział działań bojowych na <u>formy</u> może być dokonywany z punktu widzenia wielu różnych kryteriów. Jest to ponadto podział krzyżujący się z podziałem na rodzaje, każdy z wymienionych uprzednio rodzajów działań bojowych i rodzajów boju może przejawiać się w różnych formach. Np. w zależności od sposobu działania przeciwnika natarcie może przyjąć formę przełamania, pościgu lub boju spotkaniowego; obrona, w zależności od przyjętej koncepcji pobicia przeciwnika, może być obroną pozycyjną /rejonu/ lub ruchową /manewrową/; rajdy, w zależności od użytych sił, można podzielić na lądowe /naziemne/ i powietrzne; wycofanie może przyjmować formę wyjścia z walki lub działań opóźniających, Jest to tylko przykładowe przytoczenie możliwych form boju. Ze względu na inne jeszcze kryteria można wyróżniać formy np. działań dziennych i nocnych; lądowych i powietrzno-lądowych; pancernych,powietrzno-szturmowych, powietrznodesantowych, powietrznozmechanizowanych.[6/]

6/ Inne klasyfikacje działań bojowych podają m.in.: Cwierdziński J.: Taktyka na współczesnym polu walki. Warszawa 1970. Encyklopedia wojskowa /red.Laskowski O./, tom I. Warszawa 1931.
Razin E.: Historia sztuki wojennej, tom I, Warszawa 1958.
Chocha B.: Rozważania o taktyce. Warszawa 1982.

2.2. Siły i środki walki zbrojnej

Własne siły żywe /podmiot prowadzący działania bojowe/ i siły żywe nieprzyjaciela /przedmiot działań bojowych/ stanowią siły walki zbrojnej. Mamy tu na uwadze pojedynczych żołnierzy, żołnierzy zorganizowanych w obsługi, zespoły, pododdziały /sekcje, załogi, drużyny, plutony, kompanie, baterie, bataliony, dywizjony, pary, klucze, eskadry/, oddziały /pułki, skrzydła/ i związki taktyczne /brygady, dywizje, korpusy armijne/.

Środki walki są to wszelkie przedmioty i urządzenia techniczne, które wykorzystują wojska w toku działań bojowych. Najważniejszą grupę środków walki stanowi broń, czyli środki rażenia przeciwnika. Środki walki, których rażenie polega na uderzeniu kuli, odłamków, detonacji materiału wybuchowego lub płomieniem ognia, są broniami konwencjonalnymi /ich użycie w walce nie jest zabronione mocą prawa międzynarodowego/. Użycie broni jądrowej, środka o najpotężniejszej sile rażenia, jakim dysponują dywizje /DZ, DPanc/, nie jest jeszcze zakazane prawem. Wojenne prawo międzynarodowe zabrania stosowania w walce między innymi środków trujących i biologicznych.[7]

Zródłem sił i środków są zasoby państwa i jego sojuszników. Żołnierze wywodzą się z obywateli państwa. Są oni zróżnicowani wiekiem, wykształceniem, umiejętnościami, psychiką i walorami fizycznymi. Pewne cechy nadaje im środowisko w którym rośli. Pierwsze badania autropologiczne, przeprowadzone w Wojsku Polskim w 1920 roku wykazały znaczne różnice walorów żołnierzy pochodzących z różnych części Polski i z różnych warstw społecznych. Współcześnie, według danych z 1985 r. średni wzrost naszych żołnierzy wynosi 173 cm. Żołnierze pochodzący z wielkich miast są o 9 cm wyżsi od pochodzących ze wsi

---

[7] Por.: Międzynarodowe prawo wojenne. Warszawa 1969, s.43: Zakazane środki walki.

i są mniej wytrzymali na trudy.[8]

Niewątpliwie słusznie można spodziewać się, że przeciętnie żołnierze pochodzący z miast mogą lepiej obsługiwać skomplikowany sprzęt techniczny, że będą lepiej orientowali się i walczyli w miastach, niż ci pochodzący ze wsi. Z kolei, wszędzie tam, gdzie duże znaczenie ma wytrzymałość i upór, a więc w wojskach powietrznodesantowych, desantowych, w walkach w górach, lepszymi mogą być żołnierze pochodzący ze wsi. Mistrzostwo użycia broni i umiejętności kierowania działaniami wymagają wykształcenia ogólnego i wyszkolenia wojskowego. Polska ma ku temu odpowiednie warunki[9]

Rozwój cywilizacji, procentowy wzrost ludzi wykształconych, humanizacja życia i rozwój ruchów pacyfistycznych niewątpliwie przyczyniają się do tworzenia pewnej bariery psychologicznej i moralnej przed żołnierzami, od których na przyszłym polu walki będzie się wymagało zdecydowanie wrogiej postawy wobec nieprzyjaciela i pełnego zaangażowania w procesach walki, zwłaszcza zabijania i niszczenia. Trudne też przewidzieć reakcje wojsk w wojnie jądrowej i w warunkach zagrożenia jądrowego. Z powyższego wynika konieczność tworzenia silniejszych motywacji dla wszystkich żołnierzy, łącznie z oficerami dowództw i sztabów. Dotychczas siła wojsk niemieckich tkwiła w posłuszeństwie, amerykańskich w interesie zarabiania na życie, w naszej - w patriotyźmie i umiłowaniu wolności Ojczyzny.

8/ Ciepły S.: Polak, jaki jest ? "Przekrój", nr 2129 z 30 marca 1986r.

9/ W 1983 r. Polska miała 236,5 tys. inżynierów technicznych /mężczyzn/, analfabetów z ogółu obywateli w wieku ponad 15 lat było 1,2% /dla porównania - we Włoszech było 4,6% analfabetów/. Rocznik statystyczny 1984, GUS 1984, s. 62 i 534.

Najważniejszymi przymiotami współczesnych oficerów jest dotrzymywanie kroku ciągłym, dynamicznym przemianom, umiejętność zmiany sposobów myślenia, dostosowania metod pracy do okoliczności i otoczenia. Regulaminy walki stawiają przed żołnierzami wysokie wymagania, które bez solidnego szkolenia niesposób osiągnąć.[10/] Wyszkolenie żołnierzy znacząco podnosi skuteczność środków walki i to właśnie ludzie są i będą autorami zwycięstw lub klęsk. Słabe wyszkolenie wojsk już nie raz mściło się w walkach. Np.: brytyjski Korpus Ekspedycyjny wysadzony w Norwegii w kwietniu 1940 r., w którym większość żołnierzy nie przekroczyła jednego roku służby, w ciągu 4 dni walk stracił ponad 50% stanów osobowych.[11/]

Wojska lądowe /WP/ składają się z następujących rodzajów wojsk: wojsk zmechanizowanych, pancernych, powietrzno-desantowych, desantowych, rakietowych i artylerii, wojsk obrony przeciwlotniczej, lotnictwa wojsk lądowych, rozpoznawczych, inżynieryjnych, chemicznych, łączności, walki radioelektronicznej, zabezpieczenia topogeodezyjnego i meteorologicznego, ochrony tyłów; zabezpieczenia technicznego i tyłowego.[12/]

10/ Por. Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Część I /dywizja-pułk/. Szkol.636/85, s.11,p.4.

11/ Wańkowicz M.: Wojna i pióro. Warszawa 1983, s.280-281.

12/ Wojska Lądowe NATO dzieli się według spełnianych funkcji na: wojska bojowe - do prowadzenia walki bezpośredniej /pancerne, piechota zmechanizowana, zmotoryzowana i górska, powietrznodesantowe, pancerne wojska rozpoznawcze, wojska przeciwpancerne/, wojska wsparcia /lotnictwo wojsk lądowych, artyleria, wojska obrony przeciwlotniczej, wojska inżynieryjno-saperskie, wojska obrony ABC/ i wojska logistyczne - zaopatrzenia i obsługi. Brygada, batalion, kompania, pluton, drużyna sił lądowych RFN, Szt.Gen. 882/78, s. 12-16.

Wojska lądowe zorganizowane są w pododdziały, oddziały, związki taktyczne i związki operacyjne. Dysponują one środkami rażenia, środkami osłony i zabezpieczenia własnego funkcjonowania oraz organami dowodzenia.

Ogólnowojskowe związki taktyczne i oddziały uzbrojone są w czołgi, bojowe wozy piechoty, transportery opancerzone, rakiety taktyczne /tylko dywizje/, działa, wyrzutnie artylerii rakietowej, środki przeciwpancerne, przeciwlotnicze, inżynieryjne, chemiczne, rozpoznawcze, walki radioelektronicznej, łączności, zabezpieczenia technicznego i tyłowe oraz inne.

Czołgi. Od pierwszego, niezbyt udanego użycia 49 czołgów przez Anglików w bitwie nad Sommą /do ataku ruszyło tylko 18 czołgów, z których 17 zostało uszkodzonych ogniem artylerii/, nasycanie nimi wojsk rosło.[13/] W końcu pierwszej wojny światowej było już ich ok. 10 tys., dziś najpotężniejsza armia na świecie - Armia Radziecka sama dysponuje ponad 50 tysiącami czołgów.[14/] Z mało zwrotnych "żelaznych pudeł do przewozu konserw", jak je nazwał Ludendorf, stały się główną siłą uderzeniową wojsk lądowych. Mała, w stosunku do innych broni, wrażliwość na działanie broni jądrowej, zdolność pokonywania trudnego terenu ze znaczną prędkością, duża siła ognia, małe uzależnienie od trudnych warunków meteorologicznych i - co nie jest bez znaczenia -,pewna izolacja załogi od tego co dzieje się wokół nich w czasie walki, składa się na to, że wojska pancerne najlepiej potrafią wykorzystać skutki użycia innych środków walki[15/] i stanowią najskuteczniejszy oręż we współczesnych działaniach bojowych na lądowych teatrach działań wojennych.

13/ Biriukow G., Mielnikow G.: Walka z czołgami. Warszawa 1969, s. 228-229.

14/ The Military Balance 1984-1985. The International Institute for Strategic Studies. Londyn s. 18-19.

15/ Ratmistrow P.: Czołgi wczoraj i dziś. Warszawa 1973, s.252.

Najnowsze typy czołgów uzbrojone w armaty 120 lub 125 mm o strzale bezwzględnym 1500-2500m osiągają, dzięki celownikom laserowym celność bliską 0,9.[15] Pociskami podkalibrowymi lub plastycznymi /wykorzystującymi zjawisko Hopkinsa- detonacja plastycznego pocisku na kadłubie lub wieży wozu bojowego zabija załogę falą dźwiękową i odpryskami metalu/ niszczą wozy bojowe przeciwnika nawet w odległości do 3000-4000m. Można też strzelać z armat czołgowych z zakrytych stanowisk ogniowych /z użyciem poziomicy podniesień/ do 9000-12000m, wówczas 16 czołgów osiąga efekt równoważny baterii haubic 122mm. W walce jeden czołg okopany może zniszczyć 2-3 wozy bojowe w ruchu, w strzelaniach z krótkich przystanków celność zmniejsza się 1,1-1,5 razy, a w ruchu - dwa razy.[16]

Do walki z piechotą oprócz armat czołgi mają karabiny maszynowe i zamontowane na zewnątrz granaty i miny kierunkowe. Wykładziny wraz z korpusem osłabiają 10-20-krotnie promieniowanie jądrowe. Termiczne systemy obserwacji umożliwiają niszczenie celów za przeszkodami i w warunkach ograniczonej widoczności. Wielkie straty w czołgach w wojnie arabsko-izraelskiej 1973 r. podważyły nieco ich pozycję wśród innych systemów broni. Mimo to uważa się je za środki do rozstrzygania walk oraz przenoszenia wysiłków w głąb ugrupowania przeciwnika przez działanie w składzie oddziałów wydzielonych, oddziałów rajdowych i operacyjnych grup manewrowych.

Bojowe wozy piechoty i transportery opancerzone. Bojowe wozy piechoty zdecydowanie wypierają transportery opancerzone z uzbrojenia wojsk. Dzięki swoim walorom mogą one działać samodzielnie lub wspólnie z czołgami. Uzbrojenie ich stanowią: szybkostrzelne działka

---

15/ Tablice strzelnicze do 125mm armaty czołgowej, Szkol.596/79.
16/ Zasady działania pododdziałów podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela. Szkol.483/74, s.64.

20-25- lub 30mm o donośności skutecznej 1000-2000m, wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych o zasięgu 2000-4000m, pokładowe karabiny maszynowe. Są one dostosowane do prowadzenia ognia w ruchu z wozu przez wszystkich żołnierzy drużyny piechoty. Osiągają prędkość jazdy do 60-75 km/godz, pływają z prędkością 6-13 km/godz. Wyposażone są w urządzenia obrony przeciwatomowej, noktowizory, wyrzutnie świec dymnych lub termiczną aparaturę dymotwórczą. Duża zwrotność, niska sylwetka, mały nacisk jednostkowy są dodatkowymi atutami wozów bojowych, uzupełniających walory czołgów. Dlatego też ostatnio kształtuje się proporcjonalny stan czołgów i bojowych wozów piechoty w relacji bliskiej 1:1.

Broń strzelecka. Broń ta służy do rażenia siły żywej przeciwnika na bliskich odległościach, zwłaszcza poza wozami bojowymi, a także do wskazywania celów innym środkom ogniowym, np. czołgom. W wielu sytuacjach i okolicznościach broń ta jest jedynym środkiem walki piechoty. Powszechnie unifikuje się karabiny maszynowe, karabinki automatyczne i pistolety maszynowe, w Układzie Warszawskim na naboje 5,54mm, a w armiach NATO na naboje 5,56mm. Broń ta przy zwiększonej prędkości początkowej pocisków do 1800-2000m/s i ich odpowiedniej konstrukcji jest bardzo groźną ze względu na tak zwane działanie "pozornie wybuchowe", powodujące rany o średnicy 30-tokrotnie większe od kalibru. Według doświadczeń Armii Radzieckiej osiągnięcie gęstości rażenia 7-8,5 kul broni strzeleckiej na 1mb frontu w ciągu 1 minuty daje efekt trafienia skutecznego 80% celów.[18] Należy pamiętać też i o tym, że broń strzelecka była już przyczyną wielu zmian w taktyce, między innymi od wojny rosyjsko-tureckiej 1877-78r.

17/ Sazonow J.F., Pietuchow N.A. Bojewyje wozmożnosti motostriełkowoj diwizii w oboronie, WA im.Frunze, Moskwa 1976, s.25.

rozpoczęło się gwałtowne rozśrodkowywanie wojsk /szerokość frontu natarcia pułku piechoty wzrosła z 500 do 1000m/ i przejście od zbliżania się i atakowania zwykłym marszem lub biegiem do stosowania skoków i czołgania się.[18] Masowe użycie ciężkich karabinów maszynowych w pierwszej wojnie światowej podniosło siłę obrony, zrodziło jej pozycyjny charakter a następnie przyczyniło się do wynalezienia i wprowadzenia do uzbrojenia wojsk czołgów. Tymczasem jeszcze w 1905 r. armia rosyjska ruszyła na wojnę z Japonią mając tylko 8 karabinów maszynowych i zakończyła ją ze stanem 374. W 1917 r. Rosja miała już 24 tys. karabinów maszynowych.

Obecnie powstały możliwości technicznej konstrukcji pocisków jądrowych do broni strzeleckiej.[19] Może więc jej rola jeszcze wzrosnąć. W kalkulacjach operacyjnych często pomija się obliczania możliwości broni strzeleckiej, ponieważ najczęściej są one większe niż potrzeba.

Granaty ręczne piechoty, służące do rażenia siły żywej przeciwnika w zasięgu rzutu, czyni się lżejszymi /masa do 400-500g/. Zmniejsza się ich objętość, zwiększa zasięg rzutu i skuteczność rażenia. Nowe granaty ręczne z tworzyw sztucznych z wprasowanymi kulkami stalowymi lub ołowianymi zapewniają skuteczne porażenie celów żywych w promieniu 5m.[20]

Piechota /wojska zmechanizowane i nie tylko/ dysponuje również innymi broniami, w tym działami bezodrzutowymi lub ciężkimi granatnikami przeciwpancernymi o strzale bezwzględnym do 800m, przebijają-

---

18/ Jamanow A.: Bój spotkaniowy. Warszawa 1967, s.73.

19/ Materiałem rozszczepialnym może być kaliform /C_f^{98}/, którego masa krytyczna wynosi 1,5g.

20/ Paprocki R.: Kierunki rozwoju uzbrojenia przeciwpancernego. "Wojskowy Przegląd Techniczny", 1981, nr 1, s. 7.

cych pancerze o grubości do 180-450mm, granatnikami orzeciwpancernymi lub pancerzownicami o donośności skutecznej do 450m, zdolnych przebić pancerze do 380mm i granatami nasadkowymi miotanymi na odległości do 125m, przebijającymi pancerze do 300m.

Środki napadu jądrowego

Rakiety taktyczne są głównymi środkami napadu jądrowego dywizji, środkami o największym zasięgu. Można też za ich pomocą głowicami kasetowymi obezwładniać odkryte siły żywe i pododdziały śmigłowców na lądowiskach. Zastosowanie kasetowych głowic wielopociskowych przeciwpancernych, samonaprowadzających się na cele pozwoli niszczyć całe pododdziały czołgów, piechoty i inne. Współczesne rakiety "R-65" przenoszą głowice o mocach 20 lub 10 lub 3kt na odległości 15-67 km, a precyzyjne "TOCZKA"-R-90 - mają głowice jądrowe o mocach 200 lub 10kt i donośność 17-50 km.

Dywizje mogą wykonywać uderzenia jądrowe przydzieloną artylerią przystosowaną do strzelania amunicją jądrową zwaną też artylerią wielkiej mocy - armatami 203mm lub moździerzami 240mm, strzelającymi pociskami o mocy 5 lub 2kt. Działa te strzelają pociskami konwencjonalnymi na odległości: armata 203mm - do 37,5 km; moździerz 240m do 9,65 km albo pociskami z dopalaczami rakietowymi - odpowiednio do 50 i do 19,8 km.[21] Ponadto na korzyść wojsk dywizji szczeble nadrzędne mogą wykonywać uderzenia lotniczymi bombami jądrowymi o mocach 5-300kt i rakietami operacyjno-taktycznymi o mocach 100 lub 40 lub 20kt.

Na użytek taktyki lepsze są ładunki jądrowe małej mocy, zwłaszcza w natarciu, bowiem można nimi razić nieprzyjaciela w bliskiej odległości, z zachowaniem bezpieczeństwa wojsk własnych. Odmiana

---

21/ Czarnota Z.: Użycie artylerii wielkiej mocy w działaniach bojowych. "Myśl Wojskowa" /tajna/ 1984r., nr 2, s. 43.

broni jądrowej - broń neutronowa razi głównie intensywnym i wysoce przenikliwym promieniowaniem neutronowym. Wybuch ładunku neutronowego o mocy 1kt razi odkryte siły żywe w promieniu 1300-1400m, a w czołgach - w promieniu do 1000m.[22] Do natychmiastowego wyeliminowania z walki załóg czołgów w porównywalnym promieniu 1000m ładunkiem atomowym potrzeba mocy wybuchu minimum 100kt.

Artyleria do ognia pośredniego jest podstawowym środkiem niszczenia sił żywych nieprzyjaciela w umocnieniach ogniem powierzchniowym, a dzięki pociskom samonaprowadzającym się i pociskom zdalnego minowania /narzutowego/ - także czołgów i innych wozów bojowych. Wraz z przyjęciem koncepcji możliwości prowadzenia wojny konwencjonalnej w warunkach dysponowania bronią jądrową /początek lat 60-tych/ artyleria ponownie rozwija się. Dopalacze rakietowe pocisków zwiększyły donośność artylerii z 15-24 km do 24-30 km. Automatyzacja ładowania znacznie skraca czas trwania nawał ogniowych i artyleryjskiego przygotowania ataku. Nie można również lekceważyć ześrodkowań ogniem i ogni zaporowych do czołgów i bojowych wozów piechoty pociskami odłamkowo-burzącymi, bowiem uszkodzenia osprzętu zewnętrznego i sama bliskość wybuchów zmniejszą ich możliwości bojowe do 30-50%.[23]

Moździerze pozostają dalej bardzo ważnym środkiem ogniowym piechoty do rażenia nieprzyjaciela na odległościach do 3,5-7,5km. Spełniają one ważną rolę w walkach w rejonach zabudowanych, umocnionych oraz w terenie górzystym i zakrytym. Granaty moździerzowe z ładunkami paliwowo-powietrznymi mają siłę niszczącą 2,7-5 razy większą od odłamkowo-burzących, a samonaprowadzające się na cele typu czołg osiągają celność bliską 1,0.

22/ Taktika. Moskwa 1984, s. 16-17.

23/ D.W. Speisebecher: Bekampfung von Panzerverbaden durch die Artillerie. "Truppenpraxis" 1977, nr 2, s. 113.

Środki przeciwpancerne. W grupie tej dominują przeciwpancerne pociski kierowane zdolne do zniszczenia najnowocześniejszych czołgów i bojowych wozów piechoty, przebijają pancerze o grubości 600-800mm. Automatycznie i półautomatycznie naprowadzane na cele osiągają celność 0,9. Odpalane z wyrzutni naziemnych sięgają celów do 4000m, a ze śmigłowców do 7000m. Ciężkie granatniki przeciwpancerne rażą skutecznie cele opancerzone do 1300m, ręczne granatniki do 450m, granaty nasadkowe do 150m, natomiast armaty przeciwpancerne do 1200-1800m. Opracowuje się do nich pociski kumulacyjno-rozpryskowe dwustopniowe oraz samokształtujące się z grotami uranowymi lub tantalowymi.

Środki przeciwlotnicze. Rakietowe zestawy przeciwlotnicze rażą skutecznie cele powietrzne lecące na wysokościach ponad 20m z celnością 0,3-0,8. Artyleria przeciwlotnicza o kalibrach 23, 30 lub 35mm osiąga celność 0,3-0,4 do wysokości 3000m i na odległości do 4000m. ZSU-23-4 w wojnie arabsko-izraelskiej 1973 r. zestrzeliły 40% z ogółu strąconych samolotów izraelskich.[24] Parametry techniczne środków przeciwlotniczych do niszczenia śmigłowców nieprzyjaciela predysponują zestawy STRZAŁA-1 i OSA-AK oraz armaty S-60.

Środki przeciwlotnicze wspomagają radiolokacyjne systemy wykrywania i namierzania celów powietrznych.

Ze środków inżynieryjnych do rażenia nieprzyjaciela zastosowanie mają miny, ładunki materiału wybuchowego i zapory. Pola minowe i zapory z drutu opóźniają ruch nieprzyjaciela, niszczą go i przyczyniają się do skuteczniejszego rażenia innymi środkami.

---

[24] Z.Broniarek, A.Karkoszka: Zródła spirali zbrojeń, Warszawa 1985, s. 12.

Środki zapalające stosuje się za pomocą rakietowych lub płomieniowych /strumieniowych/ miotaczy ognia, fugasów ogniowych, zapór ogniowych z mieszanek płynnych wylanych do rowów lub na lustro wody, a także w postaci bomb, zbiorników i kaset lotniczych, artyleryjskich i strzeleckich pocisków zapalających.

Śmigłowce bojowe mogą niszczyć cele opancerzone i siły żywe nieprzyjaciela znad ugrupowania wojsk własnych albo przenikając w ugrupowanie nieprzyjaciela do 70-220km. Można z nich prowadzić ogień z różnorodnych środków ogniowych montowanych przed startem stosownie do charakteru celów. Wysoka manewrowość, siła ognia i odporność na ogień środków naziemnych oraz wzrost długotrwałości lotu powodują stały liczebny wzrost śmigłowców w wojskach lądowych. Dotychczas użycie śmigłowców w walce ograniczają jeszcze groźne zjawiska pogody: mgła, grad, deszcz, zamieci i śnieżyce, burze, silne wiatry /ponad 40m/s/, niska podstawa chmur /poniżej 200m/.[25]

Śmigłowcami desantowo-szturmowymi i transportowymi przerzuca się taktyczne desanty powietrzne i grupy desantowo-szturmowe w głąb ugrupowania nieprzyjaciela. Ponadto wojska lądowe szeroko korzystają ze śmigłowców rozpoznawczych, łączności i sanitarnych.

Środki walki radioelektronicznej, radiotechniczne, noktowizyjne termowizyjne, telewizyjne stosuje się do rozpoznawania i obserwacji celów, w systemach naprowadzania środków rażenia na cele, w łączności oraz do przeciwdziałania rozpoznaniu prowadzonemu przez nieprzyjaciela, zmniejszania celności jego broni i mylenia go. Same nie są środkami bezpośredniego niszczenia ale sprzężone ze środkami ogniowymi i jądrowymi podnoszą ich wartość bojową.

25/ Instrukcja służby meteorologicznej wojsk lotniczych i OPL OPK, Lot. 388/60, s. 49-50.

Wiele spośród przedstawionych środków ogniowych można wykorzystać w walce do zadań innych niż są przeznaczone, np.: armaty przeciwlotnicze jako środki przeciwpancerne /armata S-60 skutecznie razi czołgi na odległości do 2000m/.

Doskonalenie środków walki zmierza do zwiększania ich manewrowości, celności, szybkostrzelności, donośności i mocy niszczenia. Proporcje różnych środków walki w wojskach lądowych zmieniają się. Wyraźnie rośnie liczba śmigłowców i środków przeciwlotniczych. Walory czołgów i bojowych wozów piechoty zmieniają się w kierunku budowy jednolitego i uniwersalnego wozu bojowego.

Patrząc na zjawiska pola walki po II wojnie światowej łatwo dostrzec zmianę roli różnych rodzajów broni. Otóż w wojnach izraelsko-arabskich główną rolę spełniały:

- w 1956 r. - wojska pancerne i zmechanizowane przy słabym wsparciu lotniczym;
- w 1967 r. - silne uderzenia lotnicze obezwładniały obronę, tworząc warunki do rozwijania działań przez wojska pancerne;
- w 1973 r. - na pierwszy plan wysunęły się wysoce skuteczne rakiety przeciwlotnicze i przeciwpancerne.

W wymienionych wojnach i późniejszych nabierało coraz to większego znaczenia oddziaływanie radioelektroniczne.

Zmiana środków walki wywołuje nowe zjawiska w działaniach bojowych, zmienia charakter bitew i bojów. Przyszłe starcia zbrojne niewątpliwie będą dwu i wielośrodowiskowe. Precyzyjne środki rażenia sprzężone z szybko reagującymi komputerami będą ścierały się z podobnymi systemami po stronie nieprzyjaciela. Zakłócanie i mylenie systemów informacyjnych /głównie systemów dowodzenia/ będzie jednym z podstawowych czynników walki zbrojnej. Człowiek od pojedynczego żołnierza do dowódcy najwyższego szczebla będzie musiał szybko i to bardzo szybko, decydować się na działanie często wyobrażane sobie po raz pierwszy.

2.3. Cechy boju wojsk lądowych [illegible].

Jedno z najstarszych państw starożytnych - Mezopotamia - pozostawiło po sobie pomnik - godło państwa przedstawiające lwa przygniatającego wojownika. Polowanie na zwierzęta było naturalnym przygotowaniem ludzi do walki z innymi ludźmi. Jedno i drugie rozpoczęło się na lądzie. O wiele później w stosunku do wojsk lądowych pojawiły się floty wojenne. Natomiast siły powietrzne i ich taktyka są rzeczywistością dopiero XX wieku.

Rozwój sił wytwórczych był motorem rozwoju taktyki, dawał ludziom broń - od obuchowej poczynając do współczesnej rakietowo-jądrowej. Dotychczas w dziejach ludzkości najdłużej panowała taktyka broni białej.

Taktyka broni palnej wyparła całkowicie starą taktykę broni białej w zasadzie dopiero w XX wieku, chociaż już od wieku XVII stała się dominującą. Bitwy, dotychczas prowadzone na miejscu, na niewielkich placach, nabrały charakteru manewrowego. Drugą istotną przemianę w taktyce wywołało masowe wprowadzenie broni maszynowej, które zrodziło ciągłe fronty starcia. Fronty te szybko, bo już w czasie pierwszej wojny światowej, stały się ruchomymi. Wielka Rewolucja Październikowa wniosła do taktyki zaczątki tzw. boju głębokiego, którego teoria dalej rozwija się obecnie pod wpływem broni jądrowej, rakiet i ostatnio broni precyzyjnej.

Pamiętając o przedstawionych w poprzedzim podrozdziale siłach i środkach walki, można dostrzec związki między tendencjami ich rozwoju a koncepcją boju głębokiego. Zgodnie z tą koncepcją wojska lądowe działaniami desantów powietrznych i morskich oraz operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych tworzyć będą ogniska walk w głębi ugrupowania przeciwnika; będą ude-

rzały wojskami pancernymi i zmechanizowanymi na wybranych kierunkach w celu połączenia się z tymi ogniskami, zasilenia walczących tam wojsk i opanowania ważnych rejonów; będą przełamywały obronę nieprzyjaciela albo uparcie broniły zagrożonych kierunków.

Współczesne wojska lądowe z reguły będą prowadziły działania bojowe jednocześnie na ziemi i w powietrzu albo na ziemi, na wodzie i w powietrzu. Dlatego też, a także w miarę coraz powszechniejszego nasycenia wojsk lądowych środkami powietrznymi i przeciwlotniczymi walka lądowa - w tym również bój - przekształca się stopniowo w powietrzno-lądową. Jednocześnie co najmniej od XIX wieku jest ona walką broni połączonych, w której biorą udział różne rodzaje wojsk. Obecnie nazywa się ją na ogół walką ogólnowojskową /bojem ogólnowojskowym/. W języku polskim nie jest to termin poprawny[26], dlatego być może celowe byłoby zastąpienie go wyrażeniem "walka wszechwojskowa /bój wszechwojskowy"/ lub "walka wielowojskowa /bój wielowojskowy/". Jest to wyjątkowo istotna cecha współczesnego boju, bo bez umiejętnego łączenia i rozdzielania wysiłków różnych rodzajów wojsk nie można odnieść zwycięstwa. Łączenie i rozdzielanie wysiłków różnych wojsk w boju jest najważniejszym i podstawowym problemem taktyki.

O charakterze działań bojowych wojsk lądowych przesądzają główne środki rażenia, nasycenie nimi wojsk, właściwości terenu na danym teatrze działań wojennych. Utrwaliła się dominacja ognia jądrowego, ale również rośnie moc ognia konwencjonalnego, w których dla wojsk lądowych rozstrzygającego znaczenia nabierają ogień przeciwlotniczy i przeciwpancerny. Dzięki systemom naprowadzania pocisków na cele i urządzeniom samonaprowadzającym rośnie

---

26/ Krytycznie o tym terminie wyrażają się zarówno językoznawcy /np.A.Mielczarek: Z zagadnień słownictwa wojskowego. Warszawa 1976; s.104-106/, jak i znawcy sztuki wojennej /np.F.Skibiński: O polskim języku wojskowym. "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1970, nr 3/.

na całym obszarze działań procentowo udział ognia precyzyjnego, kosztem ognia powierzchniowego. Odległość między walczącymi rośnie poza próg widoczności w terenie z poziomu gruntu. W ten sposób przy możliwości jednoczesnego oddziaływania ogniem na całą głębokość ugrupowania przeciwnika nie ma dla wojsk lądowych miejsc o względnym bezpieczeństwie, są tylko miejsca ograniczające stopień porażenia danym rodzajem broni. Pewien obraz oddziaływania ogniem na przeciwnika przedstawia załącznik nr 2.10.

Współczesną walką wojsk lądowych - a w tym także bój dywizji i pułku - charakteryzuje szereg właściwości, wśród, których najważniejsze to:

- zdecydowanie i upór w osiąganiu wyznaczonych celów bez względu na pojawiające się trudności.

Wojska lądowe łączy w walce wspólnota celów w ramach operacji i wykonywania zadań taktycznych. Szczebel nadrzędny ustala zadania podwładnym tak, aby ich wysiłki cząstkowe złożyły się w zharmonizowaną całość. Podział zadań i określenie sposobów działania wojsk winny gwarantować możliwie pełne wykorzystanie ich walorów, chronić przed nadmiernymi stratami, a także podnosić przez sprawność prowadzonych działań bojowych. Zorganizowanie działań bojowych w taki sposób potęguje zdecydowanie i upór wojsk;

- wysoką manewrowość zwłaszcza w przenoszeniu wysiłków wojsk na wybrane kierunki lub w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, podczas przekraczania stref skażeń, zakażeń, zniszczeń, pożarów i zatopień, wprowadzania wojsk spod uderzeń jądrowych i z rejonów zagrożonych odcięciem lub okrążeniem, zmiany wojsk obezwładnionych uderzeniami nieprzyjaciela lub wynikającej z innych przyczyn;

- wprowadzenie działań bojowych na kierunkach służących osiąganiu celów głównych, to jest zniszczeniu ważniejszych zgrupowań nieprzyjaciela, opanowaniu ważnych rejonów i obiektów;
- dynamizm wszelkich zjawisk i procesów na polu walki, wyrażający się m.in. w gwałtownym i zaskakującym ześrodkowywaniu ognia prowadzącym do zmiany stosunku sił między walczącymi i szybkiego załamania woli walki w obliczu gwałtownego wzrostu strat. Precyzyjne i szybkostrzelne środki rażenia utorują drogę i wyzwolą ruch wojsk pancernych i zmechanizowanych, ostatecznie niszczących nieprzyjaciela i opanowujących teren. Boje nabierają wyjątkowej intensywności i zaciętości, zwłaszcza na kierunkach prowadzących do życiowo ważnych rejonów. Front starcia stanie się bardzo nieregularnym i szybko ulegnie poszarpaniu;
- częste, szybkie i gwałtowne zmiany sytuacji dezorganizujące poczynania stron, męczące dowództwa i sztaby mimo wyposażenia ich w nowoczesne środki łączności i automatyzacji dowodzenia, wywołujące reakcje trudne do przewidzenia oraz zmuszające do zmiany ugrupowania, aktualizacji planów działań bojowych, przechodzenia z natarcia do obrony i odwrotnie, a także przechodzenia do innych rodzajów i form działań bojowych. Zniszczenie całych zgrupowań strony przeciwnej uderzeniami jądrowymi lub zmasowanymi uderzeniami ogniowymi środków konwencjonalnych stworzy warunki do głębokiego manewru, odcinania i okrążania innych zgrupowań. Doskonałość nowoczesnych środków łączności trafia na nowe środki maskujące i wyłące, w rezultacie czego nie zapewnia dowódcom wystarczająco wiarygodnych informacji o nieprzyjacielu i wojskach własnych.

W takich to warunkach każda strona walcząca będzie dążyła do wykorzystania czasu na swoją korzyść, do uprzedzenia w otwarciu

ognia i wykonaniu manewru;

- różnorodność sposobów prowadzenia działań bojowych wynikająca z wcześniej wymienionych cech, zróżnicowania jakościowego broni wielu generacji po obu walczących stronach, treści zadań, warunków - składowych sytuacji taktycznych oraz rodzaju zgrupowania wojsk nieprzyjaciela i charakteru jego działania. W tym samym związku taktycznym może zdarzyć się tak, że każdy z jego oddziałów będzie prowadził innego rodzaju działanie bojowe;

- jednoczesne prowadzenie działań bojowych w dwu, trzech środowiskach - na ziemi, w powietrzu, na wodzie. Najbardziej typowe będą działania powietrzno-lądowe prowadzone z dużym rozmachem przestrzennym i w szybkim tempie.

Rosnące możliwości bojowe wojsk, zwłaszcza wzrost donośności i celności środków ogniowych, umożliwiają porażenie związków taktycznych nieprzyjaciela na całą głębokość ich ugrupowania bojowego. Stawia to przed dowódcami szczególne wymagania co do ekonomicznego użycia sił i środków.

Wojska lądowe mogą walczyć z użyciem broni jądrowej i innych środków masowego rażenia lub tylko z użyciem broni konwencjonalnej.[27] W tym rozumieniu środkami masowego rażenia nie muszą być zakazane międzynarodowymi konwencjami środki trujące i biologiczne. Mogą to być środki zapalające, broń paliwowo-powietrzna, broń falowa itp. Broń jądrowa, sam fakt jej istnienia i możliwości użycia, wywiera przemożny wpływ na sposoby ugrupowania i działania wojsk. Ona spowoduje nierównomierność przesunięcia frontu starcia, szybkie przechodzenie do działań na kierunkach oraz nada toczonym w ramach tych działań bojom charakter krótkotrwałych starć o dużym natężeniu wzajemnego oddziaływania.

27/ Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL. Część I /dywizja,pułk/, Szkol. 636/85, s. 12, p.5.

W boju z użyciem broni jądrowej poraża się nią jednocześnie zgrupowania wojsk nieprzyjaciela na całą ich głębokość i następnie rozbija uderzeniami wojsk pancernych i zmechanizowanych. Przewagę tworzy się zmniejszając liczebność nieprzyjaciela uprzedzającymi uderzeniami jądrowymi. Działania bojowe mogą rozpocząć się od użycia broni jądrowej lub też początkowo mogą być prowadzone za
broni konwencjonalnej
pomocą tylko i dopiero po pewnym czasie następuje przejście do działań z użyciem broni jądrowej. W obu wypadkach broń jądrowa może być użyta masowo, bez ograniczeń albo z ograniczeniami mocy wybuchów, rodzajów wybuchów, odległości wykonywania uderzeń, rodzajów celów itp. Jednakże należy pamiętać, że zakazy działają czasowo. Gwałtowna zmiana sytuacji operacyjno-taktycznej po pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym, w tym zdeformowanie terenu otworzy drogę wojskom działającym śmiało i zdecydowanie mimo braku jasnego rozeznania sytuacji. Wojska dywizji /pułku/ mogą podzielić się na części do wykonaniazzadań /albo stanowić takie części w ramach armii, dywizji/ polegających na: rozwijaniu powodzenia, osłonie rejonów porażeń, prowadzeniu akcji ratunkowo-ewakuacyjnej.

W boju z użyciem tylko broni konwencjonalnej poszczególne zgrupowania wojsk nieprzyjaciela rozbija się kolejno, tworząc w tym celu przewagę sił i środków w określonym /wybranym/ miejscu i w czasie. Ześrodkowanymi uderzeniami na wąskich odcinkach przełamuje się obronę przeciwnika i przechodzi do działań na kierunkach. Uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych poprzedzi atak lotnictwa zrzucającego na przeciwnika do 600 ton bomb i rakiet na korzyść dywizji oraz 15-45 minutowe artyleryjskie przygotowanie ataku. Rozwijane, przez tak utworzone wyłomy, działania na kierunkach do ważnych obiektów i rejonów niosą za sobą demoralizację wojsk

i społeczeństwa przeciwnika, tworzą jakościowo nowe sytuacje operacyjno-taktyczne. Umiejętne wykorzystanie raz naruszonego stanu równowagi może skrócić czas wykonania zadań taktycznych, trwania operacji i wojny oraz może uchronić wojska przed nadmiernymi stratami. Dążność do prowadzenia działań o charakterze zaczepnym stanie się powszechna. A za tym, również powszechnie iczęsto będzie dochodziło do bojów spotkaniowych.

O ile w drugiej wojnie światowej i bezpośrednio po niej głównym sposobem było zajmowanie położenia wyjściowego w styczności z nieprzyjacielem i z niego przechodzenie do natarcia, to w warunkach zagrożenia użyciem broni jądrowej przechodzenie do natarcia rozpocznie się po podejściu z głębi, z marszu. Działanie w ten sposób dyktuje zagrożenie zniszczeniem ześrodkowanych sił i środków oraz potrzeba skrócenia do minimum odstępu czasu między zakończeniem oddziaływania ogniowego /w rzeczywistości przenosi się jego wysiłek na obiekty w głębi/ a uderzeniem wojsk. Broniący się ma bardzo mało czasu na rozpoznanie atakującego, zmanewrowanie sił i środków i przeprowadzenie przeciwakcji. Dlatego w obu podstawowych rodzajach walki /boju/ - /w natarciu i w obronie/-przenosi się wysiłki oddziaływania na przeciwnika ze strefy bliższej na dalszą, na odwody i rezerwy materiałowe.

Zdecydowane cele walki w warunkach ogólnej równowagi sił zmuszą wojska lądowe do skrajnie oszczędnego użycia sił na kierunkach pasywnych i drugorzędnych po to, aby na kierunkach głównych tworzyć wyraźną przewagę. Do obrony wyznaczać się będzie nieliczne siły, które broniąc szerokich frontów często będą przechodziły do działań opóźniających lub obrony manewrowej.

Istotą walki zbrojnej dalej będzie rażenie ogniem strony przeciwnej w starciu bezpośrednim. Walka będzie prowadzona z bezwzględnością dotychczas niespotykaną, z okrucieństwem na granicy zagłady przeciwnika. Złożoność jej wyrażać się będzie licznymi relacjami między walczącymi. Załoga czołgu lub bojowego wozu piechoty będzie często musiała jednocześnie prowadzić ogień do wozów bojowych nieprzyjaciela, do sił żywych, do samolotów i śmigłowców i przy tym manewrować dla uniknięcia trafienia pociskami przeciwnika, dla wyminięcia min i zapór małowidocznych oraz po to, by zająć dogodniejsze stanowisko ogniowe. Ta sama załoga będzie w pełni świadoma niebezpieczeństw grożących jej istnieniu ze strony środków niewidzialnych /fal, gazów, promieniowania jądrowego, rakiet, pocisków i tp./. Widząc efekty użycia broni, zmiany otoczenia łatwo stracić orientację w ogniu, kurzu i dymie oraz łatwo jest stracić resztę odporności psychicznej w ogromie strat i ulec panice.

W tak ciężkich sytuacjach na przyszłym polu walki sprawnie mogą działać tylko wyśmienicie wyszkoleni do samodzielnego prowadzenia działań bojowych dowódcy, żołnierze, pododdziały i oddziały. Na każdym szczeblu samodzielność, inicjatywa i umiejętności działania w duchu intencji przełożonego wyzwolą siły moralne i fizyczne do pobicia wroga i zwyciężenia go.

Przyszłe pole walki wymaga od dowódców i oficerów sztabu postawy pełnego zaangażowania, wyobraźni, zdecydowania i śmiałości, poczucia obowiązku wobec Ojczyzny i podwładnych, a także gotowości do poświęcenia siebie i innych.

2.4. Zasady walki /boju/

Walką zbrojną rządzą obiektywne prawa, których znajomość i uwzględnianie jest podstawowym warunkiem skutecznego organizowania i prowadzenia działań bojowych. Pomocne w tym jest kierowanie się pewnymi prakseologicznymi zasadami, zwanymi zasadami sztuki wojennej, zasadami taktyki i sztuki operacyjnej lub też zasadami walki /zbrojnej/. Tym ostatnim terminem będziemy się tutaj posługiwali, traktując omówione zasady jako kategorie ogólne, odnoszące się zarówno do sztuki operacyjnej /bitwy, operacji/, jak i taktyki /boju, działań bojowych/.

Zasadami walki zbrojnej nazywamy ogólne, naukowo uzasadnione normy, reguły, zalecenia i wskazówki dotyczące jej organizowania i prowadzenia.[28/] Zasadywwalki mogą się wzajemnie wykluczać i nie można zawsze stosować ich wszystkich jednocześnie. W znaczeniu podstawowym należy traktować je jako zalecenia, których stosowanie zwiększa szansę zwycięstwa.[29/]

Najstarszy, znany współcześnie, zapis zasad walki /i nie tylko/ zawiera chiński traktat "O sztuce wojennej/" W traktacie tym, napisanym przez Sun-tsy na przełomie VI i V w.p.n.e., omawiane są między innymi następujące zasady: oceniania nieprzyjaciela; zorganizowania zwycięstwa; uwzględniania charakteru terenu; przewidywania poczynań nieprzyjaciela.[30/]

28/ Por.: Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1974, s.982 i 691 oraz - Nauka wojenna a system obronny państwa, Część III, Sztuka Wojenna, ASG WP 1977, s. 9.

29/ Por.: W.Sawkin: Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa 1979, s.480 i C.Clausewitz: O wojnie, Kg 1-5, Warszawa 1956, s. 114.

30/ Szerzej patrz: E.Razin: Historia sztuki wojennej, tom I, Warszawa 1958.

Jednakże Europa poznała teoretyczny dorobek Chińczyków dopiero w XIX w., a pośrednio poprzez Mongołów zetknęła się na polach walki z ich taktyką w XII i XIII wieku.

Taktyka europejskich wojsk lądowych wywodzi się z dorobku starożytnej Grecji i Rzymu, których armie wykorzystywały jednakże doświadczenia sąsiadów, zwłaszcza Persji, Egiptu, Asyrii i innych państw Bliskiego Wschodu.

Miasto - państwo Ateny w IV w. p.n.e. urzędowo wprowadziło efebię, czyli czteroletnią naukę i służbę wojskową dla młodzieńców od 18 roku życia. Szkoleniem wojskowym kierował nauczyciel - instruktor - "didaskalos".[31] Podobną rolę spełniały rzymskie "szkoły początkowe", szkoły gladiatorów i nauczyciele prywatni.[32] Opisy wypraw i działalności Aleksandra Macedońskiego dają dowody oddzielnego szkolenia oficerów, kształcenia umysłowego uczenia zasad organizowania i prowadzenia bitew i bojów. Nie ulega wątpliwości, że pierwsze zasady walki rodziły się w wyniku obserwacji i prób naśladowania tego co raz przyniosło zwycięstwo. Na przestrzeni dziejów ludzkości zasady walki zmieniały się, doskonaliły, stawały się uogólnieniem doświadczeń wojennych.

W polskiej sztuce wojennej od zarania jej historycznego kształtowania się zauważyć można także kierowanie się racjonalnymi zasadami w organizowaniu i prowadzeniu wojen i bitew.
Już pierwsi władcy Mieszko I, jego brat Czcibor, Bolesław Chrobry i Bolesław Krzywousty odnieśli szereg zwycięstw nad silniejszym przeciwnikiem dzięki stosowaniu zasad, jak: zaskakujące uderzenie

---

31/ L.Winniczuk: Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu, Warszawa 1985, Cz.I, s. 280-281.

32/ G.Swetoniusz Trankwillus: Żywoty cezarów, Wrocław 1972, s. 52, 263, 272.

przewaga w wybranym miejscu i czasie; wciąganie w teren przygotowany do obrony. Również najstarsze dzieło wojskowe Stanisława Łaskiego "Spraw i postępków rycerskich i przewagi opisanie krótkie z naukami w tej zacnej sprawie potrzebnemi" z początku XVI w. przedstawia zasady walki w formie sentencji, zalecających między innymi: fortele, zasadzki, trzeźwe ocenianie sytuacji, rozpoznanie nieprzyjaciela, utrzymanie ducha bojowego wojsk.[33/]

Praca hetmana wielkiego koronnego Jana Tarnowskiego "Rada sprawy wojennej" z 1558 r. długo spełniała rolę regulaminu walki /i wielu uznaje ją za pierwszy polski regulamin taktyczny/. Zasady Tarnowskiego z powodzeniem stosowali wybitni dowódcy, w tym Chodkiewicz, Koniecpolski, Żółkiewski, Sobieski.

Charakterystyczne dla polskiej sztuki wojennej tego okresu jest silne osadzenie zasad walki w rzeczywistych warunkach geograficznych i ustrojowych Polski.

Chociaż istota zasad walki ma charakter uniwersalny, to ich treść jest zmienna, zmienia się wraz z rozwojem kulturowym społeczeństw, przeobrażeniami środowiska, osiągnięciami naukowo-technicznymi i pod wpływem wielu innych czynników. Współcześnie treść wielu zasad formułuje się drogą naukowego przewidywania jako, że mają być one wykorzystane w przyszłej walce, do której należy wyszkolić dowódców, sztaby i wojska.

Zasady walki wojsk lądowych formułuje się na podstawie praw walki zbrojnej lub ich przejawów /czyli prawidłowości, uwzględniając:
--historycznie ukształtowany dorobek sztuki wojennej wraz z jego cechami narodowymi i tradycjami bojowymi;

33/ J.Bugajski: Zarys rozwoju myśli wojskowej do końca XVIII w. Najwybitniejsi Teoretycy i ich dzieła. Warszawa 1968, s. 48-49.

- walory środków walki współczesnych i wprowadzonych w bliskiej przyszłości;
- powiązania sojusznicze, koalicyjny podział zadań i ich specyfikę, doktrynę koalicji i państwa, charakter ewentualnej wojny, cele polityczne;
- warunki geograficzne i przewidywane zmiany środowiskowe;
- czynniki subiektywne /np. postawy decydentów/.

Obserwacja działań Wehrmachtu w II wojnie światowej doprowadziła do ustalenia niemieckich zasad użycia czołgów w walce: zmasowania, ugrupowania falowego, unikania walki czołgów własnych z czołgami przeciwnika.[34/] Działania słynnych dowódców starożytności Aleksandra Macedońskiego, Hannibala, Lucjusza Lukullusa i Cezara cechowała m.in.:

- dążenie do gwałtownego uderzenia na najważniejsze punkty przeciwnika;
- unikanie tworzenia wrażliwych miejsc w ugrupowaniu wojsk własnych i ubezpieczenie ich;
- nie rozdzielanie swych sił bez potrzeby /siły rozdzielone zawsze współdziałały ze sobą/;
- wykorzystywanie i wzmacnianie ciągle morale żołnierzy;
- wykorzystywanie walorów terenu.

Słynni wodzowie jednak z reguły nie zapisywali dla potomnych swoich zasad. Napoleonowi Bonapartemu przypisuje się sześć zasad walki.[35/] A.Suworow w instrukcji "Nauka pobieżdat" postulował

34/ Vademecum oficera liniowego w wojsku niemieckim, MON CKR, W.Bryt. 1944, s. 25.

35/ Patrz: M.Kukiel: Wojny napoleońskie, Warszawa 1927, s. 290.

jedynie: orientację, szybkość i napór.[36] Przykłady te wykazują nie tylko ewolucję samych zasad, ale także rolę czynnika subiektywnego /osobowości i doświadczeń wodza/ w ich formułowaniu.

Współcześnie zasady walki zawarte są w regulaminach, dyrektywach, rozkazach, instrukcjach i podręcznikach.

W siłach zbrojnych NATO wyróżnia się najczęściej 9 zasad walki takich, jak:[37]

1. Zmasowane użycie sił i środków.
2. Celowość działań, podział celów.
3. Zaczepny charakter działań.
4. Zaskoczenie.
5. Ekonomia sił i środków do zadań głównych i pomocniczych.
6. Manewr do rozwijania powodzenia, unikania uderzeń, zachowania swobody działań.
7. Precyzyjne i proste planowanie walki.
8. Jedność dowodzenia.
9. Zabezpieczenie wojsk.

Nieco inne zasady walki wymieniają np. Brytyjczycy. Zaliczają oni do nich[38]:

1. Wybór celu.
2. Utrzymanie ducha bojowego.
3. Działania ofensywne, uchwycenie i utrzymanie inicjatywy.
4. Zaskoczenie.
5. Operatywne ześrodkowanie i rozśrodkowanie wojsk.
6. Maskowanie operacyjne i bojowe.

37/ Taktyka armii państw kapitalistycznych, Warszawa 1974, s. 78.

38/ A. Benischke: Fuhrung und Kampf Britischer Landstreitkrafte, "Truppenpraxis" k975, nr 8, s. 555.

7. Ekonomia sił, utrzymanie rozsądnych relacji między ogniem i ruchem, rozśrodkowaniem i ześrodkowaniem, działaniami bojowymi i zabezpieczeniem.
8. Elastyczność działania.
9. Współdziałanie oddziałów bojowych między sobą, z oddziałami służb i rodzajów wojsk, z organami cywilnymi i sojusznikami.
10. Właściwe kierowanie logistyką, uzupełnieniami i kadrami.

W Wojsku Polskim obecnie wyróżnia się 10 zasad walki.[39/]

Są to:

1. Cel walki.
2. Zdolność bojowa wojsk.
3. Aktywność i ciągłość działań.
4. Zaskoczenie.
5. Współdziałanie.
6. Ześrodkowanie sił i środków oraz skupienie wysiłków dla wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie.
7. Manewr.
8. Uwzględnianie i wykorzystywanie czynnika moralno-politycznego i psychologicznego w interesie wykonania postawionego zadania.
9. Zabezpieczenie działań bojowych.
10. Stanowcze i ciągłe dowodzenie wojskami.

Cel walki

Dowódcy sprawują władzę jednoosobową. Na nich spoczywa odpowiedzialność za wszystkie podległe wojska i sztaby oraz odpowiedzialność za wykonanie zadań. Cele działania związków taktycznych,

---

39/ Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL, Część I /dywizja, pułk/, Szkol.636/85, s. 23.

oddziałów i pododdziałów określa się w ich zadaniach, Zadania, z kolei, formułowane są na miarę możliwości danego elementu ugrupowania. Często pozornie może wydawać się, że otrzymane zadanie jest nie do wykonania, bo nie widzi się działania innych elementów ugrupowania, wojsk rakietowych, lotnictwa i tp. Niekiedy mogą zaistnieć sytuacje, w których podwładnego trzyma się w nieświadomości roli, jaką spełnia /np.: uderzenie pozorne w czasie wychodzenia z okrążenia/.

Obecny system dowodzenia wojskami zawiera obowiązek zatwierdzania decyzji /zamiaru/. Współdziałanie i zabezpieczenie boju organizowane jest stosownie do zatwierdzonych decyzji. Tak więc, odejście od pierwotnej decyzji narusza wiele elementów planu prowadzenia działań bojowych i należy głęboko przeanalizować ewentualność zmian idei /zamiarów/ boju.

Wykonanie zadań cząstkowych przez wojska składa się na osiągnięcie celów operacji i wojny i właśnie z tego punktu widzenia ważna jest niezłomność i konsekwencja dowódców.

Zdolność bojowa wojsk

Zdolność bojowa jest przymiotem wojsk przejawiającym się w ich możliwościach wykonywania zadań na polu walki postawionych przez przełożonych lub działań podejmowanych z własnej inicjatywy, niezależnie od pory roku, doby, warunków atmosferycznych a właściwości terenu.[40] Zdolność bojowa to zsynchronizowana kategoria wyrażająca potencjał rażenia, ruchu oraz sprawności systemu informacyjnego /dowodzenia, rozpoznania, łączności/ danej dywizji, pułku czy batalionu.

---

[40] Por. Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 521.

Zasadę tworzenia, utrzymywania i ciągłego odtwarzania zdolności bojowej realizuje się przez szkolenie wojsk, terminowe uzupełnianie stanów osobowych i zaopatrywanie we wszystko, co jest potrzebne do prowadzenia walki, a także przez utrzymanie wojsk w ciągłej gotowości do wykonania zadań.

Odtwarzanie zdolności bojowej jest przedsięwzięciem cyklicznym, w najszerszym zakresie realizowanym po boju /po wykonaniu zadania i wyjściu z boju/, a także po obezwładnieniu bronią masowego rażenia przeciwnika. Odtwarzanie zdolności bojowej polega na: przywróceniu sprawnego dowodzenia, organizowaniu osłony rejonów porażeń i kierunków zagrożonych rozcięciem wojsk własnych, na racjonalnym wykorzystaniu pododdziałów, które zachowały zdolność bojową, wyprowadzaniu wojsk z rejonów skażonych, zniszczeń, pożarów i zatopień łub okresowe luzowanie wojsk, uzupełnianie stanem osobowym, techniką bojową, zaopatrywaniu w rakiety, amunicję, paliwa i inne środki, odpoczynek wojsk i utrzymanie ich wysokiego morale.

Nie należy dopuszczać do strat bliskich 50-60%, zwłaszcza następujących w krótkim czasie, bowiem to załamuje szybko ducha bojowego wojsk. Wojska syryjskie i egipskie w wojnie 1973 r., mimo wysokich walorów moralnych i zaciętości w walce, rezygnowały z dalszych działań zaczepnych przy średnich stratach około 48%.

Porządkując oddziały /pododdziały/ należy dążyć do zachowania struktury organizacyjnej i tylko w wyjątkowych sytuacjach tworzyć oddziały zbiorcze. W pierwszej kolejności należy uporządkować oddziały /pododdziały/ o względnie małych stratach, by możliwie najwcześniej odtworzyć z nich odwody, wykorzystać do walki lub do prowadzenia akcji ratunkowo-ewakuacyjnej.

Na zdolność bojową wojsk składa się także utrzymanie wysokiego stanu moralno-politycznego, odporności psychicznej oraz żelaznej dyscypliny żołnierzy. Tych elementów nie można ukształtować w krótkim czasie. Wymagają one pełnego zaangażowania kadry zawodowej, organizacji politycznych i młodzieżowych, ciągłego oddziaływania na masy żołnierskie, dawania przykładu i kontynuowania chlubnych tradycji bojowych jednostek.

Siła rażenia współczesnych środków walki pozwala na rozpoczynanie wojny bez mobilizacyjnego rozwijania sił zbrojnych. Środki te mogą jednocześnie razić cele w każdym położeniu i są mało uzależnione od pory roku i warunków atmosferycznych. Warunki rozpoczęcia wojny powodują, że związki taktyczne, oddziały i pododdziały mogą bezpośrednio rozpoczynać walkę z przeciwnikiem będąc w garnizonach, w rejonach alarmowych, na poligonach, w marszu - to znaczy o wiele wcześniej niż przewidziano im w planach operacyjnych. Od momentu wybuchu wojny zagrożenie oddziaływaniem nieprzyjaciela będzie bezustanne i ono wprost zmusza do ciągłego utrzymywania wojsk w gotowości do podjęcia walki. Stąd też nie można dopuszczać do zużycia poniżej pewnych norm sił fizycznych i psychicznych żołnierzy, do zbyt dużych strat, do zużycia środków materiałowo-technicznych i zapasów przebiegów /km, mtg/. Chodzi o to, aby nawet po boju oddziały /pododdziały/ zachowały siły i zdolność do dalszych działań, w najgorszym wypadku - zdolność do samoobrony.

Aktywność i ciągłość działań

Aktywność jest zaprzeczeniem bierności. Dowódcy i oficerowie sztabów muszą ciągle oceniać sytuację i szukać skutecznych sposobów wykonania zadań. Cele walki należy osiągać sprawnie i racjonalnie.

Możliwe to będzie pod warunkiem pełnego wykorzystania walorów wojsk własnych, ich mocy uderzenia lub siły oporu, ognia i manewrowości.

Racjonalność oznacza zachowanie logicznych proporcji zużycia własnych sił i środków do pobicia /zniszczenia, rozbicia, odparcia, obezwładnienia/ określonych zgrupowań nieprzyjaciela. Zadania bojowe powinny być wykonywane przy jak najmniejszych stratach własnych. Każdy błąd lub niedopatrzenie nieprzyjaciela należy natychmiast bezwzględnie wykorzystać do zajęcia pozycji uprzywilejowanej lub do zadania mu strat. Tak więc, zrodzona w umyśle idea działania, realizowana w praktyce przez użycie elementów ugrupowania wojsk, powinna przede wszystkim zakładać narzucanie nieprzyjacielowi sposobów walki, zmuszanie go do działań, na które mamy przygotowane kontrdziałanie, innymi słowy - sterowanie nieprzyjacielem w myśl własnych planów i zamierzeń, zgodnie z własną koncepcją boju.

Dążność do utrzymania lub przejmowania inicjatywy zasadza się na wyprzedzaniu nieprzyjaciela w użyciu środków rażenia, w zadawaniu strat, wcześniejszym opanowaniu ważnych rejonów i rubieży. Wyprzedzanie w zadawaniu strat, zwłaszcza w niszczeniu uzbrojenia o najwyższych parametrach bojowych, staje się podstawowym sposobem zmiany stosunku sił i uzyskiwaniu przewagi nad nieprzyjacielem. O ile stosowanie tej zasady w natarciu wydaje się być łatwe, to mogą nasuwać się pewne wątpliwości w odniesieniu do działań obronnych. Aktywność obrony jest - wspólnie z trwałością - podstawowym warunkiem jej skuteczności. Często utożsamia się ją tylko z wykonywaniem kontrataków, co nie jest słuszne. Jeżeli obrońca ma odeprzeć, zatrzymać, związać zgrupowanie nieprzyjaciela dwu-trzykrotnie liczniejsze, to jego działanie nie możemy być bierne. Musi dopro-

wadzić do sytuacji, w której każdy środek ogniowy obrońcy będzie mógł zniszczyć kilka wozów bojowych i innych celów. Służą temu między innymi: opóźnienie podejścia części zgrupowania nieprzyjaciela, przez co jego atak będzie niejednoczesny. Usytuowanie przedniego skraju obrony, tak aby na przedpolu umożliwiał maksymalne wykonywanie zasięgu podstawowej masy środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych; zaminowanie skrytych podejść do skraju obrony i na jej skrzydła; silne ufortyfikowanie; zgranie systemu ognia i zapór; zamaskowanie uzbrojenia i obiektów przygotowanej obrony oraz maskowanie dymami manewru sił i środków.

Przejawianie aktywności nie może jednak kolidować z treścią zadania i zamiarem przełożonego Np.: nie można dokonać wypadu w kierunku na, którym szczebel nadrzędny chce uśpić czujność nieprzyjaciela albo nie można zniszczyć mostu po, którym ma wycofać się odcięte ugrupowanie. Zdecydowanie dowódców daje zyski czasowe, pozwala wyprzedzać nieprzyjaciela w poczynaniach i udziela się podwładnym, szerzy w nich wiarę w powodzenie jeśli po kolei się wszystko udaje. Bardzo istotne jest szybkie podejmowanie decyzji. Często mniej trafny sposób użycia sił i środków, ale za to zastosowany w odpowiednim czasie, może przynieść większe efekty niż najlepszy wariant, lecz spóźniony. Zdecydowanie to jednak nie bezmyślny upór. Upór potrzebny jest w konsekwentnym osiąganiu celów wyznaczonych zadaniami i to bie najwyższym kosztem. Nieuzasadniony upór dowódcy wobec słusznych i silnych argumentów oficerów sztabu często był przyczyną klęsk.

Na zdecydowane działanie oddziałów i pododdziałów składa się wiele czynników, wśród, których pierwszoplanowymi są: ukształtowane i podtrzymywane morale wojsk, dobre planowanie i kierowanie działaniami, wyszkolenie i wszechstronne zabezpieczenie wojsk.

Walka zbrojna często wymaga wewnętrznego przełamania się i podjęcia akcji w obliczu zagrożenia, przekonania o niechybnej śmierci. Pomaga w tym wyszkolenie wojsk, zdyscyplinowanie i przekonanie o słuszności celu walki. Dowódcy muszą umieć podrywać podwładnych do boju, umieć przekonywać także w duchu sentencji. Demokryta - "odważny umiera tylko raz, bojaźliwy tysiąc razy".

Ciągłość działań osiąga się przez nieustanne i racjonalne oddziaływanie na główne elementy ugrupowania nieprzyjaciela, przez selektywne niszczenie jego środków napadu jądrowego i innych nosicieli ładunków o dużych mocach rażenia, paraliżowanie działań odwodów oraz inne przedsięwzięcia. Miarą ciągłości działań bojowych może być tylko wykonanie zadań bez przerw. W natarciu dywizji, pułków, batalionów ciągłość działań to parcie do przodu bez zatrzymywania się aż do wyznaczonych rubieży zadań /bliższego, następnego, dalszego, dnia/. W trakcie natarcia, np.: pułku, nie wszystkie jego pododdziały pierwszego rzutu muszą być w ruchu postępowym, niektóre mogą odpierać kontrataki nieprzyjaciela, bronić się, porządkować. Ważnym jest oddziaływanie na nieprzyjaciela, rażenie go ogniem, rozpoznawanie, manewrowanie, wprowadzanie do boju kolejnych rzutów, elastyczne zmienianie kierunków uderzeń, łączenie i rozdzielanie wysiłków. Wysiłki wojsk włożone w naruszenie stanu równowagi, w wytworzenie wyłomu w obronie nieprzyjaciela, winny być wykorzystane do końca, do zniszczenia danego zgrupowania nieprzyjaciela. Utrzymanie wysokiego tempa natarcia i stały nacisk na nieprzyjaciela demoralizuje go, wywołuje błędy w reakcjach i w sumie ułatwia wykonanie zadania. Przerwa w działaniu, wstrzymanie naporu pozwala nieprzyjacielowi zreorganizować ugrupowanie, uporządkować szyki i wzmóc opór.

Ciągłość działania w obronie osiąga się rażąc nieustannie nieprzyjaciela ogniem z chwilą wchodzenia w zasięg broni, którą dysponuje obrońca. Zwłoka w otwarciu ognia dopuszczalna jest tylko w razie dużego prawdopodobieństwa rychłego wejścia nieprzyjacielskich zgrupowań do wcześniej zaplanowanych przez obrońcę rejonów porażenia, rejonów, w których tym samym nakładem sił i środków można zadać nieprzyjacielowi większe straty.

Drugim aspektem ciągłości działań w obronie jest trwanie pododdziałów na wyznaczonych pozycjach, utrzymywanie ich. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że obrońca skutecznie przeciwstawia się przeważającemu liczebnie nieprzyjacielowi najczęściej aż do krytycznego momentu, jakim jest widok dużych strat własnych, zmęczenie fizyczne i psychiczne żołnierzy oraz brak amunicji. Zapobiegać temu można uzupełniając pododdziały, zaopatrując je, luzując, ewakuując porażonych i poległych.

Doświadczenia wojenne wykazują, że żołnierze są w stanie walczyć ze średnią, a nawet wysoką intensywnością bez snu do trzech dób, później przestają być efektywnymi i ponoszą nadmierne straty.[41/]

Podstawowymi warunkami aktywności, zdecydowania i ciągłości prowadzenia działań bojowych są: utrzymywanie odwodów i natychmiastowe odtwarzanie ich po wprowadzeniu poprzednich do boju; natychmiastowe niszczenie środków napadu jądrowego i broni precyzyjnej nieprzyjaciela; utrzymanie zapasu rakiet, amunicji, paliwa i innych środków materiałowo-technicznych; realne kalkulacje operacyjno-taktyczne.

Podkreślić należy, że w tego typu przedsięwzięciach i zabiegach szczególne znaczenie ma realność chłodnego umysłu dowódców.

41/ M.Hunt - Davis, D.Freeman: Continuous Operatious "Journal of the Royal United Services Institute for Defense Studie", Wrzesień 1980, s. 15.

To przecież taka właśnie chłodna kalkulacja Napoleona rzuciła 3 szwadron szwoleżerów Kozietulskiego w wąwóz Samosierry i otworzyła armii francuskiej drogę do Madrytu.

Zaskoczenie

Potocznie często mówimy: "dałem się zaskoczyć" albo "zaskoczyłem go" - odzwierciedlając stan bezradności i czasowego oszołomienia, jako reakcji na coś,czego nie spodziewaliśmy się. Podobne stany psychiczne można osiągać w odniesieniu do dowódców, sztabów i wojsk nieprzyjaciela. Stany te umiejętnie i celowo pogłębiane oddziaływaniem środków rażenia mogą przemienić się w panikę, często nawet tylko chwilowy bezwład może rozstrzygnąć o wyniku boju. Ciągłe zagrożenie użyciem broni masowego rażenia utrzyma wojska obu walczących stron w napięciu sprzyjającym uzyskiwaniu zaskoczenia. Zaskakujący napad powierzchniowym ogniem konwencjonalnym na odkryte siły żywe również może oznaczać zagładę całych pododdziałów i oddziałów. Badania wykazały, że około 85% strat od ognia artylerii w danej nawale zadaje się w początkowych 10-15 sekundach.[42]

Oddziały i pododdziały mogą uzyskiwać zaskoczenie nieprzyjaciela na miarę swoich sił i środków. Mogą one między innymi skrycie wprowadzać własne elementy ugrupowania w głąb obszaru nieprzyjaciela, nacierać na kierunkach ocenianych za nieprzydatne, gdzie nieprzyjaciel się tego najmniej spodziewa; pozorować ataki lub wycofanie w niektórych rejonach i gdy nieprzyjaciel wyjdzie w otwarty teren lub ujawni rozmieszczenie swoich środków ogniowych - nagle otworzyć precyzyjnie mierzony ogień. Działania z zaskoczenia mogą udawać się tylko przy bezwzględnym przestrzeganiu zasad maskowania

---

42/ B.E. Blunt: Możliwości działania brytyjskiej artylerii polowej, "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" 1975 r., nr 2, s. 68.
Łatwo to kojarzy się z czasem wsiadania załogi czołgu do wozu /norma 9-11 s./.

i tajności dowodzenia. Zaskoczenie najczęściej osiąga się przez realizację śmiałych nietypowych i prostych pomysłów. Pomysłem takim było m.in. rozmycie za pomocą motopomp strumieniami wody przejść w nasypie /o wysokości ~~kil~~-30m i szerokości do 10m/ do forsowania Kanału Sueskiego przez wojska egipskie w 1973 r.[43] Również prostym i skutecznym pomysłem było pozorowanie dużej liczebności wojsk przez wbicie kopii w ziemię na skraju lasu przed bitwą wojsk Jana III Sobieskiego z Tatarami pod Lwowem w 1675 r.[44]

Dowódcy i sztaby winni znać na bieżąco sytuacje operacyjno-taktyczną i w odpowiednim zakresie oraz czasie informować podwładnych i sąsiadów o tym co ma lub co może nastąpić. Brak informacji lub informacje mylne mogą zaskoczyć wojska własne. Pododdziały nie ostrzeżone w porę o pewnych zjawiskach mogą ulec panice albo zwalczać własne cele, np., samoloty. Tak więc uzyskiwanie zaskoczenia i przeciwdziałanie równocześnie wymagają doskonałego współdziałania wojsk. Bój rozgrywa się w określonych zmieniających się warunkach terenowych i meteorologicznych. Mogą one sprzyjać lub utrudniać działania. Jest to jeszcze jeden swoisty przeciwnik albo sprzymierzeniec, który może sam zaskoczyć, pomóc w uzyskaniu zaskoczenia albo uniemożliwić działanie z zaskoczenia. Zmiany pogody często zaskakiwały walczących i zmuszały do zmiany planów np., w czasie brytyjskiej operacji "Market-Garden".

Przyszłe, zmienione pole walki ograniczy możliwości osiągania zaskoczenia dotychczas stosowanymi sposobami. Powstaną nowe warunki i okoliczności, w których zaskoczenie będzie można osiągać pozorowanymi atakami środków bezpilotowych, samonaprowadzających się,

---

43/ Z.Gołąb: O użyciu wojsk lądowych w wojnie na Bliskim Wschodzie w 1973 r., "Myśl Wojskowa" 1977r., nr 6, s. 65.

44/ J.Cichowski, A.Szulczyński: Husaria, Warszawa 1981, s. 205.

zakłóceniami elektromagnetycznymi, użyciem dymów o szczególnych własnościach, użyciem nowych środków walki albo środków dawno zaniechanych, działaniem w bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Zaskoczenie będzie osiągane w wyniku przechytrzenia przeciwnika, wygranie z nim walki w sferze informacji przez mylenie, celowe wprowadzanie w błąd jego systemów rozpoznania i dowodzenia.

Współdziałanie

Współdziałanie to innymi słowy wspólne działanie różnych elementów ugrupowania oraz sił i środków różnych rodzajów wojsk /sił zbrojnych/ zmierzające do osiągnięcia jednego celu. Jego skuteczność zapewnia się przez uzgodnienie i ustalenie czasu, miejsca i sposobu działania.

Współcześnie bez łączenia wysiłków albo bez podziału ról nie można odnosić zwycięstwa. Współdziałanie stało się nieodłączną cechą boju; ono nadaje wielowojskowy /wszechwojskowy/ charakter działaniom na lądowych teatrach wojny.

Istotę współdziałania doskonale obrazuje szarża kawaleryjska, w której zgrane pary jeźdźców pędzących cwałem /ok.40 km/godz/ w odległości 2-6m jeden za drugim niosły śmierć przeciwnikom w następujący sposób: pierwszy kawalerzysta odbijał cięcia nieprzyjaciela i parł naprzód, drugi - "kończył", to jest zadawał cięcie śmiertelne nim nieprzyjacielski żołnierz osłonią się lub złożył do następnego cięcia.[45/]

Współdziałanie należy organizować i utrzymywać ciągle, w każdym rodzaju działań i - jak pisze Z.Galewski - "wielowarstwowo".[46/]

45/ Op.cit., s. 158.

46/ Z.Galewski: Współdziałanie na polu walki, Warszawa 1983r., s. 271.

Podstawą dobrego współdziałania jest przewidywanie rozwoju sytuacji operacyjno-taktycznej, znajomość treści zadania, otrzymanych wytycznych i zaleceń od przełożonego oraz wyobraźnia dowódców i kalkulacje oficerów sztabów. Działanie każdego elementu ugrupowania dywizji /pułku/ i środków je wspierających należy skalkulować tak, aby ułatwiało działanie innym elementom ugrupowania. Szczególnie istotne jest w walce wykorzystanie mocy niszczących najpotężniejszych środków rażenia - broni jądrowej, lotnictwa, broni precyzyjnej i tp. Temu właśnie powinny być przede wszystkim podporządkowane - w ramach organizacji współdziałania - działania wszystkich elementów ugrupowania. Utrzymanie współdziałania wymaga ciągłej znajomości sytuacji, wzajemnego informowania się z sąsiadami, działania w duchu jednej, wspólnej idei, wzajemnie dogodnego rozmieszczania elementów ugrupowania wojsk, wspierania się i udzielania pomocy oraz przeprowadzania bezkolizyjnie manewrów.

Wojska lądowe w walce łączy wspólnota celów w ramach operacji i wykonywania zadań taktycznych. Szczebel nadrzędny ustala zadania podwładnym tak, aby ich wysiłki cząstkowe złożyły się na harmoniczną całość. Podział zadań i ustalanie sposobów ich wykonania winny zapewnić możliwie pełne wykorzystanie walorów poszczególnych rodzajów wojsk, oddziałów i pododdziałów, chronić je przed nadmiernymi stratami, a także podnosić ogólną sprawność działania całej jednostki. Zgranie wysiłków wojsk /elementów ugrupowania/ działających na jednym oraz na różnych kierunkach jest podstawą powodzenia w walce.

Często świadomie oddziaływuje się na obiekty terenowe w celu pogorszenia położenia przeciwnika albo ułatwienia działania wojskom własnym. Niszczenia obiektów dokonuje się zgodnie z nadanymi

uprawnieniami lub po uzyskaniu zgody przełożonego i zawsze po głębokiej ocenie możliwych następstw. Chodzi o to, by nie utrudnić wykonania zadania wojskom własnym w przyszłości i aby jeden rodzaj wojsk nie raził drugiego, np.: śmigłowce własnej piechoty i odwrotnie.

W omówieniu ćwiczenia "TARCZA-76" ówczesny minister Obrony Narodowej gen.armii W.Jaruzelski powiedział: "Współdziałanie należy do rzędu najwyższych umiejętności dowódczo-sztabowych. Organizacja współdziałania to tworzenie swoistych scenariuszy walki i operacji. Samo zaś współdziałanie to konsekwentne, operatywne i elastyczne realizowanie tych scenariuszy".

Dobre współdziałanie pozwalało mniej licznymi siłami pobić liczniejszego przeciwnika. Przykładami tego mogą być zwycięstwa K.Chodkiewicza pod Kircholmem w 1605 r. i J.Sobieskiego w 1683r. pod Wiedniem. W przyszłych, wysoce manewrowych działaniach, znaczenie współdziałania będzie rosło, bez niego nie da się skupić wysiłków wojsk na rozstrzygających celach i kierunkach.

Ześrodkowanie sił i środków oraz skupienie wysiłków

Zasada stara, wynikająca z potrzeby prowadzenia działań celowych racjonalnymi sposobami. Wprost można powiedzieć, że do osiągania celów głównych należy poświęcić, użyć możliwie najwięcej sił i środków, natomiast cele drugorzędne, pomocnicze osiągać minimalnym nakładem sił lub pomijać je, rezygnować z nich na ile to będzie możliwe. Jest to kardynalny wymóg ekonomii sił. Nacisk na "zdecydowanie", w stosowaniu tej zasady jest nieodzownym warunkiem uzyskiwania przewagi względnej /lokalnej/ w wybranym, decydującym miejscu i czasie. Jest to konieczne zawsze, ale szczególne znaczenie ma w warunkach ogólnej równowagi sił lub przewagi przeciwnika.

Wtedy w stosowaniu tej zasady wyraża się najpełniej kunszt i mistrzostwo dowódcy. Jak bowiem trafnie pisze S.Mossor: "być ogólnie słabszym, a mimo to stale operować przewagą - oto tajemnica sztuki wojennej i jej zadanie".[47]

Łączenie wysiłków w celu stworzenia przewagi nad nieprzyjacielem w natarciu albo zmniejszenia, zrównoważenia przewagi nieprzyjaciela w obronie osiąga się dzieląc zadenie ogólne na zadania cząstkowe, których do wykonania tworzy się i wyznacza elementy ugrupowania bojowego o odpowiednio proporcjonalnych możliwościach. Następnie ustala się sposób działania każdego z nich i współdziałania ze sobą.

Skupienie wysiłków opiera się na dwóch ideach działania:
pierwsza - to wykonanie uderzeń ogniowych wieloma rodzajami środków z różnych odległości i kierunków, z położenia w rozśrodkowaniu oraz uderzeń wojskami na jedno zgrupowanie nieprzyjaciela rozmieszczone w jednym rejonie /zamykające jeden ważny kierunek/;
druga - to ześrodkowanie sił i środków /zmasowanie/ w jednym rejonie /na jednym kierunku/ i uderzenie wspólne na dane zgrupowanie nieprzyjaciela. Uderzenia ogniowe lub uderzenia wojsk mogą być, w obu sposobach, wykonane jednocześnie albo kolejno. W pierwszej idei skupiania wysiłków dominuje manewr ogniem /ściślej przenoszenie ognia/, w drugiej - manewr wojskami. Przez manewr ogniem bez zmiany stanowisk startowych i stanowisk ogniowych obejmujemy cele leżące w zasięgu danych środków rażenia, to jest dla rakiet taktycznych do 67 km, dla haubic do 10-27 km, dla czołgów do 9500m i dla przeciwpancernych pocisków kierowanych do 3000-4000m. Manewr wojskami jest zawsze bardziej ograniczony co do odległości i wymaga dłuższego

---

47/ S.Mossor: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986, s. 234.

czasu na wykonanie.

Nie ulega wątpliwości, że"zasada skupiania wysiłków "lepiej odpowiada charakterowi przyszłego pola walki, niż zasada "ześrodkowania sił i środków",

Ześrodkowanie sił i środków ma swoje granice, które wyznaczają progi opłacalności niszczenia obiektu określonymi środkami rażenia, sprawność działania masy złożonego organizmu i potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa wojskom własnym. Ześrodkowanie kłóci się z nakazem rozśrodkowania mającego na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa. Duże straty od ognia broni strzeleckiej, w tym od po raz pierwszy użytych ciężkich karabinów maszynowych, ponoszone przez nadmiernie skupione siły obserwowano już w wojnie burskiej /1899-1902r./. Obecnie za opłacalne uważa się wykonanie na pluton piechoty /czołgów/ uderzenia jądrowego o mocy 0,08-1,0kt, na kompanię - 10kt ładunku rozczepieniowego lub 1,0kt ładunku neutronowego, na batalion drugiego rzutu - do 100kt. Zasięg rażenia wymienionych ładunków jądrowych wyznacza stopień rozśrodkowania wojsk na poszczególnych szczeblach. Pododdziały piechoty i czołgów osiągają najlepsze efekty prowadzenia ognia, jeśli odstępy i odległości między wozami bojowymi wynoszą około 100m. Odstępy takie chronią przed rażeniem jednym pociskiem artyleryjskim wypełnionym trotylem dwóch sąsiednich wozów bojowych. Ale jakie będą następstwa nasycenia wojsk bronią precyzyjną, samonaprowadzającą się na cele ?

Dla oddziałów i pododdziałów pierwszym wskaźnikiem skupienia wysiłków są wyznaczone im w zadaniach szerokości pasów /odcinków/ frontu/ działania, drugim - obliczenia wymaganych stosunków sił i środków w odniesieniu do oceny nieprzyjaciela.

Manewr

Manewr, rozumiany szeroko jako ruch sił i środków na polu walki, służy do zapewnienia jak najefektywniejszego użycia środków rażenia oraz stworzenia dogodnych warunków nawiązania i przeprowadzenia boju, a także wykorzystania jego rezultatów. Manewruje się wojskami /oddziałami, pododdziałami, elementami ugrupowania bojowego/, uderzeniami jądrowymi i ogniem środków konwencjonalnych. Manewr dla danego elementu winien być prosty, łatwy do szybkiego i skrytego przeprowadzenia. Manewr wojskami wykonuje się w celu zmiany ugrupowania dywizji /pułku/, spotęgowania uderzeń, oskrzydlenia, obchodzenia lub okrążenia nieprzyjaciela, zlikwidowania lub osłonięcia rejonów włamania się nieprzyjaciela w ugrupowanie wojsk, niekiedy - do wyprowadzenia wojsk spod jego niszczących uderzeń, ze stref skażeń, zniszczeń, pożarów, zatopień i tp.

Manewr jako zasada walki oznacza celowe wprowadzenie wojsk w ruch, jako że obiekty statyczne łatwiej się wykrywa, rozpoznaje i niszczy niż obiekty ruchome. Manewr wprost ratuje wojska przed nadmiernymi stratami. Każdy manewr, aby był sprawny, szybki i bezkolizyjny, musi być odpowiednio skalkulowany i zabezpieczony.

Zabezpieczenie manewru będzie polegało najczęściej na czasowym zwolnieniu dróg, wykonaniu przejść w polach minowych, zorganizowaniu regulacji ruchu, oznaczeniu wojsk, przekazaniu sąsiadom i wojskom w strefie manewru odpowiednich informacji, zamaskowaniu ruchu /np.: dymami/, obezwładnieniu ogniem nieprzyjaciela na wybranych odcinkach i tp.

Wyposażenie wojsk lądowych w śmigłowce i samoloty stwarza możliwości manewrowania w powietrzu, co niekiedy nazywa się "manewrem pionowym". W rzeczywistości sednem sprawy nie jest ruch wznoszenia lub opadania, ruch w pionie, lecz to czemu on służy. A służy on

zmianie położenia elementów ugrupowania wojsk własnych w stosunku do położenia wojsk nieprzyjaciela i w stosunku do innych oddziałów /pododdziałów/ wojsk własnych.

Czynnik moralno-polityczny i psychologiczny

Utrzymanie wysokiego stanu moralno-politycznego i psychicznego żołnierzy jest jednym z ważniejszych warunków odnoszenia zwycięstwa Wysokie morale oddziałów /pododdziałów/ osiąga się przez: ciągłe śledzenie i analizowanie zachowań żołnierzy; znajomość ich nastrojów i usuwanie przyczyn zjawisk niekorzystnych; organizowanie i prowadzenie pracy wyjaśniającej cele walki i zjawiska, z którymi mogą się w niej spotkać; przeciwdziałanie propagandzie i dywersji nieprzyjaciela, oddziaływanie ideologiczne i psychiczne na wojska własne i ludność cywilną. Jednocześnie morale wojsk rośnie w sytuacjach rozprzężenia nieprzyjaciela. Dlatego też systematycznie studiuje się cechy i zjawiska moralno-polityczne nieprzyjaciela, podsyca się antagonizmy i ujawnione słabe strony oraz osłabia i podważa dobre walory akcjami dywersyjnymi, propagandy specjalnej i oddziaływaniem wojsk.

Reakcje psychiczne żołnierzy i całych pododdziałów trudno jest przewidzieć. W czasie drugiej wojny światowej Niemcy straszyli swoich żołnierzy znęcaniem się Rosjan nad jeńcami, z myślą o wywołaniu nienawiści do wroga, karności i waleczności.

Uzyskano jedynie to, że żołnierze nie poddawali się do niewoli uciekając zawczasu ze stanowisk ogniowych.[48] O dodatnim wpływie zwycięstw na wzrost ducha bojowego zwycięzców i demoralizacji pokonanych ludzie wiedzieli już dawno i starali się tak organizować działania bojowe, aby zaczynały się właśnie od zwycięstwa, nawet

---

48/ M.Welz: Zdradzeni grenadierzy. Warszawa, 1968, s. 253.

nad drobnym oddziałem przeciwnika. W hiszpańskiej wojnie domowej /1936-1939r./ republikanie stosowali tak zwane "ataki psychologiczne" z użyciem gigantofonów, przez które pozorowano wsparcie lotnicze i artyleryjskie oraz straszono nieprzyjaciela, wzmacnia jak równoważnić jedność i wolę walki swoich żołnierzy potęgą pieśni rewolucyjnych i słów przywódców republiki. Muzykę wykorzystywali też Amerykanie do potęgowania bezwzględności żołnierzy w walkach w wojnie wietnamskiej. W tej samej wojnie, zwłaszcza w latach 1966-1967, Amerykanie stosowali środki trujące CS i BZ o silnym działaniu na psychikę ludzi. Dążność do sterowania zachowaniem się tłumów wspierają osiągnięcia neuropsychologii dającej nowe środki farmakologiczne.[49]

Wybuchy jądrowe oprócz wielkich zniszczeń wywołują silne, ujemne efekty moralno-psychiczne, powodując obniżenie zdolności bojowej żołnierzy do 10-25% normalnego poziomu. Powrót do stanu równowagi może nastąpić po 10 dniach, ale prawdopodobnie nigdy nie osiągnie poziomu przed wybuchami. Dowódcy i sztaby muszą pamiętać o falowych zmianach zdolności bojowej żołnierzy pod wpływem wybuchów jądrowych i odpowiednio wykorzystywać okresy większej zdolności. A są to: okres od 10 do 30 minut po wybuchu, w którym zdolność do działania rośnie do poziomu 50-90% /po tym spada do 12-60%/ i okres po dwóch dniach od wybuchu stabilizacji.[50]

Zasada uwzględniania i wykorzystania czynnika moralno-politycznego i psychologicznego dotyczy całych oddziałów i pododdziałów

---

49/ Szerzej na ten temat zob.m.in. L.Wilczewski: Psychologiczne narzędzia "Żołnierz Wolności" 1986, 01, 25 /w cyklu "Wojna w piątym wymiarze/.

50/ W.K.Karkowkin, S.N. Lianienko: OKcliczestwiennoj ocenie moralno-psichołogiczeskiego faktora, "Woennaja Mysl", 1976, nr 4, s. 24.

oraz pojedynczych żołnierzy. Wojska o wysokim stanie moralno-politycznym i niezachwianej równowadze psychicznej mogą wykonywać główne zadania, osłaniać porażone zgrupowania, prowadzić akcję ratunkowo-ewakuacyjną i tp. Walory moralno-polityczne i odporność psychiczna zasadniczo wpływają na dobór oficerów na stanowiska dowódcze. Zasady tej nie lekceważyli najlepsi dowódcy, o czym świadczy zdanie Napoleona: "trzy czwarte zwycięstwa polega na sile moralnej żołnierza".[51/]

Zabezpieczenie działań bojowych

Wszechstronne zabezpieczenie działań bojowych organizuje się i realizuje w celu stworzenia wojskom warunków zapewniających wykonanie zadań. Dzieli się ono na: bojowe, techniczno-specjalne i tyłowe. Przedsięwzięcia zabezpieczenia działań bojowych realizują wszystkie rodzaje wojsk, przy czym przedsięwzięcia wymagające specjalnych urządzeń technicznych i odpowiedniego przygotowania żołnierzy wykonują oddziały i pododdziały specjalistyczne.

Zabezpieczenie bojowe działań ma na celu niedopuszczenie do niespodziewanego napadu nieprzyjaciela, obniżenie skuteczności jego uderzeń /uchronienie wojsk własnych przed nadmiernymi stratami/ i stworzenie sprzyjających warunków zorganizowanego wejścia do boju w odpowiednim czasie oraz sprawnego jego przeprowadzenia.

Na zabezpieczenie bojowe działań składa się: rozpoznanie, obrona przed bronią masowego rażenia, powszechna obrona przeciwlotnicza, walka radioelektroniczna, maskowanie, zabezpieczenie inżynieryjne, chemiczne, topogeodezyjne, hydrometeorologiczne /meteorologiczne/ i ubezpieczenie.

51/ M.Wańkowicz: Wojna i pióro. Warszawa 1981, s. 153.

Organizowanie zabezpieczenia bojowego koordynuje szef sztabu dywizji /pułku/.

Zabezpieczenie techniczno-specjalne polega na organizowaniu i utrzymaniu w stałej gotowości do użycia techniki bojowej, amunicji jądrowej, rakiet i amunicji konwencjonalnej. Obejmuje ono zabezpieczenie techniczno-jądrowe, techniczno-rakietowe, techniczne i metrologiczne.

Zabezpieczenie tyłowe obejmuje: zabezpieczenie materiałowe, techniczno-lotniskowe, medyczne, weterynaryjne, kwaterunkowe i handlowo-bytowe oraz finansowe.

Ponadto w dywizjach i pułkach organizuje się uzupełnianie stanami osobowymi, grzebanie poległych w walce i zmarłych, ewakuowanie jeńców wojennych i niekiedy także ludności cywilnej, zbieranie i zabezpieczanie zdobyczy, regulację ruchu i służbę porządkowo-ochronną.

Dywizje i pułki nie organizują wszystkich rodzajów zabezpieczenia w pełnym zakresie, np.: zabezpieczenia weterynaryjnego, zabezpieczenia techniczno-jądrowego.

Zabezpieczenie działań bojowych rozszerza się o ochronę przed rażącym działaniem broni falowej i precyzyjnej, przeciwdziałanie rozpoznaniu środkami technicznymi, ochronę kontrwywiadowczą, a także o zaopatrywanie w nowe środki walki i ich obsługiwanie techniczne.

Wzrost ognia wojsk pociągnął za sobą zwiększone zużycie amunicji, mechanizacja - większe zużycie paliw. W rezultacie tego zużycia wszelkich środków materiałowych rośnie z 16 kg na jednego żołnierza dziennie w drugiej wojnie światowej do 35 kg w wojnie wietnamskiej i do przewidywanych współcześnie - 45 kg.

Stanowcze i ciągłe dowodzenie

Stanowcze i ciągłe dowodzenie pozwala na optymalne wykorzystanie możliwości bojowych wojsk w czasie wykonywania zadań. Opiera się ono na znajomości procesów i zasad walki, stałym śledzeniu zmian sytuacji bojowej, terminowym podejmowaniu decyzji i stawianiu zadań, konsekwentnym realizowaniu zamiarów, wykorzystaniu wojsk zgodnie z ich przeznaczeniem, prawidłowej organizacji i przesunięciach punktów dowodzenia, zapewnieniu im żywotności, utrzymaniu ciągłej wielokanałowej łączności z wojskami własnymi oraz nieustannym przejawianiem inicjatywy. Inicjatywa polega na samorzutnym podejmowaniu działań bez przymusów ze strony przełożonych, w tym i takich, które przekraczają granice wyuczonych umiejętności. Stanowcze i ciągłe dowodzenie nie może istnieć bez poczucia osobistej odpowiedzialności dowódców i szefów różnych szczebli i komórek organizacyjnych za losy podległych im wojsk i odpowiedzialności za realizację zadań bojowych. Wymaga ono centralizacji dowodzenia i działania zgodnego z kompetencjami określonymi w regulaminach, instrukcjach i rozkazach przełożonych.

Co do moralnego nakazu oszczędzania żołnierzy i chronienia wojsk od nadmiernych strat dowództwa kierują się prawem wyższej konieczności, to jest poświęcenia mniejszych zgrupowań na rzecz dobra większości, na rzecz zajęcia przez siły główne położenia uprzywilejowanego w stosunku do nieprzyjaciela, pozwalającego na pobicie go. W tej sferze dowódcy muszą patrzeć jasno, trzeźwo i bez zachwytów.

Oryginalność decyzji i co za tym następuje - oryginalność sposobu działania wojsk - często polega na skojarzeniu myśli i rzeczy w takich powiązaniach, o których wcześniej nawet nie przypuszczano.

Oryginalności jako wyższej jakości decyzji nie można osiągać kosztem czasu, zwłaszcza czasu podwładnych. Zadania nawet mniej precyzyjne muszą dotrzeć do wojsk w odpowiednim czasie po to, by można je wykonać. Łatwiej to osiąga się jeśli wyprzedza się nieprzyjaciela w poczynaniach. Dlatego w decydowaniu tak ważna jest jednoosobowość i walory dowódcy.

Przekazanie zadania jednemu wykonawcy technicznymi środkami łączności trwa 1-3 minuty. Czasy reakcji - od decyzji do aktywnego oddziaływania - średnio wynoszą: artylerii - 4-11 minut, śmigłowców bojowych - 6-24 min., rakiet taktycznych /z gotowości nr 2/ - 15-21 min., wspierającego lotnictwa myśliwsko-bombowego - 19-86 min., a jeśli dyżuruje w powietrzu to - 10-20 min., odwodu przeciwpancernego dywizji z rejonu rozmieszczenia - 30-40 min., oddziału zaporowego dywizji - 50-112 min.[52/]

Doświadczenie bojowe pomaga w szybkim dostrzeganiu zmian na polu walki i jego nowych elementów oraz w szybszym i prawidłowym reagowaniu na nie. Lęk przed błędem w procesie decydowania o użyciu sił i środków nie może wpływać na racjonalność koncepcji boju ani opóźniać rozstrzygnięcia. Podkreśla to szczególną ważność prawidłowego doboru oficerów na stanowiska dowódcze. Błąd jeszcze nie oznacza klęski. Przecież wielcy wodzowie popełniali wiele błędów, a mimo to zwyciężali. Przykładem tego może być choćby wielokrotnie ranny Bolesław Krzywousty, zwycięzca największej liczby bitew /47/ spośród naszych wodzów.

Ciągłość dowodzenia zapewnia się po przez odpowiednie utworzenie systemu punktów dowodzenia, wielokanałową łączność, ustalenie zasad

---

52/ T.Bogusz: Zwalczanie ogólnowojskowych odwodów związków taktycznych nieprzyjaciela przez nacierającą dywizję /DZ,DPanc/. Rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1984 r., s. 135.

przejmowania dowodzenia w razie zniszczenia stanowiska dowodzenia /śmierci dowódcy, zmianowość pracy oficerów na poszczególnych punktach dowodzenia i inne przedsięwzięcia.

x x

x

Sama znajomość zasad bez umiejętności ich stosowania nie zapewni zwycięstw. W "grze" o zwycięstwo mamy do czynienia nie tylko z przestrzenią i czasem, ale przede wszystkim z przebiegłym i silnym nieprzyjacielem. Z nieprzyjacielem dysponującym podobną techniką bojową i własnymi zasadami walki. Oficerowie uczą się stosowania zasad walki /boju/ najpierw w czasie pokojowego szkolenia, na ćwiczeniach, czując zagrożenie jedynie ze strony przełożonych, rozjemców i kontrolujących. Na wojnie napięcie zagrożenia i nieubłaganie płynący czas będą oddziaływały o wiele silniej, wiele wariantów działania będzie wydawało się zbyt ryzykownymi. Złożoność pola walki skomplikuje stosowanie poszczególnych zasad. Wiedza o przyszłym polu walki, o możliwych warunkach i sposobach prowadzenia różnych rodzajów działań bojowych, jest więc jednym z podstawowych czynników decydujących o właściwym zastosowaniu zasad walki, zwiększającym szansę zwycięstwa. Podstawowe elementy tej właśnie wiedzy przedstawione zostaną w kolejnych rozdziałach.

3. NATARCIE

3.1. Istota i cechy współczesnego natarcia

Natarcie jest jednym z podstawowych rodzajów walki /boju/. Tylko zdecydowane natarcie prowadzone w szybkim tempie i na dużą głębokość zapewnia całkowite rozbicie nieprzyjaciela. Istota natarcia polega na zsynchronizowaniu ognia z uderzeniem wojsk w celu rozbicia nieprzyjaciela w krótkim czasie i opanowania zajętych przez niego rejonów. Cel ten osiąga się przez zniszczenie środków jądrowych, rozbicie głównych zgrupowań wojsk bronią jądrową, ogniem środków konwencjonalnych i energicznym uderzeniem oddziałów /pododdziałów/ pancernych i zmechanizowanych na dużą głębokość we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk oraz z wojskami działającymi w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika.

Natarcie może być prowadzone z użyciem broni jądrowej i innych środków masowego rażenia lub z użyciem tylko broni konwencjonalnej.

W natarciu z użyciem broni jądrowej rozbicie nieprzyjaciela osiąga się w wyniku jednoczesnego porażenia uderzeniami jądrowymi broniących się zgrupowań wojsk i innych ważnych obiektów na całą głębokość jego ugrupowania w połączeniu z szybkim rozwijaniem natarcia przez oddziały /pododdziały/ pancerne i zmechanizowane na kierunkach oraz opanowaniem przez nie ważnych rejonów /rubieży/ w głębi nieprzyjacielskiego terytorium. W takich warunkach główną rolę odgrywa broń jądrowa.

W natarciu z użyciem tylko broni konwencjonalnej rozbija się nieprzyjacielskie zgrupowania kolejno, porażając je ogniem i uderzeniami oddziałów /pododdziałów/ zmechanizowanych i pancernych, przy zdecydowanym ześrodkowaniu wojsk i potęgowaniu ich wysiłków przede wszystkim na kierunku głównego uderzenia.

Natarcie zarówno w warunkach użycia broni jądrowej, jak i bez jej użycia prowadzi się w szybkim tempie, bez zatrzymania w dzień i w nocy, przenosząc wysiłki działań w głąb i szeroko stosując oskrzydlenie i obejście nieprzyjaciela na lądzie i z powietrza oraz rozcinając jego zgrupowanie i niszcząc je częściami.

Natarcie organizuje się i prowadzi w warunkach częstych i gwałtownych zmian sytuacji na nieprzyjaciela, który broni się, naciera lub wycofuje. W zależności od tego natarcie może przyjąć formę przełamania, boju spotkaniowego lub pościgu.

Szczególne znaczenie dla powodzenia natarcia ma umiejętne koncentrowanie wysiłku na kierunku głównego uderzenia, ześrodkowywanie sił w punkcie rozstrzygającym, jednoczesne oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania nieprzyjaciela. W warunkach manewrowego pola walki częstym zjawiskiem będą zwłaszcza boje spotkaniowe.

Ze względu na wyjściowe położenie wojsk wyróżnia się dwa sposoby przejścia do natarcia: po podejściu z głębi /z marszu/ i z położenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Częstsze zastosowanie będzie miał sposób pierwszy, chociaż ostatnio, głównie w związku z rozwojem dalekonośnej broni precyzyjnej, wzrasta znaczenie i dru giego sposobu, w tym przechodzenie do natarcia po zluzowaniu wojsk będących w styczności.

3.2. Zadania bojowe dywizji i pułku

Zadanie bojowe to ujęty w formie rozkazującej opis działania, jakie w określonym czasie ma być podjęte i zrealizowane. Określa ono najczęściej siły nieprzyjaciela, które należy rozbić, pas natarcia i rubież lub obiekt, który należy opanować. Nie zawsze w zadaniu bojowym uwzględniane będą wszystkie te składniki. Dotyczy to przede

wszystkim pasa natarcia, który niezbędny jest tylko wówczas, gdy poszczególne dywizje /pułki/ prowadzą działania w styczności bezpośredniej lub w niedużej od siebie odległości. Podczas rozwijania natarcia w głębi operacyjnej, w oderwaniu od innych związków taktycznych /oddziałów/, dywizji /pułkowi/ wyznacza się zwykle zamiast pasa - kierunek natarcia.

W przeciętnych warunkach dywizji pierwszego rzutu wyznacza się pas natarcia szerokości 10-20 km; pułkowi - do 5 km.

Szerokość pasa natarcia warunkowana jest głównie możliwościami bojowymi dywizji /pułku/. Szerokość pasa natarcia zmieniała się w różnych okresach rozwoju sztuki wojennej, a główny wpływ na to wywierały środki walki i odpowiadające im sposoby prowadzenia boju. Np. w początkowym okresie drugiej wojny światowej szerokość pasa natarcia radzieckich dywizji nacierających na kierunkach głównych uderzeń wahała się w granicach 6-8 km, rzadziej 3-5 km. Taka szerokość pasa natarcia, uwzględniając braki w ludziach i sprzęcie, nie zapewniała wystarczającej przewagi nad nieprzyjacielem. W drugim okresie wojny dywizje otrzymały znacznie większe wzmocnienie artylerią i czołgami. Zaczęto większą uwagę zwracać na uzyskiwanie zdecydowanej przewagi, stąd też dywizjom przydzielano węższe pasy natarcia, wynoszące 4-5 km. W latach 1944-1945 nasycenie sił i środków radzieckich związków taktycznych nadal wzrasta a szerokość pasów natarcia maleje.

Na kierunku głównego uderzenia szerokość pasa natarcia z reguły pokrywała się z szerokością odcinka przełamania i wynosiła 1,5-2,5 km, a często jeszcze mniej. Ogólnie trzeba widzieć ścisły związek zwężania się pasów natarcia ze zwiększonymi głębokościami zadań oraz koniecznością posiadania zdecydowanej przewagi do przełamania coraz silniejszej obrony niemieckiej.

Głębokość i treść zadań dywizji /pułku/ mogą kształtować się różnie. Zależą one od wielu okoliczności, w których najczęściej główną rolę odgrywają siły, rodzaj i forma działania nieprzyjaciela oraz przewidywany stopień jego obezwładnienia.

Dywizji znajdującej się w drugim rzucie armii i wprowadzanej do bitwy w godzinach rannych stawia się przeważnie zadanie wielostopniowe, natomiast wprowadzanej w drugiej połowie dnia - jednostopniowe określając siły, jakie należy rozbić oraz rubież do opanowania. Pułkowi będącemu w drugim rzucie dywizji stawia się zadanie jednostopniowe i kierunek dalszego natarcia. Jego zadanie po wprowadzeniu do boju zwykle sprowadza się do rozbicia /zakończenia rozbicia/, wspólnie z pułkami pierwszego rzutu, podchodzących odwodów nieprzyjaciela i opanowania rubieży wyznaczonej na pierwszą dobę natarcia dywizji albo na zakończenie rozbicia odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela i opanowaniu ich rubieży. Kierunek dalszego natarcia pułku określa się na całą głębokość zadania dywizji.

Na przykład w początkowym okresie drugiej wojny światowej, dywizje radzieckie przełamywały stosunkowo słabą i płytką obronę nieprzyjaciela opartą głównie na punktach oporu.
Dywizja w tym okresie otrzymywała zadanie dwustopniowe: bliższe i następne, zgodne z postanowieniami przedwojennego regulaminu walki. Zadanie bliższe sprowadzało się do rozbicia nieprzyjaciela w pasie natarcia i opanowanie punktów oporu na przednim skraju oraz wyjście w rejon stanowisk ogniowych artylerii nieprzyjaciela, to jest na głębokość 3-5 km. Zadanie następne, które pokrywało się z zadaniem dnia, polegało na przełamaniu taktycznej strefy obrony na głębokość 5-7 km.

W drugim okresie wojny zasadniczym zadaniem dywizji nacierającej na kierunku głównego uderzenia było rozbicie sił nieprzyja-

ciela w pierwszym pasie obrony, opanowanie z marszu drugiego pasa i zapewnienie warunków wprowadzenia do bitwy grupy szybkiej.ą

Głębokości zadań w porównaniu z pierwszym okresem były nieco większe. Zaczęto ponadto stawiać dywizjom zadania trzy stopniowe: bliższe, następne i dnia. Zadanie bliższe polegało zwykle na rozbiciu nieprzyjaciela broniącego pierwszej pozycji i opanowanie rejonu na głębokość 2-3 km; następne - na rozbiciu nieprzyjaciela na drugiej pozycji i opanowaniu głównych stanowisk artylerii na głębokości 5-7 km. Zadanie dnia stawiana na głębokość 12-15 km, a niekiedy i głębiej.

W trzecim okresie wojny głębokości zadań dla związków taktycznych były uwarunkowane,dalszymi przeobrażeniami obrony przeciwnika. Obrona niemiecka na niektórych odcinkach przybierała charakter obrony pozycyjnej, głęboko urzutowanej z dużą ilością min i zapór. Należy jednak pamiętać, że w tym okresie - również wzrosła siła dywizji radzieckich, głównie z uwagi na znaczne zwiększenie nasycenia wojsk artylerią i czołgami. Zadanie bojowe dywizji dzieliło się jak w poprzednim okresie na bliższe, następne i dnia. Treścią zadania bliższego było rozbicie nieprzyjaciela na pierwszej i drugiej pozycji na głębokość 3-4 km; zadania następnego opanowanie stanowisk ogniowych artylerii nieprzyjaciela, a zadania dnia - opanowanie drugiego pasa obrony na głębokość 13-14 km /niekiedy głębiej/.

Obecnie treścią zadania bojowego dywizji jest rozbicie określonego zgrupowania nieprzyjaciela i opanowanie rejonu /rubieży/ na głębokość do 50 km, co zapewnić powinno dogodne warunki do dalszych działań. Podczas przełamywania rejonów umocnionych i natarcia w terenie trudnodostępnym głębokość zadania dnia wynosi 30-35 km.

Podczas natarcia na słabego nieprzyjaciela, w terenie równinnym i średnio pociętym - głębokość zadania dnia dywizji może wynosić do 80 km.

Dywizji pierwszego rzutu wyznacza się najczęściej zadanie bliższe i dalsze /dnia/, pułki pierwszego rzutu z reguły otrzymują zadanie dwustopniowe /bliższe i następne/ na głębokość zadania bliższego dywizji oraz kierunek dalszego natarcia. Podczas przełamywania zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela, rejonów umocnionych i forsowania szerokich przeszków wodnych dywizji stawia się zadanie bliższe, następne i dalsze /dnia/. Pułk natomiast otrzymuje zadanie bliższe i następne oraz kierunek dalszego natarcia. Podział ten ułatwia organizacje walki i współdziałanie zarówno wewnątrz dywizji /pułku/, jak i z sąsiadami, a ponadto przygotowuje dywizję /pułk/ na kolejną koncentrację wysiłku w poszczególnych okresach walki.

Dowódca dywizji jest informowany o zadaniu na dzień kolejny. Informacja o zadaniu w dniu następnym może zawierać: przewidywany charakter działań nieprzyjaciela, zamiar dowódcy armii na kolejny dzień operacji, przewidywane ogólne zadanie dywizji /np.gotowość do prowadzenia pościgu i rozbicia określonego zgrupowania nieprzyjaciela, odparcia jego przeciwuderzenia i tp./.

Stawianie zadań pułkom na cały dzień walki jest niecelowe, ponieważ warunki i charakter działania pułku mogą w ciągu dnia ulegać radykalnym zmianom. Na przykład pomyślne natarcie pułku może się zamienić w pościg, w odparcie kontrataku odwodów nieprzyjaciela w likwidację pozostałych na skrzydłach i tyłach ognisk oporu i td.

Przykładowo treść i głębokość zadań dywizji /pułku/ pierwszego rzutu nacierający na kierunku głównego uderzenia może być nastę-

pująca /załącznik nr 3.1/.

Zadanie bliższe dywizji: rozbicie broniącego się nieprzyjaciela w pasie natarcia i opanowanie rubieży jego odwodów dywizyjnych. Uwzględniając głębokość rozmieszczania odwodu /drugiego rzutu/ dywizji /RFN - 15-40 km; USA - 12-15 km/ głębokość zadania bliższego dywizji może średnio wynosić 20-25 km, a niekiedy więcej.

Zadanie dalsze /dnia/dywizji: rozwinięcie natarcia, rozbicie podchodzących odwodów nieprzyjaciela i opanowanie rubieży wyznaczonej na pierwszą dobę działań /średnio do 50 km, a w sprzyjających warunkach nawet do 80 km/.

Zadanie bliższe pułku: rozbicie sił nieprzyjaciela w pasie natarcia pułku i opanowanie rubieży odwodów brygadowych /pułkowych/ nieprzyjaciela. Uwzględniając odległości rozmieszczenia odwodów brygadowych /pułkowych/ nieprzyjaciela od przedniego skraju 7-12 km oraz głębokości ugrupowania odwodu do 3 km, głębokość zadania bliższego pułku może wynosić 10-15 km.

Zadanie następne pułku: rozwinięcie natarcia, rozbicie we współdziałaniu z sąsiednimi pułkami odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela i opanowania ich rubieży, tj.rubieży zadania bliższego dywizji. Kierunek dalszego natarcia pułku określa się tak, aby zapewnić rozbicie podchodzących odwodów nieprzyjaciela do rubieży zadania dalszego /dnia/ dywizji.

Należy podkreślić, że określanie głębokości zadań w kilometrach jest mało precyzyjne, gdyż rozmieszczanie odwodów /drugich rzutów/ w obronie może być bardzo różne /np.: w armii RFN - odwody brygadowe rozmieszcza się w odległości 7-13 km, dywizyjne 15-40 km, a w armii USA - brygadowe 5-8 km, dywizyjne 12-15 km./Dlatego podane liczby są wielkościami orientacyjnymi, w każdej konkretnej sytuacji mogą być inne.

W razie przełamywania zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela, rejonów umocnionych i forsowania szerokich przeszkód wodnych treść i głębokość zadań dywizji i pułku będzie z zasady "o jeden stopień niższa", tzn. np. zadanie bliższe dywizji będzie takie, jak w przeciętnych warunkach zadanie bliższe pułku itd.

Dywizji znajdującej się w drugim rzucie armii i wprowadzanej do bitwy w godzinach rannych stawia się przeważnie zadanie wielostopniowe, natomiast wprowadzanej w drugiej połowie dnia - jednostopniowe, określając siły, jakie należy rozbić oraz rubież do opanowania. Pułkowi będącemu w drugim rzucie dywizji stawia się zadanie jednostopniowe i kierunek dalszego natarcia. Jego zadanie po wprowadzeniu do boju zwykle sprowadza się do rozbicia /zakończenia rozbicia/, wspólnie z pułkami pierwszego rzutu, podchodzących odwodów nieprzyjaciela i opanowania rubieży wyznaczonej na pierwszą dobę natarcia dywizji albo na zakończenie rozbicia odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela i opanowanie ich rubieży. Kierunek dalszego natarcia pułku określa się na całą głębokość zadania dywizji.

Czynnikiem istotnie powiązanym z treścią i głębokością zadań bojowych jest tempo natarcia, odzwierciedlające relację między głębokością zadania a czasem przeznaczonym na jego wykonanie. Zależy ono głównie od stopnia przewagi nad nieprzyjacielem i właściwości terenu. Obecnie przyjmuje się, że średnie tempo natarcia może wynosić 40-50 km na dobę. W terenie dogodnym, w natarciu na słabego nieprzyjaciela tempo to może być szybsze, a w terenie trudnodostępnym oraz w natarciu na silnie umocnioną i głęboko urzutowaną obronę - wolniejsze. Dążyć należy do tego, aby tempo natarcia było zawsze jak najszybsze. W ciągu doby astronomicznej na efektywną walkę wykorzystuje się około 10 [illegible] godzin. Pozostały czas przeznaczony jest na uzupełnienie środków materiałowych, przeglądy sprzętu, spożywanie

posiłków, odpoczynek oraz przygotowanie do boju. Wychodząc z tych kalkulacji średnie tempo natarcia może się wahać w granicach 4-5 km/godz.

Szybkie tempo natarcia osiąga się przez: terminowe i skuteczne użycie broni jądrowej i konwencjonalnej oraz niezwłoczne wykorzystanie jego skutków, prowadzenie aktywnego, ciągłego i głębokiego rozpoznania, stosowanie na szeroką skalę taktycznych desantów powietrznych, grup desantowo-szturmowych, oddziałów wydzielonych, umiejętne organizowanie walki w celu opanowania rubieży i pozycji obronnych nieprzyjaciela oraz forsowania przeszkód wodnych z marszu, uprzedzenie nieprzyjaciela w potęgowaniu wysiłków i utrzymywanie nad nim przewagi w siłach i środkach; szybki i śmiały manewr siłami i środkami dla rozwinięcia zarysowującego się powodzenia; rozbicie odwodów i ciągły pościg za nieprzyjacielem; szybkie pokonanie lub obejście zapór, stref zniszczeń i skażeń, rejonów pożarów; skuteczna osłona wojsk przed uderzeniami nieprzyjaciela powietrznego, w tym szczególnie przed uderzeniami jego śmigłowców bojowych; terminowe i wszechstronne zabezpieczenie działań bojowych; ciągłe utrzymywanie współdziałania, sprawne i nieprzerwane dowodzenie wojskami.

3.3. Ugrupowanie dywizji i pułku

Ugrupowanie wojsk jest to, określone decyzją dowódcy rozmieszczenie sił i środków w ustalonych odstępach i odległościach frontem w nakazanym kierunku.

Obecnie przyjmowane ugrupowanie dywizji i pułku do natarcia stanowi sumę doświadczeń dotychczasowych wojen. Najwięcej wykorzystuje się doświadczeń z drugiej wojny światowej. Ugrupowanie związków taktycznych i oddziałów w tej wojnie podlegało również ewolucji

wraz z nasyceniem wojsk nowoczesnym sprzętem, zmianą szerokości pasów natarcia i głębokości zadań oraz przeobrażeń zachodzącychw strukturze obrony. Poglądy teoretyczne okresu międzywojennego oraz ustalenia normatywne obowiązujące w Armii Radzieckiej zakładały głębokie ugrupowanie bojowe związków taktycznych i oddziałów. W pierwszym okresie wojny z różnych przyczyn nie zawsze mogło to być realizowane. Okres ten charakteryzuje się stosowaniem na ogół płytkiego, jednorzutowego ugrupowania dywizji i pułków. Nie gwarantowało ono przełamania obrony przeciwnika na wystarczającą głębokość. Z reguły ugrupowanie w jeden rzut nie mogło zapewnić przełamania nawet głównego pasa obrony. Istotne zmiany w tworzeniu ugrupowania nastąpiły w kolejnych etapach wojny. Ugrupowanie dwurzutowe stało się powszechną zasadą. Niekiedy stosowano również ugrupowanie w trzy rzuty.

Podobna ewolucja dotycząca ugrupowania zachodziła również w armii niemieckiej, chociaż przyczyny były różne. W początkowym okresie wojny, duża przewaga, przy stosunkowo słabej obronie radzieckiej, nie wymagała głębokiego ugrupowania związków taktycznych i oddziałów. Stosowano ugrupowanie płytkie - głównie jednorzutowe. Obronę przełamywano na szerokim froncie, głównie związkami pancernymi i zmechanizowanymi.

Od 1942 r. w taktyce, a w tym i ugrupowaniu, związków taktycznych i oddziałów niemieckich nastąpiły istotne zmiany. Uporczywość obrony radzieckiej i duża jej aktywność wymusiły tworzenie głębokiego ugrupowania. Dywizje i pułki ugrupowują się w dwa rzuty, rzadziej w jeden rzut.

W sumie za charakterystyczną tendencję w ewolucji ugrupowania taktycznego podczas II wojny światowej należy uznać systematyczne zwiększanie się jego głębokości.

Obecnie wojska prowadzą działania w ugrupowaniu marszowym, przedbojowym i bojowym. Wszystkie te formy ugrupowania, w zależności od warunków i potrzeb, mogą występować w natarciu dywizji i pułku.

Ugrupowanie marszowe składa się z kolumn sformowanych w celu przesunięcia oddziałów /pododdziałów/ dywizji /pułku/ przed natarciem lub w toku natarcia, w czasie przechodzenia z rejonu wyjściowego położonego w głębi na rubieże rozwinięcia, przegrupowania z jednego kierunku na inny; stosuje się go często również w pościgu. Powinno ono zapewnić: skrytość ruchu, szybkie rozwinięcie w ugrupowanie przedbojowe i bojowe; jak najmniejszą wrażliwość na uderzenia bronią masowego rażenia i środków konwencjonalnych, w tym szczególnie lotnictwa i broni precyzyjnej nieprzyjaciela; jak najmniejszy wysiłek ludzi i zużycie sprzętu; utrzymanie ciągłego dowodzenia.

Ugrupowanie przedbojowe jest to uszykowanie oddziałów i pododdziałów do przesunięcia w oddzielnych kolumnach, rozczłonkowanych wzdłuż frontu i w głąb, w celu skrócenia czasu rozwijania w ugrupowanie bojowe i zmniejszenia jego wrażliwości na oddziaływanie nieprzyjaciela. Ugrupowanie przedbojowe powinno zapewnić sprawne i szybkie tempo rozwijania wojsk w ugrupowanie bojowe oraz jak najszybsze pokonanie zapór, stref skażeń, rejonów zniszczeń i pożarów. Stopień rozśrodkowania w tym ugrupowaniu określa się zależnie od sytuacji. Za najlepszy wariant ugrupowania przedbojowego należy uważać: w dywizji pierwszego rzutu - kolumny batalionów; w pułku - kolumny kompanijne, w pułku drugiego rzutu - kolumny batalionowe/.

Ugrupowanie bojowe jest to uszykowanie wojsk do boju. Powinno ono odpowiadać zadaniu i zamiarowi dowódcy oraz zapewnić: prowadzenie walki z użyciem broni jądrowej lub tylko broni konwen-

cjonalnej; pełne wykorzystanie możliwości bojowych oddziałów i poddziałów; skupienie wysiłku na wybranym kierunku i w określonym czasie; zdecydowane rażenie nieprzyjaciela na całą głębokość zadania bojowego i odparcie jego uderzeń z powietrza; szybkie wykorzystanie skutków porażenia jądrowego i ogniowego nieprzyjaciela oraz dogodnych warunków terenowych; narastanie siły uderzenia w toku walki i wykonanie manewru; jak najmniejszą wrażliwość wojsk na uderzenia wszystkich rodzajów broni; utrzymanie nieprzerwanego współdziałania i łatwość dowodzenia wojskami.

Dywizja /pułk/ przyjmuje ugrupowanie bojowe do natarcia po podejściu z głębi z chwilą osiągnięcia przez czołowe oddziały /pododdziały/ rubieży ataku, a w natarciu z rejonów położonych w bezpośredniej styczności - po zakończeniu przegrupowania.

Dywizja /pułk/ tworzy ugrupowanie z etatowych i przydzielonych sił i środków. Dodatkowe siły i środki przydziela się przede wszystkim dywizjom i pułkom mającym działać w pierwszym rzucie na kierunkach głównych uderzeń.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ [x] składa się z oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu, drugiego rzutu lub odwodu, oddziału rakiet /tylko dywizji/, oddziału artylerii /najczęściej DGA-PGA/, oddziału /pododdziału/ przeciwlotniczego, pododdziału śmigłowców /tylko w dywizji/, pododdziału walki radioelektronicznej /tylko w dywizji/, odwodu przeciwpancernego, oddziału zaporowego, oddziałów /pododdziałów/ zabezpieczenia technicznego i [illegible] tyłowych.

W zależności od sytuacji doraźnie w skład ugrupowania bojowego dywizji i pułku mogą wchodzić: oddział wydzielony, oddział specjalny, oddział obejścia i oddział rajdowy, a ponadto w dywizji - taktyczny desant powietrzny lub grupa desantowo-szturmowa.

---

[x] Załącznik nr 3.2.

Dla zabezpieczenia działań dywizji i pułku tworzy się oddział zabezpieczenia ruchu, oddział /grupa/ torujący i oddział ratunkowo-ewakuacyjny.

W skład poszczególnych rzutów dywizji wchodzą pułki zmechanizowane i czołgów /w pułku - bataliony piechoty i czołgów/, wzmocnione innymi rodzajami wojsk. Urzutowanie wojsk podyktowane jest koniecznością rozsądnego przewidywania ilości sił i środków do wykonania określonych zadań przy stałym zachowaniu zdolności potęgowania siły uderzania w toku natarcia. Ponadto ułatwia ono manewr, likwidację skutków uderzeń ogniowych nieprzyjaciela, a także zapewnia warunki szybkiego przeciwdziałania w sytuacjach zaskakujących. Skład poszczególnych rzutów zależy od konkretnego nieprzyjaciela i charakteru jego działań, szerokości pasa natarcia, treści i głębokości zadania, właściwości terenu oraz przewidywanych skutków własnego ognia.

Dywizja /pułk/ w natarciu może się ugrupować w jeden lub dwa rzuty. Przy ugrupowaniu w jeden rzut, wydziela się silny odwód. Nie wyklucza się także ugrupowania w trzy rzuty, które może mieć miejsce podczas przełamywania rejonu umocnionego, szturmu dużego miasta i w terenie trudnodostępnym /np.w górach/.

Pierwszy rzut z reguły wykonuje główne zadanie, stąd też przeważnie w jego skład wchodzi większość sił i środków: w dywizji dwa-trzy pułki, w pułku dwa-trzy wzmocnione bataliony. Przeznaczony jest do bezpośredniego wykorzystania skutków porażenia ogniowego i rozbicia nieprzyjaciela na głębokość zadania bliższego, a następnie, wspólnie z drugim rzutem, do rozwinięcia natarcia w głąb. W składzie pierwszego rzutu może działać każdy z pułków, z tym, że ~~jeden~~ pułk czołgów naciera zazwyczaj na kierunku głównego uderzenia.

W pułku zmechanizowanym podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela batalion czołgów zazwyczaj przydziela się do podbegłiałów piechoty pierwszego rzutu. W czasie rozwijania natarcia w głębi batalion czołgów może działać samodzielnie. Podobnie w pułku czołgów - batalion piechoty przydziela się do batalionów czołgów pierwszego rzutu.

Drugi rzut składa się zazwyczaj z jednego - dwóch pułków /batalionów/. Stanowi on tę część dywizji /pułku/, która potęguje siłę uderzenia pierwszego rzutu. Wykorzystuje się go przede wszystkim do rozwinięcia powodzenia pierwszego rzutu na kierunku głównego uderzenia. Ponadto może być użyty do zamiany oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu w razie utraty przez nie zdolności bojowej, rozbicia kontratakującego zgrupowania nieprzyjaciela, umocnienia opanowanych w toku natarcia rubieży i obiektów oraz wykonania innych zadań.

Odwód stanowią najczęściej jeden - dwa bataliony kompanii piechoty /czołgów/. Organizuje się go wówczas, gdy dywizja /pułk/ działa w ugrupowaniu jednorzutowym. Może być tworzony w czasie przygotowania boju lub odtwarzany w czasie jego trwania po wprowadzeniu do walki drugiego rzutu. Przeznaczony jest do wykonania nieprzewidzianych zadań, wynikających w czasie boju.

Oddział rakiet podporządkowany jest bezpośrednio dowódcy dywizji. Przeznaczony jest do zwalczania środków napadu jądrowego i broni precyzyjnej nieprzyjaciela oraz rażenia głównego zgrupowania jego wojsk.

Artyleria. W dywizji organiczną artylerię /pa/ przydziela się zazwyczaj pułkom pierwszego rzutu. Dywizyjną grupę artylerii /DGA/ w sile 3-5 dywizjonów tworzy się przeważnie z artylerii wzmocnienia. DGA zajmuje stanowisko ogniowe 2-5 km i więcej od przedniego skraju

i przeznaczona jest do zwalczania artylerii, stanowisk dowodzenia i odwodów nieprzyjaciela oraz do wzmocnienia ognia PGA.

W pułku w zależności od przydzielonej artylerii część z niej przydziela się batalionom pierwszego rzutu, a zwłaszcza batalionowi na kierunku głównego uderzenia. Z pozostałej tworzy się najczęściej PGA w sile nie mniejszej jak dwa dywizjony. Ponadto artyleria pułkowa może być wykorzystana do zwalczania artylerii - głównie moździerzy nieprzyjaciela oraz do obezwładniania jego systemów dowodzenia.

Dywizjon organiczny pułku może być przydzielony batalionowi pierwszego rzutu lub włączony w skład PGA. Do PGA nie wydziela się pododdziałów moździerzy i artylerii przeciwpancernej. PGA zajmuje stanowiska ogniowe 2-5 km od przedniego skraju.

.Oddział /pododdział/ przeciwlotniczy wykorzystuje się w zasadzie w całości. Jest on przeznaczony do osłony sił wykonujących główne zadanie oraz do osłony dywizjonu rakiet taktycznych, artylerii i stanowisk dowodzenia. Pododdziały oddziału rakiet przeciwlotniczych bliskiego zasięgu mogą być przydzielane pułkom /batalionom/ działającym w oderwaniu od sił głównych dywizji.

Z oddziału rakiet przeciwlotniczych /artylerii przeciwlotniczej i przydzielonych dywizji oddziałów /pododdziałów/ przeciwlotniczych mogą być organizowane - w celu ich efektywnego wykorzystania - dywizyjne grupy rakiet i artylerii przeciwlotniczej.

Pododdział walki radioelektronicznej jest przeznaczony do obezwładniania radioelektronicznego łączności radiowej nieprzyjaciela oraz zakłócania jego radiowych zapalników zbliżeniowych w pasie działania dywizji. Wykorzystuje się go całością sił, skupiając wysiłek na kierunku głównego uderzenia.

Odwód przeciwpancerny jest przeznaczony do prowadzenia walki z czołgami i innymi opancerzonymi pojazdami nieprzyjaciela, które wdały się w ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/, oraz osłony zagrożonych kierunków, odsłoniętych skrzydeł i styków. Tworzy się go zazwyczaj z oddziałów i pododdziałów artylerii przeciwpancernej, przeciwpancernych pocisków kierowanych, a w razie ich braku - z pododdziałów czołgów. Może być wzmacniany pododdziałem miotaczy ognia i saperów. W toku natarcia odwód przeciwpancerny dywizji przemieszcza się w całości za pułkami pierwszego rzutu na kierunku największego zagrożenia pancernego do kolejnych pośrednich rejonów rozmieszczenia w gotowości do wyjścia na rubież ogniową. Odwód przeciwpancerny pułku przemieszcza się za pierwszym rzutem w odległości 3-4 km od rubieży styczności z przeciwnikiem,

Oddział zaporowy jest przeznaczony do zadania nieprzyjacielowi strat /głównie w wozach bojowych/ i utrudnienia manewru jego wojskom. Ustawia on zapory minowe, dokonuje niszczeń na kierunkach działania nieprzyjaciela, a przede wszystkim jego czołgów i wozów bojowych. Organizuje się go z pododdziałów wojsk inżynieryjnych, głównie z pododdziałów niszczenia. Może działać wspólnie z odwodem przeciwpancernym lub samodzielnie.

Oddziały i pododdziały zabezpieczenia technicznego są przeznaczone do zapewnienia pod względem technicznym zdolności do wykonywania zadań bojowych przez poszczególne elementy ugrupowania dywizji /pułku/.

Tyły dywizji /pułku/ są przeznaczone do zaopatrywania i obsługi oddziałów /pododdziałów/. Składają się one z oddziałów /pododdziałów/ zaopatrzenia z zapasami środków materiałowych, oddziałów /pododdziałów/ medycznych oraz pododdziałów zabezpieczenia i obsługi ~~dywizji~~ lotnictwa dywizji.

Pododdział śmigłowców jest przeznaczony do niszczenia czołgów i innych opancerzonych pojazdów nieprzyjaciela, jego środków przeciwpancernych, artylerii, środków obrony przeciwlotniczej i desantów powietrznych na trasie przelotu i w razie ich wysadzania, obezwładniania punktów oporu i stanowisk dowodzenia, ustawiania zapór minowych, zadymiania, prowadzenia rozpoznania, kierowania ogniem artylerii, zapewnienia dowodzenia i łączności, a także do przerzutu taktycznych desantów powietrznych i grup desantowo-szturmowych, dowozu środków materiałowych oraz ewakuacji rannych i chorych.

Oddział wydzielony przeznaczony jest do zapewnienia korzystnych warunków działania sił głównych przez opanowywanie i utrzymywanie ważnych rubieży i obiektów w głębi obrony nieprzyjaciela oraz zwalczanie w toku działań rajdowych jego sił i środków o szczególnym znaczeniu dla przebiegu walki, takich jak SNJ, SD, urządzenia tyłowe itp. Typowe obiekty, które OW opanowuje to: przeprawy na przeszkodach wodnych, węzły dróg, przełęcze górskie, cieśniny, wysunięte lotniska, lądowiska śmigłowców. Zadania te wykonuje on samodzielnie lub współdziałając z taktycznym desantem powietrznym albo grupą desantowo-szturmową. Oddział wydzielony może być organizowany zawczasu lub w toku walki. Organizuje się go w sile - w dywizji od wzmocnionego batalionu piechoty /czołgów/ do wzmocnionego pułku zmechanizowanego /czołgów/ do wzmocnionego batalionu piechoty /czołgów/.
w pułku - od wzmoc.kompanii

Pułk zmechanizowany /czołgów/ jako OW może być wzmocniony dywizjonem artylerii samobieżnej lub rakietowej, dywizjonem artylerii przeciwpancernej /tylko w pz/, jedną - dwoma bateriami rakiet przeciwlotniczych, siłami do kompanii saperów, kompanią desantowo-przeprawową /w wypadku forsowania przeszkody wodnej/.

Batalion piechoty /czołgów/ jako OW może być wzmocniony kompanią czołgów, baterią do dywizjonu artylerii samobieżnej, plutonem przeciwlotniczym, plutonem saperów, drużyną lekkich miotaczy ognia.

Oddział wydzielony podczas działania na tyłach przeciwnika może do wykonywania niektórych zadań cząstkowych organizować grupy rajdowe w sile od plutonu do batalionu.

Oddział specjalny jest przeznaczony do niszczenia środków napadu jądrowego i chemicznego. W dywizji organizuje się przeważnie jeden oddział specjalny w sile wzmocnionego batalionu, a w pułku pierwszego rzutu - jeden - dwa oddziały, każdy w sile wzmocnionej kompanii.

Oddział obejścia jest przeznaczony do wsparcia wojsk w czasie opanowywania przełęczy i przejść górskich oraz węzłów drogowych. Oddział obejścia wykorzystując luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela w sposób skryty przesuwa się wzdłuż stoków, szczytami i nieobsadzonymi odcinkami terenu, atakuje obiekt nieprzyjaciela od tyłu lub ze skrzydła, współdziałając z siłami atakującymi od czoła lub samodzielnie. Oddział obejścia może być organizowany również podczas natarcia w terenie lesisto-jeziornym lub w mieście. Organizuje się go w sile od wzmocnionej kompanii do batalionu piechoty zawczasu lub dopiero w czasie prowadzenia natarcia. Może działać na bojowych wozach piechoty bądź pieszo /najczęściej/. W górach w zimie może działać na nartach.

Oddział rajdowy jest elementem operacyjnej grupy manewrowej. Przeznaczony jest do prowadzenia manewrowych, aktywnych, samodzielnych działań bojowych na tyłach nieprzyjaciela, niszczenia, opanowania lub obezwładniania jego środków napadu jądrowego, baz i składów, stanowisk dowodzenia, lotnisk, węzłów /stacji/ kolejowych

i innych ważnych obiektów oraz do wykonania uderzeń na podchodzące odwody. Organizuje się go w sile od batalionu piechoty /czołgów/ do wzmocnionego pułku zmechanizowanego /czołgów/.
Pułk działający jako oddział rajdowy może być wzmocniony 1-2 dywizjonami artylerii /głównie samobieżnej/; 1-2 batalionami rakiet przeciwlotniczych do kompanii saperów, do plutonu miotaczy ognia. Elementami ugrupowania oddziałów rajdowych /podobnie jak oddziałów wydzielonych/ są grupy rajdowe.

Taktyczny desant powietrzny - występuje na szczeblu dywizji i jest przeznaczony do opanowania i utrzymania do czasu podejścia wojsk własnych ważnych rubieży i obiektów, wykonywania uderzeń na skrzydła i tyły nacierających odwodów nieprzyjaciela, a także do niszczenia środków napadu jądrowego i chemicznego oraz stanowisk dowodzenia i urządzeń tyłowych. Organizuje się go w sile od kompanii do wzmocnionego batalionu piechoty z oddziałów drugiego rzutu /odwodu/ dywizji. Za zabezpieczenie desantu powietrznego w środki transportowe oraz zabezpieczenie przelotu odpowiada związek operacyjny, natomiast przygotowanie desantu realizuje dowództwo i sztab dywizji. Na kierunek wysadzania desantu celowo jest wysłać oddział wydzielony. Możliwości desantu w składzie wzmocnionego batalionu piechoty zależą przede wszystkim od szybkości i siły przeciwdziałania nieprzyjaciela. Może on samodzielnie prowadzić walkę o utrzymanie opanowanej rubieży lub obiektu w czasie od dwóch do czterech godzin.

Grupa desantowo-szturmowa - organizowana tylko w dywizji - jest przeznaczona do zwalczania ważnych obiektów na tyłach nieprzyjaciela metodą szturmu powietrznego. Niektóre obiekty może ona opanowywać samodzielnie i utrzymywać do czasu podejścia wojsk

własnych, bądź we współdziałaniu z siłami nacierającymi od czoła. Organizuje się ją z pododdziałów śmigłowców i piechoty wzmacnianej innymi siłami i środkami, głównie przeciwpancernymi, inżynieryjnymi i miotaczami ognia.

W odróżnieniu od taktycznego desantu powietrznego grupa desantowo-szturmowa działa cały czas /wykonuje rajd/ w ugrupowaniu przeciwnika na śmigłowcach.

Oddział zabezpieczenia ruchu jest przeznaczony do bezpośredniego zapewnienia korzystnych warunków ruchu w natarciu /urządzania i utrzymania dróg manewru i ewakuacji/. W dywizji tworzy się 1-2 takie oddziały w sile od plutonu do kompanii inżynieryjno-drogowej, w pułku - zwykle jeden w sile plutonu inżynieryjno-drogowego. W miarę potrzeby wzmacnia się je pododdziałami innych rodzajów wojsk /np.do plutonu piechoty lub czołgów, do drużyny rozpoznania skażeń/.

Oddział /grupa/ torujący jest przeznaczony do wykonania przejść w rejonach masowych zniszczeń i zaporach inżynieryjnych. Organizuje się go z pododdziałów wojsk inżynieryjnych, wzmocnionego pododdziałami innych rodzajów wojsk.

W pułku może być tworzonych kilka grup torujących.

Oddział ratunkowo-ewakuacyjny jest przeznaczony do udzielania pomocy oddziałom /pododdziałom/ w likwidacji skutków uderzeń jądrowych i chemicznych w rejonach porażenia. Organizuje się go z pododdziałów piechoty /czołgów/, w sile od plutonu do kompanii i wzmacnia pododdziałami wojsk inżynieryjnych, chemicznych, remontowych i medycznych. Oddział ten zbiera się i przystępuje do działania na ustalony sygnał.

3.4. Jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela

Porażenie jądrowe w natarciu polega na wykonaniu pierwszego i kolejnych uderzeń jądrowych w celu zniszczenia środków napadu jądrowego i chemicznego nieprzyjaciela, rozbicia głównego zgrupowania jego wojsk oraz zniszczenia innych ważnych celów. Dywizja swoimi środkami wykonuje uderzenie jądrowe na całą taktyczną głębokość ugrupowania nieprzyjaciela i bliższą głębokość operacyjną.

Jądrowe porażenie nieprzyjaciela prowadzi się w formie zmasowanych, grupowych i pojedynczych uderzeń jądrowych.

Zmasowane uderzenie jądrowe polega na jednoczesnym wykonaniu uderzeń dużą liczbą ładunków jądrowych, przy użyciu różnych środków, w celu porażenia jednego dużego lub kilku mniejszych zgrupowań wojsk i innych ważnych obiektów nieprzyjaciela.

Grupowe uderzenie jądrowe polega na jednoczesnym wykonaniu uderzeń kilkoma ładunkami jądrowymi w celu porażenia jednego ważnego lub kilku mniejszych obiektów /celów/ nieprzyjaciela.

Pojedyncze uderzenie jądrowe wykonuje się jednym ładunkiem jądrowym w celu porażenia jednego lub kilku obiektów /celów/ nieprzyjaciela położonych w określonym rejonie.

W pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym wykonanym według planu przełożonego uczestniczy dywizjon rakiet taktycznych oraz przydzielony dywizji dywizjon artylerii stosującej ładunki jądrowe. Mogą one wykonywać jeden - dwa starty rakiet taktycznych i jeden - dwa wystrzały z dział.

Kolejne grupowe, pojedyncze uderzenia jądrowe mogą być wykonywane zgodnie z decyzją dowódcy dywizji, w miarę uzyskiwania gotowości przez środki jądrowe i wykrywania obiektów porażenia.

Zasadniczymi obiektami porażenia jądrowego w natarciu dywizji są taktyczne środki jądrowe, punkty przechowywania i montażu ładunków jądrowych, wojska nieprzyjaciela broniące pierwszej i drugiej pozycji, bliższe odwody operacyjne, stanowiska dowodzenia, lotnictwa taktyczne na lotniskach wysuniętych, obiekty obrony przeciwlotniczej, składy i inne ważne obiekty w taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela.

Taktyczne środki napadu jądrowego i chemicznego będące obiektami uderzeń dywizjonów rakiet taktycznych /artylerii stosującej ładunki jądrowe/ to baterie i dywizjony "Lance" oraz dywizjony i baterie 203,2 mm, 155mm haubic samobieżnych. Porażenie głównego zgrupowania nieprzyjaciela osiąga się przez wykonanie grupowych i pojedyńczych uderzeń jądrowych na bataliony czołgów i piechoty, dywizjony artylerii i kompanijne punkty oporu na głębokość ugrupowania obronnego dywizji nieprzyjaciela.

Dezorganizacje systemu dowodzenia, obrony przeciwlotniczej działania lotnictwa oraz zwalczanie obiektów tyłowych realizuje się poprzez jądrowe porażenie następujących obiektów: stanowisk dowodzenia korpusu, dywizji i brygad; baterii przeciwlotniczych pocisków rakietowych; samolotów na lotniskach; pododdziałów śmigłowców/przeciwpancernych/; składów przechowywania amunicji jądrowej oraz punktów zabezpieczenia materiałowego.

Uderzenia jądrowe w dywizji planuje szefostwo artylerii dywizji na podstawie zadania bojowego i decyzji dowódcy oraz zarządzenia bojowego dowódcy wojsk rakietowych i artylerii armii, z uwzględnieniem rezultatów planowania grupy jądrowego i ogniowego porażenia. Planowanie uderzeń jądrowych polega na określeniu:

obiektów /celów/ do porażenia, mocy uderzeń, rodzaju wybuchu, punktu przygotowania danych, czasu wykonania uderzeń i wykonawców; oczekiwanego stopnia porażenia i pasa bezpieczeństwa.

Przy określaniu obiektów do porażenia jądrowego uwzględnia się zadanie dywizji, obiekty /cele/ rażone w pasie natarcia dywizji środkami przełożonego; ważność obiektu i jego zdolność do manewru; wirygodność danych o obiektach i dokładność określania współrzędnych; możliwości dywizjonu rakiet taktycznych i pododdziału artylerii stosującej ładunki jądrowe do porażenia obiektów uderzeniami jądrowymi, możliwości i celowość porażenia obiektów rakietami z ładunkiem konwencjonalnym, możliwości wojsk własnych do wykorzystania rezultatów uderzeń jądrowych oraz ich bezpieczne oddalenie.

Moc uderzeń jądrowych wyznacza się w ten sposób, by zadanie zniszczenia obiektu wykonać z zasady jednym uderzeniem.

Określając rodzaj wybuchu uwzględnia się wrażliwość głównych celów elementarnych porażonego obiektu i dopuszczalny w danej sytuacji stopień radioaktywnego skażenia terenu. Powietrzne wybuchy stosuje się podczas porażenia siły żywej i środków ogniowych w odkrytych okopach, samochodach, transporterach i czołgach.

Naziemne wybuchy stosuje się do rażenia siły żywej i środków ogniowych w urządzeniach fortyfikacyjnych i trwałych umocnieniach oraz przy uderzeniach na obiekty w głębi obrony nieprzyjaciela lub na skrzydłach, kiedy niezbędne /dopuszczalne/ jest utworzenie stref promieniotwórczych skażeń terenu w celu uniemożliwienia nieprzyjacielowi manewru.

Wielkość pasa bezpieczeństwa wojsk własnych określa się sumując promień pełnego /niekiedy częściowego/ bezpieczeństwa i maksymalnie możliwą wielkość uchylenia punktu wybuchu od punktu przygotowania danych - równą $5U_D$ /U_K/.

Porażenie ogniowe nieprzyjaciela w natarciu polega na uzgodnionym, jednoczesnym lub kolejnym kompleksowym oddziaływaniu ogniowym na niego środkami różnych rodzajów wojsk z użyciem rakiet i amunicji z ładunkiem konwencjonalnym. Obejmuje ono: wykonanie uderzeń przez wojska rakietowe i lotnictwo, prowadzenie wszystkich rodzajów ognia przez artylerią i środki ogniowe wojsk zmechanizowanych i pancernych, stosowanie zdalnie ustawianych zapór minowych i środków zapalających, a na kierunku nadmorskim - wykonanie uderzeń okrętów i nadbrzeżnych jednostek rakietowo-artyleryjskich marynarki wojennej.

Zasadniczą formą ogniowego porażenia nieprzyjaciela mającą na celu głównie wywalczenie przewagi ogniowej jest <u>zmasowane uderzenie ogniowe</u>. Jest ono organizowane na szczeblu operacyjnym, według jednolitego planu i pod jednym dowództwem. Przedstawia sobą zmasowane użycie konwencjonalnych środków ogniowych wojsk rakietowych, artylerii, lotnictwa oraz środków walki radioelektronicznej, w możliwie najkrótszym czasie, w celu porażenia wybranych zgrupowań, w tym głównie środków napadu jądrowego i chemicznego oraz środków konwencjonalnych nieprzyjaciela i stworzenia warunków do wykonania zadań operacji. Zmasowane uderzenie ogniowe stanowi w strukturze organizacji ogniowego porażenia nieprzyjaciela samodzielne przedsięwzięcia o znaczeniu operacyjnym i może poprzedzać operacje, zbiegać się z jej rozpoczęciem lub wystąpić w toku jej trwania. Może to być pierwsze lub kolejne zmasowane uderzenie ogniowe.

Porażenie ogniowe nieprzyjaciela w natarciu organizuje się i realizuje nie zależnie od stosowania broni jądrowej /porażenia ogniowego nieprzyjaciela/. Organizuje i wykonuje się je na całą głębokość zadania bojowego dywizji w celu porażenia środków napadu

jądrowego i chemicznego oraz głównego zgrupowania i odwodów nieprzyjaciela, wywalczenia i utrzymania przewagi ogniowej, naruszeniąjego systemu dowodzenia, obrony przeciwlotniczej i pracy tyłów, a także stworzenia dogodnych warunków do pomyślnego wykonania zadań bojowych przez związki taktyczne i oddziały zmechanizowane i pancerne.

Porażenie ogniowe nieprzyjaciela w natarciu - w zależności od wykonywanych zadań, ugrupowania nieprzyjaciela i charakteru jego obrony - planuje się i wykonuje według kilku okresów.

Podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela po podejściu wojsk z głębi i forsowaniu przeszkód wodnych z marszu porażenie ogniowe organizuje się i wykonuje z zasady w pełnym zakresie według czterech okresów:

- ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi;
- ogniowego przygotowania ataku;
- ogniowego wsparcia ataku;
- ogniowego wsparcia natarcia w głębi obrony.

Podczas przełamywania obrony i forsowania przeszkody wodnej z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem w porażeniu ogniowym nie występuje ogniowe zabezpieczenie podejścia wojsk z głębi.

Podczas rozwijania natarcia w głębi obrony nieprzyjaciela i prowadzenia boju spotkaniowego porażenie ogniowe może być wykonywane według trzech lub dwóch okresów: ogniowego przygotowania ataku, ogniowego wsparcia ataku i ogniowego wsparcia nacierających wojsk w głębi obrony lub tylko ogniowego przygotowania ataku i ogniowego wsparcia nacierających wojsk w głębi.

W czasie wprowadzania do walki drugiego rzutu /odwodu/ - porażenie ogniowe wykonuje się według dwóch, trzech a niekiedy czterech okresów.

Warianty układu porażenia ogniowego /liczba okresów, ich treść, czas trwania, układ, metody prowadzenia ognia i inne/ mogą być różne. Określa się je zależnie od konkretnej sytuacji.

Ogniowe zabezpieczenie podejścia wojsk z głębi wykonuje się w celu osłabienia oddziaływania nieprzyjaciela na maszerujące oddziały i pododdziały dywizji. W tym okresie wojska rakietowe i artyleria wspólnie z lotnictwem zwalczają taktyczne środki napadu jądrowego, baterie artylerii dalekonośnej i rakietowej, lotnictwa na wysuniętych lotniskach i śmigłowce bojowe na lądowiskach, główne obiekty obrony przeciwlotniczej znajdujące się na kierunkach przewidywanych działań własnego lotnictwa oraz środki rozpoznania.

Okres ten rozpoczyna się bezpośrednio przed wyprowadzeniem wojsk z rejonów wyjściowych lub jednocześnie z rozpoczęciem ich wyprowadzania i trwa do momentu rozpoczęcia ogniowego przygotowania ataku.

Jeżeli rejony wyjściowe znajdują się w niewielkiej odległości od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela /20-25 km/, okres ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk może nie występować. Ogniowe przygotowanie ataku może się wówczas rozpoczynać z chwilą, gdy wojska zaczną wychodzić z rejonów wyjściowych.

Do wykonania zadań ogniowych wykorzystuje się niezbędną liczbę wyrzutni rakietowych, artylerii dalekosiężnej i lotnictwa. Zadania ogniowe wykonuje się w określonej kolejności - na początku można wykonać uderzenie jądrowe i nawałę ogniową artylerii, a następnie uderzenie lotnictwa. Artyleria angażowana do wykonania zadań w tym okresie działa na zasadach grup rozpoznawczo-ogniowych. Pod koniec tego okresu może być wykonana nawała ogniowa w celu zerwania ewentualnego kontrprzygotowania nieprzyjaciela.

Z dywizji przechodzącej do natarcia po podejściu z głębi może być użyty oddział rakiet oraz niezbędna ilość artylerii z dywizyjnej grupy artylerii i wspierającej dywizję podgrupy armijnej grupy artylerii.

Ogniowe przygotowanie ataku jest podstawowym okresem porażenia ogniowego. Rozpoczyna się zwykle z chwilą wyjścia pułków pierwszego rzutu na rubież rozwinięcia w kolumny batalionowe /12-15 km od rubieży styczności/ i winna kończyć się z chwilą wyjścia nacierających wojsk na rubież ataku.

Sredni czas trwania ogniowego przygotowania ataku wynosi 45-60 minut. Ogniowe przygotowanie ataku prowadzi się na głębokość obrony nieprzyjaciela, a do najważniejszych obiektów - na całą głębokość jego ugrupowania w celu zniszczenia taktycznych środków napadu jądrowego, środków przeciwpancernych, artylerii nieprzyjaciela, silnego porażenia zgrupowań wojsk i środków ogniowych w punktach oporu na przednim skraju i w jego pobliżu, środków obrony przeciwlotniczej, głównych stanowisk dowodzenia i innych ważnych obiektów /celów/.

Główny wysiłek ogniowego przygotowania skupia się na odcinku przełamania. Szerokość frontu ogniowego porażenia w tym okresie jest z zasady większa niż szerokość odcinka przełamania dywizji /pułku/, co wynika z konieczności porażenia celów, które mogą oddziaływać na odcinek przełamania.

Cele, które powinny być w tym okresie porażone to przede wszystkim taktyczne środki napadu jądrowego, baterie artylerii i moździerzy w pasie równym szerokości odcinka przełamania, zwiększonym w stronę skrzydeł o 1/2 ich donośności strzelania, plutonowe punkty oporu batalionów pierwszego rzutu na odcinku przełamania i na 1-2 km w

stronę skrzydeł; środki przeciwpancerne rozmieszczone poza plutonowymi punktami oporu na odcinkach przełamania i na 2-3 km w stronę skrzydeł, pododdziały przeciwpancerne, będące w odwodzie batalionów pierwszego rzutu broniących się na odcinkach przełamania, stanowiska dowodzenia batalionów, brygad /pułków/ i WSD dywizji, w których pasie znajduje się odcinek przełamania; artyleryjskie stacje radiolokacyjne; pododdziały artylerii przeciwlotniczej i rakiet przeciwlotniczych; pododdziały odwodów brygadowych /pułkowych/ rozmieszczone na odcinku przełamania oraz inne ważne cele zwalczane ogniem z zakrytych stanowisk ogniowych.

Do wykonania zadań w ramach ogniowego przygotowania ataku wykorzystuje się wszystkie możliwe środki ogniowe, samoloty, śmigłowce bojowe, wyrzutnie rakietowe, artylerie oraz środki ogniowe wojsk pancernych i zmechanizowanych i zapewnia się odpowiednią ich gęstość, wyrażoną w jednolitych obliczeniowych środkach ogniowych. Gęstość ta każdorazowo będzie zależała od objętości zadań ogniowych oraz założonego stopnia porażenia danego zgrupowania nieprzyjaciela.

Prowadzone ćwiczenia wykazują, iż w celu zapewnienia niezbędnej gęstości środków ogniowych oraz założonego stopnia porażenia danego zgrupowania należy angażować: całość artylerii wojsk będących w styczności z nieprzyjacielem, artylerię dywizji przechodzących do natarcia /bez moździerzy pułków drugiego rzutu/; artylerię armijną i wzmocnienia; artylerię dywizyjną oraz dywizjony pułków z dywizji drugiego rzutu.

Czas trwania i układ ogniowego przygotowania ataku określa się uwzględniając zamiar walki, ugrupowanie i charakter obrony nieprzyjaciela, wymagany stopień jego porażenia, zakres zadań ogniowych, ilość i stan posiadanych sił i środków oraz czas niezbędny na rozwinięcie wojsk do ataku.

Ogniowe przygotowanie ataku może się składać z jednej lub kilku nawał ogniowych artylerii wykonującej zadania z zakrytych stanowisk ogniowych w powiązaniu z ogniem dział, czołgów i przeciwpancernych pocisków kierowanych, wyznaczonych do strzelania na wprost oraz z działań lotnictwa wojsk lądowych, uderzeń lotnictwa frontu na obiekty położone w głębi oraz uderzeń rakiet z ładunkiem konwencjonalnym.

Układ ogniowego przygotowania ataku powinien być różnorodny, nieoczekiwany dla nieprzyjaciela i odpowiadać konkretnym warunkom. Ogień artylerii powinien osiągnąć maksymalną gęstość z chwilą rozpoczęcia ataku. Ogniowe przygotowanie kończy się z chwilą wyjścia pododdziałów piechoty i czołgów na rubież ataku.

Ogniowe wsparcie ataku obejmuje wsparcie artyleryjskie i lotnicze. Rozpoczyna się na sygnał dowódcy dywizji z chwilą podejścia wojsk na rubież ataku, jednocześnie w całym pasie natarcia i trwa do czasu opanowania rejonów na głębokość obrony brygad /pułków/ pierwszego rzutu nieprzyjaciela ze skupieniem głównego wysiłku na porażeniu nieprzyjaciela broniącego pierwszej pozycji.

Przejście od ogniowego przygotowania do ogniowego wsparcia ataku powinna być niedostrzegalne dla nieprzyjaciela i odbywać się bez jakiejkolwiek przerwy w prowadzeniu ognia i bez zmniejszenia jego natężenia.

W ogniowym wsparciu ataku środki ogniowe realizują dwie grupy zadań. Pierwsza - to zwalczanie nowowykrytych środków napadu jądrowego i chemicznego, baterii artylerii i moździerzy, samolotów i śmigłowców bojowych, środków obrony przeciwlotniczej oraz innych ważnych celów w głębi obrony. Druga - to zwalczanie sił żywych i środków ogniowych, zwłaszcza przeciwpancernych, bezpośrednio przed atakującymi wojskami i na ich skrzydłach w celu zapewnienia szybkiego tempa natarcia.

Współczesne środki ogniowe nieprzyjaciela, ich możliwości i rozmieszczenie w ugrupowaniu bojowym, zmuszają do zwiększenia głębokości i gęstości jednoczesnego oddziaływania ogniowego w celu porażenia obiektów /celów/ nieprzyjaciela, które mogłyby bezpośrednio oddziaływać ogniowo na atakujące wojska. Dlatego też obecnie oprócz dotychczas stosowanych metod wsparcia - to jest ześrodkowań ognia w połączeniu z ogniem do celów pojedyńczych, kolejnych ześrodkowań ognia /pojedyńczych, podwójnych lub potrójnych/ oraz wału ogniowego /pojedynczego i podwójnego/ - stosuje się, zwłaszcza na kierunku głównego uderzenia, wsparcie metodą ruchomej strefy ognia, wykonywanej na 3-5 rubieżach. Artyleryjskie wsparcie metodą ruchomej strefy ognia prowadzi się z zasady na głębokość obrony batalionów pierwszego rzutu nieprzyjaciela. Głębokość ruchomej strefy ognia zależy od ilości uczestniczącej we wsparciu artylerii i odległości między rubieżami. Głębokość ta może wynosić 400-600m i więcej. Rubieże wyznacza się w granicach odcinka przełamania obrony nieprzyjaciela, w odległości 150-200m jedna od drugiej, z uwzględnieniem rozbudowy obrony nieprzyjaciela i charakteru zajmowanego przez niego terenu.

Pierwszą rubież ruchomej strefy ognia /wału ogniowego lub kolejnego ześrodkowania ognia/ wyznacza się na obiekty i cele na przedniim skraju obrony, co powinno zapewnić niezauważalne przejście od artyleryjskiego przygotowania do wsparcia ataku.

Przeniesienie ognia z pierwszej i kolejnych rubieży dokonuje się na sygnał dowódców pułków z chwilą podejścia atakujących pododdziałów do rubieży bezpieczeństwa od wybuchów pocisków własnych. W czasie artyleryjskiego wsparcia ataku, wykonywanego metodą kolejnego ześrodkowania ognia, ześrodkowania ognia i ognia do celów

pojedynczych ogień może być przenoszony na sygnał dowódców batalionów.

Ogniowe wsparcie nacierających wojsk w głębi obrony nieprzyjaciela obejmuje wsparcie artyleryjskie i lotnicze. Rozpoczyna się ono po zakończeniu ogniowego wsparcia ataku i jest prowadzone na całą głębokość zadania bojowego dywizji. Polega na nieprzerwanym i silnym oddziaływaniu ogniowym artylerii oraz uderzeniami rakiet z ładunkiem konwencjonalnym na środki napadu jądrowego, artylerię, wojska, odwody przeciwpancerne na rubieżach rozwinięcia, a także na drugie rzuty w rejonach ześrodkowania, podczas podejścia i rozwinięcia do kontrataków i przeciwuderzeń.

W celu wsparcia wykonywania przez oddziały dywizji ważniejszych zadań taktycznych podczas walki w głębi obrony nieprzyjaciela organizuje się artyleryjskie przygotowanie i wsparcie ataku.

Planowanie porażenia ogniowego nieprzyjaciela organizuje się na podstawie decyzji dowódcy dywizji i wytycznych przełożonego.

Organizując porażenie ogniowe nieprzyjaciela dowódca dywizji określa: niezbędny stopień porażenia, gęstość oraz skład sił i środków przewidzianych do wykonania porażenia ogniowego nieprzyjaciela; czas rozpoczęcia i zakończenia każdego z nich; sposób ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi, wydzielone do tego środki i reżim ognia; układ ogniowego przygotowania ataku, głębokość i metoda ogniowego wsparcia ataku oraz siły i środki, wydzielone do wykonania najważniejszych zadań w głębi.

Podstawą decyzji dowódcy dotyczącej organizacji porażenia ogniowego jest ustalenie wymaganego /niezbędnego/ stopnia porażenia ogniowego nieprzyjaciela. Stopień ten określa stosunek liczby skutecznie porażonych wszystkimi środkami ogniowymi obiektów nieprzyjaciela do ich liczby ogólnej.

Za średnią operacyjno-taktyczną jednostkę obliczeniową stopnia porażenia ogniowego nieprzyjaciela przyjmuje się porażenie 80 procent zasadniczych obiektów /60 procent zniszczonych i 20 procent obezwładnionych/. Podczas natarcia po podejściu z głębi, przy przełamywaniu przygotowanej obrony taki stopień porażenia na odcinku przełamania powinien być z zasady osiągnięty w trzech okresach porażenia ogniowego: ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi, ogniowego przygotowania i wsparcia ataku. Stopień porażenia każdego obiektu /celu/ zależnie od jego ważności powinien wynosić od 40 do 90 procent.

Uwzględniając ocenę nieprzyjaciela i ustalony stopień porażenia ogniowego, określa się niezbędne nasycenie środków ogniowych /wyrzutni, dział, moździerzy, wozów bojowych artylerii rakietowej, samolotów i śmigłowców/ na 1 km frontu, sprowadzonych do jednolitych obliczeniowych środków ogniowych /działa kalibru 152mm/ oraz zużycie amunicji wszystkich rodzajów, sprowadzonych do jednolitego pocisku obliczeniowego.

Planowanie porażenia ogniowego nieprzyjaciela jest ściśle związane z planowaniem porażenia jądrowego. Powinno być jednolite. Ogólne i bezpośrednie porażenie jądrowe i ogniowe planuje się w sposób scentralizowany na szczeblu armii. W dywizji grupa planowania porażenia jądrowego i ogniowego pod kierownictwem szefa sztabu dywizji oraz szefostwo artylerii, grupy artylerii i grupa dowodzenia bojowego lotnictwem planują szczegółowo - na podstawie decyzji dowódcy dywizji - uderzenia oddziału rakiet, ogień artylerii i środków ogniowych do strzelania na wprost oraz uderzeniem śmigłowców bojowych.

W czasie prowadzenia przez dywizję natarcia na samodzielnym kierunku oraz podczas rozwijania natarcia w głębi operacyjnej porażenie ogniowe w pełnym zakresie planuje się i realizuje w dywizji. Grupa planowania porażenia jądrowego i ogniowego opracowuje plan ogniowego porażenia nieprzyjaciela. W pułku zagadnienia ogniowego porażenia opracowuje się na mapach roboczych dowódcy, szefa sztabu, szefa artylerii i dowódcy pułkowej grupy artylerii.

3.5. Przejście do natarcia

Ze względu na wyjściowe położenie wojsk w stosunku do nieprzyjaciela wojska mogą przechodzić do natarcia po podejściu z głębi /z marszu/ i z położenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

Natarcie po podejściu z głębi w znacznym stopniu zapewnia skrytość przygotowania, zaskoczenie i zmniejsza wrażliwość wojsk na uderzenia bronią jądrową. Dlatego współcześnie jest to główny sposób przechodzenia do natarcia. Polega na rozwinięciu wojsk w ugrupowanie bojowe i rozpoczęciu ataku bez zatrzymania się czołowych oddziałów /pododdziałów/. Wymaga jednak szczegółowej i sprawnej organizacji rozwinięcia wojsk - zwłaszcza artylerii - i wyjątkowo dokładnego współdziałania.

Natarcie po podejściu z głębi wykonuje się w większości wypadków po uprzednim zajęciu przez wojska rejonu wyjściowego. Rejon wyjściowy wyznacza się w takiej odległości od nieprzyjaciela, aby wojska znajdowały się poza zasięgiem ognia jego artylerii dalekonośnej i podstawowych środków rozpoznania a na przesunięcieą oddziałów /pododdziałów/ do rubieży ataku potrzeba było jak najmniej czasu. Zwykle wybiera się go w odległości 20-40 km od przed-

niego skraju obrony nieprzyjaciela i w takim miejscu, aby nie demaskować przyszłego kierunku działania.

Przebywające w rejonie wyjściowym wojska rozmieszcza się w sposób rozśrodkowany wzdłuż dróg marszu, wykorzystując właściwości obronne terenu. Należy mieć na względzie zapewnienie możliwości sprawnego opuszczenia rejonu i przesunięcia na rubież ataku oraz odparcia ewentualnych uderzeń nieprzyjaciela. Dla ludzi i sprzętu bojowego przygotowuje się ukrycia.

W niektórych wypadkach sytuacja może sprzyjać, a niekiedy nawet zmusić do natarcia po podejściu z głębi bez uprzedniego zajmowania rejonu wyjściowego. Walkę organizuje się wtedy w czasie marszu, dokonując na postojach przeglądów technicznych i uzupełnienia środków materiałowych.

W celu zapewnienia sprawnego podejścia dywizji do przedniego skraju obrony nieprzyjaciela wybiera się możliwie dużą liczbę dróg marszu. Każdemu pułkowi pierwszego rzutu wyznacza się jedną-dwie drogi.

W natarciu po podejściu z głębi podejście i rozwinięcie dywizji /pułku/ do natarcia jest z reguły osłaniane od czoła przez oddziały /pododdziały/ sąsiadów będących w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Nie wyklucza się jednak - w niektórych okolicznościach - konieczności wydzielenia części sił do wzmocnienia tej osłony. Może również wystąpić sytuacja, kiedy w przodzie nie będzie wojsk; wówczas dywizja będzie zmuszona własnymi siłami zabezpieczyć podejście, rozwinięcie i wejście do walki. W takim wypadku dywizja może wysłać oddziały wydzielone /OW/, których zadaniem będzie uchwycenie dogodnych rubieży rozwinięcia i utrzymanie ich do czasu podejścia sił głównych.

Rozwinięcie dywizji /pułku/ do natarcia polega na przyjęciu przez oddziały /pododdziały/ pierwszego rzutu i niektóre pozostałe elementy kolejno: ugrupowania marszowego, przedbojowego a następnie bojowego.

Dla zorganizowanego podejścia dywizji /pułku/ i wykonania jednoczesnego ataku wyznacza się:

- linię wyjściową /punkt wyjściowy/ - w odległości około 5 km od rejonu wyjściowego;
- rubież rozwinięcia w kolumny batalionowe - poza zasięgiem skutecznego ognia głównej masy artylerii nieprzyjaciela, zwykle w odległości 12-15 km od przedniego skraju obrony;
- rubież rozwinięcia w kolumny kompanijne - poza zasięgiem ognia wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych, czołgów i dział strzelających na wprost, zwykle w odległości 4-6 km od przedniego skraju obrony;
- rubież rozwinięcia w kolumny plutonowe poza zasięgiem broni maszynowej i pokładowej - w odległości 2-3 km od przedniego skraju obrony /rubież tę wyznaczają dowódcy batalionów/;
- rubież ataku - w odległości umożliwiającej pododdziałom piechoty i czołgów skryte podejście do niej, prowadzenie skutecznego ognia z podstawowych rodzajów broni i osiągnięcie bez zatrzymania się /na maksymalnej szybkości/ przedniego skraju obrony nieprzyjaciela w ustalonym czasie /"G"/, zwykle w odległości do 600m, a niekiedy dalej od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela.

W razie wykonywania uderzeń jądrowych na punkty oporu znajdujące się na przednim skraju obrony nieprzyjaciela wyznacza się rubież bezpieczeństwa. Wojska po podejściu do niej realizują niezbędne przedsięwzięcia ochronne i przekazują ją dopiero po wykonaniu

uderzeń jądrowych.

Dywizjon rakiet taktycznych wprowadza się w rejon stanowisk startowych wcześniej, z zasady w nocy, z takim wyliczeniem, aby był gotowy do wykonania zadań przed rozpoczęciem marszu z rejonów wyjściowych przez oddziały pierwszego rzutu dywizji. Zajmuje rejon stanowisk startowych w odległości 15-20 km od przedniego skraju. Podobne zasady rozwinięcia i osiągania gotowości do wykonania zadań obowiązują przydzielony dywizji dywizjon artylerii stosującej ładunki jądrowe.

Artylerię wprowadza się na stanowiska ogniowe również najczęściej w nocy z takim wyliczeniem, aby była gotowa do zerwania ewentualnego kontrprzygotowania nieprzyjaciela i wykonania artyleryjskiego zabezpieczenia podejścia oraz artyleryjskiego przygotowania ataku. Zajmuje rejony stanowisk ogniowych 2-5 km od przedniego skraju. Na stanowiska ogniowe w pierwszej kolejności wprowadza się dywizjony artylerii dalekonośnej w celu wykonania artyleryjskiego zabezpieczenia podejścia lub wykonania zadań w ramach grup rozpoznawczo-ogniowych. Artyleria ta powinna być gotowa do prowadzenia ognia w czasie, gdy pułki pierwszego rzutu osiągną czołem linie wyjściową. W następnej kolejności wprowadza się i rozwija pozostałą artylerię dywizji i pułków. Całość artylerii angażowanej do wykonania zadań w artyleryjskim przygotowaniu ataku powinna być gotowa do prowadzenia ognia na 1,5-2 godz. przed atakiem.

Artyleria batalionowa nie uczestnicząca w artyleryjskim przygotowaniu ataku maszeruje w składzie swoich pododdziałów.

Odwód przeciwpancernyr dywizji i odwody przeciwpancerne pułków pierwszego rzutu zajmują rejony rozmieszczenia w odległości: dywizjony 6-8 km, pułkowy 3-5 km od przedniego skraju. Jeżeli przewiduje się użycie odwodów przeciwpancernych do strzelania na wprost

w artyleryjskim przygotowaniu ataku to mogą bezpośrednio zajmować rubież ogniową lub wychodzą na tę rubież z rejonów rozmieszczenia pod osłoną pierwszej nawały artyleryjskiego przygotowania ataku.

Pododdziały wojsk inżynieryjnych przewidziane do wykonania przejść w zaporach i zabezpieczenia wyjścia wojsk na rubież ataku przechodzą zawczasu w rejony wykonywanych prac.

Z chwilą wyruszenia oddziałów pierwszego rzutu z rejonów wyjściowych rozpoczyna się ogniowe zabezpieczenia wojsk podchodzących z głębi, które zwykle trwa do osiągnięcia przez pierwsze rzuty rubieży rozwinięcia w kolumny batalionowe. Dalsze rozwijanie się oddziałów i pododdziałów do rubieży ataku odbywa się pod osłoną ogniowego przygotowania ataku.

Przejścia we własnych zaporach minowych wykonuje się przed rozpoczęciem natarcia, a w zaporach nieprzyjaciela - w czasie ogniowego przygotowania ataku. Do wykonania tych prac wykorzystuje się również siły i środki wojsk będących w styczności z nieprzyjacielem.

Całość przedsięwzięć organizacyjnych i działalności wojsk powinno doprowadzić do jednoczesnego rozpoczęcia ataku przez pierwszy rzut dywizji /pułku/.

Po osiągnięciu przez oddziały /pododdziały/ pierwszego rzutu rubieży ataku ugrupowanie dywizji /pułku/ przedstawia się następująco /załącznik 3.2/:

- kompanie piechoty i czołgów rozwinięte w linie /w zależności od założonego sposobu ataku/;
- dywizjon rakiet startowych na stanowiskach startowych w odległości 15-20 km od rubieży styczności z nieprzyjacielem;

- artyleria dywizji /DGA/ i pułków /PGA/ na stanowiskach ogniowych 2-5 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;
- odwody przeciwpancerne w rejonach rozmieszczenia: dywizyjny w odległości 6-8 km; pułkowy 3-5 km od przedniego skraju lub na rubieży ogniowej;
- pododdziały zakłóceń radiowych UKF w odległości 3-5 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;
- odwody specjalne między pierwszym i drugim rzutem najczęściej w kolumnach marszowych;
- drugi rzut dywizji 15-20 km za pierwszym rzutem w ugrupowaniu marszowym lub przedbojowym, drugi rzut pułku w odległości 6-8 km za pierwszym rzutem;
- oddział /pododdział/ przeciwlotniczy na stanowiskach ogniowych przy osłanianych elementach ugrupowania bojowego.

W natarciu po podejściu z głębi bez zajmowania rejonów wyjściowych podejście i rozwinięcie dywizji /pułku/ odbywa się pod osłoną własnych awangard lub oddziałów wydzielonych wysyłanych w sile: z dywizji - do pułku zmechanizowanego; z pułku do wzmocnionego batalionu piechoty. Jeżeli pułk maszeruje za oddziałem wydzielonym /awangardą/ dywizji, wysyła do przodu tylko szpice czołową. Głównym zadaniem oddziału wydzielonego /awangardy/ jest uchwycenie dogodnej rubieży ataku i utrzymanie jej do podejścia sił głównych.

Siły główne rozwijają się z kolumn marszowych zgodnie z zasadami stosowanymi w natarciu z rejonów wyjściowych położonych w głębi.

Wojska należy rozwijać po możliwie dużej liczbie dróg oraz dążyć do równoczesnego rozpoczęcia ataku przez siły pierwszego rzutu. Należy się jednak liczyć z tym, że w wielu sytuacjach

poszczególne oddziały /pododdziały/ mogą podejść do nieprzyjaciela w różnym czasie, co spowoduje nierównoczesne rozpoczęcie ataku.

Natarcie z połżenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem będzie rozpoczynać się wówczas, gdy wojska uprzednio znajdowały się w obronie lub natarcie z marszu nie miało powodzenia, a ponadto także po podejściu z głębi i dokonaniu luzowania.

Rejon wyjściowy powinien zapewnić skryte rozmieszczenie, jaknajmniejszą wrażliwość na uderzenia jądrowe i ogniowe nieprzyjaciela oraz dogodne warunki przejścia do natarcia. Rozbudowuje się go pod względem inżynieryjnym z uwzględnieniem ugrupowania bojowego.

Ześrodkowania sił na kierunku natarcia dokonuje się przy ścisłym przestrzeganiu dotychczasowego zachowania się wojsk i maskowania. Oddziały /pododdziały/ znajdujące się w obronie w drugim rzucie powinny przechodzić do natarcia z reguły z marszu z zajmowanych dotychczas rejonów.

Zasadnicze przedsięwzięcia poprzedzające natarcie realizuje się najczęściej w nocy lub w warunkach ograniczonej widoczności.

Przejście do natarcia z bezpośredniej styczności umożliwia oddziałom /pododdziałom/ pierwszego rzutu dokładne zapoznanie się z terenem przyszłych działań, z przebiegiem przedniego skraju, umocnień obronnych i systemem ognia nieprzyjaciela. Narażone są one jednak w większym stopniu na oddziaływanie jego środków ogniowych.

W natarciu z położenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem ugrupowanie dywizji /pułku/ powstaje po przeprowadzeniu przez wojska przegrupowania /przy natarciu z położenia obronnego/ lub luzowania wojsk broniących się. W tym wypadku pułki /bataliony piechoty/ luzują wojska będące w styczności z nieprzyjacielem, natomiast pułki czołgów zajmują rejony wyczekiwania, a bataliony

czołgów pułków zmechanizowanych pierwszego rzutu - pozycje wyczekiwania odległość rejonu wyczekiwania dla pułków czołgów pierwszego rzutu wynosi 12-15 km, drugiego rzutu 15-20 km, a pozycji wyczekiwania 6-8 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela.

Dywizjon rakiet taktycznych i artylerią oraz część artylerii przeciwlotniczej wysuwa się do przygotowanych stanowisk startowych /ogniowych/ tak, aby osiągnąć gotowość do wykonania uderzeń /otwarcia ognia/ przed rozpoczęciem luzowania wojsk i osłonić podejście oddziałów pierwszego rzutu. Przed rozpoczęciem przegrupowania /luzowania/ powinny być rozwinięte wszystkie stanowiska dowodzenia nacierających wojsk.

Rozmieszczenie wojsk przed natarciem może być następujące /załącznik 3.3/:

- pierwszy rzut - w całości lub częściowo na rubieży ataku, czołgi na pozycji wyczekiwania w odległości 6-8 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela; pułk /batalion/ przewidziany do natarcia w pierwszym rzucie - w rejonie rozmieszczenia w kolumnach marszowych;
- dywizjon rakiet taktycznych - na stanowiskach startowych w odległości 15-20 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;
- artyleria /DGA/ PGA/ - na stanowiskach ogniowych w odległości 2-5 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;
- oddziały /pododdziały/ artylerii na stanowiskach ogniowych przy osłanianych obiektach;
- odwody przeciwpancerne - w rejonach rozmieszczenia lub na rubieżach ogniowych;
- drugi rzut dywizji - 15-20 km, pułku 8-10 km w kolumnach marszowych;
- pozostałe elementy między pierwszym i drugim rzutem dywizji /pułku/.

Wszystkie przedsięwzięcia powinny doprowadzić do jednoczesnego rozpoczęcia ataku przez pierwszy rzut dywizji /pułku/.

3.6. Natarcie na broniącego się nieprzyjaciela

Natarcie na broniącego się nieprzyjaciela rozpoczyna się zazwyczaj od przełamania.

Przełamanie występuje bowiem wówczas, gdy nieprzyjaciel broni się i nie ma możliwości jego obejścia. Polega ono na utworzeniu wyłomu /wyłomów/ w obronie przeciwnika uderzeniami jądrowymi, ogniem konwencjonalnym oraz uderzeniami wojsk, a następnie poszerzeniu tego wyłomu w stronę skrzydeł i w głąb nieprzyjacielskiego ugrupowania.

Istotą przełamania jest nie tylko dokonanie wyłomu w zwartym ugrupowaniu nieprzyjaciela, lecz jednoczesne uniemożliwienie mu odtworzenie obrony o takim samym charakterze w głębi. W natarciu z użyciem tylko konwencjonalnych środków walki przełamania dokonuje się na wybranym odcinku, którego szerokość w początkowym okresie natarcia zależy w głównej mierze od możliwości ogniowych artylerii, lotnictwa, śmigłowców bojowych, środków przeciwpancernych itp.

Konieczność uzyskania przewagi, w tym zwłaszcza ogniowej, wyklucza możliwość przełamywania obrony w całym pasie natarcia, wymaga koncentrowania wysiłku tylko na wybranym odcinku przełamania.

Przełamanie organizuje zazwyczaj armia, niekiedy dywizja. Pułk przełamuje obronę nieprzyjaciela zawsze w ramach dywizji. Przy obecnej organizacji i uzbrojeniu wojsk dywizja może przełamać obronę na odcinku szerokości do 4 km, pułkowi wyznacza się odcinek o szerokości do 2 km, batalionowi do 1 km.

Najbardziej skomplikowane jest przełamanie taktycznej strefy obrony, a w niej pierwszej pozycji /batalionowych rejonów obrony/, ponieważ skupia się tu największa ilość sił i środków, zwłaszcza

przeciwpancernych. Ponadto na korzyść batalionów pierwszego rzutu wykonują zadania wszystkie pozostałe siły i środki brygady, dywizji, a nawet znaczna część środków korpusu /artyleria, śmigłowce bojowe/.

Kośćem współczesnej obrony, decydującym o jej trwałości, jest obrona przeciwpancerna. Zniszczenie środków przeciwpancernych jest więc głównym warunkiem powodzenia przełamania. Coraz istotniejsze znaczenie ma obecnie również - zwłaszcza w świetle kształtowania się praktyki powietrzno-lądowych działań bojowych - obezwładnianie i niszczenie oraz powietrznych środków walki /śmigłowców/ przeciwnika.

Historycznie przełamanie jako forma natarcia ostatecznie ukształtowało się podczas pierwszej wojny światowej, kiedy zaczęto stosować obronę pozycyjną, charakteryzującą się między innymi ciągłym frontem. Front ciągły doprowadził do tego, że wszystkie operacje zaczepne musiały rozpoczynać się od przełamania. Podobnie było w drugiej wojnie światowej.

Podstawowym warunkiem pomyślnego przełamania jest przewaga w siłach i środkach. Im silniejsza, lepiej rozbudowana, obrona, tym przewaga musi być większa. Ilustrują to przykłady z II wojny światowej. O ile w pierwszym okresie wojny wojska radzieckie przełamywały obronę nierzadko przy tylko dwukrotnej przewadze nad nieprzyjacielem, to w drugim okresie /np. w operacji stalingradzkiej/ stwarzano mniej więcej pięciokrotną przewagę, natomiast w latach 1944-1945 była to często przewaga dziesięciokrotna, a niekiedy większa.

Obecnie przyjmuje się, że do przełamania przygotowanej obrony konieczne będzie uzyskanie co najmniej 3-4-krotnej przewagi w piechocie i broni pancernej /nad środkami przeciwpancernymi/ oraz 4-krotnej w artylerii.

Bardzo ważną rolę w przełamaniu obrony odgrywa artyleria do ognia pośredniego oraz środki zdolne do niszczenia środków przeciw-

pancernych. Na podstawie doświadczeń z ćwiczeń przyjmuje się, że na 1 km odcinka przełamania należy zgromadzić 120-140 dział, moździerzy i wyrzutni artylerii rakietowej wyrażonych w jednolitych obliczeniowych środkach ogniowych oraz nie mniej niż 15-20 środków do niszczenia celów ogniem na wprost.

W ćwiczeniu "SOJUZ-83" na wybranych kierunkach osiągnięto co najmniej 3krotną przewagę oraz gęstość 180-200 jednostek przeliczeniowych środków ogniowych na 1 km odcinka przełamania. Zapewniło to porażenie około 80% obiektów nieprzyjaciela.

W warunkach użycia broni jądrowej i wynikających stąd dużych możliwości obezwładniania obrony, przełamanie będzie wykonywane na znacznie szerszym froncie i niekiedy odcinek przełamania może pokrywać się z pasem natarcia.

Odcinek przełamania jest ściśle związany z kierunkiem głównego uderzenia. Określa go przełożony lub ustala dowódca dywizji /pułku/ z reguły na całą głębokość zadania. Główne uderzenie wykonuje się w kierunku zapewniającym rozbicie w krótkim czasie tego zgrupowania nieprzyjaciela, którego zniszczenie wyraźnie zmniejszy trwałość i aktywność jego obrony oraz zapewni wykonanie otrzymanego zadania. Innymi słowy główne uderzenie powinno być wymierzone w najczulszy punkt przeciwnika, w najwrażliwsze miejsce w ugrupowaniu wojsk, którego naruszenie zachwieje równowagę całego systemu obrony. Droga do takiego punktu najczęściej wiodła będzie przez najsłabsze miejsce w obronie nieprzyjaciela i w kierunku wyprowadzającym siły główne dywizji /pułku/ na skrzydła i tyły głównego zgrupowania broniących się wojsk. Nie wyklucza się wykonania głównego uderzenia również i na silnego nieprzyjaciela, szczególnie w działaniach z użyciem broni jądrowej.

Rozpoczęcie natarcia na broniącego się nieprzyjaciela prawie zawsze poprzedza się ogniowym przygotowaniem ataku a w działaniach

z użyciem broni jądrowej - uderzeniami jądrowymi. Chodzi w tym czasie głównie o naruszenie i obezwładnienie systemu obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej nieprzyjaciela. Środki przeciwpancerne rozmieszczone w czołowych punktach oporu na odcinku przełamania i przylegającej do niego strefie 2-3 km /w każdą stronę/ niszczą pododdziały będące w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem oraz angażowane do tego środki nacierającej dywizji /pułku/. Jednemu środkowi wyznaczonemu do strzelania na wprost wyznacza się jeden cel. Do zwalczania wyjątkowo ważnych celów często wydziela się dwa środki. Na każde dwa-trzy środki strzelające na wprost powinien być wyznaczony jeden środek rezerwowy. Aby sprostać tym wymaganiom i zniszczyć /obezwładnić/ przynajmniej 60-70 procent środków przeciwpancernych rozmieszczonych na pierwszej pozycji, trzeba użyć odwody przeciwpancerne dywizji i pułków, część czołgów z pułków pierwszego rzutu, a także śmigłowce bojowe.

Pod osłoną ogniowego przygotowania ataku oddziały /pododdziały/ dywizji /pułku/ rozwijają się w ugrupowanie bojowe i w świetle ustalonym czasie rozpoczynają atak z wyznaczonej rubieży. Atak może być wykonywany w jednolitym pancernym ugrupowaniu bojowym, w kombinowanym ugrupowaniu bojowym lub pieszo. Pododdziały czołgów w pierwszym i drugim wypadku atakują w linii bojowej, natomiast pododdziały piechoty - w zależności od sytuacji - na bojowych wozach piechoty lub transporterach opancerzonych albo w ugrupowaniu pieszym w ślad za czołgami.

Atak w jednolitym pancernym ugrupowaniu bojowym wykonuje się wówczas, gdy obrona nieprzyjaciela została skutecznie porażona bronią jądrową lub środkami konwencjonalnymi i gdy większość jego środków przeciwpancernych jest zniszczona /zwłaszcza na kierunku

głównego uderzenia/. Może on być stosowany także w natarciu na obronę słabo rozbudowaną pod względem inżynieryjnym. Czołgi atakują w ślad za wybuchami pocisków własnej artylerii, natomiast pododdziały piechoty na bojowych wozach piechoty lub transporterach opancerzonych, w linii bojowej w odległości 100-200m za czołgami, prowadząc ogień ze wszystkich środków. W tym sposobie ataku czołgi powinny być wyposażone w trały - umożliwiające pokonanie zapór minowych.

Atak w kombinowanym ugrupowaniu bojowym wykonuje się podczas przełamywania zawczasu przygotowanej i rozbudowanej pod względem inżynieryjnym obrony nieprzyjaciela, rejonów umocnionych, przy niedostatku środków ogniowych /głównie do skutecznego zniszczenia środków przeciwpancernych nieprzyjaciela/ oraz w terenie trudnodostępnym dla czołgów i bojowych wozów piechoty /transporterów opancerzonych/. Pododdziały piechoty atakują nieprzyjaciela pieszo, w tyralierze bezpośrednio za linią bojową czołgów, w odległości zapewniającej skuteczne wsparcie atakujących czołgów. Niekiedy czołgi mogą działać bezpośrednio w tyralierze. Bojowe wozy piechoty i transportery opancerzone, wykorzystując naturalne ukrycie terenowe, przesuwają się od rubieży do rubieży za swoimi pododdziałami, w odległości zapewniającej skuteczne wsparcie atakujących czołgów i piechoty. Niekiedy bojowe wozy piechoty i transportery opancerzone działają bezpośrednio w tyralierze piechoty.

Atak pieszo wykonuje się w terenie zakrytym lub trudnodostępnym /w górach, w mieście lub w lesie/ oraz w rejonach umocnionych. Piechota działa wówczas w tyralierze lub grupami. Wozy bojowe przesuwają się za atakującą piechotą i w sprzyjających warunkach wspiera ją ogniem.

Wykonanie ataku w sposób zorganizowany zapewnia odpowiednią siłę uderzenia i stwarza warunki efektywnego wykorzystania skutków własnego ognia oraz osiągnięcie szybkiego tempa natarcia. Celem zwiększenia tempa natarcia na kierunkach uderzeń jądrowych i tam, gdzie nieprzyjaciel nie stawia silnego oporu, poszczególne pododdziały powinny atakować w ugrupowaniu przedbojowym - najczęściej w kolumnach plutonowych.

Z chwilą przejścia piechoty i czołgów do ataku rozpoczyna się ogniowe wsparcie ataku i trwa do czasu opanowania przez wojska rejonów na głębokość obrony brygad pierwszego rzutu nieprzyjaciela /8-10 km i więcej/ ze skupieniem głównego wysiłku na porażeniu nieprzyjaciela zbroniącego pierwszej pozycji.

Pododdziały piechoty i czołgów wykorzystując skutki porażenia ogniowego w ściśle ustalonym czasie /"G"/ wdzierają się na przedni skraj obrony nieprzyjaciela, niszczą jego siłę żywą i środki ogniowe, opanowują punkty oporu na odcinku przełamania i szybko przesuwają się w głąb.

Głębokość włamania powodująca rozcięcie ugrupowania nieprzyjaciela może doprowadzić do dezorganizacji jego obrony oraz wyraźnie zmniejszyć niebezpieczeństwo porażenia bronią jądrową pododdziałów pierwszego rzutu. Należy jednak pamiętać, że głęboko włamanie na wąskich odcinkach stwarza zagrożenie skrzydeł dla nacierających oddziałów /pododdziałów/ głównie ze strony drugich rzutów i odwodów nieprzyjaciela.

W toku natarcia pierwszy rzut dywizji /pułku/ może ponieść znaczne straty w siłach i środkach, a niekiedy - może utracić całkowicie lub częściowo zdolność bojową. Ponadto nieprzyjaciel, jeżeli nie wykonał kontrataku całością sił, może obsadzić kolejne rubieże obrony odwodami i tym samym zahamować tempo natarcia.

Ważne znaczenie ma więc ciągłe potęgowanie uderzenia w natarciu, czemu służy przede wszystkim wprowadzenie do walki drugiego rzutu lub odwodu.

Drugi rzut /odwód/ w zależności od sytuacji, może być wprowadzony przed wykonaniem zadania bliższego lub po jego wykonaniu. Przedwczesne wprowadzenie drugiego rzutu może spowodować niepożądane skutki grożące zwłaszcza przejęciem inicjatywy przez przeciwnika. Może zaistnieć jednak i taka sytuacja, że drugi rzut /odwód/ trzeba wprowadzić wcześniej niż planowano.

Drugi rzut wprowadza się do walki przez ugrupowanie pierwszego rzutu, przez luki, bądź zza skrzydeł oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu.

Wejście do walki drugiego rzutu poprzedza się przygotowaniem ogniowym /wykonując jedną-dwie nawały ogniowe/ oraz osłania odwodami przeciwpancernymi, oddziałem zaporowym i oddziałami /pododdziałami/ przeciwlotniczymi. Po zużyciu drugiego rzutu /odwodu/ należy odtworzyć go z sił wyprowadzonych z walki.

Tempo natarcia w głębi obrony nieprzyjaciela wxdużej mierze zależy od szybkości rozbicia jego odwodów, stąd też walka z odwodami stanowi jedno z ważniejszych zadań wojsk w natarciu. Należy ją rozpoczynać jak najwcześniej, przewidując porażenie odwodów nieprzyjaciela już w rejonach ześrodkowań. Szczególne znaczenie ma zwalczanie odwodów przeciwnika wychodzących do kontrataku /przeciwuderzenia/. Dywizja realizuje to głównie przez porażenie odwodu uderzeniami oddziału rakiet lotnictwa, ogniem artylerii, przez ustawienie narzutowych pól minowych oraz odparcie go częścią sił w sposób obronny lub rozbicie w boju spotkaniowym.

Pierwszy sposób polega na czasowym, krótkotrwałym zatrzymaniu oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu na kierunku kontrataku

i rażeniu odwodu nieprzyjaciela ogniem wszystkich środków. Dla zrównoważenia przewagi nieprzyjaciela rozwija się odwód przeciwpancerny i oddział zaporowy pułku /niekiedy dywizji/ na skrzydłach lub bezpośrednio w ugrupowaniu batalionów pierwszego rzutu. Drugi rzut /odwód/ dywizji /pułku/ utrzymuje się w gotowości do wykonania uderzenia w skrzydło odwodu nieprzyjaciela albo do organizowania obrony. W razie odpierania silnego przeciwuderzenia nieprzyjaciela, dywizja może przechodzić do obrony całością sił.

Jeżeli kontratakujący odwód nie będzie zbyt silny lub gdy rozbicie go jest głównym zadaniem dywizji /pułku/ w danym etapie natarcia, może on być zwalczany w boju spotkaniowym. Część sił pierwszego rzutu zazwyczaj"wiąże"wtedy kontratakujący odwód przeciwnika ogniem z miejsca, natomiast drugi rzut, wspólnie z pozostałą częścią sił pierwszego rzutu, wykonuje uderzenie w skrzydło /skrzydła/ przeciwnika.

W czasie rozwijania natarcia szczególnie istotne jest wzbronienie nieprzyjacielowi zorganizowanego zajęcia i umocnienia się na kolejnych rubieżach obrony. W tym celu razi się nieprzyjacielskie zgrupowanie uderzeniami oddziału rakiet, lotnictwa i ogniem artylerii oraz prowadzi się zdecydowane szybkie natarcie siłami pierwszego rzutu z szerokim wykorzystaniem oddziałów wydzielonych, awangard, taktycznych desantów powietrznych i grup desantowo-szturmowych.

Jeżeli nieprzyjaciel zdążył zorganizować silny opór, siły główne rozwijają się i atakują z marszu dążąc do rozcięcia broniącego się zgrupowania, okrążenia go i zniszczenia częściami. Jeżeli atak z marszu nie powiedzie się, to rubieże obronne przełamuje się na wąskich odcinkach po krótkim przygotowaniu.

Szybkie i głębokie włamanie nacierających wojsk stwarza dogodne warunki do okrążenia nieprzyjaciela i jego ostatecznego rozbicia.

3.7. Pościg

Pościg może nastąpić w wyniku pomyślnego rozwijania natarcia lub boju spotkaniowego, a także w wypadku zamierzonego wycofania się nieprzyjaciela.

Celem pościgu jest całkowite rozbicie wycofujących się sił nieprzyjaciela i wzbronienie mu organizacji obrony na kolejnej rubieży. Cechą charakterystyczną pościgu jest dążenie do wyjścia na skrzydła i tyły nieprzyjaciela, rozwijanie działań w szybkim tempie i na szerokim froncie, wzbronienie przeciwnikowi zajęcia obrony na nowych rubieżach. Ponadto tę formę natarcia cechują znaczne trudności w dowodzeniu, utrzymaniu współdziałania oraz płynnego i terminowego zaopatrywania.

W zależności od sytuacji, dywizja /pułk/ może prowadzić pościg czołowy, równoległy lub kombinowany - jednocześnie czołowy i równoległy. Najskuteczniejszy jest pościg kombinowany.

Pościg prowadzi się po możliwie największej liczbie dróg, bez przerwy w dzień i w nocy, z pełnym natężeniem sił bez względu na warunki atmosferyczne i porę roku.

W celu uchwycenia i utrzymania ciaśnin, mostów, przepraw, przyczółków, węzłów drogowych i innych ważnych obiektów na drogach wycofania nieprzyjaciela mogą być wysadzane taktyczne desanty powietrzne oraz wysyłane grupy desantowo-szturmowe lub oddziały wydzielone. Powodzenie w pościgu osiąga się przez obezwładnienie i rozbijanie wycofującego się nieprzyjaciela uderzeniami jądrowymi, lotnictwem,

śmigłowcami bojowymi, ogniem artylerii i innych środków oraz przez uprzedzenie go działaniami taktycznych desantów powietrznych, grup desantowo-szturmowych i oddziałów wydzielonych.

Jednym z ważnych czynników decydujących o powodzeniu pościgu jest niedopuszczenie do oderwania sił nieprzyjaciela. Można to osiągnąć przez ustalenie - we właściwym czasie - początku jego wycofania się i natychmiastowe rozpoczęcie pościgu częścią sił od czoła oraz szybkie wyjście pozostałych sił na drogi wycofania się, rozczłonkowanie jego ugrupowania i rozbicie go oddzielnie.

Charakterystycznymi oznakami przygotowania się nieprzyjaciela do wycofania są: wykonanie naziemnych uderzeń jądrowych na pierwszy rzut wojsk nacierających; przesunięcie w głąb oddziałów rakietowych i baz elaboracji broni jądrowej; wzrost natężenia ruchu pojazdów mechanicznych od frontu w głąb; wzmocnienie obrony przeciwlotniczej; wzrost aktywności lotnictwa; wprowadzanie pododdziałów tyłowych i przygotowywanie rubieży obronnych w głąb; przesuwanie w głąb radiostacji i stacji radiolokacyjnych; wyprowadzanie pododdziałów pierwszego rzutu; wykonywanie kontrataków ograniczonymi siłami; szerokie stosowanie narzutowych półminowych itp.

Z chwilą stwierdzenia odchodzenia wojsk nieprzyjaciela oddziały /pododdziały/ rozpoczynają pościg samodzielnie, meldując o tym przełożonemu.

Siły główne dywizji /pułku/ po rozbiciu pododdziałów osłonowych nie wdają się w dalszą walkę, lecz dążą jak najszybciej do wyjścia na drogi umożliwiające prowadzenie pościgu równoległego, a następnie do wyprzedzenia nieprzyjaciela w opanowaniu dogodnych rubieży terenowych, uderzają ze skrzydeł i z tyłu na siły główne nieprzyjaciela, niszcząc je częściami.

Jeżeli nieprzyjacielowi uda się oderwać od ścigających oddziałów /pododdziałów/ i zorganizować obronę na rubieży pośredniej siłami wycofujących się wojsk lub podciągniętych z głębi, wtedy dywizja /pułk/ organizuje jej przełamanie z marszu.

Pościg powinien zakończyć się dopiero po całkowitym rozbiciu wycofującego się nieprzyjaciela lub stworzenia warunków do jego okrążenia. Każda dywizja wysyłała oddział wydzielony w sile wzmocnionego batalionu piechoty, w ~~kompanii~~ korpusie - organizowano oddziały wydzielone w sile wzmocnionego pułku piechoty. Działały one w odległości 12-25 km od sił głównych. Głębokość zadania dywizji w pościgu wynosiła średnio 20-25 km.

Na podkreślenie zasługuje, że oddziały radzieckie prowadzące pościg uzyskiwały większe powodzenie w porze nocnej niż w dzień. Zawdzięczały to bardzo dobremu przygotowaniu i zdobyciu nawyków w prowadzeniu skutecznych działań nocnych.

W czasie drugiej wojny światowej, związki taktyczne i oddziały radzieckie najczęściej przechodziły do pościgu po przełamaniu taktycznej strefy obrony, ze względu na niski stan motoryzacji /zwłaszcza w drugim okresie wojny/, dywizje i pułki prowadziły pościg czołowy, w nielicznych tylko przypadkach równoległy.

Dywizja /pułk/ prowadzi pościg z zasady w ramach uprzednio otrzymanego zadania. Niekiedy jednak, kiedy pościg planowany jest na dużą odległość, może otrzymać nowe zadanie z reguły o wiele głębsze. Określa się w nim kierunki pościgu oraz ustala, gdzie i jakiego nieprzyjaciela należy zniszczyć, do jakiego rejonu lub na jaką rubież i w jakim czasie wyjść. W zadaniu dotyczącym pościgu określa się zadanie bliższe i kierunek dalszego pościgu.

Treścią zadania bliższego dywizji może być rozbicie oddziałów osłonowych, przecięcie dróg wycofania się sił głównych oraz rozbicie tych sił we współdziałaniu z sąsiadami lub samodzielnie. Zadanie bliższe pułku pokrywa się z reguły z zadaniem bliższym dywizji.

Dywizji /pułkowi/ w większości wypadków w pościgu nie określa się pasa działania, lecz kierunek pościgu.

Ugrupowanie dywizji /pułku/ składa się z tych samych elementów co podczas natarcia na broniącego się nieprzyjaciela. Częściej jednak organizuje się oddział wydzielony, taktyczny desant powietrzny lub grugę desantowo-szturmową.

Przejście dywizji /pułku/ do pościgu rozpoczyna się zwykle od pościgu czołowego poszczególnych oddziałów /pododdziałów/. W pościgu tym nie można jednak całkowicie rozbić wycofującego się nieprzyjaciela, gdyż ma on duże szanse stawiania skutecznego oporu na dogodnych rubieżach terenowych. Dlatego też, do pościgu czołowego wyznacza się możliwie najmniejszą ilość sił, które powinny przenikać w ugrupowanie ariergard nieprzyjaciela i dezorganizować ich działanie. Pościg czołowy prowadzi się z zasady w ugrupowaniu przedbojowym, rzadziej w bojowym.

Z sił głównych dywizji wysyła się oddział wydzielony, a w razie możliwości wysadza taktyczny desant powietrzny /wysyła grupę desantowo-szturmową/ z zadaniem dezorganizowania i opóźniania wycofania nieprzyjaciela, a także wzbraniania podejścia jego sił z głębi. Oddział wydzielony uprzedza przeciwnika w opanowaniu wyznaczonych obiektów. Zadanie to wykonuje samodzielnie bądź we współdziałaniu z taktycznym desantem powietrznym /grupą desantowo-szturmową/. Ponadto niszczy środki napadu jądrowego i chemicznego oraz wspólnie z siłami głównymi okrąża i niszczy wycofującego się nieprzyjaciela.

3.8. Bój spotkaniowy

Bój spotkaniowy występuje wówczas, gdy obie walczące strony dążą do wykonania zadań przez natarcie. Celem boju spotkaniowego jest szybkie rozbicie nacierającego nieprzyjaciela, ujęcie inicjatywy i stworzenie dogodnych warunków do dalszych działań. W boju spotkaniowym można rozbić nawet przeważającego liczebnie przeciwnika. Może on wyniknąć w marszu; w natarciu - w czasie rozwijania powodzenia w pościgu, podczas odpierania kontrataków i przeciwuderzeń, w razie zetknięcia się z wojskami nieprzyjaciela podchodzącymi w celu zamknięcia wyłomów lub zajęcia dogodnych rubieży; w obronie - podczas wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń oraz w czasie niszczenia desantów powietrznych i morskich.

Wzrastające możliwości manewrowe wojsk powodują, że podstawową cechą charakterystyczną boju spotkaniowego jest szybkie zbliżanie się stron; obustronne dążenie do działań manewrowych; ograniczony czas na organizację boju i manewru; zacięta walka o ujęcie i utrzymanie inicjatywy; gwałtowne i częste zmiany sytuacji; istnienie znacznych luk między oddziałami i odsłoniętych skrzydeł.

Szybki ruch wojsk do przewidywanej rubieży starcia ma na celu uprzedzenie nieprzyjaciela w jej opanowaniu i zapewnieniu w ten sposób sprzyjających warunków do wykonania uderzeń na jego wojska znajdujące się jeszcze w kolumnach marszowych lub w trakcie formowania ugrupowania bojowego. Umożliwia to uchwycenie inicjatywy i rozbicie zgrupowania nieprzyjaciela częściami, w miarę ich podchodzenia. Głównym warunkiem uchwycenia i utrzymania inicjatywy jest uprzedzenie nieprzyjaciela w wykonaniu skutecznych uderzeń jądrowych i ogniowych.

Gwałtowne i częste zmiany sytuacji - to konsekwencja aktywnego, zaczepnego działania obu stron z chwilą nawiązania boju spotkaniowego. Współczesna ruchliwość i manewrowość wojsk, istnienie luk w ugrupowaniu przeciwnika stwarzają możliwość zaskoczenia go i wykonania uderzeń w najbardziej niedogodnym dla niego położeniu.

Dywizja /pułk/ może prowadzić bój spotkaniowy samodzielnie lub wspólnie z innymi związkami taktycznymi.

Powodzenie w boju spotkaniowym w decydującej mierze zależy od stworzenia przewagi na wybranym kierunku oraz wprowadzenia do walki - już od samego początku starcia - jak największej ilości sił i środków. Dokonuje się tego przez wykonanie głównego uderzenia na jedno ze skrzydeł lub tyły głównego zgrupowania nieprzyjaciela, przy równoczesnym wydzielaniu części sił do wiązania go od czoła.

Jeżeli nieprzyjaciel zostanie skutecznie porażony bronią jądrową, a wykonanie manewru oddziałami /pododdziałami/ na jego skrzydła i tyły jest utrudnione lub wymaga dużo czasu, to wówczas dywizja /pułk/ może wykonywać uderzenie czołowe.

Bój spotkaniowy może być zawczasu przewidziany lub wyniknąć w trakcie wykonywania przez dywizję innych zadań bojowych. Ma to wpływ na warunki nawiązywania boju spotkaniowego oraz na treść zadań wojsk i sposób ich wykonania.

Dywizja i pułk otrzymują zadanie bliższe i kierunek dalszego natarcia. Zadanie bliższe dywizji polega na rozbiciu sił głównych dywizji nieprzyjaciela, zniszczeniu lub zdobyciu jej środków napadu jądrowego, chemicznego i artylerii oraz opanowaniu rubieży zapewniającej dogodne warunki do rozwinięcia natarcia. Zadaniem bliższym pułku nacierającego na kierunku głównego uderzenia może być rozbicie sił głównych pierwszorzutowej brygady /pułku/ nieprzyjaciela na kierunku natarcia oraz opanowanie rubieży zapewniającej dogodne

warunki do rozbicia podchodzących odwodów i rozwinięcia natarcia.

Przy skutecznym porażeniu nieprzyjaciela bronią jądrową zadanie pułku może pokrywać się z zadaniem bliższym dywizji. Treścią zadania bliższego pułku działającego na kierunku pomocniczym jest zazwyczaj opanowanie dogodnej rubieży, zapewniającej siłom głównym dywizji warunki do manewru, rozwinięcia i wykonania uderzenia w skrzydło i na tyły głównego zgrupowania nieprzyjaciela oraz porażenia go ogniem wszystkich środków. Pułk ten może niekiedy otrzymać zawczasu zadanie dalsze polegające na wykonaniu uderzenia czołowego, w celu zakończenia - wspólnie z siłami głównymi dywizji - rozbicia sił pierwszego rzutu nieprzyjaciela. Jeśli pułk działa jako oddział wydzielony dywizji, może otrzymać zadanie uprzedzenia przeciwnika w opanowaniu rubieży starcia lub rozbicia znajdujących się na tej rubieży pododdziałów osłony i ubezpieczenia oraz utrzymania jej do czasu podejścia sił głównych.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w boju spotkaniowym jest z reguły jednorzutowe, z odwodem. Powinno ono zapewnić wykonanie silnego uderzenia początkowego.

Jedną z charakterystycznych właściwości boju spotkaniowego jest duża zmienność tempa działań. Najszybsze tempo występuje w okresie zbliżenia się wojsk do rubieży starcia. Oddział wydzielony może wówczas działać w tempie nawet 30-50 km/godz, a oddziały pierwszego rzutu - 25-35 km/godz. W okresie bezpośredniego starcia tempo może wyraźnie zmaleć, a nawet przez pewien czas bój może być prowadzony w miejscu, bez przemieszczania się wojska. Po fazie przesilenia, gdy jedna ze stron uzyska przewagę i powodzenie, tempo działania znów wzrośnie.

Podczas prowadzenia boju spotkaniowego istotną rolę polegającą na opóźnianiu podejścia i rozwinięcia sił głównych nieprzyjaciela, spełnia ogniowe porażenie. Rozpoczyna się ono wykonaniem uderzeń uprzedzających przez lotnictwa, oddział rakiet i artylerię na zbliżające się kolumny nieprzyjaciela.

Pierwszy bezpośredni kontakt z nieprzyjacielem nawiązują zwykle siły i środki rozpoznania oraz oddział wydzielony /awangarda/. Oddział wydzielony /awangarda/ wspierany uderzeniami lotnictwa, oddziału rakiet i ogniem artylerii, uprzedza nieprzyjaciela w uchwyceniu przewidywanej rubieży starcia i umacnia ją. W sytuacji niekorzystnej, kiedy nieprzyjaciel opanował i utrzymał przewidywaną rubież starcia, oddział wydzielony wiąże walkę jego siły, osłania podejście sił głównych dywizji i zapewnia im swobodę manewru oraz odpowiednią przestrzeń do przejścia z ugrupowania przedbojowego w bojowe.

Dla utrudnienia nieprzyjacielowi przekroczenia punktów newralgicznych /przeprawy, ciaśniny/ i tym samym opóźnienia podejścia jego sił głównych, może być wysadzany taktyczny desant powietrzny, który może również atakować tyły lub skrzydło wojsk nieprzyjaciela, niszczyć środki napadu jądrowego, stanowiska dowodzenia i inne ważne obiekty.

Siły główne dywizji /pułku/ pod osłoną oddziału wydzielonego i awangard rozwijają się w kolumny batalionowe i kompanijne. Zbliżanie się sił głównych dywizji do nieprzyjaciela oraz rozwijanie w ugrupowanie przedbojowe i bojowe powinno odbywać się z maksymalną prędkością. Artyleria rozwija się z marszu w pobliżu dróg i prowadzi ogień do kolumn nieprzyjaciela. Czołowe pułki /bataliony/ najkrótszymi drogami wychodzą na wyznaczone kierunki i z marszu atakują nieprzyjaciela, dążąc do rozwinięcia natarcia w głąb. Atak sił

głównych dywizji /pułku/ wspiera się zmasowanym ogniem artylerii, lotnictwa i śmigłowców bojowych. Osiągnięte powodzenie rozwija się przez wprowadzenie do boju odwodu, który wykonuje uderzenie z reguły w skrzydło i na tyły zgrupowania nieprzyjaciela. Natarcie prowadzi się bez przerwy, aż do całkowitego rozbicia nieprzyjaciela. Wygrany bój spotkaniowy kończy się zwykle przejściem do pościgu - głównie równoległego.

Jeżeli nieprzyjaciel uprzedził dywizję /pułk/ w rozwinięciu sił głównych i przeszedł do natarcia, wtedy należy częścią sił przejść czasowo do obrony na dogodnej rubieży, a następnie rozbić go uderzeniem sił głównych wykonanych w skrzydło lub na tyły.

Rozstrzygnięcie boju spotkaniowego, z uwagi na szczególną manewrowość walki, może niekiedy nastąpić dopiero pod koniec działań. Dlatego dążenie do uchwycenia inicjatywy i jej utrzymanie przez cały czas trwania boju spotkaniowego jest sprawą zasadniczej wagi.

3.9. Forsowanie przeszkód wodnych

Prowadzenie natarcia na dużą głębokość w szybkim tempie wiąże się z koniecznością częstego pokonywania przeszkód wodnych. W toku natarcia w warunkach ZTDW wojska będą zmuszone pokonywać w ciągu doby średnią po 5 rzek i kanałów o szerokości 5 do 100m, a co drugi dzień rzekę o szerokości ponad 100m. Dlatego też pokonywanie przeszkód wodnych należy traktować jako nieodłączną i skomplikowaną część działań zaczepnych. Rzeki i kanały w powiązaniu z zaporami inżynieryjnymi i zniszczeniami wpłyną przede wszystkim na tempo natarcia i ograniczenie swobody manewru.

Forsowanie przeszkód wodnych zawsze stanowiło integralną część sztuki wojennej, znaną i w pełni docenianą przez wszystkie armie,.od czasów starożytnych poczynając. Początkowo wojska dążyły przede wszystkim do wyszukania dogodnego punktu przeprawowego tj. brodu. Później rozwinęła się praktyka urządzania przepraw w dogodnych miejscach także z taktycznego punktu widzenia. Jednym ze znanych w starpżytności przykładów bitew połączonych z forsowaniem przeszkody wodnej jest bitwa nad Granikiem stoczona w czasie wyprawy Aleksandra Macedońskiego na Persję.

Szczególnie wiele przykładów forsowania przeszkód wodnych dostarczają działania bojowe z okresu drugiej wojny światowej. Podstawową zasadą było forsowanie rzek i kanałów z marszu, bez zatrzymywania i wyłącznie tymi siłami, które zdołały podejść do przeszkody wodnej. Forsowanie przeszkód wodnych z marszu w ogromnym stopniu ułatwiało zdobycie mostów, śluz, jazów, przepraw promowych, a nawet dogodnych brodów. Dlatego też do wykonywania takich zadań przygotowywano: wojska powietrznodesantowe, oddziały wydzielone, wojska specjalne, grupy zwiadowcze.

W razie załamania się próby pokonania przeszkody wodnej z marszu dowództwa i sztaby nacierających wojsk organizowały forsowanie po przygotowaniu w ograniczonym czasie /4-6 godz./, w wypadku gdy i ta próba się nie powiodła - organizowano forsowanie po planowym przygotowaniu /1-3 dni/.

Forsowanie jest to natarcie połączone z pokonaniem przeszkody wodnej, której przeciwległego brzegu broni nieprzyjaciel.[1/]

Współcześnie przeszkody wodne umownie dzieli się na: wąskie - do 100m /pokonuje się je z zasady w bród, na pływających wozach bojowych i środkach desantowo-przeprawowych oraz pod wodą; do przeprawy wojsk wykorzystuje się również mosty towarzyszące i niskowodne/; średnie - 100-250m i szerokie 250-600m /pokonuje się je z reguły na pływających wozach bojowych, środkach desantowo-przeprawowych i promach; posiadając wystarczającą ilość środków pontonowych, buduje się mosty pontonowe i kombinowane/.

Kryteria podziału przeszkód wodnych według szerokości i głębokości, prądu wody /prądu rzecznego/ obrazuje poniższa tabela:

Szerokość	w /m/	Głębokość	w /m/	Prędkość prądu	w /m/s/
Wąskie	do 100	Płytkie	do 1.5	Słaby/powolny/	do 0,5
Srednie	100--250	Sredniej głęb.	do 3	Sredni	0,5--1
Szerokie	250--600	Głębokie	do 7	Szybki	1-2
Bardzo szer.	ponad 600	Bardzo głębokie	ponad 7	Bardzo szybki	ponad 2

Organizacja forsowania wąskich przeszkód wodnych jest przedsięwzięciem dywizyjnym. Przeszkody wodne o szerokości do 20m pułki zmechanizowane /czołgów/ pierwszego rzutu pokonują samodzielnie, wykorzystując mosty towarzyszące. Organizacja forsowania średnich przeszkód wodnych jest przedsięwzięciem armijnym, dlatego też w celu przyspieszenia tempa przeprawy wojsk przez średnie przeszkody

---

1/ Słownik Podstawowych Terminów Wojskowych. MON, Sztab Gen.WP, Warszawa 1977r. Zob.również - Leksykon wiedzy wojskowej. W-wa 1979, s.118.

wodne, dywizje pierwszego rzutu mogą być wzmocnione oddziałami i pododdziałami pontonowymi i desantowo-przeprawowymi ze szczebla armii. Organizacja forsowania szerokich przeszkód wodnych jest z kolei przedsięwzięciem frontowym.

Za organizowanie przepraw zapasowych odpowiada dowódca dywizji /armii/. Organizatorem bezzałogowej przeprawy czołgów pod wodą jest dowódca pułku czołgów lub pułku zmechanizowanego.

Szerokość przeszkody wodnej wywiera najważniejszy wpływ na organizację forsowania, liczbę użytych środków przeprawowych oraz możliwości wsparcia forsujących /przeprawiających się/ pododdziałów /oddziałów/ z własnego brzegu. Wraz ze wzrostem szerokości przeszkody wodnej zwiększa się czas przeprawy i liczba środków przeprawowych, a tym samym czas przebywania pododdziałów pod ogniem nieprzyjaciela i wielkości strat.

Na wybór rodzaju przeprawy podczas forsowania istotny wpływ wywiera nie tylko szerokość przeszkody wodnej, lecz również jej głębokość, prędkość prądu, rodzaj brzegów i warunki atmosferyczne. Wszystkie te czynniki decydują o stopniu trudności pokonania przeszkody wodnej.

Stopień trudności forsowania przeszkód wodnych zależy także od charakteru doliny i urządzeń hydrotechnicznych. Na przykład wąska, położona w szerokiej i bagnistej dolinie pobawionej dostatecznej liczby dojazdów lub posiadająca strome brzegi, urządzenia hydrotechniczne do spiętrzania wody może poważnie zmniejszyć tempo natarcia.

W wyniku uderzeń jądrowych na podejściach do przeszkody wodnej, wysadzenia min jądrowych w wodzie i na brzegach może zmienić się charakter rzeki i przyległego terenu oraz nastąpić tzw."przegrodzenie" koryta, co spowoduje spiętrzenie poziomu wody. Strefy zniszczeń,

deformacje zatopienia terenu przyległego do przeszkody wodnej mogą w znacznym stopniu utrudnić jej forsowanie.

Organizując forsowanie i przeprawy należy każdorazowo uwzględnić możliwości zrzutu dodatkowych mas wody, spiętrzenia wywołanego przegrodzeniem koryta rzeki i zatopienia przyległego terenu. Zrzuty wody mogą być wykonywane krótkotrwałymi falami oraz falą aktywnego zatopienia o dużych pojemnościach mas wody w wypadku jednoczesnego otwarcia wszystkich zastaw w zaporze lub jej zniszczenia.

Przeprawą dywizji /pułku/ w czasie przechodzenia fali zrzutowej będzie prawie niemożliwa z uwagi na:

- powstałe płytkie zalewiska utrudniające poruszanie się pojazdów pływających;
- grząski grunt oraz zalewiska w zagłębieniach terenowych;
- dużą głębokość i szerokość przeszkody wodnej, szybkość prądu umożliwiającą utrzymanie na wodzie środków przeprawowych.

Wyróżnia się trzy podstawowe sposoby forsowania przeszkód wodnych:

- z marszu,
- po przygotowaniu w ograniczonym czasie z rozwinięciem sił głównych przed przeszkodą wodną;
- po planowym przygotowaniu.

Dywizja /pułk/ może forsować przeszkody wodne w trakcie przełamywania obrony, w pościgu za nieprzyjacielem albo po przejściu do natarcia z rubieży przeszkody wodnej, kiedy jej oddziały znajdują się w obronie lub zostały zatrzymane na przeszkodzie wodnej.

Forsowanie z marszu jest podstawowym sposobem pokonywania przeszkód wodnych. Sposób ten polega na tym, że oddziały /pododdziały/ podchodzą do przeszkody wodnej na szerokim froncie, pokonują ją bez zatrzymywania i uprzedniego ześrodkowania i rozwijają natarcie

w głąb na przeciwległym brzegu. Rozbijają siły główne nieprzyjaciela i rażą jego podchodzące odwody, wzbraniają mu zorganizowania zajęcia obrony za przeszkodą wodną, szybko podchodzą do niej na szerokim froncie, pokonując ją bez zatrzymania, nie zmieniając z zasady swego ugrupowania i nieustannie rozwijają natarcie na przeciwległym brzegu. Forsowanie z marszu zapewnia ciągłość i utrzymanie szybkiego tempa, swobodę wyboru odcinka forsowania, dezorganizację obrony nieprzyjaciela, szybkie narastanie sił na przeciwległym brzegu. Dywizja /pułk/ może forsować przeszkodę wodną z marszu działając w pierwszym rzucie sił głównych lub samodzielnie; pułk ponadto - jako oddział wydzielony /awangarda/. Pułki czołgów forsują przeszkodę wodną z marszu wówczas, gdy występują w niej miejsca do przejścia w bród lub gdy taktyczny desant powietrzny opanował przeprawy albo rejony na przeciwległym brzegu. Podczas forsowania z marszu średniej przeszkody wodnej czas jego trwania nie powinien przekraczać:

- batalionów pierwszego rzutu pułku - 30-40 minut
- oddziału wydzielonego /awangardy/ - 1-1,5 godziny
- pułków pierwszego rzutu dywizji /bez tyłów/ - 1,5-2 godziny
- dywizji pierwszego rzutu /bez tyłów/ - 4-5 godzin
- armii /bez tyłów/ - 10-15 godzin.

Jeżeli ze względu na opór nieprzyjaciela forsowanie z marszu nie powiodło się lub gdy wymaga tego inna sytuacja, forsuje się przeszkodę wodną po przygotowaniu w ograniczonym czasie, z rozwinięciem sił głównych przed przeszkodą, lub po planowym przygotowaniu. Do forsowania po planowym przygotowaniu dywizji /pułkowi/ wyznacza się rejon wyjściowy bezpośrednio przed przeszkodą wodną lub w odległości 20-40 km od niej. Sposób ten wymaga uprzedniego

przegrupowania sił zarówno w głąb i wzdłuż frontu, ześrodkowania i rozwinięcia niezbędnej liczby środków ogniowych /rażenia/ i zorganizowania obrony nieprzyjaciela, rozpoczynającego się od forsowania przeszkody wodnej.

Odcinek forsowania dywizji /pułku/ jest to pas przeszkody wodnej z przylegającym do niej terenem zarówno na brzegu wyjściowym, jak i przeciwległym odpowiednio przystosowany do forsowania /przeprawy/ wojsk w kilku najbardziej dogodnych miejscach /rejonach/ zwanych przeprawami. Określa go przełożony lub wybiera dowódca dywizji /pułku/. Szerokość tego odcinka zależy od charakteru przeszkody wodnej, liczby posiadanych środków przeprawowych i możliwości obezwładnienia nieprzyjaciela. W sprzyjających warunkach może pokrywać się z pasem natarcia dywizji /pułku/.

Odcinek forsowania dywizji zwykle obejmuje przeprawy dywizyjne oraz dwa-trzy odcinki forsowania pułków pierwszego rzutu, na których urządza się zasadnicze i zapasowe przeprawy desantowe, promowe, mostowe i w miarę możliwości - także przeprawy czołgów pod wodą. Na odcinku forsowania pułku wyznacza się odcinki forsowania batalionów i urządza przeprawy pułkowe. Dla wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd, zgodnie z decyzją dowódcy dywizji, można urządzać przeprawy pozorne.

Odcinek forsowania dywizji /pułku/ obejmuje: główne, zapasowe i pozorne przeprawy, rejon uszczelniania czołgów, rejon załadowania na środki desantowo-przeprawowe, rejon wyjściowy dla drugiego rzutu /odwodu/, rejony rozmieszczenia pododdziałów inżynieryjnych,/które będą urządzały i utrzymywały przeprawy/, rejon rozmieszczenia odwodu środków przeprawowych, rejony /stanowiska ogniowe/ pododdziałów przeciwlotniczych, stanowiska ogniowe artylerii i czołgów, stanowiska /punkty/ dowodzenia, drogi doprowadzające do przepraw, drogi rokadowe,

linię wyjściową do forsowania oraz rejony wyjściowe do forsowania bezpośrednio przed przeszkodą wodną i punkty kontroli uszczelniania wozów.

Na odcinku forsowania pułku organizuje się 2-3 przeprawy desantowe /jedna przeprawa dla każdego batalionu pierwszego rzutu/, 1-3 przeprawy promowe /po jednej przeprawie na każdy batalion pierwszego rzutu/ oraz 1-2 przeprawy czołgów pod wodą dla batalionu czołgów.

Na odcinku forsowania dywizji organizuje się 2-3 odcinki forsowania pułków, urządzane przeprawy promowe, a ponadto 1-2 przeprawy mostowe.

Przeprawy desantowe - są przeznaczone do przeprawiania pododdziałów i oddziałów zmechanizowanych, artylerii i czołgów na pływających transporterach opancerzonych, samobieżnych środkach przeprawowych lub za pomocą indywidualnych zestawów do przeprawy czołgów.

Przeprawy promowe - są przeznaczone do przeprawiania czołgów, transporterów opancerzonych, dział i ciągników artyleryjskich oraz innego sprzętu bojowego i środków transportowych. Na przeprawie promowej wykorzystuje się samobieżne promy gąsienicowe /GSP/ promy mostowe /przewozowe/ z etatowego parku pontonowego i z miejscowych środków przeprawowych /barki, promy miejscowe itp./. Przeprawy promowe urządza się z zasady na batalionowych i pułkowych odcinkach forsowania o pojemności 1-2 plutonów czołgów lub 1-2 baterii artylerii.

Przeprawy mostowe zapewniają ciągłość ruchu i mają największą przepustowość przy pokonywaniu przeszkody wodnej. Na przeprawach tych buduje się mosty pływające - z parków pontonowych miejscowych środków pływających /barek/, mosty kombinowane - składające się

z estakad i części pływającej, mosty niskowodne i podwodne - z drewnianych lub metalowych konstrukcji na podporach stałych. Przepustowość przepraw mostowych zależy od typu mostu, dopuszczalnej prędkości ruchu po nim i odległości między pojazdami oraz stanu dojazdów i wynosi 300-400, a przy ruchu ciągłym 500-600 pojazdów w ciągu godziny.

Przeprawa czołgów pod wodą może być z załogami lub bez załóg /przeciąganie/. Czołgi do przeprawy pod wodą z załogami wyposaża się w specjalny sprzęt umożliwiający załogom przebywanie pod wodą. Przeprawiające się po dnie czołgi mogą holować działa artyleryjskie, moździerze i samochody z odpowiednim obciążeniem. Do przeprawy czołgów pod wodą najodpowiedniejsze są odcinki przeszkody wodnej z dogodnymi i ukrytymi drogami doprowadzającymi, łagodnymi brzegami oraz z dnem z twardego lub piaszczystego gruntu. Do przeprawy czołgów pod wodą wraz z załogami głębokość przeszkody wodnej nie może przekraczać 5m, prędkość prądu nie może być większa niż 1,5 m/s, kąt nachylenia brzegu w miejscu wjazdu do wody do 20°, kąt nachylenia brzegu w miejscu wyjazdu do 15°, kąt nachylenia dna w kierunku jazdy do 15° oraz wzniesienia dna do 10°. Na przeprawach czołgów pod wodą wyznacza się i urządza 1-2 trasy na batalion czołgów.
Szerokość trasy przeprawy czołgów pod wodą zależy od szerokości przeszkody wodnej i prędkości prądu i musi zapewniać dogodny objazd zatrzymanego /uszkodzonego/ czołgu, ratowanie załogi oraz ewakuację z wody uszkodzonego czołgu. Stosownie do powyższych warunków przyjmuje się szerokość trasy 20m na każde 100m szerokości przeszkody wodnej /np. przy szerokości przeszkody wodnej 300m, szerokość trasy powinna wynosić 60m/.

Trasy na przeprawach czołgów pod wodą przygotowują pododdziały wojsk inżynieryjnych.

Utrzymanie przeprawy czołgów pod wodą obejmuje: obserwację przeszkody wodnej, utrzymanie tras oraz zjazdów i wyjazdów z wody w stanie nadającym się do ruchu, działanie służby ewakuacyjno-ratunkowej, manewr przeprawą - w razie konieczności - na zapasową oś /trasę/.

Bezzałogową przeprawę czołgów pod wodą organizuje się na przeszkodach wodnych o głębokości 5m, podczas spływu kry oraz wówczas, gdy załogi czołgów nie są przeszkolone w zakresie przeprawy czołgów pod wodą. Istotą bezzałogowej przeprawy czołgów pod wodą jest ich przeciąganie za pomocą zestawów holowniczych i ciągników na przeciwległy brzeg, załogi czołgów przeprawia się na przeciwległy brzeg na środkach pływających, /desantowych/.

Przeprawę w bród urządza się przez niegłębokie odcinki przeszkody wodnej, pozwalając pokonywać ją bez zastosowania środków przeprawowych. Urządzenie przeprawy polega na jej rozpoznaniu, rozminowaniu i oznaczeniu granic brodu wiechami lub odpowiednimi wskaźnikami. Dno brodu o słabym gruncie wzmacnia się narzutem kamiennym i innymi materiałami.

Przeprawa po lodzie w zależności od jego nośności, może być urządzona dla wszystkich rodzajów wojsk. Nośność pokrywy lodowej zależy od jej grubości i stanu, charakteru przeszkody wodnej, zasolenia wody oraz temperatury powietrza. Przy dostatecznej grubości lodu oddziały /pododdziały/ przeprawiają się na własnych środkach transportowych /wozach bojowych/ po wybranych i oznaczonych trasach. W razie niedostatecznej grubości lodu należy go odpowiednio wzmocnić.

Przeprawy zapasowe organizuje się niezależnie od przepraw zasadniczych na odcinku forsowania, które mogą być wykorzystywane w razie uniemożliwienia przez nieprzyjaciela forsowania na prze-

prawach zasadniczych. Do zorganizowania tych przepraw wyznacza się odpowiednie siły i środki. Za zorganizowanie przepraw zapasowych odpowiada dowódca dywizji /armii/.

Przeprawa demonstracyjna jest to przeprawa wydzielonych sił /wzmocniony batalion, pułk/ na wybranym kierunku, organizowana w ramach maskowania operacyjnego i przeprowadzana równolegle z przeprawą rzeczywistą. Ma ona na celu odwrócenie uwagi nieprzyjaciela od przeprawy rzeczywistej, organizowanej na kierunku głównego uderzenia, i zmuszenie go do zaangażowania części wojsk /odwodów/ na kierunku przeprawy demonstracyjnej.

Przeprawa pozorna jest to przeprawa organizowana w ramach maskowania operacyjnego. Ma ona na celu pozorowanie przeprawy rzeczywistej, organizowanej w innym miejscu. Przeprawę pozorną urządzają pododdziały maskowania armii /frontu/ z etatowego sprzętu maskującego /makiety, odbijacza kątego itp./. Do pozorowania ruchu wojsk na przeprawie pozornej wyznaczane są pododdziały w sile do wzmocnionej kompanii piechoty. Różnica między przeprawą pozorną a demonstracyjną polega na tym, że do przeprawy demonstracyjnej używa się dość znaczne siły wykonujące w ramach natarcia pewne ograniczone zadania, natomiast do przeprawy pozornej są używane zazwyczaj mniejsze siły, w związku z czym może ona być organizowana na niższych szczeblach.

W celu zapewnienia zorganizowanego forsowania przeszkody wodnej wyznacza się: linię wyjściową do forsowania - w odległości 1-2 km, a podczas zajmowania rejonu wyjściowego do forsowania bezpośrednio przed przeszkodą wodną, w odległości 100-300m od lustra wody; rejony załadowania na środki desantowo-przeprawowe i rejony uszczelniania czołgów - w odległości 5-6 km od przeszkody

wodnej, a podczas zajmowania rejonu wyjściowego do forsowania bezpośrednio przed przeszkodą wodną - bliżej; rejon wyjściowy dla drugiego rzutu /odwodu/ dywizji - w odległości 15-20 km, pułku - 6-8 km od oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu.

Treść i głębokość zadań bojowych w natarciu z forsowaniem przeszkód wodnych zależą od sytuacji, a przede wszystkim od zamiaru, stopnia obezwładnienia nieprzyjaciela, charakteru jego obrony i przeszkody wodnej, liczby posiadanych czołgów i bojowych wozów piechoty /transporterów opancerzonych/, środków przeprawowych, możliwości przeprawy czołgów pod wodą oraz

Dywizji pierwszego rzutu podczas forsowania przeszkód wodnych stawia się zwykle zadanie bliższe i dalsze /dnia/, natomiast podczas forsowania szerokich przeszkód wodnych stawia się jej zadanie bliższe, następne i dalsze /dnia/. Ponadto dowódca dywizji jest informowany o zadaniu na dzień kolejny. Pułkowi pierwszego rzutu wyznacza się zadanie bliższe, następne i określa kierunek dalszego natarcia. Dywizji /pułkowi/ drugiego rzutu stawia się zadanie bliższe i określa kierunek dalszego natarcia.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ powinno uwzględniać specyfikę forsowania, a więc odpowiadać potrzebom forsowania na szerokim froncie, z możliwością równoczesnego przeprawiania wszystkich rodzajów wojsk i rozwijania natarcia natychmiast po przeprawieniu się, potrzebom ciągłości przeprawy i odporności na uderzenia, w tym jądrowe, nieprzyjaciela. Ponadto powinno ono zapewniać: efektywne wykorzystanie skutków uderzeń broni jądrowej i innych środków rażenia w celu szybkiego sforsowania przeszkody wodnej, gwałtowne narastanie na przeciwległym brzegu sił i środków do rozwi-

nięcia natarcia, sprawny manewr sił i środków z innych kierunków.

W skład ugrupowania bojowego dywizji /pułku/ do forsowania przeszkody wodnej wchodzą te same elementy ugrupowania co w natarciu w warunkach normalnych. Na uwagę zasługuje szczególna rola oddziałów wydzielonych, awangard i taktycznych desantów powietrznych. W dywizji mogą one występować równocześnie.

Podczas forsowania przeszkody wodnej z marszu wojska podchodzą do niej w dotychczasowym ugrupowaniu. Dowódca dywizji wysyła dodatkowo pododdziały rozpoznawcze, oddziały wydzielone /awangardy/, wysuwa środki przeprawowe, oddział rakiet i artylerię oraz zapewnia przygotowanie sprzętu bojowego do przeprawy na samobieżnych środkach przeprawowych /PTS, GSP/, a czołgów do przeprawy pod wodą.

Pododdziały rozpoznawcze z chwilą podejścia do przeszkody wodnej przeprawiają się na przeciwległy brzeg i prowadzą rozpoznanie obrony nieprzyjaciela i jego odwodów oraz określają odcinki przeszkody wodnej dogodne do urządzenia przepraw: desantowych, promowych, mostowych i czołgów pod wodą.

Dywizja może na czas forsowania otrzymać środki transportu powietrznego /śmigłowce transportowe/. W takim wypadku powinna zorganizować i wysadzić taktyczny desant powietrzny w celu uchwycenia dogodnego do forsowania odcinka przeszkody, opanowania mostów stałych lub urządzeń hydrotechnicznych. Wysadza się go zwykle na 1,5-2 godziny przed podejściem oddziału wydzielonego /awangardy/ średnio gdy siły główne dywizji znajdują się w odległości około 15-20 km od przeszkody. Jeżeli oddział wydzielony działa na połączenie z taktycznym desantem powietrznym, wówczas wchodzi do opanowanego rejonu, rozwija artylerię i wspierany jej ogniem, a także uderzeniami lotnictwa myśliwsko-szturmowego, rozwija się i z marszu

atakuje nieprzyjaciela dążąc do poszerzenia opanowanego przyczółka. Dowódcy oddziału wydzielonego podporządkowuje się taktyczny desant powietrzny.

Oddział wydzielony działający z zadaniem samodzielnego uchwycenia dogodnego do forsowania odcinka przeszkody wodnej wykorzystuje zaskoczenie nieprzyjaciela lub słabo zorganizowaną obronę - szczególnie przeciwpancerną - z marszu forsuje przeszkodę i opanowuje jej przeciwległy brzeg, dąży do opanowania przyczółka uniemożliwiającego nieprzyjacielowi obserwację przeszkody wodnej na odcinku forsowania i przystępuje do przygotowania przepraw dla ciężkiego sprzętu bojowego oraz nacierających na jego kierunku oddziałów /pododdziałów/ dywizji.

Jeżeli forsowanie przeszkody wodnej przez oddział wydzielony dywizji nie ma powodzenia, wówczas wykonuje się manewr siłami i środkami forsowania na inny kierunek. Część sił i środków można pozostawić do wiązania nieprzyjaciela na przeciwległym brzegu, a tym samym maskowania manewru środków przeprawowych i sił głównych. Zgodnie z zasadą forsowania na szerokim froncie, na odcinku forsowania dywizji w tym samym czasie co dywizyjny oddział wydzielony powinny przystąpić do forsowania oddziały wydzielone lub awangardy pułków pierwszego rzutu. Jako pierwsze forsują przeszkodę wodną pododdziały wyposażone w transportery pływające, BWP. W ich ugrupowaniu lub w ślad za nimi przeprawia się na samobieżnych środkach przeprawowych pododdziały wzmocnienia, artylerię i moździerze, a w miarę rozwijania przeprawy promowej, pozostałe pododdziały pułku /oddziału wydzielonego/. Pododdziały czołgów przeprawiają się na samobieżnych promach gąsienicowych /GSP/, działających w ramach przeprawy desantowej lub na promach z parku PP-64 albo na przepra-

wach pod wodą.

Pod osłoną oddziału wydzielonego może być wysunięta do przodu część artylerii dywizji. Zajmuje ona stanowiska ogniowe w odległości 1-3 km i więcej od przeszkody wodnej i następnie wspiera działanie oddziału wydzielonego. Po opanowaniu przeciwległego brzegu przez pierwszorzutowe pododdziały pułku i zniszczeniu środków przeciwpancernych nieprzyjaciela prowadzących ogień na lustro wody, pododdziały inżynieryjne i zabezpieczenia czołgowo-technicznego przystępują do przygotowania przepraw czołgów pod wodą oraz przepraw promowych, które organizuje i urządza dywizja.

Czołgi rozwinięte na brzegu wyjściowym wspierają ogniem na wprost forsowanie batalionów pierwszego rzutu pułku, a następnie przegrupowują się na przeprawy czołgów pod wodą. Drugi rzut pułku przeprawia się z zasady na jednej z przepraw desantowych batalionu pierwszego rzutu pułku albo na przeprawach promowych lub mostowych. Dążyć należy do tego, aby przed podejściem do przeszkody drugiego rzutu dywizji na przeciwległy brzeg przeprawiły się siły i środki pułków pierwszego rzutu oraz dywizyjna grupa artylerii i odwody specjalne, a przede wszystkim odwód przeciwpancerny i oddział zaporowy.

Drugi rzut dywizji oraz pozostałe elementy ugrupowania rozpoczynają marsz do przeszkody wodnej na sygnał dowódcy dywizji /pułku/ i w ustalonym czasie przeprawiają się na pływających wozach bojowych, środkach desantowo-przeprawowych lub po mostach i innych przeprawach w gotowości do wykonania zadań bojowych. Kontrataki odwodów nieprzyjaciela na przeciwległym brzegu należy w miarę możliwości odpierać z marszu. W razie konieczności odpierania ich z miejsca oddziały odpierające kontratak wzmacnia się odwodem przeciwpancernym i oddziałem zaporowym, a kontratakującego nieprzyjaciela

obezwładnia się uderzeniami lotnictwa śmigłowców bojowych i ogniem artylerii.

Podczas forsowania,punkty obserwacyjno-dowódcze pułku przeprawią się w ślad za pierwszorzutowymi pododdziałami, stanowisko dowodzenia pułku z drugim rzutem pułku, wysunięte stanowisko dowodzenia dywizji za oddziałami pierwszego rzutu dywizji, a stanowisko dowodzenia dywizji z drugim rzutem dywizji. Pododdziały przeciwlotnicze pułków przeprawiają się wspólnie z osłanianymi batalionami. Oddziały rakiet przeciwlotniczych /artylerii przeciwlotniczej/ przeprawia się bateriami i grupami baterii za pułkami pierwszego rzutu. Część baterii rakiet przeciwlotniczych /artylerii przeciwlotniczej/ może przeprawiać się za drugim rzutem /odwodem/ dywizji.

Jeśli forsowanie z marszu z różnych przyczyn nie ma powodzenia, wówczas dywizja /pułk/ przystępuje do <u>forsowania przeszkody wodnej po przygotowaniu w ograniczonym czasie</u> z rozwinięciem sił głównych przed przeszkodą wodną. Jego istota skupia się przede wszystkim na dokładnym rozpoznaniu przeszkody wodnej, systemu pbrony nieprzyjaciela, zgromadzeniu niezbędnych środków przeprawowych, reorganizacji ugrupowania i współdziałania, zapewnieniu wszechstronnego zabezpieczenia bojowego forsowania, zorganizowaniu sprawnego dowodzenia wojskami. Po wykonaniu niezbędnych czynności przygotowawczych forsowanie rozpoczyna się i realizuje na wybranych odcinkach jednocześnie wszystkimi siłami pierwszego rzutu. Cała organizacja forsowania po przygotowaniu w ograniczonym czasie musi być przeprowadzona bardzo sprawnie, aby czas na nią przeznaczony nie stwarzał nieprzyjacielowi możliwości zorganizowania skutecznego przeciwdziałania.

Jeżeli forsowanie z marszu nie miało powodzenia lub w wyniku poniesionych strat czy zaistniałej sytuacji dywizja /pułk/ zmuszona

była przejść do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, zaistnieje wtedy konieczność forsowania przeszkody wodnej po planowym przygotowaniu. Forsowanie odbywa się wtedy z zasady na wąskim froncie, wiążąc siły nieprzyjaciela na całym odcinku forsowania. Forsowanie rozpoczyna się ogniowym przygotowaniem forsowania, w czasie którego siły główne zajmują podstawy do ataku /forsowania/ lub wychodzą z rejonu wyjściowego i rozwijają się na rubieżach rozwinięcia. Szybko przesuwają się na określonych kierunkach i o "G" przeprawia się fala czołowa pierwszorzutowych batalionów. Wraz z falą czołową przeprawiają się na przeciwległy brzeg poddziały inżynieryjne wyznaczone do wykonania i oznakowania przejść w zaporach inżynieryjnych. W ślad za falą czołową przeprawiają się siły główne pułku /dywizji/ oraz środki wsparcia. Dalszy przebieg forsowania nie różni się od forsowania z marszu.

4. OBRONA

4.1. Istota i cechy współczesnej obrony

Do obrony wojska przechodzą czasowo, gdy natarcie jest niemożliwe lub niecelowe oraz gdy zachodzi konieczność zaoszczędzenia sił i środków, aby umożliwić ich skupienie na innych ważniejszych kierunkach. Bezpośrednim celem obrony jest udaremnienie lub odparcie natarcia /uderzenia/ przeważających sił nieprzyjaciela, zadanie mu znacznych strat, utrzymanie ważnych rejonów /rubieży, obiektów/ i w ten sposób stworzenie sprzyjających warunków przejścia do natarcia.[1/]

Istota obrony jest trwałe utrzymywanie określonej rubieży /rejonu/, rozbicie zgrupowań uderzeniowych nacierającego nieprzyjaciela, a w razie jego włamania się - odtworzenie poprzednio zajmowanego położenia. Obrona winna umożliwić odparcie uderzenia 2-3-krotnie /a w korzystnych warunkach terenowych nawet 6-krotnie/ liczniejszego nieprzyjaciela, uchronić swoje siły i środki od zniszczenia i utrzymać zajmowany teren.

Obrona jako rodzaj działań bojowych w skali taktycznej początkowo wiązała się niemal wyłącznie z obroną twierdz, miast, umocnień. W "polu" dominowały działania zaczepne, a większość bitew miała w swej istocie charakter starć spotkaniowych. Dopiero druga połowa XIX wieku, a zwłaszcza I wojna światowa doprowadziła do radykalnych zmian w tej praktyce. Obrona zdominowała natarcie. Wskutek zdecydowanej przewagi ognia nad ruchem następowała stabilizacja działań, wojska zaczęły zakopywać się w ziemię, pojedyncze punkty oporu zaczęto łączyć rowami, pojawiły się ciągłe linie okopów

---

1/ Regulamin Walki Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, część I /dywizja,pułk/, wyd.MON 1985, s. 248.

Podobnie rozbudowywano kolejne pozycje co dało początek klasycznym formom obrony pozycyjnej /stałej/. Przykładowo dywizja piechoty obsadzała dwie pozycje obronne o głębokości do 4 km i szerokości do 8 km.

W toku wojny ciągle doskonalono system rozbudowy inżynieryjnej obrony. Zaczęto wprowadzać pozycje ryglowe, których celem było ułatwienie manewru oraz "sterowanie" ruchem nieprzyjaciela, któremu udało się włamać w głąb obrony. Pod koniec wojny, w związku z wprowadzeniem na pole walki lotnictwa, czołgów i o coraz potężniejszej artylerii, zostały stworzone warunki do odrodzenia manewru w obronie.

W 1914 r. obrona była przeciwpiechotna, w 1915 roku przeciwartyleryjska i przeciwchemiczna, w 1916 roku przeciwlotnicza, w 1917 roku przeciwpancerna.

W pierwszej wojnie światowej ukształtowała się obrona pozycyjna oparta na rowach ciągłych, sile ognia, głębokim urzutowaniu i aktywności.

W okresie międzywojennym poglądy na organizację obrony uległy zmianom. Chociaż obrona pozycyjna nadal dominowała, to doświadczenia końcowego okresu pierwszej wojny światowej wskazywały na wzrost znaczenia manewru. Znalazło to potwierdzenie w latach wojny domowej w Rosji Radzieckiej 1918-1920, gdzie niewielka liczba wojsk walczących w stosunku do obszaru działań bojowych, zmusiła do rezygnacji z ciągłych pozycji obronnych. Obrona wówczas miała charakter manewrowy, a dominującymi jej formami były: obrona ruchowa i obrona na szerokim froncie.

Pod wpływem doświadczeń z I wojny światowej Francuzi uważali, że podstawowym rodzajem działań bojowych będzie obrona i, że linia

Maginota zapewni im zatrzymanie natarcia przeciwnika. Niemcy natomiast lekceważyli rolę obrony i byli zwolennikami szybkiego natarcia, zgodnie z teorią "wojny błyskawicznej".

Pierwszym praktycznym sprawdzianem obowiązujących zasad przygotowania i prowadzenia obrony była wojna obronna Polski we wrześniu 1939 roku. Już od pierwszych dni wiadomo było, że obrona będzie musiała przeciwstawić się silnym i szybkim zgrupowaniom pancernym przeciwnika, wspartych uderzeniami lotnictwa i artylerii. Również początkowy okres wojny niemiecko-radzieckiej potwierdzi, że praktyka działań obronnych znacznie odbiegła od teoretycznych zasad wypracowanych w okresie międzywojennym. Dywizje broniły szerokich pasów a głębokość ich ugrupowania bojowego była płytka. Np. w lipcu 1941 r. nad Dźwiną i Dnieprem przeciętna szerokość pasa obrony dywizji wynosiła 20-25 km, zaś głębokość sięgała 3-5 km.

Podczas bitwy pod Stalingradem w ugrupowaniu obronnym pojawiły się kompanijne punkty i batalionowe węzły przeciwpancerne, a od bitwy Kurskiej - pułkowe i dywizyjne rejony przeciwpancerne. Zaczęto też organizować artyleryjskie odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe. Tak więc rozwój ugrupowania obronnego zmierzał do głębszego urzutowania oraz zwiększenia liczby jego elementów. Szerokości pasów obrony dywizji i odcinków obrony pułków uległy zmniejszeniu Np. w bitwie pod Kurskiem średnia szerokość pasa obrony dywizji wynosiła już 8-12 km, a rozbudowa inżynieryjna obejmowała sieć okopów ciągłych i rowów łączących, zapory inżynieryjne i budowle obronne. Trzonem obrony każdej pozycji były batalionowe rejony obrony, których szerokość wynosiła zwykle 2-3 km, a głębokość od 1,5 do 2 km.

W związku z tym, że rozwój obrony polegał głównie na szukaniu skutecznych form walki ze zgrupowaniami pancernymi nieprzyjaciela, obrona przeciwpancerna była kośćcem obrony dywizji i pułku.

W armii niemieckiej po 1943 r. przyjęto te same zasady obrony, jakie istniały w Armii Radzieckiej, natomiast w państwach zachodnich do końca wojny stosowano obronę opartą na punktach oporu.

Konflikty zbrojne po drugiej wojnie światowej pozwoliły na wyciągnięcie kolejnych wniosków mających wpływ na kształtowanie się zasad obrony. Na szczególną uwagę zasługuje wojna egipsko-izraelska prowadzona w 1973 r. Była ona m.in. praktycznym sprawdzianem współczesnych poglądów na taktykę walki obronnej, jak również poligonem doświadczalnym skuteczności uzbrojenia i przydatności wojskowego sprzętu technicznego.

Na froncie egipskim obrona pierwszego rzutu wojsk izraelskich była rozbudowana systemem kompanijnych punktów oporu na pierwszej pozycji. Głębokość pozycji sięgała 2-3 km. Druga pozycja obsadzana była przez drugie rzuty brygad, a odległość między pozycjami wynosiła 6-10 km. Na najważniejszych kierunkach rozmieszczano 10-12 czołgów i 5-6 środków przeciwpancernych na 1 km frontu.

Ciągły wzrost ilościowy oraz doskonalenie środków walki, a zwłaszcza wprowadzenie na wyposażenie wojsk czołgów nowej generacji, bojowych wozów piechoty, środków OPL oraz śmigłowców bojowych pociąga za sobą systematyczne zmiany w zasadach i sposobach prowadzenia obrony. Współczesna obrona musi być przeciwpiechotna, przeciwartyleryjska, przeciwlotnicza, przeciwdesantowa, przeciwchemiczna, przeciwatomowa i głównie - przeciwpancerna.

Podstawowymi cechami obrony są jej trwałość i aktywność.

Trwałość obrony zapewnia się głównie przez: umiejętne wykorzystanie właściwości terenu; zorganizowanie systemu ognia przede wszystkim przeciwpancernego, połączonego z systemem zapór; rozśrodkowanie wojsk; zorganizowanie skutecznej obrony przed bronią masowego rażenia; stanowcze i umiejętne dowodzenie wojskami.

Podstawowym warunkiem trwałości obrony jest jej odporność na różne formy oddziaływania nieprzyjaciela. Szczególnie istotną rolę w zwiększaniu odporności wojsk odgrywa rozbudowa fortyfikacyjna połączona z należytym wykorzystaniem właściwości ochronnych sprzętu, maskowaniem, działalnością ogniową i manewrem wojsk.

Kolejna cecha obrony - aktywność jest funkcją jej siły. Im większe są możliwości bojowe dywizji /pułku/, tym bardziej aktywne powinno być jej działanie.

Aktywność w obronie polega głównie na: manewrze ogniem, siłami i środkami; wykonywaniu kontrataków; zamykaniu wyrw powstałych po uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela; sprawnym odtwarzaniu naruszonego systemu ognia; stałym utrzymaniu współdziałania i wszechstronnym zabezpieczeniu działań bojowych; stanowczym i umiejętnym dowodzeniu.

Dywizja /pułk/ może przechodzić do obrony:

- na początku, lub w toku wojny;
- w warunkach zagrożenia lub stosowania broni masowego rażenia;
- w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem lub bez styczności z nim;
- zawczasu lub doraźnie w czasie prowadzenia innych działań.

Najtrudniejsze warunki przejścia do obrony będą podczas przechodzenia do działań z użyciem broni masowego rażenia: poniesienia - w sposób gwałtowny - dużych strat i konieczności przechodzenia

do obrony w terenie niesprzyjającym do prowadzenia tego rodzaju działań bojowych.

Najbardziej prawdopodobne i jednocześnie o szczególnym stopniu trudności jest przechodzenie do obrony w styczności z nieprzyjacielem, a szczególnie przechodzenie z natarcia do obrony w celu odparcia uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela.

Złożoność współczesnej walki zbrojnej, różnorodność oddziaływania na stronę przeciwną, udział zarówno w natarciu, jak i w obronie różnych rodzajów wojsk i elementów ugrupowania bojowego, wielorakość czynników decydujących o wyniku boju powodują, że powodzenie działań obronnych jest współcześnie możliwe tylko pod warunkiem zespolenia wszystkich zaangażowanych w nich sił, środków, wysiłków i czynników w jeden spójny system obrony.

Pod tym pojęciem rozumie się zorganizowany stosownie do celu i zamiaru obronnego dynamiczny układ sił, środków i odpowiednio przygotowanych warunków zapewniający skuteczne rażenie nieprzyjaciela i powstrzymanie jego natarcia.

System obrony obejmuje następujące główne elementy:

- ugrupowanie bojowe;
- przygotowany /rozbudowany/ pod względem inżynieryjnym pas /rejon/ obrony;
- jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela.

System obrony nie może być szablonowy, winien być zawsze dostosowany do konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej, charakteru terenu i przewidywanych działań nieprzyjaciela.

4.2. Zadania bojowe dywizji i pułku

Dywizja /pułk/ może bronić się w pierwszym lub drugim rzucie bądź w odwodzie armii /dywizji/. Może też bronić się na samodzielnym kierunku lub w pasie przesłaniania armii /dywizji/.

Jeżeli armia przechodzi do obrony całością sił, dywizja pierwszego rzutu może bronić się na kierunku jej głównego lub pomocniczego wysiłku. Dywizja pierwszego rzutu może bronić wspólnie z innymi związkami taktycznymi ważnego obszaru operacyjnego na kierunku natarcia głównego zgrupowania operacyjnego nieprzyjaciela lub dwóch-trzech kierunkówo znaczeniu taktycznym w pozostałym pasie obrony armii.

Zadaniem dywizji pierwszego rzutu armii może być:

- załamanie przeciwuderzenia odwodów nieprzyjaciela;
- osłona otwartego skrzydła nacierających wojsk armii;
- umocnienie i utrzymanie rejonu opanowanego przez wojska armii;
- osłona zasadniczych sił armii w czasie odtwarzania przez nie zdolności bojowej /po uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela/ lub przegrupowania - w razie konieczności zmianykkierunku głównego uderzenia;
- osłona wprowadzenia do bitwy drugich rzutów operacyjnych;
- utrzymanie i umocnienie własnego lub opanowanego wybrzeża morskiego /wyspy/;
- blokowanie desantu operacyjnego nieprzyjaciela;
- opóźnienie podejścia nieprzyjaciela do głównego pasa obrony wojsk armii.

W pierwszym rzucie armii będą z zasady walczyły dywizje zmechanizowane, w drugim zaś dywizje pancerne.

Dywizja drugorzutowa wykorzystywana jest w głębi obrony i rozmieszcza się ją w rejonie ześrodkowania lub zajmuje obronę z reguły na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela. Otrzymuje ona niejako dwa zadania, jedno o charakterze zaczepnym - przeciwuderzenie, drugie - utrzymanie określonego rejonu dla pogłębienia obrony.

Pułk zmechanizowany może bronić się w pierwszym lub drugim rzucie dywizji /odwodzie/, natomiast pułk czołgów, z zasady w drugim rzucie dywizji, na kierunku jej głównego wysiłku i jest w stałej gotowości do wykonania kontrataku lub zastąpienia tych oddziałów pierwszego rzutu, które utraciły zdolność bojową. Jeżeli w drugim rzucie jest pułk czołgów lub pułk zmechanizowany na bojowych wozach piechoty, to powinny być one gotowe do zajęcia rubieży ogniowych całością sił lub pododdziałami.

Przedni skraj pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ określa dowódca armii, natomiast dowódca dywizji /pułku/ konkretyzuje go w terenie. Liczbę pozycji w pasie obrony i ich przebieg ustala dowódca dywizji.

Szerokość pasa obrony dywizji wynosi 30-45 km, rejonu obrony pułku - 10-15 km, rejonu obrony batalionu - do 5 km. Wymienione normy zależą głównie od wymaganego rozśrodkowania wojsk w celu zmniejszenia skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela przy zachowaniu łączności ogniowej między kompanijnymi punktami oporu i batalionowymi rejonami obrony oraz od możliwości zadania nieprzyjacielowi strat ogniem na wprost zmuszających go do zaniechania natarcia.

Rozśrodkowanie pododdziałów w batalionowym rejonie obrony winno odpowiadać takim warunkom, aby uderzeniem jądrowym o mocy 0,08 kt nie zostało zniszczonych więcej sił niż pluton, a uderzeniem o mocy 10kt nie więcej niż kompania.

Promień rażenia ludzi będących w odkrytych okopach, przy wybuchu powietrznym /w pierwszej godzinie po wybuchu/ o mocy 0,08kt wynosi 336m, stąd średnica rażenia w zaokrągleniu wyniesie 700m. Przy szerokości plutonowego punktu oporu 400m i luce 300m daje to w sumie 700m.

Promień rażenia ludzi będących w odkrytych okopach przy wybuchu powietrznym o mocy 10kt wynosi 1,3 km, stąd średnica w zaokrągleniu wyniesie 2,5 km. Przy szerokości kompanijnego punktu oporu 1-1,5 km i luce również 1-1,5, średnio wynosi to 2,5 km. Stąd szerokość rejonu obrony batalionu mającego klasycznie dwie kompanie w pierwszym rzucie wyniesie do 5 km. Kolejno pułk może mieć w pierwszym rzucie 2-3 bataliony, a więc szerokość jego obrony może wynosić 10-15 km, a dywizja 2-3 pułki, stąd szerokość jej pasa obrony wynosi 30-45 km.

Głębokość pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ winna pozwolić na przyjęcie dwurzutowego ugrupowania bojowego, dającego możliwość szybkiego i swobodnego przemieszczania się sił podczas wykonywania manewru. Głębokość każdego z rzutów pułku wynosi 3 km. Rozśrodkowanie rzutów w głąb winno mieć na celu niedopuszczenie do jednoczesnego porażenia dwóch batalionów z dwóch rzutów pułku uderzeniem jądrowym średniej mocy /do 100kt/. Wybuch powietrzny o mocy 100kt razi pododdziały w odkrytych transzejach w promieniu 2 km, stąd odległość między rzutami nie może być mniejsza niż 4 km. Na tych kierunkach, gdzie między rzutami rozmieszcza się odwody specjalne, odległość ta może być zwiększona do 6 km.

Ta odległość pozwala na utrzymanie współdziałania taktycznego oraz wykorzystania pododdziałów drugiego rzutu do zamknięcia możliwych wyłomów powstałych w pierwszym rzucie pułku po uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela. Pododdziały zamykające wyłom winny wykonać to zadanie jeszcze przed podejściem nacierających czołgów i BWP nieprzyjaciela. Uderzenia jądrowe nieprzyjaciel wykonuje najczęściej na 20-30 minut, lecz nie później niż 10-15 minut przed atakiem przedniego skraju obrony. W takim wypadku kiedy nieprzyjaciel wykona

uderzenia jądrowe na kompanijne punkty oporu batalionu pierwszego rzutu i przejdzie do ataku przedniego skraju za 10-15 minut, rozbije pierwszorzutowe kompanie batalionu pierwszego rzutu pułku w tempie 2 km/godz /30 minut głębokość kompanijnego punktu /poru/ wówczas broniący się pułk będzie zmuszony zamknąć powstały wyłom w czasie 40-45 minut od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela. Batalion drugiego rzutu pułku na przegrupowanie do pierwszego rzutu w warunkach dziennych potrzebuje 30-35 minut /wyjście z rejonu obrony - 10 minut, marsz na odległość 5-7 km z tempem 30 km/godz,- 10-14 minut, zajmowanie nowego rejonu obrony-10-12 min./.

Z powyższych kalkulacji wynika, że pułk przy dwurzutowym ugrupowaniu /rzut - 3 km/ i odległości między rzutami 4-6 km może otrzymać zadanie obrony rejonu o głębokości 10-12 km i analogicznie dywizja/przy dwurzutowym ugrupowaniu /20-24 km /w zaokrągleniu 20-25 km/ bez elementów tyłowych.

4.3. Ugrupowanie dywizji i pułku

Ugrupowanie dywizji /pułku/ w obronie jest to celowe rozmieszczenie sił i środków w terenie zapewniające wykonanie postawionego zadania - odparcia uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela. Jest ono głównym elementem systemu obrony dywizji /pułku/ i spełnia w nim integrującą rolę. Może składać się w dwóch lub jednego rzutu z odwodem.

Pułk zmechanizowany na BWP może być użyty w pierwszym lub drugim rzucie. Pułk czołgów dywizji zmechanizowanej może z zasady być użyty w drugim rzucie, a w razie wydzielenia go do pierwszego rzutu winien być wzmocniony pododdziałami piechoty. Batalion czołgów pułku zmechanizowanego wykorzystuje się do wzmocnienia batalionów piechoty, pozostawiając część jego sił w odwodzie.

Może on również pozostać w całości w drugim rzucie.

Ogólnie rzecz ujmując, przy tworzeniu ugrupowania bojowego, należy organizować zgrupowania mieszane BWP z czołgami, wydzielając średnio 1/3 sił do drugiego rzutu, w którym powinno się posiadać sprzęt o największej sile ognia i możliwościach manewrowych.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w obronie składa się z: oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu; drugiego rzutu lub odwodu; oddziału rakiet; artylerii; oddziału /pododdziału/ przeciwlotniczego; pododdziału walki radioelektronicznej; odwodu przeciwpancernego; oddziału zaporowego; oddziałów /pododdziałów/ zabezpieczenia technicznego i tyłowych; pododdziału śmigłowców. W zależności od sytuacji doraźnie w skład ugrupowania bojowego dywizji i pułku mogą wchodzić: oddział wydzielony; odwód przeciwdesantowy. Dla zabezpieczenia działań dywizji /pułku/ w obronie tworzy się oddział zabezpieczenia ruchu i oddział ratunkowo-ewakuacyjny.

tylko w dywizji

Pierwszy rzut - najważniejszy element ugrupowania - przeznaczony jest do zatrzymania natarcia nieprzyjaciela, niedopuszczenia do przerwania pierwszej pozycji obronnej, a w razie włamania się nieprzyjaciela - stworzenia warunków do wykonania kontrataku drugim rzutem. Składa się on z dwóch-trzech pułków /batalionów/. O liczbie pułków /batalionów/ wydzielanych do pierwszego rzutu decyduje w głównej mierze szerokość nakazanego pasa /rejonu/ obrony.

Najbardziej korzystną koncepcją rozegrania walki obronnej jest zatrzymanie natarcia nieprzyjaciela przed pierwszą pozycją obronną, stąd konieczność wydzielania do pierwszego rzutu najwartościowszych oddziałów /pododdziałów/ z odpowiednim skupieniem uwagi na kierunku głównego wysiłku obrony.

Drugi rzut przeznaczony jest do wykonywania kontrataków /głównie w dywizji/, zamykania wyłomów powstałych po uderzeniach

bronią jądrową nieprzyjaciela, pogłębiania obrony w wypadku poniesienia dużych strat i walki na rubieżach ogniowych w różnych wariantach użycia sił.

Drugi rzut może składać się z jednego - dwóch pułków /batalionów/ i rozmieszcza się go w dywizji w odległości 14-18 km, a w pułku 7-9 km od przedniego skraju obrony. Drugi rzut pułku nie ma w zasadzie możliwości wykonania samodzielnie kontrataku. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w czasie walki o utrzymanie pierwszej pozycji wdarły się na nią niemałkie siły nieprzyjaciela, poniósłszy przy tym znaczne straty i jego natarcie zostało zatrzymane w ramach tej pozycji, to może zostać wykonany kontratak przez drugi rzut /odwód/ pułku.

Oddział rakiet dywizji przeznaczony jest do obezwładniania i niszczenia środków masowego rażenia, broni precyzyjnej i sił głównych nieprzyjaciela. Dla zapewnienia stałej gotowości startowej wyznacza się baterię dyżurną. Rozmieszczenie oddziału rakiet w obronie powinno zapewniać możliwości swobodnego manewru wzdłuż frontu i w głębi ugrupowania. Zasadniczy rejon stanowisk startowych wybiera się z boku od przypuszczalnego kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela, w odległości 10-15 km od przedniego skraju obrony.

Artyleria w obronie przeznaczona jest do wykonywania kompleksu zadań. Rozmieszcza się ją 3-5 km od przedniego skraju obrony na kierunkach zagrożenia pancernego. Dywizji broniącej się w pierwszym rzucie armii w obszarze jej głównego wysiłku obrony - przydziela się 4-5 dywizjonów /co odpowiada organizacyjnie brygadzie artylerii/.

Oddział /pododdział/ przeciwlotniczy najczęściej osłania SD, drt, drugie rzuty oraz wojska w newralgicznych momentach walki obronnej /np. podczas wykonywania kontrataku/.

Odwód przeciwpancerny oprócz wykonywania zadań samodzielnie może działać wspólnie z wojskami walczącymi /wykonującymi zadania ogniowe/ na rubieżach ogniowych lub współdziałać w niszczeniu czołgów i BWP nieprzyjaciela ze śmigłowcami bojowymi.

Oddział wydzielony w dywizji mogą tworzyć siły od wzmocnionego batalionu do pułku z przeznaczeniem do działania w pasie przesłaniania. Siłami tymi dowodzi dowódca dywizji. Pododdziałami broniącymi pozycji przedniej dowodzi dowódca pułku.

Odwód przeciwdesantowy tworzy się z sił drugiego rzutu, jego organizacją i kierowaniem walką zajmuje się najczęściej zastępca dowódcy dywizji /pułku/ ds liniowych.

4.4. Struktura i rozbudowa inżynieryjna pasa /rejonu/ obrony

Pas /rejon/ obrony dywizji /pułku/ może mieć różną strukturę, zależną od koncepcji rozegrania boju i bezpośrednio od przyjętego ugrupowania wojsk. Powstaje ona w wyniku inżynieryjnej rozbudowy terenu w pasie /rejonie/obrony. Rozbudowa ta obejmuje:

- rozbudowę fortyfikacyjną obrony;
- rozbudowę systemu zapór inżynieryjnych;
- przygotowanie, utrzymanie i torowanie dróg;
- przygotowanie i utrzymanie przepraw na drogach manewru oraz dowozu i ewakuacji;
- urządzenie i przygotowanie punktów wydobywania i oczyszczanie wody.

W ramach fortyfikacyjnej rozbudowy pasa /rejonu/ obrony przygotowuje się z reguły:

- trzy-cztery /w pułku jedn-dwie/ pozycje obrony;

- pozycje ryglowe;
- stanowiska startowe baterii rakiet taktycznych i rakiet przeciwlotniczych /w dywizji/;
- stanowiska ogniowe artylerii naziemnej i przeciwlotniczej;
- rejony rozmieszczenia odwodów;
-,rubieże rozwinięcia odwodu przeciwpancernego;
- rubieże ogniowe oddziałów /pododdziałów/ czołgów i BWP;
- rubieże rozwinięcia drugiego rzutu;
- stanowiska dowodzenia;
- pas przesłaniania i pozycję przednią /w zależności od warunków i potrzeb/.

System zapór inżynieryjnych w pasie /rejonie/ obrony obejmuje:

- zapory taktyczne;
- zapory operacyjne;

Zapory taktyczne dzielą się na:

- minowe;
- fortyfikacyjne;
- wodne;
- kombinowane.

Zapory operacyjne mogą być ustawiane w pasie /rejonie/ obrony dywizji /pułku/ na szczególnie ważnych kierunkach - zgodnie z planem szczebla nadrzędnego.

Rozbudowa fortyfikacyjna jest najważniejszym elementem rozbudowy inżynieryjnej. W warunkach współczesnych działań bojowych, przy ogromnej sile niszczenia środków rażenia, rozbudowa fortyfikacyjna ma szczególne znaczenie.

Możliwości potencjalnego przeciwnika w zakresie wykonywania precyzyjnych uderzeń bronią jądrową /neutronową/ za pomocą rakiet, lotnictwa i artylerii atomowej powodują, iż należy się liczyć

z dużymi stratami w sile żywej i sprzęcie. Straty te można znacznie zminimalizować przez należytą rozbudowę fortyfikacyjną.

Wojska rozmieszczone w sposób rozśrodkowany, wykorzystujące naturalne ukrycia terenowe i rozbudowę fortyfikacyjną, w warunkach użycia broni jądrowej będą ponosiły straty przeciętnie 2-3krotnie mniejsze od wojsk rozmieszczonych w terenie otwartym. Każda godzina prowadzonej rozbudowy fortyfikacyjnej terenu zwiększa żywotność wojsk, /np. po 2 godz. intensywnych prac fortyfikacyjnych zwiększa się żywotność batalionu piechoty o około 20-30%/.

Obiekty fortyfikacyjne /rowy strzeleckie, okopy itp./ odkryte zmniejszają promień rażenia stanu osobowego wojsk 1,5-2xrazy przy ładunku jądrowym średniej mocy. Schrony typu lekkiego podnoszą ten wskaźnik do 3-8. Możliwość zniszczenia okopanych wozów bojowych bronią jądrową jest ponad czterokrotnie mniejsza, a konwencjonalną ponad pięciokrotnie mniejsza niż nieokopanych.

Obecnie wzrosła groźba użycia przez nieprzyjaciela broni nautronowej. Ważnym staje się więc osłabienie promieniowania przenikliwego. Wykonane przez wojska obiekty fortyfikacyjne osłabiają promieniowanie przenikliwe wybuchów jądrowych i neutronowych od 1,6 do 1300 razy.

<u>Pozycje obronne</u> tworzą batalionowe rejony obrony na jednej z przewidzianych rubieży w pasie /rejonie/ obrony dywizji /pułku/. Podstawą każdej pozycji są kompanijne punkty oporu, które muszą być odpowiednio rozśrodkowane i zapewniać obronę okrężną. Każdą pozycję należy wybierać na rubieży, która ma najwięcej naturalnych przeszkód przeciwpancernych i ułatwia budowę zapór. Pozycje mogą przebiegać na stokach zwróconych do nieprzyjaciela, jak i na przeciwstokach. Określając przebieg pozycji należy unikać charakterystycznych przedmiotów terenowych, linearności i nie stosować szablonu

Pozycje obronne rozbudowuje się o głębokości 3 km każda, w odległości 4-6 km jedna od drugiej.

Pozycje ryglowe przygotowuje się w celu kanalizowania ruchu wojsk nieprzyjaciela, zwłaszcza nacierających na kierunku głównego uderzenia, Pozycje ryglowe winny być "wkomponowane" w inne elementy rozbudowy fortyfikacyjnej: Polegać to powinno na tym, aby usytuowanie drugich rzutów, rubieży ogniowych rubieży rozwinięcia do kontrataków czy też rubieży rozwinięcia odwodów specjalnych tworzyło w określonych sytuacjach "rygiel" umożliwiający prowadzenie ognia w skrzydła nacierających wojsk nieprzyjaciela.

Rubieże ogniowe mogą być przygotowane dla oddziałów /pododdziałów/ czołgów i BWP. Walory ogniowo-ruchowe BWP pozwalają na efektywne wykorzystanie ich w walce obronnej. Mogą tu być stosowane różne warianty wychodzenia oddziałów /pododdziałów/ na rubieże ogniowe. Na rubieże ogniowe mogą wychodzić pojedyncze kompanie czołgów lub BWP do pułku włącznie. Korzystne jest tworzenie mieszanych zgrupowań czołgów i BWP, co pozwala na uzyskiwanie lepszych efektów ogniowych.

Pozycję przednią rozbudowuje się na kierunku spodziewanego głównego uderzenia nieprzyjaciela w odległości 6-8 km od przedniego skraju obrony, a tworzą ją najczęściej kompanijne punkty oporu batalionu. Aby pozycja przednia spełniała swą rolę, musi stwarzać pozory pierwszej pozycji obrony.

Zapasowe i pozorne punkty oporu wprawdzie nie są odrębnym elementem rozbudowy fortyfikacyjnej, jednak spełniają ważną rolę w obronie. W zależności od warunków terenowych i koncepcji taktycznej, można przygotować pozorne punkty oporu, a niektóre z nich mogą jednocześnie spełniać rolę zapasowych. Oprócz maskowania przebiegu

pozycji obronnych stwarzają one warunki do manewru w batalionowych i pułkowych rejonach obrony. Wcześniej przygotowane stanowiska ogniowe dla czołgów i BWP pozwalają, po wykonaniu "skoku", na prowadzenie ognia w obronie okrężnej. Pozorne punkty oporu mogą być również rozbudowane w połączeniu z pozycją przednią, celem "uzupełnienia" przedniego skraju lub brakujących elementów pozorujących pozycję obrony.

4.5. Jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela

Porażenie jądrowe nieprzyjaciela w obronie polega na wykonaniu pierwszego i kolejnych uderzeń jądrowych na jego środki napadu jądrowego i chemicznego oraz systemy broni precyzyjnej, główne zgrupowanie wojsk, odwody, stanowiska dowodzenia, obiekty obrony przeciwlotniczej i inne ważne obiekty w celu uniemożliwienia mu wykonania uderzenia lub znacznego osłabienia jego siły.

Dywizja broniąca się w pierwszym rzucie armii na kierunku oczekiwanego głównego uderzenia nieprzyjaciela może otrzymać 8-10 rakiet z głowicami o różnej mocy i 16 artyleryjskich ładunków jądrowych, o mocy 2 kt.

Przydzieloną liczbę rakiet może zniszczyć 8-10 obiektów typu: bateria rakietowych środków napadu jądrowego, dywizjon artylerii środków napadu jądrowego lub chemicznego, batalion czołgów /zmechanizowany/, SD dywizji.

Pododdział artylerii, stosującej ładunki jądrowe może zniszczyć 16 obiektów: do 6 baterii /dwóch dywizjonów/ artyleryjskich środków napadu jądrowego i chemicznego, 3 SD brygad, 6-7 kompanii /do dwóch batalionów/ czołgów lub zmechanizowanych.

Możliwości dywizji w jądrowym porażeniu nieprzyjaciela, uwzględniając przydzielony jej pododdział artylerii stosującej ładunki

jądrowe, wyrażają się w zniszczeniu: do 2 brygad oraz organicznych i wspierających dywizję artyleryjskich środków napadu jądrowego i chemicznego nieprzyjaciela.

Porażenie ogniowe nieprzyjaciela w obronie polega na kompleksowym oddziaływaniu ogniowym konwencjonalnymi środkami rażenia przez wykonaniu uderzeń ogniowych na podejściach, przed przednim skrajem i w głębi obrony. Obejmuje ono:

- przygotowane uderzenia wojsk rakietowych i lotnictwa rakietami i bombami /pociskami/ z ładunkiem konwencjonalnym;
- system ognia;
- użycie inżynieryjnych środków rażenia.

Możliwości dywizjonu rakiet taktycznych w ogniowym porażeniu nieprzyjaciela zależą głównie od liczby przydzielonych rakiet z ładunkiem zwykłym. Dywizji broniącej się w pierwszym rzucie armii, na dzień walki przydziela się 8-12 rakiet z ładunkiem konwencjonalnym

System ognia w obronie jest to połączenie wszystkich rodzajów przygotowanego ognia dla zorganizowanego prowadzenia go w celu zniszczenia nacierającego nieprzyjaciela.

System ognia obejmuje:

- ogień artylerii z zakrytych stanowisk ogniowych;
- ogień środków przeciwpancernych;
- ogień środków przeciwlotniczych;
- ogień broni strzeleckiej i pokładowej.

Artyleria, w obronie prowadzonej z użyciem broni konwencjonalnej, w porażeniu ogniowym wykonuje 70% zadań.

Realizując ogniowe porażenie nieprzyjaciela w obronie w zależności od sytuacji operacyjno-taktycznej i sposobu działania nieprzyjaciela artyleria dywizji wykonuje zadanie w okresach:

- artyleryjskiego kontrprzygotowania /jeżeli jest ono organizowane przez armię/;

- artyleryjskiego wzbronienia podejścia i rozwinięcia wojsk nieprzyjaciela;
- artyleryjskiego odparcia ataku nieprzyjaciela;
- artyleryjskiego wsparcia broniących się wojsk w głębi;
- artyleryjskiego przygotowania i wsparcia kontrataku drugiego rzutu /odwodu/ dywizji.

Dywizji broniącej się w pierwszym rzucie armii w obszarze jego głównego wysiłku obrony, przydziela się 4-5 dywizjonów /co odpowiada organizacyjnie brygadzie artylerii/ i wspiera się ją podgrupą armijnej grupy artylerii w składzie 4-5 dywizjonów oraz częścią lub całością armijnej grupy artylerii rakietowej w składzie 3-4 dywizjonów - co stanowi łącznie siłę do 11-14 dywizjonów.

Pułk w walce obronnej może dysponować 4-5 dywizjonami artylerii /dywizjon organiczny samobieżnych haubic 122 mm - 12 szt, dywizjon moździerzy 120mm - trzy baterie batalionowe po 6 moździerzy i 2-3 dywizjony przydzielone, które z zasady tworzą pułkową grupę artylerii.

Ogólne potrzeby dywizji do jednoczesnego wykonania zadań /porażenia 16-24 kompanii czołgów lub zmechanizowanych pierwszego rzutu dwóch dywizji nacierającego nieprzyjaciela/ wynoszą 16-24 dywizjony.

Dywizja zmechanizowana posiada 7 dywizjonów artylerii organicznej oraz 3 ekwiwalentne dywizjony moździerzy 120 mm; wspierać ją może 7-9 dywizjonów z armii, stąd wielkość potrzeb przydziału wynosi 4-5 dywizjonów, co w sumie daje 16-24 dywizjony.

W razie przydzielenia dywizji brygady artylerii armat, artyleria dywizji zmechanizowanej dysponując 12 dywizjonami artylerii i dziewięcioma bateriami moździerzy, posiada możliwości wykonania stałego ognia zaporowego przed frontem natarcia pięciu-sześciu batalionów nieprzyjaciela /11700m/ lub ruchomego ognia zaporowego

przed frontem natarcia dwóch-trzech batalionów nieprzyjaciela /5800m/.

Ogień przeciwpancerny jest głównym elementem systemu ognia w obronie i składa się on z ognia: PPK, czołgów, BWP, granatników przeciwpancernych i innych środków /kbk GN, granaty przeciwpancerne/. Jeżeli w pasie /rejonie/ obrony dywizji /pułku/ planuje się użycie śmigłowców bojowych czy też odwodu przeciwpancernego wyższego szczebla, wówczas włącza się te ognie do systemu ognia przeciwpancernego.

Ogólne możliwości bojowe określa się sumą możliwości ogniowych, uderzeniowych i manewrowych w zadaźniu strat nacierającemu nieprzyjacielowi. Podstawę stanowią tu możliwości ogniowe, których głównym wskaźnikiem jest prawdopodobieństwo odparcia ataku nieprzyjaciela wyrażające się w możliwościach zadania nacierającemu strat w czołgach, BWP i transporterach ogniem na wprost czołgów, BWP i środków przeciwpancernych w warunkach bez użycia broni masowego rażenia.

Zakłada się, że uderzenie nieprzyjaciela zostanie odparte jeżeli jego wojskom zada się 55-60% strat w nacierających środkach opancerzonych, przy czym 70% możliwości środków przeciwpancernych zostanie wykorzystanych do walki z czołgami nieprzyjaciela, a 30% do walki z jego BWP.

Pułk zmechanizowany na BWP posiada 223 środki, którymi może zniszczyć 227 czołgów i 137 BWP nieprzyjaciela co stanowi 91% czołgów i 72% BWP DZ /NZ/ lub 74% czołgów BWP DPanc /NZ/. Ogień środków przeciwpancernych pułku może zmusić do zaniechania natarcia 1,5 DZ /NZ/ lub DPanc i bcz /bz/ /NZ/ przy zakładanych 60% stratach w czołgach i BWP nieprzyjaciela. Stąd można wnioskować, że dywizja mając w swoim pierwszym rzucie dwa pułki na BWP jest w stanie odeprzeć uderzenie KA /NZ/ nacierającego dwoma dywizjami

w pierwszym rzucie.

Ogień broni strzeleckiej i pokładowej tworzy zorganizowane użycie broni automatycznej i maszynowej będącej na indywidualnym wyposażeniu żołnierzy oraz zamontowanej na BWP i transporterach opancerzonych. Współczesne uzbrojenie strzeleckie pozwala na prowadzenie skutecznego ognia na odległość 500-800 m. Pododdziały zmechanizowane prowadzą ogień ześrodkowane do wybranych celów. Rejon ognia ześrodkowanego dla plutonu wynosi 100x100m, dla kompanii 350x100m przy jednorzutowym ugrupowaniu i 250-100 przy dwurzutowym ugrupowaniu.

Ogień broni strzeleckiej organizuje się z takim wyliczeniem, aby była możliwość prowadzenia ognia skrzydłowego, krzyżowego i sztyletowego przed przednim skrajem i na skrzydłach.

Na szczególnie zagrożonych kierunkach organizuje się ciągłą strefę ognia strzeleckiego, w której ogień prowadzony jest z maksymalnym natężeniem, Głębokość tej strefy może sięgać 400-500m od przedniego skraju obrony.

4.6. Zwalczanie przeciwnika na podejściach do pasa /rejonu/ obrony i bój o utrzymanie przedniego skraju.

Broniąca się dywizja /pułk/ może rozpoczynać walkę z przeciwnikiem już na podejściach do przedniego skraju obrony. Pierwszym tego warunkiem jest skuteczne rozpoznanie. Powinno ono w porę ustalić przygotowania przeciwnika do natarcia, czas rozpoczęcia opuszczania dotychczas zajmowanych rejonów, jego ugrupowanie, rozmieszczenie podstawowych środków rażenia, walki radioelektronicznej, stanowisk dowodzenia.

Wraz z rozwojem środków rażenia, zwiększaniem ich donośności, precyzji i skuteczności, zwiększa-się odległość oddziaływania na

wojska przygotowujące się do ataku. Nacierający staje się coraz bardziej wrażliwy na ogień obrońcy. Przy współczesnych środkach dywizja ma możliwość ogniowego porażenia przeciwnika już w rejonie wyjściowym. Możliwe staje się takie osłabienie jego wojsk, które zmusi go do rezygnacji z natarcia.

W ogniowym wzbronieniu podejścia i rozwinięcia nieprzyjaciela biorą udział wyznaczone pododdziały wojsk rakietowych i artylerii z tymczasowych /doraźnych/ stanowisk ogniowych. Wspólnie z lotnictwem osłabiają i dezorganizują podejścia wojsk przeciwnika, skupiając główny wysiłek na zgrupowaniach, które dążą do pokonania obrony z marszu. Najbardziej niebezpieczne kierunki zamyka się narzutowymi zaporami minowymi.

W korzystnych warunkach może być wykonywane kontrprzygotowanie, którego pomysł zrodził się i znalazł praktyczne zastosowanie podczas drugiej wojny światowej. Od czasu wprowadzenia do uzbrojenia broni jądrowej umożliwia ono nie tylko osłabienie i opóźnienie natarcia, ale może nawet doprowadzić do jego załamania. W organizowanym przez związek operacyjny kontrprzygotowaniu mogą brać udział wydzielone siły i środki dywizji /pułku/, które z zapasowych lub tymczasowych stanowisk wykonują uderzenia ogniowe na obiekty i rejony wskazane przez przełożonego. Rozpoczęte niespodziewanie, powinno wyprzedzić przeciwnika w użyciu broni masowego użycia i broni precyzyjnej oraz w wykonaniuuogniowego przygotowania natarcia.

Dla pełnego wykorzystania rezultatów kontrprzygotowania część sił dywizji /pułk drugiego rzutu/ może wykonywać uderzenie przed przedni skraj. Każdorazowo siła i skład wydzielonych do tego wojsk zależy od celu uderzenia. W razie przekształcenia się go w ogólne natarcie mogą w nim wziąć udział siły główne dywizji. Podstawowym warunkiem pomyślnego wykonania uderzenia przed przedni skraj jest

realne sprecyzowanie jego celu i odpowiednio do niego określenie zad
zadań dla wykonawców, dokładnie zorganizowane współdziałanie i wszec
stronne zabezpieczenie bojowe. Uderzenie przed przedni skraj obrony
zane jest z dużym ryzykiem "wyciągnięcia" wojsk z przygotowanych pozycji obronnych. Dlatego też odpowiednie zabezpieczenie powinno zmniejszyć to ryzyko do minimum.

Wojska wykonujące uderzenie przed przedni skraj obrony działają śmiało i zdecydowanie. Dążą do możliwie szybkiego pobicia pierwszorzutowego zgrupowania przeciwnika, a przynajmniej zdezorganizować jego przygotowania do natarcia. Pierwszorzutowe pułki zabezpieczają ogniem rozwinięcie i działanie wojsk wykonujących uderzenie przed przedni skraj, a następnie osłaniają ich wycofanie. Wielce skuteczne okazało się uderzenie przed przedni skraj 422 DP w sierpniu 1942 r. Dywizja broniąc się na południe od Stalingradu odparła w godzinach popołudniowych 20 sierpnia pierwsze uderzenia hitlerowców. Rankiem następnego dnia drugorzutowym 1392 pp niespodziewanie uderza w skrzydło i na tyły nieprzygotowanych do obrony wojsk niemieckich. Wspólnie z działającymi od czoła pozostałymi pułkami rozbito przygotowujące się do natarcia zgrupowanie w wąwozie Suchaja.

Jednym z elementów struktury pasa obrony, przeznaczonym do walki na podejściach do przedniego skraju, może być pas przesłaniania lub pozycja przednia. Zwłaszcza w warunkach deficytu czasu na przygotowanie obrony jest to nader istotny element wpływający na jakość pierwszych pozycji obronnych. Coraz większa dokładność środków i systemów rozpoznawczych nie wyklucza możliwości organizowania pasa przesłaniania lub pozycji przedniej. Obecna technika podwyższa jedynie wymagania związane z ich przygotowaniem, zwłaszcza

zaś z maskowaniem przedniego skraju.

Wobec rosnącego zagrożenia, jakie niosą z sobą broń masowego rażenia i broń precyzyjna, pas przesłaniania /pozycja przednia/, nadal stanowi skuteczny środek dezinformujący i poważnie osłabiający potencjał uderzeniowy przeciwnika. W czasie II wojny światowej pas przesłaniania organizowano wtedy, gdy wojska przygotowywały obronę bez styczności z nieprzyjacielem. W zależności od warunków rozbudowywano go na głębokość kilkunastu, najczęściej 10-15 km. Dość często zwiększano ją do kilkudziesięciu kilometrów, co potwierdzają np. działania dywizji 62 armii na przedpolach Stalingradu w lipcu 1942 r. Wysyłały one oddziały wydzielone nawet na odległość do 70 km.

Obecnie pas przesłaniania można przygotowywać zawczasu, zarówno bez styczności, jak i w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem. Można go organizować nawet podczas przechodzenia z natarcia do obrony przez dokładnie przemyślane i odpowiednio ubezpieczone przesunięcie do tyłu sił głównych dywizji /pułku/.

W pasie przesłaniania bój z podchodzącym przeciwnikiem prowadzą działające tam oddziały wydzielone. Zamykają najważniejsze kierunki organizując samodzielnie kompanijne i plutonowe punkty oporu, a niekiedy batalionowe rejony obrony. Współdziałając z lotnictwem, głównie zaś ze śmigłowcami bojowymi, pododdziałami wojsk inżynieryjnych i przy wsparciu artylerii oraz umiejętnym wykorzystaniu właściwości obronnych terenu, opóźniają i osłabiają atak przeciwnika. Wprowadzają go w błąd co do przebiegu głównych pozycji obronnych dywizji /pułku/. Przez swą walkę wymuszają przedwczesne rozwinięcie sił głównych, dzięki czemu możliwym staje się rozpoznanie ugrupowania i możliwych działań przeciwnika. To z kolei pozwala wprowadzić niezbędne poprawki do przyjętego planu boju wojsk własnych

Wydzielone siły walcząc w pasie przesłaniania bronią kolejno zajmowanych pozycji, z których wycofują się tylko na rozkaz dowódcy dywizji, On też kierując działaniami udaremnia wszelkie próby pokonania z marszu przedniego skraju obrony w ślad za wycofującymi się pododdziałami.

Niekiedy, zwłaszcza jeśli nie organizuje się pasa przesłaniania, może być tworzona pozycja przednia. Przygotowują ją drugorzutowe pododdziały pułków pierwszego rzutu na zasadach zbliżonych do pasa przesłaniania. Pozycja przednia swym charakterem ma sugerować przedni skraj obrony. Wybiera się ją i rozbudowuje tak, aby nie różniła się od innych pozycji pasa obrony.

W celu przepuszczenia wojsk działających w pasie przesłaniania /broniących pozycji przedniej/ w zaporach przed przednim skrajem zawczasu przygotowuje się przejścia. Zamyka się je po przejściu wycofujących się pododdziałów, które najczęściej udają się w rejon rozmieszczania drugiego rzutu, gdzie dalej działają zgodnie z decyzją dowódcy dywizji /pułku/.

Jeżeli nie tworzy się pozycji przedniej lub pozycji ubezpieczeń bojowych, rozpoznanie walką i atak czołowych oddziałów przeciwnika odpiera się ogniem wyznaczonych do tego środków oraz pododdziałami broniącymi się na tych kierunkach.

Podchodzące z głębi siły główne przeciwnika rozwijają się w ugrupowanie bojowe /niekiedy w przedbojowe/ z takim wyliczeniem, aby osiągnąć rubież ataku na kilka minut /najczęściej 2-3/ przed planowanym zakończeniem ogniowego przygotowania natarcia.

Dowódca dywizji /pułku/ stwierdziwszy, że siły główne przeciwnika podchodzą z głębi i rozwijają się do natarcia melduje o tym przełożonemu, udokładnia zadania ogniowe, a jeśli zachodzi potrzeba wnosi niezbędne korekty do decyzji. Wykonuje uderzenia wojskami

rakietowymi, lotnictwem i artylerią na środki broni masowego rażenia i broni precyzyjnej, artylerią i stanowiska dowodzenia. Środkami walki radioelektronicznej obezwładnia wybrane stanowiska dowodzenia i kierowania ogniem. W sposób kompleksowy zwalcza najbardziej niebezpieczne oddziały zmechanizowane i pancerne. Środki przeciwlotnicze z lotnictwem myśliwskim zwalczają samoloty, a wspólnie z pododdziałami ogólnowojskowymi śmigłowce bojowe.

Zwalczając przeciwnika na podejściach do przedniego skraju obrony dowódca dywizji /pułku/ jednocześnie wzmacnia obronę na prawdopodobnym kierunku jego gąównego uderzenia. Gdy zachodzi konieczność udokładnia zadania oddziałów /pododdziałów/ oraz przeprowadza manewr siłami i środkami, zwiększa gęstość środków przeciwpancernych i zapór na kierunkach spodziewanych uderzeń broni pancernej oraz doskonali rozbudowę inżynieryjną i przygotowuje nowe drogi manewru. Przedsięwzięcia dla udoskonalenia obrony, w tym także związane ze zmianą rejonów rozmieszczenia wojsk, przeprowadza się szybko i skrycie, kończąc je przed rozpoczęciem walki o przedni skraj obrony.

Rozpoczęcie ataku przeciwnik poprzedza uderzeniem środków walki radioelektronicznej i przygotowaniem ogniowym z użyciem amunicji jądrowej, chemicznej i konwencjonalnej. Aby zmniejszyć jego skutki załogi i obsługi pierwszorzutowych pododdziałów broniących się wojsk,na ustalony sygnał przechodzą do ukryć lub zajmują miejsca w wozach bojowych. Wyznaczeni żołnierze i dowódcy prowadzą obserwację, aby w porę wykryć zakończenie artyleryjskiego i lotniczego oddziaływania na przedni skraj obrony dywizji /pułku/. Czasami, co potwierdzają doświadczenia wojenne, atakujący może stosować pozorne przeniesienie ognia dla "wyciągnięcia" żołnierzy i obsług z ukryć.

Dość często podczas drugiej wojny światowej broniące się wojska opuszczały pierwsze pozycje i odchodziły w głąb przed spodziewanym oddziaływaniem ogniowym. Tak postąpił dowódca 46 samodzielnej brygady piechoty broniącej się na początku marca 1942 r. w rejonie Starej Russy. Wyprowadził czołowe pododdziały z przedniego skraju na głębokość 500-700 m, ukrywając je w pobliskim lesie. Na dotychczas zajmowanych pozycjach pozostała tylko drużyna piechoty z karabinem maszynowym. Hitlerowcy po 30-minutowym artyleryjskim i lotniczym przygotowaniu natarcia szybko uzyskali powodzenie na kierunku, gdzie zaplanowano skrzydłowe uderzenia wojsk brygady. W ostatecznym rezultacie początkowy sukces przerodził się w porażkę wojsk niemieckich przy niewielkich stratach radzieckich.

Po wykonaniu przez przeciwnika uderzeń bronią masowego rażenia i bronią precyzyjną dowódca dywizji /pułku/, obserwując jego dalsze działanie, podejmuje kroki w celu zamknięcia powstałych wyłomów i odtworzenia naruszonego systemu ognia. Do zamknięcia wyłomów wysyła część drugiego rzutu /odwodu/, a w razie konieczności oddział zaporowy i odwód przeciwpancerny. Angażując wcześniej przewidziane siły i środki likwiduje skutki wykonanych uderzeń. Równocześnie dostępnymi środkami niszczy wykryte środki rażenia przeciwnika.

Oddziały /pododdziały/, które zachowały zdolność bojową przeprowadzają likwidację skutków uderzeń własnymi siłami i środkami nie przerywając wykonywania otrzymanego zadania. Te zaś, które znalazły się w miejscach o silnym skażeniu wyprowadza się do rejonów zapasowych.

W razie wysadzenia desantu powietrznego lub przeniknięcia w głąb obrony grup /oddziałów/ dywersyjno-rozpoznawczych, dowódca

natychmiast przystępuje do ich niszczenia siłami z drugiego rzutu /odwodu/ oraz pododdziałami, w rejonie których lądował przeciwnik. Zdecydowanym działaniem szybko lokalizuje, a następnie rozbija desant, niedopuszczając do połączenia się z nim nacierających wojsk.

Ukrycie siły żywej i sprzętu bojowego przed ogniem przeciwnika oraz likwidacja skutków jego uderzeń - to tylko jeden, w dodatku pasywny, element w obronie. Decydujące znaczenie mają aktywne formy oddziaływania wśród, których ogień wojsk rakietowych, artylerii i wspierającego lotnictwa zajmuje czołowe miejsce.

Środki rażenia dywizji /pułku/ otwierają ogień stopniowo, w miarę wchodzenia czołowych oddziałów przeciwnika w ich skuteczny zasięg. Natężenie ognia należy nasilać, aby osiągnąć jego apogeum tuż przed przednim skrajem obrony. Tworzy się strefę ciągłego i wielowarstwowego ognia trudną do przebycia przez broń pancerną i piechotę przeciwnika. Użyte w sposób skoncentrowany organiczne i wspierające środki ogniowe oraz narzutowe zapory minowe powinny osłabić siłę początkowego uderzenia.

Z chwilą rozpoczęcia przez przeciwnika ataku pododdziały, na sygnał swych dowódców, szybko opuszczają dotychczas zajmowane ukrycia. Obsadzają wcześniej przygotowane stanowiska, włączając się w ogólny system zwalczania nacierających wojsk. Niszczą atakujące cele opancerzone, dążąc do odcięcia piechoty od czołgów /wozów bojowych/. Walka z czołgami była zasadniczym problemem obrony w II wojnie światowej. Na współczesnym polu walki potęguje go masowe zastosowanie bojowych wozów piechoty.

Dowódca dywizji /pułku/ odpierając atak ześrodkowuje uderzenia lotnictwa, ogień wojsk rakietowych i artylerii na najgroźniejszym zgrupowaniu przeciwnika. Po zadaniu mu strat i powstrzymaniu go

przenosi ogień na inne kierunki, szybko wykonując niezbędny manewr. Poszczególne pododdziały zwalczają atakującego przeciwnika dążąc do załamania jego natarcia przed przednim skrajem obrony i znajdującymi się tam zaporami inżynieryjnymi.

Po odparciu ataku przed przednim skrajem dywizja /pułk/ nadal prowadzi walkę ogniową. Zwalcza wycofujące się lub zajmujące obronę wojska przeciwnika, przygotowując się jednocześnie do odparcia kolejnych ataków i usuwając skutki dotychczasowego oddziaływania. Niezwłocznie przystępuje się do odtworzenia naruszonego systemu ognia, głównie zaś przeciwpancernego. Zamyka się istniejące przejścia w zaporach inżynieryjnych, zmierzając do ich modyfikacji. Środki ogniowe zajmują stanowiska zapasowe lub nowe rejony, gdzie szybko osiągają gotowość do otwarcia skutecznego ognia. W miarę posiadanego czasu pożądana jest także dodatkowa rozbudowa punktów oporu..

4.7. Bój w głębi pasa /rejonu/ obrony

Należy się zawsze liczyć z tym, że pomimo zadania przeciwnikowi strat na podejściach do przedniego skraju obrony i w walce o jego utrzymanie atakującemu uda się włamać w głąb obrony. Groźba taka wynika z charakteru współczesnego natarcia oraz stosowania wysoce precyzyjnych i skutecznych środków rażenia. Analiza szkolenia armii głównych państw NATO wskazuje, że w zdecydowanej większości ćwiczeń potencjalny przeciwnik na odcinku przełamania dąży do stworzenia sześciokrotnej, a często i większej, przewagi w żołnierzach i podstawowych kategoriach sprzętu bojowego.

Włamującego się w obronę przeciwnika należy przede wszystkim zatrzymać. W tym celu czołowe pododdziały uporczywie broniąc dotychczas zajmowanych lub zapasowych punktów oporu, udaremniają naciera-

jącemu wszelkie próby rozprzestrzeniania się w głąb i na skrzydła. Utrzymując nawet pojedyncze ogniska walki na tyłach, utrudniają przeciwnikowi podciąganie kolejnych sił. Równolegle z niszczeniem jego czołowych zgrupowań obezwładnia się siły odwodowe paraliżuje ich manewr, opóźnia i dezorganizuje wyprowadzenie do walki.

Próbom przeciwnika przeniesienia wysiłku na inny kierunek należy przeciwdziałać głównie przez szybki manewr ogniem. Na zagrożony kierunek wysyła się dodatkowe siły i środki z odcinków, gdzie ataki zostały odparte oraz z głębi obrony. Istotne jest, aby wojska wykonujące nieodzowny w tej sytuacji manewr zdążyły zająć wyznaczoną rubież przed zetknięciem się z przeciwnikiem, gdyż ogniem z miejsca będą mogły zadać mu poważniejsze straty. Dokonuje się również manewru w pododdziałach, wykorzystując do tego rozbudowaną sieć rowów strzeleckich.

Dywizja /pułk/ broni pasa /rejonu/ o określonej głębokości, w którym przygotowuje kilka pozycji obronnych. Jedna z nich ma kluczowe znaczenie i utrzymanie jej decyduje o wykonaniu zadania. Nie zawsze musi to być pozycja pierwsza, bowiem pas /rejon/ obrony nie kończy się na niej. Cały obszar zajmowany przez dywizję /pułk/ jest polem walki. W warunkach stosowania broni masowego rażenia i broni precyzyjnej głębokość obrony nabiera szczególnego znaczenia.

Odmiennie powyższy problem rozwiązywano w przeszłości. Podczas pierwszej wojny światowej i dość często jeszcze w drugiej, decydujący obszar starcia leżał bezpośrednio przed czołową linią okopów i skierowany był na załamanie natarcia przed przednim skrajem. Logiczną konsekwencją tak podjętych działań obronnych było ugrupowanie większości sił w pierwszym rzucie.

Obecnie - a należy sądzić, że w przyszłości tym bardziej - główny wysiłek obrony nie musi być skupiany w rejonie czołowych pozycji. O skuteczności działań nie będą decydować pierwszorzutowe elementy ugrupowania, które nie zawsze też muszą być najsilniejsze. Niemniej ważną rolę spełnią drugie rzuty i odwody, właściwy manewr, umiejętnie rozłożony w czasie i przestrzeni bój z początkowo silniejszym przeciwnikiem.

Przed ostatecznym sprecyzowaniem sposobu rozegrania boju obronnego trzeba mieć jednakże na uwadze fakt, że obrońca powinien dążyć do osiągnięcia celu w możliwie najkrótszym czasie. Zbyt głębokie włamanie niesie bowiem z sobą większe niebezpieczeństwo utraty bronionego terenu, utrudnia likwidację wojsk przeciwnika i wpływa na morale walczących żołnierzy. Należy więc uwzględnić ryzyko i wszelkie konsekwencje, jakie pociąga za sobą czasowa nawet utrata terenu.

W utrzymaniu zajmowanych rubieży istotną rolę odgrywa uporczywość wojsk, która w połączeniu z ogniem i zaporami pozwala powstrzymać przeciwnika nawet wtedy, gdy początkowo uzyska on powodzenie. Odtworzenie zaś pierwotnego położenia było i jest możliwe tylko w wyniku zdecydowanego kontrataku. Silne, dobrze zorganizowane i zabezpieczone są one nadal jednym z głównych przejawów aktywności oraz jednym z ważnych środków osiągnięcia trwałości obrony. Nigdy jednak nie należy stosować za wszelką cenę takiej formy aktywności. Przykłady bojowe dowodzą bowiem, że niezbyt przemyślane zwroty zaczepne kończyły się niepowodzeniem. Wtedy też brakowało sił do pogłębiania obrony.

Jak w każdych innych działaniach bojowych, tak i w obronie bez drugiego rzutu /odwodu/ nie ma możliwości wykonania manewru

wojskami. Bez sił dotychczas nie zaangażowanych w walce nie można wykonać kontrataku, którego głównym celem jest odtworzenie początkowego położenia i przywrócenie obrony na jej poprzednich pozycjach. O randze tego ważnego atutu obrońcy dobitnie świadczą słowa ówczesnego dowódcy 16 armii gen.Rokossowskiego, skierowane w listopadzie 1941 r. do dowodzącego 78 dywizją: "Spiesz się powoli. Twój odwód to jedyny środek twojego manewru. Nie spiesz się z pozbyciem tego środka".

Do wykonania kontrataku niezbędny jest drugi rzut lub przynajmniej odwód. Pancerno-zmechanizowany charakter zgrupowań przeciwnika rzutuje na skład wojsk przewidzianych do zwrotu zaczepnego obrońcy. Doświadczenia bojowe z drugiej wojny światowej i konfliktów lokalnych, w tym m.in. przeciwuderzenie gen. Sharona na styk wojsk egipskich w czwartej wojnie bliskowschodniej 1973 roku, jednoznacznie dowodzą, że najlepsze rezultaty w starciu z bronią pancerną przeciwnika osiągały czołgi. Dlatego w dywizji /pułku/ główną siłę uderzeniową kontrataku stanowi pułk /batalion/ czołgów.

Możliwości współczesnych środków rozpoznania i rażenia stwarzają duże prawdopodobieństwo wykrycia, a następnie zniszczenia /obezwładnienia/ sił dywizji /pułku/ znajdujących się w głębi obrony. Wzrastają wymagania wobec ochrony ważnego atutu obrońcy zarówno w rejonie rozmieszczenia, jak i podczas przesunięcia na rubież kontrataku. Oprócz konieczności rozwiązania szeregu problemów z dziedziny maskowania radioelektronicznego i bezpośredniego coraz większego znaczenia nabiera decentralizacja odwodów. Podział drugorzutowych /odwodowych/ elementów ugrupowania na człony przebywające w różnych miejscach i tak usytuowanych, aby utrudnić

przeciwnikowi ocenę możliwości ich ewentualnego użycia stanowi jeden z kierunków przemian w tej dziedzinie. Celem tak rozumianej decentralizacji jest, oprócz wprowadzenia nacierającego w błąd co do ilości i rodzaju odwodów, ochrona ich przed wykryciem i zniszczeniem przy użyciu broni masowego rażenia i broni precyzyjnej oraz zwiększenie możliwości wielowariantowego użycia. Obecnie więc problem jest nie tylko posiadanie drugich rzutów /odwodów/, ale również zachowanie ich żywotności.

Skład zgrupowania kontratakującego dywizji /pułku/ musi być na tyle silny, aby oprócz rozbicia przeciwnika w rejonie włamania gwarantował ponowne obsadzenie przedniego skraju obrony.

Ważnym warunkiem skutecznego wykonania kontrataku jest ocena możliwości bojowych wojsk pierwszego rzutu dywizji /pułku/. Istotnym jest, czy wojska te, po wzmocnieniu odwodem przeciwpancernym oraz siłami i środkami z odcinków nie atakowanych, zdołają utrzymać punkty oporu uniemożliwiające przeciwnikowi rozszerzenie i pogłębienie wyłomu oraz czy zapewnią rozwinięcie drugiego rzutu /odwodu/ do kontrataku.

Kontratak należy wykonywać wtedy, gdy nie została naruszona ogólna trwałość obrony dywizji /pułku/, a nacierający poniósł znaczne straty, naruszył współdziałanie, zużył bliższe odwody i nie ma w najbliższym czasie możliwości spotęgowania uderzenia. Powinien być przeprowadzony wtedy, gdy jak to określił P.Batow w swoich wspomnieniach, nieprzyjaciela wykrwawiono, a w odwodzie jest kułak uderzeniowy, zdolny całkowicie go rozbić.

Dywizja /pułk/ w zależności od sytuacji wykonuje kontratak samodzielnie, wspólnie ze szczeblem nadrzędnym lub z sąsiadem.

Jeżeli w głąb obrony włamały się nieznaczne siły, które po poniesieniu dużych strat zostały zatrzymane w rejonie obrony pierwszorzutowych batalionów, dowódca pułku po uzyskaniu zgody dowódcy dywizji, może wykonać kontratak swoim drugim rzutem /odwodem/m Na ogół jednak z uwagi na charakter współczesnego natarcia, pułk kontratakuje z drugorzutowym oddziałem dywizji lub wspólnie z wydzielonymi siłami sąsiedniego pułku, zwłaszcza wtedy, gdy włamanie ma miejsce na styku między nimi.

Decyzja dowódcy dywizji /pułku/ do kontrataku powinna być powzięta z takim wyliczeniem, aby drugi rzut mógł się wysunąć i niespodziewanie uderzyć, gdy przeciwnik uwikła się w walkę z pierwszorzutowymi oddziałami /pododdziałami/ i zostanie powstrzymany jego dalszy ruch do przodu. O swej decyzji dowódca melduje przełożonemu, który może wesprzeć kontratak swoimi środkami ogniowymi lub połączyć go z uderzeniem swojego drugiego rzutu /odwodu/.

Zmiany rozmieszczania drugiego rzutu /odwodu/ zmuszają do korekty dotychczasowych zasad wykonywania kontrataku, które polegały na zwartym przegrupowaniu i zmasowanym uderzeniu całością sił w jednym miejscu i na ściśle określonym kierunku. Obecnie ruch /manewr/ dużych zgrupowań staje się zbyt niebezpieczny. Lepsze efekty mogą przynieść zsynchronizowane uderzenia kilku członów drugiego rzutu na rzecz osiągnięcia wspólnego celu. Taki model tworzenia niezbędnej przewagi do wykonania kontrataku nie opiera się na stosowanym w przeszłości masowaniu sił i środków, lecz głównie na szybkiej koncentracji wysiłków wojsk w miejscu i czasie wynikającym z dynamicznego rozwoju sytuacji.

Wojska drugiego rzutu /odwodu/ dla uzyskania zaskoczenia i zmniejszenia możliwości oddziaływania szybko wychodzą na

rubież rozwinięcia. W ścisłym współdziałaniu z czołowymi oddziałami /pododdziałami/ wykonują zdecydowany atak z marszu na skrzydło i tyły zgrupowania przeciwnika, które włamało się w naszą obronę. W razie użycia broni jądrowej, czy też skutecznego obezwładnienia głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela ogniem artylerii, lotnictwa i śmigłowców bojowych lub gdy w danych warunkach terenowych niemożliwe jest wyjście kontratakujących wojsk na skrzydło nacierającego - zwrot zaczepny może być wykonany czołowo.

Kontratak poprzedza kolejne uderzenie środków walki radioelektronicznej w celu sparaliżowania nieprzyjacielskiego systemu dowodzenia, kierowania ogniem, rozpoznania. Dowódca dywizji /pułku/ kontratakujące wojska posiadanymi siłami i środkami, dążąc do jak najszybszego rozbicia przeciwnika i wyjścia na przedni skraj obrony. Po jego opanowaniu niezwłocznie rekonstruuje naruszony system zapór i ognia, przede wszystkim przeciwpancernego, odtwarza współdziałanie i ugrupowanie obronne. Takim rezultatem zakończył się, między innymi, kontratak 131 pułku piechoty 9 dywizji piechoty gwardii broniącej szosy wołokołamskiej pod koniec listopada 1941r. Hitlerowcy, którzy wdarli się na lewym skrzydle pułku nie wytrzymali niespodziewanego, mocnego i skoordynowanego uderzenia odwodu i pododdziałów pierwszego rzutu. Zostali zmuszeni wycofać się na poprzednio zajmowane pozycje wyjściowe, ponosząc przy tym znaczne straty. Pułk zaś odzyskał przedni skraj, gdzie ponownie zorganizował silną obronę.

Doświadczenia wojenne dostarczają wiele przykładów świadczących o tym, że największy sukces w boju obronnym osiągano wtedy, gdy przeciwnika udało się zatrzymać w głębokości taktycznej.

Stwarzało to najkorzystniejsze warunki do zwrotu zaczepnego drugim rzutem dywizji lub korpusu. Wtedy też możliwe było silne wsparcie lotnictwa, artylerii i moździerzy oraz użycie większości czołgów. Jednocześnie końcowe okresy drugiej wojny światowej i konflikty lokalne po jej zakończeniu wykazały, że kontrataki wykonywane siłami pododdziałów w toku walki o czołowe pozycje nie zawsze kończyły się pomyślnie. Na tym bowiem etapie działań ugrupowanie przeciwnika nie było jeszcze dostatecznie "pomieszane", a jego walkę skutecznie wspierała artyleria przy dobrze działającym współdziałaniu. Liczne przypadki wykonywania przez wojska niemieckie po klęsce pod Kurskiem powtarzających się kontrataków i to bez względu na straty, były najczęściej wyrazem aktywności wynikającej z braku odwodów operacyjnych.

Zapewne na przyszłym polu walki dość często bój obronny dywizji /pułku/ mieć będzie charakter doraźny. Zwłaszcza podczas przechodzenia do niej w toku działań zaczepnych nie będzie czasu ani możliwości na pełną rozbudowę inżynieryjną przedniego skraju. Niejednokrotnie przebieg pierwszej pozycji wyznaczy teren. W takich sytuacjach najczęściej główny wysiłek obrony będzie skupiony w głębi. To z kolei rzutuje na cel kontrataku. Nie sprowadzałby się on do odtworzenia przedniego skraju, a tylko do odrzucenia przeciwnika na pozycję, mającą decydujące znaczenie dla obrońcy.

4.8. Wycofanie

Pojęcie "wycofanie" używane jest w dwóch znaczeniach - szerokim i wąskim. W pierwszym oznacza wszelki ruch wojsk do tyłu wykonywany na polu walki, zarówno pod naporem atakującego przeciwnika, jak i bez jego bezpośredniego oddziaływania. W znaczeniu wąskim

natomiast wycofanie to manewr do tyłu, czyli ruch wykonywany po oderwaniu się od nieprzyjaciela, a więc bez bezpośredniej z nim walki choć pod stałą groźbą jego oddziaływania. Dla uniknięcia możliwych w takiej sytuacji nieporozumień terminologicznych celowe jest posługiwanie się terminem "wycofanie" w jego szerokim znaczeniu, natomiast wycofanie w rozumieniu manewru nazywać odejściem. Taka konwencja terminologiczna przyjęta jest w niniejszym opracowaniu. Warto również w tym miejscu wskazać na różnicę między wycofaniem i odwrotem. Tkwi ona wyłącznie w skali działań. Odwrót jest kategorią operacyjną i strategiczną, wycofanie - kategorią taktyczną /jest taktycznym odpowiednikiem odwrotu/.

Wycofanie ma wiekowe tradycje. Zawsze bowiem towarzyszyło wojskom uchylającym się od rozstrzygającego starcia. Nieobce było dążącym do zyskania na czasie lub przeniesienia działań bojowych w korzystny dla siebie rejon. Jak potwierdzają doświadczenia wojenne, nie zawsze były to działania słabszego. Często jednak, o czym świadczy analiza piśmiennictwa wojskowego, wycofanie jako działanie "niegodne" było wykreślane z obowiązujących regulaminów i podręczników lub traktowane jako temat wstydliwy.

Należąc do działań bardzo trudnych wycofanie wymaga odpowiedniego przygotowania oficerów i wysokiego poziomu wyszkolenia wojsk. Znajomość organizacji i prowadzenia wycofania ma także dość istotne znaczenie z psychologicznego punktu widzenia. Najczęściej bowiem ruch wojsk do tyłu zwykliśmy utożsamiać z paniką, bezładem i dezorganizacją wszelkich planów skutecznego działania, a przecież w pewnej sytuacji może to być najlepsze wyjście. Nie zawsze też rozstrzygnięcia musimy szukać w miejscu i czasie narzuconym przez przeciwnika. Niekiedy korzystniejsze, ale za zgodą przełożonego,

może być rozłożenie walki w przestrzeni. Stopniowe ustępowanie z zajmowanego obszaru będące planowo przeprowadzanym manewrem nie oznacza oddawania inicjatywy - wprost przeciwnie, to działanie pozwalające ją utrzymać, a także zyskać czas i możliwości podjęcia rozstrzygającej walki w terenie nam sprzyjającym. Jednak, co potwierdzają doświadczenia bojowe, źle zorganizowane i przeprowadzone wycofanie może się zakończyć znacznie gorszymi konsekwencjami niż, na przykład, niepoprawnie wykonany atak.

Druga wojna światowa i konflikty lokalne dostarczają wiele przykładów wycofania. Prowadzono je w różnorodnych sytuacjach i przy zmiennym zaangażowaniu sił i środków. W zdecydowanej większości były przeprowadzane podczas działań obronnych. Znacznie rzadziej, ale zdarzały się sytuacje zmuszające do wycofania w toku natarcia, a zwłaszcza przy szczególnie dynamicznych formach - pościgu i boju spotkaniowym.

Wycofanie, aby nie wpłynęło ujemnie na dalszy rozwój działań szczebla nadrzędnego lub sąsiadów, następuje tylko na rozkaz przełożonego. Stosuje się go wówczas, gdy przedłużanie walki na zajmowanej rubieży jest niemożliwe lub niecelowe. Wycofanie rozpoczyna się po uzyskaniu zgody przełożonego. Do tego momentu wszystkie poczynania powinny być podporządkowane obronie. Samowola jest niedopuszczalna, może bowiem spowodować nieobliczalne konsekwencje. Bez zgody przełożonego i poinformowania sąsiadów nigdy nie należy rozpoczynać wycofania.

Ogólnym celem wycofania jest wyprowadzenie wojsk spod uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela, zajęcie dogodniejszego położenia lub zyskanie na czasie. Może być ono wymuszone lub zamierzone. W literaturze można spotkać stwierdzenie, że jest to

działanie również spowodowane niekorzystną sytuacją. Dotyczyć to ma także wycofanie zamierzonego. Nie jest to teza słuszna. Istnieć może bowiem wycofanie wcale nie spowodowane groźbą ze strony przeciwnika, tylko będące celowo podjętym działaniem, np. dla wciągnięcia przeciwnika w tzw. "worek ogniowy" lub dla zaskoczenia go na innym kierunku. Tylko takie wycofanie można nazwać zamierzonym, Nie ulega natomiast wątpliwości, że wycofanie się zarówno w wyniku bezpośredniej, jak i pośredniej groźby ze strony przeciwnika jest wycofaniem wymuszonym.

Ze względu na wyjściowe położenie wojsk wycofanie może być rozpoczynane z położenia w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem lub bez styczności. Zależnie z kolei od charakteru działań przeciwnika wycofywanie się może być prowadzone w ogóle bez jego oddziaływania[1] w warunkach tylko oddziaływania ogniowego lub wreszcie pod ciągłym naciskiem i uderzeniem zgrupowań lądowych /w tym powietrznoszturmowych i powietrznodesantowych/. Wycofanie może być ponadto przeprowadzane pod osłoną sił wydzielonych do tego celu przez przełożonego albo też realizowane całkowicie samodzielnie.

W zależności od celów i zadań stawianych wojskom na czas wycofania oraz od możliwych warunków ich realizacji dadzą się wyróżnić trzy zasadnicze metody działania wojsk podczas wycofania - które można też nazwać rodzajami wycofania - a mianowicie: działania opóźniające. wyjście z walki i odejście /czyli wycofanie w wąskim znaczeniu tego słowa/.

1/ W skrajnej, ale przecież możliwej sytuacji obydwa przeciwstawne zgrupowania wojsk mogą od siebie odchodzić po starciu. Będzie to, jak można przewidywać, częstym zjawiskiem na przyszłym powietrzno-lądowym polu walki, np. w starciach zgrupowań powietrznoszturmowych.

Celem działań opóźniających jest najczęściej zyskanie czasu, kosztem przestrzeni, przy jednoczesnym zaoszczędzaniu sił potrzebnych w innym miejscu. Istota takich działań polega na stawianiu oporu nacierającemu przeciwnikowi na kolejnych pozycjach /rubieżach/ bez wdawania się w rozstrzygające starcie. Działania opóźniające obejmuje głównie obronę zajmowanej pozycji, wyjście z walki, odejście na kolejną pozycję. Są one typowym sposobem wykonywania zadań np. przez oddziały wydzielone w pasie przesłaniania lub ariergardy osłaniające wycofanie sił głównych.

Bezpośrednim celem działań opóźniających jest powstrzymywanie ruchu przeciwnika, dezorganizowanie i obniżanie tempa jego natarcia oraz zadawanie mu jak największych strat. Działania opóźniające to walki słabszego /rzeczywiście lub pozornie/ z silniejszym, w czasie których wojska nie wdając się w przewlekłą walkę stopniowo opuszczają zajmowany teren. Unikając rozstrzygających starć powstrzymują nacierającego na kolejnych rubieżach /pozycjach/ opóźniania, przez co przeciwnik niewielkie zdobycze terenowe okupuje niewspółmiernie dużymi stratami.

Od obrony, działania opóźniające różnią się tym, że podczas ich prowadzenia:

- unika się rozstrzygających starć;
- rubieże /pozycje/ opóźniania organizuje się w celu zatrzymania nacierającego na określony czas;
- kontrataki, na ogół, wykonywane są mniejszymi siłami i dla umożliwienia oderwania się wojsk własnych od przeciwnika i wycofania na kolejną rubież /pozycję/;
- większość sił i środków ogniowych rozmieszcza się na przednim skraju;
- oddziałom /pododdziałom/ wyznacza się 1,5-2-krotnie szersze pasy działania.

Podczas prowadzenia tego typu działań wojska, w zależności od sytuacji, bronią się, wychodzą z walki, odchpdzą na kolejną pozycję /rubież/ lub niespodziewanie kontratakują. Właściwy zaś manewr i elastyczny ogień w ścisłym powiązaniu z warunkami terenowymi oraz zaporami inżynieryjnymi zabezpiecza walczące oddziały /pododdziały/ przed obejściem i okrążeniem przez przeważające siły przeciwnika.

W działaniach opóźniających dywizja /pułk/ może otrzymać pas lub kierunek opóźniania, a pułk - także rejon opóźniania. Szerokość pasa /rejonu/ może być 1,5-2 razy większa niż w obronie. W ramach pasa wyznacza się rubież opóźniania obsadzone przez pułki. Na danej rubieży z kolei organizuje się kilka pozycji opóźniania /przednią, pośrednie i końcową/ zajmowanych przez pododdziały. Wariant struktury pasa opóźniania ilustruje załącznik nr 4.6.

Odległość między poszczególnymi rubieżami opóźniania wynika z zasad atomowego pola walki i konieczności zapewnienia pułkowi swobody manewru. Dość często wymieniany argument, że odległość ta ma uniemożliwić przeciwnikowi walkę o dwie sąsiadujące ze sobą rubieże, bez konieczności zmiany stanowisk ogniowych podstawowej masy artylerii, stopniowo traci na swej aktualności, głównie z racji wzrostu manewrowości tejże artylerii, jej donośności i skrócenia czasu otwarcia skutecznego ognia. Odległość między rubieżami pośrednimi zmieniała się także w czasie drugiej wojny światowej. Podczas wycofania wojska niemieckie organizowały je od 3-6 km na początku 1942 r. do 20-25 km w lipcu i sierpniu 1944 r. na Białorusi, co wynikało z ogólnego rozwoju sytuacji, warunków terenowych, zmian w uzbrojeniu i prowadzeniu natarcia przez wojska radzieckie.

W działaniach opóźniających niezmiennie od lat ważną rolę odgrywa teren. Przy braku czasu i możliwości inżynieryjnej rozbudowy rubieży opóźniania właściwości obronne terenu stanowią istotny czynnik rekompensujący słabość wojsk prowadzących te działania. Ważne miejsce zajmuje blokowanie dróg. Podczas trzeciej wojny bliskowschodniej umiejętnie czyniły to oddziały jordańskie wzdłuż drogi Jenin - Nablus. Skupiając główną uwagę na obronie węzłów dróg skutecznie powstrzymywały natarcie izraelskiej BPanc płk. Uwi.

Położenie poszczególnych rubieży /pozycji/ opóźniania powinno zapewniać ciągłe i efektywne rażenie nacierającego oraz wprowadzanie go w rejon lub na kierunek dogodny dla walczących wojsk. Dla przeciwnika nie mogą istnieć słabsze czy też korzystniejsze kierunki. Sąsiadujące z sobą punkty oporu mają swym charakterem przypominać obronę stałą. W innym bowiem wypadku nacierający będzie angażował do walki tylko awangardy, pozostawiając siły główne do decydującego natarcia.

W zależności od szeregu uwarunkowań, z których skład i możliwości przeciwnika oraz wojsk własnych i warunki terenowe mają znaczenie główne, wyróżnia się trzy metody prowadzenia działań opóźniających: obsadzanie kolejnych pozycji /opóźniania ciągłe/, przekraczania /opóźnianie przemienne/ i metodą kombinowaną, będącą połączeniem dwóch pierwszych.

Prowadzenie działań opóźniających przez obsadzanie kolejnych pozycji charakteryzuje się tym, że ta sama część sił dywizji /pułku/ prowadzi ciągłą walkę z przeciwnikiem na kolejnych rubieżach.

Metoda przekraczania, zwana często "szufladkowaniem", będąc właściwą dla przemiennych działań opóźniających wymaga dwurzutowego

ugrupowania. W metodzie tej gdy jedno ze zgrupowań /rzutów/ powstrzymuje natarcie przeciwnika, drugie przygotowuje do obrony następną rubież, szykując się do przyjęcia z nim walki.

W metodzie kombinowanej dywizja lub pułk prowadzi działania opóźniające na jednym kierunku metodą przekraczania a na drugim - metodą obsadzania kolejnych rubieży. Pierwszą - jako silniejszą - powinno się stosować na kierunku głównego wysiłku.

W ramach prowadzenia działań opóźniających wojska zajmujące pierwszą pozycję opóźniania podejmują walkę z przeciwnikiem na maksymalny zasięg środków rażenia. Prowadzone na podejściach walka i intensywna działalność elementów rozpoznawczych ma, oprócz zadania strat i zdezorganizowania natarcia, rozpoznać skład oraz prawdopodobny kierunek i cel działania przeciwnika. Potęgujący się ogień, wraz z zaporami inżynieryjnymi powinien powstrzymać dalsze działania jego awangard. Dotychczasowa walka ma sugerować przeciwnikowi napotkanie przedniego skraju obrony stałej i zmusić go do rozwinięcia sił głównych. Przez okres przygotowywania ponownego uderzenia własne środki ogniowe z kolejno zmienianych stanowisk nękają przeciwnika dezorganizując jego poczynania.

Z chwilą ponownego podjęcia przez przeciwnika natarcia wojska broniące pierwszej pozycji opóźniania skupiają ogień głównej masy artylerii i środków przeciwpancernych na decydujących kierunkach w celu zmuszenia go do wprowadzenia kolejnych sił, co wymagać będzie czasu, który broniące się wojska wykorzystują do odtworzenia naruszonego systemu ognia i wniesienia niezbędnych korekt do planu dalszej walki na tej pozycji.

Siły główne broniące pozycji opóźniania opuszczają zajmowane rejony /punkty oporu/, gdy dalsza walka grozi rozbiciem lub okrążeniem. Czynią to na rozkaz przełożonego, nie wcześniej jednak

zanim przygotowana zostanie kolejna linia oporu. Następna pozycja opóźniania przejmie główny ciężar walki z chwilą, gdy przeciwnik znajdzie się w zasięgu ognia jej środków.

Niekiedy przeciwnika nie uda się zatrzymać przed przednim skrajem pozycji opóźniania. Pododdziały broniące niektórych kierunków mogą zostać zmuszone do wcześniejszego wycofania. W takiej sytuacji skoncentrowanymi uderzeniami lotnictwa, wojsk rakietowych, artylerii i narzutowymi zaporami minowymi należy uniemożliwić przeciwnikowi wprowadzenie świeżych sił. Zdecydowanym zaś uderzeniem odwodu /odwodów/ rozbija się lub powstrzymuje to zgrupowanie, które przerwało się w głąb.

W działaniach opóźniających oprócz bojów na pozycjach opóźniania skutecznym środkiem hamującym ruch są zasadzki, organizowane zawczasu /planowo/ lub doraźnie. Nie mniej efektywne są zapory minowe, zwłaszcza narzutowe i zaskakujące uderzenia śmigłowców oraz grup dywersyjno-rozpoznawczych.

Na szeroką skalę należy prowadzić walkę na tyłach przeciwnika. Śmiałe i zdecydowane uderzenia nawet niewielkich liczebnie pododdziałów na środki napadu jądrowego, newralgiczne elementy broni precyzyjnej, linie komunikacyjne, sztaby i obiekty tyłowe stanowić będą wyraz siły i aktywności. Takie cechy prezentowała np. wycofująca się w lipcu 1941 r. 40DPanc, której rajdy czołgów T-34 najczęściej sprowadzały się, jak to określa Bagramian, do "spacerów" po artylerii niemieckiej.

Po wyjściu sił głównych na końcową rubież opóźniania dywizja /pułk/ organizuje obronę. Jeśli rubież ta została wcześniej zajęta przez odwody wojsk własnych, dywizja /pułk/ ześrodkowuje się w nakazanym rejonie, gdzie przystępuje do odtwarzania zdolności bojowej.

Wyjście z walki ma na celu zerwanie kontaktu bojowego z przeciwnikiem dla wykonania innego zadania. Jest ono np. integralnym elementem działań opóźniających występującym podczas opuszczania poszczególnych pozycji, zawsze również poprzedza odejście wojsk, jeżeli tego rodzaju wycofanie rozpoczyna się w warunkach bezpośredniej styczności z przeciwnikiem. Oczywiście może ono mieć miejsce i w innych sytuacjach.

Wyjście z walki polega na w miarę możności skrytym opuszczeniu zajmowanych pozycji w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem i oddaleniu się.od niego na odległość umożliwiającą przyjęcie ugrupowania marszowego. Wyjście z walki kończy się z chwilą, gdy siły główne uszykują się w kolumny marszowe. Ponieważ wychodzenie z walki jest swego rodzaju zwierciadlanym odbiciem wchodzenia do walki, to odległości formowania kolumn marszowych mogą być analogiczne do odległości rozwijania się wojsk z tychże kolumn podczas wchodzenia do walki. Można więc np. przyjmować, że odległość formowania kolumn kompanijnych powinna wynosić 2-3 km, a batalionowych 4-6 km. Przy takim założeniu można traktować, że pułk wyszedł z walki wtedy, gdy jego siły główne znajdują się w kolumnach batalionowych i oddaliły /oderwały/ się od przeciwnika na odległość 4-6 km; dywizja zaś - gdy jej siły główne oddaliły się od przeciwnika na odległość 12-15 km.

Aby maksymalnie ukryć przed przeciwnikiem moment wychodzenia z walki, konieczne jest dążenie do rozpoczynania go w nocy lub w innych warunkach ograniczonej widoczności. Wyjście z walki może być osłaniane przez przełożonego lub też samodzielnie. W pierwszym wypadku rola wychodzących z walki wojsk sprowadzi się tylko do jak najsprawniejszego odskoku do tyłu w chwili stworzenia ku temu odpowiednich warunków przez siły i środki przełożonego /np. uderzenia ogniowe, kontratak/.

O wiele bardziej złożone i trudne jest samodzielne wychodzenie z walki. Jeżeli przeciwnik zachowuje się biernie, nie atakuje na danym kierunku, najważniejsze jest zachowanie skrytości, umożliwiające kolejne, małymi grupami i pododdziałami wyprowadzenie bez walki sił głównych na odległość pozwalającą na formowanie kolumn marszowych. W styczności z przeciwnikiem pozostają pododdziały osłonowe, które wycofują się w ostatniej kolejności.

Najtrudniejsze jest wychodzenie z walki w warunkach nacisku ze strony nacierającego przeciwnika. Wówczas niekiedy konieczne jest uprzednie wykonanie kontrataku w celu zatrzymania atakującego zgrupowania. Pododdziały osłonowe muszą być silniejsze. Trudniej jest w takiej sytuacji, liczyć na ukrycie przed przeciwnikiem faktu wychodzenia z walki. Większą od skrytości szansę zaskoczenia rokować może tutaj nagłość rozpoczęcia i szybkość jednoczesnego wyprowadzenia całości sił głównych poza zasięg bezpośredniego oddziaływania przeciwnika. Wydzielone do ubezpieczenia tej akcji pododdziały osłonowe muszą prowadzić działania aktywne. Ważne jest silne oddziaływanie na przeciwnika ogniem i zakłóceniami radioelektronicznymi, a także podejmowanie różnych zabiegów maskujących, mających wprowadzić go w błąd co do rzeczywistych działań.

Uproszczony mechanizm wyjścia z walki może wyglądać następująco. /załącznik nr 4.8/ W pierwszej kolejności wyprowadza się pododdziały tyłowe. W razie braku naporu ze strony przeciwnika w następnej kolejności odchodzą do tyłu oddziały i pododdziały drugorzutowe /odwodowe/. Wyjście z walki wojsk znajdujących się w bezpośredniej styczności ubezpieczają pododdziały osłonowe w sile plutonu lub kompanii każdy, wydzielone z pierwszorzutowych kompanii i batalionów.

Pozostałe plutony po wycofaniu się pod ich osłoną poza zasięg ognia na wprost zwijają się w kolumny kompanijne, te zaś po wyjściu poza strefę ognia przeciwpancernego formują kolumny batalionowe, które wreszcie po oddaleniu się poza zasięg ognia podstawowej masy artylerii mogą wchodzić - na jedną drogę marszu /wycofania/ pułku. Pododdziały osłonowe zazwyczaj rozpoczynają wycofanie po przyjęciu przez ich kompanię /batalion/ ugrupowania marszowego.
Na szczeblu związku taktycznego i oddziału do osłony wyjścia z walki sił głównych organizuje się z wojsk drugorzutowych /odwodowych/ ariergardy. Zajmują one zawczasu pozycję obronną w głębi i po przepuszczeniu wycofujących się sił głównych oraz pododdziałów osłonowych powstrzymują ścigające ich wojska przeciwnika, prowadząc w razie konieczności działania opóźniające.

Odejście jest to wycofanie prowadzone bez bezpośredniego naporu przeciwnika. Jest manewrem mającym doprowadzić wojska w inny rejon, zazwyczaj w celu przygotowania ich do wykonywania nowego zadania. Zasadniczą cechą takiego działania jest wycofywanie się bez zatrzymywania sił głównych na rubieżach pośrednich. Na rubieżach tych w razie potrzeby rozwijają się tylko ariergardy, aby powstrzymać i opóźnić ewentualny pościg przeciwnika.

Odejście jest w swej istocie ubezpieczonym marszem odfrontowym. Obowiązywać więc w nim musi przestrzeganie zasad marszu, z uwzględnieniem oczywiście specyfiki wynikającej z faktu, że jest to oddalanie się od przeciwnika, a nie zbliżanie się do niego. Specyfika ta uwidacznia się przede wszystkim w ugrupowaniu oraz zadaniach i sposobach działania jego poszczególnych elementów.

Ogólnie można powiedzieć, że uszykowanie wojsk podczas odejścia jest odwrotne niż podczas podchodzenia /zbliżania się/ do przeciwnika /marszu dofrontowego/. Na czele maszerują oddziały

/pododdziały/ tyłowe. Za nimi podążają jednostki bojowe. Główną rolę speł-niają ubezpieczenia tylne, które powinny uniemożliwić przeciwnikowi oddziaływanie na pozostałe siły. W tym celu - zależnie od sytuacji, w tym od szerokości pasa wycofania, siły przeciwnika, terenu itp. - wycofujący się związek taktyczny może organizować ariergardę, oddział zaś /jeżeli nie jest ubezpieczony ariergardą związku taktycznego/ - ariergardę lub szpicę tylną. Ariergardy z kolei ubezpieczają się szpicami, te zaś - patrolami tylnymi. Ważne znaczenie podczas tego rodzaju wycofywania się mają również ubezpieczenia boczne, które powinny niedopuścić do wychodzenia przeciwnika na skrzydło wycofujących się wojsk. W zależności od potrzeb - zwłaszcza w sytuacji, gdy istnieje groźba, że przeciwnik może uprzedzić odchodzące wojska w zajęciu nakazanego tejonu /rubieży/ - organizowany może być również i wysyłany w głąb własnego terytorium oddział wydzielony.

Ubezpieczenia powinny być zdolne do samodzielnego działania. Dotyczy to ze szczególną ostrością ubezpieczeń tylnych. W starciu na danej rubieży /pozycji/ nie mogą one bowiem liczyć na pomoc sił głównych, które to oddalają się, a nie zbliżają - jak ma to miejsce w odniesieniu do ubezpieczeń czołowych. Ariergardy i szpice tylne muszą przy tym nie tylko nie dać się pobić przeciwnikowi, ale być zdolnymi do powstrzymywania go, opóźniania na kolejnych rubieżach. Nie dać się pobić i zyskać czas - to myśl przewodnia działania tych ubezpieczeń.

Skuteczność działania ubezpieczeń tylnych i bocznych jest jednym z ważniejszych czynników decydujących o pomyślnym przeprowadzeniu manewru odejścia. Drugim takim czynnikiem jest sprawność, w tym zwłaszcza szybkość, działania /marszu/ sił głównych. Zapewnienie tego przez wydzielenie i zwolnienie na kierunku wycofania

odpowiedniej liczby dróg, właściwe uszykowanie kolumn sił głównych, zapewnienie im zdolności pokonywania różnorodnych przeszkód /w tym zwłaszcza narzutowych pól minowych/, a przede wszystkim - skuteczna osłona z powietrza, warunkować będą w znacznej mierze osiągnięcie założonego celu odejścia.

Podczas wycofywania istnieje duże prawdopodobieństwo zetknięcia się z desantem powietrznym przeciwnika. Dla utrzymania zwartości zgrupowania dywizji /pułku/ należy niezwłocznie podjąć czynności zmierzające do rozbicia desantu zanim zdąży się umocnić w rejonie lądowania. Desanty mniejsze i wysadzane na większą głębokość niszczy się częścią sił głównych. Duże i lądujące z niewielkiej odległości od nacierającego przeciwnika blokuje się niewielką ilością wojsk stwarzając warunki do obejścia zajętych rejonów.

W celu maskowania wycofujących się wojsk, zwłaszcza podczas pokonywania przez nie przeszkód wodnych i miejsc kanalizujących ruch, stosuje się zadymianie. Ważną rolę spełnia osłona radioelektroniczna.

Dla sprawnego przebiegu wycofania nieodzowna jest dobrze funkcjonująca łączność. Jak dowodzi historia, jej brak na ogół kończył się zdezorganizowaniem lub rozbiciem wycofujących się wojsk. Sprawnie działająca łączność to nie tylko formalna możliwość dowodzenia, ale również wyraz zwartości dywizji /pułku/ w czasie wykonywania tego złożonego manewru.

4.9. Obrona przeszkód wodnych

W przeszłości, gdy ruch wojsk opierał się na sile nóg żołnierza i konia, pokonanie rzek było ściśle uzależnione od istnienia mostów lub brodów. Tylko przez nie możliwe było przejście siłami głównymi na przeciwległy brzeg. Dlatego też wojska wiele uwagi

poświęcały wykorzystaniu rzek w systemie obrony. Z zasady opierało się ono na umiejętnym wykorzystaniu właściwości terenowych i blokowaniu przejść przez istniejące mosty, a zwłaszcza miejsc mogących sprzyjać zorganizowaniu przeprawy w bród.
O mosty i brody prowadzono zasięte bojo, bowiem one niejednokrotnie decydowały o dalszym przebiegu całych kampanii.

Wyposażenie wojsk w pojazdy mechaniczne, w tym również środki przeprawowe, zwiększyło ich możliwości pokonywania przeszkód wodnych. Forsowanie w bród będące najbardziej powszechnym sposobem przeprawy powoli traci na swej ważności. Wojska stopniowo uniezależniają się one od funkcjonujących przepraw stałych, mogąc samodzielnie zbudować most w czasie coraz krótszym. Rozszerza się obszar obrony przeszkody wodnej. Następuje odchodzenie od obrony punktowej. Wzrasta potrzeba organizowania obrony na szerokim froncie.

Pomimo rozwoju sprzętu desantowo-przeprawowego, masowego wyposażenia wojsk w środki bojowe przystosowane do pokonywania rzek i kanałów wpływ, w bród, lub pod wodą, wzrostu nasycenia oddziałów i związków taktycznych śmigłowcami, przeszkody wodne nadal stanowią poważne utrudnienie dla nacierających. W warunkach ZTDW występuje ono dość często, ponieważ wąskie i średnie przeszkody występują średnio co 30-40 km.

Zarówno w przeszłości, jak i obecnie rzeki i kanały stanowią dogodne rubieże do przygotowania trwałej obrony na stosunkowo szerokim froncie. Znaczenie rubieży wodnej /naturalnej/lub stworzonej sztucznie/ zależy od jej szerokości, głębokości, rodzaju dna, szybkości prądu, charakteru brzegów i podejść, pory roku oraz urządzeń hydrotechnicznych mających wpływ na zmianę poziomu wody.

Pomiędzy powyższymi czynnikami występuje swoiste sprzężenie zwrotne. Określają one bowiem stopień trudności pokonania rzeki lub kanału przez nacierającego, a równocześnie odzwierciedlają wpływ i znaczenie danej przeszkody wodnej na organizację i prowadzenie obrony.

Szczególną rolę w obronie rubieży wodnych spełniają urządzenia hydrotechniczne. Konsekwencje, jakie mogą wyniknąć z faktu zniszczenia ich są różnorodne. Spiętrzenie wody i zalanie obszarów w pobliżu przeszkody może spowodować, że zamiast dotychczasowej rzeki lub kanału może to być podłużne jezioro o znacznej głębokości, którego pokonanie będzie niemożliwe lub nieecelowe.

Rubieże wodne jako przeszkody terenowe o charakterze liniowym, usytuowane prostopadle do kierunku natarcia nieprzyjaciela, wywierają szczególny wpływ na przebieg przedniego skraju obrony. Jeśli przeszkoda wodna nie jest zbyt szeroka, ma dużą, otwartą dolinę i dominujący własny brzeg, to czołowe punkty oporu mogą być odsunięte nieco do tyłu, na najbliższe wzniesienia. Do tego zmusza wprost obrona kanałów sztucznych, jak chociażby w znacznej części Bocznego Łaby, które poprowadzone ponad powierzchnią otaczającego terenu tworzą rynnę wodną.

Przedni skraj obrony powinien znajdować się w takiej odległości od lustra wody, aby znajdowało się ono w zasięgu większości środków ogniowych pierwszorzutowych pułków. Pozwoli to osiągnąć największe natężenie ognia w czasie rozwijania się i pokonywania przeszkody wodnej przez wojska nacierającego.

Szczególną właściwością ugrupowania dywizji /pułku/ w obronie rzeki /kanału/ jest koncentracja wysiłku w miejscach dogodnych do forsowania przez zgrupowania pancerno-zmechanizowane. W tym

względzie wielce wymownym przykładem jest, między innymi, obrona Dniepru przez 13 pułk piechoty gwardii w grudniu 1943 roku. Pułk ten przechodząc do obrony nie miał wystarczających sił i środków do obsadzenia całego, 16-kilometrowego odcinka rzeki. Główny wysiłek skupiał na kierunkach sprzyjających forsowaniu, utrzymując je pod szczególną obserwacją i ogniem. Pomimo bronienia szerokiego rejonu pułk mógł skutecznie likwidować wszelkie próby przedarcia się wojsk niemieckich na drugi brzeg Dniepru.

W warunkach małej liczby dostępnych kierunków forsowania, wykluczającej zmasowane użycie broni pancernej, celowe jest ugrupowanie dywizji /pułku/ w jeden rzut z silnym odwodem. W zależności od terenu można go rozmieszczać w jednym rejonie lub częściami w kilku miejscach, ale tak wybranych, aby mógł być użyty całością i szybko. Ugrupowanie w dwa rzuty na ogół przyjmuje się na kierunku /w rejonie/ głównego wysiłku i przy obronie wąskich przeszkód wodnych. Powinny je przyjmować czołowe pułki, które będąc urzutowane w głąb, stworzą głęboki system obrony przeciwpancernej. Bliżej przedniego skraju rozmieszcza się odwody przeciwpancerne. Pierwsze rubieże ich rozwinięcia wybiera się w pobliżu lustra wody lub na fałdzie terenowej ograniczającej dolinę przeszkody wodnej. Przyjęte ugrupowanie dywizji /pułku/ ma zapewniać możliwość stworzenia silnego i głębokiego systemu ognia oraz gwarantować wykonanie manewru w celu obezwładnienia i niszczenia przeciwnika na podejściach do przeszkody wodnej, w toku jej forsowania i na bronionym brzegu.

Rozwój artylerii do ognia pośredniego wydłuża ramię oddziaływania na podchodzące z głębi wojska. Pozwala zadać straty już na podejściach do przeszkody wodnej.

Przy właściwym manewrze i udziale innych środków, z których zdalne minowanie narzutowe odgrywa niebagatelną rolę, ogień artylerii sprzyja rozdzielaniu ugrupowania nieprzyjaciela i izolowaniu rejonu działań. Elastyczny ogień, ściśle dostosowany do wytworzonej sytuacji i warunków terenowych, umożliwia zwalczanie nacierającego częściami, zwłaszcza wtedy, gdy część jego wojsk osiągnie broniony brzeg. Dobrym przykładem w tym względzie może być m.in. obrona 131 dywizji piechoty nad Donem w sierpniu 1941 roku. Poprawnie zorganizowane współdziałanie i system ognia oraz odpowiednio zaplanowany manewr pozwolił dywizji skutecznie likwidować próby sforsowania rzeki przez znacznie silniejsze, w tym rejonie zgrupowanie wojsk niemieckich. Wiele strat zadano nieprzyjacielowi w czasie kilkakrotnie ponawianych prób forsowania. Nie mniejsze poniósł w nurcie Donu.

Organizując obronę rzeki /kanału/ szczególną uwagę należy zwrócić na te rejony, gdzie płynie ona w kształcie łuku wygiętego w stronę nacierającego. Taki bowiem przebieg linii przeszkody wodnej jest dlań wyjątkowo korzystny. Stwarza możliwość oddziaływania na skrzydła broniących się wojsk oraz rozśrodkowanego podejścia do nich.

Na kierunkach przewidywanych przepraw ustawia się zapory podwodne i minuje brzegi. Odcinki dogodne do organizacji przepraw w bród doprowadza się do stanu uniemożliwiającego ich wykorzystanie. W miarę możności przygotowuje się miny rzeczne i mieszankę łatwopalną, których spływ lub wyłanie planuje się na czas forsowania przeszkody wodnej przez przeciwnika.

Obrona przeszkody wodnej rozpoczyna się jeszcze przed podejściem głównego zgrupowania wojsk lądowych przeciwnika. Gdy są ku temu warunki, pierwszy etap rozpoczyna się na przeciwległym brzegu. Oddziały wydzielone organizując pas przesłaniania lub pododdziały na pozycji przedniej, mogą walczyć na zasadach podobnych jak w innych sytuacjach. Niekiedy zbliżone zadania wykonują wycofujące się

wojska własne, dążąc do powstrzymania natarcia przeciwnika przed przeszkodą wodną.

Dla sił działających na przedpolu trzeba zapewnić skryte odejście i bezpieczną przeprawę na brobiony brzeg. Inaczej bowiem w ślad za ustępującymi wojskami własnymi może się przeprawić nacierający. Do takiego rozwoju sytuacji, choć Niemcy na to bardzo liczyli, nie dopuszczono w 20 A na początku sierpnia 1941 roku. Pułki i dywizje tej armii w miarę osiągania wschodniego brzegu Dniepru przechodziły do jego obrony skutecznie wspierając wycofujące się wojska. Z powodzeniem likwidowano próby pokonania rzeki po przeprawach i na kierunkach działania ariergard. Podobnym skutkiem zakończyły się niemieckie działania zmierzające do uchwycenia mostów na Brypeci, co szczegółowo opisuje K.Moskalenko w swoich wspomnieniach.

Ubezpieczenia bojowe, ściśle dostosowane do charakteru wytworzonej sytuacji i danej przeszkody wodnej, rozmieszcza się na podejściu do rzeki /kanału/, wyspach i półwyspach. Organizuje się je także na bronionym brzegu, jeśli przedni skraj obrony przebiega z dala od lustra wody. Należy również zorganizować posterunki, a w nocy podsłuchy, zwłaszcza na skrzydłach i lukach między punktami oporu. Niezbędne jest wydzielenie dyżurnych środków ogniowych, z których można-by prowadzić obserwowany ogień na przeciwległy brzeg i lustro wody. Ciągle trzeba patrolować zajmowane rejony, a szczególnie nie obsadzone odcinki. Poszczególne elementy ugrupowania, niezależnie od pory dnia i nocy, ubezpiecza się przed atakiem grup dywersyjnych i desantem powietrznym nieprzyjaciela wystawiając posterunki ochronne i patrole oraz wydzielając pododdział dyżurny.

Apogeum walki z podchodzącym przeciwnikiem następuje podczas zbliżania się jego czołowych oddziałów do przeszkody wodnej lub

z chwilą zajęcia rejonu wyjściowego do forsowania. Intensywne oddziaływanie ogniowe powinno - oprócz zadania strat - także, na ile jest to możliwe, opóźnić zejście na lustro wody sił głównych. Zyskany w ten sposób czas będzie pozwalał na wniesienie niezbędnych korekt do przyjętego planu walki obronnej, albowiem wtedy już zasadniczy kierunek początkowego uderzenia nie powinien stanowić tajemnicy.

W okresie poprzedzającym forsowanie nacierający może wysadzić desant powietrzny w celu opanowania mostów, odcinków dogodnych do urządzenia przepraw w bród, przyczółka lub izolacji rejonu przyszłych zmagań. Skuteczne np. okazały się tego typu działania dwóch egipskich desantów taktycznych w wojnie w 1973 r. Wysadzone w rejonie przełęczy Giddi i Mitla z powodzeniem opóźniały podejście odwodów izraelskich do forsowanego w tym czasie Kanału Sueskiego.

Gdy przeciwnik podejdzie do bronionej przeszkody wodnej i rozpocznie jej forsowanie, dywizja /pułk/ dostępnymi środkami i sposobami niszczy jego wojska oraz sprzęt desantowo-przeprawowy. Likwiduje wszelkie próby urządzenia przepraw. Srodki walki radioelektronicznej, ściśle współdziałając z lotnictwem i artylerią, obezwładniają system dowodzenia przeciwnika. Główny wysiłek skupiają na dezorganizacji systemu kierowania ogniem oraz łączności forsowania. Ogniem lotnictwa, artylerii, czołowych pododdziałów, odwodów przeciwpancernych i czołgów pierwszorzutowych pułków niszczy się siły i środki przeciwnika na przeciwległym brzegu i wodzie, uniemożliwiając pokonanie rzeki /kanału/ i opanowania nawet małych przyczółków. Od najniższych szczebli organizacyjnych wykonuje się zdecydowane kontrataki, aby nie pozwolić nacierającemu umocnić się na bronionym brzegu. Takie działanie to nie tylko przejaw wysokiej aktywności, ale również możliwość bicia przeciwnika częściami, zanim przeprawią się kolejne fale.

Kontrataków nie należy stosować dla zasady, w pośpiechu, bez odpowiedniego przygotowania i zabezpieczenia. Nie mogą ich wykonywać "gołe" bataliony i oddziały pancerne bez przynajmniej lokalnego panowania w powietrzu, bo obrońca może zostać pozbawiony możliwości skutecznego reagowania na dalsze poczynania nacierającego. Tak niekorzystny dla wojsk izraelskich rozwój sytuacji miał miejsce w pierwszych dniach czwartej wojny bliskowschodniej 1973 r. Wojska arabskie forsując na szerokim froncie Kanał Sueski opanowały początkowo około 30 niewielkich rozmiarów przyczółków, odparły szereg lokalnych kontrataków, wykonywanych w pośpiechu, bez głębszej myśli przewodniej i braku odpowiedniego wsparcia ogniowego. Tym samym wojska izraelskie zużyły bliższe odwody nie likwidując zagrożenia. Następnego dnia drobne przyczółki połączyły się, tworząc już cztery, ale za to znacznie większe, o znaczeniu operacyjnym.

Oprócz właściwego zabezpieczenia kontrataku ważnym czynnikiem jest czas. Wykonany zbyt późno, po umocnieniu się przeciwnika na opanowanym przyczółku, wymaga znacznych sił - głębszych odwodów. Zagrożone utratą odcinki rzeki /kanału/ osłania się ogniem i zagradza minami. Równocześnie należy dążyć do zerwania funkcjonujących już przepraw, rozcięcia ugrupowania wojsk przeciwnika i pozbawienia go możliwości wzmocnienia sił na bronionym przez nas brzegu. Zerwanie zorganizowanych przepraw czy też udany kontratak, nie świadczą jeszcze o pozbawieniu nieprzyjaciela możliwości podjęcia kolejnych prób pokonania przeszkody wodnej. Po dokonaniu niezbędnego manewru może ponownie przystąpić do forsowania, przenosząc główny wysiłek w inny rejon. Dlatego też i broniące się wojska muszą być przygotowane na taką ewentualność. Szybko należy odtworzyć naruszony system ognia i zdolność bojową wojsk, dokonać stosowanego manewru i wprowadzić niezbędne korekty do decyzji.

Na kierunku, gdzie nie udało się zlikwidować przyczółka i wzbronić przeprawy kolejnych sił, czołowe pododdziały bronią uporczywie zajmowanych rejonów, dążąc do stworzenia warunków do wykonania kontrataku drugim rzutem dywizji /pułku/ w celu rozbicia przeciwnika, zerwania przepraw i odtworzenia przedniego skraju obrony na brzegu przeszkody wodnej. W razie niepowodzenia w walce o likwidację przyczółka dalsza obrona dywizji /pułku/ powinna sprowadzać się do uporczywej obrony zajmowanych rejonów, aby nie dopuścić do jego powiększania i stworzyć warunki do zwrotu zaczepnego przez przełożonego.

x x

x

Coraz większy zasięg i precyzja rażenia współczesnego uzbrojenia systematycznie oddala rubież starcia nacierającego i broniącego się. Istnieje więc prawdopodobieństwo decydowania się wyników walki obronnej w obszarze przed przednim skrajem obrony. Stąd doskonalenie wykorzystania potencjału ogniowego dywizji /pułku/ staje się pierwszoplanowym zadaniem.

Istnieje wiele przesłanek wskazujących na to, że odwieczny pojedynek pocisk-pancerz może zastąpić pojedynek w sferze elektroniki. Jednak czołg /BWP/ wyposażony w coraz bardziej doskonałe urządzenia elektroniczne i laserowe będzie nadal podstawowym środkiem walki w wojnie konwencjonalnej.

Duża skuteczność ognia przeciwpancernego śmigłowców bojowych oraz coraz szersze wykorzystywanie ich w obronie wskazuje na potrzebę wprowadzenia nowych form współdziałania elementów lądowych i powietrznych w zwalczaniu nacierających czołgów i BWP nieprzyjaciela.

W związku z zagrożeniem użycia przez nieprzyjaciela broni neutronowej wzrósł czas prac inżynieryjnych pierwszej kolejności z 6-7 godz. do 11-12 godz., co przy współczesnym niezwykle dynamicznym polu walki nie odpowiada potrzebom taktyki walki obronnej. Muszą być poczynione działania projektowo-techniczne zmierzające do maksymalnego skracania wykonywania tych prac.

Obrona musi być nadal aktywna i manewrowa przez prowadzenie walki głównie na rubieżach ogniowych wyznaczając na nie czołgi i BWP już od szczebla kompanii. Obrońca nie może dopuszczać do otwartej walki z przejawami boju spotkaniowego, natomiast powinien w maksymalnym stopniu wykorzystywać obiekty fortyfikacyjne, wykonując szybkie przemieszczenie między pozycjami, przygotowanymi rubieżami i naturalnymi ukryciami terenowymi.

Wzrasta zagrożenie bronią precyzyjną nieprzyjaciela. Zaczyna ono obejmować obszary położone coraz bliżej rubieży styczności wojsk. Broniąca się dywizja /pułk/ jest narażona na oddziaływanie tą bronią i musi uczestniczyć w coraz większym zakresie w jej zwalczaniu.

W dalszej perspektywie, w warunkach przyszłościowego powietrzno-lądowego pola walki, można przewidywać, że coraz większe znaczenie w obronie mieć będą formy działań aktywnych, zwroty zaczepne, odskoki od przeciwnika, manewrowe prowadzenie z nim walki. Prowadzić to będzie stopniowo do zacierania się różnic między natarciem i obroną.

5. DZIAŁANIA BOJOWE W GŁĘBI UGRUPOWANIA I NA TYŁACH PRZECIWNIKA.

Coraz istotniejsze miejsce we współczesnej taktyce zajmuje problematyka działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika. Jest to w znacznej mierze następstwem faktu, że obydwie walczące strony coraz więcej decydujących o przebiegu i wyniku starcia środków walki rozmieszczają w głębi swego ugrupowania, w dużym oddaleniu od przeciwnika /np. broń precyzyjna, środki powietrzne, elementy systemu dowodzenia, środki walki radioelektronicznej/. Zwalczanie tych środków jest jednym z najważniejszych zadań, od których wykonania zależy pomyślne osiąganie celów operacyjnych i taktycznych. Do realizacji tych zadań konieczne jest tworzenie zarówno operacyjnych, jak i taktycznych elementów ugrupowania zdolnych do samodzielnego działania na tyłach przeciwnika. Stąd też problematyka walki w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika w swym wymiarze taktycznym obejmuje przede wszystkim takie grupy zagadnień, jak: działanie dywizji w roli operacyjnej grupy manewrowej oraz użycie i działanie oddziałów wydzielonych /w tym również oddziałów rajdowych i specjalnych/. Szczególne - i perspektywicznie wyraźnie wzrastające - znaczenie mają kwestie użycia i działania taktycznych desantów powietrznych, a zwłaszcza grup desantowo-szturmowych. Biorąc pod uwagę, że istotą działania każdego z wyżej wymienionych elementów ugrupowania jest wykonanie rajdu w głąb ugrupowania i na tyły przeciwnika, można umownie nazwać je elementami rajdowymi /lądowymi, powietrznymi/. W warunkach współczesnego pola walki częstym zjawiskiem może być ponadto prowadzenie działań bojowych na tyłach przeciwnika przez zgrupowania wojsk, które znalazły się w okrążeniu bezpośrednio lub też pośrednio zostały odcięte /odizolowane/ od własnych sił głównych.

Wymienione wyżej rodzaje działań w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika mają wiele cech wspólnych, uzasadniających wyodrębnione ich rozpatrywanie w jednym bloku tematycznym. Mają jednakowoż również specyficzne, typowe dla siebie właściwości, wynikające z różnych celów szczegółowych i zadań, a także warunków ich realizacji. Problematyka ta będzie przedmiotem rozważań przedstawionych w kolejnych punktach niniejszego rozdziału. W pierwszej kolejności rozpatrzona zostanie istota, geneza i historyczne kształtowanie się teorii i praktyki użycia i działania poszczególnych elementów rajdowych.

5.1. Istota, geneza i historyczne kształtowanie się działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika.

Najwięcej treści taktycznych mieści w sobie działanie operacyjnych grup manewrowych. Dlatego rozpoczniemy od charakterystyki tego właśnie elementu ugrupowania.

Operacyjna grupa manewrowa jest doraźnym elementem ugrupowania operacyjnego armii lub frontu przeznaczonym do samodzielnego - w oderwaniu od sił głównych, lecz na ich korzyść - wykonywania zadań w głębi operacyjnej przeciwnika i stworzenia tam swoistego drugiego frontu walki. Operacyjna grupa manewrowa organizowana jest najczęściej na bazie dywizji zmechanizowanej lub pancernej /OGM frontu może być niekiedy w sile kilku dywizji/. Podstawową formą wykonywania zadań przez operacyjną grupę manewrową jest rajd operacyjny, będący sumą różnorodnych działań bojowych /bojów/, manewrów, wyczekiwań w rejonach itp./, w tym w znacznej mierze sumą taktycznych akcji rajdowych przeprowadzonych przez poszczególne oddziały rajdowe.

Odpowiednikiem operacyjnych grup manewrowych na szczeblach taktycznych są oddziały wydzielone. Sama istota użycia i działania

obydwu tych elementów ugrupowania jest podobna. Oddział wydzielony bowiem - to doraźnie organizowany element ugrupowania bojowego pułku i dywizji, przeznaczony do wykonywania zadań w oderwaniu od sił głównych, lecz na ich korzyść. Zasadnicza różnica między operacyjną grupą manewrową a oddziałem wydzielonym - oprócz oczywiście skali działań - polega na tym, że oddziały wydzielone mogą być wysyłane do wykonywania zadań nie tylko w ugrupowaniu przeciwnika, ale także np. w czasie marszu w celu uchwycenia i utrzymania planowanej rubieży wejścia do walki. W tym sensie zatem pojęcie oddziału wydzielonego jest nieco szersze od pojęcia operacyjnej grupy manewrowej, która to przeznaczona jest tylko do działania w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika. Oddziały wydzielone organizowane są zazwyczaj w sile od wzmocnionej kompanii piechoty /czołgów/ do wzmocnionego pułku zmechanizowanego /czołgów/. Zadania oddziałów wydzielonych można podzielić na trzy grupy: opanowywanie i utrzymywanie ważnych obiektów /rejonów/; zwalczanie sił i środków przeciwnika w głębi i na tyłach jego ugrupowania; walka z odwodami.

Elementem ugrupowania podobnym do oddziału wydzielonego jest oddział rajdowy. Jego istotną, odróżniającą go od oddziału wydzielonego, cechą jest to, że jest on częścią składową większego elementu rajdowego działającego wewnątrz ugrupowania przeciwnika. W praktyce oznacza to, że oddział rajdowy jest taktycznym elementem ugrupowania operacyjnej grupy manewrowej, przeznaczonym do wykonywania zadań cząstkowych w ramach ogólnego zadania operacyjnej grupy manewrowej. Jeśli np. dywizja w natarciu wydziela określone zgrupowanie do wykonywania zadań na tyłach przeciwnika, to zgrupowanie takie nazwiemy oddziałem wydzielonym; jeśli natomiast dywizja działająca jako operacyjna grupa manewrowa dzieli

swe siły na kilka zdolnych do samodzielnego działania zgrupowań - to zgrupowania te nazwiemy oddziałami rajdowymi. Oddziały rajdowe mogą być organizowane w sile od batalionu piechoty /czołgów/ do wzmocnionego pułku zmechanizowanego /czołgów/. Warto w tym miejscu wspomnieć również o grupach rajdowych, które z kolei są elementami ugrupowania oddziałów wydzielonych i oddziałów rajdowych.

Kolejnym elementem ugrupowania przewidzianym do wykonywania zadań na tyłach przeciwnika jest oddział specjalny. Jest to swoista odmiana oddziału wydzielonego lub rajdowego. Jego istota tkwi w przeznaczeniu, jakim jest niszczenie środków napadu jądrowego i chemicznego przeciwnika. O swoistości takiego elementu ugrupowania przesądzają szczególne warunki i wymagania co do specjalnych umiejętności i wyposażenia niezbędnego do bezpiecznego zwalczania /niszczenia, neutralizowania/ nieprzyjacielskiej broni masowego rażenia. Oddziały specjalne organizuje się w pułku i dywizji w sile od wzmocnionej kompanii do wzmocnionego batalionu.

Współcześnie szczególnie efektywnymi elementami ugrupowania dywizji i pułku przeznaczonymi do wykonywania zadań na tyłach przeciwnika są taktyczne desanty powietrzne oraz grupy desantowo-szturmowe. Są one w swej istocie powietrznymi odpowiednikami oddziałów wydzielonych i oddziałów rajdowych. zadania wykonują podobne, tylko że docierają na tyły przeciwnika nie drogą lądową, lecz powietrzną /na śmigłowcach/. Różnica między desantem a grupą desantowo-szturmową tkwi w użyciu i działaniu śmigłowców. W pierwszym wypadku po wysadzeniu desantu /piechoty/ śmigłowce wracają w ugrupowanie wojsk własnych; w drugim zaś - cały czas działają razem z piechotą, wspierając ją ogniem w czasie walki o obiekt, przesuwając do innego obiektu i ewakuując w ugrupowanie wojsk własnych po wykonaniu zadań na tyłach przeciwnika /załącznik nr.../.

Dynamiczny obecnie rozwój teorii i praktyki szkoleniowej w zakresie działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika powodowany jest zarówno przewidywaniami co do warunków przyszłego pola walki, jak i wnioskami ze studiowania doświadczeń minionych wojen, zwłaszcza drugiej wojny światowej oraz współczesnych konfliktów zbrojnych. Oczywiście genezy tego typu działań bojowych należy szukać w jeszcze odleglejszej przeszłości. Przykłady działań noszących znamiona rajdów /zagonów/ wykonywanych na tyły przeciwnika spotykamy już w starożytności. Może nim być chociażby działanie jazdy perskiej w bitwie pod Platejami w 479 r. p.n.e. Wódz perski Mardoniusz, aby zmusić Greków do wycofania z dogodnych wzgórz za rzekę Asopus, wysłał oddział jazdy na tyły wojsk greckich, który miał odciąć je od bazy zaopatrzenia w Platejach. Innym przykładem, z minionej odległej historii, może być decyzja S.Czarnieckiego w bitwie pod Warką 7 kwietnia 1656 r. Otóż S.Czarniecki zorganizował oddział szybki w sile dwóch pułków kawalerii, który wykonując rajd w kierunku Chynowa wyszedł na tyły wycofujących się do Czerska wojsk szwedzkich. Tymi działaniami zmusił Szwedów do przyjęcia niepomyślnej dla nich walki ze ścigającymi ich polskimi siłami głównymi. Należy podkreślić, że tego typu działania w wiekach XVI i XVII, na skutek częstych walk z Tatarami i Turkami, rozwinęły się i ukształtowały, stanowiąc niejako polską specjalność bojową.

Niezależnie od okresu historycznego, działania na tyłach przeciwnika zawsze niemal wynikały z ogólnej ideii rozegrania bitwy i były zespolone z działaniami sił głównych realizujących zasadnicze zadanie. Miały one na celu paraliżowanie materialnych i moralnych podstaw armii, niekiedy zaś niszczenia przeciwnika. Do istotnych celów działań w głębi i na tyłach przeciwnika należy zaliczyć dezorganizowanie funkcjonowania systemu dowodzenia

i pracy tyłów oraz ograniczenie swobody dysponowania odwodami.

Przez zdecydowaną większość historycznych dziejów sztuki wojennej "nośnikiem" szybkich i manewrowych rajdów na tyły przeciwnika była kawaleria. Oprócz wymienionych wyżej przykładów warto wyspomnieć wyjątkową wręcz rolę takich działań w mongolskiej /tatarskiej/ sztuce wojennej /świadczą o tym chociażby przykłady z najazdów na Europę w XIII wieku/. Rajdy kawaleryjskie miały często decydujące dla przebiegu wielu bitew i operacji znaczenie w wojnie domowej w Stanach Zjednoczonych w latach 1862 - 1865, czy też w wojnie domowej w Rosji Radzieckiej. Epokę rajdów kawaleryjskich na dużą skalę kończy dopiero pojawienie się wojsk zmechanizowanych i pancernych, które przejęły m.in. od kawalerii rolę wojsk szybkich, w tym wykonywanie zadań w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika.

Prekursorem teorii, użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych do działań na tyłach i w głębi ugrupowania nieprzyjaciela był brytyjski teoretyk wojskowy J.F.Fuller. Według niego związki pancerne i zmechanizowane powinny przerywać nieprzyjacielski front i przedostać się na jego tyły po to, aby kierować się przeciwko jego zapleczu, a więc stanowiskom dowodzenia, obiektom tyłowym, komunikacyjnym i innym. W opracowaniach szczegółowych były to koncepcje porównywalne do idei dawnych zagonów tatarskich. Po wtargnięciu na tyły przeciwnika pododdziały piechoty zmotoryzowanej miały tworzyć przesuwającą się skokowo bazę, z której następnie wykonywane były gwałtowne rajdy na rozpoznane obiekty przeciwnika. Po uderzeniu następował odskok do innego obiektu lub do bazy.

Duży wkład w rozwój teorii i praktyki działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika wniosła radziecka sztuka wojenna. Znalazło to swe odzwierciedlenie zwłaszcza w założe-

niach opracowanej w latach trzydziestych teorii głębokiej walki i operacji, w której to szczególne znaczenie miały działania szybkich zgrupowań pancernych i zmechanizowanych /grup szybkich/ ściśle współdziałających z lotnictwem i desantami powietrznymi. Założenia te znalazły pełne potwierdzenie w praktyce działań bojowych podczas II wojny światowej. Rajdy radzieckich grup szybkich podczas drugiej wojny światowej stanowiły wysokomanewrowe działania na tyłach przeciwnika i prowadzone były w celu rozwinięcia powodzenia, dezorganizacji obrony w głębi operacyjnej, zniszczenia lub opanowania ważnych obiektów lub rubieży, wykonania uderzenia na odwody,naruszenie systemu dowodzenia oraz pracy tyłów przeciwnika. Charakterystycznym przykładem takiego rajdu może być działanie 19 KPanc z 4Frontu Ukraińskiego, który w ramach melitopolskiej operacji zaczepnej

w październiku 1943 roku po wejściu do działań w rejonie Mielitopola w ciągu ośmiu dób wykonał rajd na głębokość 250 km /załącznik nr .../. W czasie tego rajdu korpus często zmieniał kierunek działania /uderzenia/, niszcząc wiele punktów dowodzenia i innych ważnych obiektów taktycznych i operacyjnych, co w rezultacie zapewniło korzystne warunki do pomyślnego rozwijania natarcia przez siły główne frontu i doprowadziło do blokowania 17A niemieckiej. Znaczące efekty rajdu 19KPanc na tyłach przeciwnika były możliwe dzięki dużej samodzielności i manewrowości korpusu, właściwej i umiejętnej organizacji ochrony wojsk, ciągłego rozpoznania, unikania przewlekłych walk na rubieżach pośrednich, obchodzenia silnych punktów oporu, częstym prowadzeniu działań nocnych.

Bogate doświadczenia uzyskano również w zakresie użycia oddziałów wydzielonych, jako jednych z zasadniczych elementów ugrupowania korpusów i dywizji. Wydany w 1943 r. projekt regula-

minu polowego Armii Czerwonej nakazywał tworzyć oddziały wydzielone i wysyłać je w celu uchwycenia dogodnych rubieży i utrzymania ich do podejścia sił głównych. Praktyka przeprowadzonych operacji wskazywała na potrzebę uchwytywania takich rubieży nie tylko na głębokościach taktycznych, ale i operacyjnych, co oznaczało to potrzebę organizowania odpowiednio silnych i manewrowych oddziałów wydzielonych.

Dużą rolę odgrywały zwłaszcza rajdy operacyjnych oddziałów wydzielonych organizowanych przez armie pancerne działające jako grupy szybkie.[1/] Oddziały te, operując przed siłami głównymi lub na ich skrzydłach, szybkim manewrem i zaskakującymi uderzeniami opanowywały przeprawy, lotniska, bazy zaopatrzeniowe, niszczyły punkty dowodzenia i węzły łączności, rozbijały garnizony i mniejsze siły odwodowe przeciwnika. W ten sposób rajd grupy szybkiej obejmował działania jej sił głównych oraz szereg równoczesnych lub kolejnych rajdów wykonywanych przez jej oddziały wydzielone. Te ostatnie rajdy, w zależności od skali działań, były zarówno krótkimi akcjami rajdowymi wykonywanymi na głębokość 20 - 25 km, jak i działaniami długotrwałymi prowadzonymi na dystansie 200 i więcej km. Umożliwiło to dezorganizowanie systemu obronnego przeciwnika na znacznej przestrzeni, zwłaszcza przez utrudnianie bądź uniemożliwianie manewru jego odwodom oraz zakłócanie dowodzenia i zaopatrywania.Pewne doświadczenia w prowadzeniu szybkich i manewrowych działań w głębi i na tyłach nieprzyjaciela uzyskały także jednostki 1 i 2AWP. Jako przykład mogą służyć działania bojowe 1KPanc - grupy szybkiej 2AWP w operacji łużyckiej w 1945 r. Dowódca 1KPanc - gen. KIMBAR - przewidział

1/. S.Koziej. Rajdy bojowe /w druku/.

zorganizowanie dwóch korpuśnych oddziałów wydzielonych, każdy w składzie: batalion czołgów, bateria artylerii z pułku, artylerii przeciwpancernej, kompania fizylierów, pluton transporterów opancerzonych M-17, pluton saperów i drużyna z 10 kompanii obrony przeciwchemicznej. Otrzymały one zadania opanowywania przepraw na przeszkodach wodnych, węzłów dróg na kierunkach wycofania nieprzyjaciela oraz miejscowości w celu osłony rejonów ześrodkowania korpusu przed ewentualnymi uderzeniami odwodów nieprzyjaciela. Zadania te postawiono na całą głębokość działań bojowych 1KPanc - ok. 80 km i na okres 3 dni. Jak wykazały faktyczne działania bojowe, oddziały wydzielone spełniły swoją rolę. Oderwały się na ok. 20 - 25 km od sił głównych korpusu, co było znacznym sukcesem, zważywszy właściwości terenu i trudne warunki taktyczno-operacyjne w pasie 2AWP.

Nowe elementy do problematyki działań bojowych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika wnosi okres powojenny. Wiąże się to zwłaszcza z coraz powszechniejszym wprowadzaniem do wojsk lądowych śmigłowców. Pierwsze doświadczenia w użyciu desantów śmigłowcowych uzyskano podczas wojny w Korei, na szeroko skalę stosowano je w wojnie wietnamskiej, gdzie też ukształtowała się praktyka rajdów śmigłowcowych, wykonywanych przez pododdziały amerykańskiej kawalerii powietrznej.

Z kolei wojny na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w 1967 i 1973 roku, są oceną kształtowania się ścisłego współdziałania zgrupowań śmigłowcowych z akcjami rajdowymi pododdziałów piechoty i czołgów i krystalizowania się tym samym praktyki działań powietrzno-lądowych na tyłach przeciwnika, głównie w formie rajdów śmigłowcowy-pancernych. W toku takich działań niszczono przede wszystkim groźne środki ogniowe, zwłaszcza artylerię

dalekonośną na stanowiskach ogniowych oraz rakietowe środki przeciwlotnicze, a także stanowiska dowodzenia, węzły łączności, środki walki radioelektronicznej itp. Czynnikiem w istotnym stopniu decydującym o powodzeniu takich działań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela było uzyskanie zaskoczenia. Dlatego przeprowadzano je zwykle o zmierzchu, wczesną nocą lub o świcie. Pozwalało to niespodziewanie przeniknąć w ugrupowanie przeciwnika, zaskakującym uderzeniem wykonać postawione zadania i względnie bezpiecznie wrócić do własnych wojsk.

Analiza doświadczeń historycznych w dziedzinie prowadzenia manewrowych /rajdowych/ działań w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika wskazuje, że działania takie warunkowane były zawsze posiadaniem przynajmniej przez jedną ze stron wojsk o stosunkowo dużej ruchliwości. Najpierw była to jazda /kawaleria/, potem wojska zmechanizowane i pancerne, obecnie podstawową masę wojsk przewyższają pod względem ruchliwości tylko siły działające na śmigłowcach. Dlatego największe szanse powodzenia w działaniach na tyłach przeciwnika mieć będą w warunkach przyszłego pola walki właśnie rajdy zgrupowań śmigłowcowych. Z tego też wynika szczególne współcześnie zainteresowanie problematyką działań desantowo-szturmowych i szerzej - działań powietrzno-lądowych, w tym także powietrzno-lądowych działań bojowych na tyłach przeciwnika. Możliwością takich działań dysponują zwłaszcza operacyjne grupy manewrowe posiadające etatowe lub przydzielone śmigłowce. Problematyka ta zostanie szerzej rozpatrzona w kolejnym punkcie niniejszego rozdziału.

5.2. <u>Działania bojowe dywizji jako operacyjnej grupy manewrowej.</u>

Dywizja zmechanizowana /pancerna/ może wykonywać zadania w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika najczęściej jako

operacyjna grupa manewrowa armii lub frontu. Niekiedy może także działać w składzie większej - kilkudywizyjnej - operacyjnej grupy manewrowej frontu. Ponieważ jednak organizowanie dużych operacyjnych grup manewrowych w warunkach ZTDW będzie zjawiskiem raczej wyjątkowym, za najbardziej typowe należy uznać pierwszy wariant użycia dywizji.

Zasadniczym celem użycia operacyjnej grupy manewrowej jest zapewnienie korzystnych warunków wykonywania zadań przez siły główne armii /frontu/ w wyniku szybkiego przeniesienia wysiłku działań zaczepnych w przestrzeń operacyjną nieprzyjaciela i stworzenia tam swoistego drugiego frontu walki. Dla osiągnięcia tego celu dywizja jako operacyjna grupa manewrowa może wykonywać następujące zadania elementarne w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika:

- niszczyć najgroźniejsze środki rażenia przeciwnika, zwłaszcza środki napadu jądrowego i chemicznego, broń precyzyjną, ośrodki przeciwlotnicze i walki radioelektronicznej nieprzyjaciela;
- dezorganizować system dowodzenia przeciwnika przez ninowanie jego stanowisk dowodzenia, elementów systemu rozpoznania, łączności, kierowania środkami rażenia itp.;
- zdobywać lotniska i bazy zaopatrzenia;
- udaremniać wykonanie manewru przez jego odwody;
- niszczyć sieć komunikacyjną i dezorganizować przewozy;
- wychodzić na drogi wycofania zgrupowań nieprzyjaciela i wykonywać uderzenia na jego skrzydła i tyły;
- naruszać pracę tyłów;
- opanowywać ważne rejony, obiekty i rubieże na tyłach nieprzyjaciela.

Powyższe, elementarne zadania operacyjna grupa manewrowa będzie wykonywać w ramach ogólnego zadania stawianego z reguły

na całą głębokość operacji armii /frontu/, a niekiedy - na 2 - 3 doby /załącznik nr .../. Stosownie do podziału zadania armii /frontu/ także zadanie dywizji jako operacyjnej grupy manewrowej dzieli się na bliższe i dalsze. Każde z nich będzie zależało od położenia, składu i prawdopodobnych działań odwodów operacyjnych i innych obiektów nieprzyjaciela, zamiaru operacji, składu i możliwości bojowych dywizji, właściwości terenu oraz innych warunków.

Zadanie bliższe dywizji może polegać na zniszczeniu stanowisk dowodzenia i kierowania, środków rakietowo-jądrowych, elementó systemów rozpoznawczo-uderzeniowych nieprzyjaciela, rozbiciu jego bliższych odwodów operacyjnych, opanowania lotnisk, składów i baz przechowywania broni jądrowej i ważnych rejonów /obiektów/, których zdobycie stwarza dogodne warunki do pomyślnego rozwinięcia armijnej operacji zaczepnej i dalszych działań operacyjnej grupy manewrowej.

Zadanie dalsze dywizji może obejmować zniszczenie wykrytych stanowisk dowodzenia i kierowania, środków jądrowych, elementów systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, środków przeciwlotniczych; walkę z odwodami operacyjnymi nieprzyjaciela prowadzoną we współdziałaniu z innymi operacyjnie grupami manewrowymi, desantami powietrznymi i oddziałami wydzielonymi; opanowywanie przepraw, lotnisk i baz oraz urządzeń logistycznych.

W treści zadania formułowanego w dyrektywie operacyjnej lub zarządzeniu dla dywizji wyznaczonej do działania jako operacyjna grupa manewrowa określa się: środki wzmocnienia; rejon ześrodkowania, kolejność i sposób jego zajęcia oraz rozbudowy; pas /drogi/ marszu; rejon wyjściowy, rubieże i czas wprowadzenia do działania; ogólny kierunek działania; zadanie bliższe i dalsze /z określeniem, jakiego nieprzyjaciela rozbić, jakie rejony i obiekty opanować lub zniszczyć/. Ponadto precyzuje się: ilość

wydzielonych ładunków jądrowych i innej amunicji, wysiłek lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych wydzielonych do wsparcia i sposób osłony z powietrza; sposób zabezpieczenia wprowadzenia dywizji do działań i jej działań na tyłach nieprzyjaciela; sposób współdziałania z wojskami pierwszego i drugiego rzutu związku operacyjnego oraz innymi rodzajami wojsk, zadania desantów powietrznych /morskich/, sąsiadów i sposób współdziałania z nimi; sposób zabezpieczenia technicznego i tyłowego; organizację dowodzenia.

W zależności od warunków dywizja może być wyznaczana do działania jako operacyjna grupa manewrowa zawczasu lub wydzielana w toku operacji. Wynika z tego, że każda dywizja powinna być zdolna, zawczasu przygotowywana i szkolona do działań w ugrupowaniu przeciwnika. Oczywiście, realna sytuacja operacyjna, charakter przewidywanych zadań i konkretnych warunków ich realizacji rzutować będą na potrzebę stosownego wzmocnienia dywizji środkami najbardziej przydatnymi do manewrowych działań na tyłach przeciwnika. Dotyczy to zwłaszcza śmigłowców bojowych, artylerii samobieżnej, wysoce manewrowych środków przeciwlotniczych, pododdziałów desantowo-szturmowych, niekiedy także innych rodzajów wojsk. Często też z etatowego składu dywizji wyłącza się część sił i środków /zwłaszcza sprzęt ciężki/, które mogłyby zmniejszać manewrowość dywizji. W sumie tego rodzaju zabiegi organizacyjne powinny uczynić z dywizji maksymalnie mobilny, sprawny, zdolny do samodzielnego działania element ugrupowania operacyjnego.

Powodzenie operacyjnej grupy manewrowej w znacznej mierze zależy od jej odpowiedniego do celu i warunków działania ugrupowania. Powinno ono być takie, aby zapewniało wszechstronność bojową, dużą manewrowość i wymaganą żywotność /zdolność do samodzielnego działania/ tak całej operacyjnej grupy manewrowej, jak

i jej poszczególnych elementów w warunkach działania wewnątrz ugrupowania przeciwnika. Wymaganiom tym odpowiada ugrupowanie, które skrótowo można nazwać ugrupowaniem rajdowym. Różni się ono zasadniczo od klasycznego ugrupowania dywizji w natarciu, obronie czy też podczas marszu. Istotą ugrupowania rajdowego jest podział całości sił bojowych i specjalistycznych operacyjnej grupy manewrowej na kilka uniwersalnych zdolnych do samodzielnego działania zgrupowań bojowych /tj. oddziałów rajdowych/ oraz zgrupowanie bazowe przeznaczone do zapewnienia żywotności tych pierwszych. W ugrupowaniu rajdowym nie ma miejsca na samodzielnie działające elementy specjalistyczne. Jest to ugrupowanie pozwalające walczyć z przeciwnikiem nie tyle przez siłowe kruszenie jego oporu, co przez rozsadzanie go od wewnątrz, drogą wybiorczego oddziaływania na jego szczególnie ważne i newralgiczne obiekty. Wyróżnić można dwa zasadnicze modele ugrupowania operacyjnej grupy manewrowej: zwarte i luźne /rozczłonkowane/. W pierwszym wypadku operacyjna grupa manewrowa prowadzi większość swych sił w jednym centralnym zgrupowaniu /jest nim właśnie zgrupowanie bazowe, które w takiej sytuacji pełni jednocześnie rolę sił głównych/, wysyłając jedynie stosownie do pojawiających się potrzeb pojedyńcze oddziały rajdowe do wykonywania zadań cząstkowych; w drugim zaś działa cały czas siłami podzielonymi na samodzielne oddziały rajdowe, a zgrupowanie bazowe zapewnia im jedynie odtworzenie zdolności bojowych /załącznik nr .../.

Zgodnie z powyższym, podstawowymi elementami ugrupowania operacyjnej grupy manewrowej są oddziały rajdowe i zgrupowanie bazowe. Jeżeli dywizja będzie posiadała śmigłowce, wówczas odrębnym elementem ugrupowania może być zgrupowanie śmigłowcowe lub tworzona na jego bazie grupa desantowo-szturmowa /czyli śmigłowcowy oddział rajdowy/. Natomiast tylko w wyjątkowych sytuacjach

dywizja jako operacyjna grupa manewrowa będzie organizować taktyczny desant śmigłowcowy /z reguły desant taki na korzyść operacyjnej grupy manewrowej będzie organizowany przez przełożonego/. W razie potrzeby dywizja może również organizować i wysyłać oddział wydzielony, przeznaczony do utrzymania wspólnie z wojskami znajdującymi się w styczności rubieży wejścia operacyjnej grupy manewrowej do działań.

Dywizja jako operacyjna grupa manewrowa może zorganizować kilka oddziałów rajdowych. Liczba tworzonych oddziałów rajdowych /zależeć będzie od przyjętej koncepcji działania operacyjnej grupy manewrowej: w zwartym łzy luźnym ugrupowaniu rajdowym. W pierwszym wypadku potrzebne będzie organizowanie 2 - 3 oddziałów rajdowych, w drugim zaś liczba ta może sięgać do 5 - 6. W obydwu wypadkach oddziały rajdowe powinny być organizowane zawczasu, w okresie przygotowania działań operacyjnej grupy manewrowej.

Specyficznym elementem ugrupowania operacyjnej grupy manewrowej jest zgrupowanie bazowe. Stanowi ono zintegrowane w jeden organizm taktyczny, działające pod jednym dowództwem, zdolne do samodzielnego operowania wewnątrz ugrupowania przeciwnika, zgrupowanie sił bojowych /piechoty, czołgów/ i zabezpieczenia. Najczęściej w skład zgrupowania bazowego dywizji działającej jako operacyjna grupa manewrowa będą wchodzić: pułk zmechanizowany /rzadziej pułk czołgów/, oddziały i pododdziały tyłowe i zabezpieczenia techniczno-specjalnego, pododdział śmigłowców, stanowisko dowodzenia dywizji, siły i środki rodzajów wojsk nie rozdzielone w danej chwili do oddziałów rajdowych. Jeżeli zgrupowanie bazowe będzie pełnić jednocześnie rolę sił głównych operacyjnej grupy manewrowej /w razie jej działania w zwartym ugrupowaniu rajdowym/, wówczas w jego składzie mogą znaleźć się 2 - 3 pułki zmechanizowane /czołgów/ oraz większość sił i środków rodzajów

wojsk.

Prowadzenie działań bojowych przez operacyjną grupę manewrową obejmuje: praktyczne przygotowanie wojsk do działań bojowych w rejonie wyjściowym; wejście do działania, a więc podejście, rozwinięcie i przekroczenie rubieży styczności wojsk; wykonanie zadania bliższego i dalszego oraz połączenie się z siłami głównymi.

Przygotowanie dywizji do działania w roli operacyjnej grupy manewrowej polega m.in. na: uzupełnieniu stanu osobowego, uzbrojenia i sprzętu technicznego oddziałów i pododdziałów; zaopatrzenia we wszystkie niezbędne środki bojowe i materiałowe; przygotowaniu się dowódców, sztabów i oddziałów do wykonania zadania bojowego; przygotowaniu uzbrojenia i sprzętu technicznego do walki; przeprowadzeniu odpowiedniego szkolenia /jeżeli czas na to pozwala/ oraz pracy partyjno-politycznej. Wszystkie te przedsięwzięcia realizowane będą w warunkach ciągłego zagrożenia oddziaływaniem przeciwnika. Uwzględniając dążenie przeciwnika do ciągłego zwalczania odwodów, drugich rzutów i obiektów rozmieszczonych w głębi przy pomocy wszystkich dostępnych środków, należy się liczyć z silnym oddziaływaniem lotnictwa, wojsk rakietowych szczebla operacyjnego, systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych, a także z działaniami dywersyjnymi. Takie zagrożenie wymaga podejmowania odpowiednich czynności zapobiegawczych, takich jak: ubezpieczenie rejonu wyjściowego /ześrodkowania/ przez organizowanie czat, patrolowania i ubezpieczeń bezpośrednich; właściwie zorganizowanie obrony przeciwlotniczej, w tym ostrzegania i alarmowania, prowadzenie ciągłego rozpoznania i obrony radioelektronicznej oraz przestrzeganie zasad maskowania i rozśrodkowania; rozbudową inżynieryjną rejonu.

Czas przebywania dywizji w rejonie wyjściowym może być różny, jednak nie będzie z zasady przekraczał jednej doby. Wynika

z wymagań bezpieczeństwa. W razie niepomyślnego rozwoju sytuacji i braku możliwości wprowadzenia do działań przed upływem jednej doby dywizja będzie zmieniać rejon wyjściowy zajmując wcześniej wyznaczony rejon zapasowy. Jeżeli w ciągu kilkunastu godzin nie planuje się wprowadzenia operacyjnej grupy manewrowej do działania, to wyznacza się jej rejon ześrodkowania w odległości 50 - 70 km od linii styczności wojsk. Wejście operacyjnej grupy manewrowej do działania stanowi proces, który obejmuje: wyprowadzenie wojsk z rejonów wyjściowych za linię wyjściową, przegrupowanie i rozwinięcie oraz przekroczenie rubieży styczności wojsk.

Wyprowadzenie wojsk z rejonu wyjściowego na linię wyjściową odbywać się powinno na sygnał i w takiej kolejności, aby zostało utworzone zaplanowane ugrupowanie operacyjnej grupy manewrowej. Przydzielone do oddziałów rajdowych siły i środki powinny znaleźć się w ich ugrupowaniu już w rejonie wyjściowym lub ześrodkowania. Wyjście z rejonów sił głównych powinno być poprzedzone wysłaniem elementów rozpoznawczych, zabezpieczenia i regulacji ruchu oraz ubezpieczeń, opuszczania rejonu wyjściowego i formowanie kolumn stanowi bardzo wrażliwy na oddziaływanie przeciwnika /w tym dywersyjne/. Stąd wynika konieczność bezwzględnego przestrzegania zasad maskowania, ubezpieczenia bezpośredniego i zachowania zaplanowanej kolejności wychodzenia wojsk. Wyprowadzeniem wojsk kieruje dowódca operacyjnej grupy manewrowej przy pomocy sztabu i służby porządkowo-ochronnej. Podejście i rozwinięcie operacyjnej grupy manewrowej odbywa się pod osłoną ognia artylerii i lotnictwa, a w warunkach stosowania broni jądrowej - poprzedzone jest uderzeniami jądrowymi. W ogniowym zabezpieczeniu podejścia bierze udział artyleria armii, wydzielona artyleria z pierwszorzutowych związków taktycznych, lotnictwo frontowe i lotnictwo wojsk lądowych. Ważne znaczenie ma w tym okresie

radioelektroniczne obezwładnienie przeciwnika na kierunku wejścia dywizji do działań, utrzymanie dróg oraz przez osłoną przeciwlotnicza. W razie potrzeby wysyła się oddział wydzielony, który wspólnie z wojskami będącymi w styczności opanowuje i utrzymuje rubież wejścia, dążąc do dokonania odpowiedniej luki w ugrupowaniu przeciwnika przez odrzucenie jego pododdziały na skrzydła.

Czołowe oddziały rajdowe w miarę zbliżania się do rubieży wejścia do działań wychodzą swoimi pododdziałami /grupami rajdowymi/ na poszczególne kierunki tak, aby jak najpełniej wykorzystać luki w ugrupowaniu przeciwnika i jak najszybciej przedostać się przez rubież styczności wojsk. Zasadą powinno być dążenie do przenikania przez luki, a unikanie konieczności przebijania się przez rubieże obronne przeciwnika.

W razie wchodzenia operacyjnej grupy manewrowej na kierunku, gdzie obrona nieprzyjaciela nie jest dostatecznie rozbita, zajdzie konieczność rozwijania czołowych oddziałów rajdowych w ugrupowanie bojowe i wykonania uderzenia na punkty oporu nieprzyjaciela. W tej sytuacji szczególnie istotne znaczenie ma skuteczne ogniowe przygotowanie wejścia do działań /ataku/.

Podczas pokonywania rubieży styczności wojsk i odrywania się od sił głównych /załącznik nr .../ piechota na wozach bojowych, wspólnie z pododdziałami czołgów działając na kolumnach pokonuje z maksymalną prędkością odległość do rubieży obrony przeciwnika, niszcząc ogniem na wprost i skfzydłowym ocalałe ogniska oporu nieprzyjaciela. Wykorzystując działanie oddziału wydzielonego /wojsk w styczności/ i powstałe luki, szybko przesuwa się w głąb ugrupowania przeciwnika. Podejście sił głównych operacyjnej grupy manewrowej na rubież wejścia do działań jest jedno-

cześnie sygnałem do rozpoczęcia ogniowego wsparcia operacyjnej grupy manewrowej.

Po pokonaniu rubieży styczności wojsk rozpoczyna się proces odrywania od sił głównych. Jest to ważny i trudny etap w działaniu operacyjnej grupy manewrowej. Jego istotą powinno być jak najszybsze wyjście w przestrzeń operacyjną, poszczególne oddziały rajdowe - i cała operacyjna grupa manewrowa - nie powinny więc dać się uwikłać w walki z przeciwnikiem w strefie taktycznej. Na pierwszym miejscu należy w tym okresie stawiać tempo działania, dopiero na drugim walkę z przeciwnikiem.

Sytuacja zmienia się z chwilą wtargnięcia operacyjnej grupy manewrowej czołowymi oddziałami rajdowymi na głębokość operacyjną w ugrupowanie przeciwnika. Rozpoczyna się wówczas zasadnicza faza działania operacyjnej grupy manewrowej obejmująca wykonywanie zadania bliższego i dalszego. W ramach tych zadań operacyjna grupa manewrowa będzie zmuszona pokonywać kolejne pośrednie rubieże obronne przeciwnika w głębi. Walkę na tych rubieżach należy uznać za wymuszoną konieczność. Operacyjna grupa manewrowa powinna dążyć raczej do ich obejścia lub pokonywania wówczas, kiedy nie zostały jeszcze zajęte przez przeciwnika. Szczególną rolę w uprzedzeniu przeciwnika i uniemożliwieniu mu zorganizowanego, wcześniejszego obsadzenia przygotowywanych w głębi rubieży odgrywać mogą śmigłowcowe oddziały rajdowe /grupy desantowo-szturmowe/ lub taktyczne desanty powietrzne. Jeżeli nie uda się uprzedzić przeciwnika w zajęciu przygotowanej rubieży obrony, zajdzie konieczność użycia sił głównych operacyjnej grupy manewrowej /oddziałów rajdowych/ do jej przełamywania. Powinno to odbywać się z marszu. W tym celu artyleria z oddziałów rajdowych rozwija się na stanowiskach ogniowych i wspólnie z lotnictwem wykonuje silną nawałę ogniową na kierunkach działań oddziałów rajdowych

obezwładniając przeciwnika na całą głębokość rubieży. Przejścia w wykrytych polach minowych wykonuje się sposobem wybuchowym. Siły główne oddziałów rajdowych z marszu, w ślad za ogniowym porażeniem, atakują przeciwnika w jednolitym pancernym ugrupowaniu bojowym. Oddziały rajdowe po pokonaniu rubieży, nie wdając się w przewlekłe walki, wychodzą na tyły i skrzydła nieprzyjaciela, dążąc do działania na swoich kierunkach. Jeżeli czołowe oddziały rajdowe związane zostałyby walką, wówczas ich zadanie powinny przejąć kolejne oddziały rajdowe. Jest to bardzo niekorzystna sytuacja, mogąca przekreślić dalsze działania operacyjnej grupy manewrowej.

W zwalczaniu manewrowych obiektów przeciwnika przestrzegać należy zasady selekcji, tropić i zwalczać należy przede wszystkim te, które stanowią najważniejsze ogniwa w potencjale rażenia oraz systemie dowodzenia przeciwnika. Do obiektów pierwszej kolejności zwalczania należą przede wszystkim: środki napadu jądrowego, artyleria rakietowa i lufowa, stanowiska dowodzenia, systemy rozpoznawcze i rozpoznawczo-uderzeniowe, składy amunicji specjalnej, środki przeciwlotnicze, środki walki radioelektronicznej oraz obiekty logistyczne.

Charakterystyka tego rodzaju obiektów wskazuje, że do ich zwalczania wystarczy wyznaczanie poszczególnych oddziałów rajdowych, a nawet wydzielonych z nich grup rajdowych. Z punktu widzenia sposobu działania operacyjnej grupy manewrowej wyróżnić można dwie metody zwalczania obiektów manewrowych, tj. metodę zwalczania strefowego i metodę selektywnego tropienia. Pierwsza polega na tym, że poszczególne oddziały rajdowe działając na wyznaczonych kierunkach /w wyznaczonych strefach/ zwalczają różne obiekty przeciwnika w miarę ich pojawiania się. Określony

obiekt wchodząc spod uderzenia jednego oddziału rajdowego dostaje się w strefę oddziaływania drugiego. Z kolei metoda selektywnego tropienia polega na tym, że do zwalczania danego obiektu wyznacza się jeden oddział rajdowy, który go wykrywa, tropi, ściga i zwalcza aż do zniszczenia /lub przez określony czas/.

Działanie OGM, oprócz realizacji zadań polegających na zwalczaniu obiektów przeciwnika, będzie również skierowane na opanowywanie obiektów. Należą do nich: lotniska w głębi obrony, składy materiałów pędnych i smarów, składy amunicji, węzły komunikacyjne, przeprawy, rurociągi itp. Są to obiekty, których opanowanie wiąże się z możliwością ich wykorzystania przez OGM lub armię.

Realizatorami takich zadań będą również w większości poszczególne oddziały rajdowe. Niekiedy jednak może być do tego zaangażowana cała operacyjna grupa manewrowa. Dotyczy to np. rejonu, w którym ma się ona później połączyć z siłami głównymi armii /frontu/. Wyjątkowo ważne znaczenie podczas wykonywania tego rodzaju zadań ma dążenie do uchwycenia obiektu, tj. zajęcia go w wyniku uprzedzenia przeciwnika. Korzystne jest tu działanie w wymiarze powietrznym. W razie konieczności zdobywania obiektu ważne jest dążenie do uzyskania zaskoczenia oraz opanowywania w pierwszej kolejności najbardziej newralgicznych elementów obiektu.

Wykonując rajd w głębi ugrupowania przeciwnika operacyjna grupa manewrowa często będzie musiała prowadzić walkę z jego odwodami. Może to być realizacja zawczasu nakazanego zadania lub też konieczność narzucona przez nieprzewidziany rozwój sytuacji. Zależnie od celu i konkretnych warunków można wyróżnić trzy zasadnicze sposoby walki operacyjnej grupy manewrowej z odwodami przeciwnika:

- opróżnianie /powstrzymywanie/ podejścia odwodów podciąganych z głębi;

- bój spotkaniowy;

- uderzenie na odwód rozmieszczony w rejonie.

Obok wykonywania zadań bojowych drugim istotnym aspektem działań operacyjnej grupy manewrowej podczas rajdu w ugrupowaniu i na tyłach przeciwnika jest zapewnienie jej niezbędnej żywotności, w czym decydującą rolę odgrywa ugrupowanie bazowe. Działanie zgrupowania bazowego zasadniczo różni się od działań bojowych prowadzonych przez oddziały rajdowe. O ile oddziały rajdowe wykonują swoje zadania przez nich i w ruchu, to zgrupowanie bazowe może spełniać swą zasadniczą funkcję tylko na postoju, po rozmieszczeniu się w bezpiecznym rejonie. Narzuca to swoistą pulsacyjność funkcjonowania zgrupowania bazowego, działania skokami. Rozmieszcza się ono w określonym rejonie, gdzie w tworzonej na pewien czas swoistej enklawie operacyjnej obsługuje przybywające doń oddziały rajdowe, zapewniając im odtworzenie zdolności bojowej, po czym wykonuje skok w nowy rejon. Podstawowymi elementami enklawy operacyjnej są:

- rejon bazowy, tj. rejon rozmieszczenia sił bazowych;

- rejon rozmieszczenia oddziału rajdowego /oddziałów rajdowych/ odtwarzającego zdolność bojową;

- pozycje osłonowe oraz rejony rozmieszczenia odwodów sił bojowych zgrupowania bazowego.

Końcową fazą działania operacyjnej grupy manewrowej jest połączenie się jej z siłami głównymi armii /frontu/. Najczęściej operacyjna grupa manewrowa kończąc działanie /realizację zadania/ całością sił będzie znajdować się w rejonie nakazanym do utrzymania. Nie jest jednak wykluczone, że część sił będzie jeszcze prowadzić odizolowane walki w oddzielnych rejonach. Utrzymanie

zajętego rejonu polega na zorganizowaniu obrony okrężnej, przy skupieniu głównego wysiłku obrony na kierunkach możliwego przeciwdziałania nieprzyjaciela.Odchodzące pod naporem wojsk własnych wojska przeciwnika dążyć będą do przebicia się przez kanalizujące ich działanie, siły operacyjnej grupy manewrowej. Dlatego połączenie się sił głównych armii /frontu/ z siłami operacyjnej grupy manewrowej wymaga precyzyjnego zorganizowania współdziałania, zwłaszcza pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa tak wojskom operacyjnej grupy manewrowej, jak i sił głównych. W tym celu należy zwłaszcza uzgodnić:

- kierunki podejścia nacierających wojsk /najczęściej oddziałów wydzielonych pierwszorzutowych dywizji/;

- punkty spotkania na tych kierunkach główne i zapasowe, w charakterystycznych, łatwo rozpoznawalnych miejscach;

- sygnały i znaki rozpoznawcze oraz dane dotyczące utrzymania łączności współdziałania;

- rubieże przerwania ognia /rubieże bezpieczeństwa/;

- dane dotyczące działania wojsk lotniczych i przeciwlotniczych;

- sposób oznakowania i pokonania rubieży obrony operacyjnej grupy manewrowej przez siły armii.

Do innych sposobów łączenia się operacyjnej grupy manewrowej z siłami głównymi należy zaliczyć: przebijanie się do wojsk własnych oraz prowadzenia walki opóźniającej z jednoczesnym wycofywaniem się w kierunku wojsk własnych.

Połączenie się z siłami głównymi kończy działanie dywizja w roli operacyjnej grupy manewrowej. Po wyjściu z walki odtwarza zdolność bojową i przygotowuje się do wykonywania kolejnych zadań.

5.3. Użycie i działanie oddziałów wydzielonych /rajdowych, specjalnych/.

Użycie oddziałów wydzielonych przez dywizję i pułk jest przede wszystkim odzwierciedleniem dążenia do realizacji koncepcji jednoczesnego oddziaływania bojowego na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. Oddziały wydzielone są jednym z najważniejszych na szczeblach taktycznych instrumentów takiego oddziaływania. Wyraża się ono w wykonywaniu, w celu zapewnienia korzystnych warunków do działania sił głównych, dwojakiego rodzaju zadań, tj. opanowania i utrzymywania ważnych rubieży i obiektów w głębi obrony nieprzyjaciela oraz zwalczania jego sił i środków o szczególnym znaczeniu dla przebiegu walki.

Charakter tych zadań oraz warunki ich wykonywania w ugrupowaniu i na tyłach przeciwnika powodują, że - aby im sprostać - oddział wydzielony powinien się charakteryzować:

- samodzielnością i samowystarczalnością w sensie ogniowo-uderzeniowym, zaopatrzeniowym i dowodzenia;
- dużymi możliwościami rozpoznawczymi;
- dużą manewrowością wszystkich jego elementów składowych;
- odpornością na ogień nieprzyjaciela. Oddziały wydzielone mogą być organizowane zawczasu lub w toku walki. W tym drugim wypadku będzie to oddział /pododdział/, który uzyskał największe powodzenie w działaniach bojowych. Skład oddziałów wydzielonych może być różny, zależny od celu i warunków działania. Z reguły dywizyjne oddziały wydzielone organizowane będą w sile od wzmocnionego batalionu piechoty /czołgów/ do pułku zmechanizowanego /czołgów/, a pułkowe - od wzmocnionej kompanii piechoty /czołgów/ do batalionu piechoty /czołgów/. Ogólnie należy się kierować zasadą, aby do wszystkich zadań wspomagających, ubezpieczających, pomocniczych itp. nie wydzielać w sumie więcej niż 1/4 - 1/3 całości

sił danego szczebla.

Do działania w roli oddziału wydzielonego powinien być zdolny /szkolony/ każdy pułk i batalion /kompania/. Naturalnie w konkretnej sytuacji bojowej, z uwagi na specyficzne warunki działania w ugrupowaniu przeciwnika, musi on być odpowiednio wzmocniony, głównie siłami i środkami o dużej manewrowości i odporności na ogień przeciwnika, w tym zwłaszcza na zagrożenie z powietrza /ze strony śmigłowców/. Dla zapewnienia wszechstronności bojowej celowo jest m.in. wzmocnić pododdział piechoty czołgami, a pododdział czołgów piechotą. Ponadto wskazane jest wzmocnienie oddziału wydzielonego artylerią samobieżną oraz wysoce manewrowymi i skutecznymi pododdziałami przeciwlotniczymi. Etatowe siły i środki, które mogłyby ograniczać zwłaszcza manewrowość działań pozostawia się w ugrupowaniu wojsk własnych.

W zadaniu bojowym dla oddziału wydzielonego określa się:

- skład;
- kierunek działania;
- jaką rubież i do jakiego czasu opanować lub jakie obiekty i w jakim czasie zniszczyć;
- sposób wsparcia;
- współdziałanie z innymi siłami i środkami wykonującymi zadania w głębi ugrupowania przeciwnika;
- drogę marszu i czas przekroczenia linii wyjściowej.

Zadanie bojowe oddziału wydzielonego /zwłaszcza dywizyjnego/ wysyłanego na tyły przeciwnika dzieli się zazwyczaj na bliższe i następne. Treścią zadania bliższego może być: dotarcie do wyznaczonego obiektu /rejonu, rubieży/ i opanowanie go; wyjście na spotkanie podchodzącego odwodu przeciwnika i związanie go walką; zwalczanie wyznaczonych obiektów /sił i środków/ przeciwnika

w głębi jego ugrupowania. Treścią zadania następnego może być z kolei: utrzymywanie /obrona/ opanowanego obiektu /rejonu, rubieży/ do czasu podejścia, sił głównych; powrót w ugrupowanie wojsk własnych.

Specyficznym zadaniem oddziału wydzielonego jest prowadzenie działań bojowych w pasie przesłaniania przeciwnika. Właściwości pasa przesłaniania określają pewne zasady działań wydzielonych do jego pokonania specjalnych sił i środków. Zadaniem oddziału wydzielonego powinno być wykonanie zaskakujących uderzeń, obezwładnienie i niszczenie artylerii przeciwnika wspierającej wojska osłonowe, opanowanie rubieży decydujących o możliwości stawiania oporu, szybkie dojście do przedniego skraju głównego pasa obrony i zabezpieczenia wejścia do walki sił głównych dywizji. Specyfikę tego typu działań określa potrzeba niszczenia punktów i węzłów oporu przeciwnika, zwłaszcza na dostępnych kierunkach, których omijanie nie może być przyjęte za regułę, gdyż ich pozostawienie znacznie zdezorganizuje podejście i rozwinięcie sił głównych dywizji.

Inny charakter mają zadania oddziałów wydzielonych organizowanych w obronie do prowadzenia działań we własnym pasie przesłaniania. Polegają one na powstrzymywaniu natarcia przeciwnika, zniszczenia go do przedwczesnego rozwijania sił głównych, zyskaniu czasu dla własnych sił głównych organizujących obronę w głębi, wprowadzeniu przeciwnika w błąd co do rozmieszczenia przedniego skraju zasadniczej rubieży obronnej, wciąganiu go w przygotowane zawczasu pułapki ogniowe itp.

Odrębną grupę stanowią również zadania oddziałów wydzielonych organizowanych przez dywizję /pułk/ w marszu. Ich istota polega na uprzedzeniu nieprzyjaciela w zajęciu dogodnych rubieży terenowych i utrzymaniu ich do podejścia sił głównych. Ma to szczególne

znaczenie w razie przewidywania boju spotkaniowego z podchodzącym przeciwnikiem, a także podczas wprowadzenia do walki /działań/ sił podchodzących z głębi /np. operacyjnej grupy manewrowej/.

Istotny wpływ na zadania oddziałów wydzielonych będzie wywierał teren. Wpływ ten będzie polegał na "podpowiadaniu" najbardziej prawdopodobnych rejonów rozmieszczenia elementów ugrupowania przeciwnika, a w tym obiektów uderzeń, określeniu dogodnych kierunków działania, czy też ustaleniu rubieży /rejonów/ i innych obiektów terenowych, opanowanie i utrzymanie których znacznie przyczyni się do realizacji zadań przez siły główne dywizji /pułku/.

Właściwości zadań i warunków ich realizacji rzutują na specyfikę ugrupowania oddziału wydzielonego. Oddziały wydzielone wysyłane przez dywizję /pułk/ w marszu działają w ugrupowaniu marszowym tworzonym w przewidywaniu wejścia do walki z marszu, oddziały wydzielone tworzone do prowadzenia działań opóźniających w pasie przesłaniania przyjmują ugrupowanie właściwe działaniom obronnym, oddziały wydzielone prowadzące natarcie w nieprzyjacielskim pasie przesłaniania działają w ugrupowaniu zaczepnym. Swoiste natomiast właściwości musi mieć ugrupowanie oddziału wydzielonego wykonującego zadania w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika. Nie odpowiada bowiem takim warunkom ani ugrupowanie marszowe, ani zaczepne, ani - oczywiście - obronne. Podobnie jak w odniesieniu do operacyjnej grupy manewrowej typowym w tym wypadku ugrupowaniem oddziału wydzielonego musi być ugrupowanie rajdowe, zapewniające możliwość szybkiego i samodzielnego działania w różnych - w razie potrzeby - kierunkach w obliczu ciągłego okrężnego zagrożenia ze strony przeciwnika.

Istota ugrupowania rajdowego tkwi w maksymalnym usamodziel-

nieniu poszczególnych pododdziałów piechoty /czołgów/ przez wzmocnienie ich zwłaszcza samobieżną artylerią i środkami przeciwlotniczymi, a także w razie potrzeby innymi siłami i środkami - i utworzenie w ten sposób autonomicznych grup rajdowych, zdolnych do wykonywania samodzielnie i wspólnie różnych zadań w ugrupowaniu przeciwnika. Jedna z takich grup rajdowych, największa i najsilniejsza, spełnia rolę jądra /sił głównych/ oddziału wydzielonego. W niej znajduje się stanowisko dowodzenia oddziału wydzielonego oraz wszystkie dyspozycyjne siły i środki nie rozdzielone do innych grup rajdowych /w tym siły i środki tyłowe/. Jądro oddziału wydzielonego jest więc swego rodzaju odpowiednikiem zgrupowania bazowego operacyjnej grupy manewrowej. Ugrupowanie takie może tworzyć zwłaszcza oddział wydzielony w sile pułku. Oddział wydzielony w sile batalionu, a szczególnie kompanii, działa bowiem najczęściej cały czas całością sił, bez organizowania stałych grup rajdowych.

Autonomiczność grup rajdowych nie wyklucza możliwości ich wspólnego działania. W razie potrzeby wykonywania jakiegoś zadania całością sił /np. zdobywanie i potem obrona dużego obiektu/ oddział wydzielony może przyjmować ugrupowanie typowe dla natarcia lub obrony, wydzielając część grup rajdowych do pierwszego rzutu, z części zaś tworząc drugi rzut lub odwód. W określonych sytuacjach /np. podczas obrony opanowanego rejonu/ mogą być tworzone i inne elementy ugrupowania, takie np. jak pułkowa grupa artylerii, odwód przeciwpancerny, oddział zaporowy itp.

Działania bojowe oddziału wydzielonego w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika cechują się szeregiem właściwości. Największe z nich to:

- ciągłe, okrężne zagrożenie uderzeniami przeciwnika z lądu

i powietrza, a stąd konieczność stałego utrzymywania gotowości do odparcia go;

- działania w ugrupowaniu rajdowym;

- stosowanie zasady "manewr - uderzenie - manewr", polegającej na skrytym podejściu do obiektu, wykonaniu zdecydowanego ataku i szybkim skrytym odskoku w bezpieczny rejon;

- unikanie przewlekłych walk, ograniczających swobodę manewru i tempo działania;

- wyjątkowo konsekwentne wykorzystywanie skutków uderzeń własnego lotnictwa, wojsk rakietowych, desantów i środków radioelektronicznych;

- konieczność organizacji i zachowania ciągłości okrężnego i powietrzno-lądowego rozpoznania i ubezpieczenia;

- brak ciągłego dopływu środków materiałowo-technicznych /szczególnie amunicji/ oraz możliwości ewakuowania porażonych i uszkodzonego sprzętu do wojsk własnych.

Świadomość tych właściwości musi towarzyszyć wszystkim żołnierzom oddziału wydzielonego i wyzwalać u nich inicjatywę, przedsiębiorczość, dążność do przechytrzania przeciwnika w wykorzystaniu walorów terenu i pośredniej broni, aby w skomplikowanych warunkach wykonać postawione zadanie bojowe.

W działaniach bojowych oddziału wydzielonego wysyłanego w głąb ugrupowania przeciwnika można wyodrębnić trzy fazy: wejście do działań i przedostanie się na tyły przeciwnika; wykonywanie zadań w ugrupowaniu przeciwnika /w tym zwalczanie jego sił i środków lub opanowywanie obiektów/ oraz połączenie się z wojskami własnymi.

Wejście oddziału wydzielonego do działań - organizowanego z sił drugorzutowych /odwodowych/ - zazwyczaj odbywa się całością sił na jednym kierunku, zwykle największego powodzenia sił głównych

dywizji /pułku/, a ponadto w powstałą lukę w obronie nieprzyjaciela lub na skrzydle sił głównych. Oddział wydzielony przed wejściem do działania przesuwa się po wyznaczonych drogach w odległości 15 - 20 km /6 - 8 km/ za pierwszym rzutem. Dowódca i sztab oddziału wydzielonego śledzą rozwój sytuacji bojowej na podstawie informacji ze sztabu dywizji /pułku/, od elementów rozpoznawczych oraz sąsiadów /pułków, batalionów pierwszego rzutu/. Jeżeli warunki bojowe pozwalają, dowódca oddziału wydzielonego przed wejściem do działania może przeprowadzić krótki rekonesans, w czasie którego precyzuje zadanie bojowe w terenie.

Podczas marszu na rubież wejścia oddział wydzielony zachowuje cały czas gotowość do odparcia uderzeń przeciwnika z powietrza i torowania przejść w narzutowych polach minowych. Siły główne dywizji /pułku/ stwarzają warunki do rozpoczęcia działań przez oddział wydzielony. Warunki te polegają przede wszystkim na rozbiciu głównych sił nieprzyjaciela broniących się w pasie natarcia dywizji /pułku/ i stworzeniu odpowiedniej luki na planowanym kierunku wprowadzenia oddziału wydzielonego oraz obezwładnieniu bliższych odwodów dywizyjnych /brygadowych/ i głównych środków ogniowych /wyrzutni rakietowych, artylerii/. Wojska będące w styczności powinny wiązać ogniem i oślepiać czołowe pododdziały przeciwnika; zapewniać osłonę przeciwlotniczą; zwalniać i utrzymywać drogi podejścia i rozwijania; wykonywać i oznaczać przejścia w polach minowych oraz potęgować uderzenie na innych kierunkach w momencie przekraczania rubieży styczności wojsk przez oddział wydzielony. Decydujące - zwłaszcza w warunkach braku dostatecznej luki - znaczenie ma ogniowe porażenie przeciwnika. Porażenie to dywizja /pułk/ wykonuje ogniem artylerii pułków pierwszego rzutu i dywizyjnej grupy artylerii oraz uderzeniami lotnictwa, w tym śmigłowców bojowych. Na rubież wejścia pododdziały wychodzą w kolumnach

z maksymalną prędkością pod osłoną ognia artylerii i lotnictwa. W tym czasie pododdziały inżynieryjne wykonują przejścia w polach minowych w ilości jedno na kompanię /pluton/. Rozpoczyna się pokonywanie rubieży styczności wojsk i odrywanie od sił głównych dywizji /pułku/.

Jest to newralgiczny moment w działaniach oddziału wydzielonego. Czas jego trwania powinien być jak najkrótszy. Zależy on od tempa działania oddziału wydzielonego i długości /głębokości/ jego ugrupowania oraz od tempa działania sił głównych. Na podstawie doświadczeń bojowych i ćwiczebnych można przyjmować, że tempo działania /rajdu/ oddziału wydzielonego w ugrupowaniu przeciwnika będzie około 1,5 - krotnie szybsze od możliwego w danej sytuacji tempa działania sił głównych.

Jeżeli siły główne nie wytworzą luki w ugrupowaniu przeciwnika, wówczas warunki wejścia do działań oddziału wydzielonego będą o wiele trudniejsze. Konieczne będzie użycie części sił oddziału wydzielonego do rozbicia przeciwnika na rubieży wejścia i stworzenia potrzebnej luki w jego ugrupowaniu. Będzie to wymuszone, wcześniej nie planowane działanie, które w konsekwencji spowoduje zwolnienie tempa wchodzenia całego oddziału wydzielonego i zużycie części sił już na rubieży wejścia , co odbije się na jego możliwościach późniejszego działania w głębi ugrupowania przeciwnika.

Niekiedy wejście oddziału wydzielonego na jednym kierunku może okazać się niemożliwe lub niecelowe. Oddział wydzielony może wówczas przedostawać się na tyły przeciwnika metodą przenikania. Polega ona na wchodzeniu do działań na szerszym froncie, często w całym pasie działania dywizji /pułku/. Poszczególne pododdziały przenikają w ugrupowanie przeciwnika na odrębnych kierunkach, wykorzystując luki i słabiej bronione miejsca w ugrupowaniu prze-

ciwnika. Wybiera się do tego zwłaszcza kierunki dobrze zamaskowane, niekiedy trudne do pokonania takie, których nieprzyjaciel najmniej się spodziewa. Pododdziały rubież styczności wojsk pokonują samodzielnie bez zabezpieczenia przez przełożonego. Po osiągnięciu określonego rejonu /rubieży/ w głębi ugrupowania nieprzyjaciela /grupy rajdowe/ mogą łączyć się w celu wspólnego wykonywania określonych zadań.

Po wtargnięciu na tyły przeciwnika - tj. z reguły na tyły ugrupowania batalionu w odniesieniu do pułkowego oddziału wydzielonego i na tyły ugrupowania brygady w odniesieniu do oddziału wydzielonego dywizji - rozpoczyna się kolejna faza, tzn. wykonywanie nakazanego zadania bojowego. Jednym z rodzajów zadań jest zwalczanie manewrowych obiektów przeciwnika.

Cechy charakterystyczne obiektów narzucają pewną specyfikę zwalczania każdego z nich. Np. zwalczanie środków napadu jądrowego - i w ogóle środków rażenia - to przede wszystkim ich niszczenie; zwalczanie stanowisk dowodzenia z kolei nie zawsze może polegać na ich niszczeniu, często wystarczy jedynie ich nękanie, zmuszanie do zmiany miejsca rozmieszczenia itp.; zwalczanie elementów systemu logistycznego nierzadko obejmuje również zdobywanie określonych zasobów ~~[illegible]~~ materiałowych. Niezależnie jednak od rodzaju obiektu podstawowymi składnikami działań oddziału wydzielonego w ramach ich zwalczania są: wczesne zlokalizowanie obiektu i następnie ciągłe śledzenie go do czasu wykonania nań uderzenia; w miarę skryte i szybkie podejście w rejon rozmieszczenia obiektu lub na drogę jego przemieszczania się; wykonanie błyskawicznego i zaskakującego uderzenia /napadu ogniowego/; szybki odskok z miejsca akcji i przystąpienie do wykonywania kolejnego zadania.

Biorąc pod uwagę głębokość zadania bojowego oddziałów wy-

dzielonych dywizji /pułku/, należy uznać, że typowymi obiektami przeciwnika zwalczanymi przez oddziały wydzielone będą: artyleria na stanowiskach ogniowych, /rakietowa, lufowa, moździerzowa/, stanowiska dowodzenia /brygady, dywizji niekiedy WSD korpusu/, tyłowe stanowiska dowodzenia wraz z systemem logistycznym; inne obiekty takie jak stacje i posterunki radiolokacyjne, obiekty systemów rozpoznawczych i broni precyzyjnej, baterie rakiet przeciwlotniczych itp.

Pododdziały przeciwnika, zwłaszcza artylerii atomowej oraz artylerii rakietowej, należą do obiektów zwalczanych w pierwszej kolejności. Rozmieszczenie ich w ugrupowaniu przeciwnika wskazuje, że oddział wydzielony może je zwalczać natychmiast po wejściu do działań.

Rozmieszczenie pododdziału artylerii atomowej na stanowiskach ogniowych, możliwości jego rozpoznania, skrytego podejścia czołgów i BWP decydować będą o sposobach jego zwalczania. Ważne jest skryte podejście do takiego obiektu, wcześniejsze wysłanie grup rajdowych na możliwe kierunki jego odejścia z zagrożonego rejonu, szybkie wykonanie uderzenia w ślad za ogniem artylerii z zakrytych stanowisk ogniowych.

Spośród stanowisk dowodzenia oddziały wydzielone mogą zwalczać: SD brygady, SD /WSD/ dywizji, niekiedy WSD lub SD korpusu, a ponadto tyłowe stanowiska dowodzenia wraz z elementami logistycznymi oraz rozmieszczone w pobliżu stanowisk dowodzenia, punkty kierowania ogniem artylerii, uderzeniami jądrowymi, lotnictwem, wystemami rozpoznawczo-uderzeniowymi itp. Ze względu na zajmowaną znaczną powierzchnię stanowiska dowodzenia /dywizji, korpusu/ powinny być niszczone przez oddział wydzielony. Pozwoli to na jednoczesne zwalczanie niemal wszystkich elementów stanowiska dowodzenia w tym samym czasie.

Informacje o lokalizacji stanowiska dowodzenia, dowódca oddziału wydzielonego będzie otrzymywał od swoich elementów rozpoznawczych lub ze sztabu dywizji /pułku/, niekiedy z rozpoznania powietrznego. Informacje rozpoznawcze powinny zawierać: rozmieszczenie sił i środków ochrony, obrony przeciwlotniczej, miejsce środków łączności, centrum dowodzenia /samochody specjalne i sztabowe/, lądowisko śmigłowców, a także dogodne kierunki podejścia i ataku. Dowódca oddziału wydzielonego ustala rubieże i kierunki ataku, czas i sposób ich osiągnięcia oraz rejon zbiórki po wykonaniu zadania i kierunek dalszego działania. Uderzenie poszczególnych pododdziałów /grup rajdowych/ powinno być poprzedzone udokładnieniem zadania w terenie m.in. na podstawie własnej obserwacji i kolejnych informacji otrzymywanych od elementów rozpoznawczych, a także zgrane z uderzeniami lotnictwa, w tym śmigłowców bojowych i ogniem artylerii. Podczas ataku na stanowisko dowodzenia dążyć należy do uchwycenia jeńców, zwłaszcza z centrum dowodzenia, dokumentów bojowych i nowych wzorów środków uzbrojenia, łączności itp.

Niszczenie niewielkich pojedyńczych obiektów typu stacjonarnego /np. b. HAWK, stacja, posterunek radiolokacyjny/ najczęściej będzie realizowane niejako "po drodze", natychmiast z chwilą ich wykrycia, gdyż nie wymaga to z zasady skomplikowanych przedsięwzięć organizacyjnych. Zwykle będą one niszczone ogniem broni pokładowej elementów rozpoznawczych lub poszczególnych grup rajdowych. Częstym sposobem zwalczania tych obiektów może być zasadzka ogniowa organizowana na drogach ich marszu. Tym sposobem oddział wydzielony może także skutecznie zwalczać niewielkie siły odwodowe przeciwnika. W zasadzie oddział wydzielony powinien uchylać się od walki z odwodami, jeżeli nie jest to jego zasadniczym zadaniem, nie zostało mu nakazane przez przełożonego w in-

teresie sił głównych. Wynika to z faktu, że starcie z odwodem może oznaczać uwikładnie się z walką uniemożliwiającą wykonywanie innego, zasadniczego zadania. W starciu z odwodem można wyróżnić dwie fazy: nawiązanie walki i walka z siłami głównymi odwodu. W pierwszej chodzi o zapewnienie sobie jak najkorzystniejszych warunków wprowadzenia do walki zasadniczych sił oddziału wydzielonego, w drugiej o związanie walką lub rozbicie sił głównych odwodu. W działaniach takich decyduje szybkość, zdecydowanie. Konieczne jest też zapewnienie sobie możliwości natychmiastowego - w razie potrzeby - zaprzestania walki, wyjścia z niej i oderwania się od przeciwnika.

Niekorzystna i trudna sytuacja zaistnieje również w razie konieczności pokonywania przez oddział wydzielony kolejnych rubieży obronnych w głębi, przygotowanych i obsadzanych przez odwody przeciwnika. Jest to zadanie o dużym znaczeniu taktycznym, a niekiedy i operacyjnym. Jego wykonanie umożliwi siłom głównym, rozwijanie natarcia w głąb obrony przeciwnika bez potrzeby organizowania kolejnego przełamania. Stąd na rozpoznanie tych rubieży i odwodów skierowany będzie wysiłek elementów rozpoznawczych różnych szczebli.

Oddział wydzielony powinien dążyć do uprzedzenia przeciwnika w zajęciu istotnego dla dalszych działań odcinka rubieży obronnej. W tym celu należy przewidywać wysłanie części sił /grupy rajdowej/ do wcześniejszego uchwycenia i utrzymania takiego odcinka. Doświadczenia wojenne dowodzą, że przygotowane, lecz nie obsadzone rubieże obronne niemal nie występowały. Współcześnie, nawet w razie rozbicia odwodów, rubieże przygotowane w głębi będą obsadzane przez siły obrony terytorialnej, żandarmerii oraz wojska wycofujące się z walki. Dlatego uprzedzić przeciwnika w pełnym tego słowa znaczeniu będzie trudno. Dążyć raczej należy

do uzyskania zaskoczenia szybkością i skrytością podejścia, siłą ognia i uderzenia oraz wykorzystaniem luk i przerw i odsłoniętych skrzydeł w celu przeniknięcia nawet niewielkich pododdziałów w głąb rubieży obronnej. Efektem samodzielnego pokonywania kolejnej rubieży obronnej powinno być utowrzenie w niej luki. W konkretnej sytuacji bojowej, w zależności od postawionego zadania, oddział wydzielony może opanowywać i utrzymywać odcinek rubieży odwodów przeciwnika częścią lub całością sił. W tym drugim wypadku będzie to oznaczało zakończenie aktywnych działań w ugrupowaniu przeciwnika. Duże zastosowanie, podczas pokonywania kolejnych rubieży obronnych, powinny mieć taktyczne desanty powietrzne i grupy desantowo-szturmowe, co niewątpliwie ułatwi wykonanie zadania przez oddział wydzielony. Dowódca oddziału wydzielonego powinien utrzymywać stałą łączność z dowódcą desantu, wzajemnie wymieniać informacje o działaniu przeciwnika oraz uaktualniać uprzednio uzgodnione sposoby nawiązania bezpośredniej styczności bojowej. W miarę możliwości oddział wydzielony powinien wspierać walką desantu ogniem artylerii. Z chwilą połączenia się obydwu tych desantów ugrupowania zasadniczo desant przechodzi w podporządkowanie oddziału wydzielonego, wykonując dotychczasowo zadanie lub stanowiąc jego odwód.

Wspólne działanie desantu taktycznego i oddziału wydzielonego znajdzie także szerokie zastosowanie podczas opanowywania i utrzymywania przepraw na przeszkodach wodnych. Jako powszechnie obowiązującą regułę stosuje się użycie desantów taktycznych i oddziałów wydzielonych w celu uchwycenia istniejących stałych przepraw na przeszkodach wodnych /mosty/.

Końcowym etapem działania oddziału wydzielonego jest połączenie się z siłami głównymi dywizji /pułku/. Podobnie jak w odniesieniu do operacyjnej grupy manewrowej również tutaj można

wyróżnić trzy warianty działania: obrona w opanowanym rejonie i czekanie na podejście sił głównych; przebijanie się do wojsk własnych; wycofywanie się z ugrupowania przeciwnika pod naporem jego atakujących sił /odwodu/. Najczęściej stosowany i najprostszy jest pierwszy wariant. Stosowany jest w warunkach, gdy wojska własne z powodzeniem rozwijają działania zaczepne. Trudniejsze, wymagające więcej wysiłku organizacyjnego, jest przebijanie się. Często będzie prowadzone w sytuacji, gdy wojska własne zostały zatrzymane i nie mogą udzielić większej pomocy oddziałowi wydzielonemu. Najtrudniejsze warunki zaistnieją w razie konieczności kończenia działań przez oddział wydzielony wycofaniem się z ugrupowania przeciwnika z jednoczesnym opóźnieniem /powstrzymywaniem/ uderzenia jego odwodu. Ponieważ odbywać się to będzie w ugrupowaniu przeciwnika, specyfikę takich działań będzie połączenie wycofywania się z przebijaniem się, z torowaniem sobie drogi wycofania.

We wszystkich wariantach najbardziej newralgicznym momentem jest spotkanie działających dotąd odrębnie zgrupowań /oddziału wydzielonego/ i sił głównych/ i przekroczenie przez jedno z nich rubieży obronnej zajmowanej przez drugie zgrupowanie. Konieczne jest tu zwłaszcza zapewnienie maksymalnych warunków bezpieczeństwa, wykluczających wzajemnie ostrzelanie się wojsk. W tym celu wyznacza się rubieże przerwania ognia, dokładnie określa kierunki podchodzenia oddziału wydzielonego /lub sił głównych/, wyznacza rubieże i punkty spotkania /zasadnicze i zaporowe/ oraz przewodników, ustala sygnały i znaki rozpoznawcze itp.

Przedstawiona w tym podrozdziale problematyka użycia i działania oddziałów wydzielonych w zdecydowanej większości odnosi się także do <u>oddziałów rajdowych i oddziałów specjalnych.</u> Mają one oczywiście także swoją specyfikę. Leży ona przede wszy-

stkim w samej istocie tych elementów ugrupowania /przedstawionej w podrozdziale 5.1/, ale także w zasadach ich użycia oraz sposobach działania.

Specyfika oddziałów rajdowych - jako elementów ugrupowania operacyjnej grupy manewrowej - tkwi przede wszystkim w tym, że całe ich działanie /wszystkie jego fazy: rozpoczęcie rajdu, wykonanie zadania, ponowne połączenie się z siłami głównymi operacyjnej grupy manewrowej/ pdbywa się wewnątrz ugrupowania przeciwnika. Rajd oddziału rajdowego rozpoczyna się i kończy w ugrupowaniu /na tyłach/ przeciwnika. Oddziały rajdowe organizowane są z zasady zawczasu i przeznaczone przede wszystkim do wykonywania zadań polegających na zwalczaniu sił i środków przeciwnika, chociaż mogą także opanowywać różne obiekty terenowe i utrzymywać je przez pewien czas w interesie pozostałych sił operacyjnej grupy manewrowej, a niekiedy również do czasu podejścia oddziałów wydzielonych pierwszorzutowych dywizji. Specyfikę odróżniającą oddziały rajdowe od oddziałów wydzielonych jest także to, że te pierwsze działają w przestrzeni operacyjnej i mają w związku z tym do czynienia w znacznej mierze z nieco innymi obiektami, a ponadto czas ich działania w ugrupowaniu nieprzyjaciela jest kilkakrotnie dłuższy niż czas działania oddziału wydzielonego. Muszą w związku z tym co pewien czas odtwarzać zdolność bojową, korzystając z pomocy zgrupowania bazowego. Realizacja tego rodzaju przedsięwzięć w ramach długotrwałego utrzymywania żywotności w warunkach działania w ugrupowaniu przeciwnika jest charakterystyczna właśnie dla oddziałów rajdowych. Natomiast ugrupowanie oraz sposoby wykonywania poszczególnych zadań cząstkowych są w znacznej mierze podobne.

Inne właściwości cechują użycie i działanie oddziałów

specjalnych. Wiążą się one głównie ze specyfiką zadań, zwalczania różnych obiektów broni masowego rażenia przeciwnika. Potrzeba odpowiedniego przygotowania, w tym wyposażenia, oddziału specjalnego rzutować będzie na konieczność organizowania go zawczasu. Oddziały także będą przede wszystkim wysyłane na tyły przeciwnika, choć niekiedy także mogą być kierowane do unieszkodliwienia /neutralizowania/ obiektów jądrowych lub chemicznych przeciwnika znajdujących się już po stronie wojsk własnych /lub w trakcie walki o nie/. Działanie oddziału specjalnego podczas przedostawania się do obiektu znajdującego się na tyłach przeciwnika będzie takie same, jak w pierwszym etapie działania oddziału wydzielonego lub rajdowego. Podobnie rzecz się będzie miała z odejściem z miejsca akcji i ponownym połączeniem się z wojskami własnymi. Specjalność działań występuje jedynie w szczególnych wymaganiach wobec techniki bezpośredniego wykonania zadania, opanowania obiektu i unieszkodliwienia /zneutralizowania/ go.

5.4. Użycie i działanie taktycznych desantów powietrznych oraz grup desantowo-szturmowych

Coraz istotniejszą rolę w działaniach bojowych w ugrupowaniu i na tyłach przeciwnika odgrywa wykorzystanie wymiaru powietrznego. Wyraża się to użyciem lotnictwa, w tym śmigłowców, na korzyść lądowych elementów rajdowych oraz coraz powszechniejszym stosowaniem ich powietrznych odpowiedników, tj. desantów powietrznych, etatowych oddziałów i pododdziałów powietrzno-szturmowych /desantowo-szturmowych/ oraz doraźnych oddziałów i grup desantowo-szturmowych. W skali taktycznej zastosowanie mają organizowane na szczeblu dywizji taktyczne desanty powietrzne /zwane też desantami śmigłowcowymi/ oraz grupy desantowo-szturmowe.

Użycie taktycznych desantów powietrznych i grup desantowo-szturmowych wynika zarówno z potrzeb, jak i możliwości, jakie stwarza w tym względzie współczesne pole walki. Potwierdza to ich częste zastosowanie w działaniach wojennych w Korei, Wietnamie i na Bliskim Wschodzie, a także szerokie uwzględnianie ich użycia w licznych ćwiczeniach prowadzonych w siłach zbrojnych państw Układu Warszawskiego i NATO.

Dywizyjny taktyczny desant powietrzny to pododdział piechoty w sile od plutonu do wzmocnionego batalionu bez sprzętu ciężkiego przerzucany [illegible] na tyły przeciwnika środkami transportu powietrznego w celu wykonania tam określonych zadań o znaczeniu taktycznym na korzyść sił głównych dywizji. Do zadań, jakie mogą być wykonywane przez taktyczne desanty powietrzne należą:

- szybkie wykorzystanie skutków uderzeń broni masowego rażenia;
- wykrywanie i niszczenie środków przenoszenia broni masowego rażenia nieprzyjaciela wówczas, gdy zadanie to nie może być wykonane szybciej i skuteczniej innymi środkami;

- opanowanie i utrzymywanie ważnych punktów terenowych, obiektów obronnych i węzłów komunikacyjnych do czasu podejścia wojsk własnych;
- opanowywanie przyczółków oraz przepraw na przeszkodach wodnych;
- osłona skrzydeł i tyłów nacierającej dywizji przez uchwycenie i utrzymywanie przejść, ciaśnin, przełęczy, dominujących wzgórze itp.;
- udzielanie pomocy oddziałom dywizji działającym w oderwaniu od sił głównych;
- odcięcie wojskom nieprzyjaciela dróg podejścia do kolejnych rubieży obronnych oraz wycofywania się z nich;
- uderzenia na wycofujące się kolumny nieprzyjaciela;
- niszczenie stanowisk dowodzenia, węzłów łączności oraz dezorganizowanie pracy tyłów;
- opanowywanie blisko położonych przybrzeżnych wysp i odcinków wybrzeża morskiego w celu zabezpieczenia w celu zabezpieczenia lądowania desantu morskiego lub wzbranianie tego nieprzyjacielowi;
- prowadzenie dywersji i sabotażu w głębi ugrupowania bojowego nieprzyjaciela.

Taktyczny desant powietrzny przeważnie wykorzystuje się na kierunku głównego uderzenia dywizji. Desantowanie taktycznego desantu powietrznego obejmuje załadowanie, przelot i lądowanie desantu. Głębokość desantowania ustala się w zależności od zadania i składu desantu, zazwyczaj z uwzględnieniem możliwości samodzielnego prowadzenia walki w ciągu 3-4 godzin. Taktycznemu desantowi powietrznemu wyznacza się rejon wyjściowy do desantowania, pas przelotu oraz zasadniczy i zapasowy rejon desantowania /lądowiska/.

Rejon wyjściowy do desantowania obejmuje zasadnicze i zapasowe lądowiska dla śmigłowców oraz rejony wyczekiwania dla pododdziałów.

Powinien on odpowiadać następującym warunkom:

- znajdować się jak najbliżej rejonu desantowania, w odległości 20-30 km od linii frontu;
- zapewniać dogodne rozmieszczenie,ukrycie i zamaskowanie desantu;
- umożliwiać jednoczesne lądowania i start śmigłowców przynajmniej na 3-4 lądowiskach;
- umożliwiać wybór dostatecznej liczby dróg manewru oraz zorganizowanie odpowiedniej osłony.

W zasadzie rejon ten nie powinien być mniejszy od rejonu ześrodkowania pododdziału przeznaczonego do desantowania.

Załadowanie w rejonie wyjściowym odbywa się jednocześnie na wszystkich lądowiskach zgodnie z opracowanym planem załadowania sił i środków do każdego śmigłowca. W pierwszej kolejności załadowuje się sprzęt ciężki, następnie amunicję i inne środki materiałowe. Po przymocowaniu sprzętu i amunicji oraz środków materiałowych do śmigłowców ładują się żołnierze, rozmieszczając się według wskazań załogi.

Pas przelotu taktycznego desantu powietrznego wybiera się na kierunku najsłabszej obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela i tam, gdzie warunki terenowe umożliwiają przelot na małych wysokościach. Szerokość pasa przelotu może wynosić 2-4 km. W zależności od warunków atmosferycznych, ukształtowania terenu i przewidywanego przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela śmigłowce wykonują lot z desantem w ugrupowaniu zwartym lub luźnym. Lot śmigłowców odbywa się z reguły na małej wysokości /30-50m/. W pasie przelotu i na jego skrzydłach obezwładnia się środki rażenia, przede wszystkim przeciwlotnicze i radioelektroniczne nieprzyjaciela. Do maskowanie przelotu można stosować dymy. Określa się również sposób wsparcia desantu ogniem artylerii oraz przez śmigłowce bojowe, a także osłony przez lotnictwo

myśliwskie. Do kierowania ogniem artylerii oraz używania i naprowadzania lotnictwa przy dowódcy desantu powinni znajdować się oficer-artylerzysta i oficer naprowadzania lotnictwa wraz ze środkami łączności.

Lądowanie desantu jest z reguły poprzedzone uderzeniami jądrowymi i lotnictwa. Uderzenia jądrowe można wykonać na 20-30 minut przed lądowaniem, natomiast lotnictwo odchodzi znad rejonu lądowania bezpośrednio przed dolotem śmigłowców przewożących desant. Główny wysiłek ogniowego przygotowania lądowania desantu skierowuje się na zniszczenie środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela oraz obezwładnienie jego odwodów znajdujących się w rejonie lądowania i obszarach przyległych. Niekiedy lądowanie może być wykonane bez ogniowego przygotowania, zwłaszcza w nocy lub w górach.

W pierwszej kolejności opuszczają śmigłowce grupy osłony i rozpoznania. Grupy osłony zajmują stanowiska wokół lądowiska, ubezpieczając wyładowanie pozostałych sił. Na najbardziej zagrożone kierunki pododdziały rozpoznawcze mogą być podwiezione śmigłowcami i wysadzone w pobliżu obiektu rozpoznania.

Główne siły desantu wyładowują się według ustalonej kolejności i - jeśli zachodzi potrzeba natychmiast wchodzą do walki. Po wyładowaniu desantu śmigłowce odlatują do wyznaczonego im rejonu, a dowódca desantu melduje przełożonemu o wynikach desantowania i kieruje walką pododdziałów.

Po wylądowaniu pododdziały desantu przystępują do opanowania określonego obiektu, wykorzystując własne i przydzielone środki ogniowe. Jeżeli lądowania miało miejsce z dala od obiektu, to pod-ą oddziały pieszo w szykach przedbojowych zbliżają się do niego z różnych stron, omijają zapory inżynieryjne nieprzyjaciela lub wykonują

w nich przejścia, rozwijają się i przystępują do ataku. Środki ogniowe przesuwają się w szykach piechoty i wspierają walkę nacierających pododdziałów, umożliwiając im wdarcie się do atakowanego obiektu.

Podczas walki o opanowanie obiektu dowódcy pododdziałów wysyłają część sił na przewidywane kierunki podejścia odwodów nieprzyjaciela w celu osłony sił głównych desantu.

Dla zdobycia wzmocnionego obiektu silnie bronionego przez nieprzyjaciela - dowódca może podzielić pododdziały desantu na grupy: szturmową i osłony. Grupa szturmowa przeznaczona jest do wykonania ataku na obiekt, może być wzmocniona saperami, którzy za pomocą materiału wybuchowego i innego sprzętu pomagają w pokonywaniu zapór. Grupa osłony zabezpieczająca działania grupy szturmowej i ogniowej, a w krytycznej sytuacji może być również użyta do wzmocnienia grupy szturmowej. Grupa ogniowa wspiera działanie grupy szturmowej i grupy osłony.

Po opanowaniu obiektu pododdziały niszczą go, a jeśli obiekt ma być utrzymywany - organizują obronę. W czasie przygotowania obrony obiektu, rubieży lub rejonu wykorzystuje się przede wszystkim właściwości terenu oraz istniejące urządzenia obronne. Na dominujące punkty i rubieże wysyła się ubezpieczenia. Główne drogi podejścia osłania się ogniem artylerii oraz ustawia zapory inżynieryjne, zwłaszcza minowe. Przerwy pomiędzy poszczególnymi punktami oporu osłania się ogniem i patrolami.

Końcowym etapem działania desantu jest połączenie się z oddziałem wydzielonym, rajdowym lub nacierającymi siłami głównymi dywizji.

Drugim powietrznym elementem ugrupowania bojowego dywizji jest grupa desantowo-szturmowa.

Przeznaczona jest ona do zwalczania lub opanowywania ~~ku~~ i czasowego utrzymywania ważnych obiektów w ugrupowaniu /na tyłach/ nieprzyjaciela. Organizuje się ją z pododdziałów śmigłowców i piechoty wzmocnionej innymi siłami i środkami. Wielkość grupy desantowo-szturmowej będzie zależeć od celu jej użycia oraz ilości śmigłowców desantowo-bojowych /zapewniających możliwość działania metodą szturmu powietrznego/ posiadanych przez dywizję lub jej przydzielonych. Przeciętnie wielkość grupy może wynosić od plutonu do wzmocnionej kompanii.

Do najważniejszych zadań wykonywanych przez grupy desantowo-szturmowe można zaliczyć:

- zwalczanie środków przenoszenia broni jądrowej, obiektów broni precyzyjnej, systemów zdalnego minowania, śmigłowców na lądowiskach;
- niszczenie elementów systemów dowodzenia, kierowania ogniem oraz obiektów tyłowych takich, jak składy i magazyny amunicji specjalnej, siły i środki zaopatrywania w materiały pędne itp./;
- opóźnianie podchodzących odwodów przez atakowanie i powstrzymywanie ich na dogodnych do tego rubieżach, atakowanie wojsk nieprzyjaciela w rejonach odtwarzania zdolności bojowej;
- opanowywanie i czasowe utrzymywanie lub niszczenie ważnych obiektów /rejonów/ na tyłach nieprzyjaciela /urządzenia hydrotechniczne, węzły komunikacyjne itp./.

Realizowanie tych zadań przez grupę desantowo-szturmową ma na celu obniżenie potencjału ogniowego nieprzyjaciela, zdezorganizowanie systemu dowodzenia oraz zaopatrywania, zmniejszenie jego możliwości manewrowych, uniemożliwienie wprowadzenia w odpowiednim czasie odwodów. To z kolei prowadzi do uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem, stwarzając dogodne warunki do pomyślnego wykonania zadań bojowych przez siły główne dywizji.

Działanie grupy desantowo-szturmowej jest rajdem śmigłowcowym obejmującym gwałtowne wtargnięcie w głąb ugrupowania przeciwnika, zaatakowanie nakazanego obiektu metodą szturmu powietrznego, zniszczenie go /często zdobycie określonego sprzętu, pojmanie jeńców/, przeskok powietrzny do kolejnego obiektu lub szybki powrót w ugrupowanie wojsk własnych. Istotne jest tu to, że grupa desantowo-szturmowa działa cały czas na śmigłowcach, piechota wyładowuje się z nich tylko w razie potrzeby zaatakowania silnie bronionego obiektu i po wykonaniu zadania na lądzie ponownie się na nie załadowuje. W miarę możności niszczy obiekty ogniem broni pokładowej śmigłowców i ogniem piechoty ze śmigłowców.

Podczas opanowywania ważnych obiektów w głębi obrony nieprzyjaciela i utrzymywania ich do czasu podejścia wojsk własnych działanie grupy desantowo-szturmowej może być nieco inne niż podczas niszczenia obiektów. Grupa w tym wypadku może być podzielona na podgrupy:

- szturmowe /pododdziały piechoty/;
- wsparcia ogniowego /śmigłowce bojowe/;
- osłony i rozpoznania /śmigłowce rozpoznawcze i 2-3 grupy po 2-4 żołnierzy piechoty z bronią maszynową/.

Po rozpoznaniu obiektu ataku śmigłowce bojowe ostrzeliwują go niszcząc siły i środki ochrony, piechota wyładowuje się ze śmigłowców i atakuje z różnych stron osłaniana podgrupami osłony przy wsparciu ogniowym śmigłowców bojowych z powietrza. Po opanowaniu obiektu organizuje jego obronę. Obrona obiektu przez grupę desantowo-szturmową ma szereg właściwości, wiążących się głównie z wykorzystaniem i działaniem śmigłowców. Jeżeli broniony obiekt jest w miarę rozległy i zapewnia skryte przebywanie w nim śmigłowców, wówczas pozostają one razem z piechotą i uczestniczą w obronie

spełniając rolę manewrowego odwodu, przeznaczonego do wykonywania zadań ogniowych /wsparcia piechoty/ i uderzeniowych. W innych sytuacjach wskazane jest odesłanie śmigłowców w ugrupowanie wojsk własnych. Oczywiście wariant taki oznacza zakończenie działania danej grupy desantowo-szturmowej /staje się ona po prostu desantem/.

5.5. Walka w /bój/ okrążeniu i wyjście z okrążenia

We współczesnych warunkach okrążenie może mieć miejsce we wszystkich rodzajach walki i w różnych sytuacjach. Zawsze okrążenie będzie następstwem niepomyślnego przebiegu walki na skrzydłach pododdziałów, oddziałów lub związków taktycznych, bądź też w pasach /rejonach/ działań ich sąsiadów. Nastąpi ono wówczas, gdy przeważające siły nieprzyjaciela znajdą się na skrzydłach i tyłach naszych wojsk oraz opanują wszystkie drogi i taktycznie ważne punkty, paraliżując w ten sposób swobodę ich manewru.

Okrążenie wojsk może mieć miejsce zarówno w natarciu, jak i obronie. Jednak najczęściej będzie do niego dochodzić podczas prowadzenia działań obronnych. Wynika to głównie z przewagi ogólnej nieprzyjaciela i swobody wyboru przez niego kierunków uderzeń, przy czym szerokie stosowanie desantów powietrznych, działań powietrzno-szturmowych i minowania powierzchniowego ułatwia szybsze zamknięcie pierścienia okrążenia. Wykonanie uderzeń jądrowych na broniącego się wojska może spowodować wyłom na całą głębokość obrony, przerwanie jej, szybkie wyjście na skrzydła i tyły oraz okrążenie broniących się oddziałów i związków taktycznych.

Okrążenie może nastąpić również podczas wycofywania się wojsk, gdy tempo ich odwodu będzie wolniejsze od tempa natarcia lub pościgu nieprzyjaciela. W okrążeniu mogą się wówczas znaleźć arier-gardy, oddziały /pododdziały/ wchodzące w skład sił głównych wycofującego się zgrupowania, a także całe zgrupowanie.

Okrążone mogą być także wojska prowadzące natarcie. Sprzyja temu nierównomierne rozwijanie działań na szerokim froncie i w szybkim tempie. Nacierające na kierunkach dywizje /pułki/ z reguły będą miały otwarte skrzydła, mogą działań w większym niż dawniej oddaleniu od pozostałych sił. Do okrążenia może dojść także wówczas, gdy nieprzyjaciel silnym kontratakiem lub przeciwuderzeniem odetnie i odizoluje w określonym rejonie część sił nacierających wojsk, pozbawiając je swobody ruchu.

Do okrążenia w boju spotkaniowym dochodzi raczej rzadko. Wynika to ze względnej równowagi sił obydwu walczących stron. Tylko w tych sytuacjach, kiedy nieprzyjaciel - głównie w wyniku skutecznego wsycie broni jądrowej i precyzyjnej - stworzy znaczną przewagę w siłach i środkach, przejmie inicjatywę, obejdzie skrzydła i tyły dywizji /pułku/, której wojska ze względu na warunki terenowe nie mogą się wycofać, dochodzi do okrążenia.

Pojedyncze związki taktyczne i oddziały mogą być okrążone nawet w czasie prowadzenia pościgu. Zmuszone mogą być do czasowej obrony w okrążeniu desanty taktyczne, oddziały wydzielone i rajdowe, a nawet operacyjne grupy manewrowe podczas walki o utrzymanie opanowanych obiektów /rejonów/ w sytuacji znacznego opóźniania podejścia sił głównych.

Do okrążenia nie dochodzi nagle i niespodziewanie jako, że współczesne środki rozpoznania pozwalają w odpowiednim czasie określić takie niebezpieczeństwo. Aby zapobiec okrążeniu dowódca dywizji /pułku/ powinien przede wszystkim w odpowiednim czasie przeciwdziałać próbom włamania się nieprzyjaciela w ugrupowanie bojowe i wyjścia na skrzydła i tyły dywizji /pułku/. W tym celu należy:

- wzmóc rozpoznanie oraz ubezpieczenie skrzydeł, luk i tyłów;

- przegrupować siły i środki /przede wszystkim pododdziały czołgów i piechoty na bojowych wozach piechoty, a także środki przeciwpancerne/ na zagrożone kierunki oraz odtworzyć odwody;
- uderzeniami śmigłowców bojowych, oddziału rakiet, ogniem artylerii, czołgów, bojowych wozów piechoty i innych środków oraz zdecydowanymi kontratakami drugiego rzutu /odwodu/ rozbić nieprzyjaciela wychodzącego na tyły dywizji /pułku/ i zagrażającego okrążeniem, a następnie wykonywać postawione zadania;
- zapewnić utrzymanie ciągłej łączności z przełożonym i sąsiadami.

Sposób realizacji i zakres tych przedsięwzięć zależyć będzie od konkretnej sytuacji, a zwłaszcza od możliwości broniących się wojsk oraz od składu i siły włamującego się w ich ugrupowanie lub dokonującego okrążenia nieprzyjaciela. Są one w większości związane z manewrem ogniem, siłami i środkami, a także z działaniem /według planu przełożonego/ oddziałów powietrzno-desantowych.

W niektórych sytuacjach próby nieprzyjaciela okrążenia dywizji /pułku/ mogą być zlikwidowane niewielkimi siłami wydzielonymi do ubezpieczenia skrzydeł i tyłów przy wsparciu ogniem artylerii. W innych wypadkach w celu rozbicia głównego zgrupowania nieprzyjaciela /włamującego się lub okrążającego/ należało będzie wykonać manewr odwodami, oddziałem zaporowym, a także częścią sił lub całością drugiego rzutu /odwodu ogólnowojskowego. Nierzadko w celu niedopuszczenia do okrążenia dywizja /pułk/ zmuszona będzie przenosić wysiłki z jednego kierunku na drugi, przeprowadzając w krótkim czasie znaczne przegrupowania sił i środków.

Jeżeli okrążeniu nie uda się zapobiec, należy zawczasu przystąpić do realizacji przedsięwzięć mających na celu stworzenie sprzyjających warunków do prowadzenia walki w takich warunkach. W pierwszej kolejności należy udaremnić próby rozcięcia przez nieprzyjaciela

ugrupowanie naszych wojsk jednocześnie z ich okrążeniem. W tym celu pddziały /pododdziały/ uchwytują i umacniają wygodne rubieże terenowe zapewniające odpowiednią głębokość ugrupowania bojowego dywizji /pułku/ w rejonie okrążenia; podejmuje się zabiegi zmierzające do utrzymania ciągłej łączności z podwładnymi, przełożonym i sąsiadami; stanowiska dowodzenia i tyły przybliża się do wojsk. Oprócz tego, w celu osłony zagrożonych kierunków i utworzenia ugrupowania bojowego odpowiadającego warunkom walki w okrążeniu przeprowadza się niezbędne przegrupowanie, centralizuje dowodzenie wojskami, rozdziela między oddziały /pododdziały/ i w miarę możliwości uzupełnia amunicję, paliwo, żywność, ewakuuje rannych, chorych oraz zbędne do prowadzenia walki w okrążeniu środki matwriałowe.

Warunki walki w okrążeniu najczęściej narzucać będą ugrupowanie dywizji /pułku/ w jeden rzut z silnymi odwodami rozmieszczonymi w kilku rejonach za pułkami /batalionami/ pierwszego rzutu. Silne odwody pozwalają w odpowiednim czasie przeprowadzić manewr na zagrożony kierunek, wykonać kontratak i przechodzić do natarcia w celu przerwania frontu okrążenia bez większych przegrupowań. Ugrupowanie takie przyjmuje się już w chwili zarysowywania się groźby okrążenia. Ugrupowanie wojsk podczas walki w okrążeniu powinno zapewniać:

- skuteczną obronę ludzi i sprzętu przed uderzeniami bronią masowego rażenia;
- manewr ogniem oraz siłami i środkami na zagrożone lub zamierzone kierunki działań;
- siłą oporu wojsk w ważnych rejonach i na ważnych rubieżach/;
- jak najlepsze wykorzystanie terenu.

Tworząc ugrupowanie w obronie okrążnej należy kierować się następującymi względami:

- organizować taką liczbę elementów ugrupowania bojowego, jaka jest niezbędna do utrzymania bronionego rejonu;
- zapewnić każdemu z elementów ugrupowania bojowego maksymalną zdolność do samodzielnego prowadzenia walki;
- przewidzieć możliwości łączenia wysiłku /współdziałania/ poszczególnych elementów ugrupowania na korzyść tego, który w danym okresie będzie wykonywał zadanie główne.

Pułk /batalion/ broniący się w składzie dywizji /pułku/ w rejonie skupienia głównego wysiłku ugrupowuje się z reguły w dwa rzuty, a na kierunku pomocniczym - w jeden rzut. Pułk na bojowych wozach piechoty z reguły broni się w pierwszym rzucie na najważniejszym kierunku. Pułk /batalion/ czołgów podczas walki w okrążeniu wykorzystuje się najczęściej w odwodzie.
Większą część artylerii dywizji /pułku/ wykorzystuje się w sposób scentralizowany i przygotowuje do wykonania manewru w celu odparcia ataków z każdego kierunku. Stanowiska ogniowe artylerii wyznacza się na kierunkach zagrożonych przez czołgi i dokładnie maskuje. W celu podwyższenia efektywności ognia część artylerii może być wydzielona do strzelania na wprost. Może być tworzona dywizyjna /pułkowa/ grupa artylerii.

Biorąc pod uwagę rozciągłość frontu okrążenia oraz możliwości wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń jednocześnie z kilku kierunków, a także niewielką gęstość środków prowadzących walkę z czołgami i transporterami opancerzonymi nieprzyjaciela ogniem na wprost, celowo jest tworzyć w okrążeniu dwa odwody przeciwpancerne i dwa oddziały zaporowe.Szczególne znaczenie ma szerokie stosowanie minowania narzutowego.

Główny wysiłek obrony przeciwlotniczej skupia się na osłonie oddziałów /pododdziałów/ wykonujących zadania podstawowe oraz na osłonie lotnisk i lądowisk decydujących o utrzymaniu łączności z wojskami własnymi znajdującymi się poza pierścieniem okrążenia.

Lotnictwo przeciwdziała blokowaniu okrążonych wojsk z powietrza, dostarcza środki materiałowe, ewakuuje rannych i chorych oraz zapewnia łączność okrążonych wojsk z przełożonym,

Oddziały i pododdziały wojsk inżynieryjnych główny wysiłek skupiają na rozbudowie zapór inżynieryjnych do osłony skrzydeł, luk, ważnych obiektów oraz na przygotowaniu dróg wyjścia z okrążenia.

Oddziały i pododdziały wojsk chemicznych główny wysiłek skupiają na prowadzeniu rozpoznania skażeń promieniotwórczych i chemicznych na kierunku wyjścia z okrążenia i manewru odwodów oraz na rozpoznaniu lotnisk i lądowisk.

Oddziały i pododdziały tyłowe i zabezpieczenia technicznego rozmieszcza się pod osłoną wojsk i łączy się je w grupy w celu jak najlepszej organizacji obrony okrężnej swojego rejonu rozmieszczenia. Transport samochodowy i zapasy środków materiałowych rozmieszcza się w sposób rozśrodkowany w ukryciach i dokładnie maskuje się. Rejony rozmieszczenia wszystkich sił i środków rozbudowuje się pod względem inżynieryjnym tak, aby mogły być włączone w ogólny system obrony dywizji /pułku/.

Decydującymi warunkami pomyślnego prowadzenia walki w okrążeniu są: opanowanie, inicjatywa i stanowczość wszystkich dowódców; wysoki stan moralny i psychiczny, wytrwałość i uporczywość w walce, wszystkich żołnierzy, umiejętność wykorzystania terenu i uzyskania zaskoczenia; aktywność działań oraz sprawny manewr siłami i środkami

Ilość sił i środków okrążonych wojsk może być różna. Okrążona może być dywizja /pułk/ w takim składzie, w jakim prowadziła dotychczas walkę. Niekiedy niektóre jej oddziały /pododdziały/ pozostaną poza okrążeniem. W innej z kolei sytuacji razem z okrążoną dywizją /pułkiem/ mogą znaleźć się pułki /bataliony i inne pododdziały/ sąsiednich związków taktycznych i oddziałów.
Siły te powinny zostać podporządkowane dywizji w celu zespolenia wysiłków wszystkich wojsk znajdujących się w okrążeniu.

Podczas walki z okrążenia dywizja /pułk/ powinna uporczywie utrzymywać zajmowany rejon, niedopuszczać do rozczłonkowania okrążonych wojsk, ciągle zachowywać bezpośrednią styczność z nieprzyjacielem i zapobiegać skupianiu swoich wojsk na małej przestrzeni, gdzie łatwo mogą być porażone bronią jądrową i chemiczną oraz ogniem broni konwencjonalnej.

W tym celu należy:

- przejść do obrony okrężnej, zorganizować dodatkowe rozpoznanie i odtworzyć odwody;
- osłonić luki ogniem i zaporami inżynieryjnymi;
- zorganizować obronę stanowisk dowodzenia i tyłów;
- uderzeniami lotnictwa i oddziału rakiet, ogniem artylerii, czołgów i innych środków zwalczać nieprzyjaciela dążącego do zamknięcia pierścienia okrążenia lub rozczłonkowania okrążonych wojsk;
- wykonywać niespodziewane, śmiałe kontrataki w celu rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się w ugrupowanie dywizji /pułku/, oraz jego desantów powietrznych.

W działaniach bojowych wojsk w okrążeniu można wyodrębnić trzy różniące się celami, warunkami i sposobami działania okresy:

a/ okres wstępny - mający na celu zapewnienia dogodnych warunków walki z okrążenia;

b/ obrona w okrążeniu;

c/ wychodzenie /przebijanie się/ z okrążenia.

Działania w okrążeniu rozpoczynają się z chwilą wychodzenia przeważających sił nieprzyjaciela na skrzydła i tyły dywizji /pułku/ i przechwycenia przez niego dróg wycofania się z zajmowanego rejonu. Bezpośrednio po zamknięciu pierścienia okrążenia nieprzyjaciel zazwyczaj przez pewien czas nie będzie miał możliwości likwidacji okrążonych wojsk. Oddziały /pododdziały/ powinny wykorzystać każdy mniej aktywny okres działań nieprzyjaciela na poprawę położenia, korektę ugrupowania, umocnienie punktów oporu i rejonów obrony pod względem inżynieryjnym, a także doskonalenie systemu ognia oraz współdziałania, szczególnie na najbardziej zagrożonych kierunkach.

Najbardziej złożone warunki prowadzenia walki w okrążeniu zaistnieją wówczas, kiedy nieprzyjaciel jednocześnie z okrążeniem będzie dążył do rozcięcia dywizji /pułku/ i rozbicia jej częściami. Może to mieć miejsce zwłaszcza wtedy, gdy dywizja utrzymuje ważne rejony i węzły komunikacyjne i nie pozwala nieprzyjacielowi wykorzystać ich do rozwinięcia powodzenia.

W celu szybkiego rozbicia okrążonych wojsk nieprzyjaciel może wykonać na nie silne uderzenia ogniowe /bronią jądrową i precyzyjną/ i w ślad za nimi przystąpić do rozcinania ugrupowania dywizji /pułku/ na kilka izolowanych części. Należy też uwzględnić, że ześrodkowanie wojsk nieprzyjaciela w celu wykonania uderzenia może być przeprowadzone w krótkim czasie bezpośrednio przed wykonaniem uderzeń ogniowych. Dlatego szczególnie ważne jest

uprzedzenie nieprzyjaciela i obezwładnienie bronią jądrową i precyzyjną jego środków rażenia i głównych zgrupowań uderzeniowych.

Atak nieprzyjaciela opiera się ogniem wszystkich środków. W związku z ograniczoną ilością amunicji zwiększa się rola ognia prowadzonego na wprost jako najbardziej skutecznego i ekonomicznego. Pododdziały broniące się w pierwszym rzucie uporczywie utrzymują swoje punkty oporu niedopuszczając do włamania się nieprzyjaciela w głąb obrony. Jeśli nieprzyjaciel przeszedł do natarcia jednocześnie na kilku kierunkach, to sukces walki w okrążeniu w znacznym stopniu będzie zależał od szybkiego wykonania manewru ogniem oraz siłami i środkami, w tym śmigłowcami bojowymi, na najbardziej zagrożony kierunek. W celu wzmocnienia obrony na decydujących kierunkach wykorzystuje się odwody, oddziały zaporowe, a także pododdziały z nieatakowanych odcinków.

W razie włamania się nieprzyjaciela w obronę należy ogniem i zaporami zatrzymać jego posuwanie się w głąb i w miarę możności starać się odtworzyć poprzednie położenie albo też dokonać odpowiedniego przegrupowania sił, aby dostosować się do dalszych działań w zmienionej sytuacji. Istotną rolę w takich przedsięwzięciach mogą odgrywać kontrataki. Kontratak podczas walki w okrążeniu musi być wyjątkowo precyzyjnie przygotowany i przeprowadzony, aby dawał pełną szansę powodzenia i osiągnięcia założonego celu. Należy przede wszystkim zapewnić na danym kierunku wymaganą przewagę nad nieprzyjacielem oraz wykorzystać maksymalnie warunki terenowe. Użyty do kontrataku drugi rzut /odwód/ powinien być natychmiast odtworzony z części oddziałów /pododdziałów/ broniących się na kierunkach nie atakowanych przez nieprzyjaciela lub z sił "wyklinowanych" z walki na kierunku wykonywanego kontrataku.

Jeśli ugrupowanie dywizji /pułku/ w wyniku działań nieprzyjaciela zostanie rozcięte, najczęściej organizuje się uderzenie rozdzielonych zgrupowań w celu pobicia nieprzyjaciela, który włamał się między nie i ponownego połączenia się w jedno zgrupowanie.

Na rozkaz przełożonego lub za jego zgodą dywizja /pułk/ może wychodzić z okrążenia, przenikając lub przebijając się przez siły nieprzyjaciela w stronę wojsk własnych. Z zasady na okres wychodzenia z okrążenia dywizji /pułkowi/ stawia się zadanie bliższe i dalsze /następne/. Zadaniem bliższym dywizji /pułku/ jest zazwyczaj rozbicie nieprzyjaciela na wybranym kierunku i przerwanie pierścienia okrążenia. Zadanie dalsze /następne/ dywizji /pułku/ polega na wyjściu oddziałów /pododdziałów/ z okrążenia i ich połączenia się z wojskami własnymi lub na opanowaniu rejonu zapewniającego dogodniejsze warunki do dalszych działań na tyłach przeciwnika.

W zależności od otrzymanego zadania i warunków sytuacji, a przede wszystkim od położenia i charakteru działań wojsk będących poza okrążeniem, sposób wyjścia z okrążenia może być różny.

W sprzyjających warunkach wyjście z okrążenia może być wspierane siłami i środkami przełożonego. Może to wyrażać się w wykonaniu uderzeń na nieprzyjaciela znajdującego się na kierunku przebijania się dywizji /pułku/ bronią jądrową, lotnictwem, ogniem artylerii, w wykonaniu spotkaniowych uderzeń wojskami w przerzucie wojsk środkami powietrznymi w rejon okrążenia, a także w wysadzeniu desantu powietrznego na kierunku wyjścia z okrążenia. Jak wykazują doświadczenia z II wojny światowej nawet niewielka pomoc przełożonego może mieć decydujące znaczenie w uzyskaniu powodzenia podczas

wychodzenia z okrążenia.

W niektórych sytuacjach wojska znajdujące się poza okrążeniem mogą przechodzić do natarcia i wykonywać uderzenie na główne zgrupowanie nieprzyjaciela tworzące pierścień okrążenia. Może to zmusić je do odstąpienia od aktywnych działań bojowych. Dywizja /pułk/ w tym wypadku z reguły nie wykonuje uderzenia na spotkanie nacierających wojsk, lecz wiąże nieprzyjaciela lub rozpoczyna rajd w ugrupowaniu nieprzyjaciela przed frontem /na kierunku/ nacierających wojsk własnych.

O wiele bardziej złożone i trudne warunki zaistnieją wówczas, gdy przełożony nie będzie miał możliwości udzielenia jakiejkolwiek pomocy okrążonym wojskom. Może to mieć miejsce zwłaszcza wtedy, kiedy główne zgrupowanie wojsk własnych prowadzi także działania obronne lub wycofuje się pod naciskiem przeważających sił nieprzyjaciela. W tym wypadku dywizja /pułk/ wychodzi z okrążenia /przebija się/ samodzielnie na kierunku działania wojsk prowadzących walkę poza okrążeniem.

Podczas wychodzenia z okrążenia szczególne znaczenie ma wybór kierunku i czasu przerwania pierścienia okrążenia oraz stworzenie odpowiedniego ugrupowania.

Przerwanie pierścienia okrążenia należy organizować na kierunku zapewniającym szybkie i skryte ześrodkowanie wojsk, gwałtowność uderzenia i możliwość szybkiego połączenia się z wojskami własnymi. Dla odciągnięcia części sił nieprzyjaciela i wprowadzenia go w błąd co do kierunku działań okrążone wojska mogą wykonywać uderzenia pozorne na innych kierunkach.

Określając kierunek wyjścia z okrążenia uwzględnia się rejony wykonania uderzeń jądrowych, kierunek głównego uderzenia wojsk działających poza pierścieniem okrążenia, liczbę nieobsadzonych

lub słabo bronionych odcinków i luk w ugrupowaniu bojowym nieprzyjaciela oraz charakter terenu w pasie wyjścia z okrążenia.

Szerokość odcinka przerwania pierścienia okrążenia za każdym razem będzie zależała od możliwości bojowych wojsk wychodzących z okrążenia, ugrupowania nieprzyjaciela i charakteru jego działania, terenu i innych warunków sytuacji.

Najbardziej sprzyjającym czasem wyjścia z okrążenia jest noc i inne warunki ograniczonej widoczności, ponieważ one sprzyjają uzyskaniu zaskoczenia, utrudniają manewr nieprzyjacielowi, wybór obiektów uderzeń bronią jądrową i konwencjonalną i obniżają efektywność prowadzonego przez niego ognia. Wyjście z walki w dzień może odbywać się w zasadzie tylko przy [illegible] skutecznym porażeniu nieprzyjaciela bronią jądrową i co najmniej lokalnym panowaniu w powietrzu własnego lotnictwa.

W odróżnieniu od natarcia w normalnych warunkach ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ do wyjścia z okrążenia tworzone będzie w czasie prowadzenia uporczywych walk, pod ciągłym, oddziaływaniem nieprzyjaciela z różnych kierunków, w warunkach braku sąsiadów i odwodów przełożonego.

Najczęściej ugrupowanie dywizji /pułku/ wychodzącej z okrążenia będzie składać się z następujących elementów:

- zgrupowania przełamującego /uderzeniowego/;
- oddziałów /grup/ osłony;
- odwodu;
- oddziału rakiet i pododdziałów artylerii przystosowanej do strzelania amunicją jądrową /w dywizji/;
- grup artylerii;
- oddziałów /pododdziałów/ przeciwlotniczych;

- odwodu przeciwpancernego;
- oddziału zaporowego;
- pododdziału śmigłowców.

Liczba elementów ugrupowania bojowego, ich skład i zadania będące za każdym razem zależne od sytuacji i konkretnych potrzeb pola walki. Niekiedy może zaistnieć konieczność organizowania innych elementów ugrupowania bojowego, takich np. jak oddziały obejścia lub oddziały rajdowe. Każdy z tych elementów powinien być zdolny do wykonania specyficznego zadania określonego w planie walki.

Ugrupowanie bojowe zawsze powinno odpowiadać zamiarowi walki o wyjście z okrążenia i zapewniać:

- szybkie wykorzystanie skutków uderzeń ogniowych, a przede wszystkim bronią jądrową, w celu rozbicia nieprzyjaciela na kierunku wyjścia z okrążenia lub przeniknięcia przez luki w jego ugrupowania;
- zdecydowane rozwijanie działań w kierunku wojsk własnych lub rejonu wyznaczonego do opanowania;
- szybki manewr siłami i środkami, odpowiednio do zmian zachodzących w sytuacji oraz potęgowanie uderzenia i osłonę skrzydeł i tyłów;
- jak najlepsze wykorzystanie warunków terenowych;
- ciągłość dowodzenia i współdziałania;
- jak najmniejszą wrażliwość na uderzenia bronią jądrową i innych środków masowego rażenia.

Zgrupowanie przełamujące wykorzystuje się do wykonania uderzenia w wybranym miejscu, przerwania pierścienia okrążenia i stworzenia warunków do rozwinięcia natarcia w określonym kierunku. Zgrupowanie to wykonuje najbardziej odpowiedzialne zadanie, dlatego

w jego skład włącza się nie mniej niż połowę sił znajdujących się w okrążeniu. W dywizji do przerwania pierścienia okrążenia wykorzystuje się pułk czołgów i pułk zmechanizowany na bojowych wozach piechoty /w pułku batalion czołgów i batalion zmechanizowany. Ich działanie wspiera większość artylerii i lotnictwa. Skład zgrupowania przełamującego uzależniony będzie od możliwości nieprzyjaciela i wychodzących z okrążenia wojsk oraz od zakresu użycia przez szczebel nadrzędny broni jądrowej oraz wsparcia ich walki uderzeniami lotnictwa, ogniem rakiet i artylerii.

Oddziały/grupy/ osłony wyznacza się w celu;

- obrony zajmowanego rejonu do czasu przerwania pierścienia okrążenia przez zgrupowanie przełamujące;
- zapobieżenia zamknięcia przez nieprzyjaciela dokonanego wyłomu w czasie wychodzenia wojsk z okrążenia;
- osłony skrzydeł i tyłów sił głównych oraz zapewnienia zorganizowanego wyjścia z okrążenia wszystkim pododdziałom. Liczba i skład oddziałów /grup/ osłony może być różne. W przeciętnych warunkach wychodzenia z okrążenia mogą być rozpatrywane dwa warianty osłony skrzydeł i tyłów:

a/ dwoma oddziałami /grupami/ osłony skrzydeł i jednym osłony tyłów;

b/ dwoma oddziałami /grupami/ osłony.

W obu wypadkach każdy z oddziałów /pododdziałów/ osłony występuje jako oddzielny element ugrupowania bojowego. Skład oddziałów /grup/ osłony będzie zależał od stopnia zagrożenia uderzeniami nieprzyjaciela z danego kierunku.

Odwód /w dywizji najczęściej w sile batalionu, w pułku - w sile kompanii/ może być użyty do potęgowania uderzenia zgrupowania przełamującego, wsparcia walki oddziałów /grup/ osłony lub wykonania innych zadań, które wynikną podczas wychodzenia wojsk z okrążenia. Podczas walki o wyjście z okrążenia przesuwa się za

zgrupowaniem przełamującym.

Czas rozpoczęcia frontu okrążenia i działań bojowych nacierających wojsk z zewnątrz określa przełożony. Pierścień okrążenia przerywa się zwykle po przygotowaniu ogniowym, a w razie stosowania broni jądrowej - gdy na to pozwala sytuacja - po wykonaniu uderzeń jądrowych. W warunkach ograniczonej widoczności, szczególnie nocą, można dla uzyskania zaskoczenia, atakować bez przygotowania ogniowego; wówczas artyleria otwiera ogień z chwilą rozpoczęcia ataku, wykonując artyleryjskie wsparcie ataku. W związku z głębokim ugrupowaniem bojowym nieprzyjaciela i małą ilością amunicji ogniowe przygotowanie ataku będzie prowadzone na mniejszą głębokość i w krótszym czasie.

Wykorzystując rezultaty uderzeń jądrowych, ognia artylerii i lotnictwa oddziały /pododdziały/ przeznaczone do wykonania uderzenia, gwałtownie atakując, przerywają pierścień okrążenia i nawiązują łączność z wojskami podążającymi im na spotkanie. W celu osłony skrzydeł oddziałów /pododdziałów/ przerywających pierścień okrążenia, a także w celuoosłony wyjścia z okrążenia wszystkich wojsk na rozkaz dowódcy dywizji /pułku/ wysyła się oddziały /grupy/ osłony skrzydeł, które tworząc "korytarz" umacniają się na dogodnych rubieżach w gotowości do odparcia ataku czołgów i piechoty nieprzyjaciela. W razie konieczności mogą być wspierane odwodami.

Artyleria znajdująca się w składzie zgrupowania przełamującego wspiera jego działania i przemieszcza się tak jak w natarciu, większą częścią wspierając nacierające oddziały /pododdziały/. Wychodzi z okrążenia razem z oddziałami /pododdziałami/, którym została przydzielona. Oddział rakiet i artyleria znajdująca się w dyspozycji dowódcy wychodzi z okrążenia razem ze zgrupowaniem przełamującym.

Oddziały /pododdziały/ tyłowe i zabezpieczenia technicznego wychodzą z okrążenia w ślad za siłami głównymi. Ich odejście

ubezpieczają oddziały /pododdziały/ osłony. Środki transportowe w pierwszej kolejności wykorzystuje się do ewakuacji rannych i chorych. Uzbrojenie, sprzęt techniczny, amunicję, paliwa i inne środki materiałowe, które nie mogą być ewakuowane, niszczą - tylko na rozkaz /zarządzenie/ dowódcy dywizji /pułku/ - specjalnie do tego wyznaczone grupy.

Oddziały /pododdziały/ osłony w czasie przerwania pierścienia okrążenia utrzymują zajmowane pozycje, nie dopuszczając do zacieśnienia pierścienia okrążenia i wycofują się tylko na rozkaz dowódcy dywizji /pułku/. Pododdziały osłaniające skrzydła wycofują się ostatnie po przepuszczeniu oddziałów /pododdziałów/ wydzielonych do osłony tyłów. Sposób działania dywizji /pułku/ po przerwaniu frontu okrążenia zależał będzie od konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej oraz charakteru i treści zadania bojowego określonego przez przełożonego. Siły główne zgrupowania przełamującego w zależności od odległości wojsk znajdujących się poza okrążeniem i charakteru działania nieprzyjaciela wykorzystuje się do rozszerzenia wyłomu w pierścieniu okrążenia oraz do rozwinięcia powodzenia na spotkanie wojsk własnych, przy zapewnieniu wyjścia wszystkich sił z okrążenia.

Wojska znajdujące się poza okrążeniem mogą w różny sposób wspomagać wyjście z okrążenia dywizji /pułku/. W sprzyjającej sytuacji mogą wykonywać uderzenie na spotkanie podchodzącej dywizji /pułku/. Często jednak będą utrzymywać ustaloną rubież, wspomagając wychodzące wojska ogniem. Ważne jest tu przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, zapobiegających wzajemnemu ostrzelaniu wojsk własnych. Konieczne jest wyznaczanie rubieży przerwania ognia, punktów spotkania, dróg i odcinka /pasa/ przekroczenia rubieży zajmowanej przez siły główne. Sam akt przekroczenia tej rubieży powinien odbyć się jak najsprawniej i trwać jak najkrócej.

x x

x

Analiza prawdopodobnych kierunków przeobrażeń pola walki w perspektywie nadchodzącego XXI wieku pozwala przypuszczać, że w przyszłości sukcesywnie będzie wzrastać rola różnorodnych działań bojowych na tyłach przeciwnika. Dotyczy to zwłaszcza rajdów sięgających błyskawicznie w głąb nieprzyjacielskiego ugrupowania. Zmieniać się będzie jednocześnie ich charakter.

Sukcesywne wyposażenie wojsk lądowych w śmigłowce powodować będzie m.in. w pierwszej kolejności stopniowe przekształcanie się lądowych obecnie działań /rajdów/ operacyjnych grup manewrowych w powietrzno-lądowe. Rzut powietrzny, w tym powietrznoszturmowy /desantowo-szturmowy/ takich grup będzie coraz silniejszy i jego znaczenie w wykonywaniu poszczególnych zadań będzie się zwiększać. Nasili się także współdziałanie oddziałów wydzielonych i oddziałów rajdowych organizowanych na bazie wojsk zmechanizowanych i pancernych z lotnictwem wojsk lądowych /śmigłowcami/, desantami śmigłowcowymi, grupami desantowo-szturmowymi oraz pododdziałami i oddziałami wojsk powietrzno-szturmowych /desantowo-szturmowych/.

Systematycznie rozwijać się będzie praktyka rajdów wykonywanych nie tylko przez doraźnie tworzone elementy ugrupowania, lecz także przez etatowe pododdziały, oddziały i związki tworzonych i rozbudowywanych powietrznoszturmowych /desantowo-szturmowych/, a u progu XXI wieku - wojsk powietrznozmechanizowanych. Na powietrzno-lądowym polu walki XXI wieku działanie o charakterze rajdów śmigłowcowych będą najprawdopodobniej w ogóle dominować, stając się zasadniczym instrumentem skutecznej walki z wysoce manewrowymi, powietrzno-lądo-

wymi zgrupowaniami przeciwnika. Dlatego wnikliwe studiowanie już obecnie teorii i praktyki rajdów powietrzno-lądowych ma szczególnie istotne, perspektywiczne znaczenie w kształceniu przyszłych kadr dowódczych i sztabowych.

6. PRZESUNIECIA I POSTOJE WOJSK

W literaturze wojskowej występuje szereg pojęć dotyczących bezpośrednio lub pośrednio przesunięcia wojsk, takich jak:"manewr", "przegrupowanie","przesunięcie", "marsz", "przerzut" itd.

Pod pojęciem "przesunięcie" w zasadzie należy rozumieć każdy ruch bez względu na to, przy pomocy jakich środków transportowych się on odbywa. Zatem w ramach tego pojęcia mieszczą się takie rodzaje ruchu wojsk jak: "marsz", "przewóz", "przerzut". Jest w stosunku do nich pojęciem nadrzędnym. W niektórych wypadkach,w zależności od szczebla dowodzenia, "przesunięcie" może mieć również nadrzędne znaczenie w stosunku do "przegrupowania". I tak np. przesunięcie wojsk armii może być połączone z przegrupowaniem poszczególnych dywizji. Mogą być również wypadki,kiedy przegrupowanie będzie miało charakter nadrzędny w stosunku do pojęcia przesunięcie np. w ramach przegrupowania wojsk armii wystąpi przesunięcie dywizji drugiego rzutu do nowych rejonów. Z powyższego wynika, że użycie odpowiedniego pojęcia do określenia tego lub innego ruchu wojsk będzie zależało od wielu czynników, a przede wszystkim od szczebla dowodzenia planującego i wykonującego dany ruch oraz od środków transportu,jakimi się odbywa.

Przegrupowanie oznacza zmianę istniejącego rozmieszczenia sił i środków na określonych kierunkach drogą przesunięć wojsk z jednego rejonu /rubieży/ w inne w celu stworzenia nowego ugrupowania. Pojęcie"przegrupowanie"łączy się z ruchem wojsk jedynie w sposób pośredni. W sensie bezpośrednim pod tym pojęciem rozumiemy wszelkie zmiany w ugrupowaniu wojsk, które wiążą się z ruchem, ale nie zawsze są z nim równoznaczne, bowiem mogą być wypadki, kiedy zmiana ugrupowania nastąpi właśnie przez względne zatrzymanie ruchu, np. podczas przejścia z ugrupowania marszowego w obronne. Ponadto przegrupowanie

[redacted] może być związane zarówno z marszami, jak i z przewozami lub przerzutami wojsk itp.

Bardzo często przegrupowanie [redacted] może odbywać się w ramach poszczególnych związków taktycznych i operacyjnych np. przejście dywizji /pułku/ z rejonów zasadniczych do zapasowych w ramach rejonu rozmieszczenia armii /dywizji/.

Marsz - jest to zorganizowane przesunięcie wojsk w kolumnach po istniejących drogach i doraźnie przygotowanych drogach na przełaj do wyznaczonego rejonu lub na wyznaczoną rubież.

Pojęcie marszu łączy się w zasadzie z ruchem pieszym i formalnie, z językowego punktu widzenia, nie odpowiada charakterowi dzisiejszych całkowicie zmechanizowanych i zmotoryzowanych wojsk. Należy jednak podkreślić, że historycznie - w miarę rozwoju i wyodrębniania się w siłach zbrojnych poszczególnych rodzajów wojsk - pojęć "marsz" czy też "przemarsz" używano również w odniesieniu do jednostek kawalerii, artylerii itp. Dlatego też, w uwagi na tradycje, pojęcie "marsz" używane jest we współczesnych warunkach do określenia wszelkich marszów wojsk lądowych wykonywanych za pomocą etatowych środków transportu lądowego.

6.1. Ogólna charakterystyka marszu

Związki taktyczne i oddziały mogą wykonywać marsz lub być przewożone transportem kolejowym, wodnym i powietrznym albo przesuwać się sposobem kombinowanym. Stosowanie tych sposobów zależy od celu, odległości i czasu przeznaczonego na przesunięcie, posiadanych środków transportowych oraz istniejącej sytuacji. Podstawowym sposobem przesunięcia związków taktycznych i oddziałów wojsk lądowych jest marsz. Na wykonanie marszu potrzeba mniej czasu niż na przewóz dywizji transportem kolejowym na odległość do 700 km, samolotami do 500 km i śmigłowcami do 100 km.

Dodatnią stroną marszu jest przede wszystkim ciągłe zachowanie zdolności bojowej wojsk, możliwości ich szybkiego rozwinięcia i wejścia z marszu do walki. Podczas marszu istnieje również możliwość wykonania manewru w celu obejścia rejonów zniszczeń i zapór.

Celem marszu - jest doprowadzenie wojsk do wyznaczonego rejonu /rubieży/ w ustalonym czasie i w pełnej gotowości do wykonania zadania bojowego.

Marsz powinien być wykonywany w sposób rozśrodkowany, skrycie i szybko, z zasady w nocy lub w innych warunkach ograniczonej widoczności. Oczywiście w razie potrzeby, zwłaszcza w czasie prowadzenia działań bojowych oraz na głębokich tyłach wojsk własnych, marsz może być wykonywany także w dzień.

Marsz dywizji /pułku/ może się odbywać:

- przed wybuchem wojny /okres zagrożenia wojennego/;
- w początkowym okresie wojny w ramach przegrupowania wojsk na front zewnętrzny;
- w toku trwania operacji/działań bojowych/.

Marsze mogą być wykonywane na różne odległości i trwać od jednej do kilku dób. Wyróżnia się marsz w przewidywaniu wejścia do walki lub bez zagrożenia spotkaniem z nieprzyjacielem naziemnych /w armiach zachodnich taki marsz nazywa się administracyjnym/.

Najdogodniejsze warunki do wykonania marszu istnieją przed wybuchem wojny /okres zagrożenia wojennego/. W tej sytuacji ruch wojsk będzie koordynowany zgodnie z centralnym planem przegrupowania sił zbrojnych. Do zabezpieczenia marszu będą angażowane siły i środki OTK; marsz będzie przebiegał wzdłuż ustalonego harmonogramu z uwzględnieniem minimalnego wysiłku ludzi i zużycia środków materiałowych oraz sprzętu bojowego.

Skomplikowane warunki istnieć będą podczas wykonywania marszu w początkowym okresie wojny, a szczególnie w razie użycia broni jądrowej.

W warunkach europejskich nieprzyjaciel niezależnie od odległości od linii styczności wojsk, może oddziaływać na maszerujące wojska lotnictwem, grupami dywersyjno-rozpoznawczymi. W miarę zbliżania się do linii frontu, wzrośnie zagrożenie działania desantów powietrznych i naziemnych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela.

W wyniku oddziaływania lotnictwa i innych środków konwencjonalnych nieprzyjaciela mogą powstać trudności w utrzymaniu nakazanej prędkości marszu, może zaistnieć potrzeba obejścia zniszczonych obiektów drogowych, usuwania szkód spowodowanych uderzeniami nieprzyjaciela, co wydłuży szas trwania marszu.

Szczególnie skomplikowana sytuacja powstanie w razie użycia broni jądrowej, która może spowodować olbrzymie zniszczenie dróg, rozległe strefy skażeń promieniotwórczych, zawały i pożary. Wpłynie to na tempo marszu z uwagi na konieczność obchodzenia /pokonywania/ stref skażeń promieniotwórczych i rejonów zniszczeń.

W wielu wypadkach wojska zmuszone będą do użycia etatowych sił i środków w celu odbudowy zniszczonych przepraw jeszcze przed dojściem do rejonu wyjściowego lub rubieży wejścia do walki.

Należy się liczyć z tym, że bezpośrednie uderzenia na maszerujące kolumny bronią jądrową i lotnictwem oraz oddziaływania grup dywersyjno-rozpoznawczych spowodują znaczne straty, co obniży poziom zdolności bojowej dywizji /pułku/.

Szczególnie duże zagrożenie oddziaływaniem przeciwnika istnieć będzie w czasie przekraczania przeszkód wodnych. W ciągu doby

marszu wojska mogą pokonywać 40-45 różnych rzek i kanałów, z tego:

35-40 - o szerokości 5-60m,

3-5 - o szerokości 60-150m,

1-2 - o szerokości powyżej 150m.

W czasie marszu czołgi, artyleria samobieżna i inny sprzęt gąsienicowy oraz z małym zapasem przebiegu mogą być przewożone na przyczepach niskopodwoziowych, włączanych w skład kolumn.

Marsz może być wykonywany w kierunku frontu /marsz czołowy, dofrontowy/, wzdłuż frontu /marsz boczny, rokadowy/ lub od frontu /marsz odfrontowy/ - załącznik nr 6.1.

Marsz w kierunku frontu /czołowy lub dofrontowy/ polega na zbliżaniu się wojsk do nieprzyjaciela.

Marsz w kierunku frontu dywizja /pułk/ wykonuje w celu przystąpienia do przełamania obrony nieprzyjaciela, rozwinięcia powodzenia w natarciu, przejścia do obrony, wykonania przeciwuderzenia lub zluzowania związku taktycznego /oddziału/, który utracił zdolność bojową. W marszu w kierunku frontu dywizja /pułk/ ubezpiecza się awangardami.

Marsz wzdłuż frontu ma przede wszystkim na celu przeniesienie wysiłku z jednego kierunku na inny, najczęściej w ramach przegrupowania /zmiany ugrupowania/ armii /dywizji/.

W marszu wzdłuż frontu dywizja /pułk/ ubezpiecza się od strony zagrożonego skrzydła oddziałem bocznym w sile do batalionu lub szpicą boczną.

Marsz od frontu /odfrontowy/ występuje w czasie wycofywania dywizji /pułku/ w celu uzupełnienia strat i odtworzenia zdolności bojowej.

W marszu od frontu dywizją /pułk/ ubezpiecza się arierdardami.

Dywizji do wykonania marszu wyznacza się drogi, a niekiedy pas marszu.

W przewidywaniu wejścia dywizji do walki wyznacza się nie mniej niż dwie główne drogi, a w marszu na dużą odległość trwającym ponad jedną dobę, bez zagrożenia zetknięcia się z naziemnym nieprzyjacielem - jedna - dwie główne drogi.

Drogi marszu, w miarę możliwości nie powinny być wyznaczane przez obiekty stanowiące opłacalne cele uderzeń bronią jądrową i lotnictwem /duże miejscowości, węzły dróg, ciaśniny oraz w pobliżu stacji kolejowych, portów, lotnisk/.

Odległość między drogami marszu nie powinna być mniejsza niż 5 km, aby uniemożliwić jednoczesne porażanie dwóch równoległych kolumn jednym ładunkiem jądrowym średniej mocy. Ponadto wyznacza się drogi zapasowe i rokadowe, które przygotowuje się jednocześnie z głównymi i w czasie marszu wykorzystuje według wytycznych dowódcy dywizji /załącznik nr 6.2/.

Pułk może wykonywać marsz w składzie dywizji lub samodzielnie. W składzie dywizji pułk może maszerować w siłach głównych, przed siłami głównymi, jeżeli ubezpiecza je od czoła lub działa jako oddział wydzielony.

Miejsce pułku w ugrupowaniu marszowym dywizji określa dowódca dywizji w zależności od: terenu, liczby dróg i stanu drożni, stopnia ukompletowania pułku, przewidywanych działań na rubieżach możliwego zetknięcia się z nieprzyjacielem.

Pułkowi wyznacza się zwykle jedną - dwie drogi marszu, a jeśli działa jako oddział wydzielony - kierunek działania.

Dla terminowego rozpoczęcia marszu i regulowania prędkości ruchu kolumn - wyznacza się linię /punkt/ wyjściową i linię /punkt/ wyrównania z podaniem czasu ich przejścia przez czoło kolumn.

Odległość linii /punktu/ wyjściowej od rejonu rozmieszczenia powinna umożliwić sformowanie kolumny batalionów /dywizjonów/ i wynosi do 5 km.

W razie rozpoczęcia marszu bezpośrednio z garnizonów linię /punkt/ wyjściową wyznacza się w odległości 20-30 km. Spowodowane to jest koniecznością zapewnienia warunków szybkiego i jednoczesnego opuszczenia garnizonu przez stacjonujące w nim oddziały, ich rozśrodkowania na drogach marszu i następnie sformowanie ugrupowania marszowego.

Linie wyrównania wyznacza się zwykle co trzy-cztery godziny marszu. W miarę możliwości wyznacza się je w taki sposób, aby odległości między nimi na poszczególnych drogach były jednakowe. Należy unikać wyznaczania ich na rzekach, przełęczach i w miejscowościach.

6.2. Możliwości marszowe dywizji i pułku

Głównymi czynnikami wpływającymi na możliwości marszowe dywizji /pułku/, a w szczególności na prędkość marszu i głębokość dobowego wysiłku, są:

- oddziaływanie nieprzyjaciela i jego skutki;
- stan techniczny pojazdów mechanicznych i ich możliwości poruszania się zarówno po drogach, jak i po bezdrożach;
- fizyczne możliwości, poziom wyszkolenia i przygotowanie kierowców do długotrwałej jazdy oraz posiadanie w składzie każdej załogi pojazdu mechanika-kierowcy przeszkolonego w ramach drugiej specjalności;
- posiadanie odpowiednich zapasów MPS oraz sił i środków zabezpieczenia technicznego;
- przygotowanie wojsk do marszu;

- umiejętności dowódców i oficerów sztabu w zakresie kierowania marszem;
- skuteczność osłony powietrznej, stopień zabezpieczenia marszu przez siły OTK;
- rodzaj i stan dróg, warunki terenowe i meteorologiczne.

Średnią prędkość marszu określa się dzieląc długość drogi przez czas trwania marszu /bez uwzględniania czasu postojów/.

Przyjmuje się następujące średnie prędkości marszu:
- dla kolumn mieszanych i gąsienicowych 25-30 km/h;
- dla kolumn samochodowych 30-40 km/h i więcej.

W górach, terenie lesisto-bagnistym, w zimie oraz w innych niekorzystnych warunkach utrudniających marsz, jego średnią prędkość, w zależności od charakteru terenu i stanu dróg, może zmniejszyć się do 20 km/h.

Odległość marszu dobowego ustala się na podstawie średniej prędkości marszu, normalnej eksploatacji pojazdów mechanicznych i dopuszczalnego dobowego wysiłku fizycznego ludzi /10-12 godzin/. I tak na przykład: przy 12-godzinnym efektywnym marszu i prędkości 25-30 km/h - odległość marszu dobowego dywizji /pułku/ może wynosić 300-360 km; przy 10-godzinnym marszu i prędkości 30-40 km/h - odległość marszu dobowego wynosi 300-400 km. Średnią odległość marszu dobowego przyjmuje się:
- dla kolumn mieszanych i gąsienicowych - do 300 km;
- dla kolumn samochodowych - do 400 km.

W górach, terenie lesisto-bagnistym, w zimie oraz w innych niekorzystnych warunkach utrudniających marsz, odległość przebyta w ciągu doby marszu może wynosić 200-250 km, a niekiedy i mniej.

Podczas marszu dywizji /pułku/ w celu zachowania zdolności fizycznej ludzi, sprawdzenia stanu technicznego pojazdów mechanicznych i usunięcia uszkodzeń, zabezpieczenia materiałowego i uporządkowania kolumn organizuje się następujące postoje i odpoczynki:

- postoje jednogodzinne - po każdych 3-4 godzinach marszu dobowego. Postoje te przeznaczone są dla kierowców i załóg na sprawdzenie stanu technicznego pojazdów mechanicznych i sprzętu bojowego. W czasie postojów jednogodzinnych wojska zatrzymują się po prawej stronie drogi zachowując ustalone odległości między pododdziałami i oddziałami;

- postój dwugodzinny - w drugiej połowie marszu dobowego. Jest on przeznaczony na spożycie posiłku i odpoczynek żołnierzy, sprawdzenie stanu technicznego pojazdów i usunięcie wykrytych niesprawności, dotankowanie paliwa i ewentualne uzupełnienie środków materiałowych. W czasie postoju dwugodzinnego wojska w zależności od warunków terenowych zjeżdżają z głównych dróg marszu i rozmieszczają się kolumnami batalionowymi /kompanijnymi/ wzdłuż bocznych dróg, utrzymując stałą gotowość do marszu;

- odpoczynek dzienny /nocny/ - organizuje się po wykonaniu każdego marszu dobowego. Czas trwania odpoczynku może wynosić 6-10 godzin, co wynika z następujących wyliczeń;

- marsz	- 10-12 godz.
- dwa-cztery postoje jednogodzinne	- 2-4 godz.
- jeden postój dwugodzinny	2 godziny
	14-18 godzin

- odpoczynek dobowy - organizuje się w razie potrzeby po każdych trzech-pięciu dobach marszu.

Rejony dziennych /nocnych/ i dobowych odpoczynków rozpoznaje się zawczasu pod względem inżynieryjnym, skażeń chemicznych i promieniotwórczych oraz epidemiologicznym, w miarę możliwości siłami wojsk inżynieryjnych wyższego szczebla. W rejonach tych urządza się najprostsze ukrycia dla ludzi i sprzętu oraz organizuje się obronę oraz służbę porządkowo-ochronną zgodnie z zasadami rozmieszczania wojsk w rejonie ześrodkowania.

Czas trwania, rejony postojów jedno i dwugodzinnych określa dowódca dywizji /pułku/, a odpoczynków dziennych /nocnych/ i dobowych - wyższy przełożony.

6.3. Ugrupowanie marszowe i służba porządkowo-ochronna

Ugrupowanie marszowe jest to rozmieszczenie kolumn na drogach, zapewniające najlepsze możliwości szybkiego ich przesunięcia do nowych rejonów /rubieży/ z zachowaniem gotowości bojowej.

Ugrupowanie dywizji /pułku/ do marszu zależy od:

- tego, czy marsz odbywa się przed wybuchem wojny /okres zagrożenia wojennego/ czy w toku jej trwania;
- rozmieszczenia oddziałów /pododdziałów/ w rejonie, z którego rozpoczyna się marsz;
- rodzaju zadania czekającego wojska po wykonaniu marszu;
- odległości do nieprzyjaciela i charakteru jego działania;
- od działania sąsiadów i odległości do nich;
- liczby dróg marszu.

Podczas marszu przed wybuchem wojny /okres zagrożenia wojennego/ i w czasie marszu przez obszar własnego kraju /z dala od linii frontu/ po wybuchu konfliktu zbrojnego - ugrupowanie marszowe powinno zapewnić przede wszystkim utrzymanie maksymalnej prędkości marszu, swobodę ruchu oraz bezpośrednie ubezpieczenie kolumn.

W siłach głównych dywizji /pułku/ wszystkie oddziały /poddziały/ maszerują całością organizacyjną; mogą być także tworzone na poszczególnych drogach marszu jednorodne kolumny. Artyleria, dywizjon rakiet taktycznych, batalion saperów, pułk czołgów, bataliony czołgów mogą maszerować samodzielnymi kolumnami po wspólnych lub oddzielnych drogach marszu. Można też uzbrojenie dywizjonu rakiet taktycznych i ciężki sprzęt batalionu saperów przenosić transportem kolejowym lub na przyczepach niskopodwoziowych.

W marszu po wybuchu konfliktu zbrojnego w miarę zbliżania się dywizji /pułku/ do linii frontu lub w toku działań wojennych w czasie przesunięcia z jednego kierunku operacyjnego na inny, będzie istnieć możliwość - zwłaszcza w warunkach utrzymywania przez nieprzyjaciela inicjatywy - napotkania desantów powietrznych, a nawet naziemnych zgrupowań uderzeniowych. W tej sytuacji dywizja /pułk/ może bezpośrednio z marszu wejść do walki jeszcze przed osiągnięciem docelowego rejonu /rubieży/. Ugrupowanie marszowe w tym wypadku powinno zapewnić warunki do nawiązania walki, która często może mieć charakter boju spotkaniowego. W związku z tym, powinno ono zawierać - zależnie od potrzeb - elementy przewidywanego ugrupowania bojowego.

Bez względu na sytuację i warunki działań ugrupowanie marszowe powinno zapewnić:

- osiągnięcie nakazanej prędkości marszu;
- możliwość wykonania marszu w ramach kolumny z jednej drogi na drugą;
- szybkie rozwinięcie w ugrupowanie przedbojowe i bojowe;
- możliwość równoczesnego wprowadzenia do walki jak największej liczby środków ogniowych;
- jak najmniejszą wrażliwość na uderzenia bronią jądrową i lotnictwa nieprzyjaciela;

- oszczędność sił ludzkich;
- ekonomiczne wykorzystanie pojazdów mechanicznych;
- utrzymanie ciągłego dowodzenia.

W przewidywaniu starcia z nieprzyjacielem pułki /bataliony/ maszerują ze środkami wzmocnienia, co zapewnia im samodzielność podczas walki. W pułku znaczną część artylerii należy mieć w składzie elementów ubezpieczenia, a pozostałą artylerię blisko czoła sił głównych. Srodki przeciwpancerne pułku celowo jest planować między awangardą a siłami głównymi. Srodki przeciwpancerne przydzielone do wzmocnienia pułku, maszerują razem z tymi pododdziałami, które są wyznaczone do odparcia pierwszego uderzenia czołgów nieprzyjaciela.

Część środków przeciwpancernych wydziela się do wzmocnienia elementów ubezpieczenia.

Ugrupowanie marszowe dywizji /pułku/ tworzą:
- oddział wydzielony /jeśli się go wysyła/;
- ubezpieczenia marszowe;
- oddziały zabezpieczenia ruchu;
- kolumny sił głównych;
- kolumny oddziałów /pododdziałów/ zabezpieczenia technicznego i tyłowego.

Oddział wydzielony - wysyła się w celu uprzedzenia nieprzyjaciela w opanowaniu dogodnych rubieży i utrzymania ich do czasu podejścia sił głównych. W czasie marszu na oddział wydzielony nakłada się również obowiązek prowadzenia rozpoznania na korzyść dywizji /pułku/. Odległość działania od sił głównych oddziału wydzielonego w sile pułku wynosi 70 km, w sile batalionu - do 40 km.

Ubezpieczenie marszowe - powinno aktywnymi działaniami zapewnić ciągły ruch kolumn sił głównych, uniemożliwić przenikanie elementów

rozpoznawczych nieprzyjaciela i wykluczyć niespodziewany jego napad oraz stwarzać warunki wejścia do walki.

Pułki maszerujące na czole sił głównych ubezpieczają się awangardami w sile wzmocnionego batalionu, a dla ubezpieczenia zagrożonych skrzydeł szpicami bocznymi w sile do wzmocnionej kompanii. Pułk maszerujący po dwóch drogach na jedną z nich, po której przegrupowuje się większość sił głównych, wysyła zwykle awangardę, a na drugą szpicę czołową w sile wzmocnionej kompanii. Jeżeli pułki wysyłają oddział wydzielony, ich siły główne ubezpieczają się szpicami czołowymi. Pułk wykonujący marsz samodzielnie, wysyła do tyłu szpicę tylną. W razie potrzeby wysyła także szpice boczne.

W razie konieczności zajęcia i utrzymania dogodnych rubieży na czas przejścia kolumn dywizji /pułku/ na kierunki zagrożenia w bok od dróg marszu wysyła się stałe szpice boczne.

Kolejne siły /elementy marszowe/, maszerujące za pułkami czołowymi, w razie zagrożenia napadem nieprzyjaciela naziemnego, ubezpieczają się od czoła szpicami czołowymi, a ze skrzydeł i tyłu - bocznymi i tylnymi w sile do wzmocnionej kompanii każda. Odległość awangardy od sił głównych wynosi 20-30 km, szpicy czołowej pułku maszerującego za pułkiem czołowym - 3 km, szpicy bocznej lub tylnej - do 5 km od ubezpieczanych wojsk.

Ubezpieczenie wyznacza się zwykle na cały czas marszu. Podczas postojów dwugodzinnych oraz odpoczynków dziennych /nocnych/, ubezpieczenie marszowe staje się ubezpieczeniem postoju lub zostaje zamienione przez nowo wyznaczone ubezpieczenie postoju.

Kolumny sił głównych dywizji /pułku/ rozczłonkowuje się na drogach w głąb w kolumny pułkowe, batalionowe /dywizjonowe/.

W celu ochrony wojsk przed uderzeniami jądrowymi wyznacza się odległości pomiędzy:

- pułkami - do 5 km;
- batalionami /dywizjonami/ - 2-3 km;
- między pojazdami - 25-50m.

W marszu w warunkach ograniczonej widoczności, w czasie gołoledzi, po drogach stromych z ostrymi zakrętami oraz przy większej prędkości odległość między pojazdami zwiększa się.

Pułk zmechanizowany na bojowych wozach piechoty i pułk czołgów dywizji zmechanizowanej w przewidywaniu wejścia do walki, przesuwają się z reguły w składzie kolumn sił głównych.

Pododdział czołgów pułku zmechanizowanego /pododdział piechoty pcz/ przydziela się zwykle batalionom zmechanizowanym /czołgów/. Niekiedy pododdział piechoty pułku czołgów może być wydzielany do awangardy /OW/ pułku, a pododdział czołgów pułku zmechanizowanego może maszerować na czole sił głównych pułku /część jego czołgów może być przydzielona awangardzie/.

Oddział rakiet i pododdziały artylerii stosujące ładunki jądrowe w zależności od sytuacji maszerują za awangardami lub pułkami czołowymi sił głównych dywizji w stałej gotowości do natychmiastowego rozwinięcia się i wykonania uderzeń jądrowych.

Artylerią organiczną z zasady rozdziela się pomiędzy oddziały /pododdziały/ sił głównych i awangardy z uwzględnieniem zamierzonego jej ugrupowania do boju. Maszeruje ona za awangardami lub na czole kolumn sił głównych w gotowości do rozwinięcia się i otwarcia ognia.

Oddziały /pododdziały/ artylerii przeciwpancernej i wojsk inżynieryjnych przeznaczone do stawiania zapór minowych maszerują pomiędzy awangardami i siłami głównymi w gotowości do odparcia ataków czołgów nieprzyjaciela.

Oddział rakiet przeciwlotniczych /artylerii przeciwlotniczej/ dywizji maszeruje bateriami w składzie sił głównych w gotowości do natychmiastowego rozwinięcia i odparcia nalotów nieprzyjaciela powietrznego.

Pododdziały przeciwlotnicze pułków maszerują z zasady plutonami w składzie awangardy i kolumn sił głównych w gotowości do prowadzenia ognia w ruchu i z krótkich przystanków.

Większość pododdziałów wojsk inżynieryjnych maszeruje z reguły z awangardami i pułkami czołowymi dla zabezpieczenia ich rozwinięcia i wejścia do walki z marszu.

Pododdziały wojsk chemicznych maszerują za jednym z czołowych pułków, zwykle na kierunku głównym, w gotowości do wykonania otrzymanych zadań.

Kolumny oddziałów /pododdziałów/ zabezpieczenia technicznego i tyłowego maszerują samodzielnymi kolumnami za siłami głównymi w odległości od nich: - w dywizji 5-10 km; - w pułku 2-3 km, a w batalionach w składzie kolumny batalionu.

W przewidywaniu wejścia do walki batalion medyczny lub medyczny batalion wzmocnienia /kompanie medyczne/ oraz część batalionu remontowego /kompanii remontowej/ i wydzielone pododdziały zaopatrzenia z paliwem i amunicją maszerują bezpośrednio za jednym z czołowych pułków /batalionów/.

Służbę porządkowo-ochronną organizuje sztab dywizji /pułku/ przed rozpoczęciem marszu na podstawie decyzji dowódcy.

Podczas organizowania służby porządkowo-ochronnej należy uwzględnić działalność takiej służby systemu krajowego. Zależnie jednak od potrzeb, wynikających z krzyżowania się dróg marszu wojsk, sztab dywizji /pułku/ może wystawić własne posterunki w miejscach

działania posterunków systemu krajowego. W tym wypadku dywizyjne /pułkowe/ posterunki porządkowe w czasie przemarszu jednostek dywizji, spełniają funkcje pomocnicze i podporządkowują się nadrzędnej roli posterunków systemu krajowego.

Na drogach podejścia wojsk do linii /punktu/ wyjściowej, w rejonach odpoczynków i ześrodkowania, a w przewidywaniu wejścia do walki również na drogach podejścia oddziałów /pododdziałów/ i liniach ich rozwinięcia w ugrupowanie bojowe, służbę porządkowo-ochronną zapewnia dywizja /pułk/ własnymi siłami.

Służbę porządkowo-ochronną dywizji /pułku/ organizuje się siłami etatowego pododdziału regulacji ruchu oraz siłami wyznaczonych i specjalnie przygotowanych pododdziałów ogólnowojskowych.

Szczupła liczba pododdziałów porządkowych może powodować konieczność kolejnego rozwijania i zwijania posterunków w miarę przesuwania się kolumn marszowych dywizji /pułku/. Należy również utrzymywać część sił w odwodzie do organizacji służby porządkowej przy zmianach kierunku marszu.

Od stanu podcddziałów porządkowo-ochronnych oraz zadań i warunków terenowych zależy liczebność posterunków, która może wynosić od 1 do 3 żołnierzy.

Posterunki porządkowo-ochronne pod dowództwem oficera dywizja wystawia na linii wyjściowej, liniach wyrównania oraz na przeprawach, przełęczach górskich, przy tunelach, w wąskich przejściach i na węzłach drogowych. Po przejściu końcowych kolumn marszowych dywizji jej posterunki porządkowe zwijają się.

6.4. Wykonywanie marszu

Za początek marszu uważa się moment przejścia czołem sił głównych linii /punktu/ wyjściowej.

Kolumny pułkowe /batalionu/ formuje się w dotychczasowych rejonach rozmieszczenia wysuwając je na drogi marszu z takim wyliczeniem, aby każda z nich po przekroczeniu linii /punktu/ wyjściowej mogła się oddalić na odległość równą ustalonym odstępem między kolumnami w marszu.

Sztab kontroluje wyjście wojsk z rejonów ześrodkowania i terminowe przekraczanie linii /punktu/ wyjściowej.

Pomyślne przeprowadzenie marszu zależy od jego dobrej organizacji. Dlatego od początku marszu wszystkie oddziały i pododdziały powinny ściśle przestrzegać ustalonego porządku, maszerować w przeznaczonych dla nich miejscach, zachowywać odległości i określoną prędkość, dokładnie wykonywać przekazywane komendy i trzymać się prawej strony drogi. Lewą stronę drogi zostawia się wolną dla ruchu z przeciwnego kierunku i wyprzedzania.

Wyprzedzanie jednej kolumny przez drugą dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem dowódcy dywizji /pułku/. Wyprzedzana kolumna zatrzymuje się na prawym poboczu, lub po prawej stronie jezdni, przyspieszy to wyprzedzenie i zapobiegnie przemieszaniu się kolumn.

Marsz przez miejscowości i wąskie miejsca oraz w czasie podchodzenia do przepraw i na przeprawach wykonuje się w sposób ustalony przez dowódcę dywizji /pułk/, bez zatrzymywania się ze zwiększonymi odległościami i możliwie z dużą prędkością.

Wojska w czasie marszu powinny być gotowe do przeprawy przez przeszkody wodne różnymi sposobami: wbród, pod wodą i na środkach

przeprawowych. Zawczasu należy organizować rozpoznanie odcinków możliwych przepraw i dróg domarszu do nich, wysuwać do wyznaczonych przepraw pododdziały wojsk inżynierajnych ze środkami przeprawowymi, naprawczo-ewakuacyjnymi i środkami obrony przeciwlotniczej, wyznaczać miejsca punktów dowodzenia oraz ustalać sposób zorganizowania służby porządkowo-ochronnej.

Uszkodzone odcinki dróg lub rejony pożarów i różnego rodzaju przeszkody obchodzi się. Jeżeli jest to niemożliwe, dowódca dywizji /pułku/ podejmuje środki w celu odbudowy dróg marszu - zwykle siłami oddziałów zabezpieczenia ruchu, które mogą być wzmacniane.

Pokonanie trudnych odcinków zabezpiecza się przez wysunięcie na nie zawczasu środków ewakuacji, a także przez odpowiednie urządzenie i wyposażenie samochodów w środki ułatwiające pokonywanie trudnych odcinków dróg.

Przy nagłej zmianie kierunku marszu dowódca dywizji /pułku/ jest obowiązany określić sposób dalszego działania. Na nowy kierunek sztaby natychmiast organizują i wysyłają rozpoznanie, ubezpieczenie, oddziały zabezpieczenia ruchu i służbę porządkowo-ochronną oraz przekazują jednostkom i pododdziałom nowe zadania i organizują kontrolę ich wykonania.

Kolumny sił głównych wyprowadza się na nowy kierunek marszu najkrótszymi i najdogodniejszymi drogami w dotychczasowym ugrupowaniu lub po dokonaniu niezbędnych zmian.

W warunkach oddziaływania nieprzyjaciela z powietrza, kolumny z reguły nie przerywają marszu, zwiększa się odległości między pojazdami. W odpieraniu nalotu samolotów biorą udział wszystkie przeciwlotnicze środki pułku i dywizji zdolne do prowadzenia ognia w ruchu lub z krótkich przystanków.

Do likwidacji skutków napadu i udzielenia pomocy poszkodowanym wydziela się niezbędne siły i środki.

Na sygnał powiadamiania o skażeniach i zakażeniach oddziały i pododdziały nakładają środki ochronne i jeżeli nie ma innych wytycznych dowódcy - kontynuują marsz.

W razie użycia przez nieprzyjyciela broni chemicznej i skażenia terenu ludzie natychmiast nakładają środki ochronne a kolumny zwiększają prędkość w celu niezwłocznego wyjścia z rejonu skażonego.

Jeżeli na kierunku maszerujących wojsk przeciwnik wykona uderzenia jądrowe, to natychmiast usuwa się przeszkody na drogach marszu i wyszukuje obejścia. W rejonach wybuchów i na drogach obejścia prowadzą rozpoznanie patrole na śmigłowcach oraz pododdziały rozpoznania skażeń. Dowódca dywizji /pułku/ i sztab wyjaśniają sytuacje w porażonych pododdziałach, zmieniają ugrupowanie marszowe, wyprowadzają porażone kolumny i organizują odtworzenie ich zdolności bojowej. Częściowe zabiegi sanitarne i specjalne przeprowadza się po wyjściu ze skażonych odcinków, zaś całkowite na postoju dwugodzinnym, w rejonie odpoczynku dziennego /nocnego/ lub po przybyciu do wyznaczonego rejonu.

Jeżeli drogi marszu zostały silnie skażone środkami promieniotwórczymi na znacznej przestrzeni i obejście ich jest niemożliwe, a także jeżeli przy pokonywaniu stref skażeń ludzie mogą wchłonąć dawki promieniowania wyższe od dopuszczalnych, oddziały dywizji na rozkaz dowódcy armii zatrzymują się do czasu, gdy obniży się moc dawki. Marsz pułku może być wstrzymany na rozkaz dowódcy dywizji.

Walkę z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi nieprzyjaciela w czasie marszu prowadzą wydzielone siły armii i maszerujące wojska. Kiedy dywizja maszeruje drogami ochranianymi, jej siły i środki mogą być użyte do walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi według

planu sztabu nadrzędnego.

Dywizja /pułk/ będzie użyta do walki z oddziałami /grupami/ dywizyjno-rozpoznawczymi nieprzyjaciela i desantami powietrznymi tylko wtedy, gdy one zaatakują kolumny lub opanują jakikolwiek odcinek drogi marszu /obiekt, rubież/, a także na rozkaz przełożonego. Jednak w tym wypadku do walki należy angażować tylko niezbędne siły, a pozostałe oddziały /pododdziały/ powinny kontynuować marsz.

Nocą, gdy szczególnego znaczenia nabiera pełne maskowanie świateł, pojazdy mechaniczne wykonują marsz używając przyrządów noktowizyjnych.

Marsz kończy się po wejściu oddziałów /pododdziałów/ dywizji /pułku/ do nakazanego rejonu /na rubież/ lub z chwilą rozpoczęcia rozwijania się do walki.

6.5. Przewóz wojsk

Przewóz wojsk jest to zorganizowane przemieszczanie za pomocą transportu kolejowego, morskiego /wodnego śródlądowego/ lub powietrznego.

Transport kolejowy opłaca się stosować na odległość ponad 500-700 km. Jeśli sieć dróg samochodowych jest słabo rozwinięta lub w czasie roztopów, zadymek śnieżnych albo gdy limity przebiegu sprzętu bojowego są ograniczone, przewóz transportem kolejowym może odbywać się również na mniejsze odległości. Transport kolejowy oszczędza siły ludzkie, sprzęt oraz materiały pędne i smary przewożonych wojsk.

Ujemną stroną korzystania z transportu kolejowego jest duża wrażliwość na oddziaływanie nieprzyjaciela, likwidacja zaś skutków uderzeń jest ubezwładniona.

Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń wskazują, że wznowienie ruchu na liniach kolejowych - po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzeń konwencjonalnymi środkami rażenia - może nastąpić po 1-2 dobach, natomiast w razie użycia broni jądrowej nie wcześniej niż po 3-5 dobach.

Wychodząc z kalkulacji, że do przewiezienia dywizji zmechanizowanej potrzeba ponad 55 pociągów i, że pojadą one jedną linią kolejową o przepustowości około 20-25 pociągów na dobę, przy możliwości załadowania na jednej stacji 3-5 transportów na dobę, należy stwierdzić, że do przewiezienia całej dywizji wykorzystanie transportu kolejowego nie zawsze jest opłacalne i możliwe /ze względu na konieczność posiadania znacznej ilości stacji załadowania i zestawów pociągów/. Dlatego w warunkach bojowych transport kolejowy może w zasadzie tylko uzupełniać etatowe środki transportu dywizji, szczególnie w zakresie przewozu czołgów, rakiet taktycznych, ciężkiego sprzętu gąsienicowego i zapasów materiałowych.
Jeżeli jednak dywizja będzie przewożona transportem kolejowym, to wyznacza się jej rejon wyjściowy - przed załadowaniem oraz rejony ześrodkowania - po wyładowaniu, a także główne i zapasowe rejony załadowania i wyładowania, obejmujące po kilka stacji kolejowych.

Odległość rejonu wyjściowego /ześrodkowania/ od rejonu załadowania /wyładowania/ wojsk powinna wynosić nie mniej niż 10-15 km. Jeżeli rejony rozmieszczenia oddziałów /pododdziałów/ znajdują się niedaleko /20-30 km/ od rejonu załadowania, to rejonów wyjściowych można nie wyznaczać.

W celu usprawnienia organizacji i kierowania przewozami, wojska są formowane w transporty operacyjne.

Pociągiem wojskowym przyjęto nazywać pociąg o składzie 30 i więcej wagonów /w przeliczeniu dwuosiowym/ lub o ciężarze brutto ponad 800 ton.

Wojska do przewozu należy szczegółowo przygotować i rozmieszczać w rejonach wyjściowych z uwzględnieniem podziału na transporty oraz kolejności wyruszania do miejsc załadowania.

Bezpośrednio przed załadowaniem, pododdziały przewożone jednym transportem operacyjnym /jednym pociągiem, statkiem, samolotem, śmigłowcem w jednym rejsie/ wychodzą do rejonów wyjściowych, a po wyładowaniu do rejonów zbiórki, które wyznacza się w odległości 3-5 km /przy przewozie transportem powietrznym -10-15/ od miejsca załadowania /wyładowania/.

W celu skrócenia czasu na organizację przewozu sztab dywizji /pułku/ powinien zawczasu przygotować obliczenia przewozu różnymi rodzajami transportu. Obliczenia te każdorazowo udokładnia się w miarę zmiany sytuacji, bojowego i liczebnego składu przewożonych wojsk oraz celów przewozu. Obliczenie przewozu wykonuje się z uwzględnieniem zachowania całości organizacyjnej pododdziałów /pododdziałów/ i ich gotowości do samodzielnego prowadzenia działań bojowych po wyładowaniu.

Ogólne potrzeby taboru kolejowego określa się na podstawie składu bojowego i stanu ilościowego wojsk oraz norm załadowania wagonów. Ze względów organizacyjnych ustalono typowe składy pociągów dla transportów operacyjnych:

Lp.	Typ transp.	TYP WAGONÓW						Razem
		OS	Kl	Łch	G	Ks	Sp	
1.	A	-	4	1	2	13	14	34
2.	B	-	3	1	2	3	19	28
3.	C	1	6	1	4	28	-	40
4.	D	1	6	1	3	32	-	43
5.	E	1	5	1	2	24	5	38

Kalkulacyjny ciężar pociągu wynosi do 1200 ton.

W czasie planowania przewozu pododdziały i oddziały na podstawie zarządzeń wstępnych zajmują odpowiednie rejony i jeśli czas na to pozwala, przeprowadzają trening w zakresie załadowania, wyładowania i zabezpieczenia technicznego.

Na czas załadowania organizuje się łączność z oddziałami /pododdziałami/ rozmieszczonymi w rejonie wyjściowym, z przedstawicielami sztabu znajdującymi się na stacjach /portach, przystaniach/ załadowania i z wojskowym komendantem odcinka /stacji, przystani, portu/. Łączność w rejonie załadowania utrzymuje się środkami przewodowymi i ruchomymi.

Sformowany skład pociągu zwykle podstawia się na punkt załadowania nie później niż 30 minut przed rozpoczęciem załadowania. Do tego czasu komendant transportu wraz z podporządkowanymi mu osobami funkcyjnymi powinien przyjąć pociąg i być w gotowości do kierowania załadowaniem.

Pododdziały maszerują do miejsc załadowania na komendę /sygnał/ w sposób rozśrodkowany kolumnami batalionowymi lub kompanijnymi w gotowości do wykonywania prac załadowczych.
Najpierw załadowuje się sprzęt bojowy i wyposażenie, a następnie środki zabezpieczenia i ludzi.

Obronę przeciwlotniczą dywizji /pułku/ w rejonie wyjściowym i rejonach załadowania, w czasie przewozu oraz w rejonach wyładowania i ześrodkowania zapewnia się głównie własnymi środkami przeciwlotniczymi. Bezpośrednia osłona pociągów na trasie przewozu zapewnia się środkami przeciwlotniczymi i bronią strzelecką pododdziałów, a podczas przewozu transportem morskim /wodnym śródlądowym/ ponadto środkami przeciwlotniczymi okrętów /statków/.

Dowódca i sztab pułku jadą zazwyczaj w pierwszym transporcie, a dowódca i sztab dywizji - z zasady po odjeździe jednego-dwóch pułków. Organizacja załadowania i wysyłania kolejnych transportów

zajmuje się zastępca dowódcy dywizji /pułku/ do spraw liniowych z grupą oficerów. Kierowanie transportami rozciągniętymi na znacznej przestrzeni jest utrudnione, dlatego dowódca i sztab wszystkie podstawowe dane otrzymują od liniowych organów komunikacji kolejowej i przez środki łączności kolei i organów transportu wodnego.

Wyładowanie niezależnie od rodzaju przewożonych wojsk przeprowadza się w kolejności odwrotnej do załadowania. W miarę wyładowywania wojska wyprowadza się natychmiast do rejonu zbiórki i rozmieszczenia.

Transportem powietrznym można w krótkim czasie przerzucać wojska na znaczne odległości, tak nad własnym terytorium, jak również przez linię frontu do rejonów opanowanych przez własne wojska powietrznodesantowe, specjalne grupy manewrowe, oddziały wydzielone itp.

Szczególne potrzeby przewozów drogą powietrzną mogą wyniknąć w pierwszych dniach początkowego okresu wojny, kiedy wojska znajdują się jeszcze w miejscach stałej dyslokacji i są rozśrodkowane na znacznych przestrzeniach. W czasie działań bojowych także trzeba będzie szybko przewozić wojska drogą powietrzną, głównie w celu wzmocnienia zgrupowań na, które dokonano uderzeń jądrowych i okrążonych lub odizolowanych wojsk.

Dla przewozu transportem powietrznym wyznacza się lotniska lub lądowiska załadowania i wyładowania.Liczba lotnisk /lądowisk/ zależy od zadania i zamiaru działań, składu lotnictwa używanego do przewozów, czasu i kolejności przewozu oddziałów /pododdziałów/ oraz warunków terenowych.

W obliczeniach do przewozu transportem powietrznym określa się: bojowy i ilościowy skład przewożonych wojsk, ładunki, które

mogą być przewożone podstawowymi typami samolotów /śmigłowców/ lotnictwa transportowego, ogólny ciężar przewożonych wojsk i potrzebną liczbę samolotów /śmigłowców/. Liczbę samolotów /śmigłowców/ określa się orientacyjnie dzieląc ogólny ciężar przewożonych wojsk, przez udźwig określonego typu samolotów /śmigłowca/.

Jednocześnie z udokładnieniem obliczeń przewozu dowódca i sztab przewożonego oddziału /związku taktycznego/ przeprowadzają rekonesans rejonów wyjściowych do załadowania i dróg do nich. Kolejność i sposób wykonywania czynności po podjęciu decyzji są podobne jak przy przewozie transportem kolejowym.

Łączność z podległymi oddziałami /pododdziałami/ w rejonach ześrodkowania utrzymuje się przewodowymi i ruchomymi środkami. W rejonie wyjściowym nie rozwija się etatowych środków łączności. Wszystkie zarządzenia do wojsk przekazuje się przez oficerów sztabu, a także przez linie łączności na lotniskach.

W wyznaczonym czasie pododdziały wyruszają z rejonu wyjściowego do rejonu załadowania na ustalony sygnał rozpoczynają ładowanie na samoloty /śmigłowce/.

W czasie przelotu dowodzenie wojskami przyjmuje dowódca lotnictwa transportowego. Dowódca dywizji /pułku/ z grupą oficerów lecą w pierwszym rejsie oddzielnymi samolotami /śmigłowcami/. Zastępca dowódcy z niedużą grupą oficerów zostaje na lotnisku dla kierowania załadowaniem i odlatuje w ostatnim rejsie.

W rejonie lądowania /wysadzenia/ dowódca i sztab nawiązują łączność z dowódcą, pod którego rozkazy przechodzi przewożony związek taktyczny /oddział/. Następnie orientują się dokładnie w sytuacji, rozwijają stanowisko dowodzenia i organizują ubezpieczenie na czas lądowania /wysadzania/ wojsk i wyjścia ich do rejonów zbiórki.

6.6. Postoje wojsk

Działania wojsk na polu walki składają się ze starć z przeciwnikiem, przesunięć i postojów. Postój traktowany jest więc jako jeden z trzech możliwych stanów, w jakich znajdować się mogą wojska na polu walki. Pod tym pojęciem rozumie się nie tylko postoje i odpoczynki w czasie marszu, ale także wszelkie przebywanie wojsk w rejonach ześrodkowania, zajmowanych w celu odtworzenia zdolności bojowej po wykonaniu zadania i przygotowania się do realizacji zadania kolejnego. W tym sensie termin "postój" ma dwa znaczenia. W znaczeniu szerokim oznacza wszelkie zatrzymanie się wojsk i ich pobyt poza strefę bezpośredniego starcia z przeciwnikiem. W wąskim natomiast znaczeniu termin "postój" odnosi się do 1-2 godzinnych przerw w marszu.

Jeszcze do niedawna postoje traktowano jako coś drugorzędnego, jako przerwę w działaniach, odpoczynek. Dzielono je na biwakowanie /w polu/ i kwaterowanie /w miejscowościach/. Obecnie postoje nabierają coraz więcej cech bojowych. Współczesny zasięg środków rażenia, coraz powszechniejsze wysyłanie sił do działania wewnątrz ugrupowania strony przeciwnej powodują, że wojska są zagrożone przez przeciwnika niezależnie od tego w jakim rejonie się znajdują. Z tego względu - mówiąc w pewnym uproszczeniu - postój nawet na dalekich tyłach coraz bardziej upodabnia się do obrony.

Najbardziej typową współcześnie odmianą postoju jest pobyt wojsk w rejonach ześrodkowania, którego to najważniejszą treścią jest rozmieszczenie wojsk w terenie. Rozmieszczenie dywizji /pułku/ w terenie może najczęściej mieć miejsce:

- w rejonach ześrodkowania lub alarmowych po wyprowadzeniu wojsk z garnizonów;
- w rejonach pośrednich i odpoczynków;
- po wyjściu z walki;

- w rejonie wyjściowym do działań.

Wojska na postoju rozmieszcza się w terenie dogodnym do organizacji obrony przed bronią masowego rażenia, zapewniającym maskowanie i wykonanie szybkiego manewru. Należy unikać rozmieszczenia wojsk w dużych kompleksach leśnych i w pobliżu obiektów, na które nieprzyjaciel może wykonać uderzenia jądrowe. Nie zajmuje się rejonów skażonych oraz zaminowanych. Do ukrycia i maskowania wojsk wykorzystuje się fałdy terenowe, lasy, zagajniki, a niekiedy mniejsze miejscowości.

Wojska na postoju powinny być w stałej gotowości do odparcia ataku nieprzyjaciela z ziemi i powietrza oraz do opuszczenia zajmowanego rejonu.

Dywizji wyznacza się główny i od jednego do dwóch rejonów zapasowych. Pułkom znajdującym się wewnątrz głównego rejonu rozmieszczenia dywizji zapasowych rejonów nie wyznacza się.

Rejon postoju powinien zapewnić:

- rozśrodkowanie i skryte rozmieszczenie sprzętu bojowego i ludzi;
- możliwość przeprowadzenia w razie alarmu zbiórki oddziałów /poddziałów/ i wyprowadzenia ich w potrzebnym kierunku;
- dogodne rozmieszczenie wojsk i warunki do ich odpoczynku;
- dobre warunki sanitarno-epidemiczne;
- wystarczającą liczbę źródeł wody pitnej i dróg.

Dywizję /pułk/ rozmieszcza się w rejonie w sposób rozśrodkowany z uwzględnieniem przewidywanego ugrupowania do przyszłych działań i konieczności szybkiego wyjścia i formowania kolumn marszowych. Pododdziały rozmieszcza się zazwyczaj wzdłuż dróg, w pewnym oddaleniu od nich w odstępach i odległościach wykluczających jednoczesne rażenie dwóch rozmieszczonych obok siebie batalionów jednym ładunkiem średniej mocy. W przewidywaniu możliwego napadu nieprzyjaciela

naziemnego oddziały /pododdziały/ rozmieszcza się w sposób umożliwiający szybkie ich rozwinięcie i współdziałanie z oddziałami /pododdziałami/ rodzajów wojsk.

Artylerią dywizyjną rozmieszcza się w rejonach dogodnych do prowadzenia ognia. Część tej artylerii można rozmieszczać na stanowiskach ogniowych w gotowości do natychmiastowego otwarcia ognia. Pododdziały artylerii pułku rozmieszcza się oddzielnie na kierunku zagrożenia lub z pododdziałami,do których mają być przydzielone. Dywizjon rakiet taktycznych rozmieszcza się w głębi rejonu ześrodkowania w miejscu dogodnym do maskowania, ochrony i wyjścia na drogi marszu.

Oddziały /pododdziały/ przeciwlotnicze rozmieszcza się tak, aby wspólnie ze środkami przełożonego i sąsiadów tworzyły system ognia przeciwlotniczego na podejściach do rejonu rozmieszczenia i nad nim, a także do bezpośredniej osłony najważniejszych obiektów. Do zwalczania nisko lecących celów powietrznych wyznacza się środki dyżurne we wszystkich pododdziałach.

Oddziały /pododdziały/ tyłowe i zabezpieczenia technicznego rozmieszcza się w rejonie dywizji /pułku/ w pobliżu dróg dowozu i ewakuacji. Wielkość rejonu rozmieszczenia tyłów dywizji może wynosić do 60 km^2.

Powierzchnia rejonu rozmieszczenia dywizji może wynosić do 900km^2, pułku do 100km^2, batalionu do 10km^2.

Po przybyciu wojsk do rejonu rozmieszczenia ogranicza się ruch, ustala ściśle sposób przestrzegania zasad maskowania, organizuje rozpoznanie, ubezpieczenie, obronę przeciwlotniczą i obronę przeciwko broni masowego rażenia.

W miejscach dogodnych do wysadzania desantów powietrznych organizuje się obserwację.

Maskowanie wojsk sprawdza się przez obserwacje wzrokową i fotografowanie z samolotów i śmigłowców oraz kontrolę własnych środków radioelektronicznych.

W zakresie obrony wojsk przed bronią masowego rażenia organizuje się ciągłe rozpoznanie skażeń i zakażeń rejonów, rozmieszczenia głównych i zapasowych oraz dróg dojścia do nich, wykonuje ukrycia, przeprowadza zabiegi sanitarno-profilaktyczne i ustala sposób odtwerzania zdolności bojowej wojsk w razie ich obezwładnienia bronią masowego rażenia.

Inżynieryjną rozbudowę rozpoczyna się natychmiast po przybyciu wojsk do rejonu, a jeśli jest możliwe to jeszcze wcześniej.

Stopień inżynieryjnej rozbudowy rejonu zależy od czasu przebywania w nim. W rejonie wyjściowym do natarcia czas ten może wynosić około pół doby od momentu rozpoczęcia zajmowania rejonu przez czołowe oddziały dywizji. Czas ten limitowany jest z reguły potrzebą odtworzenia zdolności bojowej ludzi i pojazdów oraz zorganizowania działań bojowych.

Po przybyciu wojsk do danego rejonu w pierwszej kolejności rozbudowuje się ukrycia i stanowiska dla ubezpieczenia szczeliny przeciwlotniczej oraz schrony na stanowiska dowodzenia. Następnie przygotowuje się ukrycia na transportery, czołgi, samochody i inny sprzęt bojowy oraz na zapasy środków materiałowych.

Jeżeli dywizja /pułk/ przechodzi do natarcia z marszu, oddziały /pododdziały/ rozmieszcza się w rjonach wyjściowych wzdłuż dróg bez naruszania ugrupowania marszowego i gotowości do wykonania zadań. Czas przebywania w tych rejonach będzie krótki i dlatego obok maksymalnego wykorzystania właściwości ochronnych i maskujących terenu, wykonuje się jedynie szczeliny odsłonięte i zamaskowane dla ludzi oraz w miarę możliwości ukrycia na ważniejszy sprzęt.

W celu zapewnienia skrytego rozmieszczenia oddziałów /pododdziałów/ i stanowisk dowodzenia, przeprowadzanie kontroli przestrzegania zasad maskowania, utrzymania ustalonego porządku regulacji ruchu, atakiu do obrony zajmowanego rejonu przed przenikaniem osób postronnych i grup dywersyjno-rozpoznawczych nieprzyjaciela, organizuje się służbę porządkowo-ochronną.

Rozmieszczając dywizję /pułk/ na postoju należy każdorazowo uwzględnić - obok konkretnych warunków terenowych - także warunki klimatyczne i porę roku. Czynniki te powodują potrzebę wykonania dodatkowych czynności specyficznych dla danych warunków.

Na postoju wojska ubezpieczają się ubezpieczeniem bezpośrednim, a przy zagrożeniu napadem nieprzyjaciela naziemnego - ubezpieczeniem postoju.

Ubezpieczenie bezpośrednie organizowane jest do szczebla pułku /samodzielnego pododdziału/. Pododdziały wystawiają placówki i organizują patrolowanie.

Ubezpieczenie postoju organizowane jest przez dywizję a realizowane przez pułki i samodzielne pododdziały. Pułki organizują ubezpieczenie postoju na wyznaczonych rubieżach i w pasach /sektorach/ z zadaniem wykrycia na czas nieprzyjaciela i uprzedzenia o nim ubezpieczanych wojsk. Ubezpieczenie postoju powinno osłaniać wszystkie główne drogi i podejścia do ubezpieczanych rejonów.

Liczba i skład pododdziałów ubezpieczenia postoju zależy od odległości do nieprzyjaciela, ważności ubezpieczanego kierunku, czasu potrzebnego na rozwinięcie ubezpieczanych wojsk, właściwości terenu i warunków obserwacji.

Ubezpieczenie postoju składa się z:

- oddziałów czat - każdy w sile wzmocnionej kompanii;

- czat - każda w sile wzmocnionego plutonu;
- patroli, podsłuchów i posterunków obserwacyjnych.

Niekiedy dywizja może wysłać na ważny kierunek oddział czat w sile wzmocnionego batalionu. W takim wypadku oddział czat może wysłać czatę w sile wzmocnionej kompanii. Czaty w sile plutonu wysyła się na kierunek drugorzędny.

W niektórych wypadkach na szczególnie ważny i zagrożony kierunek wysyła się siły do pułku. Wysyłanie pułku w celu ubezpieczenia ześrodkowanej dywizji było stosowane w kilku ostatnio prowadzonych przez Sztab Generalny WP ćwiczeniach.

Pododdziały piechoty wydzielane do ubezpieczenia postoju w zależności od potrzeb można wzmacniać czołgami i artylerią.

Ubezpieczenie postoju powinno obejmować wszystkie główne drogi i podejścia do ubezpieczanego rejonu.

Oddziałom czat /czacie/ podaje się pas ubezpieczenia, rubież obrony i linię, do której należy prowadzić rozpoznanie.

Szerokość pasa ubezpieczenia może wynosić:
- oddziału czat w sile do batalionu - 10 km, w sile wzmocnionej kompanii - 5 km;
- czaty w sile wzmocnionego plutonu - 2 km.

Odległość, na którą wysyła się ubezpieczenie postoju wynosi zazwyczaj 5-15 km.

Oddział czat w wyznaczonym pasie wystawia czaty, których liczba zależy od stopnia zagrożenia napadem nieprzyjaciela i warunków terenowych. Są to zazwyczaj czaty w sile wzmocnionego plutonu, które organizują obserwację i rozpoznanie wystawiając czujki, a w warunkach ograniczonej widoczności - pododdziały. W lukach między czatami oddział czat organizuje rozpoznanie i patrolowanie.

Czaty organizują obronę na dogodnej rubieży osłoniętej zaporami przeciwpancernymi i umożliwiającej dobrą obserwację przedpola. Dla środków ogniowych przygotowuje się stanowiska główne i zapasowe. Luki między nimi osłania się ogniem.

Jeśli na ważnym kierunku działa oddział czat w sile wzmocnionego batalionu, to na główny kierunek zagrożenia dowódca batalionu wysyła czatę w sile kompanii, na inne kierunki - czaty w sile plutonu. Pozostałe siły batalionu tworzą odwód, który przeznaczony jest do wzmocnienia czat, wykonania kontrataku lub pogłębienia obrony czat.

O pojawieniu się nieprzyjaciela dowódca oddziału czat /czaty/ melduje natychmiast przełożonemu i powiadamia sąsiadów. Niewielkie siły nieprzyjaciela rozbija się lub bierze do niewoli a w razie ataku przeważających sił nieprzyjaciela oddział czat /czata/ uporczywie broni zajmowanej rubieży, nie dopuszczając do przerwania się ich w kierunku ubezpieczanych wojsk.

Walka czat ma na celu odparcie uderzenia nieprzyjaciela i stworzenie warunków rozwinięcia i wejścia do walki sił głównych dywizji /pułku/.

Podczas odpoczynków dziennych /nocnych/ i postojów w marszu dotychczasowe ubezpieczenie marszowe może być wyznaczone do ubezpieczenia postoju. Wówczas awangarda przekształca się w oddział czat, szpice w czaty, a patrole wysyłane z pododdziałów - w placówki. Ponadto z poszczególnych pododdziałów mogą być dodatkowo wydzielone patrole, posterunki obserwacyjne lub podsłuchy.

x x

x

Rozpatrując możliwe w przyszłości kształtowanie się problematyki przesunięć i postojów wojsk można przewidywać, że obydwie te

odmiany działań bojowych nabierać będą coraz bardziej cech walki, starcia z przeciwnikiem. Dalekosiężna broń precyzyjna uczyni z przesunięć rodzaj bojowego przebijania się z jednego rejonu do drugiego, a z postoju, z pobytu w tych rejonach - rodzaj obrony.

W odniesieniu do przesunięć można ponadto przewidywać dalsze radykalne zmniejszenie się przydatności przewozów wojsk, zwłaszcza przewozów kolejowych. Zwiększy się ponadto zakres problematyki przemieszczania się wojsk drogą powietrzną. W ogóle wzrośnie intensywność i częstotliwość przesunięć, zmniejszy się natomiast czas przebywania w jednym rejonie.

7. WŁASCIWOŚCI DZIAŁAŃ BOJOWYCH W WARUNKACH SZCZEGÓLNYCH

7.1. Pojęcie i charakterystyka warunków szczególnych

Pojęcie "warunki szczególne" zostało wprowadzone do literatury wojskowej ze względu na potrzebę odróżnienia ich od warunków normalnych /przeciętnych/. Głównym kryterium są warunki terenowe, pora roku i doby. Jeżeli teren jest równinny lub pocięty wzniesieniami, których wysokość względna nie przekracza 50m, a ich stoki są dogodne do pokonywania przez czołgi i BWP oraz gdy pokrycie terenu, tj. zalesienie, bagna, jeziora lub zabudowa, nie przekracza 50% ogólnej powierzchni, mówimy wówczas o warunkach normalnych. Ponadto za normalne uznajemy warunki, w których widoczność nie jest mniejsza temperatura otoczenia waha się w granicach - 5° do + 30°C, a pokrywa śnieżna nie przekracza 15 cm.

Pojęcie "szczególne" oznacza - niezwykłe, osobliwe, odznaczając się czymś wyjątkowym, ma miejsce wówczas gdy nastąpi zmiana wartości chociażby jednego z wyżej wymienionych czynników. Z tego też względu możemy wyróżnić działania bojowe w terenie zabudowanym /zurbanizowanym/[1], w górach; w lesie; na wybrzeżu morskim; w zimie; w nocy /warunkach ograniczonej widoczności/.

Charakterystyczną wspólną cechą działań bojowych w warunkach szczególnych jest to, że wojska muszą realizować wiele dodatkowych przedsięwzięć mających na celu pokonanie trudności wynikających z ich specyficznych właściwości oraz dostosować do nich sposoby działania.

1/ Dla działań w skali taktycznej istotna jest przede wszystkim zabudowa terenu, w niniejszym zaś stopniu inne następstwa procesu urbanizacji /np.społeczne, ekologiczne, kulturowe itp./. Dlatego w taktyce precyzyjne jest posługiwanie się terminem "teren zabudowany". Pojęcie"teren zurbanizowany" jest natomiast kategorią właściwszą dla skali operacyjnej i strategicznej.

Terenem zabudowanym nazywamy teren, który w ponad 50% pokryty jest zabudową wraz z siecią łączności, elektryczną, komunikacyjną /naziemną i powietrzną/, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, paliwową i inną.

Określone skupiska zabudowy nazywa się rejonami zabudowanymi /szerzej - rejonami zurbanizowanymi/. Rejony te można charakteryzować i klasyfikować ze względu na ich wielkość /zajmowaną powierzchnię/, liczbę mieszkańców, spełniane funkcje, typ zabudowy, położenie geograficzne i inne właściwości.

Ze względu na wielkość i liczbę mieszkańców wyróżnia się: zagrody, małe i duże wioski, małe osiedla, osiedla, małe miasteczka i miasta, średnie i duże miasta, aglomeracje, konurbacje, a także porty /miasta portowe/, rejony kopalniano-przemysłowe i okręgi przemysłowe.

Wioski, osiedla i małe miasta /5-20 tysięcy mieszkańców/ cechują się niską zabudową. Domy z reguły są podpiwniczone jednoczasami tylko czteropiętrowe /budownictwo piętrowe stanowi 20-30%. Zabudowa jest przeważnie luźna lub rozproszona /budynki znajdują się od siebie w znacznych odległościach/.

Srednie miasta /20-100 tysięcy mieszkańców/, duże /100-500 tysięcy/ oraz bardzo duże /powyżej 500 tysięcy mieszkańców/ charakteryzują się gęstą zabudową ~~wąską~~/50% i więcej/, a także wielopiętrowym budownictwem. W średnich miastach piętrowe budownictwo stanowi około 40% budynków, w dużych około 50%, a w bardzo dużych miastach zabudowa wysoka sięga 50-70% budynków i to na ogół wielopiętrowych i wieżowców. Centra tych miast najczęściej mają starą tradycyjną zabudowę z wąskimi /8-10m/, krótkimi i krzywymi ulicami. Budowle z cegły lub kamienia o grubości muru 50-80 cm łączą się, są masywne i wytrzymałe, najczęściej 2-4 piętrowe, ze stromymi dachami,

piwnicami i małymi oknami. Młodsze części miast mają zabudowę luźną, wielopiętrową, ulice szerokie /30 - 50 m/. Bloki mieszkalne w nich są najczęściej z prefabrykatów, długie lub punktowe z dużymi oknami. Luźna zabudowa charakterystyczna jest także dla tzw. "miast ogrodów" z początków XX wieku, osiedli powstałych po II wojnie światowej, stref podmiejskich i dzielnic domków jednorodzinnych, gdzie budynki niskie są przeważnie z cegły lub pustaków a wysokie z żelbetowych prefabrykatów o grubości 15 - 20 cm.

W miastach może wystąpić zabudowa wstęgowa, która powstała przy drogach głównych wraz z rozwojem motoryzacji. Jest charakterystyczna w Stanach Zjednoczonych AP, są także jej przykłady i w Polsce np. w Warszawie - Ochota, Brwinów i na wschód wzdłuż szosy siedleckiej.

Na zachodnim TDW duże miasta występują co 80 - 120 km, średnie co 30 - 50 km, małe co 10 - 20 km a wsie, których zabudowa niewiele odbiega swym charakterem od małych miast, co 2 - 3 km.

Średnie, duże i bardzo duże miasta mają dla każdego kraju ważne znaczenie gospodarcze, polityczne i militarne, stanowią bowiem centra życia politycznego, kulturalnego, przemysłowego, handlowego i administracyjnego. Są węzłami dróg kolejowych, kołowych, portów lotniczych i morskich. Miasta te posiadają duże zasoby wykwalifikowanych rezerw ludzkich, żywności, surowców i gotowych wyrobów przemysłowych. W dzielnicach /rejonach/ portowych, przemysłowych lub kopalnianych występuje specyficzna, przystosowana do przeładunków, produkcji lub wydobycia baza zaplecza technicznego w postaci: dźwigów przeładunkowych, hal fabrycznych, pieców hutniczych, walcowni, szybów wydobywczych itp. a w nich specjalistyczne urządzenia.

Zazwyczaj miasta są ważnymi węzłami komunikacyjnymi, skupiającymi dużą liczbę wiaduktów, rozjazdów, mostów, tuneli,

portów rzecznych /morskich/ i lotniczych. Ponadto właśnie w miastach jest rozwinięta baza służby zdrowia, kultury i oświaty.

Teren górzysty - to teren o bardzo urozmaiconej rzeźbie ze stromymi zboczami, wyraźnymi grzbietami, głęboko rozciętymi dolinami i licznymi urwiskami. Różnice wysokości bardzo często przekraczają 200 m, niekiedy sięgają do 1 000 m na 1 km; kąty nachylenia zboczy dochodzą nawet do 90°.

Góry różnią się od siebie pod względem wysokości, ukształtowania, klimatu, szaty roślinnej, sieci dróg itp. Jednakże wszystkie masywy górskie odznaczają się pewnymi cechami wspólnymi, do których można zaliczyć: głębokie pofałdowanie, duże zalesienie, szczególnie niższych partii, brak dostatecznie rozwiniętej drożni, mniejsza widoczność, nagłe zmiany warunków klimatycznych, kręte strumyki i rzeki z szybkim prądem wody i kamienistym dnem oraz stromymi brzegami, duża ilość opadów deszczowych i śnieżnych, kamienisty grunt.

W zależności od położenia nad poziomem morza góry dzielą się na:

- niskie - o wyniosłości 500 - 1 000 m n.p.m. i przeciętnym nachyleniu zboczy 5 - 15°;

- średnie - o wyniosłości 1 000 - 2 000 m n.p.m. i przeciętnym nachyleniu zboczy 10 - 25°;

- wysokie - o wyniosłości ponad 2 000 m n.p.m. i nachyleniu 20 - 45°.

Wyniosłość terenu nad poziom morza stanowi na równi z szerokością geograficzną czynnik określający warunki klimatyczne rejonu. Wraz ze wzrostem wyniosłości o każde 100 m temperatura powietrza obniża się średnio o 0,6°C, a ciśnienie atmosferyczne spada o 8 - 10 mm słupka rtęci, gęstość powietrza zaś - o 0,12%.

Rzeźba terenu w górach obejmuje wiele form, które występują zespołowo i z zasady zmieniają się wraz ze wzrostem wysokości.

Najczęściej spotykane w krajobrazie górskim są zbocza, które ze względu na kąt nachylenia dzielą się na:

- łagodne /o kącie nachylenia 5 - 10°/;
- o średnim kącie nachylenia /10 - 20°/;
- strome /o kącie nachylenia 20 - 30°/.

Zwykle zbocza nie mają równomiernego pokrycia, ich powierzchnia jest często kamienista, pozbawiona roślinności. Występują tu znaczne urwiska oraz kamieniste osypiska i wyżłobione w gruncie kamienistym koryta rzek i strumyków. Latem na zboczach o gruntach sypkich występują zasiewy, natomiast zimą - śnieżne lawiny.

Do powstawania osypisk i lawin śnieżnych przyczyniają się warunki naturalne , takie jak silne wiatry, erozja, zwiększona masa śniegu, wstrząsy sejsmiczne. Osypiska drobnych kamieni i sypkich gruntów najczęściej występują na zboczach, które są nachylone pod kątem: piaszczyste 32 - 33°; żwirowe 35 - 36°; kamieniste 36 - 40°. Śnieżne lawiny występują najczęściej na zboczach nachylonych pod kątem 15 - 60° i gdy pokrywa śnieżna jest głębsza niż 30 - 40 cm. Prawdopodobieństwo lawin śnieżnych zależy również od sytuacji śniegowej /np. stary śnieg zalega na zboczach do 30°

nachylenia, lawiny zaś mokrego śniegu osuwają się już przy 15°/.

W górach jest 1,5 - 2 razy więcej opadów niż na przyległych do gór równinach. Silne ulewy występujące latem wywołują gwałtowne zmiany poziomu wody w rzekach i potokach górskich; ostre spady koryt powodują powstawanie bystrych prądów wód, które spływają w dół z olbrzymim hukiem zmiatając wszelkie przeszkody /nieliczne mosty/, poszerzają i tworzą nowe koryta, niszczą nieliczne drogi kołowe i kolejowe, powodują powodzie.

Zimą w terenie górzystym wskutek częstych opadów, tworzą się: gruba pokrywa śnieżna i różne nawisy śniegu na stokach gór. Są niższe temperatury niż w terenie równinnym, wieją silne wiatry oraz zima trwa dłużej /ogólnie klimat jest dużo ostrzejszy/.

W niższych partiach, góry porośnięte są lasami /przeważnie iglastymi/ oraz występują zastawy gruntów. Natomiast im wyżej n.p.m. tym roślinność jest uboższa /kosodrzewina, trawy/.

Drożnia w górach jest słabo rozwinięta, drogi są kręte i wąskie przebiegające wzdłuż dolin, o dużych kątach nachylenia, zimą bardzo często oblodzone lub zasypane śniegiem.

Teren lesisty - to obszar, który co najmniej w 50% porośnięty jest lasem. Charakteryzuje go zespół różnorodnych czynników - takich jak wielkość masywów leśnych, rodzaj lasu i jego gęstość, właściwości klimatyczne i glebowe, zagospodarowanie oraz powiązanie ze strukturą hydrograficzną. Rodzaj lasu zależy od szerokości geograficznej, w której się znajduje, od panującego klimatu i położenia nad poziom morza. Obszarom leśnym mogą towarzyszyć inne elementy składowe: rzeki, jeziora, bagna itp. Typowym przykładem takiego terenu są pojezierza Mazurskie, Pomorskie, Meklanburskie.

Ze względu na rodzaj drzew lasy dzieli się na liściaste, iglaste i mieszane, natomiast ze względu na liczbę drzew rosnących na 1ha powierzchni dzielą się na:

- bardzo gęste - 600 - 900 drzew, odległość między drzewami 3 - 4 m;

- gęste - 300 - 600 drzew, odległość między drzewami 3 - 6m;

- rzadkie - do 300 drzew, odległość między drzewami większa od 6 m.

W zależności od wysokości i grubości drzew /ich wieku/ las dzielimy na:

- podrost /młody zagajnik/, gdzie wysokość drzew sięga do 1m;

- zagajnik - wysokość drzew 1 - 3 m, ich grubość do 5 cm;

- las młody o wysokości drzew 4 - 6 m i grubości 5 - 15 cm;

- las średnio dojrzały - wysokość drzew 6 - 10 m, grubość do 20 cm;

- las stary dojrzały, w którym rosną drzewa o wysokości ponad 10 m i grubości ponad 20 cm.

Wśród drzew w lasach rośnie poszycie leśne w postaci najróżniejszych krzewów, traw, mchów i wielu innych roślin. Drzewa i poszycie leśne w decydujący sposób ograniczają widoczność.

Bardzo często w obszarach leśnych występują jeziora /dotyczy to szczególnie kierunku północno-nadmorskiego/, przeważnie typu polodowcowego, które tworzą swoiste pasma rozdzielone przesmykami między jeziornymi, w większości połączone ze sobą kanałami lub rowami, a nawet rzeczkami.

Cechą charakterystyczną, ściśle powiązaną z lasami i jeziorami, są odcinki terenu bagnistego, szczególnie wokół jezior i na przesmykach międzyjeziornych. Występuje tam charakterystyczna roślinność /trwy, sitowia, wierzby, olchy i brzozy/ oraz duże nawodnienie gleby.

W zależności od struktury mogą być to następujące typy bagien

- torfiaste, na których dnie znajduje się przeważnie piasek lub ił, a cała miąższość /głębokość/ jest wypełniona torfem;

- topieliskowe, których miąższość stanowi torf przedzielony warstwami ciekłego iłu lub szlam;

- kożuchowe, które mają unoszącą się na wodzie warstwę torfu tworzącego zarośniętą pokrywę zbiornika wodnego.

Wytrzymałość na nacisk /roślinność/ zależy od zawartości torfu i jego nawilgocenia /przedstawia poniższa tabela/.

Rodzaj bagna /torfu/ - nawilgocenie	Nośność w kG/cm^2
Bardzo wytrzymały - mało nawilgocony	1,0
Wytrzymały - średnio nawilgocony	0,75
Pulchny - nawilgocony	0,55
Bardzo pulchny - mocno nawilgocony	0,25
Ciekły	0,12

Najtrudniejsze do przekraczania są bagna kożuchowe i topieliskowe, które mają małą roślinność.

Gleby w masywach leśnych są przeważnie typu piaszczystego i piaszczysto-gliniastego, choć w niewielkim stopniu spotyka się również gleby iglasto-bagniste.

Drożna w lesie jest słabo rozwinięta: występują nieliczne drogi samochodowe, a ponadto drogi leśne - eksploatacyjne i przesieki co 400 - 700 m, które nie są niwelowane i nie posiadają mostów. Drogi przebiegają wzdłuż i między jeziorami często po podmokłym zabagnionym terenie, przecina je duża liczba strumieni i rzek.

Niektóre cechy omawianego terenu występują w zależności od pory roku i warunków atmosferycznych. Wiosną i jesienią z reguły zwiększa się miękkość gleby, pogarsza się stan dróg leśnych. W lesie, zwłaszcza w porze suchej, występuje groźba pożarów. Zimą, ze względu na pokrywę śnieżną, drogi leśne są z zasady nieprzejezdne /oprócz dróg samochodowych/, natomiast większość jezior

i bagien pokrywa lód.

Wybrzeże morskie to pas terenu przylegający do morza wraz ze znajdującą się rzeźbą i pokryciem terenu oraz hydrografią. Wybrzeże morskie jest bardzo zróżnicowane pod względem fizjograficznym, istnieje na nim wiele szerokich dolin rzek, jezior polodowcowych, zabagnień, osiedli i miast z rozwiniętym przemysłem i portami oraz dobrze rozwinięta sieć drogowa i kolejowa.

W obszarze wybrzeża morskiego płynie dużo rzek, których średnie oddalenie jednej od drugiej wynosi od 1 do 15 km /małe rzeki co 5-8 km/,które tworzą przy ujściach liczne rozgałęzienia /delty/, są dość szerokie i głębokie, a ponadto ich stany bardzo często ulegają gwałtownym zmianom pod wpływem morza /przypływy, odpływy i sztormy/. Dlatego każda większa rzeka przy ujściu przeważnie obudowana jest wałami ochronnymi o wysokości 3 do 4 m. Występuje tu również szereg kanałów żeglownych. Na rzekach i kanałach znajdują się urządzenia hydrograficzne /śluzy, zapory itp./.

W niektórych rejonach na wybrzeżu morskim występują tereny depresyjne z dużą liczbą rowów odwadniających i stałym zagrożeniem powodziowym ze strony morza.

Na wybrzeżu jest wiele rozbudowanych osiedli i miast, które spełniają wiele funkcji politycznych, gospodarczych, handlowych i administracyjnych z rozwiniętymi portami morskimi i przemysłem. Wiele z nich łączy się ze sobą tworząc wielkie portowe aglomeracje miejskie i przemysłowe /głównie przemysł stoczniowy/.

Bezpośrednio przy morzu wzdłuż nieregularnej linii brzegowej rozciągają się plaże i wydmy morskie, których glebę stanowią piaski /niekiedy lotne/ ubogie w roślinność. Może występować także grunt kamienisty lub skalny.

Wybrzeże morskie cechuje się także swoistymi warunkami klimatyczno-geograficznymi, które przede wszystkim w zimie powodują wiele anomalii pogodowych. W rejonie tym zimą zazwyczaj występuje wyższa temperatura niż w głębi lądu, duża wilgotność powietrza, częste opady, duża siła wiatrów, niewielka grubość pokrywy śnieżnej i krótsze utrzymywanie się śniegu.

Okres zimy charakteryzuje się niskimi temperaturami, opadami śniegu, silnymi wiatrami oraz krótkimi dniami i długimi nocami. Zima na kontynencie europejskim rozpoczyna się kalendarzowo 21 grudnia i trwa do 21 marca.

W okresie jesieni, temperatura powietrza szybko spada /nocami absolutne minima są ujemne/, natomiast w zimie najniższe temperatury na obszarach Zachodniej Europy wynoszą do - 20°C - w Europie Wschodniej - 35°. Dni mroźne i przymrozkowe z temperaturą poniżej 0° wykazują znacznie większą częstotliwość w Europie Wschodniej i Środkowej.

Z ujemnymi temperaturami ściśle wiąże się zamarzalność gruntów i wód. Podczas przeciętnej zimy rzeki nie zamarzają. Zamarzają natomiast zamknięte zbiorniki wodne /jeziora, stawy, zatoki itp./.

Pod koniec lutego i w marcu występują wahania temperatury /w dzień jest dodatnia, a w nocy ujemna/, które powodują odwilże, roztopy śniegu i tym samym przybór wód w rzekach i strumieniach oraz rozmiękniecie gruntu.

Opady śnieżne występują od września do maja włącznie, a liczba dni z opadami śnieżnymi rośnie w Europie w miarę przesuwania się na wschód pokrywając teren oraz powodując zaspy. Najbardziej obfitują w opady śnieżne styczeń i luty. Pokrywa śnieżna utrzymuje się 50 do 120 dni, choć niejednokrotnie zanika wskutek odwilży.

W zimie na obszarze Europy Środkowej przeważnie wieją wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, których prędkość dochodzi do 35m/sek. Powodują one zamiecie śnieżne, sztormy oraz jeszcze bardziej zaostrzają i tak istniejący mroźny klimat.

Od późnej jesieni i w okresie zimy dzień jest krótszy od nocy a na przełomie grudnia i stycznia noc jest prawie dwukrotnie dłuższa niż dzień.

Noc charakteryzuje się głównie ograniczoną widocznością /ciemność/ wraz z zachodem słońca, ponadto w nocy temperatura powietrza jest niższa od temperatury z dnia. Stopień ciemności nocnych uzależniony jest także od światła księżyca i zachmurzenia.

Najjaśniejsze noce są przy pełni księżyca i przy bezchmurnym niebie - taką noc potocznie nazywamy jasną lub gwieździstą.

W nocy cyrkulacje powietrznebędą odmienne niż w porze dziennej, lepiej rozchodzi się każdy dźwięk, słychać nawet szmery.

Oprócz nocy warunki ograniczonej widoczności mogą zaistnieć także w pochmurne deszczowe /śnieżne/ dni oraz przy zamgleniu. Większa ilość opadów i zamgleń występuje w okresie jesiennym. Największa ilość opadów przypada na Europę Zachodnią, gdzie jesienią opady ciągłe występują nawet przez 30 dni.

Mgły /zjawisko kondensacji pary wodnej przy powierzchni ziemi, przy którym widzialność nie przekracza 1 km/ występują przeważnie jesienią i wiosną, najczęściej na wybrzeżu morskim. Na wybrzeżu Belgii i Holandii liczba dni mglistych dochodzi do 100, na wybrzeżu Polski od 25 do 60 dni w roku.

7.2. Działania bojowe w terenie zabudowanym

Walka w terenie zabudowanym rozczłonkowuje się na szereg odizolowanych ognisk. Może ona być prowadzona oddzielnie o każdą dzielnicę miasta, kwartał lub nawet pojedyncze zabudowania. Wąskie ulice o zwartej lub gęstej zabudowie utrudniają natarcie, komplikują manewr, wykorzystanie sprzętu bojowego, w szczególności czołgów i BWP, gdyż pole obserwacji i ostrzału sięga 100m i tylko wzdłuż szerokich ulic dochodzi do 350m. Zwarta i wysoka zabudowa zmusza do jednoczesnego natarcia na kilku poziomach. W zabudowie zwartej po rozpoczęciu walki trudno jest określić kto się broni, a kto atakuje, walka toczy się o każdy budynek, o każde przemieszczenie. Stąd też tempo natarcia będzie stosunkowo niskie. W zabudowie luźnej spotyka się więcej skwerów, parków i ogrodów, szersze i przelotowe ulice stwarzają lepsze warunki do wykorzystania sprzętu bojowego. W luźnej zabudowie pole obserwacji i ostrzału dochodzi do 250m, w wysokiej zabudowie punktowej do 500m. Skrzyżowania, place, ogrody i skwery są dogodnymi miejscami do rozmieszczania w nich różnych środków ogniowych. Wszelkiego rodzaju budowle podziemne /metra, tunele, kanały podziemne, piwnice itp./ mogą być wykorzystywane do ukrycia w nich ludzi i sprzętu. Najlepiej do tego celu nadają się podziemne budowle o trwałych i mocnych żelbetonowych ścianek i stropach.

Podczas działań w terenie zabudowanym charakterystyczne będzie angażowanie się dużej ilości wojsk w przewlekłe walki w wielu miejscach oraz organizowanie specyficznych elementów ugrupowania, jakimi są oddziały i grupy szturmowe.

Działaniom bojowym w rejonach zabudowanych, bez względu na rodzaj i układ zabudowy, czy użyty rodzaj broni, będą towarzyszyły takie charakterystyczne zjawiska, jak gruzowanie budowli, tarasowanie ulic i dróg, zapylenie, pożary, zadymianie, niespodziewane detonacje

i inne. Zjawiska te jeszcze bardziej ograniczają i tak mały zasięg obserwacji, utrudniają prowadzenie ognia na wprost, zmuszają do ognia niecelowanego oraz powodują zwiększone zużycie amunicji i materiałów wybuchowych. Walka w odizolowanych ogniskach wymaga tworzenia uniwersalnych zgrupowań zdolnych do samodzielnego działania.

Właściwości natarcia w terenie zabudowanym w znacznym stopniu zależeć będą od tego, czy działania bojowe prowadzone są z użyciem, czy bez użycia broni jądrowej. Wpływa to bowiem zarówno na koncepcję i siłę obrony miast i innych rejonów zabudowanych /zurbanizowanych/ jak i na koncepcje ich zdobywania /opanowywania/. W każdym jednak wypadku, w natarciu na miasto należy dążyć do:

- rozstrzygnięcia walki na podejściach do miasta;
- oskrzydlenia miasta wspólnie z sąsiadami;
- wykonania uderzeń na kierunkach zapewniających izolowanie sił nieprzyjaciela broniących najważniejszych obiektów od ogólnego systemu obrony;
- włamania się z marszu do miasta i opanowania obiektów /rubieży/, które decydują o trwałości obrony nieprzyjaciela.

Podczas natarcia w terenie zabudowanym należy uzyskać większą przewagę w siłach i środkach niż w warunkach normalnych. Na czas przełamania należy przyjmować 5-krotną przewagę w sile żywej; 3,5-krotną w czołgach, BWP i środków przeciwpancernych nad środkami przeciwpancernymi nieprzyjaciela; 6-krotną przewagę w artylerii do ognia pośredniego.

Do podstawowych sposobów opanowywania miast można zaliczyć:

- natarcie po podejściu z głębi;
- natarcie z położenia w bezpośredniej styczności po uprzednim okrążeniu miasta lub załamaniu się natarcia z marszu;

- zagrożenie okrążeniem z umożliwieniem nieprzyjacielowi wyjścia zeń, aby rozbić go w otwartym terenie /poza miastem/;
- odizolowanie /przez blokowanie/ bronionego obiektu od pozostałych sił nieprzyjaciela i zmuszenie broniącej go załogi do kapitulacji.

Natarcie po podejściu z głębi będzie polegało głównie na zdecydowanym i szybkim zebraniu w celu zaskoczenia obrońcy lub opanowania miasta przed zorganizowaniem w nim obrony. Wiąże się to z reguły z oskrzydleniem lub obejściem miasta przez wojska działające poza nim.

W razie niepowodzenia natarcia po podejściu z głębi nacierający będzie zmuszony do wznowienia natarcia z położenia w bezpośredniej styczności; głównym problemem będzie wówczas przełamanie obrony nieprzyjaciela i wtargnięcie w głąb miasta w celu uchwycenia obiektów decydujących o trwałości obrony.

Zagrożenie okrążeniem z umożliwieniem nieprzyjacielowi wyjścia z okrążenia polega na oskrzydleniu nieprzyjaciela w taki sposób, aby celowo pozostawić mu drogę umożliwiającą odejście z zajmowanego rejonu. Działanie takie może być korzystne, gdy zostanie przeprowadzone szybko i zdecydowanie, nieprzyjaciel nie może liczyć na pomoc z zewnątrz.

Blokowanie polega na zamknięciu niewielkimi siłami dogodnych kierunków wyjścia z miasta oraz rozmieszczeniu odwodów w rejonach dogodnych do użycia ich przeciwko nieprzyjacielowi dążącemu do wyjścia z okrążenia. Może być stosowane wtedy, gdy zdobywanie miasta nie będzie celowe lub angażowałoby zbyt duże siły przez dłuższy czas. Może być także stosowane w celu zmuszenia nieprzyjaciela do poddania się lub opuszczenia danego miasta.

Rozmach przestrzenny zadań bojowych podczas natarcia w terenie zabudowanym jest mniejszy niż w warunkach normalnych. Dywizji wyznacza się pas natarcia o szerokości do 10 km, obejmujący część

dużego miasta lub całe miasto. Pas natarcia pułku obejmuje dwie-cztery główne ulice lub część miasta o szerokości do 3 km. Również głębokość zadania bojowego dywizji /pułku/ w natarciu w terenie zabudowanym będzie z zasady mniejsza niż w warunkach normalnych. Zależy ona od wielkości miasta, stopnia jego przygotowania do obrony, składu broniącego się zgrupowania nieprzyjaciela.

Ugrupowanie bojowe powinno zapewnić stałe narastanie sił w toku natarcia, a podstawową zasadą jego tworzenia jest pełne usamodzielnienie poszczególnych elementów ugrupowania. Realizuje się to przez silniejsze niż zazwyczaj wzmacnianie pododdziałów piechoty i czołgów artylerią, wojskami inżynieryjnymi i chemicznymi.

Głębokość ugrupowania będzie większa niż w warunkach normalnych. Wystąpi to szczególnie na szczeblu pułku, który często będzie ugrupowywać się w trzy rzuty.

Podstawowymi elementami ugrupowania podczas walki w terenie zabudowanym są oddziały i grupy szturmowe. Oddziały szturmowe tworzy się na bazie wzmocnionego batalionu, grupy sztormowe - na bazie wzmocnionej kompanii. Bataliony czołgów pułków zmechanizowanych najczęściej będą rozdzielone kompaniami, niekiedy mogą być również wykorzystane jako odwody przeciwpancerne.

Tworzenie oddziałów i grup szturmowych było powszechnym zjawiskiem podczas walk w miastach w czasie II wojny światowej. Podyktowane to było małą przydatnością etatowych jednostek organizacyjnych do prowadzenia walk w warunkach miejskich. Struktura organizacyjna wojsk dostosowana była do działań w polu, przede wszystkim w tylarierze, która nie miała racji bytu na obszarze zabudowanym. Powstała konieczność wydzielenia grup bojowych działających na zasadzie "klina", zdolnych do samodzielnego zdobywania silnie umocnionych punktów oporu. W tych warunkach na szczeblu dywizji i pułku organizowano oddziały szturmowe przeznaczone do zdobywania dużych obiektów

a na szczeblu batalionu - grupy szturmowe, mające za zadanie zdobycie mniejszych ufortyfikowanych budynków lub gniazd oporu. Podobnie będzie i obecnie.

Oddziały /grupy/ szturmowe należy tworzyć na bazie batalionu /kompanii/, przydzielając im dodatkowo pododdziały czołgów, artylerii, przeciwpancernych pocisków kierowanych, miotaczy ognia, saperów - ze środkami minerskimi i materiałem wybuchowym, chemików - ze środkami dymotwórczymi.

Skład oddziału /grupy/ szturmowego zależyć będzie każdorazowo od zadania, charakteru obrony nieprzyjaciela, charakteru zabudowy i możliwości manewru. Oddział szturmowy składał się będzie z grupy szturmowych, których skład może być następujący:

- kompania piechoty;
- bateria haubic;
- pluton przeciwpancerny;
- pluton saperów;
- drużyna miotaczy ognia;
- drużyna chemików.

Grupy szturmowe celowo jest podzielić na następujące podgrupy: ogniową, torującą, uderzeniową i wzmocnienie. Niekiedy może być zawczasu wydzielona grupa umocnienia zdobytych budynków oraz grupa zadymiania.

W celu zapewnienia wysokiej samodzielności pułkom /batalionom/ pierwszego rzutu większość artylerii najlepiej rozdzielić do poszczególnych oddziałów /grup/ szturmowych. Tworzenie dużych grup artylerii - poza okresem przełamywania obrony nieprzyjaciela na przednim skraju - jest niecelowe ze względu na trudności w jej rozmieszczeniu i kierowaniu jej ogniem.

Prowadzenie natarcia w terenie zabudowanym zależy w znacznej mierze od opanowywania kluczowych obiektów i punktów terenowych

lub ich izolacją od ogólnego systemu obrony. W tym względzie dużą rolę mogą odgrywać taktyczne desanty powietrzne i grupy desantowo-szturmowe. Mogą one być wykorzystane do opanowania i zdobywania takich obiektów, jak węzły dróg, mosty, zakłady przemysłowe, dworce kolejowe, porty lotnicze i morskie itp.

W terenie zabudowanym nieprzyjaciel będzie częściej wykonywał kontrataki. Dlatego należy organizować kilka mniejszych odwodów przeciwpancernych, nawet w mieszanym składzie: artyleria razem z czołgami. Powinny być one rozmieszczone w pobliżu pierwszorzutowych oddziałów /pododdziałów/ w celu szybkiego zajęcia rubieży ogniowej.

Działanie oddziałów zaporowych w natarciu w terenie zabudowanym będzie miało odmienny charakter. Stawianie zapór na prawdopodobnych kierunkach wyjścia kontrataków nieprzyjaciela będzie często ograniczać się do niewielkich odcinków na zwiększonej liczbie kierunków. W dywizji zaistnieje potrzeba zorganizowania dwóch, trzech i więcej oddziałów zaporowych w sile 1-2 drużyny saperów.

Główną ideą <u>prowadzenia natarcia</u> - w celu opanowania miasta powinno być dążenie do uchwycenia go z marszu zanim nieprzyjaciel zdąży zorganizować obronę. Niejednokrotnie może to być osiągnięte siłami oddziałów wydzielonych i awangard. Jeżeli przeciwnika nie uda się zaskoczyć, uderzenie na miasto będzie zawsze poprzedzone ogniowym przygotowaniem ataku. Powinno ono zapewnić warunki do szybkiego wdarcia się nacierających wojsk do miasta. Prowadzi się je z takim natężeniem, aby obezwładnić siłę żywą i środki ogniowe rozmieszczone w punktach oporu na skraju miasta, zwłaszcza w budynkach przystosowanych do prowadzenia wielowarstwowego i skrzydłowego ognia. Niszczy się więc i obezwładnia przede wszystkim te obiekty, które będą bezpośrednio atakowane przez piechotę i czołgi.

Decydującą rolę spełnia ogień prowadzony na wprost, szczególnie przez działa dużych kalibrów.

Oddziały wydzielone i awangardy, wykorzystując luki i słabo bronione odcinki obrony nieprzyjaciela na podejściach do miasta oraz skutki porażenia ogniowego z marszu wdzierają się do miasta i we współdziałaniu z taktycznymi desantami, pododdziałami /grupami/ desantowo-szturmowymi zdobywają ważne obiekty oraz główne dzielnice. Gdy nie uda im się opanować miasta z marszu, wówczas opanowują najważniejsze obiekty na jego obrzeżu i wzbraniają podejścia odwodów nieprzyjaciela.

W mieście walka toczy się o oddzielne kwartały i budynki, przede wszystkim przy głównych ulicach i placach. Szturm rozpoczyna się jednoczesnym atakiem pułków /batalionów/ z kilku kierunków: w zabudowie promieniowo-pierścieniowej - ze skraju miasta do centrum, wzdłuż głównych ulic; w zabudowie prostokątnej - wzdłuż ulic biegnących najkrótszą drogą do przeciwległego skraju miasta, w celu rozdrobnienia obrony na oddzielne rejony i zniszczenie broniącego się nieprzyjaciela częściami. Szturm prowadzi się nieprzerwanie, w dzień i w nocy, aż do całkowitego opanowania miasta.

Oddziały i grupy szturmowe pod osłoną ognia artylerii i uderzeń lotnictwa oraz pododdziałów piechoty /czołgów/ walczących w styczności z nieprzyjacielem lub pod osłoną własnych ubezpieczeń bojowych /awangardy, oddziały wydzielone/ przyjmują ugrupowanie do ataku w rejonach spieszania, położonych poza zasięgiem ognia środków strzelających na wprost.

W razie przygotowania ogniowego zajmują one podstawy wyjściowe do ataku, możliwie jak najbliżej przedniego skraju obrony nieprzyjaciela /obiektów ataku/, w ustalonym czasie przechodzą do ataku,

rozczłonkowują nieprzyjaciela i niszczą go częściami, wykorzystując w tym celu w szerokim zakresie środki zapalające i dymy.

Główną rolę w czasie walki o budynki spełnia piechota. Ona niszczy środki ogniowe i siłę żywą nieprzyjaciela, zdobywa obiekty i ona też ponosi największe straty. Piechocie potrzebne jest, choćby ze względów moralnych, utrzymanie ducha bojowego, towarzyszenie czołgów, bojowych wozów piechoty, artylerii i innych rodzajów wojsk.

Czołgi i BWP podczas natarcia przesuwają się za piechotą skokami od ukrycia do ukrycia. Załogi prowadzą ogień z armat i karabinów maszynowych do otworów strzelniczych schronów, do okien i do wozów bojowych nieprzyjaciela. Czołgi i BWP mogą działać wzdłuż ulic razem z samobieżnymi haubicami. Ogień z czołgów i uzupełniający je ogień z BWP prowadzi się na przeciwne strony ulicy z nakładką. Czołgami taranuje się również ściany i barykady. Nie można jednak wjeżdżać wozami bojowymi do budynków podpiwniczonych.

W miastach o zabudowie luźnej atak pododdziałów na umocnione obiekty odbywa się od strony ulicy, przy jednoczesnym ich obejściu przez skwery, parki i inne wolne przestrzenie.

W czasie prowadzenia natarcia nieprzyjaciel dążył będzie do odzyskania utraconych obiektów i wykonywał często kontrataki mniejszymi siłami niż w warunkach normalnych. Z reguły kontrataki wykonywane będą wzdłuż ulic, placów, torów kolejowych itp. W celu odparcia kontrataku pierwszy rzut umacnia się w zdobytych budynkach /obiektach/ i wszystkimi środkami rozbija kontratakującego nieprzyjaciela. Dowódca dywizji /pułku/ na zagrożony kierunek wysuwa odwód przeciwpancerny, oddział zaporowy, czołgi, artylerię a w razie potrzeby - nawet część drugiego rzutu.

Wiele specyficznych właściwości posiada także walka obronna w terenie zabudowanym. Teren taki pod wieloma względami ułatwia obronę zapewniając m.in. możliwość:

- oddziaływania na nacierającego nieprzyjaciela wrogim ogniem wielowarstwowym oraz ukrycie i maskowanie stanowisk ogniowych;

- przystosowanie miasta do obrony w stosunkowo krótkim czasie i wykorzystanie kompleksów budynków jako punktów oporu, a piwnic jako schronów;

- wykonywanie skrytych manewrów;

- wykorzystanie urządzeń komunalnych oraz przemysłowych.

Podczas obrony w terenie zabudowanym główny wysiłek skupia się przede wszystkim na utrzymaniu kluczowych obiektów i rejonów /miast, osiedli, zakładów przemysłowych, stacji kolejowych i innych urządzeń naziemnych i podziemnych/.

Przedni skraj obrony w zależności od terenu, charakteru zabudowy może przebiegać skrajem rejonu zabudowanego, przed nim lub w jego głębi. Poszczególne pozycje obrony przygotowuje się w mniejszym niż normalnie oddaleniu /odległość ta nie powinna przekraczać 2 km/.

W zadaniach bojowych dywizji w obronie rejonu zabudowanego określa się zazwyczaj pas lub sektor obrony. W pasie obrony dywizji może znaleźć się /w zależności od zabudowy/ całe miasto lub część dużego miasta, kilka wsi, osiedli. Pułkowi wyznacza się rejon obrony.

Szerokość pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ w znacznym stopniu zależy od charakteru zabudowy miasta i zazwyczaj jest węższa niż w warunkach normalnych. Dywizja zmechanizowana może bronić pasa o szerokości 10-12 km i głębokości 6-8 do 10 km, natomiast pułk zmechanizowany może otrzymać rejon obrony o szerokości 4-5 km.

W miastach o zabudowie zwartej podstawą obrony pułku są kompanijne punkty oporu połączone systemem ognia i zaporami inżynieryjnymi w batalionowe rejony obrony. W lukach między nimi organizuje się samodzielnie punkty oporu /w składzie plutonu/, zasadzki

czołgowe i patrole. Kompania może obsadzić punkt oporu obejmujący 2-3 kwartały wszerz i doddwóch kwartałów w głąb, to jest 600-900m szerokości i 600m głębokości. Batalionowy rejon obrony może obejmować 7-10 kwartałów szerokości i do 6 kwartałów w głąb, tj. 2-3km szerokości i do 2 km głębokości.

W zabudowie luźnej z dużymi placami, parkami, arteriami komunikacyjnymi szerokość i głębokość tego pasa obrony mogą być większe, a nawet zbliżone do wartości przyjmowanych w terenie otwartym.

W zależności od charakteru zabudowy miasta, a głównie od układu placów i parków, luki mogą wynosić do 1 km, lecz zazwyczaj są mniejsze ze względu na możliwość osłony ich ogniem broni strzeleckiej.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w obronie miasta zależy od warunków przejścia do obrony, otrzymanego zadania, charakteru i właściwości zabudowy oraz zamiaru prowadzenia walki obronnej. Podstawową zasadą przy tworzeniu ugrupowania bojowego dywizji jest jak największe usamodzielnienie poszczególnych elementów ugrupowania. Powinno ono zapewnić jak najefektywniejsze wykorzystanie poszczególnych sił i środków. Usamodzielnienie pułków /batalionów/ uzyskuje się przez odpowiednie wzmocnienie artylerią, wojskami inżynieryjnymi, chemicznymi, jak również oddziałami medycznymi. Potrzebnych jest więcej materiałów wybudowanych, środków zapalających, dymnych i min.

Dywizja w obronie miasta może być wzmocniona:

- 2-4 i więcej da;
- do pappanc;
- do kompanii miotaczy ognia.

Pułk jako wzmocnienie może otrzymać: 1-2 dywizjony artylerii, do kompanii saperów, do dywizjonu artylerii przeciwpancernej, do kompanii miotaczy ognia.

Dywizja /pułk/ w obronie miasta będzie najczęściej ugrupowana w dwa rzuty. Określając siły pierwszego rzutu należy brać pod uwagę pojemność pasa /rejonu obrony/, charakter zabudowy, możliwości organizacji systemu ognia.

Pułk czołgów /batalion/ rozmieszcza się w drugim rzucie do użycia przeciwko czołgom i wojskom zmechanizowanym nieprzyjaciela w rejonach włamania i na kierunkach rozwijania powodzenia. Trudności w wykonywaniu manewru całością sił drugiego rzutu spowodowane powstawaniem pożarów, zawałów oraz niejednokrotnie małą pojemnością kierunków /bardzo często pojemność ulicy/ powodują konieczność rozmieszczenia drugiego rzutu w kilku rejonach /batalionami, kompaniami/. Każda część drugiego rzutu /odwodu/ powinna być odpowiednio usamodzielniona.

Przydzieloną i organiczną artylerię dywizji /pułku/ należy przydzielać pułkom pierwszego rzutu. Unikać należy tworzenia dużych zgrupowań artyleryjskich. Z artylerii przeciwpancernej tworzy się kilka odwodów przeciwpancernych. Częstszym zjawiskiem niż w warunkach normalnych będzie przydzielenie artylerii przeciwpancernej pułkom /batalionom/ pierwszego rzutu. Te same względy nakazują tworzyć większą liczbę oddziałów zaporowych. Część artylerii przeciwpancernej, czołgów, BWP wydziela się do organizacji zasadzek ogniowych. Odwody przeciwpancerne można także tworzyć z kompanii /plutonów/ czołgów.

Dywizjon rakiet taktycznych rozmieszcza się przeważnie poza ważnymi obiektami /miastami, portami itp./. Rejon stanowisk startowych wyznacza się wewnątrz miasta tylko w warunkach groźby obejścia miasta.

Wojska przeciwlotnicze rozmieszcza się w punktach dogodnych do prowadzenia ognia do celów powietrznych /place, parki, dachy budynków

itp./. W czasie walki obronnej osłaniają one główne elementy ugrupowania bojowego dywizji /pułku/ oraz ważne dla obrony obiekty i urządzenia rejonu zurbanizowanego.

System ognia w obronie miasta jest czynnikiem decydującym o trwałości obrony i stanowi połączenie ognia skrzydłowego i krzyżowego broni strzeleckiej, dział czołgów i BWP wydzielanych do strzelania na wprost, wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz moździerzy z ogniem artylerii prowadzonym z zakrytych stanowisk ogniowych, uderzeniami lotnictwa i różnego rodzaju zaporami. Część środków ogniowych rozmieszcza się na górnych piętrach i dachach budynków.

System ognia powinien zapewnić:

- rażenie nieprzyjaciela skutecznym ogniem wielowarstwowym na podejściach do punktów oporu i w głębi obrony;
- osłonięcie ogniem barykad i innych zapór inżynieryjnych;
- ostrzeliwanie ulic, placów i podejść do poszczególnych budynków;
- zaskoczenie nieprzyjaciela ogniem z bliskiej odległości;
- osłonę skrzydeł i luk między pododdziałami.

Czołgi, BWP i artylerię do strzelania ogniem na wprost należy rozmieszczać za ukryciami, wykorzystując do tego barykady, przystosowane okopy, bramy i budynki.

Miasta dzięki trwałej zabudowie mogą być stosunkowo łatwo i szybko przygotowane do obrony, przy czym piwnice oraz urządzenia podziemne - odpowiednio przygotowane - zapewniają doskonałą obronę przed środkami masowego rażenia. Zabudowa wpływa również na kanalizowanie wojsk i utrudnia manewr przez istniejącą sieć dróg, a zatem należy dążyć do zamknięcia systemu zapór i niszczeń istniejących dróg i dogodnych kierunków do manewru.

Właściwa rozbudowa inżynieryjna pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ wzmacnia jej żywotność i trwałość, w jej rozmach realizuje się następujące przedsięwzięcia:

- rozbudowę fortyfikacyjną pozycji obronnych;
- rozbudowa zapór inżynieryjnych na całą głębokość pasa /rejonu/ obrony;
- główne i zapasowe rejony obrony drugiego rzutu /odwodu/;
- przygotowanie rubieży rozwinięcia do kontrataku;
- przygotowanie stanowisk ogniowych artylerii i środków ogniowych;
- budowa barykad i innych przeszkód;
- rozbudowa ukryć i stanowisk dowodzenia, a także system przejść podziemnych i przez budynki /głównie w zabudowie zwartej/;
- przygotowanie obiektów drogowych i budynków do niszczenia.

Przed przednim skrajem obrony /główną pozycją obrony/ z zasady przebiegać będzie pas zapór inżynieryjnych w postaci: rowów przeciwpancernych, palisad, jeży żelbetowych i stalowych, skarp, przeciwskarp. Ponadto wszystkie typy zapór fortyfikacyjnych będą minowane lub łączone z zaporami drutowymi przeciw piechocie. Na najdogodniejszych kierunkach do natarcia należy ustawiać odcinki pól minowych przeciwpancernych i mieszanych lub grupy min w miejscach kanalizujących ruch wojsk. Zapory inżynieryjne będą rozbudowane na całą głębokość obrony rejonu zurbanizowanego, przy czym w miejscach o gęstej zabudowie mogą być wykorzystane zwały gruzów. Wyloty ulic, mostów, tuneli z zasady należy zamykać barykadami, bronionymi ogniem karabinów maszynowych i przeciwpancernymi, osłaniać zaporami drutowymi, połączonymi z przeciwpiechotnymi i przeciwpancernymi minami ustawianymi pojedynczo lub jako grupy min. W terenie zabudowanym istnieją sprzyjające warunki do stosowania dużej liczby min - pułapach przeciwko piechocie.

Prowadzenie walki obronnej o rejon zabudowy rozpoczyna się na jego przedpolu i można wyodrębnić w niej trzy etapy: walka z nieprzyjacielem na podejściach do miasta; odparcie ataku nieprzyjaciela i walka o utrzymanie przedniego skraju obrony; walka z nieprzyjacielem, który się włamał w głąb miasta.

Walkę z nieprzyjacielem na podejściach do miasta rozpoczynają wojska rakietowe i artyleria oraz pododdziały ubezpieczeń. Dowódca dywizji oddziałuje na przebieg walki w tym etapie przede wszystkim uderzeniami broni jądrowej, lotnictwem, ogniem artylerii i działaniem oddziałów wydzielonych w celu zmuszenia nieprzyjaciela do wcześniejszego rozwinięcia się, rpzpoznania jego ugrupowania i kierunku głównego uderzenia, zmylenie go co do przebiegu przedniego skraju obrony.

Z chwilą podchodzenia nieprzyjaciela do skraju miasta oddziały /pododdziały/ powinny przez uporczywą obronę zmusić go do rozwinięcie się i uniemożliwić mu włamanie się w głąb miasta z marszu. Natarcie na miasto nieprzyjaciel poprzedzi lotniczym i artyleryjskim przygotowaniem ataku. Czas jego trwania będzie dłuższy niż podczas ataku w innych warunkach. Wynika to stąd, że aby zniszczyć punkt oporu, trzeba zburzyć cały budynek, gdyż obrońca ma możliwość prowadzenia walki na poszczególnych kontygnacjach. W czasie ogniowego przygotowania ataku najważniejsze jest utrzymanie nienaruszonego systemu ognia oraz zdolności bojowej wojsk. Skutki ognia artyleryjskiego w terenie zabudowanym są bardziej dotkliwe niż w terenie otwartym, gdyż wybuchy pocisków potęgowane są działaniem zawalających się budynków. Wymaga to lepszego ukrycia ludzi i sprzętu na czas ogniowego przygotowania ataku. Srodki obrony przeciwlotniczej w tym czasie prowadzą walkę z samolotami nieprzyjaciela. Grupy przeciwpożarowe są w gotowości do gaszenia pożarów.

Artyleria dezorganizuje rozwijanie się i zajmowanie podstaw wyjściowych oraz zwalcza artylerią nieprzyjaciela.
Z chwilą rozpoczęcia przez nieprzyjaciela ataku należy ogniem artylerii i wszystkich środków ogniowych, skupiając główny wysiłek obrony na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela /otwarte i rzadko zabudowane rejony miasta, z których nieprzyjaciel łatwo może przedostać się do centrum miasta i rozciąć ugrupowanie bojowe broniących się wojsk/, załamać atak przed przednim skrajem. Należy za wszelką cenę utrzymywać budynki /obiekty/ decydujące o trwałości obrony, mimo groźby ich okrążenia. Od utrzymania tych budynków /obiektów/ będzie zależała celowość wykonania kontrataków. Utrata budynków /obiektów/ na przednim skraju daje nieprzyjacielowi możliwość rozszerzania wyłomu, a tym samym potęgowania ataku w głąb miasta. Szczególnego znaczenia w tym etapie nabiera manewr środkami ogniowymi i wojskami na szczeblu batalionów i kompanii.

W walce w terenie zabudowanym kontrataki stosuje się od najniższego szczebla. Kontrataki powinny być zdecydowane i szybkie, ponieważ strata czasu pozwala nieprzyjacielowi na umocnienie zdobytego budynku /obiektu/. Dlatego dla odzyskania utraconych budynków i deblokowania punktów oporu, które walczą w okrążeniu, w każdym punkcie oporu począwszy od kompanii powinna być przygotowana grupa szturmowa specjalnie przygotowana do odblokowywania utraconych obiektów. Nie oznacza to wcale, że w terenie zabudowanym kontratakują tylko grupy szturmowe. W wypadku utraty bronionych budynków /obiektów/ do ich odzyskania używa się odwodów batalionu lub pułków pierwszego rzutu. Odwody bardzo często będą użyte do wzmocnienia pododdziałów broniących się punktów oporu na kierunku głównego uderzenia lub obezwładnionych uderzeniami jądrowymi /neutronowymi/. Ponieważ walka w terenie zabudowanym rozpada się na odizolowane ogniska, jeszcze większego znaczenia niż w obronie w terenie otwartym nabiera

inicjatywa, zdecydowane i śmiałe działanie dowódców wszystkich szczebli. W razie niecelowości obrony budynków /obiektów/ opuszcza się je na rozkaz przełożonego, przy czym opuszczony budynek /obiekt/ należy wysadzić.

Kontrataki wykonuje się w skrzydło nacierającego nieprzyjaciela. Konkretne położenie /kontrataki na kierunku nieprzewidzianym, mała pojemność podstaw wyjściowych/ może nie pozwolić na wykonanie kontrataku całością sił odwodu dywizji, a nawet pułku. W takim wypadku wykonuje się kontratak odwodem z kilku kierunków równocześnie. Celem kontrataku jest zniszczenie nieprzyjaciela w rejonie włamania, odblokowanie punktów oporu walczących w okrążeniu oraz odtworzenie przedniego skraju obrony.

Kontrataki w terenie zabudowanym wykonuje się z zasady wcześniej niż w obronie typu polowego. Batalion drugiego rzutu pułku z zasady będzie wykonywał często kontrataki już w razie opanowania przez nieprzyjaciela czołowych budynków, a kontratak dywizji będzie wykonywany, gdy nieprzyjaciel rozwinie walkę w punkty oporu bronione przez drugi rzut czołowych batalionów.

7.3. Działania bojowe w terenie górzystym

Teren górzysty wywiera duży wpływ na sposób działania wszystkich rodzajów wojsk. Od ukształtowania wzniesień /grzbietów/, dolin i wąwozów zależy możliwość ich pokonywania. Bezpośrednio o dostępności terenu górzystego zarówno po drogach, jak i na przełaj decydują kąty nachylenia zboczy.

Łagodne zbocza /o kącie nachylenia 5-10°/ utrudniają już ruch samochodów, prędkość na tych zboczach znacznie spada. Zbocza o średnim kącie nachylenia /10-20°/ samochody pokonują z dużym trudem i na bardzo małych prędkościach, ruch pojazdów gąsienicowych po

takich zboczach też jest utrudniony. Strome zbocza /o kącie nachylenia 20-30°/ stanowią dla wszystkich pojazdów samochodowych próg nie do przebycia i z wielkim trudem mogą być pokonywane przez czołgi i BWP. Zbocza o większym stopniu nachylenia niż 30-40° są praktycznie niedostępne dla wszystkich pojazdów.

Kąt nachylenia zboczy wywiera bezpośredni wpływ na tempo marszu piechoty. Srednie tempo marszu pieszego po drogach biegnących zboczami gór z kątem wznoszenia /spadu/ 10° wynosi 4-5 km/h, do 20° - 2,5-3 km/h i do 30° - 1,5-2 km/h.

Srednia prędkość samochodów wynosi:

- na równinnych odcinkach terenu 30-35 km/h;
- na zboczach o kącie nachylenia większym niż 10° - do 15 km/h;
- na wzniesieniach pod kątem 10-15° - 7-8 km/h.

Większość obszarów górskich ma słabo rozwiniętą sieć dróg o przeważnie złej nawierzchni. Drogi w górach biegną z reguły wzdłuż dolin przełęczy, wąwozów, stoków górskich i często przecinają rzeki oraz potoki. Drogi mają strome wzniesienia, gwałtowne spady, ostre zakręty, w okresie zimy pokryte są grubą warstwą śniegu a nawet lodu.

Snieg i stromość zboczy jeszcze bardziej utrudniają użycie sprzętu bojowego. Możliwości pokonywania stoków pokrytych śniegiem przedstawia tabela:

Rodzaj pojazdu	Kąt nachylenia stoku / w stopniach/	Pokonywalna grubość pokrywy śnieżnej /cm/
Samochody ciężarowe	0-5	do 25
Traktory i ciągniki	0-5	do 55
Czołgi	0-5	do 70
Czołgi	5-10	do 50
Czołgi	10-15	do 35
Czołgi	15-20	do 25

Pobadto do ogólnych cech terenu górskiego zalicza się dużą liczbę pól martwych i skrytych podejść, trudności w orientacji, nagłe zmiany warunków klimatycznych, ekranizujące działanie gór ujemnie wpływające na pracę środków radiowych, radioliniowych oraz środków rozpoznania dźwiękowego.

Ostry górski klimat ujemnie wpływa na wydolność fizyczną żołnierzy oraz sprawność.sprzętu bojowego /pojazdy tracą moc i zużywają więcej paliwa w zależności od ciśnienia/.

Kamienista gleba, a w niższych partiach gór - gliniasta ogranicza użycie maszyn inżynieryjnych i komplikuje budowę umocnień.

Góry w znacznym stopniu ograniczają również możliwości użycia broni masowego rażenia. Niewłaściwe użycie broni masowego rażenia może spowodować duże zniszczenia, zawały, pożary oraz skażenie pyłem radioaktywnym lub środkami trującymi, utrzymujące się w lasach, wąwozach i dolinach przez dłuższy czas.

Prowadzenie działań w górach ze względu na ciężkie warunki terenowe i klimatyczne może być poważnie utrudnione, a w niektórych wypadkach nawet niemożliwe. Niemniej jednak doświadczenia z działań bojowych wskazują, że bez względu na trudności prowadziło się je zarówno w celu rozstrzygnięcia zadań taktycznych, jak i operacyjnych. W przyszłych działaniach bojowych należy się liczyć, że trudności, jakie występują w pokonywaniu ciężkiego górskiego terenu zostaną pokonane w wymiarze powietrznym.

Skomplikowane warunki fizyczno-geograficzne terenu górskiego oraz złożoność problematyki współczesnego pola walki rzutują na szczególne cechy prowadzenia natarcia w górach. Prowadzi się je zwykle wzdłuż dróg, dolin, grzbietów górskich i płaskowyżów na samodzielnych kierunkach z jednoczesnym działaniem na skrzydła i tyły nieprzyjaciela.

Niedostępność terenu dla czołgów i BWP kanalizuje natarcie na wąskim froncie, w zależności od pojemności kierunku, a nacierające wojska narażone są na ogień skrzydłowy z dominujących stoków i wzniesień. Dlatego też natarcie w takich warunkach należy łączyć z obchodzeniem obiektów bronionych przez nieprzyjaciela przez teren mniej dostępny lub też wykorzystywać grupy desantowo-szturmowe albo taktyczne desanty powietrzne.

Uderzenia jądrowe, lotnicze oraz ogień artylerii wykonuje się na punkty oporu osłaniające lub zamykające dostępne kierunki. W każdym wypadku należy jednak liczyć się z tym, że wykonywane w górach uderzenia jądrowe /ogniowe/ mogą spowodować znaczne zniszczenie dróg, oberwania się skał, powstanie zawałów, zastaje środków promieniotwórczych mogą utrudnić a nawet uniemożliwić natarcie.

Duża liczba zagłębień terenowych może sprzyjać ukryciu środków ogniowych nieprzyjaciela, a tym samym zwiększyć żywotność jego obrony.

W natarciu w górach dużą rolę odgrywa manewr. Ze względu na pojemność kierunków natarcia uderzenie od czoła naraża nacierające wojska na duże straty i pozwala nieprzyjacielowi na wycofanie się na kolejne rubieże. Natomiast istnienie luk i trudnodostępnych odcinków w obronie nieprzyjaciela, dozorowanych często niewielkimi siłami sprzyja przenikaniu na jego tyły. Dzięki temu można śmiało wychodzić na skrzydła i tyły broniącego się nieprzyjaciela, odcinać mu drogi wycofania i wspólnie z głównymi siłami nacierającymi od czoła - okrążyć go i rozbić. Dużą rolę w stosowaniu manewru w górach w celu wyjścia na tyły broniącego się nieprzyjaciela będą odgrywały oddziały obejścia, grupy desantowo-szturmowe i desanty powietrzne.

Zależnie od sytuacji natarcie w górach, podobnie jak i w terenie równinnym, może być prowadzone po podejściu z głębi lub z rejonów położonych w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Ten drugi sposób może być stosowany częściej.

Pewne właściwości mają także zadania bojowe w natarciu w górach. Dywizja naciera w pasie szerszym niż w terenie równinnym. W zależności od charakteru terenu, ukształtowania masywów górskich, kompleksów leśnych oraz liczby dróg i dolin pas ten może mieć szerokość 20km i więcej i obejmować dwa-trzy kierunki. Kierunki natarcia oddziałów i pododdziałów wyznacza się przeważnie wzdłuż dolin i dróg, przy czym przylegające do dostępnego kierunku wyżyny, stoki i grzbiety gór włącza się w pas natarcia.

Głębokość i treść zadań dywizji /pułku/ w natarciu w górach mogą być różne i zależą od właściwości terenu, charakteru obrony nieprzyjaciela i warunków klimatycznych. Im większe będzie pofałdowanie terenu, jego obronność i zalesienie, tym wolniejsze będzie tempo natarcia i mniejsza głębokość zadań.

Ugrupowanie bojowe w natarciu w górach tworzy się uwzględniając znaczenie i pojemność poszczególnych kierunków działania. Charakteryzuje się ono wyraźnym zgrupowaniem sił i środków na oddzielnych kierunkach oraz głębokim urzutowaniem. Do pierwszego rzutu dywizji /pułku/ wyznacza się większość piechoty, którą wzmacnia się czołgami, artylerią haubiczną, działami strzelającymi na wprost, pododdziałami wojsk inżynieryjnych i chemicznych. Również drugi rzut /odwód/ powinien w zasadzie mieć charakter zgrupowania mieszanego /piechota i czołgi/. Często zamiast drugiego rzutu można tworzyć odwody oddzielnie dla każdego kierunku.

Podczas prowadzenia natarcia w górach niekiedy można ugrupować dywizję /pułk/ w trzy rzuty. Należy jednak pamiętać, że bardzo głębokie urzutowanie wojsk, w trudnym terenie górskim, może spowodować opóźnienie przy wprowadzaniu ich do walki.

W skład ugrupowania dywizji /pułku/ wchodzą typowe dla działań w terenie trudnodostępnym, oddziały obejścia w sile od wzmocnionego

plutonu do batalionu, które zwykle działają pieszo. Oddziały obejścia wyposaża się w sprzęt do wspinania, a w zimie - w narty. Głębokość zadań oddziałów obejścia określa się odległością obiektów taktycznych, których uchwycenie jest celem działania.

W związku z prowadzeniem natarcia w górach na kierunkach zachodzi konieczność wzmocnienia oddziałów /pododdziałów/ w celu ich usamodzielnienia i wyeliminowania zbędnych i często uciążliwych manewrów. Tym nie mniej, jeżeli dywizja /pułk/ posiada dostateczną ilość sił i środków powinna tworzyć odwody specjalne na każdy kierunek /OPpanc, OZap. OZR/, w celu szybkiej reakcji na sytuację bojową.

W górach pułki pierwszego rzutu dywizji mogą otrzymać jako wzmocnienie od jednego do trzech dywizjonów artylerii, baterię artylerii przeciwpancernej oraz kompanię saperów /kompanię inżynieryjno-drogową/ i do kompanii miotaczy ognia.

Pododdziałom czołgów samodzielnie opanowującym węzły dróg, przełęcze, osiedla lub wzniesienia przydziela się pododdziały wojsk zmechanizowanych i inżynieryjnych.

Podczas <u>prowadzenia natarcia</u> w warunkach działania z użyciem broni jądrowej uderzenia jądrowe wykonuje się z reguły na wyjątkowo ważnych kierunkach /szerokie doliny lub przełęcze górskie silnie bronione przez nieprzyjaciela/. Ze względu na właściwości terenu uderzenia jądrowe na punkty oporu na przednim skraju obrony nieprzyjaciela niekiedy mogą okazać się niecelowe, zwłaszcza na kierunkach o ograniczonej pojemności /możliwość powstawania stref zniszczeń, trudnych do pokonania przez wojska nacierające/.

Łotnictwo niszczy środki napadu jądrowego, obezwładnia i niszczy jego siłę żywą i sprzęt bojowy rozmieszczony na przeciwstokach

w wąwozach i innych głębokich fałdach terenowych, nieosiągalnych dla ognia artylerii.

Porażenie ogniowe nieprzyjaciela wykonuje się z uwzględnieniem wielowarstwowej struktury pasa /rejonu/ obrony i skomplikowanego rozmieszczenia celów na przeciwstokach wzgórz, w wąwozach i ciaśninach. Jest ono organizowane w różny sposób, w zależności od działania wojsk w dolinach, na płaskowyżach, w rejonach wysokogórskich i górzysto-lesistych.

Ogniowe przygotowanie ataku na każdym kierunku może być wykonywane w różnym czasie. Podstawową metodą ogniowego wsparcia ataku jest zwykle kolejne ześrodkowanie ognia przed frontem, w połączeniu ze strefami ruchomego ognia zaporowego wykonywanego na skrzydłach.

W okresie ogniowego przygotowania i wsparcia ataku, przy wielowarstwowej strukturze pasa /rejonu/ obrony artyleria obezwładnia nieprzyjaciela jednocześnie na wszystkich wysokościach. Najskuteczniej obezwładnia się nieprzyjaciela - w punktach oporu przylegających do dróg, kierunków natarcia i przełęczy oraz na przełęczach i dominujących wzgórzach. Podstawowym środkiem rażenia nieprzyjaciela broniącego się w punktach oporu na najniższej warstwie obrony jest ogień na wprost z dział, czołgów i środków przeciwpancernych, na drugiej warstwie ogień artylerii i moździerzy, na następnych warstwach - uderzenia lotnictwa.

Nieprzyjaciela na przeciwstokach razi się ogniem moździerzy i artylerii haubicznej, uderzeniami lotnictwa, oraz ogniem skrzydłowychoddziałów ipododdziałów działających na dominujących wzgórzach.

Oddziały /pododdziały/ pierwszego rzutu pod osłoną ognia artylerii rozwijając się w ugrupowanie bojowe, zbliżają się do czołowych punktów oporu nieprzyjaciela i zdecydowanym uderzeniem

wykorzystując luki w jego ugrupowaniu, rozbijają je, a wychodząc na ich tyły rozwijają natarcie w głąb.

Do likwidacji lub blokowania okrążonych sił wyznacza się tylko minimalnie niezbędną ilość sił i środków. Siły główne powinny nacierać w głąb obrony nieprzyjaciela. W wielu wypadkach początek ataku dostosowuje się do czasu wyjścia oddziałów obejścia na określoną rubież w celu wykonania jednoczesnego uderzenia z oddziałami /pododdziałami/ nacierającymi nd czoła.

Oddziały obejścia odpowiednio wcześniej przenikają w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, w ustalonym czasie wychodzą na rubież ataku /podstawą wyjściową/ i na sygnał uderzają na nieprzyjaciela jednocześnie z wojskami nacierającymi od czoła. Niekiedy oddziały obejścia uderzają wcześniej lub później w stosunku do ataku pierwszego rzutu dywizji /pułku/, ponadto mogą wchodzić w ugrupowanie nieprzyjaciela już w czasie trwania natarcia. Zależyć to będzie od charakteru zadania, czasu potrzebnego na domarsz do obiektu ataku oraz warunków terenowych umożliwiających skryte podejście do obiektu.

Po rozpoczęciu ataku czołgi, BWP przesuwają się w ugrupowaniu piechoty lub za nią, prowadząc ogień w ruchu i z przystanków zabezpieczają ruch piechoty.

Artyleria wspiera nacierające wojska przenosząc ogień na kolejne punkty oporu, stanowiska artylerii nieprzyjaciela, który będzie dążył do zepchnięcia nacierających oddziałów /pododdziałów/ w uchwyconych wzgórz.

Szczególnie ważne jest wsparcie wojsk przez lotnictwo i śmigłowce w czasie walki za grzbietami gór i na przeciwstokach, a także wzbronienie manewru odwodów nieprzyjaciela, wsparcie oddziałów

obejścia oraz osłona przelotu i lądowanie /szturmu/ desantów powietrznych /gru desantowo-szturmowych/.

Desanty powietrzne /grupy desantowo-szturmowe/ samodzielnie lub we współdziałaniu z oddziałami obejścia opanowują dominujące wzgórza, przeprawy, przełęcze, węzły dróg i inne ważne obiekty i współdziałając z siłami głównymi dywizji /pułku/ dążą do rozbicia /okrążenia/ nieprzyjaciela lub do utrzymania uchwyconego obiektu do czasu podejścia sił głównych.

Drugi rzut dywizji /pułku/ przesuwa się w sposób rozśrodkowany w gotowości do rozwinięcia powodzenia oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu w głąb lub w stronę skrzydeł oraz do odparcia kontrataków.

Kontrataki nieprzyjaciela, ze względu na właściwości terenu, często wykonywane będą małymi siłami, wzdłuż stoków "z góry w dół". Większość tych kontrataków powinna być odpierana przez pierwszy rzut.

Do przełamywania kolejnych rubieży obronnych i rozwinięcia natarcia na kierunku głównego uderzenia wprowadza się drugi rzut /odwód/. W niektórych przypadkach drugi rzut może być wprowadzany częściami, zwłaszcza podczas działań na mało pojemnych kierunkach, gdzie nie można rozwinąć jednocześnie wszystkich sił.

Teren górzysty wywiera duży wpływ na <u>organizację i prowadzenie obrony</u> zarówno w sensie dodatnim, jak i ujemnym. Warunki naturalne ukształtowanie i pokrycie terenu/ zwiększają możliwości obrońcy. Pododdział lub oddział może bronić znacznie szerszego odcinka i skutecznie odpierać natarcie przeważających sił nieprzyjaciela. Warunki terenowe w górach umożliwiają organizację punktów oporu

zdolnych do prowadzenia obrony okrężnej oraz organizację ognia wielowarstwowego /z różnych poziomów/ wszystkich rodzajów broni.

W górach obrona powinna opierać się na uporczywym utrzymaniu ważnych obiektów taktycznych /przełęcze, wąwozy, szerokie doliny, węzły dróg/ zamykających dostępne kierunki. Trwałość obrony tych obiektów zależy przede wszystkim od uporczywego utrzymania przyległych do nich dominujących wzgórz i grzbietów.

Duże luki między dostępnymi kierunkami, a tym samym między punktami oporu i rejonami obrony zwiększają wrażliwość skrzydeł i tyłów broniących się wojsk. Dlatego konieczne staje się przygotowanie każdego rejonu do obrony okrężnej oraz posiadania przez broniącego się silnych odwodów.

Obronę w górach najdogodniej organizuje się wzdłuż grzbietów górskich, na stokach zwróconych w stronę nieprzyjaciela, utrzymując drogi prowadzące w kierunku rejonów obrony oraz wyprowadzające na przełęcze. Z uwagi na to, że oddziały i pododdziały będą bronić izolowanych rejonów, zachodzi konieczność zapewnienia im wszystkich środków niezbędnych do życia oraz prowadzenia długotrwałej i uporczywej walki w oderwaniu od sił głównych, a często i w warunkach pełnego okrążenia. Do ukrycia wojsk i środków ogniowych należy często wykorzystywać szczeliny skalne przełęczy, a także szeroko stosować maskowanie i budowę pozornych rejonów obrony.

Zadania bojowe

Dywizja może przejść do obrony samodzielnie w czasie trwania operacji zaczepnej armii lub też w sytuacji, kiedy większość sił armii przejdzie do obrony.

W zależności od roli i miejsca w ugrupowaniu operacyjnym armii zadanie bojowe dywizji podczas obrony w górach będzie obejmować obronę 2-3 kierunków /dróg/ dogodnych do natarcia nieprzyjaciela

Szerokość pasa obrony w górach może być różna. Zależy ona od liczby i znaczenia dostępnych dla nieprzyjaciela kierunków natarcia i charakteru terenu. Zwykle jednak szerokość ta jest znacznie większa niż w terenie równinnym. Jeżeli weźmiemy pod uwagę kierunki /odcinki/, których obrona nie wymaga dużego nasycenia sił i środków, to może ona wynosić 30 km i więcej. Pamiętać jednak należy o tym, że niezbędne jest odpowiednie nasycenie sił i środków na każdym dostępnym kierunku.

Pułk zmechanizowany będący w pierwszym rzucie dywizji broni zazwyczaj 1-2 kierunków dostępnych do natarcia nieprzyjaciela. Szerokość rejonu obrony pułku w górach będzie z zasady większa niż w warunkach normalnych i może wynosić 15 km i więcej.

Głębokość obrony zależy od charakteru terenu, sieci dróg, odległości pomiędzy równolegle biegnącymi grzbietami i ich odgałęzieniami jako taktycznymi dbiektami, także od przebiegu dróg przewidzianych do manewru drugimi rzutami /odwodami/. Na bardzo trudnych odcinkach terenu głębokość obrony może się ograniczać do plutonowych, kompanijnych punktów oporu lub batalionowych rejonów obrony.

Pułk /batalion/ czołgów w górach wykorzystuje się z zasady w drugim rzucie dywizji i przeznaczony jest głównie do wykonywania kontrataków, pogłębienia obrony, osłony zagrożonego skrzydła lub odparcia uderzenia czołgów nieprzyjaciela z rubieży ogniowych. W niektórych wypadkach pułk czołgów może być wyznaczony do obrony w pierwszym rzucie dywizji/batalion czołgów nawet może być rozdzielony kompaniami do poszczególnych batalionów piechoty/.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w obronie w górych z reguły będzie głębsze niż w warunkach normalnych.

W terenie wykluczającym zmasowane użycie przez nieprzyjaciela czołgów i piechoty, lecz mającym kilka dogodnych do natarcia kierunków, celowym będzie ugrupowanie w jednym rzucie z ruchliwymi odwodami na każdym z kierunków. O tym, jakie powinno być ugrupowanie bojowe, z jakich elementów winno się ono składać i gdzie elementy te rozmieścić oraz, które z nich będą w danym okresie walki spełniały najważniejszą rolę, zadecydują przede wszystkim warunki terenowe, oraz takie czynniki, jak siła nacierającego nieprzyjaciela, możliwości bojowe dywizji /pułku/, posiadany czas, charakter poprzednio prowadzonych działań, miejsce dywizji /pułku/ w ugrupowaniu szczebla nadrzędnego.

W skład ugrupowania bojowego dywizji /pułku/ w obronie w górach zazwyczaj wchodzić będą: oddziały /pododdziały/ pierwszego rzutu, drugi rzut lub odwody, artyleria, środki obrony przeciwlotniczej, odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe, oddziały osłony i oddział wydzielony. Ponadto w skład ugrupowania bojowego dywizji wchodzi oddział rakiet taktycznych, może być organizowany taktyczny desant powietrzny lub grupa desantowo-szturmowa.

Góry ułatwiają organizację <u>systemu ognia</u> wielowarstwowego, który stwarza dogodne możliwości skutecznego rażenia nieprzyjaciela na podejściach, przed przednim skrajem obrony na skrzydłach i w głębi. Głównym problemem jest pokrycie ogniem stref martwych we wszystkich punktach oporu oraz na każdym bronionym kierunku.
W związku z tym, że nieprzyjaciel będzie mógł prowadzić natarcie tylko na wybranych, stosunkowo wąskich kierunkach, istotnego znaczenia nabiera organizacja ognia skrzydłowego, uniemożliwiającego nieprzyjacielowi rozprzestrzenianie się na skrzydła i rozwijanie natarcia w głąb.

Wobec trudności manewru siłami i środkami w górach wzrasta znaczenie manewru ogniem i zaporami. Dlatego szczególnie uważnie organizuje się system ognia i zapór na dogodnych do natarcia na kierunkach, drogach, wyjściach z wąwozów i parowów, dogodnych miejscach przepraw przez rzeki i przejść przez kanony oraz na podejściach do przełęczy, tuneli i eliminujących wzniesień.

Nieprzyjaciela nacierającego na przeciwstokach, w wąwozach, dolinach i innych ukrytych miejscach, a także w lukach między punktami oporu, ostrzeliwuje się ogniem haubic, moździerzy i śmigłowców bojowych. W głębi obrony ogień artylerii przygotowuje się na drogi marszu i rejony, które mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela do oskrzydlenia /obejścia/ oraz na prawdopodobne rejony wysadzanie desantów powietrznych.

Przygotowany system ognia, szczególnie przeciwpancernego, środków strzelających na wprost, czołgów i broni strzeleckiej, powinien ponadto zapewnić organizację obrony okrężnej poszczególnych punktów oporu i rejonów obrony, wsparcie kontrataków i osłonę zapór inżynieryjnych.

Stopień i sposób inżynieryjnej rozbudowy pasa /rejonu/ obrony w górach uzależniony jest od pojemności i ważności bronionych kierunków, warunków geologicznych i czasu, jakim dysponuje obrońca.

Często występujące skały bezpośrednio na powierzchni lub pod cienką warstwą gleby poważnie utrudniają wykonanie prac ziemnych. Ponadto, ze względu na brak możliwości wykorzystania maszyn inżynieryjnych, będą one często musiały być wykonywane sposobem ręcznym lub wybuchowym.

W terenie skalistym należy liczyć się z koniecznością budowy ukryć, stanowisk ogniowych i punktów oporu nie przez wkopywanie się w ziemię, lecz przez układanie głazów i kamieni ponad poziom terenu.

Szczególnego znaczenia nabiera w górach wybór przedniego skraju obrony. Jeżeli obrona organizowana jest wzdłuż grzbietów górskich, to jej przedni skraj rozbudowuje się poniżej tych grzbietów, na stokach zwróconych w stronę nieprzyjaciela. Przy organizacji obrony w poprzek grzbietów górskich przedni skraj rozbudowuje się na stokach głównego grzbietu zwróconego w stronę nieprzyjaciela i na jego odgałęzieniach. W obronie przełęczy przedni skraj rozbudowuje się na podejściach do nich.

W rozbudowie inżynieryjnej pasa obrony dywizji /rejonu/obrony pułku/ należy uwzględnić wszystkie istniejące szczeliny, pieczary oraz przystosować je pod względem inżynieryjnym jako schrony i ukrycia dla wojsk, środków ogniowych i sprzętu. Szczególną uwagę należy zwrócić na przygotowanie i utrzymanie dróg manewru dla odwodów oraz na zaopatrywanie w wodę wojsk walczących w wyższych partiach gór.

W prowadzeniu obrony w górach szczególne znaczenie ma walka o wcześniejsze opanowanie dogodnych rejonów i rubieży. Jest to wyjątkowo istotna sfera działań obronnych, występująca podczas przechodzenia do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

Z chwilą rozpoczęcia przez nieprzyjaciela ogniowego przygotowania ataku wojska będące w obronie ukrywają siłę żywą i środki ogniowe oraz przygotowują się do odparcia ataku.

Od momentu rozpoczęcia ataku przez nieprzyjaciela pododdziały pierwszego rzutu odpierają atak ogniem broni strzeleckiej i środków przeciwpancernych nie dopuszczając do opanowania czołowych punktów oporu i wzgórz na przednim skraju. Główny wysiłek skupia się w tym okresie na ubezpieczaniu dominujących wzgórz, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi przenikanie w głąb obrony.

W górach nieprzyjaciel będzie często zmuszony atakować w szykach pieszych, co osłabi jego siłę uderzeniową, którą stanowią

czołgi i BWP. W takiej sytuacji obrona będzie miał ułatwione zadanie, gdyż pozostawione z tyłu czołgi i BWP nieprzyjaciela będą miały ograniczone możliwości wsparcia ogniowego nacierających pododdziałów. Rozproszenie sił nieprzyjaciela na oddzielne zgrupowania działające na izolowanych kierunkach umożliwi obrońcy niszczenie go częściami. Utrzymanie czołowych punktów oporu nawet w okrążeniu jest koniecznością ponieważ stanowić będą one punkty oparcia dla kontrataków drugiego rzutu lub odwodów mających za zadanie odtworzenie naruszonego przedniego skraju obrony.

W razie włamania się nieprzyjaciela w głąb obrony oddziały /pododdziały/ dywizji /pułku otrzymują ważne wzniesienia i inne obiekty terenowe /przełęcze, węzły dróg/ wiążąc siły nieprzyjaciela i ograniczając jego możliwości manewrowe.

Na najbardziej zagrożonych kierunkach wykonywuje się kontratak siłami drugiego rzutu lub odwodów, wspólnie z odwodami specjalnymi /OPpanc, OZap/. Artyleria, lotnictwo nie dopuszczają do dopływu świeżych sił nieprzyjaciela w rejon włamania. Największe efekty przynoszą kontrataki zbieżne wykonywane z kilku kierunków w najczulsze miejsce ugrupowania bojowego nieprzyjaciela. W wielu wypadkach rubieże kontrataku mogą być rozdzielone pasmem górskim. Podzielone w tak naturalny sposób siły wykonywały będą uderzenie w jednakowym czasie i w jednym kierunku, mając za zadanie załamanie natarcia nieprzyjaciela, rozbicie go w rejonie włamania i odtworzenia przedniego skraju obrony.

7.4. Działania bojowe w terenie lesistym

O właściwościach lasu i ich wpływie na prowadzenie działań bojowych decydują takie czynniki, jak wielkość masywów leśnych, rodzaj lasu, jego gęstość, właściwości klimatyczne i glebowe, zagospodarowanie oraz powiązanie ze strukturą hydrograficzną.

Las ogranicza ruch wojsk wzdłuż dróg, przesiek leśnych i przejść między jeziorami /bagnami/, komplikuje tym samym użycie sprzętu bojowego i kanalizuje działania wojsk. Przejezdność na przełaj przez las jest bardzo ograniczona a w większości wypadków prawie znikoma i może tylko być rozpatrywana dla pojazdów gąsienicowych, w szczególności dla czołgów.

Przejezdność przez las charakteryzuje poniższa tabela

Stopień dostępności	Odstęp drzew /o średnicy 20cm/ dla:		
	czołgów	traktorów	samochodów
Łatwy	ponad 8m	-	-
Trudny	6-8 m	nie mniej niż 6m	nie mniej niż 8m

Orientacyjnie można przyjąć, że czołgi mogą przebić przejście w lesie dla kolumn, jeżeli średnica drzew mierzona w centymetrach na wysokości 1,3m nie przekracza połowy ogólnego ciężaru czołgu w tonach. Pojedyncze drzewa mogą być powalane przez czołgi, jeżeli jego waga mierzona w tonach nie jest mniejsza od średnicy drzewa mierzonej w centymetrach.

W terenie lesistym skomplikowane jest użycie broni jądrowej. Naziemne i powietrzne wybuchy powodują duże zniszczenia, potężne zawały oraz pożary, a także mgłę na skutek parowania wody /w zimie śniegu/. Wszystkie te czynniki dodatkowo w poważnym stopniu utrudniają działanie wojsk. Teren ten ogranicza zatem możliwości wykonania uderzeń jądrowych, gdyż działające wojska mogą mieć trudności w wykorzystaniu ich skutków.

Ponadto teren lesisty, a dodatkowo bagnisty w szczególności, w większym stopniu negatywnie wpływa na morale i wydolność stanów osobowych, jak również na efektywność wykorzystania uzbrojenia i sprzętu bojowego. Wojska prowadzące działania bojowe w lesie, szczególnie w okresie letnim, muszą liczyć się z możliwością powstawania pożarów i to w większości przestrzennych.

Natarcie w lesie, oprócz uniwersalnych cech przysługujących warunkom terenu otwartego ma także specyficzne cechy, do których można zaliczyć:

- trudności w orientacji, utrzymania łączności, organizacji rozpoznania, ubezpieczenia oraz mniejsze możliwości oddziaływania dowódców na przebieg walki;
- trudności w rozmieszczeniu i przesuwaniu sprzętu bojowego;
- trudności w prowadzeniu płaskotorowego ognia, zwłaszcza do celów znajdujących się w głębi ugrupowania nieprzyjaciela;
- niedostateczne wsparcie wojsk własnych oraz często brak możliwości współdziałania ze środkami ogniowymi;
- łączenie kierunków natarcia z dogodnymi drogami, przejściami, przesiekami - przy jednoczesnym łatwym wykryciu tych kierunków przez nieprzyjaciela;
- konieczność działania poszczególnych elementów ugrupowania bojowego na samodzielnych kierunkach;
- trudności w zapewnieniu współdziałania w toku natarcia oraz zabezpieczenia materiałowego i technicznego;
- ograniczoną liczbę rejonów dogodnych do rozwinięcia dywizjonu rakiet taktycznych i artylerii na stanowiskach startowych /ogniowych/;
- znaczna liczba skrytych podejść do rejonów rozmieszczenia elementów ugrupowania bojowego;
- niedostateczna dokładność map topograficznych.

Określając zadania bojowe dywizji /pułku/ podczas natarcia w terenie lesistym należy uwzględnić fakt, że ograniczona swoboda manewru i niskie tempo natarcia wojsk oraz konieczność działań na mało pojemnych, oddalonych od siebie kierunkach powodują, że pas natarcia musi być z reguły szerszy niż w warunkach normalnych i wynosić dla dywizji 15-20 km i więcej, a dla pułku 5-10 km. Konkretną szerokość pasa natarcia określa się na podstawie oceny możliwości stworzenia przewagi nad nieprzyjacielem na wybranych kierunkach i na określoną głębokość.

Treść zadań dla dywizji /pułku/ określa się mając na uwadze szerokość pasa natarcia, rodzaj obrony nieprzyjaciela i charakter terenu lesistego. W terenie lesistym /lesisto-jeziornym/ ugrupowanie obronne nieprzyjaciela zwykle będzie jednorzutowe i w zasadzie na szerokim froncie. Trudności wykorzystania dużych sił do wykonania kontrataków i zwiększone możliwości bronienia znacznie szerszych rubieży terenowych są głównymi czynnikami decydującymi o płytszym ugrupowaniu niż w terenie otwartym, a tym samym wpływają pośrednio na mniejszą głębokość zadań nacierającej dywizji /pułku/.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w natarciu w lesie składa się z tych samych elementów, co w warunkach normalnych. Ze względu na specyficzne cechy tego terenu dodatkowo mogą być tworzone oddziały obejścia, oddziały zabezpieczenia ruchu. Najbardziej typowym ugrupowaniem dywizji /pułku/ jest ugrupowanie dwurzutowe. Poszczególne oddziały /pododdziały/ pierwszorzutowe powinny być odpowiednio wzmocnione, zwłaszcza artylerią i pododdziałami wojsk inżynieryjnych dla zapewnienia ich samodzielności działania.

Szczególnie ważne znaczenie dla uprzedzenia nieprzyjaciela w obsadzeniu w głębi jego obrony dogodnych rubieży terenowych takich jak: wąskie przejścia, węzły dróg, przesmyki, a tym samym zwiększenia

tempa natarcia i pomyślnego jego kontynuowania, mają desanty powietrzne i grupy desantowo-szturmowe w połączeniu z działaniem oddziałów wydzielonych i oddziałów obejścia.

Znaczne trudności występują przy rozmieszczaniu w terenie elementów ugrupowania wojsk rakietowych i artylerii oraz obrony przeciwlotniczej. Wyrzutnie rakiet i pododdziały artylerii rozmieszcza się wzdłuż dróg, urzutowując je w głąb. Dlatego też odległość ich od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela może być mniejsza od norm przyjętych w terenie otwartym. Ponadto stanowiska startowe dla rakiet i ogniowe dla artylerii wybiera się na skraju lasu, polanach, przesiekach, jednakże nie wszystkie odcinki terenu mogą być wykorzystane ze względu na możliwość prowadzenia ognia, czy startu rakiet. Dla rozmieszczenia poszczególnych elementów ugrupowania bojowego w pierwszej kolejności wykorzystuje się te skraje lasu, polany, przesieki, które znajdują się niedaleko dróg, by nie angażować wielu sił i środków do wykonania dróg dojazdu do nich.

Prowadzenie natarcia w lesie poprzedza się uderzeniami jądrowymi i ogniowym przygotowaniem ataku, obezwładniając środki napadu jądrowego, artylerię i punkty oporu, odwody oraz punkty dowodzenia rozmieszczać w głębi obrony nieprzyjaciela, na skraju lasu oraz między przesmykami jezior i bagien.

Po rozpoczęciu natarcia dąży się do opanowania występów leśnych i przejść między bagnami i jeziorami na przednim skraju obrony nieprzyjaciela. Z chwilą włamania się w ugrupowanie nieprzyjaciela zmienia się reżim ognia artylerii przez decentralizację kierowania nim. Nacierające wojska nie powinny wiązać się walką z drobnymi grupami nieprzyjaciela, lecz dążyć do wyjścia i uderzenia na skrzydła i tyły punktów oporu nieprzyjaciela nie pozwalając mu na oderwanie się i umocnienie na kolejnych dogodnych rubieżach.

W razie zorganizowania silnej obrony przez nieprzyjaciela w głębi lasu i zamknięcia znacznymi siłami dogodnych kierunków do natarcia dowódca dywizji /pułku/ w celu odblokowania tych kierunków powinien wcześniej wysłać oddziały obejścia, desant powietrzny lub grupę desantowo-szturmową.

Uchwycone w toku natarcia ważne obiekty i rubieże natychmiast się umacnia, wyznaczając do tego celu pododdziały piechoty z artylerią i czołgami. Na przewidywanych kierunkach kontrataków nieprzyjaciela wykonuje się zawały leśne, ustawia miny i skierowuje się na nie odwody specjalne. Kontratak odpierany jest przeważnie ogniem z miejsca na wybranych rubieżach, które zamykają drogi, przesieki, przesmyki międzyjeziorne oraz polany dogodne do rozwinięcia wojsk.

Czołgi i BWP zazwyczaj nacierają w ślad za spieszoną piechotą niszcząc ogniem nieprzyjaciela hamującego ruch piechoty. Drugie rzuty przybliża się do pierwszego rzutu w gotowości do wprowadzenia do walki. Na skrzydłach prowadzi się ciągłe rozpoznanie, a w razie potrzeby organizuje się przeczesywanie lasu.

<u>Obrona w lesie</u> polega na zamknięciu najważniejszych kierunków dogodnych do natarcia nieprzyjaciela i uporczywym utrzymywaniu często oddzielnych, przygotowanych do obrony okrężnej punktów oporu i rejonów obrony w połączeniu z szerokim stosowaniem zapór inżynieryjnych oraz umiejętnym manewrze i kontratakach z głębi obrony. Dlatego też obrona ta ma charakter ogniskowy.

Obiektami, od których utrzymania zależy trwałość obrony, to dogodne do natarcia nieprzyjaciela przesmyki między kompleksami leśnymi, między jeziorami, miejscowościami lub węzły dróg.

Wykorzystując te obiekty organizuje się plutonowe i kompanijne punkty oporu oraz batalionowe rejony obrony, przystosowując je do

obrony okrężnej. Główny wysiłek obrony skupia się na zamknięciu najbardziej dogodnych kierunków natarcia nieprzyjaciela. Trudno dostępne odcinki dozoruje się. Na przejściach i drogach leśnych organizuje się na szeroką skalę zawały leśne w powiązaniu z innymi zaporami inżynieryjnymi, ogniem artylerii, środków przeciwpancernych i broni strzeleckiej. Skraje polan obsadza się pododdziałami w celu uniemożliwienia ich obejścia przez nieprzyjaciela.

Teren lesisty stwarza dogodne warunki do przenikania grup nieprzyjaciela na skrzydła i tyły broniących się wojsk, co powoduje konieczność tworzenia silniejszych ubezpieczeń bojowych.

W lukach między kompanijnymi /plutonowymi/ punktami oporu organizuje się zasadzki, patrolowanie i wykonuje zapory.

Zadanie bojowe broniącej się dywizji w terenie lesistym polega zwykle na obronie dwóch-trzech kierunków dogodnych do natarcia nieprzyjaciela, natomiast pułku - jednego kierunku. Szerokość pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ zależy od otrzymanego zadania, możliwości bojowych, charakteru terenu oraz liczby i pojemności dostępnych kierunków. Biorąc pod uwagę trudno dostępne odcinki terenu, których obrona nie wymaga uzyskania dużej gęstości sił i środków, szerokość pasa obrony dywizji może wynosić 30-45 km, a szerokość rejonu obrony pułku 10-15 km.

Głębokość pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ w dużym stopniu zależeć będzie od: charakteru terenu, sieci dróg przewidzianych do manewru odwodami wzdłuż frontu i z głębi, odległości między leśnymi polanami, jeziorami i bagnami w głębi oraz konieczności utrzymania łączności ogniowej między punktami, rejonami obrony. Z tego względu głębokość ta może być zbliżona do głębokości w warunkach normalnych, niekiedy płytsza.

Cechą szczególną ugrupowania obronnego dywizji pułku w terenie lesistym będzie dążenie do zamykania posiadanymi siłami i środkami kierunków dogodnych do natarcia nieprzyjaciela, z jednoczesnym przygotowaniem manewru na kierunki zagrożone.

Dywizja z zasady ugrupowuje się w dwa rzuty. Niezależnie od drugiego rzutu przeważnie tworzy się odwód do walki z desantami, grupami rozpoznawczo-dywersyjnymi i desantowo-szturmowymi nieprzyjaciela.

Pułk w dwa rzuty ugrupowuje się z zasady wtedy gdy broni rejonu na kierunku głównego wysiłku dywizji, przy większych pojemnościowo kierunkach między kompleksami leśnymi lub jeziorami, gdzie nieprzyjaciel posiada większe możliwości masowego użycia piechoty i czołgów. W ugrupowaniu dwurzutowym jest niezbędne tworzenie odwodu. W jednym rzucie pułk przechodzi do obrony w terenie wykluczającym możliwości masowego użycia piechoty i czołgów.

Drugie rzuty i odwody rozmieszcza się w przygotowanych do obrony okrężnej rejonach lub punktach oporu zamykających, kierunki dogodne do natarcia. Bataliony czołgów pułków zmechanizowanych używa się do wykonania kontrataków w składzie drugich rzutów /odwodów/, wzmocnienia kompanii i batalionów pierwszego rzutu i do działań z zasadzek.

Ze względu na ograniczone możliwości manewru oraz szerokość obrony pasa /rejony/ w niektórych wypadkach drugie rzuty mogą być rozmieszc-zone w kilku rejonach i nieco bliżej przedniego skraju.

Pułk czołgów dywizji zmechanizowanej zwykle pozostawia się w drugim rzucie i zależnie od warunków terenowych przeznacza się go do wykonania kontrataku całością sił lub częściami.

Część artylerii przeciwpancernej przydziela się pułkom /batalionom/ pierwszego rzutu broniącym się w rejonie głównego wysiłku,

z pozostałych środków przeciwpancernych tworzy się odwód przeciwpancerny. Z zasady użycie artylerii jest zdecentralizowane. Stanowiska ogniowe wybiera się na polanach, wyrębach leśnych, w miarę możliwości w rejonach rozmieszczenia piechoty i w gotowości do natychmiastowego manewru sprzętem.

W celu utrzymania dróg manewru i dowozu organizuje się w dywizji dwa-trzy oddziały zabezpieczenia ruchu, w pułku jeden-dwa, wyposaża się je w sprzęt do torowania i naprawy dróg.

Możliwości powstawania przestrzennych pożarów zmuszają do organizacji grup przeciwpożarowych, odpowiednio przeszkolonych i wyposażonych w sprzęt przeciwpożarowy.

System ognia w obronie w terenie lesistym organizuje się tak, aby wszystkie zapory, drogi, przejścia między jeziorami i przesieki znalazły się pod ostrzałem, a węzły dróg i przejścia między jeziorami były dodatkowo osłaniane ogniem krzyżowym. Na każde dogodne odcinki dróg, przejścia między jeziorami /bagnami/, skrzyżowania /rozwidlenia/ dróg i drogi na bliskich i dalekich podejściach do przedniego skraju obrony przygotowuje się ogień artylerii. W związku z ograniczonym polem obserwacji i ostrzału, większość środków ogniowych należy przewidzieć do strzelania na wprost w bliskich odległości. Przed przednim skrajem obrony w głębi i na skrzydłach tworzy się ciągłe strefy ognia. Wzdłuż dróg i przesiek przygotowuje się ogień czołowy, rozmieszczając środki ogniowe na zakolach tych dróg i przesiek, a na polanach i wyrębach organizując ognie krzyżowe i zaporowe lub "worki ogniowe".

Istotną rolę w systemie ognia spełniają zasadzki ogniowe organizowane przez małe pododdziały piechoty i czołgów.W zasadzkach ogniowych szczególną rolę odgrywa ogień z czołgów i środków przeciwpancernych.

Na skrzydłach i w lukach między punktami oporu i rejonami obrony oraz na podejściu między przesmykami lasów i jezior przygotowuje się odcinki ognia zaporowego.

Inżynieryjna rozbudowa pasa /rejonu/ obrony w terenie lesistym obejmuje z zasady te same przedsięwzięcia i nie odbiega od zasad jej realizacji w terenie otwartym. Inny jest jedynie zakres prac inżynieryjnych wynikający ze specyfiki terenu.

Ze względu na możliwości wojsk /trudności użycia maszyn/ rozbudowa inżynieryjna koncentrować się będzie na urządzaniu plutonowych i kompanijnych punktów oporu w ścisłym powiązaniu z przeszkodami i zaporami inżynieryjnymi. Występujące często zabagnienia i teren podmokły w poważnym stopniu utrudniają wykonanie prac ziemnych, co powodować będzie konieczność jedynie częściowego wkopywania się w głąb, natomiast pozostałą część prac trzeba będzie wykonać sposobem nasypowym.

Podczas organizacji obrony w lesie zachodzi konieczność wykonywania dodatkowych przedsięwzięć inżynieryjnych do, których należy zaliczyć: oczyszczanie pasów obserwacji i ostrzału, wykonanie daszków nad okopami i stanowiskami ogniowymi w celu osłony ludzi przed odłamkami pocisków rozrywających się w wierzchołkach drzew, rozbudowę dużej liczby punktów obserwacyjnych na wysokich drzewach, wykonanie zawał leśnych, minowanie dróg leśnych, skrajów lasów, ścieżek i przesiek.

Zakres prac inżynieryjnych rozbudowy pasa /rejonu/ obrony w dużym stopniu uzależniony jest od przebiegu przedniego skraju, który powinno się wybierać przed lasem /w odległości 150-200m/, a na niektórych odcinkach można go cofnąć na taką samą odległość w głąb lasu. Przedni skraj obrony można rozmieszczać również w lesie, a tylko pojedyncze środki ogniowe wysuwać przed las. Ukrycie przedniego skraju w lesie zwiększa możliwość jego maskowania, skraca pole ostrzału

i stwarza warunki zaskoczenia nacierającego nieprzyjaciela. Skryte rozmieszczenie pododdziałów w sytuacji, gdy nieprzyjaciel znajduje się w terenie otwartym i można go obserwować sprzyja prowadzeniu obrony. Istotnym problemem w początkowym okresie jest wykrycie odwodów nieprzyjaciela, rejonów ich rozmieszczenia prawdopodobnego kierunku i czasu wprowadzenia do walki.

W razie organizacji obrony bez styczności z nieprzyjacielem walkę rozpoczyna się już na dalekich podejściach do przedniego skraju obrony, wykonując uderzenia jądrowe, lotnicze i ogień artylerii w celu opóźnienia podejścia i niedopuszczenia do zorganizowanego rozwinięcia się i przejścia nieprzyjacielaxdo ataku. Realizację tego zadania umożliwiają warunki terenowe ograniczające ruch wojsk nieprzyjaciela wzdłuż dróg, których zniszczenie powoduje konieczność dokonywania przez niego długotrwałych obejść, co utrudnia mu równoczesne wyjście na rubież ataku.

Z chwilą rozpoczęcia ataku przez główne siły nieprzyjaciela wszystkie środki ogniowe dywizji /pułku/ z pełnym natężeniem ognia zwalczają czołgi, BWP, piechotę nieprzyjaciela w celu zatrzymania ich w otwartym terenie i uniemożliwienia przeniknięcia do lasu. Grupy nieprzyjaciela, którym udało się przerwać przez przedni skraj, rozbija się ogniem ześrodkowanym artylerii, moździerzy i broni maszynowej. Ograniczona widoczność zmusza do prowadzenia ognia z bliskich odległości.

W toku walki obronnej w terenie lesistym szczególnego znaczenia nabierają kontrataki, które niejednokrotnie celowo jest wykonywać już od szczebla kompanii, bardzo często z różnych kierunków. Każdy wykonywany kontratak drugim rzutem /odwodem/ dywizji /pułku/ powinien doprowadzić do rozbicia nieprzyjaciela w rejonie włamania i odtworzenia przedniego skraju lub rozbicia i zepchnięcia rozbitych sił w teren niedogodny do działań /bagna, jeziora/.

7.5. Działania bojowe na wybrzeżu morskim.

Na wybrzeżu morskim istnieje wiele przeszkód wywierających bezpośredni wpływ na prowadzenie działań bojowych. Szczególne znaczenie mieć będą warunki fizyczno-geograficzne wybrzeża morskiego - zwłaszcza zaś warunki hydrograficzne /zatoki, jeziora, fiordy, rzeki i ich ujścia do morza, kanały, tereny depresyjne przygotowane do zatopienia itp./, które będą utrudniać ruch wojsk i manewr.

Specyficzne warunki klimatyczne, także mają wpływ na działania bojowe, które przede wszystkim w zimie charakteryzują się wieloma anomaliami. Działania bojowe na wybrzeżu w zimie upodobnią się do działań prowadzonych podczas roztopów, a tylko w bardzo krótkim okresie przebiegać będą w warunkach typowej zimy.

Biorąc te wszystkie czynniki pod uwagę okaże się, że wojska niejednokrotnie będą pokonywać przeszkody hydrograficzne w specyficznych warunkach. Wystąpią zwłaszcza ogromne trudności w urządzaniu i utrzymaniu przepraw mostowych i promowych. Niejednokrotnie nie będzie można zorganizować przepraw desantowych i czołgów po dnie.

Jak wykazują doświadczenia z II wojny światowej, miasta nadmorskie /porty/ w działaniach mogą być wykorzystywane jako:

- bazy marynarki wojennej;
- zasadnicze bazy wypadowe umożliwiające przeniesienie działań wojennych na nowe kierunki lub kontynenty;
- porty wyładowcze zapewniające zaopatrzenie i zasilanie wojsk prowadzących działania bojowe;
- przyczółki wypadowe stwarzające zagrożenie skrzydłom nieprzyjaciela;
- bazy ewakuacyjne umożliwiające wywiezienie wojsk w razie

przegranej bitwy lądowej.

Wojska lądowe prowadzące działania bojowe na wybrzeżu morskim ściśle współdziałają z marynarką wojenną i lotnictwem. Marynarka wojenna może wspierać działania wojsk lądowych ogniem artylerii okrętowej lub nabrzeżnej. Ogień tych środków /związków taktycznych okrętów, pojedyńczych okrętów i artylerii nabrzeżnej/ może służyć do niszczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, jego artylerii, odwodów taktycznych i operacyjnych, stanowisk dowodzenia i innych ważnych celów rażenia nieosiągalnych dla lądowych środków rażenia. Ponadto marynarka wojenna jest wykorzystywana do dowozu uzupełnienia i zaopatrzenia dla wojsk lądowych, wysadzania desantów morskich, ewakuacji, a także przeciwdziałania wysadzaniu desantu morskiego przez nieprzyjaciela na tyły i skrzydła wojsk działających na lądzie.

Podczas działań na wybrzeżu morskim szczególne znaczenie mają desanty morskie i powietrzne. Mogą one ułatwiać organizowanie przepraw przez szerokie przeszkody wodne, opanowywać i utrzymywać do czasu podejścia sił głównych ważne obiekty na wybrzeżu, wykonywać uderzenia od strony morza i z powietrza, uczestniczyć w opanowaniu przybrzeżnych wysp.

Dywizja /pułk/ może prowadzić natarcie na wybrzeżu morskim wspólnie z zespołami marynarki wojennej podczas lądowania jako desant morski, lub też działania wzdłuż wybrzeża, podczas działania z głębi lądu w kierunku wybrzeża.

Natarcie dywizji /pułku/ na wybrzeżu morskim organizuje się i prowadzi w myśl zasad ogólnych, uwzględniając cechy charakterystyczne danego wybrzeża, możliwą pomoc ze strony związków taktycznych /okrętów/ marynarki wojennej, a także ogólną sytuacją na morzu. W planowaniu i przygotowaniu działań na wybrzeżu morskim biorą udział przedstawiciele sztabu marynarki wojennej i innych

oddziałów uczestniczących w natarciu.

Desanty morskie wysadza się w celu udzielenia pomocy wojskom nacierających wzdłuż wybrzeża morskiego i rozbicia nadmorskiego zgrupowania nieprzyjaciela, a także dla zdobycia i utrzymania wyspy, bazy morskiej, strefy cieśnin i innych ważnych obiektów na wybrzeżu oraz zabezpieczenia działań sił marynarki wojennej.

Działania bojowe desantu morskiego obejmują załadowanie wojsk desantu na środki desantowo-przeprawowe, przejście desantu morzem, obezwładnienie obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela przed lądowaniem desantu, walkę o lądowanie desantu morskiego i wykonanie zadania przez wojska desantu na brzegu.

W celu zapewnienia sprawnego dowodzenia wyznacza się:

- dowódcę zespołu sił lądowania, którym zazwyczaj będzie dowódca brygady /dywizji/ morskich sił desantowych lub innego związku operacyjnego /taktycznego/ marynarki wojennej. Odpowiada on za: załadowanie wojsk desantu na okręty; przejście morzem desantu; walkę o lądowanie i wysadzanie desantu w wyznaczonym rejonie; ogniowe zabezpieczenie rozwinięcia zespołu sił lądowania; ogniowe przygotowanie i wsparcie działań bojowych desantu na brzegu; obronę przeciwlotniczą; dowóz środków materiałowych i ewakuację rannych i uszkodzonego sprzętu technicznego. Dowódcy zespołu sił lądowania podporządkowuje się wszystkich dowódców okrętów bojowych, desantowych, transportowych i specjalnych, biorących udział w lądowaniu desantu oraz dowódcę bazy lądowania;

- dowódcę desantu morskiego, którym jest dowódca desantowanej dywizji /pułku/. Odpowiada on za przygotowanie wojsk do działań bojowych i wykonaniu zadań przez siły desantu po wylądowaniu. Podporządkowuje się mu oddziały /pododdziały/ wchodzące w skład desantu oraz desant powietrzny z chwilą jego wysadzenia.

Załadowanie desantu morskiego na środki desantowo-przepra-

wowe odbywa się w zasadzie w bazach morskich /portach/, w sprzyjających warunkach może ono być prowadzone w odpowiednio przygotowanych miejscach linii brzegowej.

Dywizji wyznacza się rejon załadowania, który obejmuje kilka odcinków pułkowych. Na odcinku pułkowym wybiera się dwa-trzy główne i jeden-dwa zapasowe punkty załadowania, tak aby na każdym z nich załadowywał się jednocześnie nie więcej niż jeden wzmocniony batalion. Odległość między sąsiednimi punktami załadowania nie powinna być mniejsza niż 5 km i powinna wykluczać możliwość porażenia dwóch punktów jednym ładunkiem jądorwym średniej mocy.

Czas załadowania określa się odpowiednio do nakazanego czasu lądowania z uwzględnieniem czasu potrzebnego na załadowanie desantu na okręty, przejście desantu morzem i rozpoczęcie lądowania.

W celu zorganizowanego załadowania /lądowania/ i utrzymania porządku wyznacza się oficerów marynarki wojennej na komendantów punktów załadowania /lądowania/, a do ich pomocy przydziela się im oficerów ze składu desantu.

Pododdziały załadowuje się na okręty desantowe bez naruszania ich struktury organizacyjnej - razem ze środkami wzmocnienia.

Przejście desantu morzem w sile dywizji - odbywa się trzema-pięcioma zespołami desantowymi; w sile pułku - jednym-dwoma. Każdy zespół desantowy przewozi oddziały /pododdziały/ desantu wysadzane na brzeg w jednym rzucie.

Przed wysadzeniem desantu morskiego z reguły wykonuje się ogniowe zabezpieczenie rozwinięcia zespołu sił lądowania i ogniowe przygotowanie lądowania, natomiast w czasie lądowania i walki na wybrzeżu - do czasu wykonania zadania przez desant na brzegu - ogniowe wsparcie lądowania i ogniowe wsparcie działań bojowych desantu na brzegu i w głębi obrony nieprzyjaciela. Niekiedy w celu zaskoczenia desant może być wysadzany bez ogniowego przygotowania.

Ogniowe zabezpieczenie rozwinięcia zespołu sił lądowania rozpoczyna się z chwilą podejścia desantu do linii taktycznego rozwinięcia i trwa do momentu rozpoczęcia ogniowego przygotowania. Jest ono wykonywane środkami przełożonego.

Ogniowe przygotowanie lądowania rozpoczyna się na sygnał dowódcy sił lądowania i jest wykonywane przez lotnictwo, oddziały okrętów wsparcia ogniowego do czasu podejścia środków desantowych, z pododdziałami oddziałów wydzielonych /pierwszego rzutu/ do punktów lądowania. W pierwszej kolejności niszczy się obiekty, które mogą przeciwdziałać rozwijaniu i działaniom okrętów trałowych, oddziałów wydzielonych i taktycznych desantów powietrznych. Jednocześnie wojska rakietowe i artyleria okrętów wsparcia ogniowego wykonują uderzenia ogniowe na obiekty w głębi obrony nieprzyjaciela.

Podczas lądowania desantu siły marynarki wojennej wykorzystują broń jądrową przede wszystkim w celu zniszczenia zgrupowań okrętów nieprzyjaciela, które stanowią zagrożenie dla desantu. Obroną przeciwdesantową nieprzyjaciela w rejonie lądowania oraz najważniejsze cele na brzegu, z zasady obezwładnia się uderzeniami jądrowymi wykonywanymi środkami przełożonego.

Ogniowe wsparcie lądowania rozpoczyna się wraz z wyjściem środków desantowych na rubież, od której nieprzyjaciel może skutecznie oddziaływać środkami ogniowymi z przedniego skraju /2-3km/ na czołowe pododdziały desantu i trwa do czasu opanowania przez desant głównych punktów oporu obrony przeciwdesantowej /pierwszej pozycji/ na głębokość ok. 3 - 5 km.

Ogniowe wsparcie działań desantu na brzegu wykonuje się na całą głębokość postawionego zadania; polega ono na ciągłym oddziaływaniu artylerii desantu i artylerii okrętowej, lotnictwa na

broniące się wojska nieprzyjaciela.

Przejścia w zaporach minowych w morzu na podejściach do punktów lądowania wykonują grupy okrętów trałowych i śmigłowce trałowe oraz grupy torujące wydzielone z oddziałów /pododdziałów/ inżynieryjnych zespołu sił lądowania. Przejścia na brzegu wykonują wojska desantu, a na wybrzeżu przed przednim skrajem obrony - również grupy torujące sił lądowania.

Oddziały wydzielone podchodzą do punktów lądowania na szybkich środkach desantowych, w tym również na okrętach - poduszkowcach lub śmigłowcach, opanowują punkty lądowania na głębokość zapewniającą lądowanie oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu, a następnie we współdziałaniu z pododdziałami pierwszego rzutu, poszerzają opanowane odcinki i wykonują postawione im zadania. Razem z oddziałami wydzielonymi lądują pododdziały rozpoznawcze, grupy torujące, posterunki korygowania ogniem artylerii okrętowej, oficerowie naprowadzania lotnictwa i inne.
W sprzyjających warunkach, bezpośrednio przed podejściem okrętów desantowych do brzegu, może być wysadzony taktyczny desant powietrzny.

Lądowanie desantu morskiego rozpoczyna się w wyznaczonym czasie "G", w momencie wyjścia na brzeg utrzymywany przez nieprzyjaciela czołowych pododdziałów pierwszego rzutu. Powinno odbywać się w jak najszybszym tempie i trwać jak najkrócej.

Lądowanie może odbywać się sposobem "brzeg-brzeg" lub "okręt-brzeg". Podczas lądowania desanty sposobem "brzeg-brzeg" siły główne pierwszego rzutu lądują bezpośrednio za oddziałami wydzielonymi. Okręty desantowe pod osłoną ognia okrętów wsparcia ogniowego i uderzeń lotnictwa podchodzą przez wykonane przejścia do brzegu w ugrupowaniu bojowym, rozczłonkowanym wzdłuż frontu i urzutowanym w głąb. Czołgi pływające i BWP mogą być wysadzane

na wodę przed podejściem okrętów desantowych do punktów lądowania i samodzielnie podchodzić do brzegu. W takim wypadku podchodzą za nimi do punktów lądowania okręty desantowe z pododdziałami, które lądują bezpośrednio na brzegu. Jeżeli okręty desantowe nie mogą podejść bezpośrednio do brzegu, to przy głębokości wody do 1 m pododdziały schodzą wprost do wody. Natomiast czołgi, artyleria oraz inny nie pływający sprzęt bojowy wysadza się w miejscach, w których głębokość i grunt /dno/ pozwalają im podejść do brzegu samodzielnie.

Podczas wysadzania desantu sposobem "okręt-brzeg" rozładowanie transportowców /statków/ rozpoczyna się bezpośrednio po ich zakotwiczeniu. Do ich rozładowania oraz wysadzenia wojsk na brzeg, z zasady, wykorzystuje się kutry i okręty desantowe, transportery pływające, promy samobieżne i inne środki desantowe. Przeładowaniem wojsk kierują dowódcy zespołów desantowych. Do rozładowania środków desantowo-transportowych wykorzystuje się przystanie stacjonarne i pływające.

Zadania bojowe desantu morskiego z zasady dzieli się: w dywizji - na bliższe i dalsze, w pułku - na bliższe i następne. Zadanie bliższe dywizji /pułku/ polega na opanowaniu odcinków wybrzeża i utworzeniu przyczółków lądowania, rozbiciu oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela i rozwinięciu natarcia w głąb oraz uchwycenia rubieży zapewniających prowadzenie dalszych działań bojowych. Zadanie dalsze /następne/ polega na rozwinięciu natarcia, rozbiciu podchodzących odwodów nieprzyjaciela, opanowaniu i utrzymaniu rejonów /rubieży/ zapewniających osiągnięcie celu przez lądujący desant morski. W zależności od sytuacji i warunków lądowania, ogólna głębokość zadania bojowego dywizji jako desantu morskiego

może wynosić do 50 km, pułku - do 30 km.

Natarcie wzdłuż wybrzeża morskiego dywizja /pułk/ organizuje i prowadzi w myśl ogólnych zasad z uwzględnieniem:współdziałania ze związkami taktycznymi /zespołami okrętów, okrętami/ marynarki wojennej działającymi na korzyść nacierających wojsk; wysadzenia /lądowania/ w razie konieczności pododdziałów dywizji jako desantu morskiego; przedsięwzięć związanych z obroną przeciwdesantową opanowanego wybrzeża, oraz forsowania przeszkód wodnych i pokonaniem bagnistych odcinków /rejonów/ nabrzeżnych.

Podczas prowadzenia przez dywizję /pułk/ natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego siły marynarki wojennej mogą brać udział i w ogniowym przygotowaniu ataku, ogniowym wsparciu ataku i ogniowym wsparciu natarcia wojsk w głębi; zabezpieczeniu wysadzenia pododdziałów działających jako desant morski; we wzbranianiu wysadzenia desantów nieprzyjaciela na tyły; w osłonie dywizji /pułku/ przed uderzeniami okrętów i lotnictwa nieprzyjaciela, w utrudnianiu ewakuacji i zaopatrywania wojsk nieprzyjaciela drogą morską; w dowozie środków materiałowych oraz ewakuacji rannych i chorych.

Dodatkowym elementem ugrupowania dywizji /pułku/ w takich działaniach może być desant morski.

Obronę wybrzeża morskiego, wyspy /grupy wysp/ organizuje się w celu odparcia uderzeń nieprzyjaciela z morza, niedopuszczenia do wysadzenia desantów morskich i powietrznych oraz utrzymania ważnych obiektów nabrzeżnych. Prowadzi się ją zwykle we współdziałaniu ze związkami taktycznymi /oddziałami/ marynarki wojennej i lotnictwa.

Wyspy, bazy marynarki wojennej i porty z zasady przygotowuje się do obrony okrężnej. Najuporczywiej utrzymuje się rejony bazowania sił marynarki wojennej, porty i odcinki wybrzeża dogodne do wysadzenia desantów nieprzyjaciela oraz wyspy o ważnym znaczeniu.

Na pozostałych kierunkach organizuje się obserwację i patrolowanie, ustawia zapory inżynieryjne i przygotowuje pojedyńcze batalionowe rejony obrony, kompanijne /plutonowe/ punkty oporu, które pododdziały obsadzają tylko w razie zagrożenia wysadzeniem desantów.

Szerokość pasa obrony dywizji może wynosić do 100 km, a głębokość ugrupowania do 40 km, natomiast szerokość rejonu obrony pułku do 30 km.

W skład ugrupowania dywizji /pułku/ mogą wchodzić następujące elementy:

- pierwszy rzut - w zależności od pojemności dogodnych kierunków lądowania i koncepcji rozegrania boju mogą stanowić 1 - 2 pułki /bataliony/ oraz podporządkowane pododdziały WOP, pododdziały szkolne i obrony terytorialnej /jeżeli obrona będzie organizowana na własnym terytorium/;
- drugi rzut /odwód/ może być organizowany w sile 1 - 3 pułków /batalionów/. Często właśnie drugi rzut będzie stanowił siły główne dywizji /pułku/;
- drt i artyleria /w tym przydzielonej artyleria nabrzeżna/;
- środki przeciwlotnicze;
- odwody specjalne.

Ze względu na stosunkowo szeroki pas obrony wybrzeża dywizji /pułku/ zamykający 1 - 2 często oddalone od siebie odcinki lądowania desantu nieprzyjaciela. Celowe może być organizowanie niekiedy podwójnej liczby odwodów specjalnych. Drugi rzut rozmieszcza się w przygotowanych pod względem inżynieryjnym rejonach w gotowości do przedunięcia się w rejon lądowania desantu morskiego nieprzyjaciela w celu wzmocnienia obrony, wykonania kontrataku, zniszczenia desantu powietrznego lub wykonania innych zadań.

Większą część artylerii przydziela się pułkom /batalionom/ pierwszego rzutu w celu odparcia desantu nieprzyjaciela. Niektóre pododdziały artylerii mogą być rozmieszczone w głębi wybrzeża w gotowości do szybkiego zajęcia stanowisk ogniowych z chwilą ustalenia rejonu lądowania desantu.

W obronie wybrzeża morskiego tworzy się jednolity system ognia powiązany z systemem zapór minowych. Powinien on zapewnić: rażenie desantu nieprzyjaciela na dalekich podejściach; niszczenie środków dedantowych, czołgów pływających, BWP i wojsk nieprzyjaciela w czasie zbliżania się do brzegu oraz wychodzenia na brzeg ogniem artylerii i czołgów z zakrytych stanowisk ogniowych, ogniem na wprost, ogniem skrzydłowym i krzyżowym broni strzeleckiej; osłony odcinków możliwych uderzeń jądrowych nieprzyjaciela i luk między rejonami obrony oddziałów i pododdziałów; wsparcie ogniem wychodzących do kontrataków drugich rzutów /odwodów/. Gęstość ognia powinna narastać w miarę zbliżania się desantu do brzegu i osiągnąć najwyższy stopień w momencie jego lądowania.

Przed przednim skrajem obrony tworzy się ciągłą strefę ognia. W odległości 8 - 10 km od brzegu wyznacza się pasy i rubieże ruchomego ognia zaporowego artylerii. Szeroko powinien być stosowany ogień na wprost z dział i czołgów do środków desantowych, czołgów pływających i BWP nieprzyjaciela. Na linię brzegową przygotowuje się stały ogień zaporowy. Na odcinkach nadających się do lądowania czołgów i BWP nieprzyjaciela wzmacnia się system ognia przeciwpancernego i zapór.

Rozmieszczenie artylerii i środków strzelających na wprost zależy od ukształtowania linii brzegowej i wysokości brzegu. Z zasady środki strzelające na wprost rozmieszcza się bezpośrednio przy linii brzegowej tak, aby mogły na maksymalnej odległości razić lądujące pododdziały nieprzyjaciela na wodzie. W celu

porażenia desantu nieprzyjaciela na dalekich podejściach, a także ogniem na wprost przygotowuje się tymczasowe stanowiska ogniowe artylerii w pobliżu linii brzegowej.

Do ważniejszych właściwości wywierających istotny wpływ na zabezpieczenie inżynieryjne obrony wybrzeża należy zaliczyć brak styczności z nieprzyjacielem, istnienie przedpola w postaci obszaru morskiego, konieczność zabezpieczenia walki z desantem morskim i powietrznym oraz rozległy obszar obrony zwiększający liczbę przedsięwzięć inżynieryjnego zabezpieczenia.

Do głównych zadań zabezpieczenia inżynieryjnego obrony wybrzeża morskiego należy: rozpoznanie inżynieryjne; rozbudowa inżynieryjna pasa /rejonu/ obrony; budowa systemu zapór inżynieryjnych; wybór, przygotowanie i utrzymanie dróg; udział w przedsięwzięciach maskowania.

Organizując system zapór inżynieryjnych należy wiązać go z systemem ognia, wszechstronnie uwzględniać charakter terenu, prawdopodobny sposób i kierunki działania desantu morskiego nieprzyjaciela. System ten obejmuje wiele różnorodnych zapór /niszczeń/, zagród budowanych w pasie wód przybrzeżnych, na linii brzegowej oraz w głębi lądu.

Na ogólny system zapór przeciwdesantowych w obronie wybrzeża składają się zapory przeciw desantom morskim i powietrznym. Do pierwszych można zaliczyć: zapory minowe ustawiane w marszu /od izobaty 5 m i więcej - ustawiają je siły marynarki wojennej/; zapory przeciwdesantowe ustawione na mniejszej głębokości w strefie wód przybrzeżnych i na brzegu /plaży/; zapory lądowe ustawiane w taktycznej strefie obrony.

Zapory przeciwdesantowe ustawiane w strefie przybrzeżnej na głównym kierunku mogą składać się z trzech pasów. Pierwszy pas ustawiany w wodzie o głębokości od 5 - 2 m z min morskich

i rzecznych /kotwicznych i dennych/ ma na celu utrudnienie podejścia do brzegu większym środkom desantowym nieprzyjaciela. Drugi pas ustawiony jest w wodzie o głębokości 2 - 1 m z min dennych i różnego rodzaju zapór fortyfikacyjnych, jak np. słupy metalowe, jeże, piramidy i inne. Trzeci pas zapór ustawiony w wodzie do głębokości 0,5 m i na plaży stanowi osłonę przed tymi środkami desantowymi i piechotą, którym udało się osiągnąć linię brzegową. W pasie tym ustawia się mieszane pola minowe, fugasy oraz zapory małowidoczne, sieci kolczaste i inne.

Duże znaczenie w obronie wybrzeża będą miały również niszczenia takich obiektów, jak urządzenia załadowcze i wyładowcze w portach i bazach morskich, składy portowe, mola - których zniszczenie lub uszkodzenie utrudni wysadzenie i zabezpieczenie działań desantu.

Prowadzenie obrony rozpoczyna się z chwilą stwierdzenia zbliżenia się desantu nieprzyjaciela. Wzmaga się wówczas rozpoznanie, w tym obserwację morza. Oddziały i poddoddziały przeznaczone do obrony na zagrożonych kierunkach obsadzają zawczasu przygotowane pozycje. W miarę wykrywania składu i kierunku ruchu na morzu sił głównych desantu nieprzyjaciela przeprowadza się niezbędne przegrupowanie celem wzmocnienia obrony na najbardziej zagrożonych kierunkach.

W czasie przechodzenia desantu nieprzyjaciela morzem niszczy go lotnictwo, okręty bojowe i oddziały rakiet. Najsilniejsze uderzenia zadaje się nieprzyjacielowi z zasady w rejonie rozwijania oddziałów desantowych. Małe grupy rozpoznawcze i dywersyjne nieprzyjaciela dogodnie jest dopuścić do wybrzeża i zniszczyć je na wodzie lub brzegu specjalnie wydzielonymi siłami i środkami, nie ujawniając przy tym systemu ognia.

Walka w celu odparcia desantu morskiego rozpoczyna się za-

zwyczaj od wykonania uderzeń na trałowce próbujące wykonać przejścia w zaporach minowych. Uderzenia te mogą wykonywać wojska rakietowe, lotnictwo, nabrzeżna i polowa artyleria oraz kutry torpedowe.

W miarę zbliżania się środków desantowych nieprzyjaciela do brzegu do walki z nim wchodzą kolejno wszystkie środki ogniowe dywizji /pułku/, włącznie z wysuniętymi na brzeg czołgami, działami i karabinami maszynowymi. Główne wysiłki w tym czasie kieruje się na niszczenie środków desantowych, czołgów pływających, BWP i okrętów wsparcia ogniowego.

W czasie zbliżania się czołgów pływających i środków desantowych bezpośrednio do brzegu artyleria prowadzi ogień zaporowy, piechota razi wojska na środkach desantowych i zmierzające do brzegu w bród. Do niszczenia czołgów pływających, BWP i środków desantowych stosuje się także przeciwpancerne pociski kierowane, miotacze ognia oraz kierowane pola minowe.

W razie wylądowania desantu powietrznego nieprzyjaciela na wybrzeżu morskim /wyspie/ działanie jego lokalizują i przystępują do jego niszczenia pododdziały i oddziały broniące danego rejonu, używając do wykonania tego zadania odwodów przeciwdesantowych i drugich rzutów /odwodów/.

Jeżeli desant nieprzyjaciela opanuje odcinek wybrzeża /wyspy/ to oddziały i pododdziały broniące się na tym kierunku nie powinny dopuścić do jego przerwania się w głąb lądu oraz umocnienia i połączenia zdobytych przyczółków na różnych kierunkach. Nie powinny również dopuścić do połączenia się desantu morskiego z desantem powietrznym. Wysadzone oddziały /pododdziały/ nieprzyjaciela i jego kolejne rzuty niszczy się uderzeniami rakiet, lotnictwa, ogniem artylerii i innych środków ogniowych dywizji /pułku/,

okrętów marynarki wojennej oraz zdecydowanymi kontratakami drugich rzutów rozbija się nieprzyjaciela, który wylądował na brzegu.

Rozbicie desantu morskiego kończy się wyjściem kontratakujących wojsk na brzeg w rejonie lądowania, rozbiciem wojsk nieprzyjaciela, które wylądowały oraz wykonaniem uderzeń lotnictwa i marynarki wojennej na wycofujące się siły desantu i okręty zabezpieczające.

7.6. Działania bojowe w zimie.

Warunki zimowe - pokrywa śnieżna, niska temperatura i częste jej wahania powodujące gołoledzi i opady śnieżne, krótki dzień i długa noc - w poważnym stopniu wpływają na organizację i prowadzenie działań bojowych.

Głęboki śnieg utrudnia poruszanie się w terenie i zmusza pododdziały /oddziały/ do trzymania się dróg. Piechota bez nart porusza się w terenie po śniegu o grubości 30 cm w tempie zaledwie 2 - 3 km na godzinę, a przy grubej pokrywie śnieżnej jeszcze wolniej. Prędkość poruszania się pojazdów kołowych bez dodatkowego wyposażenia znacznie się zmniejsza. Czołgi mogą poruszać się z prędkością zbliżoną do normalnej, jeżeli śnieg nie jest głębszy niż 50 cm. Przy pokrywie śnieżnej 50 - 60 cm prędkość ich zmniejsza się do 7 - 10 km na godzinę. Maksymalna głębokość pokrywy śnieżnej, po której możliwe jest poruszanie się czołgów bez organizowania dodatkowych przedsięwzięć, wynosi 60 - 80 cm. Przekraczalność terenu w warunkach zimy obrazują tabele:

1. Szybkość ruchu w terenie pokrytym śniegiem.

Środki ruchu	Szybkość w km/h przy pokrywie o grubości		
	20 cm	50 cm	100 cm
Samochody ciężarowe	6-10	niemożliwe	niemożliwe
Transportery opancerzone	12	8	niemożliwe
Transportery pływające	15-20	8-10	6-8
Czołgi średnie	15-20	8-10	4-5
Piechota	3-4	1,5-2	niemożliwe

2. Pokonywanie bagien w warunkach zimy.

Środki ruchu	Minimalna grubość zamarzniętej warstwy w cm.	
	Bagna trawiaste	Bagna porośnięte mchem
Samochody 5-tonowe	10 - 12	15 - 17
Samochody 10-tonowe	15 - 17	17 - 20
Pojazdy gąsienicowe		
15-20t	18 - 18	25
25-35t	20 - 25	30 - 35
35-60t	35 - 40	45

Odwilże i roztopy powodują oblodzenia dróg i grzęskość gruntu, w wyniku czego zmniejsza się zdolność pokonywania terenu przez czołgi, BWP, samochody i piechotę.

Silne mrozy ujemnie wpływają na wydolność ludzi oraz możliwości techniczno-eksploatacyjne sprzętu. Z kolei zamiecie śnieżne, gęste mgły utrudniają orientowanie się w terenie i prowadzenie obserwacji, zmniejszając tym samym możliwość wykrycia i zniszczenia celów.

Słoneczne dni i pokrywa śnieżna przyczyniają się w znacznym stopniu do demaskowania ruchu wojsk. W związku z tym zachodzi konieczność stosowania specjalnych siatek i ubrań maskujących oraz malowanie sprzętu na kolor upodobniający go do otaczającego tła.

Dodatnią cechą warunków zimowych jest możliwość przekraczania przeszkód wodnych i bagien przy określonej grubości ich zamarznięcia. Przekraczalność pokrywy lodowej przez pojazdy mechaniczne przedstawia tabela 3.

3. Przekraczalność pokrywy lodowej zależnie od temperatury.

Środek /pododdział/	Ciężar /tony/	Najmniejsza grubość lodu /cm/ przy średniej temperaturze w ciągu dnia		Odstępy między przeprawiającymi się środkami oraz minimalna odległość między osiami przepraw /m/
		- 10°C i niżej	- 9°C do 1°C	
Czołgi, działa pancerne i traktory	6	22	24	15
	10	28	31	20
	20	40	44	25
	30	49	54	35
	40	57	63	40
	50	64	70	45
Samochody	2	16	18	15
	3,5	21	23	15
	6	27	30	22
	8	31	34	22
	10	35	39	25
	15	43	47	30
Działa z ciągnikami		19	21	15
		25	28	20
		35	39	30
		35	61	35
Pododdziały w kolumnach:				
- rzędem	-	4	5	
- dwójkami	-	6	7	
- czwórkami	-	9	10	
- w dowolnym szyku	-	15	17	

Jednym z głównych problemów <u>w natarciu w zimie</u> będzie stworzenie warunków poruszania się wojsk, a tym samym danie im możliwości obchodzenia punktów oporu nieprzyjaciela i uderzenia jednocześnie na skrzydła i jego tyły.

Dywizja /pułk/ może przechodzić do natarcia po podejściu

z głębi lub z położenia z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Drugi sposób przejścia do natarcia jest korzystniejszy, gdyż eliminuje szereg uciążliwych i pracochłonnych przedsięwzięć, głównie przygotowanie i utrzymanie dróg i poszczególnych rubieży rozwinięcia w warunkach zimowych.

W trudnych warunkach terenowych i przy głębokiej pokrywie śnieżnej główne uderzenie wykonuje się z zasady wzdłuż dróg i terenu przyległego do nich. Kierunek głównego uderzenia wybiera się w terenie mało pociętym, najmniej pokrytym śniegiem i umożliwiającym pułkom obejście punktów oporu nieprzyjaciela.

Treść zadań dywizji /pułku/ podczas natarcia zimą jest podobna jak w czasie przełamania obrony zawczasu zorganizowanej, z tym że pas natarcia jest najczęściej znacznie szerszy.

Tempo natarcia w zimie zależy przede wszystkim od głębokości pokrywy śnieżnej. W zasadzie będzie ono niższe od tempa natarcia w innych porach roku. Wolne tempo natarcia w zimie będzie spowodowane zazwyczaj głębszą pokrywą śniegu, zaspami, gołoledziami i bardzo niską temperaturą.

Ugrupowanie bojowe dywizji pułku w natarciu w zimie powinno zapewnić wykonanie silnych uderzeń z marszu, dużą manewrowość oraz samodzielność poszczególnych elementów: Przy głębokim śniegu drugi rzut /odwód/ powinien znajdować się bliżej pierwszego rzutu. Do manewru na tyły nieprzyjaciela organizuje się oddziały obejścia. Tworzy się je z pododdziałów piechoty w sile do batalionu. Wyposaża się je w środki ułatwiające ruch po pokrywie śnieżnej oraz wzmacnia moździerzami, przenośnymi zestawami przeciwpancernych pocisków kierowanych i pododdziałami wojsk inżynieryjnych.

Na każdy kierunek natarcia należy organizować silne, wysoce manewrowe oddziały zabezpieczenia ruchu i oddziały torujące wypo-

sażone w odpowiedni sprzęt do usuwania śniegu i oblodzeń dróg.

Natarcie w zimie prowadzi się na kierunkach, wzdłuż dróg i w terenie pokrytym niegłębokim śniegiem. Ogniowe przygotowanie natarcia jest zwykle dłuższe niż w lecie. Warunki zimy umożliwiają nieprzyjacielowi przygotowanie różnego rodzaju ukryć ze śniegu i lodu, a wykonane umocnienia w zimie ze względu na mróz są trwalsze. Obezwładnienie nieprzyjaciela w tych ukryciach wymaga dodatkowego zużycia amunicji i przedłużenia czasu ogniowego przygotowania natarcia.

Bataliony piechoty /czołgów/ pierwszego rzutu wspierane ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa atakują obronę nieprzyjaciela wzdłuż dróg /dostępnych odcinków terenu/, jednocześnie oddziały obejścia uderzają na jego skrzydła i tyły, opanowują kluczowe punkty terenowe i rozszerzają wyłom w obronie nieprzyjaciela. Do ataku piechota może przechodzić w różny sposób. Zależy to przede wszystkim od głębokości pokrywy śnieżnej i stopnia obezwładnienia nieprzyjaciela. W sprzyjających warunkach piechota może nacierać bez spieszania się, a w trudnych warunkach /głęboki śnieg/ - pieszo.

W natarciu w zimie należy liczyć się z niejednoczesnym wyjściem oddziałów /pododdziałów/ na rubież ataku. Atak rozpoczyna się wówczas oddziałami /pododdziałami/, które już osiągnęły gotowość. Oddziały /pododdziały/, które na skutek zasp i głębokiej pokrywy śnieżnej lub rozmokłego gruntu nie wyszły na czas do ataku, atakują w miarę ich podchodzenia do rubieży ataku. W takim wypadku ogień artylerii należy ześrodkować na kierunku działania tych oddziałów /pododdziałów/.

Natarcie w głębi obrony nieprzyjaciela rozwijać się będzie najczęściej nierównomiernie. Na jednym kierunku pododdziały wyko-

rzystując luki między punktami oporu, szybko podążają w głąb, na innym mogą być powstrzymywane oporem nieprzyjaciela lub trudnodostępnym terenem. Pododdziały pierwszorzutowych pułków nie powinny zatrzymywać się dla likwidacji punktów oporu na przednim skraju, lecz zdecydowanie rozwijać natarcie. Do okrążenia i rozbicia nieprzyjaciela broniącego punktów oporu trzeba wydzielić część sił i środków z sił drugorzutowych. Niekiedy ocalałe punkty oporu nieprzyjaciela ze względu na czas korzystniej jest blokować niedużymi siłami.

Kontrataki nieprzyjaciela w zimie najczęściej będą wykonywane na kierunkach, gdzie jest mało śniegu lub wzdłuż dróg.

Przeszkody wodne w zimie dywizja /pułk/ forsuje najczęściej z marszu sposobem kombinowanym polegającym na tym, że pododdziały piechoty przeprawiają się pieszo po lodzie w całym pasie natarcia, a czołgi i bojowe wozy piechoty - na promach kursujących w specjalnie wykonanym kanale lub po moście stałym.
Jeżeli pokrywa lodowa jest wystarczająco gruba, nie spiesza się piechoty, a przeprawia się ją na bojowych wozach piechoty na przeprawach po lodzie. Pokrywę lodową w zależności od potrzeb, wzmacnia się żerdziami, deskami lub koleinami metalowymi i drewnianymi.

Obronę w zimie organizuje się według ogólnych zasad, ze zwróceniem szczególnej uwagi na obronę węzłów dróg, miejscowości oraz odcinków terenu z cienką pokrywą śniegu, dogodnych do prowadzenia natarcia przez nieprzyjaciela.

Przedni skraj obrony wybiera się w miarę możliwości za trudnodostępnymi w zimie przeszkodami /urwiska, przeszkody wodne o stromych brzegach, odcinki terenu pokryte głębokim śniegiem/. Brzegi przeszkód wodnych po stronie własnej minuje się, a lód przygotowuje do wysadzenia. Skryte podejścia do przedniego skraju, które

mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela, niszczy się lub zaminowuje, ponadto przygotowuje się na nie ogień artylerii, czołgów i innych środków.

Szerokość pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ jest podobna jak w warunkach normalnych a niekiedy i większa, głębokość ugrupowania bojowego z zasady jest większa niż w innych porach roku - mając na uwadze, że nieprzyjaciel w większości wypadków prowadzić będzie natarcie wzdłuż dróg. Na kierunkach trudnodostępnych i przy głębokiej pokrywie śnieżnej, głębokość ta może być płytsza.

Ze względu na znaczną szerokość obrony i utrudnione warunki wykonania manewru oddziały /pododdziały/ pierwszego rzutu wymagają większego wzmocnienia artylerią, zaś ze względu na utrudnione warunki wykonywania prac inżynieryjnych konieczne jest wzmocnienie wojskami inżynieryjnymi z odpowiednim sprzętem i większą ilością materiałów wybuchowych.

Ugrupowanie dywizji /pułku/ w obronie charakteryzuje się rozmieszczeniem głównych sił i środków na dogodnych kierunkach natarcia /mała pokrywa śnieżna, węzły dróg i inne ważne obiekty/. Im dostępniejszy jest teren, tym większe powinno być nasycenie broniących się wojsk, a tym samym głębsze ich ugrupowanie.

Drugi rzut /odwód/ rozmieszcza się w kilku rejonach na kierunkach przewidywanego natarcia głównych sił nieprzyjaciela, w pobliżu węzłów drogowych lub przepraw, w gotowości do wykonania kontrataków, obsadzenia przygotowanych rejonów obrony i niszczenia oddziałów obejścia oraz desantów powietrznych. Wybór stanowisk ogniowych dla artylerii w zimie jest trudniejszy, gdyż dogodne miejsca i dojazdy do nich często zasypane są głębokim śniegiem. Dlatego stanowiska ogniowe z zasady wybiera się w pobliżu dróg, unikając w miarę możliwości zbytniego zagęszczenia.

W obronie w zimie szczególnego znaczenia nabierają silne

oddziały zabezpieczenia ruchu, wyposażane w sprzęt przystosowany do odśnieżania i utrzymania dróg manewru, dowozu i ewakuacji.

Organizując system ognia w obronie w zimie, bierze się pod uwagę to, że nieprzyjaciel swoje działania skupi w pobliżu dróg i osiedli. Na te obiekty należy przewidzieć wykonanie uderzeń jądrowych, zmasowanych i ześrodkowanych ogni artylerii i moździerzy. Ponadto przygotowuje się ogień na rzeki, jeziora i bagna, gdyż większość z nich w zimie zamarza i staje się możliwa do przejścia.

Podczas organizacji ognia przeciwpancernego szczególną uwagę należy zwrócić na kierunki najbardziej dostępne do natarcia czołgów i bojowych wozów nieprzyjaciela. Na tych kierunkach ześrodkowuje się główny wysiłek obrony przeciwpancernej. Rozmieszcza się tam kompanijne punkty oporu i batalionowe rejony obrony, dodatkowo wzmacniając je środkami przeciwpancernymi. Organizuje się na tych kierunkach worki ogniowe oraz szeroko stosuje się zasadzki ogniowe.

Prowadzenie obrony nie odbiega od ogólnie przyjętych zasad. Należy jednak brać pod uwagę fakt, że manewr przy głębokim śniegu jest bardzo trudny i na jego wykonanie trzeba o wiele więcej czasu niż w lecie. W związku z tym decyzja o wykonaniu takiego manewru musi uwzględniać czynnik czasu i warunki, w jakich manewr będzie wykonywany.

Należy także posiadać w ciągłej gotowości siły do walki z oddziałami obejścia i desantami powietrznymi.

Ogólnie w zimie, a zwłaszcza przy głębokim śniegu, są dogodne warunki do pomyślnego prowadzenia walki obronnej z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

7.7. Działania bojowe w nocy.

Występujące w nocy ograniczone warunki widoczności wpływają

ujemnie na: obserwację pola walki, orientację w terenie, rozpoznanie wojsk, wykrywanie celów, prowadzenie celnego ognia, pokonywanie odcinków skażonych i różnego rodzaju przeszkód terenowych. Utrudnia to w konsekwencji dowodzenie, współdziałanie, realizację przedsięwzięć zabezpieczenia działań bojowych wojsk, oraz sprawne wykonywanie manewru siłami i środkami.

Noc sprawia, że użycie niektórych rodzajów sprzętu bojowego jest ograniczone, a określone rodzaje wojsk /np. artyleria/ muszą realizować dodatkowe zadania /np. oświetlenie terenu, stawianie dozorów i osi świetlnych/.

Zjonizowanie warstwy atmosfery występujące w nocy wpływa ujemnie na rozchodzenie się fal krótkich /radiowych/ i w konsekwencji na zmniejszenie zasięgu radiostacji KF o 50% i zwiększone zakłócenie odbioru. Największe zakłócenia występują na początku nocy.

Działania bojowe prowadzone w nocy zwiększają zużycie amunicji - głównie artyleryjskiej i oświetlającej. Ujemnie też wpływa na żołnierzy konieczność działania w trudnych warunkach psychiczno-moralnych wymagających dużego napięcia psychicznego związanego z poczuciem osamotnienia i strachu, co może doprowadzić do szybszego wyczerpania się organizmu a nawet do paniki, którą w nocy jest znacznie trudniej opanować niż w dzień.

Wahania temperatury są prawidłowością każdej nocy. Szczególnie w czasie zimy spadki temperatury są znaczne i ujemnie wpływają na działania bojowe.

Wyposażenie wojsk w coraz to doskonalsze środki walki, a zwłaszcza urządzenia noktowizyjne i radiolokacyjne oraz środki oświetlające, w znacznym stopniu ułatwiają prowadzenie działań bojowych w nocy. Duży wpływ na zmniejszenie negatywnych właściwości nocy ma wyszkolenie wojsk. Wpływa ono między innymi na zwiększenie

odporności psychicznej, jak też kształtuje nawyki w zakresie organizowania i prowadzenia działań bojowych.

Do cech szczególnych natarcia w nocy należy zaliczyć to, że dzięki możliwości skrytego przegrupowania sił i środków często przeprowadzone będą niespodziewane ataki od czoła i skrycie wykonywane uderzenia na skrzydła oraz tyły broniących się wojsk.

Zdecydowanie prowadzone natarcie w nocy utrudnia nieprzyjacielowi szybkie zorientowanie się w sytuacji, oddziałuje demoralizująco na niego i umożliwia często rozbicie jego zaskoczonych wojsk przy użyciu mniejszej ilości sił i środków.

Treść i głębokość zadań bojowych dywizji /pułku/ nacierającej w nocy będzie zróżnicowana i zależna od wielu czynników, a głównie od:

- zamiaru i celu działań dowódcy szczebla nadrzędnego;
- właściwości nocy;
- charakteru obrony nieprzyjaciela i doświadczenia jego wojsk w prowadzeniu obrony w nocy;
- charakteru terenu i możliwości jego pokonania;
- możliwości wojsk własnych, ich przygotowania i doświadczeni. w prowadzeniu działań w nocy.

Głębokość zadania bojowego dywizji /pułku/ podczas przełamywania obrony w nocy jest zwykle taka sama jak w natarciu w dzień.

Pułkowi /batalionowi/ pierwszego rzutu nacierającemu w nocy dodatkowo może zostać wyznaczona rubież, którą powinien opanować do świtu; powinna ona zapewniać dogodne warunki wprowadzenia do walki drugiego rzutu /odwodu/ i rozwinięcia natarcia od świtu.

Ugrupowanie bojowe powinno zapewnić możliwość rozbicia obrony nieprzyjaciela jednocześnie lub kolejno na kilku kierunkach, co w warunkach nocy może wydatnie zwiększyć efekty natarcia.

Do pierwszego rzutu dywizji /pułku/ wydziela się taką ilość

sił i środków, która zapewnia wykonanie postawionego zadania w ciągu nocy bez wprowadzania do walki drugiego rzutu /odwodu/. Pułkom /batalionom/ pierwszego rzutu podporządkowuje się większość artylerii i innych środków wzmocnienia każdorazowo pierwszy rzut dywizji /pułku/ nacierającej w nocy winien być znacznie silniejszy niż w dzień.

Tworząc ugrupowanie bojowe do natarcia w nocy należy:

- usamodzielnić oddziały /pododdziały/ pod każdym względem, a zwłaszcza wyposażyć je w środki do obserwacji pola walki w nocy i środki do oświetlania terenu;

- zapewnić zwartość ugrupowania bojowego, zmniejszając odległość i między jego elementami;

- wzmocnić rozpoznanie i ubezpieczenie.

Batalionom czołgów nacierającym w nocy w pierwszym rzucie przydziela się z zasady pododdziały piechoty.

Taktyczny desant powietrzny wysadza się tak, aby nacierające oddziały /pododdziały/ połączyły się z nim w porze dziennej.

Organizując zabezpieczenie świetlne określa się: oświetlenie obiektów dla lotnictwa, artylerii czołgów i innych środków rażenia na przednim skraju i w głąb obrony nieprzyjaciela; oślepianie nieprzyjaciela i przedsięwzięcia związane ze zwalczaniem jego przyrządów noktowizyjnych, termolokacyjnych i środków zabezpieczenia świetlnego; postawienie dozorów /osi/ świetlnych w celu oznaczenia kierunków natarcia oddziałów /pododdziałów/ i linii rozgraniczenia między nimi; sygnały świetlne wzajemnego rozpoznawania się, wskazywania celów i współdziałania; znaki świetlne do oznaczenia dróg marszu, rubieży rozwinięcia i ataku, granic stref skażeń, przejść w ugrupowaniu bojowym wojsk działających w przodzie, w zaporach i przeszkodach, kierunków obejścia oraz opanowanych rubieży; przedsięwzięcia dotyczące dezinformacji

nieprzyjaciela.

Środki oświetlające wykorzystuje się według jednolitego planu; a o ich użyciu decydują właściwi dowódcy.

Prowadzenie natarcia w nocy będzie najczęściej kontynuacją dziennych działań bojowych. Dywizja /pułk/ może przełamywać obronę w nocy po podejściu z głębi lub z położenia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Jeżeli natarcie w nocy jest kontynuacją dziennych działań bojowych, to wówczas przechodzi się do niego bez żadnej przerwy.

Kierunki natarcia wybiera się w terenie, który ma najmniej przeszkód terenowych i zapewnia dobrą orientację. Powinny one prowadzić do wyznaczonych obiektów najkrótszą drogą i wykluczać konieczność wykonywania skomplikowanego manewru. Pododdziały piechoty pierwszego rzutu zwykle atakują nieprzyjaciela pieszo, ściśle współdziałając z czołgami i bojowymi wozami piechoty.

Podczas obrony w nocy wojska - a szczególnie wojska przechodzące do obrony bez styczności z nieprzyjacielem - mogą lepiej wykorzystać właściwości terenu, korzystając z lepszych warunków maskowania. Wówczas zawczasu przygotowują system ognia, a w lukach i na skrzydłach ustawiają zapory inżynieryjne i organizują obserwację nieprzyjaciela, wykorzystując w tym celu środki nocnego widzenia oraz stacje radiolokacyjne. Nacierającego nieprzyjaciela broniący się często wprowadzać będzie w błąd co do rzeczywistego przebiegu przedniego skraju obrony oraz rozmieszczenia sił i środków w terenie, prowadząc walkę wydzielonymi siłami.

W nocy obrona na wszystkich szczeblach powinna być okrężna i opierać się na: utrzymaniu ważnych obiektów zamykających kierunki dostępne do natarcia; wykonaniu uderzeń ogniowych i kontrataków na nieprzyjaciela, któremu udało się włamać w obronę.

W obronie w nocy dywizja /pułk/ ma do realizacji trudniejsze zadania niż w dzień. W nocy należy dążyć do załamania natarcia nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony, gdyż wykonywanie kontrataków o tej porze doby napotyka na szereg trudności.

Dywizja /pułk/ w obronie w nocy może realizować następujące zadania:

- utrzymanie rubieży po wykonaniu zadania dnia;
- osłona skrzydła nacierających wojsk armii /dywizji/;
- załamanie przeciwuderzenia /kontrataku/ nieprzyjaciela;
- opóźnianie podejścia nieprzyjaciela.

Aby sprostać tym zadaniom należy oprócz uporczywej obrony zajmowanych rubieży stosować ofensywne formy walki, wykorzystując do tego celu środki przeciwpancerne i czołgi, którymi z zasadzek należy niszczyć najważniejsze obiekty w zgrupowaniach uderzeniowych nieprzyjaciela.

W celu załamania natarcia nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony należy:

- utrzymać większą część wojsk rozmieszczonych na pierwszej pozycji w pełnej gotowości bojowej;
- przygotować wszystkie środki ogniowe i odwody do działań w nocy;
- wzmacniać wszystkie rodzaje rozpoznania;
- wzmacniać ubezpieczenie bojowe i obserwację nieprzyjaciela oraz własnych zapór ustawianych przed przednim skrajem;
- okresowo oświetlać teren przed przednim skrajem obrony;
- wzmacniać obronę skrzydeł i styków.

Ugrupowanie bojowe dywizji /pułku/ w obronie w nocy zależy od tych samych czynników i składa się z tych samych elementów co w dzień. Do cech charakterystycznych wynikających z właściwości nocy należy zaliczyć zgrupowanie sił i środków /w większym stopniu

niż w dzień/ na kierunkach przewidywanego natarcia czołgów nieprzyjaciela, oraz ich nierównomierne rozmieszczenie wszerz i w głąb.

Szczególnego znaczenia nabiera zabezpieczenie świetlne, które powinno zapewnić oświetlenie terenu i nacierającego nieprzyjaciela oraz skuteczne rażenie go ze wszystkich środków ogniowych.

Prowadzenie walki obronnej z nieprzyjacielem rozpoczyna się na dalekich podejściach, wykonując uderzenia jądrowe. Jeżeli organizowany jest pas przesłaniania /pozycja przednia/, oddziały wydzielone wykorzystując warunki nocy - organizują zasadzki ogniowe. Z chwilą rozpoczęcia ataku przez nieprzyjaciela wydzielone siły i środki oświetlają jego ugrupowanie, oślepiając żołnierzy i środki ogniowe oraz zmasowanym ogniem rażą piechotę i czołgi nieprzyjaciela.

W razie włamania się nieprzyjaciela pododdziały bronią punktów oporu nawet przy pełnym okrążeniu. W celu wzbronienia nieprzyjacielowi poszerzenia wyłomu w obronie dywizji /pułku/ obezwładnia się jego siły zaplanowanym wcześniej ogniem artylerii, niszczy ogniem przeciwpancernym, jak też wykonuje się minowanie na zagrożonych kierunkach. W sprzyjających warunkach uderzeniem drugich rzutów /odwodów/ wykonuje się kontratak. Wykonywanie kontrataku w nocy jest bardzo trudne i będzie występować rzadziej niż w dzień, niejednokrotnie mniejszymi siłami. Kontratak wykonywany przez dywizję /pułk/ w nocy musi być niespodziewany i prosty w zamiarze. Rubież rozwinięcia pododdziałów do kontrataku wyznacza się w terenie łatwym do wykonania manewru. Drogi podejścia do tej rubieży muszą być lepiej przygotowane pod względem inżynieryjnym, oznakowane w sposób widoczny oraz wcześniej rozpoznane przez dowódców pododdziałów a nawet przez mechaników - kierowców.

8. PRACA DOWÓDCY DYWIZJI I PUŁKU W CZASIE PRZYGOTOWANIA I PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH.

8.1. Ogólne zasady dowodzenia wojskami.

Dowodzenie jest to ukierunkowana działalność dowódców, sztabów, organów politycznych, szefów rodzajów wojsk i służb, mająca na celu utrzymanie wojsk w ciągłej gotowości i zdolności bojowej, przygotowanie ich do walki oraz kierowanie nimi w czasie jej prowadzenia.

Dowodzenie będąc specyficzną odmianą kierowania, jest w swej treści procesem informacyjnym, który łączy zwykle takie funkcje organu kierującego, jak uzyskanie niezbędnej informacji wyjściowej o kierowanym obiekcie i otaczającym go środowisku, powzięciu decyzji i postawienie zadań obiektowi kierowanemu.
W czasie realizacji tych czynności tworzy się swego rodzaju obwód zamknięty, w którym występują: organ kierujący /dowódca i sztab/, obiekt kierowany /podległe wojska/ oraz łączące ich kanały łączności bezpośredniej i zwrotnej.
Na treść dowodzenia składa się zatem:

- zdobywanie, zbieranie, studiowanie i uogólnianie danych o sytuacji;
- powzięcie decyzji, planowanie walki;
- stawianie zadań podwładnym, organizowanie działań;
- organizowanie i utrzymywanie ciągłego współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych;
- prowadzenie pracy partyjno-politycznej;
- organizowanie systemu dowodzenia;
- stałe kontrolowanie wykonania zadań.

Myślą przewodnią tych przedsięwzięć jest zapewnienie wykonania zadania siłami podległych wojsk w jak najkrótszym czasie

oraz przy jak najmniejszych własnych stratach i minimalnym zużyciu środków materiałowych.

Podstawą dowodzenia jest decyzja dowódcy, a zatem istotą dowodzenia jest podejmowanie skutecznych decyzji oraz konsekwentne wprowadzanie ich w życie. Analiza przedsięwzięć składających się na treść dowodzenia, w tym głównie podjęcia decyzji wskazuje, że jest to proces złożony i wielostronny, co z kolei jest wynikiem złożoności struktury wojsk i charakteru działań bojowych. Z tego też względu w dowodzeniu należy przestrzegać określonych zasad, rozumianych jako wskazówki praktycznego postępowania.

Zasady dowodzenia wojskami to opracowane teoretycznie i zweryfikowane w praktyce reguły, które określają najracjonalniejsze sposoby działalności dowództw i sztabów w kierowaniu wojskami,[1] przez człowieka w zależności od konkretnej sytuacji. Wynikają one z praw walki zbrojnej.

Podstawowymi zasadami dowodzenia są: jednoosobowość, cen-tralizacja dowodzenia, umiejętność wyciągania właściwych wniosków i przewidywanie rozwoju sytuacji, znajomość żołnierzy, ich wartości moral nych i bojowych, odpowiednie wykorzystanie umiejętności podległych dowódców, wysoki stopień organizacji oraz operatywność i w pracy dowódcy i sztabu, stanowczość i konsekwencja w realizacji powziętych decyzji, odpowiedzialność osobista dowódców za powzięte decyzje, użycie podległych oddziałów i wyniki wykonywanych przez nich zadań.

Zasady dowodzenia, w odróżnieniu od wymagań, które określają jakościowy stan dowodzenia, określają zalecenia co do najbardziej

---

[1] Por. Współczesne dowodzenie wojskami, Warszawa 1974, str. 48.

celowego działania dowódcy i sztabu.

Jednoosobowość dowodzenia oznacza także dowodzenie, w którym każdym organizmem wojskowym dowodzi odpowiedni dowódca skupiający funkcje dowódcze, polityczne i gospodarcze, ponoszący odpowiedzialność osobistą za całokształt działalności wojsk.[2] Znaczenie tej zasady w dowodzeniu wzrasta ze względu na wyposażenie wojsk w różnorodny i doskonały sprzęt bojowy, o zwiększonej sile rażenia, wzroście wykorzystania posiadanego potencjału bojowego i krótki czas na podjęcie decyzji wskazują na konieczność jednoosobowego dowodzenia. Zasada ta nie wyklucza jednak kolegialnego rozważania poszczególnych elementów decyzji. Dowódca w swojej pracy korzysta z doradztwa i pomocy swoich zastępców, oficerów sztabu i szefów rodzajów wojsk, . Jednoosobowe dowodzenie najlepiej pomaga osiągnąć jedność walki i działania oraz wysoki poziom ich zorganizowania i dyscypliny. Jednocześnie jednak nakłada na dowódców pełną odpowiedzialność osobistą za powzięte decyzje, użycie podległych oddziałów i wyniki wykazywanych przez nie zadań.

Centralizacja dowodzenia polega na ukierunkowywaniu przez dowództwo i sztab wysiłków podległych wojsk według jednolitego planu dla osiągnięcia celu walki. Oznacza to, że przełożony nie tylko stawia zadania bojowe podwładnym, ale także wskazuje sposoby ich wykonania i wpływa na przebieg działań bojowych środkami i siłami będącymi w jego dyspozycji. Zasada ta ma szczególnie zastosowanie we współczesnym boju, w którym udział biorą różne rodzaje sił zbrojnych i rodzaje wojsk, których działanie wymaga

---

[2] Tamże str. 51.

skoordynowania ich użycia. Drugą stroną tej zasady jest pozostawienie podwładnym samodzielności i inicjatywy w wyborze sposobów wykonania postawionych zadań. Stopień centralizacji dowodzenia zależy od czasu na organizację boju i umiejętności dowódczo-sztabowych podległych organów dowodzenia. Im mniej czasu i wyższy poziom tych umiejętności, tym stopień centralizacji powinien być mniejszy.

Centralizacja dowodzenia przejawia się szczególnie podczas rozwiązywania problemów użycia broni jądrowej i innych środków walki o dużej sile rażenia oraz podczas przełamywania silnej obrony nieprzyjaciela, forsowania szerokich przeszkód wodnych itp. Natomiast w trakcie prowadzenia działań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela centralizacja dowodzenia wyrażać się będzie na ogół w przekazaniu celu działań i czasu jego osiągnięcia. W tej sytuacji wielokrotnie wzrastać będzie rola inicjatywy i samodzielności podległych organów dowodzenia w dążeniu do osiągnięcia celu.

Umiejętność wyciągania właściwych wniosków i przewidywania rozwoju sytuacji pozwala dowódcy i oficerom sztabu na zrozumienie otrzymanego zadania, określenie warunków jego realizacji i możliwego przebiegu działania. Jest to umiejętność, która w decydującym stopniu determinuje podjęcie trafnej decyzji i kierowanie jej realizacją, szczególnie wówczas, gdy sytuacja na polu walki ulega częstym zmianom, a czas na podjęcie decyzji jest bardzo ograniczony. U podstaw tej umiejętności leży głęboka wiedza o sztuce wojennej, prawach walki i zasadach jej prowadzenia, a ponadto gruntowna znajomość możliwości bojowych uzbrojenia i technicznych środków walki zarówno własnych, jak i nieprzyjaciela.

Przewidywanie rozwoju sytuacji wyraża się zdolnością dowódcy i sztabu do ustalenia zawczasu możliwych zmian sytuacji i prawdo-

podobnego przebiegu przyszłych działań bojowych. Konieczność przewidywania wynika z istoty walki zbrojnej, w której przeciwstawne walczące strony dążą do ukrycia swoich zamiarów, a tym samym uzyskania zaskoczenia i odniesienia zwycięstwa. Wzrost znaczenia przewidywania rozwoju sytuacji na polu walki, współcześnie wynika przede wszystkim z faktu stosowania przez wojska wysoce udoskonalonych środków walki, które powodują, że rozmach, tempo i przebieg działań będą bardzo duże. Wystąpią zatem istotne trudności w zebraniu informacji o położeniu wojsk własnych i nieprzyjaciela, co zmusi dowódcę do podjęcia decyzji w oparciu o wnioski wyciągnięte na podstawie przewidywań rozwoju sytuacji. Przedmiotem przewidywań będą środki broni jądrowej i sposób ich użycia, odwody i charakter ich działania, prognoza sytuacji skażeń i zakażeń. Umiejętne przewidywanie i wyciągnięcie właściwych wniosków jest czynnikiem pozwalającym dowódcy uniknąć zaskoczenia lub zmniejszyć jego skutki. Jednocześnie jest podstawą do podjęcia realnej decyzji, a zatem i treści zadań postawionych wojskom. W.Czujkow w książce "Koniec Trzeciej Rzeszy" pisze,"że wszystkie operacje i bitwy nie tylko są rogrywane na mapach, ale i w głowach oficerów, a może w nich przede wszystkim. Walka nim naprawdę została rozegrana w rzeczywistości, najpierw rozgrywała się w umyśle. Bez przerwy rodziły się pomysły i plany, rozwijał się ciąg skojarzeń, wyobrażeń i emocji - jakby cała wojna rozgrywała się w głowie".[3]

Znajomość żołnierzy, ich wartości moralnych i bojowych, odpowiednie wykorzystanie umiejętności podległych dowódców jako zasada dowodzenia wynika przede wszystkim z faktu, że przy współczesnym

---

[3] W.Czujkow. Koniec Trzeciej Rzeszy, Warszawa 1975 s.309 i inne.

wyposażeniu wojsk w środki ogniowe i ~~wojska~~ wysoko manewrowym charakterze działań bojowych wzrasta rola inicjatywy i samodzielności podwładnych. Znajomość podwładnych umożliwia właściwe wykorzystanie ich umiejętności w walce, z drugiej zaś strony pozwala na odpowiednie kształtowanie - z punktu widzenia potrzeb i warunków prowadzenia walki - wartości moralnych i bojowych.

Wysoki stopień organizacji oraz operatywność i twórczość w pracy dowódcy i sztabu jest zasadą, a zarazem wymaganiem stawianym przed dowodzeniem. Współczesne środki rażenia, ich zasięg i moc, a tym samym możliwość powodowania gwałtownych zmian w sytuacji wymagają, aby dowodzenia było doskonale zorganizowane, a tym samym zapewniało osiągnięcie jego celu. Operatywność w dowodzeniu wyrażać się powinna w stałej znajomości sytuacji i szybkiej reakcji na jej zmiany, terminowym korygowaniu powziętej decyzji i zadań postawionych podwładnym. Podstawowym kryterium oceny operatywności jest czas realizacji przedsięwzięć w sferze dowodzenia.

Decyzja stanowiąca podstawę dowodzenia musi być stanowczo i konsekwentnie wcielana w życie. Jest to konieczne zwłaszcza w trudnych sytuacjach na polu walki. Doświadczenia drugiej wojny światowej dostarczają wielu przykładów, gdy stanowczość dowódców, nawet w krytycznych sytuacjach, pozwalała wojskom wykonać postawione zadanie. Wyrazem stanowczego dowodzenia jest uporczywe dążenie dowódców i sztabów do zrealizowania śmiałej w danej sytuacji decyzji. Z drugiej zaś strony, stanowcze dowodzenie wojskami, nie oznacza, że dowódca powinien ślepo i uporczywie trzymać się uprzednio podjętej decyzji. Dlatego w dowodzeniu wojskami, szczególnie we współczesnych warunkach, nie należy uważać, że po podjęciu decyzji i wydaniu odpowiednich rozkazów, działania przebiegać

będą zupełnie zgodnie z planem ich przeprowadzenia. Stąd należy z jednej strony stanowczo wcielać powziętą decyzję w życie, a z drugiej strony - nie być upartym i dokonywać w odpowiednim czasie zmian, jeśli wymaga tego nowo powstała sytuacja.

Odpowiedzialność osobista dowódców za powzięte decyzje i wyniki działań wynika z wszystkich przedstawionych wyżej zasad dowodzenia, a szczególnie z centralizacji dowodzenia i jednoosobowej odpowiedzialności.

Przygotowanie walki /boju/, będące w swej istocie działaniem zorganizowanym i ukierunkowanym na osiągnięcie celu, jakim jest przygotowanie oddziałów /pododdziałów/ do walki /boju/, będzie realizowane określonymi metodami.[4]

Metoda przygotowania walki /boju/ oznacza odpowiednio dobrane czynności umysłowe i praktyczne dowódcy i oficerów sztabów systematycznie realizowane w ustalonej kolejności w celu przygotowania oddziałów /pododdziałów/ do walki.

W wyniku doświadczeń wojennych i powojennej praktyki szkoleniowej wojsk, wspartej badaniami naukowymi możemy sformułować dwie główne metody przygotowania walki: równoległego i kolejnego. W niektórych jednak wypadkach przygotowanie walki może być realizowane z uwzględnieniem obu tych metod.[5]

Stosowanie jednej z ww metod w decydującym stopniu zależy od czasu, jakim się dysponuje na przygotowanie walki, treści otrzymanego zadania i formy jego przekazania. W każdym jednak wypadku

---

[4] Pojęcie metody - patrz W.Okoń, Słownik pedagogiczny, Warszawa 1975, str.167.

[5] W literaturze wojskowej spotyka się określenie: metoda kombinowana lub dyrektywna. Zob.D.Iwanow, Zasady dowodzenia wojskami, Warszawa 1975 str.206. Zbiór prac Akademii nr 3/61, Warszawa 1973, str.41.

przyjęta metoda powinna zapewnić przygotowanie wojsk do boju w nakazanym czasie. Decydujące znaczenie czynnika czasu wynika ze stale wzrastającej szybkości i zasięgu współczesnych środków walki o dużej ruchliwości i zdolności osiągania gotowości do działań bojowych w krótkim czasie. Ponadto zwiększyą się obecnie zakres przedsięwzięć, które należy wykonać w celu przygotowania oddziałów /pododdziałów/ do boju. Jeżeli w latach drugiej wojny światowej dywizja otrzymywała czas 3-5 dób na przygotowanie do natarcia, to obecnie czas ten zmniejszył się do około doby, a na podjęcie decyzji do 4-5 godzin. Stąd kryterium czasu jest decydującym w wyborze określonej metody przygotowania walki. Dlatego też metoda równoległego przygotowania walki jest metodą podstawową. Istotę tej metody stanowi organizowanie walki na niższych szczeblach natychmiast po ogłoszeniu jej zamiaru przez przełożonego, na podstawie wydanych przez niego wstępnych zarządzeń bojowych.[6] Skuteczne stosowanie tej metody wymaga jednak spełnienia takich warunków, jak:

- wzajemne zgranie i dokładne uzgodnienie działalności wszystkich organów dowodzenia;
- podział obowiązków funkcyjnych pomiędzy poszczególne komórki sztabu i indywidualnych wykonawców, z konkretnym określeniem kolejności i treści czynności;
- stałe zdobywanie informacji, ich ocena i przewidywanie prawdopodobnego rozwoju sytuacji, a także informowanie wojsk o sytuacji i oczekujących ich zadaniach;
- zawczasu przygotowanie map, wzorów dokumentów itp.[7]

---

[6] Por. Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL, str. 47.

[7] Por. Dowodzenie wojskami armii w operacji, podręcznik, Warszawa 1985, str. 38.

Stosowanie tej metody umożliwia zaplanowanie działań bojowych w stosunkowo krótkim czasie, dzięki czemu więcej czasu pozostaje na bezpośrednie przygotowanie wojsk do wykonania postawionych im zadań.

Jak już wspomniano, podstawą do rozpoczęcia przygotowania walki jest wstępne zarządzenie bojowe na podstawie, którego dowódca dywizji /pułku/ wykonuje następujące czynności:

1/ analizuje zadanie;

2/ określa przedsięwzięcia, które należy niezwłocznie wykonać w celu szybszego przygotowania oddziałów /pododdziałów/ do realizacji postawionego im zadania;

3/ przeprowadza /zatwierdza/ kalkulację czasu;

4/ daje szefowi sztabu wytyczne dotyczące:
- zapoznania z zadaniem zastępców, szefów rodzajów wojsk i służb, dowódców oddziałów /pododdziałów/;
- organizacji rekonesansu;
- przygotowania danych niezbędnych do podjęcia decyzji;

5/ ocenia sytuację;

6/ określa zamiar walki, melduje go przełożonemu i zapoznaje z nim zastępców, szefów rodzajów wojsk i służb;

7/ wydaje wstępne zarządzenia bojowe oddziałom /pododdziałom/.
Z chwilą przekazania wstępnych zarządzeń bojowych oddziałom /pododdziałom/ rozpoczyna się przygotowanie walki na niższych szczeblach dowodzenia.
Następnie dowódca dywizji /pułku/ po otrzymaniu rozkazu lub zarządzenia bojowego:

8/ finalizuje podejmowanie decyzji z mapy ., uwzględniając dane zawarte w rozkazie;

9/ wydaje rozkaz bojowy;

10. Wydaje wytyczne do organizacji zabezpieczenia działań bojowych, dowodzenia, pracy partyjno-politycznej i kontroli przygotowania oddziałów /pododdziałów/ do działań;
11. Wyjeżdża w teren, gdzie przeprowadza rekonesans, uściśla decyzje i zadania dla oddziałów /pododdziałów/ oraz organizuje między nimi współdziałanie.[8] /załącznik 8.1.

W pracy dowódcy i sztabu dywizji /pułku/ metodą równoległego przygotowania walki wyróżnić można kilka faz. Pierwsza faza polega na zbieraniu informacji o sytuacji i przewidywaniu jej rozwoju, utrzymywaniu lub odtwarzaniu gotowości bojowej oraz przygotowaniu do przyjęcia zadania bojowego /mapy, dokumenty itp./. Faza ta warunkuje właściwą realizację równoległego przygotowania walki, pozwala bowiem skrócić czas podjęcia decyzji i wykonania wielu przedsięwzięć organizacyjnych jeszcze przed otrzymaniem zadania bojowego.

Treścią pracy w drugiej fazie jest zapoznanie się z otrzymanym zadaniem i wrysowanie go na mapy robocze. Dowódca analizuje zadanie, ocenia sytuację i na tej podstawie określa zamiar walki oraz wytyczne do pracy sztabu i do zarządzeń wstępnych do wojsk. Zamiar walki dowódca dywizji /pułku/ melduje przełożonemu.

Trzecią fazę pracy zapoczątkowuje przekazanie wstępnych zarządzeń bojowych do oddziałów /pododdziałów/, które umożliwia przygotowanie walki na niższym szczeblu dowodzenia. Natomiast na szczeblu dywizji /pułku/ w tym samym czasie realizuje się planowanie szczegółowe, którego celem jest podjęcie i opracowanie rozkazu bojowego.

---

[8] Regulamin walki, wyd.cyt. str.47-48.

Czwarta faza pracy dotyczy bezpośredniego organizowania walki, a jej treścią jest wydanie wojskom rozkazu bojowego, organizowanie zabezpieczenia walki i współdziałania oraz przeprowadzenie rekonesansu z udziałem dowódców oddziałów /pododdziałów/. W tym czasie trwa również dalsze szczegółowe planowanie użycia rodzajów wojsk i służb, opracowanie planów ich użycia i ich zatwierdzenie przez dowódcę.

Bardzo ważne znaczenie podczas równoległego przygotowania walki ma koordynacja przedsięwzięć na poszczególnych szczeblach dowodzenia, co wyraża się w tym, że praca jednego ogniwa dowodzenia powinna stwarzać jak najlepsze warunki działania w pozostałych ogniwach.

Metoda równoległego przygotowania walki stwarza podwładnym możliwości samodzielnego rozwiązywania zagadnień taktycznych, bowiem pozwala na postawienie zadań wykonawcom po zatwierdzeniu zamiaru walki, tj. wówczas, gdy jeszcze nie wszystkie zagadnienia szczegółowe zostały rozwiązane.

Metoda kolejnego przygotowania walki polega na organizowaniu walki na podstawie otrzymanego rozkazu bojowego /zarządzenia bojowego/ kolejno i najpierw w dywizji /pułku/, a następnie w podległych oddziałach /pododdziałach/.[9] Cechą charakterystyczną tej metody jest to, że po zakończeniu planowania walki na jednym szczeblu dowodzenia, następuje przekazanie zadań podległym, którzy wówczas dopiero przystępuje do planowania.

Metodę tę stosuje się w warunkach posiadania dostatecznej ilości czasu na organizowanie walki, z zasady wczasie pokoju. Stosowana była jako zasadnicza w organizowaniu walki w latach drugiej wojny światowej w Armii Radzieckiej i zdawała wówczas w pełni egzaminu.

---

[9] Regulamin walki, wyd.cyt., str. 48.

Pozytywną stroną tej metody jest wyższa jakość realizacji prac organizowania walki, a ponadto możliwość udzielenia realnej pomocy przez oficerów wyższego szczebla w rozwiązywaniu zagadnień stojących przed sztabami podległymi.

Kolejność pracy dowódcy dywizji /pułku/ podczas przygotowania walki tą metodą jest podobna jak w metodzie równoległej do momentu oceny sytuacji. Po ocenie sytuacji dowódca:

1/ podejmuje decyzję z mapy;

2/ melduje decyzję przełożonemu;

3/ wydaje rozkaz bojowy;

4/ wydaje wytyczne do organizacji zabezpieczenia działań bojowych, dowodzenia pracy partyjno-politycznej i kontroli przygotowanie oddziałów /pododdziałów/ do wykonania zadania bojowego;

5/ wyjeżdża w teren, gdzie przeprowadza rekonesans, uściśla decyzję i zadania dla oddziałów /pododdziałów/;

6/ organizuje współdziałanie.[10]

Jak więc wynika z powyższej kolejności czynności dowódcy, nie przesyła się oddziałom /pododdziałom/ wstępnych zarządzeń bojowych, lecz stawia im się zadania dopiero wówczas, gdy decyzja w całości zostanie podjęta i zatwierdzona przez przełożonego. Oznacza to, że rozpoczęcie organizowania walki na kolejnym szczeblu dowodzenia może rozpocząć się wtedy, gdy zakończone zostanie planowanie walki na szczeblu wyższym.

Metoda ta oprócz wymienionych zalet ma wady, wśród których najważniejszą jest długi czas potrzebny na organizowanie walki.

---

[10] Regulamin walki, wyd.cyt. str. 48-49.

W warunkach skrajnie ograniczonego czasu na organizowanie walki dowódca dywizji /pułku/ podejmuje decyzję z mapy i natychmiast stawia podwładnym zadania, które precyzuje się w miarę opracowywania szczegółowego planu działań bojowych. Precyzowanie zadań odbywać się może już w toku wykonywania zadań cząstkowych przez oddziały /pododdziały/, przy czym najkorzystniej jest czynić to w terenie. Dowódca informuje zastępców i oficerów sztabu o postawionym zadaniu, stwarzając tym warunki do planowania szczegółowego najpilniejszych i najważniejszych działań. Taki sposób pracy dowódcy 2 oficerów sztabu zapewni najszybsze wykonanie zadania bojowego zgodnie z zamiarem walki.

8.2. Rys historyczny rozwoju dowodzenia

Dowodzenie będące w swej istocie kierowaniem przygotowaniami wojsk do walki oraz jej przeprowadzeniem, ulegało stałemu rozwojowi i doskonaleniu. Na rozwój ten decydująco wpływały także czynniki, jak stan środków walki, sposoby i charakter prowadzenia działań bojowych zarówno przez wojska własne, jak i nieprzyjaciela, struktura organizacyjna wojsk. Wszystkie te czynniki działały i działają w bardzo złożonym i ścisłym powiązaniu.

Rozbicie sił nieprzyjaciela nie może przebiegać żywiołowo, bez koordynowania wysiłku wojsk, a historia wojen dowodzi, że sprawne dowodzenie wojskami przyczyniło się decydująco do rozbicia nieprzyjaciela.

W starożytności i w okresie średniowiecza, gdy na stosunkowo małych polach bitew działały w stosunkowo zwartych szykach nieliczne i jednorodne w swoim składzie armie uzbrojone w dość prymitywną broń, cel walki osiągano w jednej, wolnej bitwie w krótkim czasie.

W tych warunkach funkcję dowodzenia mógł sprawować w zasadzie jeden człowiek, który podejmował decyzję, ustawiał żołnierzy w odpowiednim szyku i dawał hasło do bitwy, a potem obserwował jej przebieg, kierując bezpośrednio działaniami wojsk. Niżsi dowódcy w zasadzie rozmieszczali się w szyku wojsk prowadząc je osobiście do walki, spełniając jednocześnie funkcję dowódcy i wojownika.

Stosunkowo mały obszar prowadzenia bitwy umożliwiał bezpośrednią obserwację jej przebiegu i przekazywanie zadań wykonawcom za pomocą sygnałów np.: trąbki, bębny. Wykorzystywano także w tym celu gońców pieszych lub konnych.

Powstanie masowych armii po upadku ustroju feudalnego, wyposażonych w broń palną, spowodowało przestrzenny i czasowy wzrost rozmachu bitew. Zrodziło to z kolei trudności w dowodzeniu według dotychczasowych zasad, zmuszając dowódców do poszukiwania nowych sposobów dowodzenia. Dowódcy zmuszeni byli korzystać z pomocy adiutantów, tak w zakresie zbierania informacji z pola walki, jak i przekazywania wojskom rozkazów. Liczba oficerów wspomagających dowódców w dowodzeniu w miarę upływu czasu rośnie, przy czym wielu z nich zaczyna się specjalizować w wykonywaniu określonych funkcji. Powstają w ten sposób zalążki sztabów, początkowo na najwyższych, a następnie niższych szczeblach dowodzenia, np.: we Francji powołano sztaby generalne armii, w Rosji - sztab polowy z generalnym kwatermistrzem na czele.

W XIX wieku w wyniku dalszego powstawania masowych armii, a co za tym idzie - prowadzenie działań bojowych na większej przestrzeni, zaistniała konieczność koordynowania wysiłków wojsk z myślą o osiągnięciu jednego celu. Spowodowało to wyodrębnienie się z ogólnego procesu walki zbrojnej - funkcji dowodzenia. Powstają dowództwa i sztaby szczebla centralnego, a następnie armijnego,

korpuśnego i dywizyjnego, jak miało to miejsce w 1812 roku w armii rosyjskiej. W roku tym ukazał się regulamin dowodzenia w polu, określający tryb pracy i zadania sztabów.
W okresie tym pojawiła się służba topograficzna, której głównym zadaniem było wyposażenie wojsk w mapy. Pojawiły się także nowe służby, jak np.: intendencka, wyposażenia artyleryjskiego i inżynieryjnego, sanitarna i inne.
Łączność z wojskami organizowana była głównie przy pomocy pieszych i konnych posłańców. Dopiero od 1905 wprowadzono w wyższych sztabach telefon i telegraf, a sztaby z uwagi na ich duży skład rozmieszczano na głębokich tyłach, w wyniku czego nie znały one sytuacji i były mało przydatne w dowodzeniu.

W okresie pierwszej wojny światowej następuje dalsza specjalizacja wojsk, zmieniają się proporcje pomiędzy rodzajami wojsk w tym wzrost liczebności artylerii, saperów i łączności, kosztem zmniejszania kawalerii. W 1916 roku w bitwie nad Sommą pojawiły się czołgi. Wszystkie te zmiany powodują przekształcenie sztabu z roli technicznego pomocnika dowódcy w dowodzeniu, w pomocniczy organ dowodzenia, zbierający informacje o sytuacji i przygotowaniu podstawowych danych do decyzji dowódcy. Nie mniej jednak sztaby okazały się w dalszym ciągu zbyt ociężałe, bowiem w swoim składzie posiadały zbyt dużo pracowników usługowych.

Istotnych zmian w organizacji sztabów dokonano przed drugą wojną światową oraz podczas jej trwania. W 1941 na wszystkich szczeblach dowodzenia w Armii Czerwonej powołano sztab ogólnowojskowy, w wyniku czego znacznie zmniejszono jego skład, a tym samym zwiększono jego operatywność. Wszystkie sztaby wyposażono w techniczne środki dowodzenia, jednocześnie doskonalono metodę pracy dowódców i sztabów. W okresie drugiej wojny światowej ukształtowało się koalicyjne dowodzenie siłami zbrojnymi.

Dokonywane w czasie drugiej wojny światowej zmiany w uzbrojeniu i organizacji wojsk, a także wzrost ich manewrowości, radykalnie zwiększyły napływ informacji o położeniu oraz spowodowały konieczność skrócenia terminów jej uzyskiwania i opracowywania. Zmusiło to dowódców do stałego doskonalenia procesu podejmowania decyzji, w tym głównie zdobywania informacji oraz przekazywania zadań bojowych. Doskonalono metody pracy sztabu, rozmieszczania i skład stanowisk dowodzenia, a także bezpośrednie kierowanie działaniami bojowymi wojsk.

Okres powojenny z uwagi na wprowadzenie nowych środków walki zbrojnej i sposobów jej prowadzenia zmienił zakres i treść wszystkich czynności dowódców i sztabów w dowodzeniu. Radykalnie skrócił się czas podjęcia decyzji i jej przekazania wykonawcom, znacznie skomplikowały się warunki dowodzenia, co w rezultacie postawiło dowódców i sztaby w sytuacji zwiększonych wymagań zarówno w zakresie przygotowania taktyczno-operacyjnego, jak i organizacyjnego.

Broń jądrowa oraz inne, nowe środki walki o zwiększonej donośności i manewrowości spowodowały zmiany w sposobach prowadzenia działań bojowych, co z kolei wpłynęło na zakres dowodzenia. Srednio trzy-czterokrotnie zwiększył się obszar, z którego trzeba zbierać dane o sytuacji, która ulega gwałtownym zmianom. Zwiększył się zakres zadań wykonywanych przez wojska, a możliwości ich szybkiego porażenia przez nieprzyjaciela stawiają w tym zakresie przed sztabami nowe zadania. Siła rażenia współczesnych środków walki, ich możliwości manewrowe /np.: czas przebywania artylerii atomowej na stanowiskach ogniowych wynosi ok. 7 minut/ wymagają od dowódców szybkiego zbierania informacji i podejmowania decyzji, aby uprzedzić nieprzyjaciela w wykonaniu uderzenia. Wszystkie te czynniki powodują,

że podjęcie decyzji wymaga dokonania wielu skomplikowanych obliczeń i kalkulacji, a jej realizacja - natychmiastowego wykonania.
Te wymagania wobec dowodzenia nakazują wyposażenie sztabów w nowoczesne środki obliczeniowe i środki łączności. Istniejące środki zarówno obliczeniowe, jak i dowodzenia nie wpełni odpowiadają jeszcze tym wymaganiom, bowiem przy ich zastosowaniu zbyt dużo czasu dowódcy i sztaby przeznaczają dla siebie, pozostawiając tym samym mało czasu wykonawcom.

Planowane wyposażenie wojsk i polowy zautomatyzowany system dowodzenia /PASUW/ pozwoli bardziej racjonalnie wykorzystać, przez dowódcę i sztab, czas przewidziany na przygotowanie i prowadzenie walki.

8.3. Podjęcie decyzji

Decyzję podejmuje dowódca osobiście i ponosi za nią całkowitą odpowiedzialność. Decyzja dowódcy jest podstawą dowodzenia, ponieważ według niej przygotowuje się wojska do wykonania zadania i dowodzi nimi w toku walki.

Podjęcie decyzji jest twórczą działalnością dowódcy wyrażającą się w umiejętnym kształtowaniu modelu przyszłej walki, przewidywaniu jej rpzwoju i odpowiednim doborze sił i środków oraz sposobów ich użycia zgodnie z zamiarem przełożonego i realnymi możliwościami wojsk w konkretnej sytuacji.

W procesie podejmowania decyzji istotną rolę odgrywa znajomość zasad walki, twórcza wyobraźnia dowódcy, umiejętność logicznego myślenia i wyciągania wniosków z oceny sytuacji, a także intuicja. Intuicja, będąca produktem wielkiej pracy i doświadczenia dowódcy, przejawia się w dużym zaangażowaniu zmysłów i rozumu dowódcy n

rzecz sformułowania decyzji odpowiadającej sytuacji. Im bardziej dowódca poznał obiektywnie istniejącą sytuację, tym większą wartość posiada intuicja w podjęciu decyzji.

Podjęcie decyzji jest więc procesem złożonym i twórczym, wymagającym odpowiedniego przygotowania zarówno dowódcy, jak i oficerów sztabu. Składa się na niego szereg operacji myślowych wzajemnie ze sobą powiązanych i zależnych; umiejętne ich przeprowadzenie zapewnia podjęcie decyzji odpowiadającej wymaganiom i warunkom.

Analiza zadania jest elementem twórczej działalności dowódcy podczas podejmowania decyzji, polegającym na pełnym zrozumieniu otrzymanego zadania w świetle celu i zamiaru przełożonego, zadań sąsiadów oraz ustaleniu sposobów wykonania zadań szczegółowych, zapewniających osiągnięcie celu walki.[11] Jest więc ona procesem myślowym złożonym, w którym stosuje się wszystkie sposoby abstrakcyjnego myślenia, jak: analizę i syntezę, indukcję i deblokację oraz porównania i przewidywania. Rozpoczęcie procesu myślowego następuje w wyniku uświadomienia zadania, tj. zrozumienia jego treści, które polega na przechodzeniu myślowym od syntetycznie sformułowanego zadania do szczegółowej analizy zawartych w nim podzadań i wymagań. Analiza ta prowadzi do zrozumienia zadań cząstkowych, których realizacja zapewni osiągnięcie celu walki.

Zrozumienie zadania przez dowódcę dywizji /pułku/ następuje w wyniku wyjaśnienia celu przyszłych działań i zamiaru przełożonego w osiągnięciu tego celu, to znaczy: jakimi siłami własnymi, w jaki sposób i w jakiej kolejności przełożony zamierza rozbić określone zgrupowanie nieprzyjaciela. Wyjaśnienie celu i zamiaru przełożonego

---

[11] Por. Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1972, str. 16.

pozwala dowódcy zrozumieć: 1/ miejsce i rola dywizji /pułku/ w ugrupowaniu operacyjnym /bojowym/, 2/ zadanie dywizji /pułku/ w przyszłej walce oraz 3/ zadania sąsiadów.

Zrozumienie tych zagadnień umożliwia dowódcy, z jednej strony, właściwe i głębokie zrozumienie swojego, częściowego zadania w przyszłym boju, a z drugiej strony - zorientowania się w całym planie działań przełożonego, co ma istotne znaczenie ze względu na szybkie i znaczne zmiany w sytuacji.[12] W tej fazie pracy, proces myślowy dowódcy dywizji /pułku/ polega na przejściu od analizy celu i zamiaru przełożonego do syntezy /wniosków/ określających: miejsce i rolę dywizji /pułku/ w ugrupowaniu operacyjnym /bojowym/, znaczenie zadania dywizji /pułku/ w operacji /walce/ i zadań sąsiadów.

Zrozumienie zamiaru przełożonego pozwala dowódcy dywizji /pułku/ na podjęcie twórczej i zgodnej z oczekiwaniami przełożonego decyzji i ewentualne wprowadzanie do niej zmian w toku walki.

Po wyjaśnieniu zamiaru przełożonego, dowódca dywizji analizuje swoje zadanie bojowe w kontekście wniosków uprzednio już sformułowanych. Analiza ta polega głównie na wyodrębnieniu zadań cząstkowych tj. zadania bliższego, następnego i dalszego /dnia/ oraz zrozumieniu wymagań przełożonego w tych zadaniach zawartych. Zrozumienie to prowadzi do określenia, jakiego nieprzyjaciela i w jakiej kolejności należy rozbić. Na podstawie tej analizy dowódca powinien wyciągnąć wnioski /synteza/, na czym polega końcowy cel działania dywizji /pułku/, jaka jest kolejność osiągania go oraz jakim wymaganiom powinna odpowiadać decyzja w kontekście zamiaru przełożonego i współdziałania z sąsiadami. Na podstawie powyższych wniosków

---

[12] Por. D.A.Iwanow, Zasady dowodzenia wojskami. Warszawa 1973, s.

dowódca przewiduje użycie własnych sił i środków oraz sposoby ich działania.

W wyniku analizy zadania dowódca dywizji /pułku/ ma możliwość sprecyzowania wniosków co do:

- miejscaż i roli oraz celu działania dywizji /pułku/ w przyszłej operacji /walce/;
- kierunku głównego uderzenia /rejonu skupienia głównego wysiłku obrony/ oraz sposobu wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i porażenia ogniowego realizowanego przez przełożonego;
- ugrupowania bojowego i kolejności wykonania poszczególnych zadań cząstkowych;
- wpływu działania sąsiadów na wykonanie zadania dywizji /pułku/ oraz zakresu współdziałania z sąsiadami w poszczególnych zadaniach cząstkowych;

Powyższe wnioski stanowią podstawę do sformułowania zamiaru walki, którego precyzowanie następuje w czasie oceny sytuacji.

Struktura analizy zadania przedstawia się następująco:

1. Zrozumienie zamiaru przełożonego i celu przyszłych działań.
   - co zamierza przełożony osiągnąć w operacji /walce/;
   - jak zamierza ten cel osiągnąć.
2. Określenie miejsca i roli dywizji /pułku/ w operacji /walce/:
   - jakie jest miejsce dywizji /pułku/ w ugrupowaniu operacyjnym /bojowym/;
   - jaką rolę spełnia dywizja /pułk/ w ugrupowaniu operacyjnym /bojowym/;
   - co jest treścią zadania dywizji /pułku/ /cel działania/.
3. Określenie ogólnej koncepcji /myśliwórzewodniej/ działania:
   - podział otrzymanego zadania na zadania cząstkowe i kolejność ich realizacji;
   - wstępny podział sił i środków do realizacji zadań cząstkowych i sposób ich działania /ugrupowanie/;

- wskaźniki czasowo-przestrzenne;
- zakres współdziałania z sąsiadami.

Po przeprowadzeniu analizy zadania dowódca dywizji /pułku/ określa przedsięwzięcia, które należy niezwłocznie zrealizować w celu szybszego przygotowania oddziałów /pododdziałów/ do wykonania postawionego im zadania. Na tej podstawie przekazuje się podległym wojskom zarządzenia wstępne za pomocą technicznych środków łączności. W zarządzeniach wstępnych zazwyczaj informuje się wojska o charakterze oczekujących je działań, przedsięwzięciach, jakie mają zrealizować i terminie ich wykonania. Ponadto w zarządzeniu wstępnym podaje się inne dane np.: termin gotowości, miejsce, czas i sposób otrzymania zadania.

Kalkulacja czasu polega na ustawieniu zasadniczych czynności i czasu ich wykonania z punktu widzenia przygotowania podległych wojsk do wykonania zadania. Przeprowadza ją dowódca lub szef sztabu przyjmując za podstawę terminy: otrzymania zadania bojowego i osiągnięcia gotowości do działań. Dokonując kalkulacji czasu ustala się czas niezbędny przede wszystkim na: przygotowanie działań przez dowództwa i podległe wojska; wypracowanie zamiaru przez dowódcę dywizji /pułku/ i postawienie zadań bojowych w formie wstępnych zarządzeń bojowych; wydanie rozkazu bojowego; przeprowadzenie rekonesansu oraz organizację współdziałania. W kalkulacji czasu należy uwzględnić również czas na udzielenie pomocy podwładnym i skontrolowanie przebiegu przygotowania do działań. Kalkulacje czasu musi uwzględniać terminy narzucone przez przełożonego oraz wyliczenia wynikające z realnych możliwości ludzi i sprzętu bojowego.

Podstawowym wymaganiem w pracy dowódcy jest podjęcie decyzji i przekazanie wojskom zadań w takim czasie, aby mogły właściwie

przygotować się do ich wykonania. Kalkulując czas należy pozostawić sobie minimum czasu niezbędnego na podjęcie decyzji, a maksimum zapewnić podwładnym, aby lepiej przygotować się do wykonania postawionego zadania.

W praktyce ćwiczebno-szkoleniowej w wielu sztabach przestrzega się zasady, zgodnie z którą 1/3 z czasu ogólnego, którą na do dyspozycji dowódca, przeznacza się dla siebie i sztabu na podjęcie decyzji, 2/3 zaś przeznacza się dla sztabów podległych.

Po przeprowadzeniu /zatwierdzeniu/ kalkulacji czasu, dowódca dywizji /pułku/ daje wytyczne szefowi sztabu dotyczące:

- zapoznania przez niego zastępców dowódcy, szefów rodzajów wojsk i służb, dowódców oddziałów /pododdziałów/ z zadaniem;
- organizacji rozpoznania;
- organizacji rekonesansu;
- przygotowania danych niezbędnych do podjęcia decyzji.

Zapoznanie dowódców oddziałów /pododdziałów/ z zadaniem może mieć formę zarządzenia wstępnego, przekazywanego przez techniczne środki łączności.

Ocena sytuacji polega na poznaniu obiektywnych warunków przyszłej walki, ustaleniu ich wpływu na wykonanie postawionego zadania i na tej podstawie - określeniu najefektywniejszego sposobu użycia sił i środków do osiągnięcia celu walki. Osiągnięcie celu walki, wymaga z kolei określenia celów cząstkowych, kolejności i czasu ich osiągania, a także określenia zadań i przedsięwzięć, które należy zrealizować zarówno w okresie przygotowania walki, jak i w czasie jej prowadzenia.

Sposoby osiągania celów cząstkowych zależą od konkretnych warunków sytuacji, które muszą być zatem przedmiotem poznania i oceny Poznanie to musi być ukierunkowane według wniosków wyciągniętych z oceny zadania.

Obiektami oceny sytuacji są elementy kształtujące ją. Można umownie podzielić je na następujące: nieprzyjaciel; wojska własne; sąsiedzi; warunki terenowe; sytuacja skażeń promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych; sytuacja radioelektroniczna; stan pogody; pora roku i doby; stan ekonomiczny rejonu działań bojowych i społeczno-polityczny skład ludności.

Wpływ różnorodnych elementów sytuacji na wybór sposobu działania przejawia się w różnorodnych płaszczyznach. W jednym przypadku największy wpływ wywierać będzie teren lub położenie nieprzyjaciela, w innym przypadku - stan i położenie wojsk własnych. Dlatego też koniecznym jest ocenianie wszystkich elementów sytuacji z uwzględnieniem ciągłego ich rozwoju we wzajemnym związku i zależności. Wnioski wynikające z tej oceny wraz z wnioskami z analizy zadania stanowią dla dowódcy podstawą sformułowania zamiaru walki i określenia zadań dla podległych wojsk. Bardzo ważne w ocenie sytuacji jest znalezienie powiązanych ze sobą wydarzeń, podstawowego ogniwa, które wpłynie w decydujący sposób na podjęcie decyzji.

Metoda oceny sytuacji zależy przede wszystkim od dysponowanego czasu, zakresu informacji, który posiada dowódca i umiejętności dowódczo-sztabowych dowódcy i oficerów sztabu.

Zazwyczaj wiele danych o sytuacji będzie znanych dowódcy jeszcze przed otrzymaniem zadania bojowego, stąd może on, oceniając sytuację, wysłuchać tylko krótkich meldunków dotyczących niejasnych i nieznanych mu zagadnień przedstawionych przez oficerów sztabu i szefów rodzajów wojsk. Metoda ta będzie podstawową na współczesnym polu walki, a istotą jej jest udzielane odpowiedzi przez oficerów sztabu na pytania dowódcy, w zakresie sposobu użycia im sił i środków w celu realizacji przyjętej przez dowódcę koncepcji walki.

Inną metodą będzie wysłuchanie pełnych meldunków oficerów współpracujących z dowódcą. Metodę tę stosuje się wówczas, gdy jest znaczna ilość czasu na podjęcie decyzji.

Sytuacja może być oceniana w kolejności elementów sytuacji lub w kolejności elementów decyzji. W pierwszym przypadku ocenia się kolejno poszczególne elementy sytuacji i wyciąga częściowe wnioski z każdego z nich oraz ogólne z całej sytuacji. Wnioski te następnie klasyfikują się według elementów decyzji. W drugim - ocenę sytuacji przeprowadza się z punktu widzenia elementów decyzji np.: zamiar, zadania bojowe podwładnych itd.

Rozpatrzona zostanie ocena sytuacji według jej elementów w czasie podjęcia decyzji w natarciu, obronie i marszu.

Natarcie

Ocena nieprzyjaciela i terenu po jego stronie stanowi najtrudniejszy element w racy dowódcy, bowiem nieprzyjaciel zawsze dążył będzie do ukrycia swych sił i zamiaru.

Oceniając nieprzyjaciela należy rozpatrzyć:

- skład, stan i położenie jego zgrupowania w pasie działania dywizji i sąsiadów na głębokość rozmieszczenia odwodów operacyjnych /w pułku-taktycznych/, a szczegółowo - na głębokość zadania;
- jego możliwości w zakresie wykonania uderzeń jądrowych i uderzeń z powietrza, użycia broni chemicznej i innych środków rażenia;
- stopień obrony i ochrony jego wojsk;
- system umocnień i zapór;
- system dowodzenia;
- silne i słabe strony w obronie nieprzyjaciela, a przede wszystkim określić tę część zgrupowania nieprzyjaciela, której zniszczenie w stopniu decydującym zmniejszy jego możliwości bojowe;
- możliwy charakter jego działania oraz obiekty do rażenia bronią jądrową i konwencjonalnymi środkami rażenia.

Inną metodą będzie wysłuchanie pełnych meldunków oficerów współpracujących z dowódcą. Metodę tę stosuje się wówczas, gdy jest znaczna ilość czasu na podjęcie decyzji.

Sytuacja może być oceniana w kolejności elementów sytuacji lub w kolejności elementów decyzji. W pierwszym przypadku ocenia się kolejno poszczególne elementy sytuacji i wyciąga częściowe wnioski z każdego z nich oraz ogólne z całej sytuacji. Wnioski te następnie klasyfikują się według elementów decyzji. W drugim - ocenę sytuacji przeprowadza się z punktu widzenia elementów decyzji np.: zamiar, zadania bojowe podwładnych itd.

Rozpatrzona zostanie ocena sytuacji według jej elementów w czasie podjęcia decyzji w natarciu, obronie i marszu.

Natarcie

Ocena nieprzyjaciela i terenu po jego stronie stanowi najtrudniejszy element w racy dowódcy, bowiem nieprzyjaciel zawsze dążył będzie do ukrycia swych sił i zamiaru.

Oceniając nieprzyjaciela należy rozpatrzyć:

- skład, stan i położenie jego zgrupowania w pasie działania dywizji i sąsiadów na głębokość rozmieszczenia odwodów operacyjnych /w pułku-taktycznych/, a szczegółowo - na głębokość zadania;
- jego możliwości w zakresie wykonania uderzeń jądrowych i uderzeń z powietrza, użycia broni chemicznej i innych środków rażenia;
- stopień obrony i ochrony jego wojsk;
- system umocnień i zapór;
- system dowodzenia;
- silne i słabe strony w obronie nieprzyjaciela, a przede wszystkim określić tę część zgrupowania nieprzyjaciela, której zniszczenie w stopniu decydującym zmniejszy jego możliwości bojowe;
- możliwy charakter jego działania oraz obiekty do rażenia bronią jądrową i konwencjonalnymi środkami rażenia.

Równolegle ze studiowaniem systemu obrony i charakteru działań nieprzyjaciela ocenia się teren po jego stronie. Najpierw ocenia się teren przed przednim skrajem, a następnie w głębi obrony nieprzyjaciela w celu ustalenia, w jakim stopniu teren - z jednej strony - sprzyja nieprzyjacielowi w organizacji i prowadzeniu obrony, z drugiej zaś - jak wpływa na nasze natarcie z punktu widzenia dokonywania manewru, warunków obserwacji, prowadzenia ognia i właściwości ochronnych.

W wyniku oceny nieprzyjaciela i terenu dowódca wyciąga wnioski dotyczące:

- ugrupowania nieprzyjaciela, którego rozbicie naruszy trwałość jego obrony i związanego z tym kierunku głównego uderzenia oraz odcinka przełamania;
- kolejności i sposobu rozbicia nieprzyjaciela w poszczególnych zadaniach cząstkowych;
- wyboru obiektów uderzeń w ugrupowaniu nieprzyjaciela;
- ugrupowania i zadań dla podległych wojsk.

Ocena wojsk własnych i terenu po stronie własnej polega na ustaleniu położenia, składu i stanu zaopatrzenia etatowych i przydzielonych oddziałów /pododdziałów/ oraz określeniu ich możliwości w zakresie wykonania otrzymanego zadania. Określenie możliwości bojowych wojsk własnych dowódca powinien dokonać z punktu widzenia podziału sił i środków do niszczenia określonych sił nieprzyjaciela, z uwzględnieniem uzyskania wskaźników przewagi. Jednocześnie ustala się, jakie obiekty nieprzyjaciela należy zniszczyć bronią jądrową i ogniowymi środkami rażenia oraz sposób wykorzystania tych uderzeń przez wojska.

Taka ocena wojsk własnych i podział ich wysiłków do niszczenia określonych zgrupowań nieprzyjaciela umożliwia dowódcy ustalenie

odpowiedniego ugrupowania bojowego oraz określenie zadań dla poszczególnych oddziałów /pododdziałów/. Dowódca powinien także rozpatrzyć rozwój walki, a więc potrzebę dokonywania manewru, sposoby opanowywania rubieży pośrednich przez wojska pierwszego rzutu, narastanie sił poprzez wprowadzanie do walki drugich rzutów a także przesunięcie ogniowych środków walki i odtwarzanie zużytych środków materiałowych.

Dokonując oceny możliwości wojsk własnych i podziału ich wysiłków oraz określając sposoby działania, należy uwzględnić wpływ warunków terenowych na: skryte rozmieszczenie i przesunięcia wojsk na rubież ataku; możliwość uzyskania szybkiego tempa natarcia; prowadzenie obserwacji i ognia oraz obronę wojsk przed bronią masowego rażenia. Teren należy oceniać prognostycznie pod kątem zmian, jakie w nim zajdą wskutek użycia broni jądrowej i innych środków masowego rażenia.

W wyniku oceny wojsk własnych wyciąga się wnioski co do:

- kierunku głównego uderzenia i odcinka przełamania;
- kolejności porażenia obiektów nieprzyjaciela bronią jądrową, lotnictwem i artylerią;
- ugrupowania bojowego oraz podziału sił i środków;
- zadańbojowych podwładnych;
- zasadniczych przedsięwzięć zabezpieczenia działań bojowych;
- organizacji dowodzenia.

Ocena sąsiadów polega na rozpatrzeniu przez dowódcę ich położenia, charakteru działań, treści zadania i sposobu jego wykonania w celu określenia wpływu na wykonanie własnego zadania oraz zakresu współdziałania.

Ocenę sąsiadów należy dokonywać w następującej kolejności: wojska znajdujące się po stronie prawej pasa natarcia dywizji /pułku/, następnie - z lewej strony, działające w przodzie a także te, które zgodnie z decyzją przełożonego mają działać w pasie natarcia dywizji /pułku/ np.: desant taktyczny, oddział wydzielony. Wnioski z oceny sąsiadów powinny dotyczyć w szczególności:

- wpływu działania sąsiadów na wykonanie własnego zadania;
- kierunku głównego uderzenia z uwzględnieniem o działanie sąsiadów;
- z jakim sąsiadem należy współdziałać i w jaki sposób w poszczególnych zadaniach cząstkowych;
- sposobu zabezpieczenia skrzydeł.

Ocena terenu polega na poznaniu jego właściwości i określeniu ich wpływu na działanie wojsk w celu jak najlepszego ich wykorzystania do wykonania otrzymanego zadania. Ocenę terenu prowadzi się z zasady na podstawie mapy łącznie z oceną nieprzyjaciela, wojsk własnych i sąsiadów. Niekiedy może być prowadzona odrębnie.

Metodyka oceny terenu wskazuje, aby prowadzić ją począwszy od rejonu wyjściowego /rozmieszczenia/ na całą głębokość zadania dywizji /pułku/ oceniając jego rzeźbę, przejezdność, pokrycie, właściwości ochronne i obronne, warunki obserwacji, przeszkody wodne oraz możliwe zmiany, które mogą powstać w wyniku użycia broni masowego rażenia.

W przypadku prowadzenia natarcia w warunkach szczególnych jak np.: w górach, w lesie warunki terenowe będą czynnikiem decydującym o sposobie użycia sił i środków. Z tego też względu ocenę terenu należy przeprowadzić szczególnie wnikliwie, a wnioski z tej oceny stanowić będą podstawę do planowania użycia sił i środków oraz sposobu ich działania.

Ocena sytuacji skażeń promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych ma na celu ustalenie rejonów skażeń i zakażeń oraz wpływu promieniotwórczego i chemicznego skażenia na działania bojowe wojsk. Na podstawie danych dotyczących współrzędnych, mocy, rodzaju i czasu wykonanych przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych prognozuje się straty oraz zniszczenie i skażenie terenu z uwzględnieniem stanu pogody i warunków terenowych, prognozy podejmuje się przedsięwzięcia ochronne oraz w zakresie likwidacji skutków użycia tej broni.

Pozostałe elementy sytuacji ocenia się z punktu widzenia wykorzystania ich właściwości w interesie wojsk własnych.

Obrona

W obronie ocena będzie prowadzona w specyficzny sposób, szczególnie podczas jej przygotowania w toku walki w styczności z nieprzyjacielem. W takim przypadku ocena sytuacji będzie prowadzona jednocześnie z kierowaniem walką oddziałów /pododdziałów/ w celu opanowania wskazanej /lub dogodnej/ rubieży ułatwiającej odparcie uderzenia nieprzyjaciela. Podstawą zaś do kierowania walką oddziałów /pododdziałów/ będą wnioski z oceny sytuacji, które przekazuje się w formie wstępnego zarządzenia bojowego. Dynamiczny charakter walki, ciągłe zmiany sytuacji stawiają przed dowódcą wymagania w zakresie szybkiego i umiejętnego oceniania sytuacji i natychmiastowego przekazania zadań. Znacznym ułatwieniem w pracy dowódcy w tym etapie, jest fakt posiadania przez dowódcę i sztab dużego zasobu informacji o wojskach własnych, jak i o nieprzyjacielu, szczególnie w bezpośredniej styczności.

Metoda i treść oceny sytuacji zależy więc przede wszystkim od warunków przejścia wojsk własnych do obrony i posiadanych informacji zarówno o nieprzyjacielu, wojskach własnych, jak i terenie.

Ocena nieprzyjaciela /i terenie/ polega na określeniu jego możliwości przejścia do natarcia, ustaleniu kierunku głównego uderzenia i mcżliwego składu sił i środków, które przejdą do natarcia, Należy więc ocenić nieprzyjaciela będącego w bezpośredniej styczności, kierując się zasadą "od ogółu do szczegółu", ustalając zmiany w jego ugrupowaniu. Pozwoli to na określenie, czy siłami tymi przejdzie do natarcia, czy zostaną one wzmocnione odwodami z głębi.

Oceniając siły, które mogą zostać przeciągnięte z głębi, należy okreśkić czas i drogi ich podejścia, rubieże rozwinięcia i rubież ataku. Możliwość wyjaśnienia tych zagadnień w dużym stopniu zależy od niektórej oceny terenu po stronie nieprzyjaciela. Należy również rozpatrzyć możliwości i sposoby użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, lotnictwa i artylerii oraz możliwości narastania jego sił w toku natarcia.

W wyniku oceny nieprzyjaciela i terenu po jego stronie dowódca dywizji /pułku/ powinien wyciągnąć wnioski dotyczące:

- czasu i składu sił nieprzyjaciela, które przejdą do natarcia;
- kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela i związanego z tym rejonu głównego wysiłku i rejonów, od których utrzymania zależy trwałość obrony;
- ugrupowania bojowego dywizji /pułku/;
- czasu i sposobu użycia przez nieprzyjaciela środków rażenia;
- obiektów nieprzyjaciela do rażenia bronią jądrową i konwencjonalną.

Ocena wojsk własnych /i terenu/ polega na ustaleniu najbardziej celowego wykorzystania sił i środków, będących w dyspozycji dowódcy dywizji /pułku/, do realizacji otrzymanego zadania.

W warunkach przejścia z natarcia do obrony przyjmuje się także ugrupowanie, w jakim prowadzone było natarcie, bowiem idzie o zyskanie na czasie w celu przygotowania obrony. Z tego też względu,

należy najpierw określić rejon głównego wysiłku obrony na podstawie wniosków z oceny nieprzyjaciela, a następnie ustalić rejony obrony pułków /batalionów/. Z zasady przyjmuje się, że pułkowi /batalionowi/ broniącemu się w rejonie głównego wysiłku obrony, wyznacza się rejon obrony o mniejszej szerokości, w celu uzyskania wymaganego stosunku sił i środków. Ustalając rejony obrony pułków /batalionów/ należy dokonać wyboru dogodnej rubieży z uwzględnieniem możliwości jej opanowania przez oddziały /pododdziały/ dywizji /pułku/. Przy ocenie rejonów obrony i rozmieszczenia wojsk należy przewidywać zmiany, jakie mogą zajść w terenie w wyniku użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia, oraz przewidzieć przedsięwzięcia w zakresie wykorzystania lub likwidacji tych zmian na korzyść obrony.

Najważniejszym elementem oceny jest ustalenie możliwości bojowych własnych oddziałów /pododdziałów/, wyrażających się przede wszystkim w sile ognia. Od siły ognia bowiem zależy w dużym stopniu trwałość obrony, a tym samym wykonanie otrzymanego zadania. Z tego też względu, ustalając ugrupowanie bojowe należy mieć na uwadze, aby pułki /bataliony/ posiadające największe możliwości ogniowe broniły rejonu głównego wysiłku obrony.

Najważniejszym elementem oceny jest ustalenie możliwości bojowych własnych oddziałów /pododdziałów/, wyrażających się przede wszystkim w sile ognia. Od siły ognia bowiem zależy w dużym stopniu trwałość obrony, a tym samym wykonanie otrzymanego zadania. Z tego też względu, ustalając ugrupowanie bojowe należy mieć na uwadze, aby pułki /bataliony/ posiadające największe możliwości ogniowe broniły rejonu głównego wysiłku obrony.

Ocenę możliwości bojowych dywizji /pułku/ przeprowadza się według kolejności wykonywanych zadań: w czasie wzbronienia podejścia i rozwinięcia wojsk nieprzyjaciela, odparcia jego ataku i likwidacji

wojsk, które włamały się w głąb obrony.

W odniesieniu do każdego z tych zadań ustala się, jakie cele będą niszczone środkami rażenia przełożonego, a następnie określa się cele niszczone bronią jądrową, lotnictwem, artylerią, środkami przeciwpancernymi i innymi środkami rażenia. W efekcie tak przeprowadzonej oceny powstaje system ognia, w którym najważniejszy jest ogień środków przeciwpancernych. Ocenę możliwości środków rażenia dowódca kończy ustaleniem ich podziału do poszczególnych elementów ugrupowania bojowego.

Istotnym czynnikiem decydującym o trwałości obrony jest inżynieryjna rozbudowa terenu, dlatego też należy ocenić możliwości wojsk w jej realizacji, a szczególnie w zakresie rozbudowy pozycji i wykonania różnych zapór.

Ocena wojsk własnych musi być prowadzona w ścisłym powiązaniu z oceną terenu, bowiem warunki terenowe w istotny sposób wpływać będą na wybór rejonu głównego wysiłku obrony, przebieg pozycji obronnych, kierunki kontrataku i rubieże ogniowe. Uwzględnienie wpływu warunków terenowych na przebieg walki obronnej decydująco wpływa na trwałość obrony.

W wyniku oceny wojsk własnych dowódca dywizji /pułku/ określa:

- rejon głównego wysiłku i rejony, od których utrzymania zależy trwałość obrony;
- sposób rażenia nieprzyjaciela bronią jądrową i innymi środkami walki w czasie jego podchodzenia, rozwijania się i przechodzenia do ataku, a także rozbicia w razie włamania się w obronę;
- ugrupowanie bojowe i zadania bojowe oddziałów /pododdziałów/;
- podział sił i środków;
- strukturę pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ i kolejność jej inżynieryjnej rozbudowy.

Ocena sąsiadów polega na wyjaśnieniu w jakim stopniu i jakimi siłami oddziałują oni na wykonanie zadania dywizji /pułku/. Wnioski z tej oceny powinny dotyczyć:

- wyboru rejonu głównego wysiłku obrony;
- zakresu współdziałania zarówno w chwili rozpoczęcia walki, jak i w toku jej trwania;
- zabezpieczenia skrzydeł.

Pozostałe elementy sytuacji ocenia się w sposób podobny jak podczas przygotowania natarcia.

Oceniając nieprzyjaciela dowódca dywizji /pułku/ ustala odległość jego wojsk, ich skład i charakter działań i na tej podstawie określa możliwości jego ewentualnego oddziaływania na marsz dywizji /pułku/. Następnie określa: możliwości oddziaływania bronią jądrową i precyzyjną, środkami napadu powietrznego oraz desantami powietrznymi i grupami dywersyjnymi. Możliwości te określa się w ścisłym powiązaniu z oceną terenu, co pozwala na ustalenie najbardziej prawdopodobnych rejonów jego oddziaływania.

Określenie możliwości oddziaływania nieprzyjaciela i ich wpływu na marsz dywizji /pułku/ pozwala dowódcy na ustalenie zadań w zakresie: rozpoznania, ubezpieczenia OPBMAR, obrony przeciwlotniczej orazxwalki z desantami powietrznymi i grupami dywersyjnymi. Wnioski z oceny nieprzyjaciela stanowią podstawę do ustalenia:

- ugrupowania marszowego oraz podziału sił i środków;
- składu, zadań i odległości od sił głównych ubezpieczenia marszowego;
- organizacji zabezpieczenia marszu.

W ocenie wojsk własnych dowódca ustala stopień gotowości bojowej wojsk, ich położenie i możliwości marszowe. Następnie na tej podstawie określa:

- ugrupowanie marszowe;

- zadania elementów ugrupowania marszowego;
- organizację marszu, czas jego trwania, ilość i rejony postojów i odpoczynków oraz czas ich trwania;
- sposób ubezpieczenia marszu oraz zabezpieczenia bojowego, technicznо-specjalnego i tyłowego.

Oceniając sąsiadów dowódca powinien ustalić ich rozmieszczenie oraz określić wpływ działania sąsiadów na wykonanie marszu przez dywizję /pułk/, zakres i rodzaj pomocy, jakiej mogą oni udzielić, zwłaszcza podczas pokonywania szerokich rzek i masowych uderzeń z powietrza.

Ocena terenu stanowi jeden z istotnych elementów oceny sytuacji, wpływający na planowanie marszu. Szczególnie należy ocenić stan dróg, ich nawierzchnię, odcinki terenu trudnoprzekraczalne, większe miejscowości, przeszkody wodne, wzniesienia i inne naturalne przeszkody. Dane z tej oceny pozwolą na określenie: prędkości marszu na poszczególnych odcinkach drogi; wyznaczenie objazdów; sposobu zabezpieczenia marszu; rejonów postojów i odpoczynków.

Ocenę terenu należy prowadzić z uwzględnieniem wpływu pogody, pory roku i doby na wykonanie marszu.

W wyniku przeprowadzonej analizy zadania i oceny sytuacji dowódca dywizji /pułku/ formułuje zamiar, rozumiany jako "koncepcja osiągnięcia celu działania bojowego; myśl przewodnia sposobu wykonania zadania bojowego formułowana przez dowódcę".[13]
Jest on rezultatem złożonej i najbardziej odpowiedzialnej pracy intelektualnej dowódcy. Zrozumiałe, że w ocenie sytuacji i wypracowaniu zamiaru współuczestniczą zastępcy dowódcy przede wszystkim szef sztabu oraz szefowie rodzajów wojsk. Przedstawiają oni swoje

---

[13] Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, wyd.MON, str.612.

oceny, opinie, odpowiadają na pytania dowódcy, co pozwala na rozszerz rzenie prowadzonej oceny, wyjaśnienie warunków, w jakich będą prowadzone działania bojowe. Jednak sprecyzowanie zamiaru jest aktem jednoosobowym dokonywanym tylko przez dowódcę, który ponosi pełną odpowiedzialność za jego realizację.

Zamiar dowódcy powinien być wyrażony w formie pisemnej, a także graficznie na mapie. Tak przygotowany zamiar dowódca melduje przełożonemu, a po jego akceptacji ogłasza go kierowniczym osobom funkcyjnym dowództwa.

Na podstawie zamiaru dowódcy oficerowie sztabu opracowują wstępne zarządzenia bojowe dla podległych wojsk a po ich podpisaniu przez dowódcę, przekazują je wykonawcom.

W decyzji do natarcia dowódca w zamiarze walki określa:[14]

dowódca dywizji:

1/ kierunek głównego uderzenia i odcinek przełamania;
2/ jakiego nieprzyjaciela, w jaki sposób i w jakiej kolejności rozbić;
3/ wymagany stopień ogniowego porażenia nieprzyjaciela, obiekty porażenia bronią jądrową i środkami konwencjonalnymi oraz sposób ich użycia;
4/ ugrupowanie bojowe dywizji;
5/ linią wyjściową, rubieże rozwinięcia i rubieże bezpieczeństwa, rubież ataku i drogi marszu.

dowódca pułku:

1/ kierunek głównego uderzenia i odcinek przełamania /jeśli nie określił ich dowódca dywizji/;
2/ jakiego nieprzyjaciela, w jaki sposób i w jakiej kolejności rozbić;
3/ cele i sposób ich porażenia tymi środkami ogniowymi pułku, które nie zostały użyte zgodnie z planem przełożonego;
4/ ugrupowanie bojowe pułku;
5/ linię /punkt/ wyjściową, rubieże rozwinięcia, rubież bezpieczeństwa i rubież ataku, jeśli nie określił ich dowódca dywizji.

W decyzji do obrony w zamiarze walki dowódca dywizji /pułku/ określa:

1/ rejon głównego wysiłku i rejony, od których utrzymania zależy trwałość obrony;

---

[14] Regulamin walki wyd.cyt. str.108,270,346.

2/ wymagany stopień ogniowego porażenia nieprzyjaciela, obiekty rażenia bronią jądrową i konwencjonalną oraz sposoby jej użycia w czasie podchodzenia nieprzyjaciela, rozwijania się i przechodzenia do ataku;

3/ sposoby odparcia natarcia i rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się w obronę, kierunki kontrataków;

4/ ugrupowanie bojowe, strukturę pasa /rejonu/ obrony dywizji /pułku/ i kolejność jej rozbudowy inżynieryjnej.

Podejmując decyzję dotyczącą marszu dowódca dywizji /pułku/ w zamiarze określa:

1/ ugrupowanie marszowe oraz podział sił i środków na kolumny;

2/ skład, zadania i odległość od sił głównych ubezpieczenia marszowego;

3/ drogi /drogę/marszu i średnią prędkość marszu, linię /punkt/ wyjściową i linie wyrównania, liczbę i czas trwania postojów w pierwszym marszu dobowym;

4/ organizację obrony przeciwlotniczej w czasie marszu;

5/ sposób i kolejność przebazowania pododdziałów i śmigłowców.

Określenie zamiaru przez dowódcę dywizji /pułku/ stanowi podstawę decyzji. Stosownie do zamiaru następuje szczegółowe planowanie sposobów wykorzystania sił i środków w przyszłych działaniach, czyli określenie zadań dla poszczególnych elementów ugrupowania, a także sposobów i zakresu współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych. Szczegółowe planowanie walki odbywa się z zasady po otrzymaniu rozkazu bojowego od przełożonego. Wyniki tego planowania oraz uprzednio określony zamiar składają się na decyzję. Proces uogólniania wniosków z oceny sytuacji i zestawiania ich w formie decyzji nazywa się formułowaniem decyzji. Formułowanie decyzji odbywa się w kolejności jej elementów składowych, którymi są:

- zamiar;

- zadania oddziałów /pododdziałów/;
- główne problemy współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych;
- sposób organizacji dowodzenia;
- zadania pracy partyjno-politycznej.

Decyzję opracowuje się na mapie z legendą. Podjętą decyzję dowódca powinien skonfrontować w terenie w czasie rekonesansu. Decyzję przekazuje się podwładnym w czasie stawiania zadań /w rozkazie bojowym/, organizowania współdziałania, zabezpieczenia działań bojowych, dowodzenia i pracy partyjno-politycznej.

8.4. Stawianie i przekazywanie zadań bojowych

Stawianie i przekazywanie zadań bojowych i innych informacji decyzyjnych podwładnym jest jedną z najważniejszych funkcji dowodzenia. Zadania bojowe stawia podwładnym osobiście dowódca, a w ich przekazaniu biora udział oficerowie sztabu i inne organy dowodzenia. Postawienie i przekazanie zadań podwładnym, stanowi praktyczny wyraz realizacji podjętej decyzji. Powinno ono odpowiadać następującym wymaganiom: terminowość, dokładność, jasność i skrytość.

Terminowość oznacza przekazanie decyzji podwładnym w takim czasie, który zapewnia możliwość pełnego przygotowania do działań bezpośrednich wykonawców. Oznacza to, konieczność takiej organizacji pracy dowódcy i sztabu, która pozwala podjętą decyzję jak najszybciej przekazać wykonawcom. Decyzja całkowicie słuszna, lecz nie przekazana na czas wykonawcom traci swą wartość, a zadanie bojowe nie zostanie wykonane.

Dokładność wyraża się z kolei zgodnością przekazywanych zadań wykonawcom z zamiarem dowódcy. Z wymaganiem tym ściśle wiąże się jasność decyzji, wyrażająca się w takim jej sformułowaniu, które zapewnia właściwe i dokładne zrozumienie zadań przez wykonawców. Zadania powinny być formułowane jasno i precyzyjnie, bowiem w przeciwnym razie

powstają błędy w organizacji walki, nie potrzebna strata czasu i brak zaufania podwładnych do podjętej przez przełożonego decyzji. W każdym rozkazie lub zarządzeniu musi być ściśle i jasno sprecyzowane, kto, co, gdzie i kiedy ma wykonać.

Skrytość przekazywania zadań wynika ze wzrostu możliwości środków rozpoznania nieprzyjaciela, a jej celem jest zachowanie w tajemnicy zamiaru walki i zadań bojowych, co z kolei wpływa na uzyskanie zaskoczenia przeciwnika co do czasu, miejsca i użytych sił. Skrytość osiąga się przez styczność osobistą dowódcy i oficerów sztabu z podwładnymi, a także stosowanie różnych urządzeń i dokumentów służących do utajniania informacji.

Jak wskazują doświadczenia wojenne i praktyka działań, decyzja dowódcy może być przekazywana w formie:

1/ zarządzeń wstępnych;

2/ wstępnych zarządzeń bojowych;

3/ zarządzeń bojowych;

4/ rozkazu bojowego.

Ponadto elementy decyzji przekazuje się w wytycznych do współdziałania, zarządzeniach o użyciu poszczególnych rodzajów wojsk i wytycznych lub zarządzeniach do zabezpieczenia działań bojowych, organizacji dowodzenia i pracy partyjno-politycznej.

Stosowanie poszczególnych form przekazywania zadań zależy od wymagań konkretnej sytuacji, czasu niezbędnego wykonawcom na realizację zadań i posiadanych technicznych środków dowodzenia.

Zarządzenie wstępne stosuje się wówczas, gdy pozwala na to czas, a celem jego jest uprzedzenie podwładnych o czasie i sposobie otrzymania przez nich zadania bojowego, a ponadto poinformowanie o charakterze oczekujących ich działań i wykonaniu przedsięwzięć, które należy pilnie zrealizować.[15]

---

[15] Regulamin sztabów /tymczasowy/ wyd.MON 1983, str.73.

Wstępne zarządzenie bojowe przekazuje się wykonawcom z zasady po akceptacji zamiaru przez przełożonego, podczas przygotowania walki metodą równoległą.

We wstępnym zarządzeniu bojowym zwykle ujmuje się:

1/ wiadomości o nieprzyjacielu;

2/ pas natarcia /rejon obrony/ pułku /batalionu/ i kierunek głównego uderzenia /rejon skupienia głównego wysiłku obrony i rejony, od których utrzymania zależy trwałość obrony/;

3/ obiekty rażone bronią jądrową i środkami konwencjonalnymi;

4/ rubież ataku /wprowadzenia do walki/ i rubież wykonania zadań;

5/ sąsiadów, rubieże ich zadań i kierunki natarcia /rejony obrony/;

6/ czas gotowości i zasadnicze przedsięwzięcia związane z przygotowaniem walki;

7/ terminy i sposoby otrzymywania zadań.

We wstępnym zarządzeniu bojowym do marszu podaje się:

1/ wiadomości o nieprzyjacielu;

2/ zadania dywizji /pułku/ a w nich: drogi /drogę/ marszu, rejon ześrodkowania /odpoczynku/ lub rubież i czas przybycia do wyznaczonego rejonu /na wskazaną rubież/, linię /punkt/ wyjściową i linię wyrównania;

3/ zadania oddziałów /pododdziałów/;

4/ zadania sąsiadów;

5/ czas gotowości do marszu.

Zarządzenie bojowe jest formą zadania bojowego przekazywanego głównie w toku działań bojowych lub w wypadku przygotowania działań bojowych w skrajnie ograniczonym czasie.

Zarządzenie bojowe z zasady przeznaczone jest dla jednego wykonawcy i przekazuje się je natychmiast po podjęciu decyzji przez dowódcę. Treść zarządzenia bojowego powinna być dostosowana do

warunków sytuacji i zwykle obejmuje:

1/ krótkie wnioski z oceny nieprzyjaciela;

2/ zadanie bojowe pułku /batalionu/;

3/ obiekty obezwładniane na jego rzecz środkami przełożonego;

4/ czas gotowości do działań.

Ponadto, jeśli to jest konieczne, podaje się zadania dywizji /pułku/ i sąsiadów oraz inne dane, w zależności od tego czy zarządzenie bojowe dotyczy całościowego lub cząstkowego zadania.

Jak wykazują doświadczenia z ćwiczeń, w warunkach ograniczonego czasu zarządzenie bojowe przekazuje się natychmiast po podjęciu decyzji przez dowódcę dywizji /pułku/, podając w nich cel i sposób działania oddziału /pododdziału/ oraz termin jego osiągnięcia. Pozostałe zaś szczegółowe informacje przekazuje się w miarę precyzowania decyzji w kolejnych zarządzeniach bojowych. Czynnikiem przyspieszającym opracowania i przekazanie zarządzenia bojowego jest jego sporządzenie na sformalizowanym dokumencie.

Rozkaz bojowy jest formą zadania bojowego. Może zamierać zadania wszystkich podległych oddziałów /pododdziałów/ lub tylko zadanie dla jednego z nich. Rozkaz bojowy na piśmie wydaje się po zakończeniu pracy dowódcy w terenie. Wszystkie rozkazy i zarządzenia wydane ustnie muszą być zapisane. W rozkazie bojowym ujmuje się:

1/ krótkie wnioski z oceny nieprzyjaciela;

2/ zadanie bojowe dywizji /pułku/;

3/ sposób użycia przez przełożonego broni jądrowej /czas, moc ładunków jądrowych, obiekty rażenia/ i innych środków rażenia w pasie /rejonie/ działania dywizji /pułku/ i zadania desantów powietrznych i morskich; jeżeli są wysadzane w pasie /rejonie/ działania dywizji /pułku/ oraz zadania sąsiadów i linie rozgraniczenia z nimi;

4/ zamiar walki;

5/ zadania bojowe /po słowie "rozkazuję/ stawiane:

- oddziałom /pododdziałom/ pierwszego rzutu;
- oddziałom /pododdziałom/ drugiego rzutu /odwodu/;
- oddziałowi rakiet i pododdziałom artylerii stosującym ładunki jądrowe;
- oddziałom artylerii /grupom, pododdziałom/;
- oddziałom /pododdziałom/ przeciwlotniczym;
- pododdziałom walki radioelektronicznej;
- taktycznemu desantowi powietrznemu, który działa zgodnie z decyzją dowódcy dywizji;
- pododdziałom lotnictwa wojsk lądowych;
- odwodom i oddziałowi zaporowemu;

6/ zużycie rakiet i zasadniczych rodzajów amunicji w ciągu dnia walki oraz ładunków jądrowych na pierwsze i kolejne uderzenie jądrowe;

7/ czas gotowości wojsk;

8/ miejsce i czas rozwijania stanowisk dowodzenia i kierunki ich przemieszczenia oraz zastępcy dowódcy dywizji /pułku/, wyznaczonego spośród dowódców oddziałów /pododdziałów/ w razie zniszczenia stanowiska dowodzenia i wysuniętego stanowiska dowodzenia dywizji /w pułku - stanowiska dowodzenia/.

Sztab dywizji opracowuje rozkaz bojowy na piśmie na dobę walki, w którym określa oddziałom zadania bliższe i następne oraz orientuje co do dalszych działań w dniu następnym.

W oddziale na dobę walki wydaje się ustny rozkaz bojowy, który sztab opracowuje na piśmie, ale z zasady nie wysyła podległym pododdziałom. W razie potrzeby dowódcy pododdziałów zapoznają się z zapisanym w sztabie pułku rozkazem i potwierdzają to własnoręcznym

podpisem.

Rozkazu bojowego nie wysyła się w całości do podległych wojsk. Zadania stawia się wojskom podając im do wiadomości wyciągi z tych dokumentów. W rozkazie dla jednego oddziału /pododdziału/ podaje się:

1/ krótkie wiadomości o nieprzyjacielu;

2/ zadanie bojowe pułku /batalionu/;

3/ zadania wykonywane na korzyść pułku siłami i środkami nadrzędnego dowódcy;

4/ czas gotowości wojsk do wykonania zadań.

W razie potrzeby mogą być podane sposoby wykonania zadań, zadania sąsiadów i inne dane.

Doświadczenia wojenne i praktyka ćwiczeń wykazują, że decyzja dowódcy może być przekazywana wojskom różnorodnymi sposobami. Do podstawowych sposobów przekazywania zadań należy:

1/ wydanie ustnego rozkazu bojowego /zarządzenia/ przez dowódcę lub upoważnionego oficera, przy czym może to odbywać się na SD przełożonego lub SD podwładnego;

2/ przez techniczne środki łączności;

3/ przesłanie podwładnym pisemnych, graficznych lub zapisanych na taśmie magnetofonowej rozkazów, zarządzeń i innych informacji decyzyjnych.

Kryterium wyboru określonego sposobu przekazania zadań jest czas, a także dokładność i skrytość przekazu. W pierwszej kolejności stawia się zadania bojowe tym oddziałom /pododdziałom/, które rozpoczynają działania bojowe wcześniej niż inne lub, które potrzebują więcej czasu na ich przygotowanie. Najkorzystniejsze efekty w przekazywaniu zadań osiąga się przez umiejętne łączenie różnych sposobów z uwzględnieniem dodatnich i ujemnych cech każdego z nich.

Z wielu względów, najkorzystniejszym sposobem przekazania zadania bojowego jest styczność osobista dowódcy lub upoważnionego oficera z podwładnym. Sposób ten pozwala bowiem najlepiej przekazać wszystkie dane niezbędne do prawidłowego zorganizowania walki. Informacje przekazywane ustnie będą z zasady ilustrowane na mapie, a ponadto podwładny ma możliwość natychmiastowego upewnienia się, czy poprawnie zrozumiał zadanie. Względy psychologiczne przemawiają także za stosowaniem tego sposobu.

Jeżeli zadanie przekazuje oficer sztabu, jego mapę i treść zadania sprawdza i podpisuje dowódca lub szef sztabu.

Wymieniony sposób przekazywania zadań będzie najczęściej stosowany podczas przygotowania walki, zarówno przez wezwanie podwładnych na stanowisko dowodzenia dywizji /pułku/, jak i wyjazd dowódcy lub upoważnionych oficerów do podwładnych. W toku prowadzenia walki stosować należy raczej wyjazd do podwładnych, a przede wszystkim do tych, którzy wykonują najważniejsze zadanie /np.: wprowadzenie do walki drugiego rzutu, odparcie kontrataku lub jego wykonanie w obronie/. Istotnym w tym sposobie jest fakt, że postawaą dowódcy lub upoważnionego oficera decydująco wpływa na sposób przyjęcia zadania przez podwładnego.

W celu kontroli wykonania postawionych ustnie zadań należy je zapisywać w notatnikach lub sformalizowanych dokumentach.

Przekazywanie zadań przez techniczne środki łączności będzie stosowane najczęściej w toku walki, a więc w warunkach skrajnie ograniczonego czasu na wprowadzenie decyzji dowódcy w życie. Główną zaletą tego sposobu jest szybkość przekazania zadania, natomiast wadą - możliwość przechwycenia informacji przez przeciwnika lub jej zakłócenia. Z tego też względu stosując ten sposób należy rygorystycznie przestrzegać zasad tajnego dowodzenia. Rozkazy przez

techniczne środki dowodzenia przekazuje się na hasło "poza kolejnością".

W dużym stopniu do podniesienia efektywności przekazywania informacji decyzyjnych przyczyni się wprowadzenie na stanowiska dowodzenia dywizji i pułku, polowego systemu dowodzenia - PASUW.

System ten umożliwia między innymi:

1/ przekazywanie sformalizowanych informacji w systemie transmisji danych jednocześnie dla wielu odbiorców lub wybiorczo jej utrwalanie oraz utajniane z gwarantowaną mocą kryptograficzną, a także potwierdzenie przyjętej informacji;

2/ wyświetlanie na monitorach lub wykreślanie na mapach /1:50.000 lub 1:100.000/ przekazywanej sformalizowanej informacji operacyjno-taktycznej;

3/ przechowywanie i bieżące aktualizowanie informacji o położeniu, stanie i działaniach wojsk;

4/ dokumentowanie informacji na drukarkach;

5/ wysoką odporność systemu transmisji na celowe zakłócenia radioelektroniczne, dzięki bardzo krótkim szansom łączności /rzędu 1-2 sek/.

Walory tego systemu pozwalają na skrócenie cyklu dowodzenia w dywizj 2-3-krotnie.

Trzeci sposób przekazania dywizji podwładnym, polegający na przekazaniu im pisemnych, gryficznych lub utrwalonych na taśmie magnetofonowej rozkazów i zarządzeń, stosowany jest na szczeblu armia-dywizja-pułk. Wysyłając w takiej formie rozkaz należy powiadomić podległy sztab o czasie i miejscu przekazania, w celu sprawnego przyjęcia go.

Wprowadzenie do sztabów dywizji i pułku polowego systemu dowodzenia , PASUW prawdopodobnie wyeliminuje ten sposób przekazywania decyzji, bowiem istnieje możliwość wyświetlania na monitorach lub wykreślenia na mapach sformalizowanej informacji.

Formy i sposoby przekazywania informacji decyzyjnych podwładnym przedstawia załącznik nr 8.2.

8.5. Organizacja współdziałania

Współdziałanie polega na uzgodnionym skupieniu wysiłków i działań oddziałów /pododdziałów/ różnych rodzajów wojsk oraz elementów ugrupowania, a także na skorelowaniu uderzeń wojsk z uderzeniami środków jądrowych i ogniowych według zadań, kierunków /rejonów, rubieży/, czasu i sposobów wykonania zadań. Organizuje się je w celu zapewnienia jak najpomyślniejszego wykonania zadań bojowych przez oddziały /pododdziały/zmechanizowane i czołgów, z zasady na rzecz oddziałów /pododdziałów/ działających na kierunku głównego uderzenia /w rejonie głównego wysiłku obrony/.

Współdziałanie osiąga się przez:

1/ jednolite zrozumienie celu walki, zamiaru dowódcy, zadań i sposobów ich wykonania;

2/ zapewnienie niezawodnej i ciągłej łączności, stałe wzajemne informowanie się, jednolity system orientowania, znajomość i właściwe stosowanie ustalonych sygnałów;

3/ dogodne, dostosowane do ich przeznaczenia, rozmieszczenie wojsk i wzajemne udzielaniexsobie wsparcia i pomocy w walce.

Główne problemy współdziałania określa się w decyzji dowódcy i prawie do wiadomości podwładnych podczas ustawiania im zadań.

Współdziałanie organizuje się:

- w terenie - na zasięg widoczności wzrokowej;
- na mapie lub makiecie terenu - na całą głębokość zadania bojowego.

Szczegółowego rozpracowania problemów współdziałania dokonuje sztab dywizji /pułku/ w okresie przygotowania walki na planie współdziałania oraz w planach bojowego użycia rodzajów wojsk i planach zabezpieczenia działań bojowych.

Współdziałanie między podległymi i przydzielonymi oddziałami /pododdziałami/ organizuje dowódca dywizji /pułku/ z udziałem kadry kierowniczej sztabu, szefów rodzajów wojsk i służb oraz dowódców podległych i przydzielonych oddziałów /pododdziałów/.

Metody organizowania współdziałania:

1/ metoda dawania wytycznych przez dowódcę, stosowana w warunkach skrajnie ograniczonego czasu;
2/ metoda będąca połączeniem dawania wytycznych przez dowódcę z meldunkami podwładnych, składanymi według kolejności i sposobów użycia sił i środków, rozpoczynając od oddziałów /pododdziałów/, na rzecz których organizuje się współdziałanie, z rozgrywaniem zasadniczych epizodów taktycznych.

Współdziałanie zorganizowane w czasie przygotowania walki utrzymuje się przez cały czas jej trwania. W toku walki może być konkretyzowane lub w razie nagłych zmian sytuacji - organizowane od nowa.

Współdziałanie w dywizji i pułku organizuje się na całą głębokość działań według zadań /najszczegółowej na głębokość zadania bliższego/, rubieży, czasu i sposobów wykonania zadań, tak z zastosowaniem broni jądrowej, jak i konwencjonalnej, uwzględniając przy tym użycie w pasie dywizji /pułku/ sił i środków przełożonego.

Uzgodnienie wysiłków i działań wojsk według zadań /celów/ polega na ustaleniu i postawieniu oddziałom /pododdziałom/ takich

zadań, których realizacja zapewni rozbicie kolejnych zgrupowań nieprzyjaciela, opanowanie lub utrzymanie wyznaczonych rubieży lub rejonów i osiągnięcie celu walki.

Zadanie bojowe dywizji /pułku/ można podzielić na zadania częściowe, których wykonanie zapewnia osiągnięcie celu walki. Liczba i treść zadań częściowych uzależniona jest od charakteru działań i warunków ich prowadzenia /w natarciu są to np.: zadania bliższe, następne, dalsze/.

Z kolei w ramach każdego zadania organizuje się współdziałanie według miejsca /kierunków, rejonów, rubieży/ lub czasu /etapów, okresów/ działania. Wyodrębnione na podstawie kryterium miejsca lub /i/ czasu względnie całościowe fragmenty przyszłych działań dają możliwość szczegółowego organizowania współdziałania według sposobów działania, z uwzględnieniem ich najbardziej prawdopodobnych wariantów stosowanie do możliwych działań przeciwnika. Wyodrębnienie fragmentów działań do organizacji współdziałania może być oczywiście w każdej sytuacji różne. Zależy ono od rodzaju zadania, jego rozmachu przestrzennego i czasowego, przewidywanego działania przeciwnika, warunków terenowych itp. Np. podczas natarcia po podejściu z głębi dowódca może organizować współdziałanie na czas wykonania zadania bliższego, następnego i dalszego, wyróżniając w zadaniu bliższym: etap podejścia do rubieży ataku, przełamanie obrony przeciwnika na kierunku głównego uderzenia, wiązanie przeciwnika na kierunku działań pomocniczych, odparcie kontrataku, forsowanie przeszkody wodnej itp. Do każdego z fragmentów działania dowódca powinien określić cel i następnie na tle możliwego działania przeciwnika omówić szczegółowo - w razie potrzeby z uwzględnieniem nawet 2-3 wariantów - sposobów działania i współdziałania wszystkich uczestniczących w nim sił i środków.

Istota współdziałania wyrażająca się w uzgodnieniu działań oddziałów /pododdziałów/ różnych rodzajów wojsk oraz elementów ugrupowania bojowego z uderzeniami jądrowymi i ogniowymi wskazuje, że organizacja współdziałania nie stanowi odosobnionego aktu w działalności dowódcy i sztabu w czasie przygotowania i prowadzenia walki. Elementy współdziałania występują ciągle, w całej pracy począwszy od analizy zadania do momentu zakończenia pracy z podwładnymi, tak więc większość przedsięwzięć stanowiących element przygotowania walki stanowi jednocześnie elementy przygotowania współdziałania. W czasie analizy zadania i oceny sytuacji, dowódca studiując otrzymane zadanie, na tle zadań wykonywanych przez przełożonego i sąsiadów, przewiduje przyszłe zadania dla oddziałów /pododdziałów/, których realizacja zapewni wspólne rozbicie określonych zgrupowań nieprzyjaciela. Dowódca określa także kierunek głównego uderzenia /rejon skupienia głównego wysiłku/ oraz rodzaj ugrupowania bojowego. Sformułowane zostaną więc elementy zamiaru, stanowiącego podstawę do określenia zadań rodzajów wojsk i służb, zadań ukierunkowanych na wykonanie zamiaru dowódcy. W tym etapie pracy następuje wstępne uzgodnienie wysiłków oddziałów /pododdziałów/ ogólnowojskowych i rodzajów wojsk, których wspólne działanie powinno zapewnić rozbicie kolejnych zgrupowań nieprzyjaciela. W stosunku do zadań dokonuje się podziału sił i środków dywizji /pułku/ na elementy ugrupowania bojowego z takim wyliczeniem, by mogły one zaplanowane zadania wykonać. Powyższe przedsięwzięcia zawierają załążki współdziałania między poszczególnymi elementami ugrupowania bojowego dywizji /pułku/ z uwzględnieniem wykorzystania skutków działania sił i środków przełożonego i sąsiadów, określa się bowiem kto i co ma wykonać.

Etap ten można nazwać planowaniem ogólnym współdziałania.

Kolejny etap to szczegółowe planowanie współdziałania. Rozpoczyna się po sprecyzowaniu decyzji przez dowódcę. Decyzja dowódcy zawiera określenie głównych problemów współdziałania, stanowiące podstawę do ich ostatecznego rozwiązania przez sztab. Ze względu na fakt, że organizacja współdziałania obejmuje duży kompleks skomplikowanych spraw, które należy rozwiązać w krótkim czasie, nie jest więc możliwe wykonanie tych czynności tylko przez dowódcę. Stąd szczegółowa rola w tym etapie przypada sztabowi, który powinien przygotować dane i niezbędne obliczenia do właściwego ustalenia sposobów wykonania zadań, opracować dokumenty współdziałania, sygnały dowodzenia oraz zorganizować łączność.
Czynnościami tymi powinien kierować szef sztabu, koordynując przedsięwzięcia planistyczne wszystkich komórek organizacyjnych sztabu. W celu sprawnego przebiegu procesu uzgodniania problemów współdziałania między poszczególnymi rodzajami wojsk i komórkami sztabu należy dokonać szczegółowego podziału kompetencji pomiędzy organizatorów współdziałania, tak aby było wiadomo: kto, z kim i jakie zadania uzgadnia. Celowym jest także opracowanie stałych sygnałów współdziałania, danych radiowych i zasad korzystania z nich, oraz wypracowanie odpowiednich wzorów dokumentów pomocnych w organizacji i realizacji współdziałania.

Uzgodnione działania wojsk podległych, wspierających i współdziałających przedstawia się w planie współdziałania, który opracowuje się w formie tabelarycznej.
Plan współdziałania podpisuje szef sztabu i szef wydziału operacyjnego, a zatwierdza dowódca.[18] Plan ten stanowi podstawę do organizowania współdziałania na całą głębokość zadania bojowego, a w czasie walki - do kierowania nią.

---

[18] Regulamin sztabów, wyd.cyt. str. 74 i 75.

Trzeci etap - to bezpośrednie organizowanie współdziałania. Jest to praca dowódcy z podwładnymi, mająca przede wszystkim na celu przekazanie im ustnie dokonanych w poprzednich dwóch etapach, kontrolę ich zrozumienia lub udzielenie dodatkowych wyjaśnień wykonawcom. Decydującą rolę w tym etapie spełnia dowódca, który w zależności od posiadanego czasu może omówić współdziałanie na stanowisku dowodzenia lub w terenie.

Miejsce i metoda organizowania współdziałania zależą w decydującym stopniu od warunków przygotowania walki, a w tym przede wszystkim czasu.

W okresie drugiej wojny światowej na wypracowanie zagadnień współdziałania przeznaczano dostatecznie dużą ilość czasu w porze dziennej np.: dywizja miała dwie doby, pułk - do dwóch dób, a batalion - nie mniej niż dobę. Ten limit czasu umożliwiał omówienie najważniejszych problemów współdziałania na specjalnie przygotowanych w tym celu stołach plastycznych lub na mapach. Następnie dopiero współdziałanie organizowano w terenie, a często nawet na planach ćwiczeń, przerabiając najważniejsze fragmenty walki.[19] W obronie pod Kurskiem stosowano następującą metodę organizowania współdziałania. Dowódcy dywizji i korpusów dawali podległym dowódcom wytyczne do współdziałania w terenie, zazwyczaj na dwóch lub trzech punktach pracy w pasie każdej dywizji /pułku/. Pozwalało to jak najdokładniej uzgodnić działania wojsk z uwzględnieniem wykorzystania w pełnó ich możliwości bojowych. Tak zorganizowane współdziałanie znajdowało następnie odbicie w opracowanym przez sztab planie lub szkicu współdziałania. W dokumentach tych wskazywano sposób działania wszystkich rodzajów wojsk we wszystkich okresach walki obronnej.[20]

---

[19] A.Karpiński. Wybrane problemy radzieckiej sztuki wojennej w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR /1941-45/, wyd.ASG WP,rok 1976,str.254.

[20] Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach 1941-45, wyd.MON 1960, str.362.

Z kolei w pierwszym okresie wojny w Armii Radzieckiej ustaliła się praktyka organizacji współdziałania po postawieniu zadań wojskom, a w przypadku małej ilości czasu na przygotowanie walki, dowódcy dywizji dawali wytyczne do współdziałania bezpośrednio w czasie stawiania zadań bojowych.

Analiza współczesnych warunków przygotowania walki wskazuje, że dowódca dywizji /pułku/ organizował będzie współdziałanie w dwóch zasadniczych wariantach:

1/ bezpośrednio po postawieniu zadań bojowych - na podstawie podjętej decyzji z mapy;

2/ po rekonesansie i postawieniu zadań bojowych w terenie na zasięg widoczności wzrokowej, a na makiecie terenu lub na mapie - na całą głębokość zadania.

Pierwszy sposób stosowanym będzie w warunkach skrajnie ograniczonego czasu na organizację walki, a realizowany będzie metodą dawania wytycznych dowódcy. Drugi sposób stosować należy zawsze wtedy, gdy czas pozwala na wyjazd w teren. Sposób ten zapewnia nie tylko konfrontację decyzji podjętej z mapy z terenem, ale także zorganizowanie działania elementów ugrupowania bojowego w wykonaniu zadania głównego, na: przełamanie w natarciu czy walki o przedni skraj w obronie.

Metoda organizacji współdziałania w terenie zależy od wielu czynników w tym głównie od czasu. Dowódca dywizji /pułku/ może wydać wytyczne lub wydać wytyczne i wysłuchać meldunków podwładnych.

Możliwy jest również inny wariant organizacji współdziałania, w którym dowódca dywizji /pułku/ po postawieniu zadań bojowych podwładnym wydaje wytyczne do współdziałania, a następnie wyjeżdża z podwładnymi w teren, gdzie organizuje współdziałanie na zasięg widoczności. Po powrocie na stanowisko dowodzenia organizuje współdziałanie na całą głębokość zadania bojowego.

W czasie organizacji współdziałania w natarciu dowódca dywizji /pułku/ powinien:

1/ określić kolejność i czas wyjścia, zajęcia i rozbudowy stanowisk startowych i ogniowych przez oddział rakiet, artylerię i środki ogniowe wydzielone do strzelania na wprost, oddziały /pododdziały/ przeciwlotnicze; kolejność przemieszczenia i rozwijania oddziałów /pododdziałów/ zmechanizowanych i czołgów, a także ich działanie w razie wykonania na nie uderzeń BMR;

2/ sprecyzować kolejność i czas wykonania uderzeń jądrowych przez oddział rakiet i pododdziały artylerii stosujące ładunki jądrowe;

3/ uzgodnić kolejność i sposób ogniowego porażenia nieprzyjaciela według okresów; skonkretyzować podział jego obiektów i celów, sprecyzować, jakie siły i środki są wydzielone do wykonania zadań w poszczególnych okresach porażenia ogniowego; rejony ich stanowisk ogniowych /startowych/, czas gotowości i reżim ognia; określić sposób przejścia od ogniowego przygotowania do ogniowego wsparcia ataku;

4/ uzgodnić kolejność i sposób wykonania przez oddziały /pododdziały/ zmechanizowane i czołgów ataku na przedni skraj obrony, wykorzystania przez nie skutków jądrowego i ogniowego porażenia nieprzyjaciela w czasie ataku i rozwijania natarcia w głębi;

5/ uzgodnić kolejność i sposoby pokonania zapór i rejonów zniszczeń przed przednim skrajem i w głębi obrony nieprzyjaciela;

6/ zgrać działania oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu z:
- ogniem artylerii i lotnictwa podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela i rozwijania natarcia w głębi;
- działaniami wojsk znajdujących się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem;

7/ skonkretyzować zadania bojowe sąsiadów, miejsce ich SD; uzgodnić z nimi sposób działania i wzajemne wsparcie w toku walki;1

8/ ustalić sposób wprowadzenia do walki drugiego rzutu i określić przedsięwzięcia dotyczące organizacji ogniowego porażenia nieprzyjaciela oraz osłony przed uderzeniami z powietrza i zabezpieczenia wojsk pierwszego rzutu, sposoby prowadzenia przez nie wspólnych działań podczas rozbijania broniących się wojsk nieprzyjaciela i jego odwodów;

9/ uzgodnić i ustalić działanie lotnictwa wojsk lądowych i lotnictwa frontowego według okresów porażenia ogniowego, czas zajęcia lądowisk wysuniętych i miejsc zasadzek przez pododdziały śmigłowców, sposób ich przemieszczania w toku natarcia i dowodzenia nimi; sposób wezwania śmigłowców, precyzowanie i zmiany ich zadań w toku walki; skonkretyzować przedsięwzięcia mające na celu zapewnienia bezpieczeństwa wojskom własnym w czasie wykonywania zadań przez śmigłowce /samoloty/;

10/ określić kolejność obezwładniania środków przeciwlotniczych nieprzyjaciela, w interesie lotnictwa własnego, siłami i środkami dywizji /pułku/;

11/ sprecyzować i uzgodnić działania oddziałów /pododdziałów/ przeciwlotniczych z osłanianymi wojskami w poszczególnych okresach prowadzenia walki; kolejność i sposoby walki ze śmigłowcami bojowymi i desantami powietrznymi nieprzyjaciela;

12/ uzgodnić kolejność i sposoby samodzielnych i wspólnych działań prowadzonych przez odwód przeciwpancerny i oddział zaporowy;

13/ określić przedsięwzięcia dotyczące przejścia do działań z użyciem broni jądrowej oraz odtwarzania zdolności bojowej oddziałów /pododdziałów/ i likwidacji skutków użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia;

14/ określić sposób użycia dymów do oślepiania nieprzyjaciela i maskowania ugrupowania bojowego;

15/ ustalić kolejność przemieszczania stanowisk dowodzenia;

16/ określić tryb i sposoby utrzymywania łączności pomiędzy współdziałającymi sztabami.

Dowódca dywizji /pułku/ organizując współdziałanie w obronie uzgadnia wysiłki:

1/ lotnictwa, oddziału rakiet; artylerii i czołgów w zakresie rażenia ogniowego środków napadu jądrowego i chemicznego oraz głównego zgrupowania nieprzyjaciela na podejściach do obrony, w położeniu wyjściowym do natarcia, podczas podchodzenia do przedniego skraju, rozwijania się i przechodzenia do ataku;

2/ pododdziałów broniących pasa przesłaniania /pozycji przedniej/ lotnictwa, artylerii, pododdziałów inżynieryjnych ustawiających miny w pasie przesłaniania /przed pozycją przednią/ oraz oddziałów pierwszego rzutu - na czas walki w pasie przesłaniania i przed pozycją przednią;

3/ oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu, lotnictwa, oddziału rakiet oraz oddziałów drugich rzutów i odwodów podczas odpierania ataków nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony i w razie jego wdarcia się w obronę, a także w czasie niszczenia desantów powietrznych nieprzyjaciela;

4/ oddziałów /pododdziałów/ pierwszego i drugiego rzutu, lotnictwa, oddziału rakiet, artylerii i odwodów w czasie wykonywania kontrataków;

5/ oddziału i pododdziałów przeciwlotniczych dywizji /pułku/ w zakresie osłony wojsk przed uderzeniami nieprzyjaciela z powietrza.

Ponadto, organizując współdziałanie dowódca dywizji /pułku/ określa:

1/ sposoby zabezpieczenia skrzydeł i styków z sąsiadami;

2/ sposoby działań oddziałów /pododdziałów/ w razie użycia przez nieprzyjaciela BMR;

3/ sygnały i sposoby przejścia do działań z użyciem BMR;

4/ przedsięwzięcia związane z zachowaniem bezpieczeństwa oddziałów /pododdziałów/ w razie użycia BMR, odtwarzaniem ich zdolności bojowej i likwidacji skutków użycia przez nieprzyjaciela BMR.

8.6. Organizowanie zabezpieczenia działań bojowych.

Zabezpieczenie działań bojowych obejmuje:

- zabezpieczenie bojowe;
- zabezpieczenie techniczno-specjalne;
- zabezpieczenie tyłowe.

Zabezpieczenie bojowe polega na organizowaniu i realizowaniu przedsięwzięć, mających na celu niedopuszczenie do niespodziewanego napadu nieprzyjaciela, zmniejszenie skuteczności jego uderzeń na wojska własne oraz stworzenie im sprzyjających warunków zorganizowanego wejścia do walki w odpowiednim czasie i pomyślnego jej prowadzenia.

Rodzajami zabezpieczenia bojowego są:

1. rozpoznanie;
2. obrona przed bronią masowego rażenia;
3. powszechna obrona przeciwlotnicza;
4. walka radioelektroniczna;
5. maskowanie;
6. zabezpieczenie inżynieryjne;
7. zabezpieczenie chemiczne;
8. zabezpieczenie topograficzne i hydrometeorologiczne;
9. ubezpieczenie.

Planowanie i organizowanie zabezpieczenia działań bojowych wykonuje się na podstawie decyzji i wytycznych dowódcy lub szefa sztabu dywizji /pułku/ oraz zarządzeń /wytycznych/ sztabu armii /dywizji/. W planowaniu i organizacji zabezpieczenia działań bojowych biorą udział, zgodnie z zakresem obowiązków, szef sztabu dywizji /pułku/, szefowie wydziałów sztabu dywizji /starsi oficerowie sztabu pułku/, szefowie rodzajów wojsk i służb.

Planowanie i organizowanie zabezpieczenia bojowego działań

obejmuje: precyzowanie zadań specyficznych dla danej sytuacji i do każdego rodzaju zabezpieczenia, określenie i wydzielenie sił i środków niezbędnych do ich wykonania, przekazanie zadań wykonawcom oraz ustalenie sposobów ich współdziałania.

Rozwiązanie problemów zabezpieczenia bojowego następuje w czasie planowania szczegółowego na podstawie zadań postawionych przed każdym rodzajem zabezpieczenia bojowego przez dowódcę lub szefa sztabu w formie wytycznych. Sztab i odpowiedni szefowie rodzajów wojsk i służb /we właściwym dla nich zakresie/ planują i organizują zabezpieczenie bojowe uwzględniając wytyczne sztabu nadrzędnego oraz realne potrzeby i możliwości.

Rozpoznanie

Dowódca dywizji bezpośrednio po analizie zadania powinien postawić zadania do rozpoznania i ustalić kolejność ich wykonania. Konkretyzowanie tych zadań zazwyczaj następuje po sprecyzowaniu decyzji. W zadaniach tych z zasady określa się:

1. cel rozpoznania;
2. jakie wiadomości należy zdobyć i do jakiego czasu;
3. na jakich obiektach /rejonach, kierunkach/ skupić główny wysiłek;
4. jakie siły i środki - oprócz etatowych - wyznaczyć dodatkowo do prowadzenia rozpoznania.

Precyzowanie zadań rozpoznania dokonuje szef sztabu, bowiem on ponosi odpowiedzialność za organizację i kierowanie rozpoznaniem. Bezpośrednim organizatorem rozpoznania jest szef rozpoznania dywizji /pułku/, który swoją pracę wykonuje we współdziałaniu z wydziałem operacyjnym, szefami rodzajów wojsk i służb.

Ze względu na fakt, że rozpoznanie prowadzą różne rodzaje sił i środków, istnieje potrzeba koordynowania ich wysiłków. Funkcję tę spełnia sztab dywizji /pułku/, a polega ona przede

wszystkim na:

- planowaniu wysiłków sił i środków rozpoznania rodzajów wojsk i służb według zadań, obiektów i czasu;

- przekazaniu zadań wykonawcom oraz ciągłym dowodzeniu nimi;

- zbieraniu, analizowaniu i uogólnianiu wiadomości z rozpoznania, meldowaniu ich dowódcy i sztabowi nadrzędnemu oraz przekazaniu podległym i współdziałającym oddziałom, szefom rodzajów wojsk i służb oraz sąsiadom.

Obrona przed bronią masowego rażenia.

Głównym celem obrony przed bronią masowego rażenia jest:

- maksymalne osłabienie oddziaływania broni jądrowej, chemicznej i biologicznej nieprzyjaciela na wojska;

- zachowanie zdolności bojowej wojsk;

- zapewnienie pomyślnego wykonania przez wojska zadań.

Ogólne kierownictwo nad organizacją obrony przed bronią masowego rażenia sprawuje dowódca dywizji /pułku/, który określa:

1. elementy ugrupowania bojowego /marszowego/, na których zabezpieczeniu należy skupić główny wysiłek obrony;

2. czas, sposób i kolejność wykonania zadań obrony;

3. siły i środki wydzielone do obrony;

4. wykonawców zadań.

Planowaniem i organizacją przedsięwzięć obrony przed bronią masowego rażenia zajmuje się wydział operacyjny sztabu dywizji /starszy oficer operacyjny pułku/ w ścisłej współpracy z szefami rodzajów wojsk i służb. Przedsięwzięcia te obejmują:

1. wykrywanie przygotowań nieprzyjaciela do użycia broni jądrowej, chemicznej i biologicznej;

2. rozśrodkowanie wojsk oraz okresową zmianę zajmowanych rejonów;

3. rozbudowę inżynieryjną rejonów i pozycji zajmowanych przez wojska oraz przygotowanie dróg manewru;

4. wykorzystanie właściwości ochronnych i maskujących terenu;

5. uprzedzanie wojsk o bezpośrednim zagrożeniu użyciem i użyciu broni masowego rażenia przez nieprzyjaciela;

6. przedsięwzięcia przeciwepidemiologiczne, sanitarno-higieniczne oraz izolacyjno-

7. ustalenie skutków użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia;

8. zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony podczas działań w strefach skażeń, rejonach zniszczeń, pożarów i zatopień;

9. likwidację skutków użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia.

Organizując obronę przed bronią masowego rażenia sztab wydaje zarządzenie w którym podaje:

1. ogólną ocenę możliwości użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia;

2. przedsięwzięcia nadrzędnego dowódcy na korzyść dywizji /pułku/;

3. główne czynności w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia, terminy i sposób ich wykonania oraz przydział sił i środków;

4. sposób zaopatrywania wojsk w środki obrony przed skażeniami oraz w sprzęt i środki do rozpoznania skażeń;

5. sygnały powiadamiania o skażeniach i zakażeniach oraz sposoby i terminy składania meldunków.

Przewidywane zadania w zakresie odtwarzania zdolności bojowej wojsk i likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia nieprzyjaciela, przedstawia się na mapie oraz w planie odtwarzania zdolności bojowej wojsk.

Powszechna obrona przeciwlotnicza.

Jest to zespół przedsięwzięć i czynności mających na celu samoobronę wojsk przed uderzeniami z powietrza. Uzupełnia ono działania bojowe wojsk obrony przeciwlotniczej, zwłaszcza w zakresie walki z samolotami i śmigłowcami latającymi na małych wysokościach.

Organizatorami powszechnej obrony przeciwlotniczej są dowódcy związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów wszystkich rodzajów wojsk i służb. W związkach taktycznych i oddziałach pomocnikami dowódców ogólnowojskowych w organizacji i realizacji powszechnej obrony przeciwlotniczej są szefowie OPL.

Zadania w zakresie powszechnej obrony przeciwlotniczej przekazuje się w zarządzeniach lub wytycznych, w których podaje się:

- dane o zagrożeniu z powietrza przez samoloty i śmigłowce uzbrojone;
- organizację rozpoznania nieprzyjaciela powietrznego oraz sygnały alarmowania i ostrzegania wojsk;
- organizację systemu ognia za pomocą etatowej broni strzeleckiej i pokładowej;
- zadania w zakresie maskowania i rozśrodkowania wojsk oraz przygotowania schronów i ukryć przeciwlotniczych;
- organizację likwidacji skutków uderzeń z powietrza.

Walka radioelektroniczna.

Walka radioelektroniczna jest to całokształt wzajemnie powiązanych co do czasu, zadań, miejsca i czasu przedsięwzięć i działań wojsk realizowanych dla: 1. wykrycia systemów dowodzenia wojskami i kierowania uzbrojeniem nieprzyjaciela; 2. ich porażenia jądrowego i ogniowego, zdobycia i obezwładnienia radioelektronicznego; 3. obrony radioelektronicznej własnych systemów i środków dowodzenia; 4. przeciwdziałania technicznym środkom rozpoznania

nieprzyjaciela.

Walkę radioelektroniczną organizuje i prowadzi sztab dywizji na podstawie decyzji dowódcy i jego wytycznych oraz zarządzenia sztabu nadrzędnego o walce radioelektronicznej.

Dowódca dywizji organizując walkę radioelektroniczną podaje:

1. stanowisko dowodzenia i obiekty radioelektroniczne nieprzyjaciela, które należy wykryć i w jakim terminie;

2. stanowiska dowodzenia i obiekty radioelektroniczne nieprzyjaciela, które należy porazić uderzeniami jądrowymi i ogniowymi o które zdobyć oraz środki do ich wykonania;

3. kiedy, jakimi środkami zakłóceń i w jakich związkach taktycznych, oddziałem nieprzyjaciela należy obezwładnić łączność radiową i środki optyczno-elektroniczne;

4. główne przedsięwzięcia obrony radioelektronicznej systemów oraz środków dowodzenia oddziałami i kierowania uzbrojeniem;

5. przedsięwzięcia realizowane w ramach przeciwdziałania technicznym środkom rozpoznania nieprzyjaciela.

Maskowanie.

Maskowanie organizuje się i realizuje w celu ukrycia się przed nieprzyjacielem i wprowadzenia go w błąd co do rzeczywistego zamiaru walki, składu i rozmieszczenia elementów ugrupowania bojowego, uzyskania zaskoczenia oraz zachowania zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów.

Dywizja /pułk/ realizuje maskowanie bezpośrednie i może uczestniczyć w wykonywaniu zadań maskowania operacyjnego.

Dowódca dywizji /pułku/ w czasie organizacji maskowania określa:

1. cel maskowania, zasadnicze zadania maskowania oraz zakres, terminy i sposób ich wykonania;

2. siły i środki wydzielone do realizacji przedsięwzięć maskowania;

3. sposób kontroli realizacji przez oddziały /pododdziały/ przedsięwzięć maskowniczych oraz przestrzeganie dyscypliny maskowania.

Maskowanie organizuje sztab dywizji /pułku/ na podstawie wytycznych dowódcy, jego decyzji i zarządzeń sztabu nadrzędnego, stosownie do istniejącej sytuacji, z uwzględnieniem możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela i właściwości terenu.

Zabezpieczenie inżynieryjne.

Zabezpieczenie inżynieryjne organizuje się i wykonuje w celu stworzenia warunków niezbędnych do terminowego i skrytego przemieszczania wojsk, ich rozwinięcia, przeprowadzenia przez nie manewru i pomyślnego wykonania zadań bojowych, zwiększenia skuteczności obrony wojsk i obiektów przed wszystkimi środkami rażenia nieprzyjaciela oraz zadania mu strat i utrudnienia prowadzenia działań.

Zabezpieczenie inżynieryjne organizuje się na podstawie decyzji dowódcy, jego wytycznych i zarządzenia sztabu nadrzędnego. Dowódca dywizji w czasie organizowania zabezpieczenia inżynieryjnego określa:

1. zakres, kolejność i terminy fortyfikacyjnej rozbudowy rejonów i pozycji zajmowanych przez wojska oraz rejonów rozwijania stanowisk dowodzenia;

2. zasadnicze kierunki, rubieże i rejony, które należy osłonić zaporami oraz obiekty, które powinno się zniszczyć lub przygotować do zniszczenia;

3. liczbę, miejsca i terminy oraz sposoby wykonania i oznakowania przejść w zaporach inżynieryjnych;

4. drogi marszu, które należy przygotować i utrzymywać w pa-

sie /rejonie/ dywizji /pułku/;

5. sposób i kolejność przepuszczania wojsk przez odcinki trudne do przejścia;

6. miejsce i rodzaje przepraw przez przeszkody wodne i terminy ich gotowości;

7. sposób i kolejność wykorzystania oddziałów i pododdziałów inżynieryjnych.

Zabezpieczenie chemiczne.

Zabezpieczenie chemiczne organizuje się i realizuje w celu stworzenia wojskom warunków niezbędnych do wykonania zadań w sytuacjach skażeń promieniotwórczych i biologicznych oraz maskowania oddziałów /pododdziałów/ i obiektów dymami, zapewnienia wojskom bezpieczeństwa od promieniowania, a także rażenia nieprzyjaciela środkami zapalającymi.

Bezpośrednim organizatorem zabezpieczenia chemicznego jest szef zabezpieczenia chemicznego dywizji /pułku/, który wspólnie ze sztabem dywizji /pułku/ odpowiada za osiągnięcia i kierowanie oraz przeprowadzenie kontroli wykonania przez wojska zadań tego zabezpieczenia.

Zabezpieczenie chemiczne organizuje się na podstawie decyzji dowódcy, jego wytycznych i zarządzenia sztabu nadrzędnego. Dowódca dywizji /pułku/ podczas organizowania zabezpieczenia chemicznego określa:

1. elementy ugrupowania bojowego /marszowego/, kierunki i zadania bojowe na których zabezpieczeniu należy skupić główny wysiłek wykrywania wybuchów jądrowych i chemicznych, naziemnego i powietrznego rozpoznania skażeń, przeprowadzenia zabiegów specjalnych wojsk i maskowania dymami;

2. kolejność i sposób wykonania zadań zabezpieczenia chemicznego;

3. wydzielone siły i środki;

4. główne zadania pododdziału chemicznego dywizji /pułku/ oraz przydzielonych oddziałów /pododdziałów/ wojsk chemicznych;

5. kolejność i terminy zaopatrywania oddziałów /pododdziałów/ w sprzęt i środki chemiczne.

Zabezpieczenie topograficzne.

Zabezpieczenie topograficzne organizuje się i realizuje w celu przygotowania i terminowego przekazania wojskom danych niezbędnych do studiowania i dokonywania oceny terenu podczas podejmowania decyzji, planowania i prowadzenia walki, w czasie organizowania współdziałania i dowodzenia oraz w celu efektywnego użycia uzbrojenia i sprzętu technicznego.

Głównym jego organizatorem jest szef sztabu, który organizuje je na podstawie decyzji dowódcy, jego wytycznych oraz zarządzenia sztabu nadrzędnego.

Dowódca dywizji w celu organizacji zabezpieczenia topograficznego określa:

1. zadania oraz siły i środki do ich wykonania;

2. sposób i terminy zaopatrzenia oddziałów i pododdziałów w mapy topograficzne i specjalne;

3. rejony i terminy kontroli dokładności dowiązania topogeodezyjnego elementów ugrupowania bojowego wojsk rakietowych i artylerii;

4. rodzaje, terminy przygotowania i nakład dokumentów z instrukcją o zmianach terenu i dokumentów topograficznych oraz terminy gotowości systemów nawigacyjnych do wykonania zadań.

Przedsięwzięcia zabezpieczenia topograficznego opracowuje się na mapie roboczej i w notatniku pracy oficera topografa dy-

wizji /starszego oficera operacyjnego sztabu pułku/.

Zabezpieczenie hydrometeorologiczne.

Zabezpieczenie hydrometeorologiczne organizuje się i realizuje w celu przygotowania danych dotyczących warunków hydrometeorologicznych; dane te są wykorzystywane w czasie przygotowania i prowadzenia walki, użycia uzbrojenia i sprzętu technicznego oraz realizacji przedsięwzięć związanych z obroną wojsk i obiektów tyłowych przed bronią masowego rażenia.

Zabezpieczenie hydrometeorologiczne organizuje sztab dywizji wspólnie z szefami rodzajów wojsk i służb na podstawie decyzji dowódcy, jego wytycznych i zarządzenia sztabu nadrzędnego.

Dowódca dywizji podczas organizowania zabezpieczenia hydrometeorologicznego określa:

1. zadania tego zabezpieczenia;

2. kolejność i sposób ostrzegania oddziałów i pododdziałów o niebezpiecznych zjawiskach atmosferycznych i zmianach warunków hydrometeorologicznych;

3. terminy przekazania oddziałom /pododdziałom/ danych hydrometeorologicznych i meteorologicznych.

Dane dotyczące warunków hydrometeorologicznych wydział operacyjny sztabu dywizji /starszy oficer operacyjny sztabu pułku/ i inne osoby funkcyjne mogą przedstawiać na swoich mapach roboczych i w notatnikach pracy.

Ubezpieczenie.

Ubezpieczenie organizuje się w celu niedopuszczenia do przeniknięcia nieprzyjaciela do rejonów rozmieszczenia ubezpieczanych wojsk, wykluczenia możliwości niespodziewanego napadu nieprzyjaciela naziemnego oraz zapewnienia wojskom czasu i dogodnych warunków do rozwinięcia i wejścia do walki.

Ubezpieczenie organizuje się na podstawie decyzji dowódcy

i jego wytycznych do organizowania ubezpieczenia. Organizatorami ubezpieczenia są:

- szef sztabu i szefowie rodzajów wojsk i służb w zakresie ubezpieczenia marszowego bojowego lub postoju;

- dowódcy pododdziałów - w zakresie ubezpieczenia bezpośredniego, organizowanego w każdej sytuacji własnymi siłami i środkami.

W wytycznych do organizowania ubezpieczenia dowódca dywizji /pułku/ określa:

1. na jakich kierunkach /w jakich rejonach/ należy skupić główną uwagę;

2. gdzie, do jakiego czasu i jakie zapewnić ubezpieczenie oraz jakie siły do niego wyznaczyć;

3. jakie ubezpieczenie bezpośrednie powinny mieć pododdziały.

Zabezpieczenie techniczno-specjalne.

Zabezpieczenie techniczno-specjalne polega na organizowaniu i realizowaniu przedsięwzięć związanych z utrzymaniem ładunków jądrowych, uzbrojenia i sprzętu technicznego, pocisków rakietowych i amunicji w stałej gotowości do użycia bojowego oraz odtwarzaniem ich sprawności technicznej w razie uszkodzenia i zapewnieniem możliwości ponownego ich wykorzystania.

Podstawowymi rodzajami zabezpieczenia techniczno-specjalnego są:

1. zabezpieczenie techniczno-jądrowe;

2. zabezpieczenie techniczno-rakietowe;

3. zabezpieczenie techniczne;

4. zabezpieczenie metrologiczne.

Zadania zabezpieczenia techniczno-specjalnego wykonują siły i środki oddziałów /pododdziałów/ bojowych, techniczno-rakietowych oraz zabezpieczenia technicznego i tyłowego, a organizuje się i realizuje je zgodnie z decyzją dowódcy w ścisłym współdzia-

łaniu ze sztabem oraz szefami rodzajów wojsk i służb.

Dowódca dywizji /pułku/ w zakresie zabezpieczenia techniczno-specjalnego określa:ą

1. zadania tego zabezpieczenia;

2. limit zużycia oraz przydział rakiet, pocisków rakietowych i amunicji oddziałom /pododdziałom/, z uwzględnieniem wykonywanych przez nie zadań bojowych oraz kolejność zaopatrywania;

3. ilość amunicji w oddziałach i terminy jej zgromadzenia;

4. terminy gotowości do użycia uzbrojenia i sprzętu technicznego;

5. kolejność i terminy odtworzenia sprawności technicznej uszkodzonego sprzętu technicznego i uzbrojenia, z uwzględnieniem zadań bojowych wykonywanych przez oddziały /pododdziały/.

Zabezpieczeniem techniczno-specjalnym kieruje dowódca dywizji /pułku/ osobiście, a także za pośrednictwem sztabu, swoich zastępców oraz szefów rodzajów wojsk i służb. Natomiast, za planowanie i organizację przedsięwzięć tego zabezpieczenia odpowiadają: sztab, zastępca dowódcy do spraw technicznych oraz właściwi szefowie rodzajów wojsk.

Przedsięwzięcia dotyczące zabezpieczenia techniczno-jądrowego i techniczno-rakietowego ujmuje się w punkcie szóstym rozkazu bojowego. Z kolei, zadania związane z zabezpieczeniem technicznym i metrologicznym stawia się wojskom w rozkazie technicznym dywizji /pułku/, który podpisuje dowódca, szef sztabu i zastępca dowódcy do spraw technicznych, lub w zarządzeniach zastępcy dowódcy do spraw technicznych i zarządzeniach szefów rodzajów wojsk i służb.

Zabezpieczenie tyłowe.

Zabezpieczenie tyłowe w dywizji /pułku/ organizuje się i reali-

zuje zgodnie z decyzją dowódcy, we właściwej korelacji z zabezpieczeniem techniczno-specjalnym.

Zasadniczymi rodzajami zabezpieczenia tyłowego są:

1. zabezpieczenie materiałowe;
2. zabezpieczenie techniczno-lotniskowe;
3. zabezpieczenie medyczne;
4. zabezpieczenie weterynaryjne;
5. zabezpieczenie kwaterunkowe.

Podstawę do jego organizacji stanowi decyzja dowódcy dywizji /pułku/ i jego wytyczne.

W wytycznych do zabezpieczenia tyłowego dowódca dywizji /pułku/ zwykle określa:

1. zadania tyłów i kierunki skupienia głównego wysiłku;
2. rejony rozmieszczenia tyłów dywizyjnych /pułkowych/ i kierunek ich przesunięcia;
3. terminy zgromadzenia i ilość zapasów środków materiałowych w oddziałach /pododdziałach/ oraz kolejność ich dowozu;
4. limity zużycia paliw i innych środków materiałowych;
5. sposób, kolejność i terminy uzupełniania paliw w zbiornikach pojazdów;
6. drogi dowozu i ewakuacji, terminy ich przygotowania;
7. sposób i kolejność udzielania pomocy medycznej rannym i chorym oraz ich ewakuacji;
8. zasadnicze przedsięwzięcia z zakresu ochrony i obrony tyłów;
9. termin gotowości tyłów;
10. miejsce rozmieszczenia tyłowego stanowiska dowodzenia.

Tyłami dowodzi dowódca dywizji /pułku/ za pośrednictwem swojego zastępcy - kwatermistrza, który jest organizatorem zabezpieczenia tyłowego i ponosi pełną odpowiedzialność za jego realizację.

8.7. Rekonesans.

Rekonesans jest to rozpoznanie terenu i nieprzyjaciela prowadzone przez dowódcę lub oficerów sztabu w celu skonfrontowania wniosków sprecyzowanych w wyniku analizy zadania i oceny sytuacji /dokonanych na podstawie mapy/ z konkretnymi warunkami terenowymi i rzeczywistym położeniem wojsk własnych i nieprzyjaciel

Z tego też względu dowódca dywizji /pułku/ powinien dążyć do przeprowadzenia rekonesansu, bowiem jak wykazują doświadczenia wojenne wywiera on istotny wpływ na wybór racjonalnego sposobu walki i sprawność jej prowadzenia. Należy jednak dostrzegać różnice między warunkami organizacji walki w okresie II wojny światowej a obecnie. Zmieniły się normy operacyjne i taktyczne, przede wszystkim uległ skróceniu czas na organizację walki. W czasie II wojny światowej odcinki przełamania dywizji wynosiły ok. 1-1,5km niekiedy nawet do 700 m, pułki zaś przełamywały obronę nieprzyjaciela na szerokości do 500 m. Dywizja dysponowała 3-4 dobami na organizację walki, a pułk - 2-3, co pozwalało na dokładne zorganizowanie walki kolejno na wszystkich szczeblach dowodzenia. Współczesne normy taktyczne i skrócony czas na organizację walki zmuszają do poszukiwania innych sposobów prowadzenia rekonesansu. Przyjmuje się zatem, że dowódca dywizji /pułku/ rekonesans prowadzi z zasady na kierunku głównego uderzenia /w rejonie głównego wysiłku obrony/ z udziałem wykonawców. W skład grupy rekonesansowej dowódcy dywizji /pułku/ powinni wchodzić: szef wydziału operacyjnego /starszy oficer operacyjny/, szef wydziału rozpoznawczego /szef rozpoznania/, szef artylerii, szef OPL, szef saperów, szef zabezpieczenia chemicznego, dowódcy pułków /batalionów/ i innych pododdziałów działających na kierunku prowadzenia rekonesansu. Natomiast na kierunku pomocniczego działania rekonesans może

być prowadzony przez grupę pod kierownictwem zastępcy dowódcy dywizji /pułku/ do spraw liniowych lub szefa sztabu. W skład tej grupy powinni wchodzić niezbędni oficerowie ze sztabu dywizji /pułku/, a przede wszystkim dowódcy oddziałów i pododdziałów, które będą na tym kierunku prowadzić działania bojowe.

Czynnikiem istotnie wpływającym na sprawne przeprowadzenie rekonesansu jest jego dokładne zaplanowanie. W tym celu dowódca dywizji /pułku/ wydać szefowi wydziału operacyjnego /starszemu oficerowi operacyjnemu/ wytyczne do opracowania planu rekonesansu, które mogą zawierać:

1. zadania, ilość i skład grup rekonesansowych;
2. punkty pracy i zagadnienia na nich rozpatrywane;
3. czas przeprowadzenia rekonesansu;
4. miejsce i czas spotkania oraz przedsięwzięcia w zakresie łączności ubezpieczenia i obrony grup rekonesansowych.

Na podstawie tych wytycznych oficer wydziału operacyjnego sztabu dywizji /oficer operacyjny sztabu pułku/ we współpracy z innymi oficerami sztabu opracowuje plan rekonesansu w formie graficznej na mapie oraz teoretycznej.

W planie rekonesansu ujmuje się:

1. cel rekonesansu;
2. organizację rekonesansu, a w tym skład i wyposażenie poszczególnych grup rekonesansowych, ich ochronę, organizację wyjazdu oraz miejsce i termin meldowania wyników rekonesansu;
3. treść pracy, w tym miejsce punktów i czas pracy na nich.

Plan rekonesansu zatwierdza dowódca dywizji /pułku/, po czym z jego treścią zapoznaje się uczestników rekonesansu i organizuje się przez przedsięwzięcia związane z jego przeprowadzeniem.

Metoda prowadzenia rekonesansu zależy od sytuacji taktycznej,

położenia wojsk własnych oraz czasu na jego przeprowadzenie. Pracę w czasie rekonesansu celowe jest rozpoczynać od topograficznego i taktycznego orientowania. W razie braku czasu czynność tę można ograniczyć do wskazania kierunku północnego oraz miejsca znajdowania się grupy. Następnie prowadzący rekonesans powinien wydzielić kilka minut na indywidualne przygotowanie się uczestników do zameldowania wniosków i propozycje. Zakres wysłuchania tych wniosków i propozycji przez dowódcę zależy przede wszystkim od czasu na prowadzenie rekonesansu.

Dowódca powinien podczas rekonesansu wysłuchać meldunków podwładnych dowódców o położeniu nieprzyjaciela i wojsk własnych, stanowiących z zasady podstawę do określania w terenie zadań bojowych.

W natarciu podczas rekonesansu dowódca dywizji /pułku/ konkretyzuje

1. przedni skraj obrony nieprzyjaciela, podejścia do niego, liczbę i charakter zapór i przeszkód, punkty oporu, rozmieszczenie środków ogniowych i odwodów; rubieże, z których możliwe są uderzenia jego śmigłowców; odsłonięte skrzydła i luki oraz silne i słabe miejsce w jego obronie; możliwy charakter jego działań;

2. pas natarcia, kierunek głównego uderzenia, odcinek przełamania, zadania bojowe pułków /batalionów/ i linie rozgraniczenia między nimi;

3. obiekty nieprzyjaciela planowane do porażenia uderzeniami jądrowymi, uderzeniami lotnictwa i rakiet z ładunkami konwencjonalnymi, ogniem artylerii;

4. rejony stanowisk startowych i ogniowych oddziału rakiet, artylerii i oddziałów /pododdziałów/ przeciwlotniczych, lądowiska bazowania śmigłowców bojowych i ich rubieże ogniowe;

5. rubieże rozwinięcia, ataku, bezpieczeństwa oraz liczbę przejść w zaporach inżynieryjnych przed przednim skrajem, sposoby

i czas w zaporach inżynieryjnych przed przednim skrajem, sposoby i czas ich wykonania.

Dowódca pułku podczas rekonesansu ponadto uściśla:

1. miejsce montowania do wozów bojowych urządzeń do torowania;

2. rubieże rozwinięcia miotaczy ognia i zadymiania;

3. miejsce rozwijania stanowisk dowodzenia.

Rekonesans w obronie w zależności od położenia wojsk może przybierać różne formy i może być prowadzony w różnym czasie. W obronie organizowanej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, dowódca może wysłuchać krótkich meldunków podwładnych o położeniu i podjętej przez nich decyzji, jeżeli wcześniej przekazano im wstępne zarządzenia bojowe dotyczące przejścia do obrony.

Następnie dowódca dywizji /pułku/ konkretyzuje:

- położenie i najbardziej prawdopodobne kierunki natarcia nieprzyjaciela oraz możliwe rubieże jego rozwinięcia lub rejony wyjściowe do natarcia;

- zadanie dywizji /pułku/;

- przebieg przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;

- linie rozgraniczenia;

- rejon głównego wysiłku obrony i rejony, od których utrzymania zależy trwałość obrony;

- przebieg pozycji przedniej, rejony obrony oddziałów /poddziałów/ pierwszego i drugiego rzutu i ich zadania; rejony stanowisk startowych oddziału rakiet, artylerii i środków przeciwlotniczych;

- obiekty uderzeń bronią jądrową oraz rubieże bezpieczeństwa wojsk własnych;

- uderzenia lotnictwa oraz sposób i kolejność porażenia ogniowego nieprzyjaciela;

- kierunki kontrataków drugich rzutów i odwodów, rubieże ich rozwinięcia na każdym kierunku i drogi wyjścia do nie;

- rubieże ogniowe odwodu przeciwpancernego, rubieże ogniowe czołgów i BWP;

- jakie, gdzie i w jakim czasie przygotować zapory inżynieryjne;

- charakter, rodzaj, zakres i terminy rozbudowy fortyfikacyjnej;

- rubieże ustawiania zasłon dymnych;

- zamierzenia związane z zabezpieczeniem działań bojowych, luk i skrzydeł;

- miejsca stanowisk dowodzenia.

Po przeprowadzeniu rekonesansu przez dowódcę dywizji /pułku/ poszczególni dowódcy, szefowie rodzajów wojsk uściślają w terenie z podległymi dowódcami i szefami sposób bojowego użycia rodzajów wojsk.

Bardzo ważnym elementem jest omówienie z sąsiadami sposobu wykonania zadań. W tym celu obie współdziałające strony powinny poinformować się o otrzymanym zadaniu oraz ogólnym sposobie jego wykonania, przedstawić własne prośby i możliwości w zakresie udziału w zabezpieczeniu wspólnego działania. Dotyczy to szczególnie takich sytuacji, jak np. przejście do natarcia po podejściu z głębi, gdy istnieje potrzeba utrzymania rubieży wejścia przez wojska będące w przodzie.

Końcowym etapem pracy dowódcy w terenie jest z reguły sprecyzowanie /lub postawienie/ zadań bojowych, zorganizowanie współdziałania na zasięg widoczności oraz wydanie wytycznych do zabezpieczenia działań bojowych.

Pewną specyfiką charakteryzuje się prowadzenie <u>rekonesansu</u>

do marszu. Z zasady przeprowadza się rekonesans dróg w rejonach trudnych do przebycia, rejonów odpoczynku, rejonu nakazanego do zajęcia. Prowadzić można go zarówno przed rozpoczęciem marszu, jak i w toku jego trwania, z wykorzystaniem śmigłowców. Sposób przygotowania rekonesansu jest podobny jak do natarcia i obrony.

Podczas rekonesansu zazwyczaj się ustala:

- stan dróg i obiektów komunikacyjnych znajdujących się na nich;
- zapasowe drogi objazdu dużych miast lub odcinków trudnych do przebycia;
- miejsca budowy zapasowych przepraw na przeszkodach wodnych;
- miejsca odpoczynków z punktu widzenia możliwości maskowania i rozmieszczenia wojsk oraz stanu dróg dojazdu i wyjazdu.

8.8. Dowodzenie w toku walki.

W czasie prowadzenia działań bojowych głównym celem organów dowodzenia będzie zapewnienie wykonania podjętej przez dowódcę decyzji. Cechą charakterystyczną dowodzenia w tym okresie będzie bardzo krótki czas, jakim dysponować będzie dowódca i sztab dywizji /pułku/ na wprowadzanie zmian w podjętej decyzji lub wypracowanie nowej decyzji. Z tego też względu metoda dowodzenia w czasie walki różnić się będzie w istotny sposób od metod dowodzenia w czasie przygotowania walki.

Z chwilą rozpoczęcia walki i w toku jej prowadzenia szczególnego znaczenia nabiera terminowe zbieranie i analizowanie informacji o położeniu, działaniu i stanie wojsk własnych i nieprzyjaciela. Informacje te stanowić będą podstawę do przygotowania wniosków i propozycji przez oficerów sztabu do decyzji dowódcy.

Praktyka ćwiczeń wykazuje, że w celu zapewnienia ciągłości dowodzenia wojskami w czasie działań bojowych zachodzi potrzeba otrzymywania od podwładnych informacji o sytuacji - w pułku - 2-3 razy, a w dywizji 1-2 razy w ciągu godziny, przy założeniu, że cykl zebrania i zameldowania danych o sytuacji trwa: w pułku - 15 minut, w dywizji - 20 - 30 minut.

Istnieje zatem potrzeba precyzyjnego określenia: kto, od kogo, kiedy, przy wykorzystaniu jakich środków łączności i jakie informacje o sytuacji zbiera, sposobu opracowywania informacji i meldowania ich szefowi sztabu i dowódcy. Na podstawie uogólnionych wniosków z oceny sytuacji dowódca dywizji /pułku/ nakazuje realizację wcześniej podjętej decyzji lub uaktualnia ją w skrajnie ograniczonym czasie np: dowódca pułku na podjęcie decyzji do walki z podchodzącymi odwodami nieprzyjaciela może wykorzystać nie więcej niż 15 - 20 minut, bowiem w przeciwnym razie pododdziały nie zdążą przygotować się do odparcia kontrataku. Krótki czas na podjęcie decyzji zmusza zatem dowódcę do łączenia oceny sytuacji z jednoczesnym określaniem zadań bojowych i stawieniem ich wykonawcom. Wówczas nie przekazuje się wstępnych zarządzeń bojowych, lecz zarządzenia bojowe, które są formą zadania bojowego. Udokładnienie postawionego zadania bojowego w toku działań dokonuje się w ramach przyjętego sposobu współdziałania, przez przekazywanie wojskom komend i sygnałów częściej już ustalonych. Często udokładnienie zadania dokonuje się przez wyjazd dowódcy do podwładnego w rejon prowadzenia walki. Ma to miejsce szczególnie w istotnych okresach prowadzenia walki, jak odparcie kontrataku, wprowadzenie do walki drugiego rzutu lub wykonanie kontrataku drugim rzutem.

Współdziałanie w toku działań bojowych realizuje się w ramach

uprzednio przyjętego sposobu współdziałania, a w razie jego naruszenia - odtwarza się je, przez przekazanie krótkich rozkazów do współdziałających oddziałów /pododdziałów/.

Stopień realizacji nowo postawionego zadania bojowego określa się na podstawie osobistej obserwacji pola walki i meldunków podwładnych i oficerów sztabu. Różnorodność źródeł otrzymywania informacji zmusza do ich porównywania, oceniania, a następnie uogólniania w wyniku czego odzwierciedlony zostaje obraz pola walki, stanowiący podstawę do oceny stopnia wykonania postawionych zadań i podejmowania kolejnych decyzji.

Metoda podejmowania decyzji w czasie walki musi każdorazowo zapewnić określenie celu walki i sposobu jego osiągnięcia w danym etapie jej prowadzenia. Cel walki ogólny dowódca uświadomił sobie na podstawie otrzymanego zadania, zaś cel cząstkowy powinien prowadzić do osiągnięcia celu ogólnego.
Natomiast sposób osiągnięcia tego celu ustala się zawsze na podstawie szczegółowej oceny sytuacji, która każdorazowo jest inna i niepowtarzalna. Nie oznacza to, że dowódca musi tylko reagować na sytuację, dostosowywać się do niej. Powinien on aktywnie oddziaływać na nią, stymulować jej zmiany, a przede wszystkim zawczasu je przewidywać.

Skrajnie ograniczony czas na podjęcie decyzji zmusza dowódcę do oceny sytuacji według elementów decyzji tj. zamiar, zadania bojowe oddziałów /pododdziałów/, sposób współdziałania i dowodzenia. Taka metoda podejmowania decyzji zapewnia szybkie określenie zamiaru, a co za tym idzie zadań bojowych i ich natychmiastowe przekazanie wykonawcom. Metoda ta przedstawiona jest w załączniku 8.3.

x x

x

Metody i sposoby pracy dowódcy na polu walki w przyszłości, w latach dziewięćdziesiątych tego wieku, zmieniały się będą głównie pod wpływem procesów elektronizacji i automatyzacji systemów dowodzenia. Przewidziany do wprowadzenia na szczeblach taktycznych system PASUW wpłynie na podniesienie efektywności dowodzenia, a tym samym efektywne wykorzystanie posiadanych środków walki. Efekty te osiągnięte zostaną dzięki możliwościom tego systemu, wyróżniających się w:

- przyjmowaniu rozkazów od przełożonych;
- przekazywaniu zadań podległym;
- przechowywaniu, opracowywaniu informacji o nieprzyjacielu, charakterze działań;
- prowadzeniu bazy danych i przy jej wykorzystaniu modelowani procesu walki.

Właściwe wykorzystanie środków automatyzacji dowodzenia wymaga zastosowania nowych metod podejmowania decyzji, pozwalających usprawnić i zracjonalizować ten złożony proces. Wypracowanie tych metod powinno stać się przedmiotem badań prowadzonych zarówno przez uczelnie wojskowe, jak i sztaby podczas ćwiczeń.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiona w niniejszym opracowaniu teoretyczna interpretacja podstawowych problemów taktyki ogólnej wojsk lądowych koncentruje się przede wszystkim na zagadnieniach dotyczących działań bojowych dywizji i pułku, a więc będących w obszarze zainteresowania badawczego i dydaktycznego KTO. Zajmuje się więc głównie treściami taktycznymi zawartymi w "Regulaminie walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL, część I /dywizja, pułk/". Uwzględnione zostały wnioski z dotychczasowego funkcjonowania ustaleń regulaminowych w praktyce dydaktycznej. Niektóre z proponowanych w opracowaniu rozwiązań teoretycznych /np. w sferze pojęciowej, klasyfikacyjnej/ i praktycznych wynikają z powyższych wniosków.

Wychodząc z założenia, że niniejsze opracowanie teoretyczne ma stanowić podstawę merytoryczną dla przyszłego podręcznika akademickiego nt. taktyki ogólnej, istotne miejsce zajęły w nim ponadto rozwiązania o taktyce jako dziale sztuki wojennej i specjalności naukowej w naukach wojskowych. Opracowanie nie jest materiałem analitycznie rozstrzygającym poszczególne kwestie taktyczne, jest przede wszystkim wstępną syntezą tych kwestii pod kątem potrzeb praktyki dydaktycznej, z naszkicowaniem perspektywicznych zagadnień do dalszych badań.

BIBLIOGRAFIA

1. Belov M.Avilin V.: Aeromobilnye operacyi armii SŚA. Moskva 1977.
2. Bitwa powietrzno-lądowa roku 2000. "Sygnały" 1984, nr 7.
3. Broniarek Z., Korkoszka A.: Źródła spirali zbrojeń. Warszawa 1985.
4. Broń jądrowa a rozwój taktyki. Warszawa 1969.
5. Clausewitz C.: O wojnie. Warszawa 1958.
6. Chocha B.: Rozważania o sztuce operacyjnej. Warszawa 1984.
7. Chocha B.: Rozważania o taktyce. Warszawa 1982.
8. Compa K.: Elektronika zmienia pole walki. "Myśl Wojskowa" 1983, nr 7.
9. Ćwierdziński J.: Taktyka na współczesnym polu walki. Warszawa 1970.
10. Dęga Cz.: Środki walki wojsk lądowych. Warszawa 1986.
11. Die Streitkrafte der NATO auf dem Territorium der BRD. Berlin 1984.
12. Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/. ASG WP 1980.
13. Działania bojowe pułku /pz, pcz/. ASG WP 1980.
14. Galewski Z.: Czynniki powodzenia we współczesnej walce. Warszawa 1986.
15. Glazunov N., Nikitin N.: Operacija i boj. Moskva 1983.
16. Grisin S., Capenko M.: Soedinenija i casti v boju. Moskva 1985.
17. Huzarski M.: Organizacja obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem przez pz wyposażony w BWP. Rozprawa doktorska ASG WP 1985.
18. Jeśli nie nastanie pokój. Warszawa 1971.
19. Jomini H.: Zarys sztuki wojennej. Warszawa 1986.
20. Kaczmarek J.: Uderzenie i ogień. Warszawa 1973.
21. Kołodziejczak B.: Co będzie jutro? Warszawa 1980.
22. Koziej S.: Działania rajdowe. Rozprawa habilitacyjna. ASG WP 1984.

23. Koziej S.: Refleksje nad współczesną taktyką. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 8.

24. Koziej S.: Przewidywane kierunki zmian w taktyce wojsk lądowych. "Przegląd Wojsk Lądowych" 1986, nr 9.

25. Koziej S.; Łaski W., Sznajder R.: Teren i taktyka. Warszawa 1980.

26. Laszczyk M.: Walka w okrążeniu. Warszawa 1985.

27. Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979.

28. Liddell Hart B.H.: Strategia. Warszawa 1959.

29. Lokalnyje vojny. Moskva 1981.

30. Machura J., Sajak J.: Kariera bojowa śmigłowca. Warszawa 1980.

31. Madejski A.: Nauka wojenna. Warszawa 1981.

32. Maj J., Zmarzliński G.: Organizacja i działanie OGM w operacji zaczepnej i OW w natarciu dywizji, Warszawa 1986.

33. Mala encyklopedia wojskowa. Warszawa 1967, 70, 71.

34. Michalski H.: Większe ćwiczenia przeprowadzone w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943 - 1980. "Myśl Wojskowa" /tajna/.

35. Mossor S. Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986.

36. Nożko K.: Walka o przewagę. Warszawa 1985.

37. Nożko K.: Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej. Warszawa 1973.

38. Nożko K.: Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej. ASG WP 1977.

39. Ostrowicz W.: Śmigłowce. Warszawa 1971.

40. Pavlovskij I.: Suchoputnye vojska SSSR. Moskva 1985.

41. Perret B.: A history of Blitzkrieg. London 1983.

42. Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej. Warszawa 1975.

43. Prognoza rozwoju Sił Zbrojnych PRL w latach 1981 - 2005. Sztab Generalny WP 1979.

44. Prognoza rozwoju teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych w latach 1991-2015. ASG WP 1987.

45. Radzievskij A.: Tankovyj udar. Moskwa 1979.

46. Radzijewski A.: Przełamanie. Warszawa 1982.

47. Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL. MON 1985.

48. Reznivenko.V., Vorobjev I., Mirosnivenko I.: Taktika. Moskva 1984.

49. Sawkin W.: Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki. Warszawa 1974.

50. Sidorenko I.: Nastuplenie. Moskva 1970.

51. Skibiński F.: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972.

52. Taktyka lotnictwa wojsk lądowych. DWL 1983.

53. Uhle - Wettler F.: Gefechtsfeld Mitteleuropa. Munchen 1981.

54. Urbańczyk T.: Kierunki zmian w założeniach taktyczno-operacyjnych wynikających z rozwoju współczesnej techniki wojskowej. "Myśl Wojskowa" /tajna/ 1984, nr 1.

55. Vorobev I.: Nowoe oruvie - novaja taktika. "Vojennaja Mysl". 1984, nr 2,6.

56. Wiśniewski J.: Operacja powietrznodesantowa i powietrzno-szturmowe według poglądów NATO. ASG WP 1982.

57. Właściwości operacji zaczepnej i obronnej frontu i armii drugiej połowy lat osiemdziesiątych na ZTDW. "Zeszyty Naukowe" ASG WP 1985, nr 2. Dodatek.

58. Woźniak S.: Organizacja i prowadzenie obrony przez korpus armijny Stanów Zjednoczonych na SE TDW w latach 90-tych i wynikające z nich wymagania do działań zaczepnych wojsk własnych. Rozprawa dojtorska. ASG WP 1986.

59. Woźniecki B.: NATO lat osiemdziesiątych. Warszawa 1981.

Wykonano w 2 egz.

Egz. nr 1 - 2 - Bibl.Nauk.
Wyk. zespół oficerów KTO
Druk.E.K. dnia 30.03.87 r.
Nr k.masz.PF7/KTO

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 48692

BIBLIOTEKA NAUKOWA AGO WP
Nr ewid. 2382
(III)
Dział Zbiorów Specjalnych